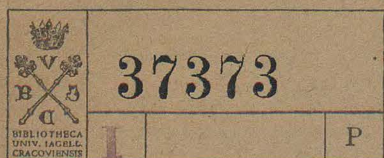




KONFESSYA

Albo wyznanie Wiary

Jednostaynym konsensem y zgodą wszystkich Zborow Kálwińskich

UŁOZONE.

A PRZEZ

W. Xiędza JANA POSZAKOWSKIEGO

Soc: JESU Collegium Nieświskiego Rektora

ROZTRZĄSNIONE.

Jeżeli się zgadza z Słowem Bożym y z Náuką starodawnego Kościoła?

Zá Pásterską Benedykcyą y hoyną Munificencyą,

JASNIE WIELMOZNEGO w BOGU NAYPRZEWIELEBNIEYSZEGO

JMCI Xiędza

ANTONIEGO

á Dembowa Gura

DĘMBOWSKIEGO

BISKUPA Płockiego,

Na zbawienie Dusz ludzkich do Druku

PODANE.



w WARSZAWIE

w Drukárni J. K. Mći *Collegij Societatis JESU*, Anno Domini 1742.

In Avitum Decus
ILLUSTRISSIMI PRÆSULIS.



Bella geri placeat fidei si dicitis hostes,
Ocyùs & pugnæ martia signa date.
J, Liber in medios hostes, victorq; triumpha,
Præsidium tutum PRÆSULIS Hasta facit.



DEDICATIO.



Eculiari Superum beneficio ordinatum est, PRÆSUL JLLUSTRISSIME, *ut opus hoc, detegendos confutandosq; Acatholicorum errores palam præferens, sub tam potentis Patroni clientela, in publicum prodeat; quem Pontificio regimini subjecta Ecclesia, vigilântissimum veneratur Pastorem, Patria purpuratum adorat Patrem, Hæresis suorum*

scelerum vindicem reformidat. Neq; nobis majus feliciùsq; augurium contingere potest, quàm sub Tuis auspicijs, hæresum dogmata ab animis mortalium propulsanda, in lucem protrudere; cujus Nominis authoritas ac omnimodæ virtutis, quâ effulges, decus; æquos benevolosq; animos omnium pollicetur. Ita enim sive Numinis dono, seu naturæ beneficio comparatum est, ut virtute dignitateq; præstantes Viri, ipsâ sui Nominis famâ ad res tractandas, plurimùm emolumenti conferant, amoresq; hominum, in partem utramq; pro imperio facilè trahant. Quod, utinam suo bono, animæq; emolumento experiantur illi, qui pravis dogmatibus imbuti, ab Ovili Christi aberrant, jugum Domini excutiunt; utinam Catholicæ veritatis patentibus argumentis, Tuæq; PRÆSUL JLLUSTRISSIME, *sanctioris vitæ exemplis moti, & Religionem amplectantur, quam tanto studio* Pastor Vigilan-

tissime *tueris ac promoves, & virtutem sectentur, quam imitandâ in compendio exhibes. Ita enim naturæ muneribus, gratiæq; donis Te instructũ cernimus, ut illicò absolutissimæ virtutis Ideam, ac exactam Christianæ vitæ normam, in Tuo animo, vultu, pectore relucentem, ceu in nitida crystallo intueamur. Ast inter cætera, primas obtinet partes, continuoq; se opere manifestat, indeffessum in Religionem studium, Pastoralisq; Officij sollicitudo, fides in Principem, in Patriam charitas. Suscepisti hanc Sacri muneris Provinciam, ut campum benemerendi de Religione ac Ecclesia nactus, conceptum animo zelum, latissimè diffunderes, exemploq; cæteris præires, quonam modo suscepti Officij partes implere possent ac debeant. Neq; satis esse judicas, è Pontificia Cathedra, veluti è specula, vigilantiæ Pastoralis oculo, communi Ecclesiæ, subjectiq; populi bono prospicere, nisi præsens ad Spiritualem opem feremdam, ubiq;*

adesses, nullis impēsis, nullis laboribus parcens. Unde, non Te viarum incommoda, non locorum tot intervallis sejunctorum distantia, non aëris inclementia Cœliq; intemperies, à suscepto Pastoralis curæ dimovent proposito, omnia suffers, omnia sustines, ut Christum lucrifacias, animarumq; salutem, cui omne studium, contentionem, animi corporisq; vires, vitam deniq; ipsam tantopere impendis, promoveas. Ec quis est, qui non videat, quoties Sacris ædibus, Pontificiæ Tuæ potestati subjectis, vultum infers; toties omnia, quæ aut situ squallida, aut vetustate collapsa sunt, ad pristinam formam splendoremq; Tuo imperio, nutu, consilio, impensis redeunt. Toties mirantibus populis, quibus instituendis atq; instruendis ad bonam rectamq; disciplinam totus incumbis, & pietatem verbis instillas, & exemplo præfulges, quoties aut plebem erudis, aut Sacris muneribus intentus defungeris.

Et hæc sunt, (ut cætera ne longior sim præteream) Tui propensissimi in Religionem animi argumenta. At quæ in Principem fides ac obsequium? Testis est immortali gloriâ dignus, Serenissimus AUGUSTUS II. *Poloniarū Rex, cui tam gratus tamq; acceptus fueras, ut à Tuo ore pendere, Tuis prudentissimis inniti consilijs, in animo concluderet. Testatur etiamnum Serenissimi ac Potentissimi* AUGUSTI III. *Regius favor, quo Te, resq; Tuas prosequitur, prosequeturq; deinceps, pro Tuis meritis, pro sua innata benevolentia.*

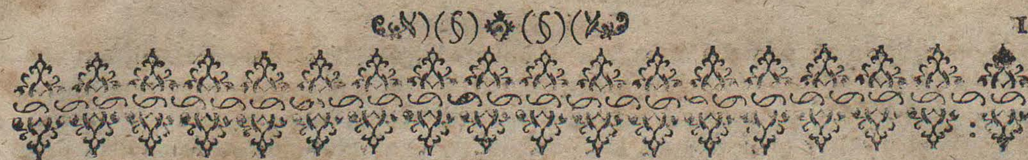
Quæ demū Tua in Patriam charitas? palam sunt ac in oculis omniū, tot exantlati pro salute Reipublicæ labores, tot impensæ bono communi curæ, sive dum in Senatu privatis publicisq; ades cōsilijs, sive dum gravibus succurris negotijs, sive dum speciosis Honoribus, cum laude fungeris, ut nemo dexterior, fortunatior nemo extiterit. Quem enim tam disertum, tam solertem, tam peritum in rebus tractandis, Patria experta est; in tot obitis sapienter functionibus, tot con-

confectis feliciter negotijs. Unum ex pluribus in medium profero, illum scilicet Radomiensis Commissionis publicum actum, cui PRÆSUL JLLUSTRISSIME *cum potestate præeras. Tua authoritate, prudentiâ, dexteritate stetit, ut omnia ad vota populi, ad Curiæ expectationem, ad Patriæ emolumentum, feliciter æq; ac sapiēter componerētur. Quid plura memorem? quæ orbi nota sunt, quæ Patria universa miratur, unum super est ut proferam, nempe, utinam Te diu sospitem, diu incolumem Superi servent, pro Religionis bono, Patriæ commodo, nostro solatio.*

Ita precatur

JLLUSTRISSIMÆ ac REVERENDISSIMÆ DOMINATIONIS VESTRÆ.

Typographia Collegij Varsaviensis Societatis JESU.



I. CZĘSC

Ukázuie, że Confessia Wiáry Kalwińskiey w powszechności o Kościele Chrystusowym nie zgadza się z słowem Bożym y z náuką stárodawnego Kośćiołá.

MOWA

Do PP. Dyssydentow Zborow Kálwińskich.

I. Iałem honor Roku 1733. w Osobie J. M. Pana Tomasza Wolána Cześniká Oszmiańskiego ofiárowáć W. Mściom Xiążkę názwáną: *Náuka PP. Dyssidentow, z náuką stárodawnego Kośćiołá zniesiona,* á to ná protestácyą W. Mściow, iákobyśćie ták wierzyli y wyznawáli, iáko wierzył y wyznawał stárodawny Kośćioł: gdźie authentycznie przełożyłem z iedney strony náukę JanáKálwiná wászego Reformátora z czterech iego Xiąg Institutionum wyiętę, á z drugiey strony naukę stárodawnego Kośćiołá, ktore ieśli moi PP. bez passyi uważnie czytáliśce

liście, mogliście zá pomocą Boſką iáwnie poſtrzedz, że iák Niebo od ziemi, ták wáſza nauka ieſt dáleka od náuki ſtárodawnego Kościołá. A przecię przy tym oświeceniu, ktoż błąd ſwoy porzucił? kto ná drogę zbáwienną, ná drogę prawdy ſię wrocił? Widzę ia, iż to ſię z moią pracą dzieie, co ſię niegdyś działo z Apoſtolſką gorliwością Páwłá S. ktory Actor: 28 w Rzymie Zydom od rána áż do wieczorá opowiádał JEZUSA Chryſtuſa z Moyzeſza y Prorokow, á przecię nie wſzyſcy uwierzyli. Przeto Páweł S. ſłuſznie im rzekł: *Dobrze Duch S. powiedział przez Izaiaſſa Proroká do Oycow náſzych mowiąc: Idź do ludu tego. y mow do nich : uſzymá ſłucháć będziecie á nie zrozumiecie; y widząc, będziecie pátrzali, á nie oglądacie. Ociężáłe bowiem ieſt ſerce ludu tego, y uſzymá nie ſłuchali, y oczy ſwe zámknęli, żeby podobno oczymá nie widzieli, y uſſymá nie ſłyſſeli, y ſercem nie zrozumieli, y náwrocili ſię, ábym ich uzdrowił.*

Uchoway Boże moi PP. ták ciężkiey káry Boſkiey ná wás, áby miało ták zátwardnieć ſerce wáſze, żebyście widząc nie widzieli, ſłyſząc nie ſłyſzeli, maiąc ták wielkie obiáśnienie, w ciemnościach błędow Kálwińſkich oślep mácáli, ktore poſtrzegliście, iż contradictorie ſprzeciwiáią ſię prawdzie náuki ſtárodawnego Kościołá.

2. A przeſtánęż ia dla zákamiałości wáſzey prácowáć? przeſtánęż wáſzego zbáwienia ſzukáć? nie day tego Boże! Chcę was ſzczerze, koniecznie Bogu, Kościołowi iego, y ſzczęśliwey wieczności pozyſkáć, ábym ná wieki Bogá náſzego z wámi chwalił. Przeto ieśli w pomienioney Xiążce znieſieniem náuki wáſzey z náuką ſtárodawnego Kościołá nieſkutecznie wam dopomogłem do uznánia prawdy; dalſzą przed ſię biorę pracę, pokázáć wam, iż wáſzá náuká w Konfeſſyi wiáry wáſzey iednoſtaynym konſenſem wſzyſtkich Zborow przełożoney, daleka ieſt od prawdy nam od Boga przez ſłowo Boże, y przez Kościoł Chryſtuſow obiáwioney.

Wy moi PP. w tey Confeſſiey wiáry wáſzey, ktorą ná końcu Psałterzá Dáwidowego, w Berlinie drukowánego, po modlitwach Kościelnych y po Kátechizmie, á w Rupelli álbo a la Rochelle po ſamey Biblii kładziecie, wyliczywſzy árt: 3 Xięgi kánoniczne, piąty ártykuł wiáry wáſzey táki wyznáwacie.

3. *Wierzemy, że ſłowo Boże w pomienionych Xięgách záwárte, pochodzi od Bogá, od ktorego ſamego bierze powagę, á nie od ludzi. A że to ſłowo Boże ieſt regułą álbo práwidłem wſſelkiey prawdy záwieráiącym to wſſyſtko, cokolwiek nam ieſt potrzebnego do ſłużby Boſkiey, y do zbáwienia náſſego; nie godzi ſię ludziom náwet y ſamym Aniołom, cokolwiek do niego przydáwáć, umnieyſſáć, álbo odmieniáć. Zkąd idzie, że áni ſtárożytność, áni zwyczay, áni mnoſtwo, áni mądrość ludzka, áni ſądy, áni áreſſty, áni Edykta, áni Dekreta, áni Concilia, áni widzenia, áni cudá nie powinne być przeciwne Piſmu S. ále é contra, przez Piſmo S. wſſyſtkie rzeczy powinne być exáminowáne, regulowáne, y reformowáne. Y dla tego też przyimuiemy trzy Symbolá, álbo Składy, to ieſt Apoſtolſki, Niceńſki, y Athánazego, bo one zgadzaią ſię z ſłowem Bożym.* Te ſą ſłowá ártykułu 5. wáſzey Confeſſiey: y to to ieſt naywiękſze y nay-

nayfundamentálnieyſze principium wáſzey Reformy, iáko mowi Turretin ſławny wáſz Miniſter Geneweńſki, w kazániu ſwoim ná Jubileuſz Reformacyey mianym, y do druku podánym w Genewie roku 1719.

Nie dyſputuię tu teraz o tym ártykule Confeſſiey wiáry wáſzey, ále tylko to iedno z niego wnaſzam; to moi PP. ná tym fundámencie zákłádáiąc wiárę wáſzę, powinniście mieć zá błąd wſzyſtkie ártykuły Confeſſiey wiáry wáſzey, ktore ſię nie záwieráią w Piśmie S. y ná nim ſię nie funduią. Muſicie ná to pozwolić; bo wáſzey Reformácyey, to ieſt nayfundámentálnieyſze principium, iedynie ſię trzymáć Piſmá S. á nic nie przyimowáć, czego niemáſz w Piśmie S. Bierzmyż w ręce wáſzę Confeſſią, á obaczmy, ieśli Artykuły oney reguluią ſię tym iedynym práwidłem Piſma S. A náprzod zácznimy od Artykułu powſzechnego o Reformácyey Kościoła, ktory ieſt u was w liczbie 31. á potym do innych w pártykulárnych máteryách gradatim poſtąpim: Ten záś Artykuł 31. wáſzey Confeſſyey ták brzmi.

4. *Wierzemy, że żaden nie powinien ſię wdzieráć powagą ſwoią do rządow Kościołá, ále to powinno ſię ſtáć przez elekcyą, álbo wybránie, ile może być, y ile Bog dopuſſcza. Tę przydáiemy excepcyą, álbo reſtrykcyą: bo trzebá było podczás; náwet tych oſtátnich czáſow, w ktorych ſtan Kościołá był przerwány, áby Bog extráordynaryinym ſpoſobem wzbudził pewne Oſoby, na reſtauracyą Kościoła, ktory był w ruinie y w deſolácyey, álbo w ſpuſtoſſeniu.*

To moi PP. w waſzym publicznym y iednoſtáynym wyznániu wiáry, zá Artykuł wiáry macie, *Náprzod:* że trzebá było podczás, ażeby Bog wzbudził extráordynáryinym ſpoſobem, pewne Osoby ná reſtaurácyą Kościołá. *Powtore*, że Kościoł Chryſtuſow był przerwány. *Potrzecie*, że tenże Kościoł był przez nieiáki czás w ruinie y w ſpuſtoſzeniu. *Po czwarte*, że ſamą rzeczą Bog wzbudził extráordynáryinym ſpoſobem pewnych Mężow ná podźwignienie upádłego, y w ruinie leżącego Kościołá.

Według záś Artykułu 5. wáſzey Confeſſiey tuż cytowánego, ktorym wyznáwacie, że ſamo Piſmo S. ieſt iedyną regułą wſzelkiey prawdy, powinniście te wſzyſtkie cztery punktá powagą Piſmá S. ſtwierdzić, ktore według wyznánia wáſzey wiáry wſzytko w ſobie záwiera, á zátym powinneby záwieráć y te punktá. Roztrząśniymyż one poiedynkiem, ieżeli ſię funduią ná Piśmie Swiętym? y ieśli ſię w nim záwieráią.

ROZDZIAŁ I.

Nie funduie ſię ná Piśmie S. ten punkt, iż trzebá było, áżeby Bog wzbudził pewne Oſoby ná reſtaurácyą Kościoła.

5. Bo gdyby trzebá było, áżeby Bog nádzwyczáynym ſpoſobem wzbudził oſobliwych mężow ná reſtaurácyą y ná podźwignienie upádłego ſwego Kościołá, to by náprzod muſiało neceſſario byc przepowiedziáno w Piśmie S. ktore nas náucza,

iż

iż kiedy z poſtánowienia Boſkiego potrzebá było, áżeby Bog wzbudził oſobliwych ludzi ná ogłoſzenie woli Boſkiey, to oni byli obráni, poſtánowieni od Bogá y przepowiedzeni przed ich przyściem. Náprzykład, kiedy Jeremiaſz był poſłány do ludu Zydowſkiego, Bog go wybrał y poſtánowił go iuż przedtym Prorokiem Hier: 1. v. 5 *Nim cię uformowałem w żywocie Mátki twey, znałem cię, nim wyſzedłeś z wnętrznośći iey, poświęciłem cię, y Prorokiem między Národámi uczyniłem.* v. 10. *y poſtánowiłem cię nád národámi y Kroleſtwy.*

Trzebá było z dyſpozycyi Boſkiey, áżeby Jan Chrzciciel był wyſłány przeſłáńcem Meſſyaſzá, to był on przepowiedziány przez Proroká Máláchiaſzá c. 3. v. 1. *Oto ia poſyłam Anioła mego, ktory przygotuie drogę przed obliczem twoim.*

Trzebá było, áżeby Chryſtus Pan przyſzedł ná ten świát, ná odkupienie nas, y ná poſtánowienie práwá łáſki, to był przepowiedziány przez Izáiaſzá c. 7. v. 14. *Oto Pánná pocznie, y porodzi Syná, y názwáne Imię iego będzie Emmánuel*; y przez ták wielu innych Prorokow, ktorzy całe życie, śmierć y zmartwychwſtánie opowiedzieli Zbáwiciela náſzego, iákom pokazał w Xiędze moiey prælimináriney: *Głos Páſterza názwáney.*

Trzebá było, żeby Apoſtołowie byli rozeſłáni po cáłym świecie ná opowiádánie Ewángeliey Jezuſowey, to oni byli przepowiedzeni przez Dáwidá Pſ: 18. *Ná cáły świát rozſzedł ſię dźwięk ich, y ſłowá ich áż do gránic ziemi.*

Trzebá było ná mieyſce Judaſzá zdráycy obráć Máciejá S. to było przepowiedziáno przez Piſmo S. iáko twierdzi Xiąże Apoſtołow Piotr S. Act. 1. v. 16. *Mężowie Brácia, trzebá, áżeby było wypełnione Piſmo, ktore przepowiedział Duch S. przez uſtá Dáwidá o Judáſzu: nápiſáno bowiem ieſt w Xiędze Pſálmow: Biſkupſtwo iego, niech weźmie drugi.*

Ná koniec, ieżeli trzebá było z ordynácyi Boſkiey, áżeby Bog wzbudził oſobliwym ſpoſobem Páwła ná opowiádánie Ewángeliey Jezuſowey Národom, to był przepowiedziány w owym ſłáwnym proroctwie Jákobá Pátryárchy, iáko náucza Auguſtyn S. ſerm: 14. de SS. mowiąc: *Gdy Jákob Pátryárchá błogoſłáwił ſynom ſwoim przepowiedział o Páwle, co ſię z nim ſtáć miáło. Był záś Páweł, iáko ſam o ſobie świadczy z pokolenia Benjáminá: o Benjáminie záś Jákob mowi: Benjámin wilk drapieżny, izali záwſze wilkiem drapieżnym? bynaymniey: ále ráno, to ieſt wprzod porywa łup, á w wieczor, to ieſt nápotym, rozdáie pokármy. To w Apoſtole Páwle ſię wypełniło, bo też o nim to było przepowiedziáno.* Poty Auguſtyn.

6. Podobnym ſpoſobem moi PP. ieżeli trzebá było, iáko wy twierdzicie w ſwoiey Confeſſiey wiáry, áżeby Pán Bog zbudził extráordynáryinym ſpoſobem mężow ná reſtaurácyą Kościołá; to muſieli oni bydź przepowiedzieni w Piśmie przez Jezuſa Chryſtuſa, álbo przez iego Apoſtołow; gdyż wſzyſtkie wielkie Kościołá Bożego przypadki ſą przepowiedziane w Piśmie. Toć y ták wielka Reforma muſiáła być przepowiedziána przez Piſmo S. oſobliwie, gdy przez nią cáły Kościoł Chryſtuſow miał

być

być de novo repárowány y odnowiony, ktory według wáſzey Confeſſyi Artykułu 28. cále być przeſtał od tyſiąca y dwuch ſet lat Kościołem Chryſtuſowym, gdyż go ná pomienionym mieyſcu ták opiſuiecie: *Przeto potępiamy zgromádzenia tych, ktorzy ſą pod powagą Papieſką: bo my wierzemy, że czyſta prawdá Boſka ieſt od nich odpędzona y odegnána, że Sákrámentá u nich ſą ſkáżone, zepſowáne, zgwałcone, poálterowáne, y cále zniſzczone, y że ſuperſtitia albo zábobony y báłwochwálſtwo u nich pánuie.*

Jednákże lubo przez ták długi czás ſzperacie w Bibliey, nic tákiego iednák w niey do tych czas nie ználeźliście, czymbyście pokazáli, że trzebá było, áżeby Bog wzbudził extraordynáryinym ſpoſobem mężow ná reſtáurácyą Kościołá. My záś łátwo z Piſmá pokázuiemy, że o wáſzych Herſztách y o was S. Páweł przepowiedział 1. Cor. 11. v. 19. *Trzebá, żeby y Hereſie były.* Judæ v. 18. *Pámiętaycie ná ſłowá, ktore wam Apoſtołowie Jezuſa Chryſtuſa przepowiedzieli, że oſtátnich czáſow przyidą zwodziciele według pożądliwośći ſwoich chodzący.* y Páweł S. 1. Tim. 4. v. 1. *Oſtátnich czáſow niektorzy odpádną od wiáry, pilnuiąc duchow błędu y náuk ſzátáńſkich.* Toż mowi y Piotr S. 2. Petr. 3. v. 3.

7. Powtore, ieżeli trzebá było podczás, náwet y oſtátnich wiekow, áżeby Bog wzbudził extraordynáryinym ſpoſobem mężow ná reſtaurácyą Kościołá; proſzę was, powiedzcie mi Imię tych oſobliwych mężow oſobliwym ſpoſobem od Bogá wzbudzonych. Bo nigdy Bog nie zeſłał oſobliwych mężow ná opowiádánie woli ſwoiey, żeby ich po imieniu nie znáno. Náprzykład wzbudził P. Bog oſobliwego mężá ná Poſelſtwo do Pháráoná, y ná wyprowádzenie ludu Izráelſkiego z niewoli Ægyptſkiey, ten miał Imię Moyżeſz W nowym teſtámencie wyſłał Bog extráordynáryinym ſpoſobem mężow ná náwrocenie żydow y národow; y ci máią Imię, ieden Piotr, drugi Páweł; toż mowić o drugich Apoſtołách. Przeto y wy moi PP. powinniśćie powiedzieć nam ich imię, Oyczyznę, czás, kiedy przyſzli?

Ilem ſię rázy ktorego z was o to pytał, záwſze mi odpowiedziáno, iż ci to mężowie extráordynáryini byli Luther y Kálwin, ktorzy obáy w ſwoich Xięgách popiſuią ſię: że *ſwego Miniſterium nie wzięli áni od ludzi, ani przez ludzie, ále od Bogá przez obiáwienie.* Jákoż y Theodorus Bezá, naykochánſzy uczeń Kálwiná w żywocie iego świadczy, że Kálwin Roku 1536. będąc obrány zá Páſtorá Geneweńſkiego, złożył formularz wyznánia wiáry, według ktorego miał byc formowány nowy Kościoł, y uproſił u Mágiſtrátu, áżeby poſpolſtwo po dzieſiąciu przyſięgło ná tę Confeſſyą wiáry. Co też uczyniono. W Xiędze też Pſalmow drukowánych Roku 1607. w Rupelli álbo à la Rochelle, gdzie też znáyduie ſię Confeſſya wiáry wáſzey, ná początku tey Xięgi, kłádą ſię te ſłowá: *Dniá 27. Májá Roku 1564. umárł wielki ſługá Boży Jan Kálwin.*

Otoż iuż mamy imie wáſzego mężá extráordynáryinie wzbudzonego, o ktorym toż świadczą wáſi nayprzednieyſi tych wiekow Doktorowie, iáko to M. Claude, M. Pie-

M. Pietet &c, że Jan Kálwin był Authorem wáſzey mniemáney Reformácyey. A ia nim pokażę, że ci Reformátorowie nie byli od Bogá zeſłáni, ále byli fałſzywemi Prorokámi, zwodzicielámi duſz ludzkich, ktorzy pofałſzowáli náukę Jezuſa Chryſtuſa, ták w iego wyrokách, iáko y w przykazániách, y ktorych Zbawiciel náſz Máth. 7. v. 15. kazał ſię nam ſtrzedz, o ktorych też Jan S. Apoſtoł w liście ſwoim 1. c. 4. v. 1. powiedział: *Naymilsi nie wierzaycie káżdemu duchowi, ále probuycie, ieżeli te duchy z Bogá ſą: álbowiem wielu fałſzywych Prorokow wyſzło ná ten świát.* y S. Páweł 2. Cor. 11. v. 13. *Tácy fałſzywi Apoſtołowie, ſą robotnicy chytrzy, przemieniaiący ſię w Apoſtołow Chryſtuſowych: áni to dziw. Sam bowiem ſzatan przemienia ſię w Anioła świátłości, nie wielka tedy rzecz ieſt, ieżeli ſłudzy iego przemieniaią ſię niby w Miniſtrow ſprawiedliwości; ktorych koniec będzie według ſpraw ich.* Nim mowię, to pokażę w drugiey Części, idę do drugiego punktu pomienionego Artykułu wáſzey Confeſſyey.

ROZDZIAŁ II.

Przeciwny ieſt Piſmu S. drugi Punkt, że Kościoł był przerwány.

8. WIerzycie moi PP. powtore w pomienionym Artykule 31. wáſzey Confeſſyey, że *ſtan Kościołá był przerwány*, to ieſt: że przed Kálwinem przez kilkánaście wiekow Kościoł był zákryty y niewidomy. Czego moi PP. nie tylko nie możecie dowieść z Piſmá S. ále raczey cále Piſmu S. w tym ſię ſprzeciwiacie, ktore nas náucza, że Kościoł Jezuſa Chryſtuſa ma bydź záwſze widomy, álbo widzialny. Bo o nim ták mowi Izáiaſz Prorok c. 2. v. 2. y Micheaſz c. 4. v. 1. *Y będzie oſtátecznych dni przygotowány Dom Páńſki ná wierzchołku, y podnieſiony będzie nád wſzyſtkie págorki, y płynąć będą wſzyſtkie narody, y przyidzie ludzi wiele, y rzeką: Przychodźcie, á wſtąpmy ná gorę Páńſką, y do Domu Bogá Jákobowego, á náuczy nas drog ſwoich, y będziemy chodzili ścieſzkámi iego.* Ktore ſłowá uczą nas, że Kościoł Jezuſa Chryſtuſa ma bydź záwſze widomy. Bo iáko mowi Apoſtoł Ephes. 2. v. 20. *On ieſt zbudowány ná fundamencie Apoſtołow y Prorokow*, ktorzy ſą według Auguſtyná S. onemi gorámi, ktore nigdy nie mogą ſię ſkryć. A iákoż tedy możecie mowić, że piątego álbo ſzoſtego wieku przez rożne błędy ták Kościoł Chryſtuſow ieſt zácmiony, y ták zniknął, że nie widomy był áż do czáſow wáſzych Reformatorow, ponieważ wyráźnie y ná drugim mieyſcu tenże Izáiaſz iáśnie o tym Kościele Chryſtuſowym mowi c. 60. v. 15. *Ponam te in ſuperbiam ſæculorum, gaudium in generationem & generátionem, & ſuges lac gentium, & mamillâ Regum lactaberis, &c. Położę cię ná przepych wiekow, y ná rádość od pokolenia do pokolenia, y będzieſz ſſał mleko narodow, y pierſiami Krolow będzieſz kármiony.* Co iáwnie pokázuie, że Kościoł Chryſtuſow będzie záwſze widomy, uſtáwiczny, wieczny y kwitnący w Narodách.

To proroctwo ſię ſpełniło: bo JEZUS Chryſtus mowi do Apoſtołow y náſtępcow ich, Matt. 5. v. 14. *Wy ieſteście świátłością świátá. Nie może ſię zákryć miáſto ná gorze záłożone: áni zápaláią pochodni, y kłádą ią pod korzec, ále ná świeczniku, ażeby świeciłá wſzyſtkim, ktorzy w domu ſą.* Kościoł tedy Chryſtuſow, Kościoł Kátholicki ieſt tą świátłością, tym miáſtem zbudowánym ná gorze, tą pochodnią ná świeczniku goráiącą, ktorego kto nie widzi, ślepym ieſt, mowi Auguſtyn S. Tract. in Joann. á zátym Kościoł Chryſtuſow nigdy nie mogł być niewidomym y zákrytym.

9. Przeto cále nie dorzeczy wáśi Miniſtrowie przywodzą ow text Piſmá S. Rom. 11. że zá czáſow Eliaſzá Proroká, ſiedm tyſięcy było Prorokow niewiádomych, ktorzy nie nágináli kolan ſwoich przed Báálem, y ztąd wnoſzą, że może trwáć Kościoł, choćby był nie widomy y zákryty. Bo to pewna rzecz ieſt, że Eliaſz mowiąc: *Et ego relictus ſum ſolus, y ia ieden ſię zoſtałem*; mowił o Kroleſtwie Izráelſkim, á nie o Judzkim: bo ten Prorok dobrze wiedział, że tegoż czáſu pobożny Krol Jozáfat w żydowſkiey ziemi pánował, y zá niego Kościoł Boſki nie tylko był widziány, ále też wielce ná ten czás kwitnący, iáko káżdy może widzieć, 2. Paralip. c. 17. y c. 19. Wáśi Reformatorowie chcąc ſię wyśliznąć z owego zárzutu, kiedy ich Kátolicy ſię pytáli: A gdzieſz wáſz Kościoł był przed wáſzą mniemáną reformą? niemogąc go pokazáć, muſieli ſię do tego fortelu uciekáć, iż był zákryty y nie widomy, iáko zá czáſow Eliaſzá.

Lecz wſzyſcy ſtárodawni Doktorowie náuczáią, że záwſze Kościoł Chryſtuſow był, ieſt, y będzie widomy. Origenes hom. 20. in Joan. mowi: że *Kościoł ſię świeci od wſchodu áż do záchodu.* S. Chryzoſtom homil. in Iſai. c. 6. twierdzi, iż *łátwiey zgáſić świátłość ſłoneczną, niżeli zácmić świátłość Kościołá.* S. Auguſtyn in Pſ. 18. zbiiáiąc tenże błąd Donátiſtow, ták mowi: Expoſitione de eod. Pſ.

O Peſtilentioſe, litigioſe, peſſime, & adhuc errare volens: o ſuperbe fili audi teſtamentum Patris tui: Ecce quid planius, quid apertius? In omnem terram exivit ſonus eorum, & in fines terræ verba eorum. Nunquid expoſitore opus eſt? quid contra te conaris? partem vis in lite tenere, qui potes totum in concordia retinere? In ſole poſuit tabernaculum ſuum: In manifeſtatione Ecclesiam ſuam, non in occulto, non quæ lateat, non velut operta. Ne forte fiat, ſicut operta ſuper greges Hæreticorum. Dictum eſt cuidam in Scriptura Sancta: quod tu in occulto feciſti, patieris in

O záráźliwy, o ſwárliwy, o nic dobrego, y ieſzcze błądzić chcący, o pyſzny y hárdy ſynu, poſłuchay teſtámentu Oycá twego: Oto, co iáwnieyſzego, co jáśnieyſzego być może? Po wſzyſtkiey ziemi rozſzedł ſię dźwięk ich, y do gránic ziemi ſłowá ich: Izáli tu tłumáczá potrzebá? ná co przeciwko ſobie ſamemu uſiłuieſz? cząſtkę w poſwarku chceſz miec, ktory cáłą rzecz w zgodzie możeſz otrzymác? Ná ſłońcu położył przybytek ſwoy, ná jáwie, ná świátłości poſtáwił Kościoł ſwoy, nie w ſkrytości, w ktorey by ſię táił, iáko zákryty: chybá zákrytym będzie trzodom Heretyckim. Powiedziáno

Sole: hoc eſt occultè malum feciſti, pœnas patieris in omni manifeſtatione.

In Sole ergo poſuit tabernaculum ſuum. Quid tu Hæretice fugis in tenebras? Chriſtianus es, audi Chriſtum: Servus es, audi Dominum: Filius es, audi Patrem: emendare! reviviſce. Dicamus & de te: Mortuus erat, & revixit, perierat, & inventus eſt.

Non mihi dicas, ut quid me quæris, ſi peris? Ideo enim te quæro, quia periiſti. Noli inquis me quærere. Hoc ſane vult iniquitas, qua diviſi ſumus; ſed non vult charitas, qua fratres ſumus. Improbus non eſſem, ſi quærerem ſervum meum, & improbus dicor, quia quæro fratrem meum? ſic ſapiat in quo fraterna charitas non eſt: ego tamen quæro fratrem meum. Iraſcatur, dum tamen quæratur, qui invento placatur. Quæro inquam fratrem meum, & interpello non contra illum, ſed pro illo Dominum meum. Nec dicam interpellans: Domine dic fratri meo, ut dividat mecum hæreditatem, ſed dic fratri meo, ut teneat mecum hæreditatem. Quid ergo erras frater? quid per angulos fugis? Quid latitare conaris? In Sole poſuit tabernaculum ſuum.

Et ipſe tanquam ſponſus procedens. Idem ipſe ergo ſponſus, ipſe poſuit in Sole, hoc eſt in manifeſtatione tabernaculum ſuum, hoc eſt Sanctam Eccleſiam ſuam.

jednemu w Piſmie S. Coś ty w ſkrytości uczynił, bądzieſz cierpiał ná ſłońcu, to ieſt potáiemnie źle uczyniłeś, ále kárę odnieſieſz iáwnie.

Ná ſłońcu tedy położył przybytek ſwoy. Zá coż ty Heretyku uciekaſz do ciemności. Iężeli Chrześciáninem ieſteś, ſłuchay Chryſtuſa; ſługą ieſteś, ſłuchay Páná; ſynem ieſtes, ſłuchay Oycá: popraw ſię, odżyi. Niech mamy y o tobie to ſzczęście mowić: Umárł był, á odżył, zginął był, á ználeziony ieſt.

Nie mow mi: ná co mię ſzukaſz, ieśli ia zginąłem. Bo dla tego cię ſzukam, że zginąłeś. Mowiſz nie ſzukay mię. To ták mowi niepráwość, ktorąś ſię od nas oddzielił; ále nie chce tego miłość, ktorą Brácia ieſteśmy. Zá złeby mi nie miáno, gdybym ſzukał ſługi ſwego, á iako mi maią miec zá złe, że ſzukam brátá mego? Niech ták trzyma ten, w ktorym ozdrobiny nie máſz miłości Bráterſkiey, á ia ſzukam, y będę ſzukał Brátá mego. Niech ſię gniewa, niech ſię dąſa, á ia go przecię będę ſzukał, bo ználeziony uſpokoi ſię y podziękuie. Szukam mowię Brátá mego, y modlę ſię zá nim, nie przeciwko niemu do Páná moiego. A modląc ſię zá nim, nie powiem: Pánie powiedz Brátu moiemu, ażeby ſię ze mną dziedzictwem podzielił; ále rzekniy Brátu memu, áżeby otrzymał ze mną dziedzictwo.

Czemu ſię tedy błąkaſz Brácie, czemu ſię po kątach kryieſz?, ná ſłońcu położył przybytek ſwoy. A on iako Oblubieniec &c. Ten tedy ſam Oblubieniec, ten ſam ná ſłońcu, to ieſt nie w ſkrytości, nie w táiemności, ále iáwnie, widomie położył przybytek ſwoy, to ieſt Swięty Kościoł ſwoy.

Poty S. Auguſtyn.

Moi PP. Brácia w Chryſtuſie naymilśi, ieśli te ſłowá ták wielkiego Doktorá, ktorego ſam wáſz Kálwin ſłuſznie názywa byſtrym Orłem, świátłością y Luminarzem Kościołá Chryſtuſowego, nie mogą zmiękczyć ſercá wáſzego, y obiáśnić tey prawdy, ſłuſznie mogę mowić z Páwłem S. 2.Cor. 4. v. 3. *Jeśli ieſzcze Ewángelia náſzá zákryta ieſt, to tym ieſt zákryta, ktorzy giną, ktorych rozumy Bog záślepił niewiernych tego świátá.* Uważcie dobrze moi PP. ſtráſzną ſentencyą S. Apoſtołá przeciwko tym wſzyſtkim ferowáną, ktorzy trzymáią, że Ewangelia, álbo Kościoł JEZUSA Chryſtuſa, ieſt zákryty, niewidomy, y był przerwány przez wiele wiekow.

11. Ná koniec, ieśli Kościoł Chryſtuſow był nie widomy, to ná ten czás przez ták wiele wiekow, to ieſt dáley, niż przez tyſiąc lat, owe ſłowa Chryſtuſowe rzeczone do Apoſtołow Matt. 28.v.19. *Idąc tedy nauczaycie wſzyſtkie Národy, chrzcząc ich w Imię &c.* y owe Páwłá S. 2. Timoth. 4. v. 2. *Opowiáday ſłowo, nápominay wcześnie, niewcześnie, ſtrofuy, proś, grom we wſzelkiey cierpliwości y náuce;* toby mowię ná ten czás te ſłowá nie były pożyteczne, bo gdyby był zákryty y niewidomy Kościoł, toby żadnego nie chrzczono, nie náuczáno, nie proſzono, nie nápominano, áni ſtrofowáno. A z drugiey ſtrony, gdy Chryſtus każe *mieć tákiego zá jáwnogrzeſzniká y pogániná,* to ieſt zá wyklętego, *ktoryby nie ſłuchał Kościołá* Matt. 18. v. 17. iákby to byłá rzecz okrutna tego potępiáć záto, że nie ſłuchał Kościołá, ktory był niewidomy y zákryty, ktorego żaden nie mogł widzieć, áni ſłyſzeć, áni poznáć przez ták wiele wiekow.

Moi PP. ráczeyby można mowić, że w ſamo południe nie máſz świátłá ſłonecznego, niż mowić, że Kościoł JEZUSA Chryſtuſa, ktory ieſt świátłością świátá, był zácmiony, przerwány y niewidomy: oſobliwie, gdy wy ſami wyznáwacie artic. 25. wáſzey Confeſſiey, że *Kościoł nie może ſtać bez Páſterzow, ktorzyby mieli urząd nauczánia, y opowiadánia ſłowá Bożego, ktorych trzebá czcić y ſłucháć w uſłudze ſłowa Bożego y Sákrámentow.* A zátym według wyznania ſamey wáſzey Confeſſyi, ktora ieſt w tey mierze práwowierna, pewna z wiáry rzecz ieſt, że Kościoł nie może być bez Páſterzow, ktorzyby opowiádáli ſłowo Boże, ktorzyby adminiſtrowáli Sákrámentá, y ktorych powinien lud ſłucháć, iáko mowi Páweł S. Rom. 1. v. 14. á iáko maią ſłucháć, ieżeli opowiádáć nie będą? Jáko záś Páſterze, ktorzy ſą częścią náuczáiącego Kościołá, mowię o Páſterzách primi Ordinis, to ieſt, o Biſkupách, mogliby ordynowáć Kápłánow, opowiádáć Ewángelią, y adminiſtrowáć Sákrámentá, gdyby niewidomemi byli?

12. Po większey części iednák wáśi Miniſtrowie, iáko znáć z ich Xiąg do druku podánych, chcąc bárdziey ten błąd w ſercá ludzkie wrázić, náuczáią, że

ten Kościoł niewidomy, złożony ieſt z ſamych Wybránych. Náco nie máſz nic przeciwnieyſzego Ewángelii JEZUSA Chryſtuſa, ktory reprezentuie nam Kościoł ſwoy, iáko rolą, ná ktorey pſzenicá rázem z kąkolem rośnie, y nie każe wyrywáć kąkolu, áni wydzieláć od pſzenicy, áż przyidzie żniwo. Matt hæi. 13. Tá rola ieſt to figurá Kościołá, w ktorym dobrzy ſą pomieſzáni z złemi zá dopuſzczeniem Opátrzności Boſkiey, áby wſzyſcy w boiáźni y w trwodze ſtáráli ſię o zbáwienie wieczne, nie wiedząc o ſobie, czy ſą wybráni, czy odrzuceni dla grzechow ſwoich.

S. Páweł 2. Tim. 2. v. 20. przyrownywa Kościoł Chryſtuſow do wielkiego Domu, w ktorym nie tylko ſą naczynia złote, ſrebrne, ále też y drewniáne y gliniáne, y z nich niektore ná uſzánowánie, á drugie ná niecześć. Co znáczy, iż Kościoł Chryſtuſow ieſt złożony z ſpráwiedliwych y grzeſznych. Jákoż w ſamey rzeczy S. Páweł piſząc do Koryńczykow y Gálátow, ſtrofuie złych Chrześcian: 1. Cor. 5. exkommunikuie do czáſu iednego gorſzącego człowieká ná poprawę iego. Actor. 5. S. Piotr Ánániaſzá y Záphirę śmiercią ſkarał zá kłámſtwo przeciwko Duchowi S. Apoc. 2. S. Jan Apoſtoł z roſkazánia JEzuſowego piſząc do ſiedmiu Biſkupow w Azyi, iednych chwali, drugich gáni, á iednemu wyráźnie mowi: iż *jeno imie maß, że żyieß, á umárłym ieſteś,* á przecię był Páſterzem y Biſkupem Kościołá Sárdyiſkiego. Te wſzyſtkie texty Pismá S. izali nie jáśnie pokazuią, ze Kościoł Chryſtuſow ieſt złożony z dobrych y z złych: á do tego miedzy Apoſtołámi był Judaſz zdraycá, á przecię był práwdziwym Apoſtołem od ſamego Chryſtuſa wybránym.

Ale iáko zwyczáynie ſię tráfia, że Heretycy ſami ſą ſobie przeciwni, y ſamiż ſwoię náukę pſuią, ták Pan Bog dopuścił, że ſam Kálwin, ktory náuczał, iż Kościoł Chryſtuſow ieſt niewidomy, z ſamych tylko wybránych zebrány, nam przeciwko ſobie dodáie orężá, gdy in Daniel. c. 1. v. 34. piſząc, ták mowi: *W máłey liczbie tych, ktorzy ſię oddzielili od Báłwochwalſtwá Papieſkiego większa część ieſt pełnych zárády y obłudy, ktorzy zdádzą ſię po wierzchu mieć wielką gorliwość; lecz ieśli wewnątrz, ich weyrzyß, pełnych obłudy znaydzieß.* Co iawnie probuie, że według nauki ſamego Kalwina, Kościoł ieſt złożony z dobrych y z złych, á zátym z wybranych y z odrzuconych.

13. Ten błąd waſz, moi PP. nie ieſt nowy: ieſzcze bowiem zá pierwſzych czterech wiekow ieſt potępiony z okazyi Heretykow, ktorzy przewrotnie Pismo S. tłumaczyli. S. Auguſtyn in Pſ. 67. v. 31. Ut excludantur ij, qui probati ſunt argento. *Mowi:* Multi ſenſus ſcripturarum Sanctarum latent, & paucis intelligentioribus noti ſunt. &c. to ieſt:

Wiele

Wiele ieſt Senſow zákrytych w Piśmie, ktore nie każdy rozumie. Te naylepiey ſię wykładaią, kiedy przychodzi odpowiadać Heretykom. Náprzykład przez iák wiele textow Pisma S. dowiedziono przeciwko Photinowi, że JEZUS Chryſtus ieſt Bogiem? przez iák wiele inßych mieyſc tegoż Pisma wyprobowano przeciwko Manicheußowi, że JEZUS Chryſtus ieſt Człowiekiem? iák wiele mieyſc jawnych Pisma S. pokazano przeciwko Sabelliußowi ná probowanie Troycy S.? jak wiele także przywiedziono inßych Textow ná pokazanie iedności w trzech Perſonach przeciwko Arianom, Eunomianom y Macedonianom? Przez iák wiele Textow Pisma S. dowodzi ſię, że Kościoł Kátolicki ieſt rozległy po cáłym świecie, y że to pomießanie złych z dobremi, ktore będzie trwało aż do ſkończenia świata, nic nie ßkodzi dobrym w uczeſnictwie tychże Sakramentow przeciwko błędom Donatiſtow, Luciferianow y inßych, ktorzy ſię oddzielili od prawdy przez podobne herezye. Poty Auguſtyn S.

14. Ta prawda, że Kościoł Chryſtuſow ieſt złożony z dobrych y z złych, wam ieſt zákryta; bo nie macie prawdziwey wiáry, ſprzeciwiaiąc ſię wyraźnemu Pismu S. y náuce Oycow SS. Práwda to, że w waſzey Konfeſſyi Art: 27. oświadczacie ſię, *iż nie przecie temu, że miedzy wiernemi y wybranemi znayduią ſię obłudnicy y odrzuceni, ktorych złość nie powinna znoſić drugim tytułu Kościoła;* iednakże z ſłow waſzey Konfeſſyi, zdaiecie ſię cále złych exkludować z części Kościoła, gdy go ták opiſuiecie w pomienionym Artykule 27. mowiąc:

Powiadamy tedy, idąc za ſłowem Bożym, że Kościoł ieſt towarzyſtwo, álbo zgromadzenie wiernych, ktorzy zgadzaią ſię iść zá ſłowem Bożym, y trzymaią ſię czyſtey Religii ná Piſmie S. záwiſłey, y ktorzy z niego profituią przez wßyſtek czas żywota ſwego, roſnąc y utwierdzaiąc ſię w boiáźni Bożey, iáko powinni ſą coraz dáley poſtępować, y iść co raz wyżey. Jednakże z wßelkim ſwoim uſiłowaniem, ktore czynią, powinni ſą zawße uciekać ſię do miłoſierdzia Boſkiego ná otrzymanie odpußczenia grzechow ſwoich. Przez to iednák nie neguiemy, że miedzy wiernemi znayduią ſię obłudnicy y odrzuceni, ktorych złość nie powinna odbierać drugim tytułu Kościoła. Poty Artykuł 27. waſzey Konfeſſyi, gdzie jawnie Definicya Kościoła ſamym tylko ſłuży dobrym y wybranym: á excepcya przydana lubo od wiernych nie odłącza złych y odrzuconych, iednák ona nie czyni ich cząſtką Kościoła, ále tylko mowi, że ich złość nie powinna drugim uymować tytułu Kościoła.

Ze zaś y zli Kátolicy ſą częścią Kościoła, poſłuchaycie jeſzcze Auguſtyna S. piſzącego na ow wierſz Pſalmu 47. *Suſcepimus DEUS miſericordiam tuam in medio populi tui:*

Qui

Qui ſuſcèperunt, & ubi ſuſceperunt? Nonne ipſe populus tuus ſuſcepit miſericordiam tuam? Si populus tuus ſuſcepit miſericordiam tuam, quomodo ſuſcepimus in medio populi tui? quaſi alij ſint, qui ſuſceperunt, alij in quorum medio ſuſceperunt. Magnum Sacramentum ſed tamen notum. Nunc quippe Populus DEI cenſentur omnes, qui portant Sacramenta ejus, ſed non omnes pertinent ad miſericordiam ejus. Omnes quippe Sacramentum baptiſmi Chriſti accipientes, Chriſtiani vocantur; ſed non omnes dignè illo Sacramento vivunt. Sunt enim quidam, de quibus dicit Apoſtolus: Habentes formam pietatis, virtutem autem ejus abnegantes. Tamen propter ipſam ſpeciem pietatis in populo DEI numerantur. Quomodo ad aream quamdiu trituratur, non ſolùm grana, ſed etiam palea pertinet. Nunquid & ad horreum pertinebit? In hoc autem medio populi mali, eſt populus bonus, qui ſuſcepit miſericordiam DEI. Vivit digne miſericordiâ DEI, qui audit & tenet & facit, quod ait Apoſtolus; præcipientes ergo rogamus, ne in vacuum gratiam DEI ſuſcipiatis. Qui ergo non in vacuum gratiam DEI ſuſcipit, ipſe tam Sacramentum, quàm etiam miſericordiam DEI ſuſcipit. Et quid illi obeſt, quia in medio populi inobedientis eſt, donec area iſta ventiletur, donec boni â malis ſeparentur? Quid ei obeſt in medio populi habitare?

Przyięliśmy Boże miłośierdzie twoie w pośrzodku ludu twego. Ktorzy y gdzie przyięli? Izali nie ſam lud twoy przyiął miłośierdzie twoie? A ieżeli lud twoy przyiął miłośierdzie twoie, á iáko przyięliśmy miłośierdzie twoie w pośrzodku ludu twego? iákoby inśi byli, ktorzy przyięli, á inśi, w pośrzodku ktorych przyięli. Wielka w prawdzie taiemnica, ále wiádoma. Teraz bowiem zá lud Boży maią ſię wſzyſcy ci, ktorzy przyięli Sakramenta iego, ále nie wſzyſcy náleżą do miłośierdzia iego.

Wſzyſcy, ktorzy Sakrament Chrztu Chryſtuſowego przyięli, názywaią ſię Chrześcianami ále nie wſzyſcy godnie według tego Sakrámentu żyią. Są bowiem niektorzy, o ktorych Apoſtoł mowi: Maiący pozor pobożnośći, á cnoty iego wyrzekaiący ſię. Jednák dlá ſamego pozoru pobożnośći liczą ſię w ludu Bożym.

Jáko do bojowiſka, poki ná nim młocą, nie tylko ziarna, ále też y ſłoma y plewy náleżą: izali też y do Szpichlerza náleżeć będą? W pośrzodku zaś ludu złego ieſt lud dobry, ktory przyiął miłośierdzie Boſkie. Ten żyie godnie miłośierdzia Boſkiego, ktory ſłucha, záchowuie y czyni to, co mowi Apoſtoł: Przykazuiemy tedy y prośiemy, ażebyśćie nie ná daremno łaſkę Boſką przyimowali. ktory tedy nie daremno łaſkę Boſką przyimuie, ten tak Sakrament, iáko też y łaſkę Bożą przyimuie. A co iemu ſzkodzi, że ieſt w pośrzodku ludu nieposłuſznego, aż ſie ziarno to przewieie, aż dobrzy od

Sit de illis, qui appellantur firmamentum, ſuſcipiens miſericordiam DEI. Sit Lilium in medio Spinarum. Nam & ipſæ Spinæ quoniam ad populum DEI pertinent, vis audire? Ita poſita eſt ipſa ſimilitudo: Sicut Lilium (inquit Cant. 2.) in medio Spinarum, ita proxima mea in medio Filiarum. Nunquid dixit in medio alienarum? Non: ſed in medio Filiarum. Sunt ergo Filiæ malæ, & inter illas Lilium in medio Spinarum. Itaq; illi, qui Sacramenta habent, & mores bonos non habent, & DEI dicuntur & non DEI, & ejus dicuntur, & alieni. Ejus propter ipſius Sacramentum, alieni propter proprium vitium. Ita & Filiæ alienæ: Filiæ propter formam pietatis, alienæ propter amiſſionem virtutis. Sit ibi lilium, ſuſcipiat miſericordiam DEI, teneat radicem boni floris, non ſit ingratum pluviæ dulcide cæto venienti. Ingratæ ſint Spinæ, creſcant de imbribus: ad ignem creſcunt non ad horreum.

złych odłączeni będą? Co iemu ſzkodzi w pośrzodku ludu mieſzkáć? Niech będzie ieden z nich, ktorzy ſię nazywaią Firmamentem, twierdzą przyimuiącą miłośierdzie Boſkie. Niech będzie lilią miedzy cierniami. Bo że y ſame ciernia do ludu Bożego náleżą, chceſz wiedzieć? ſłuchay co mowi Duch S. Cant. 2. Jáko lilia w pośrzodku cierni, ták bliſka moia miedzy Corkami. Izali powiedział miedzy obcemi? nie, ále w pośrzodku Corek. Są tedy Corki złe, y miedzy niemi Lilia w pośrzodku cierni. Y tákci ktorzy Sakramenta maią, á dobrych obyczaiow nie maią, y Boſkiemi ſię názywaią, y nie Boſkiemi, y iego, y cudzemi. Jego, dlá iego przyiętych Sakramentow, Cudzemi dlá włáſnych wyſtępkow. Ták y Corki y Cudze. Corki dlá pozoru Nabożeńſtwa, cudze dla utraty Cnoty. Niech tam będzie lilią, niech przyimuie miłośierdzie Boże, niech ſię trzyma korzenia dobrego kwiatu, niech nie będzie niewdzięcznym ſłodkiemu deſzczowi z nieba ſpadaiącemu. Niech ſobie będą niewdzięczne Ciernia, niech one rosną zedżdżu: ná ogień rosną, nie do Szpichlirza Niebieſkiego.

Toż ſámo ná wielu mieyſcach ten Swięty Doktor twierdzi, y w ſerca ſłuchaczow ſwoich wraża, oſobliwie Enarat. *in Pſalm. 25. edit: Baſileæ. fol. 124. b.* Zaden przed czaſem przewiania niech nie opuſzcza boiowiſka, żeby zá boiowiſkiem ználeźiony nie był pożarty od ptákow piekielnych, nim wnidzie do gumna álbo Szpichlirza. Wielu do tego Ołtarza niegodnych przyſtępuie, y znoſi BOG do czaſu zelżywość y niecześć ſwoich Sákramentow: ale Brácia moi, izali ták będzie w Niebieſkiey Hieroſolimie, iáko w tym Kośćiele? nie iáko przyimuią do tego Kośćioła dobrych y złych, ták będzieſz przyięty z złemi do łona Abrahamowego. Poty Auguſtyn S.

Jákoż w rzeczy ſamey, gdyby zá tych Dekretow Boſkich, Kościoł był złożony, tylko z iednych wybranych, toby ten Kościoł był chimeryczny, y niepodobny: gdyż goby poznać nie możono, y ieden drugiego w tym Kościele zoſtaiący nie mogłby poznać: nie mogłby poznać Paſterz ſwoich owiec, y Owce, áni iedna drugiey, áni Paſterza ſwego; gdyż Duch S. nas aſſekuruie, *Ecclef: 9. v. 1. Są ſprawiedliwi y mądrzy, y dzieła ich w ręku Boſkich, iednák nie wie Człowiek, ieśli miłości, czy nienawiści godzien ieſt.* A zátym ieżeli ieſt wybranym, álbo odrzuconym, patrz o tym ſzerzey w Liliey moiey miedzy cierniami o uſprawiedliwieniu. *Tract. 1. fol: 65.*

Jednákże, choć ieſt wielu w Kościele Chryſtuſowym złych y nieſprawiedliwych pomieſzanych z dobremi y ſprawiedliwemi, to nic nie przeſzkadza temu, co wierzemy w ſkładzie Apoſtolſkim, *Kościoł Swięty Kátolicki.* Bo prawdziwie Kościoł Kátolicki ieſt Swięty, y z poſtanowienia Boſkiego, y z Głowy niewidomey tego miſtycznego Ciáłá, ktorą ieſt Chryſtus JEZUS, y z Prawa od Chryſtuſa dánego, y z nauki, y z Sákrámentow, ktore ſą pełne świętości z záſług Chryſtuſowych.

ROZDZIAŁ III.

Dowodzi ſię fałſz tey Propozycyi, iż Kościoł był w ruinie, y w ſpuſtoſzeniu.

16. POtrzecie moi PP. powiadácie w tymże Artykule 31. Wáſzey Konfeſſyi, że Kościoł był w ruinie y w ſpuſtoſzeniu, álbo w deſolacyi. Nâ zbicie tego błędu, náprzod ſię was pytám, iáki to Kościoł zapádł w ruinę y w deſolacyą? Bez pochyby wy odpowiecie, iż nie rozumiecie o inſzym Kościele náprzykład Ariańſkim, álbo innych Heretykow, ktorzy niegdy nie byli práwowiernemi, áni náuczali práwdziwey náuki, ále rozumiecie, iż tu ieſt mowa o tym Kościele, ktorego JEZUS Chryſtus poſtanowił y fundował. Co trzeba było wám koniecznie mowić, że Kościoł był zruinowány, zepſowany, zdeſolowany y ſpuſtoſzony dlá pokazania pretextu mniemaney waſzey reformy, y ábyście mogli odpowiedzieć, kiedy ſię was pytaią: Zá co wy od Kościoła Katolickiego odłączyliście ſię? Ztąd wy náuczacie, że Kościoł Chryſtuſow mogł y może pobłądzić w wierze.

Ták ſám waſz Reformator Kalwin mowiąc o Koncyliach powſzechnych *Libello de 12. gravam. edit. Francofurt. An. 1562.* náucza, iż te zgromadzenia ták ſą podległe błędom, iáko każdy w ſzczegulności Człowiek: y dlá tego tenże

lib: 4. Inſtit: c. 9. n. 28. Concilia Niceńſkie, Konſtantynopolſkie, Epheſkie y Chalcedońſkie examinował, y ználazſzy ie zgadzaiące ſię z ſłowem Bożym, one przyiął.

Teyże náuki waſi ſławni teraznieyſi Miniſtrowie y Káznodzieie was náuczaią. *M. Daniel de Superville* wydrukował Roku 1716. w Genewie Xięgę nákſztałt Kátechiſmu, ktorey tytuł ná Polſki z Fráncuſkiego tłumacząc, táki ieſt: *Prawdy y powinności Chrześciańſkie*: gdźie *Seſſion. 31. pag: 128.* náprzod pyta ſię: *Jeśli wierzyſz, że Kościoł nie może błądzić? Odpowiedzieć, mowi, trzeba: Nie wierzę; bo Duch niepochybności tylko ſamym Apoſtołom ieſt dany; áni Piſmo, áni rozum przyrodzony nie pokazuie nam, áby Kościoł w powſzechności, á dáleko bárdziey partykulárne zgromadzenia miały być niepochybne y nie mogły błądzić.*

Tegoż náucza *M. Pictet* w odpowiedzi ná zarzut *de M. Andry Tom. 1. Epiſt: 5. pag. 67. Wy* prawi, *mowicie, że Kościoł w ſwoich decizyach błądzić nie może, w czym iá ſię z wámi nie zgadzam: bo może kto ſądzić, choć nie ieſt niepochybnym: żaden bowiem, ktory Sentencyą feruie, nie wierzy, żeby miał być niepochybnym. Sami tylko Apoſtołowie niepochybni, álbo* infallibiles *byli, bo oni byli nátchnieni od BOGA. Doświadczenie zaś y experyencya wſzyſtkich wiekow uczy, że po Apoſtołach dar niepochybności, álbo* infallibitatis *nikomu nie ieſt dány, á zátym Kościoł w ſwoiey decyſiey może błądzić.*

Tenże Tom. 1. Epiſt: 21. pag: 322. mowi: *My wyperſwadowani ieſteśmy o niepochybności pierwſzego* Concilium *Hieroſolimſkiego; bo one złożone było z ludzi tákich, ktorzy błądzić nie mogli; ále nie mamy tego zdania o innych Koncyliach, ktore ſą złożone z ludzi podległych błędom.*

Tenże Pictet támże pag: 310. mowi: *BOG poſtanowił Kościoł, ktory w prawdzie może decydować o Senſie Słow Piſma Swiętego, ále że ten Kościoł może ſię mylić, przeto wolno examinować to, co on ſtánowi; y ieśli iego decyſya zgadza ſię z Piſmem, przyiąć potrzeba, á ieśli nie; trzeba odrzucić.*

17. Moi Pánowie, pozwolcie mi, wám prawdę powiedzieć, że wy muſicie być cále opuſzczeni od BOGA, y puſzczeni ná przewrotny ſens, kiedy náuczacie, że Kościoł Boży błądzić może, y w ſamey rzeczy pobłądził, y daiecie moc y prawo każdemu z oſobna Człowiekowi nie ſłuchać Kościoła Bożego, ále pozwalacie examinować, ieśli decyſya y poſtanowienie Kościoła zgadza ſię, czy nie, z Piſmem S.? Co ieſt oczewiſtą hardością, ſądzić prywatnemu cáły Kościoł od Chryſtuſa poſtanowiony y fundowany, y to nie co inſzego ieſt, ieno wyzuć ſię z poſłuſzeńſtwa Mátki ſwoiey Kościoła, y nie chciec podlegac nikomu, tylko zdaniu y uporowi ſwemu. Co iáką ieſt pychą y hardością, kto ma choć promyczek rozumu, iáśnie widzi.

18. Wy tedy formuiecie Artykuł wiary, że Kcścioł może błądzić, y w rzeczy samey zbłądził, y zápádł w ruinę y w spustoszenie. Moi Panowie wszakże wadług wászey náuki, nic nie potrzeba wierzyć, czego niemasz w Piśmie S. A ten Artykuł wasz, że Kościoł był w ruinie y w spustoszeniu, gdzie się znáyduie w Piśmie S. proszę, by náymnieyszy Text pokazać? to pewna, że żadnego nie pokażecie: á ja *è contra* ze wszystkiemi prawowiernemi Kátolikami wierzę, że Kościoł od Chrystusa Pana postanowiony y fundowany, będzie záwsze miał Ducha prawdy, y nigdy nie może uczyć błędow, á zátym błądzić y upaść w ruinę nie może, Moia wiara funduie się y wspira sie na jasnym słowie Bożym, y ná powadze Oycow Swiętych wszystkich wiekow.

19. Náprzod ten ieden Text Pisma S. *Matth:* 16. *v.* 18. *Ty iesteś opoką, y ná tey opoce zbuduię Kościoł moy, y brámy piekielne nie przemogą go.* Sám ieden mowię, ten Text miałby wám iáwnie ukázać fałsz waszey Konfessyi, gdybyście zá oświeceniem Ducha S. chcieli przeyrzeć. Bo gdyby Kościoł mogł błądzic, y *de facto* zbłądził y w ruinę zápádł, toby go brámy piekielne przemogły, á zátym by nieprawdę powiedział Chrystus. Co y pomyślić straszne iest bluźnierstwo przeciwko przedwieczney prawdzie.

S. *Epiphanius lib: de hæresibus* wykładaiąc pomienione słowa Chrystusowe mowi, że *Herezye są to brámy, przez ktore ludzie do piekła idą; te się podnaßaią, piekło się burzy, ále Kościoł nigdy nie może być wywrocony. Bo sam Pan JEZUS Chrystus swoy Kościoł zbudował ná mocney y nie porußoney opoce, y iego nábył krwią swoią.* Czy można tedy moi PP. wierzyć, że Kościoł JEZUSA Crystusa, od niego fundowany, y krwią iego nábyty, w ruinie y w desolacyi álbo w spustoszeniu zostáwał.

20. Posłuchaycie y Augustyna S. w tey materyi nádobnie mowiącego *Enarratione in Psalm.* 101. *folio mihi* 1145. *typis Basileæ* 1556.

Sed illa Ecclesia, quæ fuit omnium gentium, jam non est, periit! Hoc dicunt, qui in illa non sunt. O impudentē vocem! Illa non est, quia tu in illa non es? Vide, ne tu ideo non sis. Nam illa erit, & si tu non sis. Hanc vocem abominabilem & detestabi-

lem,

Ale owego Kościoła, ktory był wßystkich Národow, iuż nie maß, iuż zginął! To mowią ci, ktorzy w nim nie są. O niewstydliwy głosie! Kościoła niemaß, że ty w nim nie iesteś. Patrz, żebyś ty sam nie zginął: bo Kościoł nie zginie, choćbyś ty zginął. Ten głos obrzydliwy, ßkaradny, presumpcyi y fałßu pełny, ná żádney prawdzie nie wspie-

raiący

lem, præsumptionis & falsitatis plenā, nulla veritate suffultam, nulla sapientiâ illuminatam, nullo sale conditam, vanam, temerariam, præcipitem, perniciosam prævidit Spiritus DEI, & tanquā contra illos cum annuntiaret unitātem: In conveniendo populos in unū, & Regna ut serviant Domino. Deinde introducit Ecclesiam interrogantem ex Christo: Annuntia mihi exiguitatem dierum meorum. Quid est, quod nescio qui recedentes à me, murmurant contra me? Quid est, quod perditi me periisse contendunt? Certè enim hoc dicunt: quia fui & non sum &c. Nuntia mihi quandiu ero in isto sæculo, propter illos, qui dicūt: impletæ sunt scripturæ, crediderunt omnes gentes, sed apostatavit & periit Ecclesia de omnibus gentibus. Et annūtiavit Christus ipsa veritas & via: ego vobiscū sū usq; ad cōsumationē sæculi. *Mat.* 28. & *Mat.* 24. Et prædicabitur Evangeliū in universo Orbe in testimoniū omnibus gentibus, & tūc veniet finis. Nō vides adhuc esse gentes, in quibus nōdū

raiący się, żadną mądrością nie oświecony, żadną solą nie záprawny, prożny, nie rozmyślny, prędki, ßkodliwy przeyrzał Duch BOZY, gdy przeciwko nim przepowiedział jedność Kościoła swego: Zgromadzą się Národy w jedno, y Krolestwa, áby służyły Panu,

Potym S. Doktor wprowadza Kościoł pytaiący się Chrystusa: Oznaymi krotkość dni moich. Co to iest, że nie wiem ktorzy odstępuiący odemnie, mruczą przeciwko mnie, y zgubieni mnie zá zgubionego máią y powiadaią: mowią bowiem o mnie, że byłem, á teraz nie jestem, &c. Powiedz mi, iák długo já będę ná tym świecie, powidz mi dlá tych, ktorzy mowią: Już się wypełniły Pisma, iuż wßystkie Národy uwierzyły, á Kościoł apostatował y zginął we wßystkich Národách. A Chrystus oznaymił, odpowiedźiał: Já jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia Swiata. Matth: 28. *Y ná drugim mieyscu* Matthæi 24. *y będzie opowiadana Ewangelia po wßystkim świecie ná świadectwo wßystkich Národow, á ná ten czas przyidzie koniec. Czy nie widziß, że są ießcze Národy, w ktorych jeßcze nie iest ogłoßona Ewangelia. &c.*

Et in Psalm. 47. *Niech się nie náśmiewáią Heretycy ná części posiekani* (ná Lutrow, ná Kálwinow, Menistow &c.) *niech się nie wynoßą, kto-*

rzy

eſt prædicatũ Evangelium? &c. Et Enar. in Pſ.47. Non inſultent Hæretici per partes conciſi, non ſe extollant qui dicunt: Ecce hîc eſt Chriſtus, ecce illic. Qui dicit Ecce hîc eſt, ecce illic, ad partes inducit. Unitatem promiſit Deus: Reges in unũ collecti ſunt, non per Schiſmata diſſipati ſunt. Sed fortè iſta Civitas quæ mundum tenuit aliquãdo evertetur? Abſit. DEUS fundavit eam in æternũ. Si ergo DEUS fundavit eam in æternũ, quid times, ne cadat firmamentũ?

rzy mowią, tu ieſt Chryſtus, álbo tám, bo tácy do części prowadzą. Jedność BOG obiecał: Krolowie w jedno ſię zebrali, nie przez Schiſmata y odßczepieńſtwa rozproßyli ſię. Ale podobno to Miáſto, ktore w ſobie Swiát zámierało, kiedyżkolwiek wywrocone będzie? Uchoway BOZE to mowić! BOG ono ſtworzył ná wieki. Jeżeli tedy BOG je ſtworzył ná wieki, czego ſię boiß, żeby nie upadł Firmament. Podobnych dowodow tey prawdy pełne ſą Tomy Swiętego Auguſtyna.

21. Widzicie moi PP. iákim ſpoſobem Auguſtyn S. ten to wielki Luminárz Kościoła, zbijał błąd Donatyſtow, ktorzy tymże ſpoſobem, iáko y wy, mowili, że Kościoł upadł, że BOG ich wzbudził ná poprawę Kościoła. O ślepoto, o głupſtwo! Gdyby Kościoł upadł, toby álbo ſam BOG nie fundował go, álboby przymawiac trzeba było, że iego dźieło nie ieſt doſkonáłe. Coby było ná ſamego BOGA y ná iego Mądrość y Wſzechmocność kłáść potwarz y obelgę. Bo od tego czaſu iáko BOG iednym ſłowem Niebo y Ziemię ſtworzył, izáli kto mogł poſtrzedz odmiánę porządku od BOGA poſtánowionego? Ten naywyżſzy Architekt BOG Wſzechmogący ták tę Machinę Swiata iedną wolą ſwoią y iednym Słowem ufabrikował, że żadney náprawy nie trzeba. Málarz chcący Obráz iáki wymálować, co ráz uymuie, przykłada, náprawuie, áby doſkonáły Portret wyſtawił; BOG zaś Wſzechmogący, ktory iednym ſłowem cáłą Machinę świata z niſzczego wyprowadził, nie potrzebuie, ktoby iego dzieło naprawował, Rzemieśnikiem náydoſkonálſzym ieſt.

Záczym idzie, że BOG, álbo z tą doſkonáłością Kościoła ſwego nie fundował y nie zbudował, co mowić ieſt przeciwko wyraźnemu Słowu Bożemu, álbo ieśli on zbudował, toć tákiey doſkonáłości ten Kościoł poſtawił, że nie mogł upáść. Bo *Matth. 11. Prędzey Niebo y Ziemia przeminą, niżeliby miały Słowa iego przeminąć.* A że JEZUS Chryſtus przepowiedział y aſſekurował, że *bramy piekiel-*

piekielne nie przemogą Kościoła iego. Matt. 16. Toć te Słowa Chryſtuſowe przeminąć nie mogą, á zátym Kościoł Chryſtuſow nie mogł upáść y w ruinie y w ſpuſtoſzeniu leżeć. Co potwierdza ieſzcze Auguſtyn S. *de Vita JESU Chriſti*, mowiąc, *iż tey opoki mocney harde bramy piekielne, to ieſt, herezye żadną miárą nie mogą poruſzyć.* Pátrzcież, ná co ſię odważyła hárdośc y ślepota ludzka, że śmiała dzieło ſamego Tworcy náprawowáć y reformować.

22. Powtore, tę Kátolicką prawdę, że Kościoł nie mogł upáść, potwierdzam Słowy Zbáwiciela náſzego, ktory Joann. 14. v. 16. ták mowi: *Ja będę prośił Oyca; á inßego Pocießyciela da wam, ážeby zoſtawał z wami ná wieki, Ducha prawdy, ktorego Swiat nie może wziąć, bo nie widzi go, áni zna go. Wy zaś poznacie go, bo u was będzie mieſzkał, y w wás będzie.* Wiara S. nás iaśnie uczy przez te ſłowa, że Duch S. ieſt przyobiecany Kościołowi ná záwſze y ná wieki, iáko Duch práwdy, y ta obietnica Chryſtuſowa ieſt dana nie tylko Apoſtołom, bo Apoſtołowie nie mieli życ ná wieki, áni ná wieki oni mieli opowiadać ludziom prawdę wiary Chryſtuſowey, á zátym jáwna rzecz ieſt, że te ſłowa Chryſtus ſtoſował nie tylko do Apoſtołow, ále y do Náſtępcow ich, ktorzy náuczać będą prawdy aż do ſkończenia Swiata.

Pocieſzyciel zaś Duch S. ktorego Oyciec pośle w Imię moię, on was náuczy wßyſtkiego, y namknie wam wßyſtko, cokolwiek wam powiem. Joann. 14. v. 26. támże v. 13. *Gdy zaś przyidzie on Duch prawdy, náuczy was wßelkiey prawdy.* Uwáżcie tu moi PP. że ieżeli przedwieczna Prawda aſſekuruie nás, iż Pocieſzyciel Duch S. Duch prawdy náuczy wſzelkiey prawdy, toć wſzelka prawda nie może ſtać áni ſię mieścić z żadnym błędem: á zátym ktokolwiek ſłucha Kościoła, ſłucha prawdy, á kto nie ſłucha Kościoła, y od niego ſię oddalá, oddala ſię od prawdy, á przyſtępuie do fałſzu y kłamſtwa.

W czym ták był wyperſwadowany Auguſtyn S. że *Epiſtolâ* 166. nápiſał, *iż Zbáwiciel naß oddalił lud ſwoy od wßelkiego niebeſpieczeńſtwa dlá złych pod czas Rządcow Kościoła, żeby miała kiedy Katedra Swiętey náuki być opußczona; ná ktorey náwet zli Przełożeni ſą przymußeni mowić práwdę w Kátedrze iedności. Ztąd nápomina nás Pan: Czyńcie co wám mowią, ále według uczynkow ich nie czyńcie.* Y ták według Auguſtyna S. chocby Przełożeni Kościelni pod czas źli byli, iednák Kościołowi aſſyſtuie Duch prawdy, muſzą oni uczyć práwdy, á my obligowani jeſteśmy ſłuchać ich, y decyſyi ich ſię trzymać.

23. Potrzecie, Chryſtus JEZUS do Apoſtołow, ktorzy reprezentowali Kościoł, mowi Matt. 28. v. 18. *Dana mi ieſt wßelka moc ná Niebie y ná Ziemi: Idąc tedy náuczaycie wßyſtkie Národy, chrzcząc ich w Imię Oyca, Syna y Ducha Swię-*

Swiętego, náuczaiąc ich záchowáć wſzyſtko, cokolwiek wám przykázáłem: A o to já z wámi jeſtem przez wſzyſtkie dni, aż do ſkończenia Swiata. To ieſt: ieſtem z wámi, ábym wám dopomogł, ábym was utrzymał: bo mowić, z kim Pán BOG ieſt, z kim JEZUS Chryſtus ieſt, ieſt to ſpoſob mowienia zwyczayny Piſmu S. iż z kim BOG ieſt, tego BOG pomaga, rátuie, utrzymuie, broni, ſzczęści y błogoſławi. Uważcie tedy moi PP. z reflexyą oſtatnie ſłowa Chryſtuſowe: *O to já z wámi ieſtem przez wſzyſtkie dni, aż do ſkończenia świata.* Jeśli według was Piſmo S. ieſt regułą y práwidłem wiary, toć powinniściewierzyć, że Zbáwiciel náſz ieſt z ſwoim Kościołem nie przerwanie, iuż tego, iuż inſzego dnia, roku álbo wieku, ále *przez wſzyſtkie dni*, przez wſzyſtkie godziny y momenta dnia, nie do czáſu, nie do czterech tylko pierwſzych wiekow, iáko wy mowicie, *ále aż do ſkończenia świata.* A JEZUS Chryſtus nie mowi, iáko niegdyś Pan BOG mowił do Moyzeſza Exod: 23. v. 20. *O to iá poſſlę Anioła mego, ktoryby poprzedzáł cię, y ſtrzegł w drodze, y wprowadźił ná mieyſce, ktorem nágotował;* ále *Já ſam ieſtem z wami:* Já, ktory *ieſtem światłością świata, ktory zá mną idzie, nie chodzi w ciemnościach, y będzie miał żywot wieczny;* Já, ktory ieſtem Bogiem Wſzechmogącym, ktory mogę ſkarać wiecznie tych, ktorzy nie ſłuchaią ſłow moich, y nie przyimuią obietnicy moiey, ktorąm obiecał memu Kościołowi Ducha prawdy ná wieki, y moię aſſyſtencyą po wſzyſtkie dni aż do ſkończenia świata.

24. Oyciec przedwieczny toż przyobiecał przez uſta Izaiaſza Proroka c. 59. v. 21. *To przymierze moie z niemi, mowi Pan, Duch moy, ktory ieſt w tobie, y ſłowa moie, ktore włożyłem w uſta twoie, nie odeydą od uſt twoich, áni od uſt náſienia twego; y z uſt náſienia twego mowi Pan, odtąd aż ná wieki.* Y Iſai. 60. v. 12. *A Národ y Kroleſtwo, ktore ci ſłużyć nie będzie, zginie.* Pátrzcie, mowi S. Auguſtyn Serm. de verb: Apoſt: *Jáka ieſt powaga Matki náſſey Kościołá: ona ieſt utwierdzona od ſamey Prawdy przedwieczney: ktokolwiek będzie attakował tę Fortecę niezwyciężoną, y zechce ią wywracać, ſám ſtarty y pokruſſony będzie.*

Jakoż w ſamey rzeczy Act. 9. Páweł Prześladowca tego Kościoła, gdy nic innego nie tchnąć, jeno krew y morderſtwo wiernych, iechał do Damaſzku, był o źiemię uderzony, y byłby nędznie zginął, gdyby ſię był nie poddał ná głos Zbáwiciela. Widziemy tákże, iako wſzyſcy Hereſiarchowie, ktorzy ſię podnieśli ná ten Kościoł, iáko to Arius, Neſtorius, Mecedonius y inśi nędznie poginęli, iáko proch źiemi, ktory wiatr roznáſza. Moi PP. y wy podobny będziecie mieli koniec, i śli zá łáſką miłośiernego BOGA nie będziecie náśladowali Páwła S. ktory o źiemię uderzony, wnet ſię náwrocił, y z Prześladowcy Kościoła ſtáł ſię onego náywiękſzym Rozmnożycielem. Uchodźcie tedy tego nieſzczęścia,

á przeſtancie przeciwko BOGU woiować: bo przeciwko BOGU ten woiuie, ktory biie ná Kościoł iego, ktorego JEZUS Chryſtus nábył krwią ſwoią, ktorego ufundował ná mocney Opoce, ktoremu dáł Ducha prawdy, z ktorym y ſam ná wieki zoſtaie. Bo gdyby z nim ſam nie był, dáwnoby był wywrocony, ponieważ káżdego wieku nie zliczona moc Herezyi go attakowała.

25. Po czwarte, Kościoł Chryſtuſow pobłądzić, y w ruinę y w ſpuſtoſzenie zapáść nie może, bo go Chryſtus uczynił Filarem y twierdzą prawdy. *To tobie piſſę,* 1. Tim. 3. v. 14. *ábyś wiedział, iáko ſię máſſ w Domu Bożym ſprawować, ktorym ieſt Kościoł BOGA żywego, Kolumna álbo Filar y twierdza álbo Firmament prawdy,* mowi S. Páweł. Wſzyſcy Chrześcianie mogą beſpiecznie wſpierać ſię ná tey Kolumnie ná tym Firmamencie y Filarze práwdy; ktorzy zaś tego Filaru y twierdzy prawdy nie trzymaią ſię, ládá wiatrem błędu ſię unáſzaią, iáko y wy moi PP. ſtánowiąc Artykuł wiáry, *że Kościoł Chryſtuſow był w ruinie y w ſpuſtoſſeniu.* Applikuiecie ſobie owo podobieńſtwo Chryſtuſowe Matt. 7. v. 26. já go námknąwſzy, umyſlnie miiam.

Po piąte, ná potwierdzenie teyże práwdy S. Páweł piſząc *ad Epheſios* c. 2. v. 19. mowi: *Już tedy nie ieſteście gośćmi y przychodniami, ale ieſteście Wſpułobywatelámi Swiętych y Domownikami Bożemi, zbudowani ná fundamencie Apoſtołow y Prorokow, ná ſamym kámieniu węgielnym Chryſtuſie JEZUSIE, ná ktorym wſſelkie budowanie záłożone podnaſſa ſię w Kościoł Swięty w Panu, ná ktorym wy wſpuł buduiecie ſię ná przybytek BOGA y Ducha.* To według tego Piſma kámieniem Węgielnym, to ieſt, Opoką tą, ná ktorym ſię wſpierać cáły Budynek Kościoła Bożego, ſam ieſt Chryſtus JEZUS, iáko y ná drugim mieyſcu náucza nás Páweł S. 1. Cor. 3. v. 5. *My ieſteśmy Sługami iego.* v. 9. *BOGA ieſteśmy pomocnikámi;* DEI enim ſumus Adjutores, *á wy Boſkim budowaniem ieſteście: według łáſki Bożey mnie udzieloney, iako mądry Architekt Fundament záłożyłem: Fundamentu zaś inſſego żaden nie może kłaść, krom tego, ktory ieſt założony, ktorym ieſt Chryſtus JEZUS.* Wierzycie moi PP. że Chryſtus JEZUS ieſt kámieniem Węgielnym, Opoką náymocnieyſzą, y Fundámentem nie poruſzonym, ná ktorym ieſt zbudowany Kościoł Boſki: á iákże ná tákim Fundamencie zbudowany Kościoł mogł w ruinę y w deſolácyą zápáść? A ieżeli ná tey Opoce y ná tym Fundamencie záwſze ſtáł, ſtoi y ſtać ná wieki będzie budynek Kościoła Bożego; toć ci, ktorzy ſą w tym budynku, nie ſą według Apoſtoła Przychodniami, y gośćmi, ále Obywátelámi Swiętych y Domownikámi BOGA; á ci, ktorzy nie ſą w tym Kościele, nie ſą Obywátelámi, nie ſą Domownikami BOGA, bo od Domu Bożego oddálili ſię, y gośćmi, tylko y przychodniami ſą, przypatruiąc ſię pod czas náuce

tego Kościoła, czytaiąc Piſmo; ále ſię tym pokármem ná żywot wieczny nie pośilaią: bo ten pokarm zárażaią trucizną właſney ſwey explikacyi y tłumaczenia.

26. Po ſzoſte, Kościoł według Piſma S. ieſt Oblubienicą Chryſtuſową: Ták bowiem ſam Pan BOG mowi o przyſzłym Kościele Chryſtuſowym, *Oſeæ 2. v. 19. Záślubię mi ćię ná zawſʒe, in ſempiternum.* Y S. Jan *Apoc. 21. widział S. Miaſto Jeruſalem z ſtępuiące z Nieba od BOGA, przybrane iáko Oblubienicę mężowi ſwemu.* Támże v. 9. Anioł rzekł: *Przydź ſam, á pokażę ci Oblubienicę Báránka, y podnioſł mię w duchu ná gorę wielką y wyſoką, y pokázáł mi Miáſto Swięte Jeruſalem maiące świátłość BOGA. v. 14. á mur Miaſta maiący Fundamentow 12. á ná tych 12. Fundamentach Imiona 12. Apoſtołow Baranka.* Tu Ján S. opiſuie, y twierdzi, iż Kościoł Chryſtuſow ieſt Oblubienicą Baranka, á dwánaście Apoſtołow ſą to náyprzednieyſze Członki tego miſtycznego Ciała Kościoła, tey Oblubienicy, á Oblubieńcem iey ieſt ſam Chryſtus JEZUS. Toż potwierdza Páweł S. *Ephes. 5. v. 22.* mowiąc: *Niewiaſty bądźcie poſłuſʒne mężom ſwoim, iáko Pánu: bo mąż ieſt głową Niewiaſty, iáko Chryſtus ieſt głową Kościoła. ktory ieſt Ciálem iego, á on ieſt Zbáwicielem iego. Ale iáko Kościoł podległy ieſt Chryſtuſowi, ták y Niewiaſty mężom ſwoim we wſʒyſtkim. Wy też mężowie kochaycie żony ſwoie, iáko y Chryſtus ukochoł Kościoł, y ſiebie ſámego wydał zań, áżeby go poświęcił, oczyſʒczaiąc obmyciem wody w ſłowie żywotá, áżeby poſtawił ſobie chwalebny Kościoł, nie maiący zmazy, álbo márſʒczki, álbo co podobnego, ále áżeby był Swięty y niepokalany.* Temi Słowy Apoſtoł ukazuie nám Oblubienicę Chryſtuſowę Kościoł iego, ktory ieſt Ciáłem iego: bo prawowierni Chrześcianie, ktorzy ſkładaią ten Kościoł, ſą iednym Ciałem Chryſtuſowym, káżdy zaś z oſobná práwowierny ieſt Członkiem tego Ciáła w iedno ſpoionym, iáko mowi S. Auguſtyn *in Pſalm: 13. Głowa tego Ciáłá ieſt w Niebie, y chociaż Ciało tey Głowy ieſʒcze cierpi ná źiemi, nie ieſt iednák oddzielone od głowy, ktora z gory z Niebá czuie ná záchowanie Ciała ſwego. Bo gdyby nie czuł na iego obronę, czy zawołałby był ná Saula: Saule, Saule, ná co mię prześladuieſʒ. Jeden tedy ieſt Chryſtus JEZUS, á wſʒyſcy wierni Chrześcianie ſą Członkami iego.*

27. Jeśli tedy Kościoł ieſt Ciałem Chryſtuſowym, á Chryſtus ieſt głową tego Ciała, ktora czuie ná obronę y ná záchowanie ſwego Ciáłá, áżeby było bez zmázy, bez márſzczki; á iákoż miáło mieć nie iuż mákułę y marſzczkę, ále ták wiele śmiertelnych ran, gdyż według Artykułu 28. wáſzey Konfeſſyi wiary, *z niego była wypędzona czyſta prawda Boſka, Sákrámenta zepſowane, zgwałcone, poalterowane y cále zniſʒczone,* y że ſuperſtitia *álbo zábobony y báłwowálſtwo go opánowáło?* A iáko także śmiecie mowić z wáſzym Piktetem ſławnym w Genewie Káznodzieią

Reſp.

Reſp. á M. Andry Tom. 1. Epiſt: 14. pag. 204. *że przyimuiecie wſʒyſtko to, co ieſt w Piśmie Swiętym, y to tylko wierzycie, co ieſt w ſłowie Bożym?* Bo ieśli wſzyſtko przyimuiecie, co ieſt w Piśmie Swiętym, to powinniście wierzyć, że Kościoł Chryſtuſow ieſt Ciałem iego bez zmázy, bez márſzczki, bez żadnego błędu, że ieſt Oblubienicą Chryſtuſową niepokaláną, á wy moi Panowie czynicie ią Cudzołożnicą y Nierządnicą: y toć to ieſt trzymać ſię Piſma S.?

S. Epiphanius hæres. 49. mowi: *Kościoł Chryſtuſow ieſt owym wielkim gościńcem, o ktorym przepowiedziáł w taiemnicy Moyżeſʒ mowiąc, iż chciał proſtą drogą iść do źiemi obiecáney, nie zbáczaiąc, áni w práwo, áni w lewo, ále zawſʒe poſtępuiąc bitym gościńcem. Tym wielkim y proſtym gościńcem ieſt Swięty Kościoł BOZY, ktory ieſt drogą prawdy. Ktora kolwiek Herezya opuſʒcza tę drogę, idzie w błędy, álbo w lewo, álbo w prawo. Wy tedy ſługi Bozi, Synowie Kościoła, ktorzy chodzicie drogą prawdy, poſtępuycie śmiało, á nie porzucaycie waſʒego wielkiego gościńca dlá żadnych prożnych krzykow Heretyckich; bo ich drogi ſą błędne.* Tenże ku końcowi tey Xięgi mowi: *Pośpieſʒmy ſię tedy do tego Swiętego Jeruſalem, do tey Pánny y Oblubienicy JEZUSA Chryſtuſa, do tego Fundamentu beſpiecznego, do tey Opoki mocney, do náſʒey właſney y prawdziwey Mátki mowiąc: Wſtąpmy do Domu BOZEGO y do Domu BOGA Jákobowego; á on nas náuczy drog prawdziwych, ktorych ſię mámy trzymać.* Moi PP. uczyńcie reflexyą y uwagę nád temi ſłowami Swiętego Doktora, ktory żył w pośrzod czwartego wieku, á poſtrzeżecie aſſekuracyą y upewnienie, że Kościoł Chryſtuſow ieſt niezmázáną Oblubienicą iego, drogą y Regułą pewną prawdy.

28. Teyże prawdy náucza nás y Auguſtyn Swięty, *Enarratione in Pſalm. 89*: ktorego Słowa, że ſą dziwnie poważne y dzielne, wściąż ie przywodzę. Ták tedy ná pomienionym mieyſcu mowi: *Kocháymy Pana BOGA náſʒego, kochaymy Kościoł, iáko Matkę. Kochaymy oboie; BOGA iáko Pána náſʒego, Kościoł,* álbo Eccleſiam, *iáko ſłużebnicę iego; gdyżmy Synámi ieſteśmy tey ſłużebnicy. To małżeńſtwo złączone ieſt przez gorącą miłość: żaden nie może obrażáć iednego z tego Dwoyga, á być przyiacielem drugiego z teyże pary. Niech tedy żaden nie* mowi: *To prawda, że guſłami, zábobonámi ſię báwię, radzę ſię wieſʒczkow, wrożbitow, czarownikow; ále iednák nie porzucam Kościoła, jeſtem Katolikiem: Trzyma ſię bowiem w prawdzie táki Kosciołá Mátki ſwoiey, ale Obraża Oyca ſwego. Niech y drugi nie mowi: Uchoway BOZE, żebym ſię miał guſłami y zábobonámi báwić, żebym ſię miał radzić wieſʒczkow y wrożbitow, żebym ſię miał kłániać báłwanom, ále przecię ieſtem z ſtrony Donata. Bo co pomoże tobie, że ty nie obrażaſʒ Oyca twego, ieśli ty z niewagę czyniſʒ Mátce twoiey Kościoło-*

wi,

wi, zá ktorą on ſię ſurowie mści? Co tobie pomoże, że wyznáwaſz BOGA, że go czciſz, wychwalaſz, że poznawaſz Syna iego, y wierzyſz, że ſiedzi ná práwicy Oyca ſwego. á bluźniſz przeciwko Oblubienicy Kościołowi iego? To, co widziſz codziennie miedzy Máłżeńſtwem ludzkim, ciebie poprawić nie może? Gdybyś ty miał iákiego Dobrodzieia wielce ná cię łáſkawego, ktoremubyś oddawał codziennie uſługi, uſtawiczne poſzanowania, ktoremubyś we wſzyſtkim z wſzelką pilnością y wiernością przymilić ſię ſtárał; á gdybyś przy tych wſzyſtkich uſługach twoich ſłowem iákim zelżył Zonę iego, izálibyś ſię śmiał pokazać przed oczyma iego? izálibyś ſię odważył y nogą ſtąpić do niego? Mieycie tedy náymilſi Brácia y záchowaycie pilno w Duchu iedności y zgody, BOGA zá Oyca, á Kościoł zá Mátkę. Odprawuycie Swięta Swiętych Męczennikow z mądrą trzeźwością, áżebyśmy náśladowali iakimkolwiek ſpoſobem tych, ktorzy nás poprzedzili, áby ci, ktorzy ſię teraz modlą zá wami, mieli przyczynę cieſzyć ſię z was. Poty Auguſtyn.

29. Widzicie moi PP. iáko Auguſtyn S. wymawia tym, ktorzy odſtąpiwſzy od Kościoła Kátolickiego, przyſtáli do Donáta, izáli y wám tegoż ſamego wymawiać nie można? Wy opowiadacie, wynaſzacie, wychwalacie BOGA, wyznáwacie, że JEZUS Chryſtus dlá miłości y zbáwienia náſzego wcielił ſię, národził ſię, krew ſwoię przelał, umarł, zmártwychwſtał y do Nieba wſtąpił, cáłą nádzieię wáſzą w nim pokłádacie; ále co po tym wſzyſtkim, kiedy Oblubienicę iego łżycie, ſzkáluiecie, formuiąc Artykuł wiary bez żadnego Piſma, y owſzem przeciwko wyraźnemu Piſmu, Art. 28. *Konfeſs.* że wſzelkie rodzaie zábobonow, y bałwochwalſtwa Kościoł záſzpeciły y poplugawiły, y Art. 31. że Kościoł Chryſtuſow w ruinę y w deſolacyą zápádł? Powtore widzicie w oſtatnich ſłowach Auguſtyna Swiętego, że ten wielki Doktor mowi o Kościele Kátolickim, że ná czas w nim wzywano Swiętych, odprawowano uroczyſtości Męczennikow, y do tego ſam Swięty Biſkup ſłuchaczow ſwoich wzbudzał y exhortował: co ſię też praktykowało y przed Auguſtynem, bo mowi S. Doktor: *ábyśmy náśladowali ych, ktorzy nas poprzedzili.* Zá przyznániem zaś was ſamych zá czaſow Auguſtyna Kościoł Kátolicki był prawdziwym Kościołem: á zátym waſz Kościoł nie może być práwdziwym Kościołem Chryſtuſowym, gdyż waſz Kościoł gáni to y zá bałwochwalſtwo ma, co práwdziwy ná ten czas Kościoł Chryſtuſow praktykował.

30. Po tákich tedy autentycznych y iáwnych Swiadectwach Piſma S. y Oycow Swiętych moi PP. zá ſpráwą Duchá Swiętego poznaycie práwdę, że Kościoł Kátolicki nie może błądzić w wierze, nie może w ruinę y w deſolácyą zápaść: bo nim rządzi Duch Swięty, Duch prawdy: á zátym on ieden ieſt práwdziwym

dziwym Tłumáczem Piſma Swiętego. On ieden ſwoią decyzyą powinien zákończyć wſzyſtkie Kontrowerſye, ktore mogą w Kościele Bożym powſtać miedzy rożnemi dowcipami.

Wy iednák nie przyimuiecie inſzego Sędziego Wiáry wáſzey, ieno Piſmo S. Práwdać to, że powinniśmy ſię regulować Piſmem S. ále Piſmem dobrze wyłożonym y tłumáczonym w tym ſenſie, w ktorym diktował Duch S. á tego ſenſu żaden nie może doyść pewniey, iáko ten, ktory má aſſyſtencyą Ducha Swiętego, Ducha prawdy. Sám záś Kościoł Kátolicki má aſſyſtencyą Ducha S., Ducha práwdy według nie omylney Obietnicy Chryſtuſowey; toć ſam Kościoł Kotálicki ieſt práwdziwym, pewnym, beſpiecznym y nieomylnym Tłumáczem Piſma S. bo iáko náucza Piotr S. Xiążę Apoſtołow 2. *Petri* 1. *v.* 20. Zádne Proroctwo Piſmá nie może ſię tłumáczyć właſną pártykulárną interpretacyą. *Omnis Prophetia Scripturæ propria interpretátione non fit.* Bo żaden pártykulárny Człowiek nie má przyobiecáney ſobie od BOGA aſſyſtencyi Ducha Swiętego, Ducha prawdy, á zátym każdy pártykulárny Człowiek może w rozumieniu y w tłumáczeniu Piſma pobłądzić. Kościoł záś Chryſtuſow według nie omylney Obietnicy iego má y ná záwſze będzie miał Ducha práwdy Joan. 14. y JEZUS Chtyſtus onemu dał zá Swiadectwem Páwła S. Ephes. 4. v. 14. *Paſterzow y Doktorow, áżebyśmy nie byli máluſkiemi chwieiącemi ſię zá każdym wiátrem złośliwych ludzi y chytrych w uwikłániu w błędach.* A zátym Kościoł Chryſtuſow cokolwiek decyduie, muſi to być nie omylná práwda. Ggdybyśmy záś pod decyzyą Kościołá nie byli obligowani poddawać rozumow náſzych, á wolnoby było káżdemu tłumaczyć Piſmo S. według zdania ſwego, toby ták wiele było wiar, iák wiele ieſt ludzi ná Ziemi: Co ſámo pzwinnoby nas przekonáć, że to nie ieſt rzecz przyzwoita, áby Duch priwátny pártykulárnego Człowieka miał być tłumaczem Ducha Bożego; y nie ieſt priwátnego Człowieka przypiſować ſobie niepochybną aſſyſtencyą Ducha S. ná rozumienie y tłumaczenie Piſma S. Bo ieśli moy Czytelniku ty w ſzczegulności możeſz tłumáczyć Piſmo według zdania rozumu twego, y dobrym ſumnieniem możeſz ſię trzymać opiniey twoiey; ktora ſię zdá tobie dobra; á czemu y já nie mogę ſię trzymać zdániá mego? Toż trzeci y czwarty podobnym ſpoſobem może czynić, y tłumáczyć według zdánia ſwego Piſmo ták dobrze álbo y lepiey, niż ty y já. A tákby dáremná y nie potrzebnaby była Obietnica JEZUSOWA Kościołowi ſwemu dáná, gdyby káżdy w ſzczegulności nie był obligowany zdánie ſwoie poddáć pod rozſądek y decyzyą Kościoła Bożego.

31. Przeto wielki błąd ieſt mowić z wáſzym Piktetem Reſp. á M. Andry

D Tom.

Tom. 1. Ephes. 21. pag. 316. *że BOG poſtánowił Kościoł, ktory w prawdzie może ſądzić o ſenſie Piſma Swiętego, ále że ten Kościoł może błądzić, wolno każdemu examinować to, co on ſtánowi, á ieśli dobre ieſt, trzeba przyiąć, ieśli zaś złe ieſt, odrzucić.* A dáleko ieſzcze większy błąd y niezbożność ieſt, z nimże Tom. 1. Ep. 1. pag. 20. mowić: *że Kościoł przez Kálwina reformowany nie może błądzić; bo powiada Kościoł Proteſtantow nie ma inßey Reguły, tylko Słowo Boże, nie adoruie, áni wzywa tylko ſamego BOGA Oyca, Syna y Ducha S., nie gdzie indźiey ßuka życia y zbáwienia, tylko w ſamym JEZUSIE Chryſtuſie y krwi iego. Ten Kościoł niechce mieć inßego Oblubieńca tylko Chryſtuſa; á ták Kościoł Proteſtantow ieſt prawdziwą Oblubienicą JEZUSA Chryſtuſa, y będzie mu wierną aż do śmierci.*

Czy może być większa ślepota, iáko ta; wierzyć że Kościoł od Chryſtuſa zbudowany y poſtáwiony może błądzić, y w ruinę y w deſolacyą zápáść, y wolno examinować to, co on decydował, ieśli to ſię zgadza z Piſmem S. álbo nie; á Kościoł ktorego Proteſtanci reformowali nie może błądzić y upaść, y niegodzi ſię examinować, ieśli to, co on ſtánowi, zgadza ſię z ſłowem Bożym? Izáliż ta náuka wáſzego Miniſtra nie ieſt podobna do náuki Máhometanow, ktorzy lubo wierzą, że Chryſtus był wielkim Prorokiem, iednák trzymaią, że iego Kościoł pobłądził, á Máhometański Kościoł błądzić nie może, y będzie wiernym Bogu aż do śmierci.

Moi PP. żál mi was, y ubolewam nád táką ślepotą waſzą, ktorąby krwawemi łzami wſzyſtkim Chrześcianom opłakiwać potrzeba! y proſzę z cáłego ſerca BOGA Oycá światłości, áby tę waſzę ślepotę oświecił, y dał wam łáſkę záprzenia ſię ſamych ſiebie, bo to ieſt piewſze Chryſtuſowe Przykazânie: *Kto chce poyść zá mną, niech ſię záprze ſiebie ſamego,* niech dumnego á głupiego rozumu ſwego odſtąpi, á niech ſię poddaie ſłowu Bożemu, ktore każe ſłuchać Kościoła Bożego, zkądeście wy wyſzli.

ROZDZIAŁ IV.

Trzeba ſłuchać Kościoła.

32. POniewaź Kościoł w ſwoich decyſyach ieſt nie omylny, y błądzić nie może, iáko ſię w przeſzłym Rozdziale dowiodło; toć ztąd niepochybna idzie *conſequentia*, że Kościoła trzeba ſłuchać, y iego decyſyi podlegać. Ná co wy moi PP. nie mogąc odpowiedzieć, będąc jáwnemi Textami

Piſma S. przekonani, mowicie z ſwoim mniemanym Reformatorem Kálwinem lib. 4. Inſtit: c. 9. n. 28. *że w prawdzie powinniśmy ſłuchać Kościoła, ále poty, poki ſię nie oddala od Słowa Bożego.* Ale moi PP. ta odpowiedź, ieſt to tylko zámydlenie oczu, rzeczy nie penetruiącego Człowieka. Bo oddalać ſię od ſłowa Bożego, ieſt to tym ſamym błądzić. Piſmo zaś Swięte iaśnie dowodzi, iako ſię pokázáło w przeſzłym rozdziale, że Kościoł Chryſtuſow nie może błądzić, toć tym ſamym probuie, że nie może oddalać ſię od ſłowa Bożego. Bo gdyby Kościoł Chryſtuſow mogł ſię oddalać od ſłowa Bożego, toby JEZUS Chryſtus nie mogł nás aſſekurować, że Kościoł iego będzie miał Ducha prawdy ná wieki, y nie kazałby nám mieć tákiego Człowieka zá Pogánina y iáwno grzeſznika, ktory nie ſłuchá Kościoła.

33. Wielka ieſt rożnica, moi PP. miedzy ſłuchaniem Kościoła, y miedzy ſłuchaniem pártykulárney Oſoby. Czego náucza pártykularna Oſoba, chocby była mądra, roſtropna, wielkiego dowcipu y cnoty, możemy examinować; ieśli to, co ona mowi, zgadza ſię z ſłowem Bożym; bo pártykulárna Oſoba może ſię oddalić od ſłowa Bożego, nie maiąc Przywileiu ſobie danego od Chryſtuſa, mieć záwſze Ducha prawdy. Ale Kościołowi trzeba záwſze być poſłuſznym bez żádnego examinu, bo on má aſſyſtencyą Ducha prawdy, według obietnicy Chryſtuſowey y według aſſekuracyi Páwłá S. 1. Tim. 3. v. 14. że on ieſt filarem y firmámentem prawdy: á zátym od prawdy y od ſłowa Bożego nigdy nie może ſię oddalić. Przeto błąd wielki ieſt przeciwko wyraźnemu ſłowu y Obietnicy Boſkiey, wierzyć, że Kościoł może ſię oddalić od ſłowa Bożego.

Jákoż w ſamey rzeczy, gdyby Kościoł mogł odſtąpić od ſłowa Bożego, toby mogł náuczać błędow; á gdyby Kościoł mogł náuczać błędow, czy mogłby Chryſtus nás obligować, ábyśmy ſłucháli Kościoła, mowiąc do nás Matth. 23. v. 3. *Wßyſtko tedy cokolwiek wam mowić będą, záchowuycie y czyńcie; ále według uczynkow ich nie czyńcie.* To ieśli ludzie obligowani byli w máteryi wiary podlegać náuce Doktorow ſtárego Zákonu, ktorzy ſiedzieli ná Kátedrze Moyzeſzowey, daleko bárziey my powinniśmy podlegać decyſyi Páſterzow náſzych z głową ſwoią Námieśnikiem Chryſtuſowym ná źiemi złączonych, zá nápomnieniem Chryſtuſa: *Wßyſtko tedy cokolwiek wám mowić będą, záchowuycie y czyńcie, ále według uczynkow ich nie czyńcie.* Gdzie ſam Chryſtus rożnicę uczynił miedzy ich decyſyą y miedzy ich uczyńkámi. Sprawy ich możemy examinować ieśli ſię zgadzaią z Ewángelią, ále náuki ich, decyſyi ich examinować nie możemy, ále obligowani ieſteśmy cáłym ſercem náſz rozum poddać pod decyſyą Kościoła. Bo Apoſtołowie w ſwoim ſkładzie iednákowo nám do wierzenia podali,

iáko wierzyć w BOGA Oyca, Syná y Ducha S. ták wierzyć Kościoł Swięty Kátolicki.

34. Ná umocnienie tey prawdy, że trzeba ſłuchać decyſyi Kościoła bez żadnego roztrząſania, tak właśnie, iáko ſamemu Chhryſtuſowi trzebá być poſłuſznym, cokolwiek nám do wierzenia podaie; pytám ſię wás: Cobyście moi PP. o tym Chrześcianinie trzymáli, ktoryby ſłyſząc te ſłowa Oyca przedwiecznego Matt. 17. *Ten ieſt Syn moy kochany, tego ſłuchaycie.* Y Act. 3. v. 23. *Wſzelka Duſza, ktora nie będzie ſłuchała Proroka tego, wyniſzczona y exterminowana będzie z ludu*; ktoryby mowię odpowiedział Oycu przedwiecznemu: Dobrze, będę Pánie ſłuchał Syná twego, ále aż poty, poki ſię nie oddáli od ſłowa twego. Izalibyście tákiego nie mieli zá głupiego y ſzálonego, pełnego pychy y nádętości, nie maiącego áni wiáry áni Religii; gdyż JEZUS Chryſtus będąc Drogą, Zywotem y Prawdą nie może ſię mylić, á zátym mu trzeba ślepym poſłuſzeńſtwem być poſłuſznym, nie examinuiąc, ieżeli to czego on náucza, zgadza ſię z Piſmem S. Podobnym ſpoſobem ci, ktorzy mowią, że trzeba Kościoła ſłuchać, ále poty, poki ſię nie oddala od ſłowa Bożego, ſą zárowno głupi, ſzáleni, nádęci pychą, preſumpcyą, wielkim o ſobie rozumieniem: bo Kościoł Kátolicki záwſze má Ducha prawdy, y Chryſtus JEZUS przykázał ſłuchać Kościoła, iáko Oyciec przedwieczny przykázał ſłuchać Syná ſwego kochanego.

Proſzę z większą pilnością y attencyą to rozważyć, á uznácie zá pomocą Boſką prawdę, ktorą teraz przekładam: Matth: 17. v. 5. Oyciec przedwieczny mowi do nás o JEZUSIE Chryſtuſie: *Ten ieſt Syn moy ukochany, w ktorym ſię upodobałem, tego ſłuchaycie.* Podobnymże ſpoſobem Chryſtus JEZUS mowi do Apoſtołow y Sukceſſorow, álbo Náſtępcow ich, Luc. 10. v. 16. *Kto wás ſłucha, mnie ſłucha; kto wami gardzi, mną gárdzi, á kto mną gardzi, gárdzi y tym, ktory mnie poſłał.* Act. 3. v. 23. mowi ieſzcze Oyciec przedwieczny o Chryſtuſie: *Wſzelka Duſza, ktora nie będzie ſłuchała tego Proroka, będzie exterminowana z mego ludu.* Podobnym ſpoſobem Chryſtus mowi Matt. 18. v. 17. *kto nie będzie ſłuchał Koscioła, niech będzie iáko Poganin y jáwnogrzeſznik,* to ieſt z Kościoła wyklęty.

35. Widzicie moi PP. że Oyciec przedwieczny, ktory ieſt Oycem náſzym, nie wyraźniey rozkázuie nám ſłuchać Syná ſwego JEZUSA Chryſtuſa; iáko JEZUS Chryſtus rozkázuie nám ſłuchać Kościoła, ktory ieſt Matką náſzą. *Záchoway Synu,* mowi Pán przez uſta Mędrca Prov. 6. v. 20. *Przykázania Oyca twego, á nie opuſzczay práwá Mátki twoiey: záwiąż ie uſtawicznie w ſercu twoim.* Ztąd mowi S. Cyprian de unit: Eccl: Epiſt: 50. *Kto nie będzie miał Kościoła zá Mátkę, nigdy nie będzie miał BOGA zá Oycá.* Y S. Auguſtyn in Pſal. 89. Zá-

89. *Záchoway z pilnością w duchu iedności y zgody BOGA zá Oyca, á Kościoł zá Mátkę:* á ták powinniśmy ſłuchać BOGA iáko Oycá náſzego, á Kościołowi powinniśmy byc poſłuſzni iáko Mátce náſzey. Bo iáko BOG Oyciec zeſłał Syná ſwego ná náuczenie y oświecenie wſzyſtkich Narodow: *bo on ieſt światłością świata.* Joan. 8. v. 12. *kto zá nim idzie, nie chodzi w ciemności, ále będzie miał światłość żywota.* Ták Zbáwiciel náſz Chryſtus JEZUS wyſłał ſwoich Apoſtołow Náſtępcow ich ná náuczenie y oświecenie wſzyſtkich Narodow, názywaiąc ich *światłością świata* Matt. 5. v. 14. y iáko Artykuł wiáry ieſt, że JEZUS Chryſtus, ktory ieſt światłością świata nie może błądzić y błędow náuczać, tak zárowno Artykuł wiary ieſt, że Kościoł Kátolicki náuczaiący, to ieſt pierwśi Paſterze Biſkupi; Náſtępcy Apoſtołow, ktorzy ſą światłością tákże świata według wyroku Chryſtuſowego, ieśli ſię z głową Páſterzow Sukceſſorem Piotra S. łączą, ná ktorym Chryſtus zbudował Kościoł ſwoy, nie mogą błądzić, áni błędow náuczać. A zátym widzicie, moi PP. że nám zá rowno rozkázáno ták ſłuchać JEZUSA Chryſtuſa, iáko też y Kościoła iego, nie examinuiąc, ieśli to, co Kościoł poſtánowił y decydował zgadza ſię z ſłowem Bożym. Bo niepodobna rzecz ieſt, ążeby inaczey Kościoł decydował, ieno ták, iáko Duch S. dyktuie. Piſmo tey prawdy náucza, á wy ſię oświadczacie, że ſię nim iedynie reguluiecie, á czemuż temu nie wierzycie?

36. Odpowiadacie mi z Piktetem w przeſzłym Rozdziale citowanym Ep: 5. Tom. 1. pag: 63. *Sámi tylko Apoſtołowie niepochybni álbo* infallibiles *byli, bo oni byli nátchnieni od BOGA; ále experiencya wſzyſtkich wiekow uczy, że po Apoſtołach dár niepochybności nikomu nie ieſt dány.*

Ná co mu replikę czynię: Jeśli ſamym tylko Apoſtołom ten dár *infallibilitatis* ieſt dány, toć wy wierzycie, że Kościoł JEZUSA Chryſtuſa błądził, y może ieſzcze błądzić, iako wy czynicie Artykuł wiary 31. w ſwoiey Konfeſſyi. A ták wierzyć y náuczac, ieſt ſprzeciwiać ſię jáwnemu Piſmu S. gdyż iáśnie mowi Chryſtus JEZUS Joan. 14. v. 16. *Będę proſił Oyca, y innego Pocieſzyciela dá wám, ążeby z wámi przebywał ná wieki Ducha prawdy.* Y Matth: 28. v. 20. przed ſwoim w Niebowſtąpieniem wyſyłaiąc Apoſtołow ná cáły świát mowił Chryſtus: *Idźcie, náuczaycie wſzyſtkie Narody. A oto já z wámi ieſtem po wſzyſtkie dni aż do ſkończenia świata.* Przez ktore ſłowa Zbáwiciel náſz deklaruie ſwoię y Ducha Swiętego aſſyſtencyą nie tylko Apoſtołom ſamym, bo oni nie mieli żyć po wſzyſtkie dni aż do ſkończenia świata, ále cáłemu Kościołowi náuczaiącemu, to ieſt, Apoſtołom y Sukceſſorom ich Biſkupom iedno trzymaiącym z głową ſwoią Biſkupem Rzymſkim Náſtępcą Piotra S. ná ktorym Chryſtus zbudował Kościoł ſwoy,

ſwoy, ktorego brámy piekielne nie przemogą, á gdyby Kościoł náuczaiący pobłądził, toby brámy piekielne go przemogły. Co mowić z wáſzym Piktetem y dawniey ieſzcze z wáſzym Reformátorem Kálwinem, ieſt to iáwnie Chryſtuſowi Pánu przedwieczney Prawdzie, zádáwać kłámſtwo y fałſz w obietnicach ſwoich.

37. *Kalvin lib. 4. Inſtit. cap. 9. n. 28.* nie inaczey káże przyimować Dekreta Koncyliow, ieno wprzod exáminowawſzy, ieśli ſię zgadzaią z Piſmem S. Toż twierdzi y *M. Claude* w Reſponſie ſwoim do Biſkupa *de Meaux* álbo Meldeńſkiego Præf. p. 50. daiąc tego rácyą, *że bárziey trzeba ſłuchać BOGA, niż ludzi.* Czy może, moi PP. byc większa hárdość y ślepotá, iáko chcieć examinować y ſądzić decyſyą cáłego Kościoła ná generalne Koncylium zebránego? Bo chcieć examinować Kościoł, ieśli w ſwoiey decyſyi zgádzá ſię z Piſmem S. álbo nie, ieſt toż ſamo, chcieć exáminować, ieśli to co Duch S. mowi, y ſtánowi, zgadza z ſię Piſmem S. álbo nie. Bo Kościoł Chryſtuſow nie może ſię dzielić od Ducha S. bo go má ná wieki ſobie dánego od Oycá ná prożbę Chryſtuſowę, iáko ſię iuż ták wiele rázy rzekło. Y tá ieſt náuká Kátolickiego Kościoła, zá świadectwem wſzyſtkich Oycow Swiętych.

38. S. Athanázy Epiſt. ad Epict. ták był w tym wyperſwadowany, że mowi: *Jákáby to hárdość y śmiałość była, po decyſyi Synodu generalnego, nowe wſczynać kweſtye y diſputy?*

Samo Koncylium Chálcedońſkie 600. Biſkupow, ktore ſam Kálwin dobrze wyexaminowawſzy przyimuie zá prawdziwe y zá *Sácroſanctum*, *Artic.* 3. ták mowi: *Wſzelka kontestacya uſtaie po decyſyi* Concilii : *y ten cále muſi być bezbożny y* Sacrilegus, *ktory po Dekrecie ferowanym przez ták wiele Páſterzow zgromadzonych, záchowuie ieſzcze w ſercu ſwoim iáką wątpliwość.*

S. Leo Pápież, ktory ná tym Koncylium przez ſwoich Poſłow preſydował piſząc *ad Leonem Auguſtum Epiſt:* 58. mowi do pomienionego Ceſarza : *Co ſię tycze ſpraw decydowánych ná Koncyliach Niceńſkim y Chalcedońſkim, my ſię wyſtrzegamy o nich* de novo *tráktować, iakoby one wątpliwe były, álbo nie były wielkiey wagi po uczynioney decyſyi powagą Ducha S.* To moi PP. Papież, Páſterz Páſterzow, ktoremu w Oſobie Piotra polecił Pán rządy Owczarni ſwoiey, nieśmiał *de novo* tráktować tego, co było decydowano przez Koncylia! A u wás káżda pártykularna Oſobá beſpiecznie, álbo ráczey bezwſtydnie chce exáminować cáłe Koncylium, iákby ſama w rozumieniu Piſma błądzić nie mogła! Lecz proſzę was: pártykularny Człowiek, izali ma pewną aſſyſtencyą Ducha S. iáko ma generalne Koncylium cáły Kościoł repreſentuiące? Izáli Człowiek ſzczegulny może mieć rowną powagę, iáką má zgromádzony cáły Kościoł ná-

uczaią-

uczaiący, to ieſt, pierſi Páſterze Biſkupi Náſtępcy Apoſtołow złączeni iednością wiary y Sentymentu z Biſkupem Rzymſkim Sukceſſorem Piotra S.? Moi PP. poradźcie ſię rozumu ſwego, ieżeli to nie ieſt zbytnia hárdość y preſumpcya, wynáſzać ſię nád cáły Kościoł, nád powſzechne Zgromadzenia Paſterzow y Doktorow maiących aſſyſtencyą Duchá Swiętego? *y możeſzże większa hardość ználeść ſię, iáko chcieć ſwoy rozum przenaſzać nád rozſądek y decyſyą cáłego Synodu?* mowi Bernárd S. *Serm: de reſurrect.* Chocby Piſmo S. ktore według was ieſt iedyną Regułą y práwidłem wiáry, nie náuczało ſłuchać Kościoła; toby iednák nie znośna hardość y preſumpcya była, przekłádać rozum ſwoy nád decyſyą Kościoła; á coż teraz mowic, gdy wyraźnie Piſmo S. aſſekuruie nás, że Kościoł nie może błądzić, że má záwſze Ducha prawdy, że ieſt filarem y twierdzą práwdy? Nie ieſt tedy rzecz pártykulárnego Człowieka, exáminować, czy to, co Kościoł poſtánowił, zgadza ſię z Piſmem S. ále ráczey do Kościoła należy, ktory ieſt Kolumną práwdy, exáminować, ieśli pártykularny Człowiek dobrze wierzy y trzyma?

39. S. Páweł 1. *Theſſ.* 4. náucza nás poſłuſzeńſtwa Kościołowi, mowiąc: *Wiecie, ktore Przykázánia dáłem wam przez Pana JEZUSA.* Przeto v. 8. *Kto temi gárdzi, nie Człowiekiem gardzi, ále Bogiem, ktory też dał Ducha ſwego Swiętego nám.* Przez ktore słowa Apoſtoł daie nám znáć, że kto gardzi ustáwámi y poſtánowieniem Kościoła, nie Człowiekiem gárdzi ále JEZUSEM Chryſtuſem y Duchem S.

Ztąd Auguſtyn S. *lib: de unit: Eccl:* c. 2. mowi : *Gdyby był iáki Człowiek poſtanowiony od BOGA, ążebyśmy go wſzyſcy ſłuchali, y zá tákiegoby był uznány, żádenby ſię nie ważył nie chcieć go ſłuchać, czegokolwiekby náuczał, boiąc ſię, żeby zá to nieposłuſzeńſtwo nie był potępiony, nie iż był nieposłuſznym temu Człowiekowi, ále że był nieposłuſznym BOGU, ktory tego Człowieka poſtánowił. Podobnym ſpoſobem, prawi, ponieważ BOG poſtanowił Kościoł, y przykázał nám, ábyśmy mu posłuſzni byli, á to ieſzcze ták ſurowie przykázáł, że nieposłuſznych kázáł mieć zá Pogán y iáwnogrzeſznikow. Przeto kto nie chce ſłuchać Kościoła, zá to ſamo ſłuſznie będzie potępiony, nie ták dlá tego, że Kościołowi nie był posłuſznym, iáko dlá tego, że nie był posłuſznym Chryſtuſowi, ktory tę dáł kommiſſyą Kościołowi.*

Te słowa Auguſtyna S. iaśnie probuią, że słuchaiąc Kościoła, słuchamy JEZUSA Chryſtuſa, á słuchaiąc JEZUSA Chryſtuſa, nie możemy błądzic: toć słuchaiąc Kościoła nie możemy błądzić. *Powtore* ten wielki y Swięty Doktor nie mogł więcey powiedzieć ná poznánie wáſzego błędu, y ná przeſtraſzenie wás,

áżeby-

áżebyście ſię poddáli pod poſłuſzeńſtwo Kościołowi Chryſtuſowemu, iáko gdy powiedział, że zá to ſámo poſłuſzenſtwo ſłuſznie będziecie potępieni y zá Dekretem ſamego JEZUSA Chryſtuſa będziecie miani zá Pogán y jáwnogrzeſznikow.

40. Chcąc wasi Miniſtrowie zámydlić ták iáſny Text Piſma S. teráz od Auguſtyna S. przywiedziony, mowią, że ten Text nie ma być rozumiany o nie ſłuchaniu Kościoła powſzechnego w máteryi wiáry, ále tylko w poſwarkach priwátnych miedzy Bracią, ktore maią być donieſione do Kościołá pártykularnego, á nie do powſzechnego, á zátym práwią ten Text nie ſtoſuie ſię do powági Kościoła powſzechnego. Ale moi PP. widzieliście, że Auguſtyn S. ták wielki Doktor ten Text rozumie o powſzechnym Kościele; á ieſzcze, ábym wás bárziey w tym ſkonwinkowáł, przywodzę y drugiego Doktora ieſzcze dáwnieyſzego Cypriana S. powágę, ſpodziewaiąc ſię, iż nie będziecie ták zuchwáli, ábyście mieli zdánie wáſze przenáſzać nád zdánie tak wielkich Luminárzow Kościoła.

Swięty tedy Cyprian Biſkup y Męczennik *Epiſt: 67. ad Magnum* mowi: *Jeżeli ci ktorzy nie ſłuchaią Kościoła, maią być miani zá Pogan y jáwnogrzeßnikow, dáleko bárdziey zá tákich trzeba poczytać tych, ktorzy ſą Kościoła Nieprzyiácielami y buntownikami, ktorzy fálßywie wyſtáwuią Ołtárze, nowe czynią Kápłańſtwa y Ofiáry, nowe Imiona biorą. Bo grzech tych, ktorzy ſą deklárowani zá Pogan y Publikánow przez wyrok Chryſtuſa, dáleko ieſt mnieyßy, niżeli onych.* Dáleko tedy moi PP. wáſz grzech ieſt większy: bo nie tylko nie ſłuchacie Kościoła, tłumacząc Piſmo według upodobánia ſwego, ále też biiecie nań, ſzárpiecie go nieſłychanemi potwárzámi.

41. Nie ták ſię ſpráwowáli pierwſi Chrześcianie, ktorzy rozum ſwoy záwſze poddáwáli pod decyſyą poſzechney Mátki Kościoła Chryſtuſowego. Sám S. Páweł *Act.* 15. w záczętey Kontrowerſyi od wiernych z Zydow náwroconych: ieśli Chrześcianie obligowáni byli do Obrzezania y innych Ceremonii Moyżeſzowych, poſzedł z Bárnábą do Hieroſolimy rádzić ſię Apoſtołow y innych Stárſzych Kościelnych, ktorzy repreſentowáli Kościoł Chryſtuſow: á przecie Páweł S. był pełny Ducha S. extráordynáryinie od Páná BOGA wybrány ná opowiadánie Ewángelii, czynił ták wielkie cudá, á przecie Kościoła ſię rádził. A waſi Reformátorowie *é contra* nie chcieli Koncylium Trydeńſkiemu podlegać, ále woleli upornie zá ſwoim iść zdániem. Zkąd ták wielka rożnica miedzy wáſzemi Reformátorámi y miedzy S. Páwłem y Bárnábą? Oto ztąd, że ci Swięci byli práwdziwemi Apoſtołami JEZUSA Chryſtuſa, pełnemi Ducha pokory, ktora záwiſłá ná záprzeniu ſię ſámych ſiebie, y ná poddaniu ſię poſtánowieniu y decyſyi Kościoła, ktoremu Chryſtus przyobiecáł ná záwſze Ducha práwdy; á wáſi Re-

formátorowie záſadzáiąc ſię ná włáſnym rozumie byli Apoſtołámi niepráwości, pełnemi Ducha pychy y kłámſtwa. Bo mowi Auguſtyn S. in Pſalm. 57. *In ventre Ecclesiæ veritas manet. Quisquis ab hoc ventre Ecclesiæ ſeparatus fuerit, neceſſe eſt ut falſa loquatur. Ci, ktorzy ſię oddzielaią od Kościoła, nie mogą mowić ináczey, chybá kłámſtwo.* Gdyby oni mieli Ducha Bożego, ktory ieſt Duchem práwdy y pokory, nie mieliby tákiey hárdości, áżeby mieli przenáſzać zdánie ſwoie nád rozſądek cáłego Kościoła. W tym nie náśládowáli Páwłá S. y Bárnáby, ále Ariuſza, Màcedoniuſza, Eutycheſa y innych Hereſyarchow, ktorzy nie chcąc podlegać decyſyom uniwerſalnych Koncyliow w ſtráſzne zábrnęli błędy, trzymaiąc ſię zdánia ſwego w rozumieniu Piſma.

Jákież tedy ieſt nieſzczęście tych, ktorzy nie maią Ducha pokory, ktora ieſt według S. Chryſoſtoma fundamentem wſzyſtkich cnot: bo bez niey, ciemność zdá ſię być światłością, y kłámſtwo práwdą. Jákoż w ſamey rzeczy widziemy, iak wielkie w Kościele Bożym Luminárze pogáſły y w ciemności zápádły! owito głębocy Tertullianowie, Mądrzy Origeneſowie y inni, bo názbyt ſwemu rozumowi zá perſwazyą Ducha nádętości ufali, y zdania ſwego pod decyſyą Kościoła Bożego poddać nie chcieli. Tákie przykłady miáłyby nás náuczyć, iáko nie mámy ná ſwoim zdániu polegać, chocbyśmy nie wiedziec iáką náukę y oświecenie rozumu mieli.

42. Y tá náuká, ktorą iá teraz przekładam, nie ieſt moia, ále wſzyſtkich Oycow Swiętych y Doktorow Kościoła Bożego; miedzy ktoremi Orłem Doktorow od wáſzego też Kálwina názwány Auguſtyn S. Biſkup Hypponeńſki káżąc do ludu ſwego *in Pſalm.* 57. ták náucza: *Ex veritatis ore agnoſco Chriſtum ipſam veritatem: ex veritatis ore agnoſco Eccleſiam participem veritatis. Może to być, że ieden Człowiek kłamie, ále nie może być, áżeby prawdá kłámáłá. Z uſt Práwdy poznáłem JEZUSA Chryſtuſa ſamę Práwdę, z uſt práwdy poznáłem Kościoł iego, ktory ma Ducha práwdy.* Ten S. Doktor ták był wyperſwadowany, że Kościoł nie może błądzić, że zbiiaiąc błędy Manicheyſkie *contra Epiſt: fundam.* c. 4. śmiał rzec: *Wierzcie wy, co ſię wám podoba! á ja y ſamey Ewángelii nie wierzyłbym, gdyby mię powaga Kościoła nie konwinkowała.*

Wſzyſtkie te Texty tak iáwne, jaśnie pokazuią, że pártykulárna Oſoba może pobłądzić w rozumieniu Piſma, ále Kościoł BOZY náuczaiący, y do wierzenia co wſzyſtim wiernym podaiący, żadną miarą błądzić nie może. Bo Práwdá znáyduie ſię w Kościele Chryſtuſowym, iáko ſię znáyduie w Chryſtuſie, ktory mowi przez uſta tego Kościoła.

43. Jednákże moi PP. ták záślepieni ieſteście, że mowicie z wáſzym Mini-

ſtrem *M. Claude Reſp.* do Biſkupa Meldeńſkiego in Præf. pag. 50. *że nie trzebá przyimowáć decyſyi Koncyliow bez examinu: bo lepiey Boga ſłuchać, niż ludzi.* Bo gdybyście odrobinę práwdziwey wiary mieli, tobyście poználi tę práwdę, że kto ſłucha Oycow na Koncylium *legitimè* zebránych z głową Paſterzow Biſkupem Rzymſkim złączonych, ten ſłucha Ducha S. ktory przez ich uſta mowi, á kto iemi gardzi, Chryſtuſem y Duchem S. gárdzi, á kto Chryſtuſem gardzi, gardzi tym, ktory go poſłał. *Luc.* 10. *v.* 16. Inſza to rzecz była mowić Apoſtołom do Zydow zákázuiąch opowiádáć Chryſtuſa *Act.* 4. *v.* 19. *Jeżeli ſłuſzna rzecz ieſt przed obliczem Pańſkim, rączey wás ſłuchać, niżeli BOGA.* Bo Zydzi nie tylko nie mieli aſſyſtencyi Ducha S. ále owſzem byli nieprzyiácielámi Boſkiemi; á inſza mowić o Páſterzach pierwſzych ziednoczonych z głową ſwoią Biſkupem Rzymſkim, ktorych Duch S. przełożył ná rządzenie Kościoła ſwego. Bo ci maią aſſyſtencyą Ducha S. od Oyca im dánego ná prozbę Chryſtuſowę. Oni ſą w prawdzie ludzie, ále ná co ſię oni zgadzaią, to ieſt, wyrok Ducha S. ktory im aſſyſtuie. Ztąd Dekreta formuiąc kłádą te ſłowa. *Viſum eſt Spiritui S. & nobis.* Ták ſię zdáło Duchowi S. y nám. *Act.* 15. *v.* 28. Wſzákże Piotr S. był Człowiek, á przecie on mowi do Ananiáſza *Act.* 5. *nie ſkłamáłeś ludziom, ále BOGU.* Sámuel Prorok był Człowiekiem, á przecie 1. *Reg.* 8. *v.* 7. mowi Pan BOG: *Nie ciebie odrzucili, ále mnie, abym nie krolował nád niemi.*

44. Pytam ſię was, moi PP. zkąd to pochodzi, że wy przyimuiecie cztery pierwſze Concilia, Niceńſkie, Konſtantynopolſkie, Epheſkie y Chalcedońſkie, y wierzycie, że Duch S. ná nich preſydował? iako ſię oświadczacie z wáſzym Reformátorem Kálwinem *l.* 4. *Inſt. c.* 9. Odpowiadacie, że te *Concilia* zgadzaią ſię z ſłowem Bożym. A inſze, ktorych wy nie przyimuiecie, izali ſię nie zgadzaią z ſłowem Bożym? Wſzak ná wſzyſtkich Koncyliach kłádą przed oczy Ewángelią, áby ſentencye ferowáli według ſłowa Bożego? Wſzak według obietnicy Chryſtuſowey Duch S. Duch práwdy ma być ná wieki z Kościołem Chryſtuſowym? Toć tenże Duch S. preſydował ná Koncylium Trydeńſkim, ktore błędy wáſze potępiło, iako preſydował ná Koncylium Hieroſolimſkim, Niceńſkim y innych. Moi PP. poſłuchaycie Ambrożego S. co o tym trzyma ten wielki Doktor Kościoła Bożego. Ten *l.* 6. *de fide ad Grat. c.* 9. o tych, ktorzy nie chcieli podlegać decyſyi Synodu ták mowi: *Oni nie ſą potępieni ſądem ludzkim, ále powagą więcey niż ludzką Oycow tám zgromádzonych.*

45. Ale mowicie było: tak wiele Synodow, ktore pobłądziły, á zátym Kościoł pobłądził, ktorego repreſentowały one *Concilia.* A ia mowię, że to nie

może być, áby Koncylium generalne, wolne, *legitimè* zwołáne y zebráne, złączone iednoſtaynością wiáry y ſentimentu z náywyżſzym Páſterzem Rzymſkim Sukceſſorem Piotra S. mogło błądzić. Ale ktoż nás w tey mierze rozſądzi? Wſzák wy mowicie, że ſámo Piſmo S. ieſt iedyną Regułą wiáry; á zátym wy nie powinniście tego probowac, áni ſtárożytnością, áni zwyczaiami, áni Koncyliami, ále tylko ſamym Piſmem S. że Kościoł może błądzić. A teraz porzuciwſzy Piſmo S. uciekacie ſię do doświadczenia y experiencyi, iáko wyżey cytowany wáſz Piktet mowi. Muſiałby ten być w grubych ciemnościach, ktory nie widział, że w tym cále ſprzeciwiacie ſię Piſmu S. kiedy twierdzicie, że Kościoł Chryſtuſow pobłądził.

46. Sám náwet wáſz Kálwin ná początku ſwoiey mniemaney Reformácyi, pomienionych Textow Piſma S. záżywał, probuiąc, że Kościoł Chryſtuſow nie mogł błądzić. Mowił bowiem *l.* 4. *Inſtit: c.* 1. *n.* 3. *Poty pewni ieſteśmy, że mámy prawdę, poki ieſteśmy ná łonie Kościoła.* Y n. 10. *Y te nie ſą lekkie tytuły, ktore Paweł S. Kościołowi daie, gdy go názywa filarem y podporą práwdy,* Domem *Bożym: bo przez te ſłowa chciał wyrazić Apoſtoł, że Kościoł ieſt wiernym Strożem práwd Bożych.* Támże mowi Kálwin: *Ták Pán Kościoła powagę záleca, że náruſzenia oney zá ſwoię zniewagę poczyta: bo według Apoſtoła Kościoł ieſt wybráną Oblubienicą y Ciałem Chryſtuſowym, ztąd práwi, kto odſtępuie od Kościoła, tym ſamym zápiera ſię Chryſtuſa &c.*

Ten nieſzczęśliwy Człowiek, poſtrzegſzy, że tá náuka nie pomagała mniemaney iego reformie: bo go mocno przyciſkano, pytaiąc ſię, ieśli Kościoł ieſt filarem y twierdzą prawdy, ieśli ieſt wiernym Strożem práwd Boſkich, á ná co ſię od tego Kościoła odłączaſz? ná co ná uſtroniu Zbor ſobie zgromadzaſz? coż uczynił? nie mogąc z tey trudności ſię wyśliznąć, porzucił te iáwne Texty Piſma S. y záczął náuczać, że Kościoł pobłądził y teraz może błądzić: záczym Kościołá náukę trzeba examinować, ieśli ſię zgadza z Piſmem S. áby tym ſpoſobem nową poſtánowił Religią według honoru y uporu ſwego. Co też y do ſkutku przywiodł. A wy moi PP. iego náśladuiecie w błędach, co mieliście náśladować go ná ten czas, kiedy práwdy náuczał, mowiąc, *iż poty pewni ieſteśmy, że mámy prawdę, poki ná łonie Kościoła zoſtaiemy, poki tey Matki náſzey Oblubienicy Chryſtuſowey ſłuchamy, ktora rozwodu z Chryſtuſem mieć nie może.*

47. Jeśli moi PP. te iáwne dowody wás nie konwinkuią, przyznać wám, lub z ſerdecznym żalem muſzę owe ſłowa Stefana S. pierwſzego Męczennika do Zydow rzeczone: Act. 7. v. 51. *Twardey krzczyce y nie obrzezanych ſerc y uſzu wy záwſze Duchowi S. ſprzeciwiacie ſię, iáko Oycowie waſi, ták y wy.* Bo nie

chcąc poddać ſię pod decyſyą Kościoła, ktoremu aſſyſtuie Duch S. Duch prawdy, wy Duchowi S. ſprzeciwiacie ſię, iáko ſię ſprzeciwiali Reformatorowie Oycowie waśi: gdyż Piſmo S. nás náucza, ze Duch S. mowi przez uſta Kościoła, á wy ieſzcze wyroki Ducha S. examinować chcecie, ieśli ſię zgadzaią z Piſmem S. álbo nie. Niech Duch S. Oyciec światłości y miłośierdzia ćświeci ciemności wáſze, ábyście przeyrzeli y obáczyli prawdę.

48. A co większa rzecz ieſt, że wy moi PP. nie tylko nie ſłuchacie decyſyi Kościoła Chryſtuſowego, ále też iawnie od niego odſtąpiliście, czyniąc ſobie ná uſtroniu ſchadzki y zbory. Co iák wielki grzech ieſt, ztąd możecie poznać, ze tácy zbáwienia wiecznego mieć nie mogą. Y to nieſzczęście wáſze, trzebaby krwáwemi łzámi wſzyſtkim Chrześcianom opłákiwać, żeście wypádli z łoná Oblubienicy Chryſtuſowey Mátki náſzey powſzechney Kościoła Kátolickiego, w ktorym ſamym tylko możemy zbáwienia przez záſługi Chryſtuſowe doſtąpić. Bo według ſamego wáſzego Kálwiná *lib.* 4. *Inſtit.c.* 1. *n.* 4. tu ieſzcze po Kátolicku náuczaiącego, niemáſz inſzego weyścia do żywota, ieno przez Kościoł: *extra ejus gremium nulla eſt ſperanda peccatorum remiſſio, nec ulla ſalus, teſte Eſaia c.* 37. *v.* 72. *& Joële c.* 2. *v.* 32. *quibus ſubſcribit Ezechiel c.* 13. *v.* 9. Żaden nie może mieć grzechow odpuſzczenia y zbáwienia wiecznego, ktory nie ieſt ná łonie tey Mátki powſzechney. W tym to bowiem Kościele Chryſtus złożył nieſkończone Skárby záſług ſwoich y do ſzáfowania one w Sákrámentach podał Biſkupom y Kápłánom: á wy moi PP. ze łzami mowię, dáremne wám y nie pożyteczne czynicie záſługi życia, męki y śmierci JEZUSOWEY, kiedy nie będąc ná łonie tey Mátki, ich przez prawdziwe Sákrámenta ſobie nie applikuiecie, á *conſequenter* bez ich zbawienia wiecznego otrzymac nie możecie. Jákom iawnie dowiodł w moim pierſzym Tomiku názwánym Rozdział światła od ciemności o Euchariſtyi *Tractatu* 4.

49. Niechcę ja memi słowy was adhortowac, niech wám Swięci Oycowie pierſzych wiekow, ktorych wy ſami zá Doktorow Kościoła Bożego żádnemi błędami nie zmázánego macie, tę prawdę przekładaią; á iá tym czaſem z cáłego ſercá proſzę BOGA, Oycá przedwiecznego miłośierdzia, áby łáſką ſwoią rozumy wáſze oświecił, y ſerca wáſze poruſzył, ábyście poznawſzy ślepotę wáſzę wrocili ſię do łoná Mátki náſzey powſzechney Kościoła Kátolickiego, w ktorym iedynym Zbáwiciel náſz zoſtáwił wiernym ſwoim ſkuteczne ſrzodki do otrzymania zbáwienia wiecznego.

Poſłuchaycież S. Cypriana Biſkupa y Męczennika Chryſtuſowego *lib: de unit. Eccl. n.* 80. ták náuczaiącego: *Szatan przedtym iáwnym ſię ſtáwił nieprzyiácielem*

iácielem przeciwko Chrześcianom przez prześladowania, morderſtwa y męki, ále teraz nową ſztuką, á to tym niebeſpiecznieyſzym fortelem proſte duſze chce ułowić, im pod nádobnieyſzym imieniem Chrześcian ſwe ſidła záſtáwuie. Y dlá tego to wynálazł Herezye y Schiſmata, álbo odſzczepieńſtwa ná zepſowanie wiáry, ná ſkażenie prawdy, y ná rozerwanie iedności: y ták tych, ktorych nie mogł zatrzymać w błędach y ciemnościach Pogáńſkich, uſiłuie ich utrzymać uwikłanych w nowe błędy przez ludzie, ktorzy z tegoż Kościoła wyſzli. Ci nieborzęta, ktorzy ich náśláduią, imáginuią ſobie, że przyſtąpili do prawdy, że wyſzli z ciemney nocy tego świata, á ich ſzátan w nowe uwikłał ciemności, ták dálece, że ſię y poſtrzedz nie mogą. Bo choć oni nie záchowuią Ewangelii y prawá JEZUSA Chryſtuſa, iednákże ſię popiſuią Imieniem Chrześcian (imieniem Ewangelikow Apoſtolſkich] *y rozumieią, że oni maią świátłość, á oni chodzą w ciemnościach, oſzukáni zdradą Nieprzyiaciela, ktory według ſłow Apoſtolſkich przemienia ſię w Anioła świátłości, y Miniſtrow ſwoich przemienia w Miniſtrow ſprawiedliwości, udaiąc noc zá dzień, śmierć zá życie, bárdą præſumpcyą zá nádzieię, perfidyą zá wiárę, kłámſtwo zá prawdę, Antichryſta zá Chryſtuſa. Y wierzyże ten być z Chryſtuſem, ktory powſtaie ná Kápłanow JEZUSA Chryſtuſa, ktory ſię odłączá od Kápłáńſtwa y poſpolſtwá? Ktory broń bierze przeciwko Kościołowi y biie ná ſporządzenie y diſpozycyą ſamego BOGA, będąc Nieprzyiacielem Ołtarza y Ofiáry JEZUSA Chryſtuſa? táki ieſt zdrayca, niezbożny, ſługa nieposłuſzny, Syn odrodny, Brát fałſzywy, ktory gardząc Biſkupami, y porzucaiąc Kápłánow Boſkich, śmie nowy Ołtarz ſtáwić, czynić inſze ſchadzki ná modlitwę, profanować Ofiárę Páńſką przez fałſzywe ofiary. A on tego nie wie, że ktokolwiek ſprzeciwia ſię temu, co BOG ordynował, odbierze kárę śmiałości ſwoiey, iáko niegdyś odebráli kare Datan y Abiron, ktorzy zá rowno z Aaronem chcieli BOGU Ofiárę ſprawować, lecz ich żywo ziemia pożarła.* Poty Chwálebney Chryſtuſow Męczennik Cyprian S. ktory żył około Roku Páńſkiego 250.

50. Moi PP. gdybyście mieli odrobinę wiáry, muſielibyście drżeć od ſtrachu, czytaiąc tę mowę Cypriana S. Wás bowiem tu opiſał S. Biſkup y Męczennik, ktorzy trzymacie o ſobie, że mácie światłość, że ieſteście złączeni z Chryſtuſem; á wy chodzicie w ciemnościach, y idzicie ná przepaść! Izáli bowiem to nie ieſt waſz Cherakter? izáli nie ieſteście z liczby tych, o ktorych tu mowi S. Cyprian, że oddaliwſzy ſię od Kościoła ſtáli ſię Nieprzyiacielami Ołtarza y Ofiáry JEZUSA Chryſtuſa? boście wy Ołtárze wywrocili, y Ofiarę Chryſtuſowę znieśli, ktorą Kálwin *lib.* 4. *Inſtitut. c.* 18. niepodobna iák ſzkáluie, názywaiąc ią wymyſłem Szátańſkim, ſtraſzną niezbożnością, nieznośną zniewagą Chryſtuſa, iákom autentycznie przywiodł w Xiążce; *Náuka PP. Diſſydentow* intytułowaney.

 Poſłu-

Posłuchaycie y Augustyná S. de Symb. ad Catechum. c. 5. ad Emeritum náuczáiącego: *Zbáwienia práwi wiecznego nigdzie nie może żaden otrzymać, iene w Kościele Kátolickim: gdzie indziey może wszystko mieć, krom zbáwienia: może mieć Sákrámént.* [do Donátystow mowi, ktorzy mieli práwdziwych Kápłánow ordynowánych przez práwdziwych Biskupow] *może śpiewać Alleluia, może czytać Ewangelię, może wierzyć w BOGA Oyca, y Syna y Ducha S. może tę wiarę opowiadac, ále nigdzie zbáwienia wiecznego nie może náleść, chyba w Kościele Kátolickim.* Tenże S. Doktor *lib:* 4. *de Bapt. c.* 17. mowi: *Ktokolwiek od tego Kościoła Katolickiego iest odłączony, choćby się zdał chwalębnie żyć, zá ten sam grzech, że od iedności Chrystusowey iest odłączony, nie má życia, ále gniew BOZY wisi nad nim.*

S. Fulgentius, ktory w krotce po S. Augustynie żył lib: de fide ad Petrum c. 39. ták mowi: *Trzymay mocno, á żadną miarą niewątp, że żáden Heretyk y Schismátyk ochrzczony w Imię Oyca, y Syna y Ducha S. choćby nie wiedzieć iák dobrze żył, jałmużny dawał, choćby też y krew swoię zá Chrystusa przelał, żadną miarą nie może być zbáwion, ieżeli się nie przyłączy do Kościoła Katolickiego.*

Zydzi wyprowadzeni z Egyptu szli do ziemi obiecaney, ále ci niedoszli, ktorzy nie słuchali BOGA przez Moyzesza mowiącego. Podobnym sposobem Chrześcianie idą do Nieba, do tey ziemi obiecáney, drogą krwią JEZUSOWĄ nám nábytey; ále ci nie doydą, ktorzy nie słuchaią JEZUSA Chrystusa przez Kościoł swoy mowiącego. Ktorzy nie byli w Arce Noégo, ktora była figurą Kościoła Chrystusowego, wszyscy nędznie pod czas potopu potonęli; ták kto nie iest w łodce Piotrowey w Kościele S. Kátolickim, wiecznie zginie. Zdánie iest Augustyna y Hieronyma S.

51. Te wszystkie Texty Pisma S. y Swiadectwa Oycow Swiętych iáśnie probuią y dowodzą, że Kościoł S. Kátolicki błądzić nie może, á zátym powinniśmy mu być posłusznemi, y od niego żadną miárą pod utratą zbáwienia wiecznego nie oddalać się: á zatym Artykuł 31. wászey Konfessyi błędem wielkim iest, że Kościoł był w ruinie y w desolácyi. Bo gdyby ták było, trzebaby się cále odrzec Pisma S. y moglibyśmy mowić Oycu przedwiecznemu, że on nás oszukał, kążąc nám słuchać kochánego Syná swego, ktory nám rozkázuie słuchać Kościoła, assekuruiąc nás, iż Kościoł iego záwsze będzie miał Ducha práwdy, moglibyśmy tákże mowić, że obietnica Chrystusowa była prożna, gdyż on obiecał, że brámy piekielne nie przemogą Kościoła, á on słowa swego nie dotrzymał: Moglibyśmy mowić ieszcze, że JEZUS Chrystus iest fałszywym Prorokiem, gdyż inaczey się stało według wászey Konfessyi wiary, niż on przepowiedział, á zátym moglibyśmy dáley mowić, że Chrystus nie iest Messyaszem, nie iest práwdą przedwieczną, ktora

się

się áni sama mylić, áni drugiego omylić nie może. Moglibyśmy tákże mowić, że Páweł S. był kłamcą, Robotnikiem nieprawości, gdy twierdził, że *Kościoł* iest Swięty, nie náganny, żadney zmázy y márszczki nie maiący, záwsze podległy Chrystusowi, że iest Domem Bożym, filarem y twierdzą prawdy. Moglibyśmy ieszcze mowić, że Apostołowie byli Zdraycami, Zwodzicielami, gdy Artykuł wiary uczynili, wierzyć S. *Kościoł Katolicki*, ktory iest Oblubienicą Chrystusową, ktorey JEZUS Chrystus nigdy nie porzuci, będąc iey prawdziwym Oblubieńcem, ktory iest tymże dzisiay, ktorym był wczora, y ktorym będzie przez wszystkie wieki. Ná koniec moglibyśmy mowić, że wszyscy Oycowie Swięci ták pierwszych wiekow iáko y poznieyszych, y sámych siebie y nás oszukáli, náuczaiąc, cále wám przeciwney náuki.

A ieśli ná to nie zezwalacie, y ieśli tego nie możemy mowić; toć wáśi Reformatorowie, y Ministrowie y wás y sámych siebie zawiedli twierdząc y Artykuł Wiáry formuiąc, że *Kościoł* był w ruinie y w desolácyi, że go wszystkie rodzaie błędow, superstycyi y báłwochwalstwa opánowały, *consequenter* moia wiara, ktorą iá wierzę y wyznáwam, że *Kościoł* Swięty Kátolicki błądzic nie może, iest Boska, bo się záſadza y funduie ná powádze BOGA świadczącego, iż Duch prawdy ná wieki będzie przebywał w *Kościele* iego; á wásza wiára iest ludzka funduiąca się ná słowách waszych Reformátorow fałszywie y przewrotnie tłumaczących Pismo S. BOZE nieskończonego miłośierdzia, day łáskę Czytelnikowi memu poznáć przełożoną prawdę, ták potrzebną do Zbáwienia wiecznego.

ROZDZIAŁ V.

Chrystus Piotra S. uczynił Głowa y Naywyższym Pasterzem Kościoła swego.

52. WY moi PP. w Konfessyi, álbo w Wyznaniu wiáry wászey uczynionym zá iednostaynym konsensem wszystkich Zborow, Artykuł 30. táki formuiecie: *Wierzemy, że práwdziwi Pasterze, ná ktorymkolwiek mieyscu zostaią, wszyscy rowną y też samą maią powagę y moc pod iedną głową, naywyższym y powszechnym Biskupem samym JEZUSEM Chrystusem: y dlá tey przyczyny żaden Kościoł nie powinien sobie przywłaszczać żadnego pánowania nád inszemi.* Ztąd waśi Ministrowie náuczaią, iáko to M. Piktet Resp. à Mens. Andry Tom. 1. Ep. 14. p. 205. *że niemasz w Kosciele inszey głowy, krom JEZUSA Chrystusa.*

My zaś prawowierni Kátolicy, gdy zeznáwámy Pápieża zá widzialną

głowę

głowę Kościoła Chryſtuſowego, żadną miárą, uchoway BOZE, nie myślęmy go rownać z Chryſtuſem Pánem, ktory ieſt Kościoła ſwego głową niewidomą, Opoką y kámieniem węgielnym; ále tylko wyznáwámy y uznaiemy Pápieża zá Námieśnika Chryſtuſowego, zá Sukceſſora Piotra S. y zá widzialną głowę Kościoła, ktoremu Chryſtus rządy Kościoła ſwego w Oſobie Swiętego Piotra polecił y zoſtawił. Ná pokázánie tey prawdy, náprzod dowiodę zá pomocą Boſką, że Piotr S. miał od Chryſtuſa Páná dáną ſobie powágę nád innych Apoſtołow, y uczynił go głową álbo náywyżſzym Paſterzem y Rządcą Kościoła ſwego, á potym w dálſzym Rozdziale pokażę, iż tá S. Piotra powága y Przywiley od Chryſtuſá dány, kontynuuie ſię w iego Sukceſſorach Biſkupach Rzymſkich.

53. Záczynám tedy od pierwſzego Punktu. Joan. 1. v. 42. Ewángelia nás náucza, że gdy S. *Jędrzey przyprowadził Brata ſwego Symona do JEZUSA, Chryſtus uyrzawſzy go, rzekł: Ty ieſtes Simon Syn Jony, ty będzieſz názwany Cephas, co ſię tłumaczy Piotr.* to ieſt Opoka. Ktoremi słowy dał znáć Chryſtus, że go miał uczynić Opoką, ná ktorey miał zbudować Kościoł ſwoy, y onego głową miał uczynić. Ten Przywiley Piotrowi potym Chryſtus ſtwierdził, gdy go wyznáł zá Syná Bożego Matt. 16. v. 17. *Błogosławiony ieſteś Symonie Synu Jony: bo Ciało y krew nie objáwiła tobie, ále Oyciec moy, ktory ieſt w Niebieſiech. A ja tobie mowię, że ty ieſteś Piotrem álbo Opoką, y ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy, y brámy piekielne go nieprzemogą, y tobie dám klucze Krolſtwa Niebieſkiego.* Ktore słowa Chryſtuſowe jáśnie dowodzą. że Piotr S. był głową y Páſterzem Kościoła powſzechnego: bo Chryſtus te słowa kierował do iednego Piotra wydzielaiąc go od drugich Apoſtołow; bo go własnym názywa imieniem, mowiąc do niego: *Symonie Synu Jony, tobie dám klucze Kroleſtwa Niebieſkiego, ty ieſteś Opoką, á ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy.* JEZUS Chryſtus ieſt Opoką y kámieniem węgielnym, ktory utrzymuie cáły Kościoł; á Piotr S. ieſt Opoką ná tym kamieniu węgielnym położoną, ná ktorey ſię wſpiera cáły budynek Kościoła Chryſtuſowego. Y ta ieſt náuka wſzyſtkich Oycow Swiętych.

54. S. Cyprian de unit: Eccl: n. 10. ták mowi: *Gdyby te rzeczy chciano uważać y examinować z pilnością y attencyą, nie potrzebaby wielkich Tráktatow y dowodow; dośćby było ná pokázánie tey prawdy, przynieść te słowa ſamey przedwieczney Prawdy mowiącey do Piotra: Ty ieſteś Opoką, y ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy, y brámy piekielne go nie przemogą; tobie dám klucze Kroleſtwa Niebieſkiego. Y drugie tegoż Zbáwicielá po zmártwychwſtaniu ſwoim do tegoż Piotrá rzeczone: Paś Owce moie, paś báránki moie. Z tey bowiem aſſekuracyi Chryſtuſowey jawnie znáć, że ná iednym Pietrze zbudował Kościoł ſwoy, y iemu iednemu po-*

lecił

lecił y powierzył ſtáránie wſzyſtkich owiec ſwoich. Super illum unum ædificat Eccleſiam ſuam, & illi paſcendas mandat oves ſuas. Y choć po zmártwychwſtaniu ſwoim Chryſtus dał rowną moc wſzyſtkim Apoſtołom, mowiąc im: Jáko mię Oyciec posłał, ták y iá was posyłam: bierzcie Duchá S. komu odpuścicie grzechy, będą odpuſzczone, á komu zátrzymacie będą zátrzymane, iednákże ná pokázánie iedności iednę tylko poſtánowił Stolicę, unam Cathedram conſtituit, y własną ſwoią powagą rozkázał y ordynował, áżeby Origo *álbo początek tey iedności poczynał ſię od iednego. Prawda to, że inſi Apoſtołowie mieli rowną moc z Piotrem, ále záczęcie tey mocy bierze ſwoie* Principium *y* Originem *od iedności?* Primatus *albo przodkowanie dáne ieſt Piotrowi, na pokázanie, że Kościoł JEZUSA Chryſtuſa ieſt ieden, y Stolica iedna. Una Chriſti Eccleſia, & Cathedra una monſtretur.* Tenże Wielki Doktor y Męczennik trochę wyżey támże n. 9. był powiedział: *Hoc eò fit, dum ad veritatis Originem non reditur, nec Caput quæritur, nec Magiſtri Cæleſtis Doctrina ſervatur. gdzie ſię do tego początku prawdy niewraca, áni ſię głowa ſzuka, tám náuka Miſtrza Niebieſkiego muſi ſię opuſzczać.* A ták moi PP. nie uznáwaiąc tey głowy, y oddáliwſzy ſię od tey Kátedry y Stolicy, oddáliliście ſię od prawdy, y ſprzeciwiacie ſię náuce Miſtrza Niebieſkiego JEZUSA Chryſtuſa. Bo choć Chryſtus Pán po zmártwychwſtaniu ſwoim dał rowną moc wſzyſtkim Apoſtołom ná opowiadanie Ewángelii, ná adminiſtrowanie Sákrámentow, ná odpuſzczenie grzechow, ná ſtanowienie Biſkupow y Kápłánow; iednákże Piotrowi Swiętemu oſobliwie dał *primatum* y jurisdykcyą, álbo Zwierzchność nád innych Apoſtołow dlá ſubordynacyi, álbo iáko mowi tenże S. Cyprian na pomienionym mieyſcu, dlá iedności, zgody, pokoiu, y dobrego y porządnego rządzenia Kościoła.

55. Toż mowi S. Hieronim adver: Jovin. lib. 1. *Jeden wybrany z dwunáſtu; áby przy poſtanowieniu iedney Głowy nie było okázyi Schiſmy, albo odſzczepieńſtwa y rozerwania w Kościele.*

S. Ján Chryſoſtom wykładaiąc tenże Text Hom. 55. mowi: *że JEZUS Chryſtus Piotrá S. poſtanowił powſzechnym Paſterzem y Głową Kościoła ſwego.*

Teyże prawdy náucza Auguſtyn S. Serm. 9. de Sanctis: *Piotr ieden záſłużył uſłyſzeć: Záprawdę tobie mowię: ty ieſteś Opoką, y ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy. On ieſt oſądzony godnym dlá ludu, ktorzy mieli ſkładać ten Kościoł, być Opoką ná fundáment do budowania, zá filar ná utrzymánie, zá klucz do otworzenia Kroleſtwa Niebieſkiego.*

S. Hilarius, ktory ieſzcze przed Auguſtynem żył, Hom. in Matt. c. 16. wykłáda tęż Ewangelią tymże ſpoſobem: *Słuſzna była odpowiedź Piotra, y iego wyzná-*

wyznánie godnie nágrodzone ieſt. *O błogosłáwiony Uczeń, ktory przez Imię nowe, ktore odbiera, ſtaie ſię Fundamentem Kościoła: Opoką godną ná utrzymanie tego budynku, ktory miał wywrocić panowanie ßatańſkie, połamać brámy piekielne, zepſować támy śmierci.* *O ßczęśliwy Odźwierny Nieba, ktoremu ſą oddane klucze Kroleſtwa Niebieſkiego, ktory feruie Dekret na źiemi, á Niebo go approbuie, y cokolwiek on zwiąże álbo rozwiąże ná źiemi, będzie związano, álbo rozwiązano ná Niebie.*

S. Ambroży Serm. 47. *Piotr,* mowi, *nazwany ieſt Opoką, bo miał dźwigać cáły budynek Kościoła, y cáły ciężar Chrześciańſtwa,* y ná drugim mieyſcu in cap. 24. Lucæ: *Chryſtus Pan przenioſł Piotra nád innych, y iemu poruczył ſtaranie Kościołow, y zoſtawił go Námieśnikiem ſwoim ná źiemi.*

65. S. Bernard, ktorego Kálwin názywa Doktorem Swiętym y mądrym, dobrym y pobożnym, piząc do Eugeniuſza III. ktory był przedtym Uczniem iego *Conſiderat. lib.* 4. ták mowi: *Czym ty ieſteś? Jeſteś wielkim Kápłanem, nayżßym Biſkupem y Xiążęciem Biſkupow, Dziedzicem Apoſtołow.* *Ty ieſteś Ablem przez twoie przodkowanie, ieſteś Nôem przez rządy, ktore ci ſą polecone nád Kościołem Chryſtuſowym; ieſteś Abrahamem przez twoię Patriarchią, Melchiſedechem przez Kápłańſtwo, Aaronem przez godność, Moyzeßem przez powagę, Samuelem przez Sędziowſtwo, Piotrem álbo Opoką przez moc tobie od Chryſtuſa daną w iego Námieśnictwie, Pomazáńcem przez unkcyą. Jeſteś tym, ktoremu ſą dáne klucze Kroleſtwa Niebieſkiego, ktoremu ſą polecone owieczki Chryſtuſowe.* *Inśi Paſterze Kościoła, maią pártykularne ſobie podzielone trzody, ále tobie iednemu wßyſtka trzoda Chryſtuſowa ieſt polecona.* *Jeſteś ty Paſterzem nie tylko Owiec, ále też y ſamych Paſterzow.* *A ieśli ſię mnie pytaß, czym iá to dowodzę?* *odpowiadam, iż ſłowy Chryſtuſowemi: komu bowiem nie tylko z Biſkupow, ále też y z ſamych Apoſtołow wßyſtkie ſwe Owce żadney nie wyimuiąc polecił Chryſtus, ieśli nie Piotrowi, ktoremu powiedział: Paś báránki moie paś owce moie.* *A ktore:* *czy iednego Narodu, álbo iednego Miaſta, álbo iednego Kroleſtwa? Paś Owce moie: kto nie iaśnie widzi, że Zbawiciel nie niektore tylko mu polecił owce ſwoie, ále wßyſtkie, żadney nie excypuiąc, żadney od iego Zwierzchności nie wyimuiąc.*

Moi PP. ieżeli zá świadectwem Kálwina waſzego, Bernárd był Doktorem Swiętym, dobrym y nábożnym; toć on miał Ducha JEZUSOWEGO, á zátym ktorzy maią Ducha y náukę przeciwną iego náuce, nie mogą mieć Ducha innego, chyba ciemności y oślepienia. Jákoż w ſamey rzeczy widzicie moi PP. że w tym Texcie Ewángelii wyłożoney od Oycow Swiętych. *Ty ieſteś Piotrem álbo Opoką, á ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy.* *Y tobie dam klucze Kroleſtwa Niebieſkiego,* ſami mowię, widzicie, że Chryſtus do iednego Piotra mowił, y iemu iedne-

nemu przyobiecał, że go uczyni Rządcą y Głową powſzechnego Kościoła, iákoż y uczynił w ſamym ſkutku potym po zmártwychwſtaniu ſwoim, mowiąc do niego iednego *Paś Owce moie, paś Baranki moie.* A to tłumáczenie powinniście y wyprzyiąć, gdyż w Artykule 6. wáſzey Konfeſſyi wiáry oświadczacie ſię, że zá náuką idziecie Swiętych Doktorow, iáko to S. Hilárego, S. Athanazego, S. Ambrożego y S. Cyrilla.

57. Ze zaś pomienione ſłowa Chryſtus do iednego Piotra ſtoſował, y iego uczynił Głową y Páſterzem Kościoła ſwego, ſam waſz Kálwin to przyznaie *Inſtit. lib.* 4. *c.* 7. *n.* 4. ták mowiąc: *Mowią Papiſtowie, że JEZUS Chryſtus obiecuiąc Piotrowi dać klucze, uczynił iego przełożonym cáłego Kościoła ſwego: Ná to odpowiadam, iż co ná tym mieyſcu ſamemu iednemu Piotrowi obiecał, to potym ná drugim mieyſcu dał wßyſtkim Apoſtołom.* Obáczmyż moi PP. czy ták ieſt w ſamey rzeczy, iáko Kálwin mowi: Ten Text Mattheuſza S. ták ieſt iáśny y ták wyraźny, że Kálwin przemuſzony był przyznać, że ná tym mieyſcu klucze Kraleſtwa Niebieſkiego miały być dáne ſamemu iednemu Piotrowi: á zátym ná nim iednym pierwſzy Fundament Kościoła ſwego Chryſtus záłożył y uczynił go głową y naywyżſzym Páſterzem Owczarni ſwoiey: przecie chcąc wywrocić przodkowanie y præeminencyą, ktorą dał Chryſtus Piotrowi przez oddanie kluczow, przydaie, iż toż ſámo potym *Chryſtus dał y inßym Apoſtołom* Matth. 18. v. 18. *Záprawdę powiadam wám, iż cokolwiek zwiążecie ná źiemi, będzie związano y w Niebie, á cokolwiek rozwiążecie ná źiemi, będzie rozwiązáno y w Niebie.* Ale moi PP. widzicie ſami że lubo Chryſtus Pán inſzym Apoſtołom dał rowną moc ná związánie y rozwiązánie, iáko był dał wprzod Piotrowi: *Cokolwiek rozwiążeß ná źiemi &c.* iednák inſzym nie przyobiecał kluczow Kroleſtwa Niebieſkiego, ále tylko ſamemu iednemu Piotrowi. Wiedział bowiem Chryſtus będąc przedwieczną Mądrością, że przyſzłych czaſow miały náſtąpić Herezye, ktore Piotrowi S. tego Stárſzeńſtwa y Zwierzchności nád innych uymowáć będą. Przeto mowiąc do do ſamego iednego Piotra ták mowi: *Simonie Bar-Jony,* to ieſt, Synu Jony álbo Jana, *ty ieſteś Opoką. Tobie dam Klucze Kroleſtwa Niebieſkiego, y cokolwiek zwiążeß ná źiemi &c.* Apoſtołom záś tę moc kommunikuiąc, tylko mowi: *Cokolwiek zwiążecie y rozwiążecie ná źiemi, będzie związano y rozwiązano w Niebie.* Gdzie widzicie, że Chryſtus Kluczow Kroleſtwa Niebieſkiego innym Apoſtołom nie obiecuie, ále iednemu Piotrowi: przez co daie znáć, iż Piotr miał mieć naywyżſzą Zwierzchność y jurisdykcyą nád cáłym Kościołem. Bo Klucze nic inſzego nie znáczą, ieno powagę moc y jurisdykcyą nád tym, od czego komu klucze oddaią. Ták Krolom álbo Námieśnikom ich klucze oddaią od Miaſta, ná uznánie Zwierzchności ich

ich nád Miaſtem. Tymże ſpoſobem y Chryſtus Pan oddaiąc Piotrowi klucze Kroleſtwa Niebieſkiego, to ieſt, Kościoła ſwego, dał mu powagę, moc y Zwierzchność nád cáłym Kościołem ſwoim, *conſequenter* y nád innemi Apoſtołámi.

58. Jákoż w ſamey rzeczy wſzyſcy Ewangeliſtowie świadczą, iż gdy Chryſtus Pán mowił cô do Apoſtołow, niemál záwſze mowę ſwoię adreſſował do Piotra, ná pokázánie, iż go obrał ſobie zá Námieśnika, w Kroleſtwie ſwoim zá *Vice-Reja*, w Domu ſwoim zá Goſpodarza, w Ciele ſwoim zá widzialną głowę. Ták Lucæ 5. v. 2. *gdy rzeſze ciſnęły ſię do JEZUSA, áby ſłuchały ſłowa Bożego á on ſtał podle jeziora Genezaret, widział dwie łodzie przybite do brzegu, á Rybacy płokáli ſieci, Chryſtus wſtąpiwſzy w iednę łodź, ktora była Symona, kázał trochę od brzegu odbić, y ſiedząc náuczał rzeſze: a gdy przeſtał mowić, rzekł do Simona: Puść ſię w głębinę,* Duc in altum, *y zápuśćcie ſieci n[a]ſze ná połow ryb. Odpowiadaiąc Symon rzekł: Panie przez cáłą noc pracuiąc, niceśmy nie ułowili, iednák ná ſłowo twoie zapuſzczę ſieć. A gdy to uczynili, zágarnęli wielkie mnoſtwo ryb, aż ſię ich ſieć rwała: y ſkinęli ná Towarzyſzow, áżeby przyſzli y pomogli im: y przybyli, y nápełnili obiedwie łodzie, ták dálece, że práwie tonęły. Co widząc Piotr, padſzy ná kolana, rzekł: Wynidź Pánie ode mnie, bom Człowiek ieſt grzeſzny. Zádumienie bowiem go ogarnęło, y wſzyſtkich, ktorzy z nim byli, w połowie ryb; tákże też Jákuba y Jana, ktorzy byli Towarzyſzami Symoná: y mowi do Symona JEZUS: nie boy ſię, odtąd iuż ludzie łowić będzieſz.*

59. Wściąż niemal przywiodłem tę Ewángelią: bo nám wielki pożytek przynoſi: uważmy tylko ią z pilnością. Łodź Piotra S. według wſzyſtkich práwie Oycow Swiętych ieſt to figura Kościoła Kátolickiego, ktory ſię rożni od Kościołow Schiſmatyckich y Heretyckich przez ſpołeczność y iedność z Stolicą Apoſtolſką, y dlá tego to ſię názywá Kościołem Rzymſkim. Poſłuchaymy *Ambrożego S. lib:* 4. *in Luc. c.* 5. te ſłowa tłumaczącego: *Syn Boży, práwi, ták Piotrowi iáko y drugim każe zapuſzczać ſieci, ále ſamemu Piotrowi mowi: Duc in altum, pędź w głąb, to ieſt, przenikáy głębokość náuki: iákoż w ſamey rzeczy, ktora może być głębſza náuka nád náukę Piotra, ktora przenika przepáść bogactw Boſkich, ktora náucza poznawać Syna Bożego, y wyznáwa Boſkie rodzenie. Práwda, że rozum ludzki, że wſzelkiemi ſwoiemi ſiłami poiąć tey tak wielkiey taiemnicy nie może, ále czego dociec nie może przez racyą, togo dochodzi przez zupełność wiary.* Toż niemal ſamo inſzemi ſłowy, gdzie indziey powtarza tenże Doktor S. przydaiąc, *że Piotr zawſze będzie penetrował głębokość náuki Chryſtuſowey; bo práwi, JEZUS Chryſtus záwſze ſię będzie náydował w iego łodzi ná uśmierzenie ſalow y náwałności, żeby iey nie pogrążyły y nie zalały.* Dáley mowi: *iż w nágrodę tego, że go Piotr wyznał*

Synem

Synem Bożym, Chryſtus go uczynił Paſterzem Kościoła ſwego mowiąc: Ty ieſteś Opoką, tobie dam klucze &c.

Jákoż jáwnie ſię pokázuie y z inſzych ſłow Chryſtuſowych, że miedzy Apoſtołami był ſtárſzy, Zwierzchność y przełożeńſtwo nád drugiemi maiący, gdy Chryſtus mowi Lucæ. 22. v. 26. *Kto większy ieſt miedzy wámi, niech będzie iako mnieyſzy, y ktory ieſt Przełożonym, niech będzie iako ſługa.* Toć miedzy Apoſtołámi muſiał być ieden większy Zwierzchnością, muſiał być ieden nád drugiemi Przełożony, ktoremu táką náukę o pokorze daie. Jákoż w ſamey rzeczy, cożby był Kościoł Chryſtuſow, gdyby nie był poſtánowiony, ieden Rządca; ktoryby nim rządził, ieżeli nie Woyſkiem bez Wodza, Okrętem bez Styrnika, Domem bez Goſpodarza, Ciałem bez głowy.

60. Powtore, że Piotr S. był od Chryſtuſa poſtanowiony Páſterzem y widomą głową Kościoła powſzechnego, dowodzę tę práwdę z Ewángelii S. Jáná c. 21. gdzie Pán JEZUS po zmartwychſtániu ſwoim pytawſzy ſię potrzykroć Piotra: *Symonie Jana, ieśli mię kochaſz bárziey, niżeli ci,* gdy Piotr odpowiedział: *Ty wieſz Pánie, że cię kocham*: JEZUS rzekł mu: *Pas Baranki moie, pas Owce moie.* ktoremi ſłowy, co przedtym JEZUS Chryſtus był obiecał Piotrowi, to teraz ſkutkiem ſamym wypełnia, y czyni go Páſterzem Kościoła powſzechnego, y poleca mu do rządzenia cáłą trzodę ſwoię, nie tylko báránki, ále też y owce, ktore Kościołowi rodzą y karmią báránkow. Widzicie moi PP. Zwierzchnośc daną Piotrowi nád cáłą trzodą Chryſtuſową *conſequenter* y nád Apoſtołami, w ktorych przytomności poleca iemu ſamemu cáłą trzodę ſwoię. Y ták rozumieli wſzyſcy Oycowie Swięci.

S. Auguſtyn *Tract.* 123. *in Joán.* wykładaiąc te ſłowa mowi: *Piotr wyznawa potrzykroć tego, ktorego potrzykroć ſię był zaparł, zeby iego język nie mniey mu ſłużył do miłości, niż przedtym ſłużył do boiaźni; áżeby nie mowiono, że boiaźń bliſkiey śmierci więcey ſprawiła; niż przytomność JEZUSA, ktory ieſt prawdziwym życiem. Potym oświadczeniu miłości poleca mu Zbáwiciel trzodę ſwoię, áby iako dał probę ſwego upadku, zápieraiąc ſię Chryſtuſa, tak pokázał miłość ſwoię paſąc trzodę Zbáwiciela.*

61. Ten wielki Luminarz Kościoła Chryſtuſowego Auguſtyn S. tak był pewny, że Piotr S. był poſtanowiony od Chryſtuſa Páſterzem Kościoła powſzechnego, że to było naywiękſze *motivum* y pobudka miedzy inſzemi do porzucenia *Sekty* Manicheyſkiey, y do przyłączenia ſię do Kościoła Kátolickiego, iáko ſam o ſobie świadczy *contra Epiſt. fundam. c.* 4. mowiąc: *Ja opuściłem waſzę partyą, czego mi wy ganić nie możecie: bo znayduię w Kościele Kátolickim wſzyſtko to, co ube-*

ſpiecza

ſpiecza ſumnienie moie: bo krom tey przedziwney mądrośći, ktorey wy niechcecie uznać w Kosciele Kátolickim. Wiele innych ieſt racyi y pobudek, ktore mię utrzymuią w tym Kośćiele. Utrzymuie mię konſens Narodow, powaga cudami zaczęta, nádzieią y krwią ták wielu Męczennikow ſtwierdzona, miłośćią y gorliwośćią rozſzerzona, ſtárodawnośćią umocniona. Utrzymuie mię Sukceſſya Biſkupow, począwſzy od Apoſtoła Piotra, ktoremu Pan JEZUS po zmartwychwſtaniu ſwoim polecił owce ſwoie, aż do teraznieyſzego Biſkupa Anaſtaſiuſza, ktory teráz ſiedzi ná teyże Stolicy. Te wſzyſtkie ſą więzy, ktore mię utrzymuią w tym Kośćiele &c.

Widzicie moi PP. ná oko, że cále náuce Auguſty ia ieſt ten przeciwny, ktory nie uznaie, że w Kośćiele powſzechnym ieſt iedna głowa widziana; ieden Biſkup nayważſzy Sukceſſor Piotra S., ktory ſiedzi ná Stolicy Piotrowey, y ieſt Paſterzem Páſterzow.

62. S. Ambroży *Epiſt. ad Siricium Papam* názywa go Paſterzem owczarni Chryſtuſowey y Strożem Winnicy Pańſkiey. S. Ján Chryſoſtom Hom: 87. mowi: że Piotr ieſt głową y Xiążęciem Apoſtołow. Przywiodłem iuż powagę Bernardá S. od ſamego Kálwina wielce zálećonego, ktorego ſłowa radzę powtornie przeczytać, bo ſą wielce poważne y ſkuteczne. Z tego wſzyſtkiego ta *conſequentia* wypływa, iż moi PP. ieśli ieſteście Owieczkami Chryſtuſowemi, toć powinniśćie być pod rządem Páſterza nám od ſamego Chryſtuſa danego Piotra S. A ieśli nie ieſt wáſzym Paſterzem Piotr S. w Náſtępcach ſwoich, toć múſicie nie być z liczby Owiec Chryſtuſowych: gdyż Chryſtus wſzyſtkie owce ſwoie oddał pod rząd y Páſterſtwo Piotra S. mowiąc: paś owce moie, paś baràny moie. Widzicie bowiem iáwnie z dowodu Piſma Swiętego tłumáczonego nie prywatnym iakim rozumem, ále od Oycow Swiętych, ktorych wy ſami uznáwácie zá pełnych Ducha Swiętego, że Piotr ieſt głową Kośćioła powſzechnego y Páſterzem Páſterzow. Y to powſzechny Kośćioł po cáłym świecie wyznáwá y záwſze wyznáwáł przed wáſzą mniemaną reformą, ſpiewaiąc Antyphonę ná Swieto Kátedry S. Piotra 18. Januarij: *Tu es Paſtor ovium, Princeps Apoſtolorum, tibi traditæ ſunt claves Regni Cœlorum. Ty ieſteś Pietrze S. Paſterzem Owiec, Xiążęciem Apoſtołow, tobie ſą oddane klucze Krolęſtwa Niebieſkiego.* A zaś według powſzechney Reguły Auguſtyna S. *ad Januar. Ep.* 110. Co przyimuie cáły Kośćioł, ieſt to wielkie głupſtwo, y owſzem ſzaleńſtwo wątpić, ieśli to przyiąć, álbo nie.

ROZ-

ROZDZIAŁ VI.

Biſkup Rzymſki ieſt prawdziwym Sukceſſorem Piotra Swiętego, y ma tenże Przywiley co y Piotr.

63. KAlwin *Inſtit. lib.* 4. *c.* 6. *n.* 11. Bywſzy náprzod ná przodkowanie y Zwierzchność Piotrá Swiętego nád innemi Apoſtołami, potym przydaie: *Ale choćbym im pozwolił, że przodkowanie Piotrowi ieſt dáne z tą kondycyą, że one będzie zoſtawało ná zawſze y będzie ſzło przez Sukceſſyą z rąk do rąk; á zkąd oni [Katolicy] mogą dowieść, że Stolica Rzymſka ták ieſt wywyżſzona, ażeby ktorykolwiek Biſkup ná niey ſiedzi, miał Zwierzchność nád całym światem?*

Y toć to iá chcę zá pomocą Boſką pokázać przez *Concilia* y Oycow Swiętych, ktorych wy ſami przyimuiecie, że to przodkowanie, ta Zwierzchność y powaga zoſtaie przy náywyżſzym Biſkupie Rzymſkim, iako przawdziwym Sukceſſorze Piotra Swiętego, y Námieśniku Chryſtuſowym.

64. A náprzod wſzak moi PP. wy ſami zeznáwacie, że Kośćioł Chryſtuſow ieſt iedną trzodą wiernych, ktora ma trwać aż do ſkończenia świata. Trzeba tedy było, ażeby JEZUS Chryſtus dał tey trzodzie iednę głowę y iednego Paſterza, ktoryby ią rządził, y ktoryby trwáł poty, poki będzie trwała trzoda. Boby nie pożyteczna rzecz była dáwac Kośćiołowi iednę głowę y iednego Paſterza, gdyby ten Páſterz nie trwał, tylko do pewnego czaſu, á nie aż do ſkończenia świata. Sw. tedy Piotr był głową y Paſterzem Kośćioła od w Niebowſtąpienia JEZUSOWEGO, aż do śmierci ſwoiey, á po śmierci tego Apoſtoła ta powaga przeſzła do iego Náſtępcy Biſkupa Rzymſkiego, ktory uznány ieſt od wſzyſtkich Narodow zá Sukceſſora Piotra S. ná Stolicę Apoſtolſką. Co jawnie dowodzę.

65. Gdy Concilium Epheſkie Roku 431. zebráne było ná potępienie Hereſyi Neſtoriuſza, ná ktorym præſydowali Poſłowie Cæleſtina Pápieża, Arcadius y Projectus Biſkupi y Philip Kápłan: Ci Poſłowie proſili, áżeby w zupełnym zgromádzeniu náypierwiey był czytany Liſt Pápieża Cæleſtina, Biſkupa Stolicy Apoſtolſkiey, áżeby obáczyli, co przedtym o tey kontrowerſyi Pápież poſtánowił. Po przeczytaniu tego Liſtu wſzyſcy záwołali Oycowie: *Ten ieſt Sąd ſprawiedliwy! Concilium generelne dzięki oddaie Cæleſtinowi, ktory ieſt Depoſytariuſzem y wiernym Strożem wiary. Jeden Cæleſtin, y iedna wiara po cáłym świecie.*

66. Gdy Concilium Chalcedońkie Roku 451. zgromadzone było ná potępienie Hereſyi Eutycheſa Archimandrity Carogrodzkiego y Dioſkora Patriarchy Alexandriyſkiego, Leo Pápież wyſłał ſwoich Poſłow dwuch Biſkupow Paſchaſina y Lucencyuſza y Kápłaná Bonifacyuſza, ktorzyby imieniem iego preſydowáli

Ná

Ná tym zgromádzeniu 630. Biskupow *Actione 1. Paschasinus* Poseł Pápieski mowił do Oycow: *Leo nayświętßy y Apostolski Papież stárego Rzymu, ktory iest głową wßystkich Kościołow, dał mu mandat ná piśmie, ktory ma w ręku, przez ktory przykázuie, áby Dioskor Arcy-Biskup Alexandryiski nie zásiadał ná Concilium, ále tylko żeby był słuchany w tych Punktach, w ktorych iest obwiniony.* A że to słysząc Dioskor niechciał się stawić przed Concilium, przeto do konwikcyi błędow był z Urzędu złożony, temi terminámi: *Nayświętßy y náybłogosławieńßy Arcy-Biskup wielkiego stárego Rzymu Leo przez nas y przez cáłe teraznieyße powßechne Concilium z błogosławionym Piotrem, ktory iest Opoką y podporą Kościoła Kátolickiego, y Fundamentem prawdziwey miary, złożył y wyzuł Dioskora z godności Biskupiey, y odsądził od wßystkich funkcyi Kapłańskich.*

Gdy ná tymże Concilium *Act. 2.* przeczytano List tegoż S. Leona Pápieża pisany ná obronę wiáry przeciwko Eutychesowi, wszyscy Oycowie záwołali: *Ta iest wiara Oycow, tá iest wiara Apostołow, ta iest wiara naßa, y tá iest wiara wßystkich prawowiernych. Anathema tym wßystkim, ktorzy inaczey wierzą. Sam Piotr S. mowił przez usta Leona.*

67. Toż Concilium *Epist: Synod. Act. 2.* Imieniem wszystkich Oycow nápisało táki List do Leona Pápieża. *Przenayświętßy y Przenaybłogosławieńßy Oycze. Ponieważ dobre sprawy Synow ściągaią się do ich Oycow, iákoby ich własne były, przeto my prosiemy, ábyś naß rozsądek uczcić raczył swoim Dekretem, y ktorzy iáko Członki złączeni iesteśmy z Waßą Swiątobliwością iako głową naßą, upraßamy, ábyś przyłożyć raczył ostatnią rękę, y potwierdził to wßystko, cośmy postanowili. Tyś záchował poznanie JEZUSA Chrystusa y prawd objáwionych, ktore do nás od ciebie przyßły: Ty będąc postanowiony dlá wßystkich Tłumaczem głosu Piotra S. rozmnażaß wiarę po cáłym Chrześciańskie. Przeto pożytecznie wspomożeni od ciebie, iáko od tego, ktory daieß początek do wßystkiego dobrego, my náuczyliśmy Synow Kościoła prawdy, ktora iest cząstką y dziedzictwem, nie formuiąc sekretnie iakiey náuki partykularney, ále układaiąc w iednym Duchu y ziednoczeniu serc, zgodnym konsensem wyznanie wiary.* Nápis tego Listu był: *Swięte y wielkie Concilium Chalcedońskie Przenayświętßemu y Przenaybłogosławieńßemu Arcy-Biskupowi Rzymskiemu Leonowi.*

68. Concilium Floreńskie generalne miane Roku 1439. *in Decreto unionis* ferowało taki Dekret IV. *Definimus Sanctam Apostolicam Sedem & Romanum Pontificem in universum Orbem tenere primatum, & ipsum Pontificem Romanum esse B. Petri Principis Apostolorum Successorem & verum Christi Vicarium &c.* że *Swięta Apostolska Stolica y Biskup Rzymski ma przodkowanie y Zwierzchność ná cáły świat*

Chrze-

Chrześciański, y sam Biskup Rzymski iest Sukcessorem y Nástępcą Błogosławionego Piotra Xiążęcia Apostołow, y iest prawdziwym Námieśnikiem Chrystusowym, y cáłego Kościoła głową, y wßystkich Chrześcian Oycem y Náuczycielem álbo Doktorem, y onemu w Osobie Błogosławionego Piotra JEZUS Chrystus polecił Kościoł swoy powßechny, y dáł zupełną moc, áby go pasł, rządził y kierował.

Ale powiecie mi moi PP. że Concylium Floreńskiego nie przyimuiecie? á iá się wás pytám: co zá racya? Wszákże Chrystus P. obiecał, że Duch prawdy ná wieki będzie z Kościołem iego? á zátym ták Duch Swięty assystował Concylium Floreńskiemu, iáko y dáwnieyszym uniwersalnym Synodom.

69. Ale temu dáwszy pokoy, uczyńcie proszę reflexyą nád Concylium Epheskim y Chálcedońskim, ktore wy z wászym Reformátorem Kálwinem przyimuiecie y uznáwacie zá przenayświętsze *Sacrosanctas Synodos*; á uznácie, że Oycowie ná tych dwuch powszechnych Concyliach zgromadzeni, wyznáwaią Pápieża zà głowę Kościoła Kátolickiego, y przyimuią z respektem y z uniżonością iáko Synowie, cokolwiek on ordynuie iáko wszystkich powszechny Oyciec. Concylium Epheskie názywa Cælestina Papieża *Depositarium*, to iest, wiernym Strożem wiáry, u ktorego iest od Chrystusa złożona. Ciż Oycowie dzięki mu oddaią zá stáránie, ktore miał w utrzymaniu Kościelney náuki, solennie głosząc, że wiárá Cælestina Pápieża iest wiara cáłey ziemi cáłego Chrześciaństwa. Concylium Chalcedońskie *anathema* kładzie ná tych, ktorzyby niechcieli poddać się pod wiarę Leoná Pápieża, y iego názywa głową wszystkich Kościołow, támże go názywa Człowiekiem Katolickim, álbo powszechnym Apostolskim, to iest, powszechne rządy maiącym nád cáłym Kościołem. Ciż Oycowie wyznáwaią, że Przenayświętszy y Przenaybłogosławieńszy Leo Biskup Rzymski z S. Piotrem złożył Dioskora z swoiey Stolicy iáko niegodnego, y że Theodoretus Biskup Cyru má być wrocony do swego Kościoła, ponieważ on podpisał List Leona Pápieża y był od niego do uczestnictwa przypuszczony. A do tego wszyscy Oycowie tego powszechnego Synodu do Papieża piszą temi terminámi: Epist. Synod. Act. 2. *Przenáyświętßy y Przenaybłogosławieńßy Oycze, ktory będąc postánowiony dlá wßystkich Tłumaczem głosu Piotra Swiętego rozmnażaß y rozßerzaß iego wiárę po cáłym świecie, prosiemy cię, ábyś uczcił náße osądzenie Dekretem twoim &c.*

70. Po tákich Swiadectwach, iednakże wy mowicie: Niemasz inszey głowy Kościoła, krom JEZUSA Chrystusa. Prawdać to moi PP. że JEZUS Chrystus iest nie widomą Głową Kościoła swego, y iest naypierwszą Opoką y węgielnym kamieniem, ná ktorym się utrzymuie cáły budynek Kościoła iego: bo on iest Zbáwicielem, on iest Authorem y Konsumatorem wiáry nászey, on iest Zrzodłem wszystkich łask Boskich ná nás spływaiących, on iest iedyną Ceną odkupienia ná-

G   szego;

szego: ále też y to iest prawda, że JEZUS Chrystus postánowił Piotra Swiętego,
y iego Sukcessora álbo Następcę zá widomą głowę, zá Pásterza y Náuczyciela
swego Kościoła. A iednákże wy czynicie Artykuł wiary wyznáwaiąc w swoiey
Konfessyi Art. 35. *Wierzemy, że wszyscy prawdziwi Pasterze, ná ktorymkolwiek*
są mieyscu, iednakową y rowną moc y powagę maią.

71. Wy wierzycie! á iákiż mácie Text Pisma S. álbo Concyliow, ážebyście
to wierzyli? Wszák według wászych pryncypiow wierzyć nie możecie, czego nie
masz w Piśmie Swiętym, ktore iest iedyną Regułą wiáry wászey według Arty-
kułu 5. wyznánia wiary wászey. Z Pisma Swiętego tego dowieść nie możecie,
áby mieli wszyscy Pásterze być rowni w władzy y w powádze rządzenia Kościoła.
Z Koncyliow też pokażcie, ktoremu Biskupowi álbo Arcy-Biskupowi Concilia ge-
neralne, ktore reprezentowały cáły Kościoł, dáwáły Tytuł Głowy Kościoła, iáko
dáwały Pápieżowi? Pokażcie ktorego Biskupa náukę podpisowáli wszyscy Oyco-
wie ná uniwersalnym y Oekumenicznym Synodzie zgromadzeni, iáko podpisowali
náukę Pápieża z wielkim applauzem, y z osobliwą unizonością y submissyą?
Pokażcie do ktorego inszego Trybanáłu w pierwszych wiekach Chrześciaństwa
czynili ostátni rekurs w sprawach Kościelnych, iako czynili do Stolicy Apostol-
skiey? Przebieżcie cała Stárożytność, á żadnego inszego Trybunáłu nie znáydzie-
cie, krom Stolicy Rzymskiey. Bo záwsze Papieża miano zá głowę cáłego Ko-
ścioła Chrystusowego y Stolicę Apostolską, zá Stolicę Piotra Swiętego, ná ktorey
zostawała wszelka powaga Piotra S. ktory iest według Concylium Chalcedoń-
skiego *Act.* 1. Opoką y podporą Kościoła Kátolickiego y fundamentem prawdzi-
wey wiary.]

72. Weyrzycie w Kościelną Historyą, á náuczycie się tey prawdy, ktorą teraz
przekładam. *Socrates Grecki Historik lib. 2. c. 13.* pisze, że S. Athanázy będąc
złożony z Stolicy swoiey Alexandriyskiey przez Eusebiusza Nikomedyiskiego
náyżwawszego Promotora Ariánow, uciekł się do Juliusza Pápieża, ktory w krotce
napisał List do Biskupow Wschodnich ganiąc ich zuchwałość, że śmieli składać
Athanasiusza bez konsensu S. Stolicy Apostolskiey, ponieważ Kánony, y zwy-
czay powszechny zákázuią tákich rzeczy się ważyć. Tenże Pápież ferował Sąd
in favorem Athanasiusza, y onego do Stolicy swey przywrocił zá Swiadectwem
Sozomena Historika Greckiego *lib. 2. c. 22.* ktory przydaie racyą, *iż ta godność y*
praeminentia iest Stolicy Apostolskiey dana, áżeby czuł nád wszystkiemi Kościołami;
przeto on przywraca każdego do swego Kościoła, on nápomina Biskupow Wschodnich,
ktorzy zamieszanie czynili w Kościele Bożym, on im grozi kárą Kościelną, ieżeliby
tego nie poprzestali. Czy może być iaśnieyszy y pewnieyszy dowod, że S. Sto-
licá

lica Apostolska má Zwierzchność nád wszystkiemi Kościołami, y że Papież iest
Biskupem y Pasterzem cáłego Kościoła powszechnego, ktory wszystkich Biskupow
sądzi. Y dla tego Kościoł Rzymski záwsze był miany zá Mátkę wszystkich Ko-
ściołow. Co musiał przyznać y sam Kálwin iawną prawdą przycisniony, gdy
lib. 4. Instit. c. 7. n. 24. mowi: *Zezwalam, że Rzym niegdyś był Mátką wszy-*
stkich Kościołow.

73. Sławny także wasz Minister *M. Daille Apolog. p. 8. Tom. 12.* piszący o ie-
dności Kościoła ták mowi: *Nigdy żadne zgromadzenie Chrześciańskie iedności ták*
nie przestrzegało, iáko ci (to iest Kátolicy) *przeciwko ktorym dysputuiemy. Bo kto*
nie wie z iáką surowością Rzym záwsze odrzucał od społeczności swoiey tych, ktorzy
mu byli przeciwni. Miiam pioruny Wiktora przeciwko Kościołom Azyi w drugim
wieku, Stefana Papieża przeciwko Afrikanom ná początku trzeciego wieku, y innych
wielu Pápieżow iuż to ná pártykularne Osoby, iuż to ná cáłe pospolstwo rzucone pio-
runy częstokroć w máłych rzeczach; czytać ieno ostátnie Concylium Trydeńskie, ni-
gdzie nie obaczycie ludzi hoynieyszych w anathemata nád to Concylium.

47. Uczyńmy reflexyą nád temi słowámi Kálwina y Daillego. Kálwin przy-
znaie, *że Rzym niegdyś był Mátką wszystkich Kościołow*; á M. Daillé świadczy,
że w stárodáwnym Kościele pierwszych wiekow, do ktorego też y wy chcielibyście
się referować, był Pápież. Jeśli tedy Kościoł Rzymski był Mátką wszystkich
Kościołow, toć był od JEZUSA Chrystusa postánowionym y fundowanym; y ieśli
w tym Kościele był Papież, ktory rzucał Pioruny Anathematow według słow
Daillego: toć ten Papież miał przodkowanie y Zwierzchność nád temi, ktorych
exkommunikował; á zátym był Głową Kościoła Chrześciańskiego y Pásterzem
náywyższym, ktoremu w Osobie Piotra Swiętego powiedział JEZUS: *Ty iesteś*
Opoką, y ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy, y tobie dám klucze Krolestwa Niebieskie-
go &c. Bo gdyby Pápież nie miał Zwierzchności nád wszystkiemi Kościołami
cáłego świata, iákoby mogł rzucać ná nie pioruny Anathematow? izáliby ci
Biskupi nie protestowáli się przeciwko Pápieżowi, że przywłaszczał sobie moc,
ktorey nie miał? A przecie żaden się nie ználazł, ktoryby mu tey mocy y po-
wagi uymował.

Słusznie tedy M. Daillé powiedział, *że nigdy żádne zgromadzenie Chrze-*
ściańskie tak iedności nie przestrzegało, iáko Kościoł Rzymski, ktory záwsze odrzu-
cał tych, ktorzy się mu sprzeciwiali. Ale nie miał rácyi lekce ważyć exkommu-
niki y Anathemata Stolicy Apostolskiey, ále ráczey gdyby wierzył słowom Chry-
stusowym do Piotra rzeczonym, bárzieyby się ich miał bác niż grzmotow y pio-
runow y záwołać z Hilárym S. tu nie dáwno cytowánym: *O błogosławiony*
Odźwierny

OdźwiernyNieba, ktoremu klucze Kroleſtwa wiecznego ſą powierzone,ktory ná źiemi ſentencyą ſeruie, á Niebo potwierdza, y cokolwiek on wiąże y rozwiązuie ná źiemi, to ieſt związano y rozwiązáno przez náywyżſzego Sędziego Chryſtuſa w Niebie.

75. Jednákże wy moi PP. táką nienáwiść mácie przeciwko náywyżſzemu Biſkupowi, ktory ſiedzi ná Stolicy Piotra Swiętego,że z wáſzym Miniſtrem Piktetem Reſp. à M.Andry Tom. 1. Epiſt. 9. pag. 137. mowicie: *Nic niemaſz godnieyſzego śmiechu nád Anathemata y exkommuniki Wiktora, ktore Ireneuſz cenſurował y zgánił, y Synod Epheſki pod Polikrateſem potępił to, co Victor był poſtánowił względem Swięcenia Wielkieyn cy.* Toż ſamo twierdzi y tuteyſzyGábriel Dyiakiewicz w Diſputácyi Theologiczney II. y III. w Lugdunie Bátáwſkim miáney Roku 1684. dedykowaney PP. Káźimierzowi Kłokockiemu Stolnikowi Płockiemu, Stániſłáwowi Niezábitowſkiemu Cześnikowi Káliſkiemu, y Grzegorzowi Pakoſzowi.

76. Powoli moi PP. názbyt dáleko wás *præventia* affektu wáſzego uniosła! To wy chwalicie, że Polikrates Biſkup Epheſki dobrze uczynił, że potępił ná ſwoim pártykulárnym Synodzie náukę Wiktora ordynuiącego Wielkąnoc święcić w Niedzielę? Wſzakże wy ſami Wielkąnoc w Niedzielę święcicie! y izálibyście tych zá Odſzczepieńcow nie mieli, ktorzyby teráz chcieli koniecznie po Zydowſku Paſchę święcić dnia 14. Xiężyca Marca? Swiadczy *Euſebius Cæſarienſis Hiſtor. Eccl. lib. 5. c. 24.* że Biſkupi Azyi chcieli celebrowáć Paſchę dnia 14. Xiężyca Marca, ktoregobykolwiek dnia w tygodniu przypadł. Fundowali ſię oni w tey mierze ná przykładzie ſamego JEZUSA y Apoſtołow Jáná y Filippa, od ktorych podanie mieli rázem z Zydámi Wielkąnoc święcić, y ten zwyczay Cancilium Prowincyalne Epheſkie pod Polikrateſem approbowało. Swięty záś Wiktor Pápież nie uważaiąc ná ich rácye,ná Synodzie Rzymſkim ferował Dekret, áby wſzyſcy Chrześcianie Páſchę w Niedzielę po pełni Marca święcili według podania wziętego od Apoſtołow Piotra y Páwła, y chciał Biſkupow Azyatyckich náwet exkommunikowáć, ieśliby trwáli w ſwoim uporze. Y to pobudziło S. Ireneuſza Biſkupa Lugduńſkiego, ktory był rodem z Azyi, do piſania Liſtu do S. Wiktora Pápieżá, w ktorym repreſentował z wſzelką Synowſką ſubmiſſyą rácye, żeby nie odcinał od ſpołeczności ſwoiey Kościołow, ktore ſię trzymaią ſwego dáwnego podania, ſam o ſobie dekláruiąc,iż z Stolicą Apoſtolſką trzyma, że trzeba Paſchę w Niedzielę święcić; piſał też y do upornych Biſkupow perſwaduiąc im poddać ſię pod decyſyą Pápieſką, ieśli chcą uyśc hańby miania ich zá Schiſmátykow. Poty Euſebius.

77. Widźicie moi PP. z tego Liſtu S. Ireneuſzá, że on nie cenſurowáł, áni

ganił tego, co Wiktor Pápież ordynował względem święcenia Paſchy, ále raczey tym ſamym przyznáwá ſłuſznośc Dekretu Pápieſkiego, że ſię oświadcza, że y on ieſt tego zdania, uznáwa też ten S. Biſkup Uczeń S. Polykárpa pierwſzego Biſkupa Smirneńſkiego Ucznia S. Jáná Apoſtoła, w Pápieżu Wiktorze powagę y moc exkommunikowania tych, ktorzy niechcieli podlegać iego decyſyi, kiedy proſi, áżeby niechciał od ſwey ſpołeczności odcinać tych Biſkupow, ktorzy záchowywali ſwoie dawne tradycye. A ieśli Synod Epheſki Prowincyalny pod Polikráteſem potępił to, co ordynowáł Wiktor względem święcenia Paſchy, tego iednák Kościoł powſzechny nie approbował,ále ſię trzyma náuki y Dekretu Wiktora Pápieżá.

78. M. Piktet támże ieſzcze mowi: *Proceder Stephana Pápieża zganiony ieſt od wſzyſtkich mądrych, y Synod Kárthagineńſki pod Cyprianem potępił to, co poſtánowił o Chrzcie od Heretykow konferowanym.* Moi PP. czy trzebaż ieſzcze większego dowodu, że wáſi Doktorowie y Miniſtrowie z paſſyi tylko y z nienáwiści ku Stolicy Apoſtolſkiey wás wielu rzeczy przeciwnych Kośćiołowi Rzymſkiemu náuczaią, kiedy mowią, że proceder S. Stefana Pápieża zákázuiącego drugi ráz chrzcić ochrzczonych od Heretykow w Imię Oycá, y Syná y Ducha S. był potępiony y zgániony od wſzyſtkich mądrych. Bo gdyby ktory Kátolik chciał przyiąć wáſzę Religią, przyięlibyście go bez powtarzania Chrztu, y mielibyście zá grzech wielki, powtornie go chrzcić.

To prawdá, że Agrippinus ieden z Predeceſſorow S. Cypriana zebráł był Concylium Biſkupow 50. ná ktorym poſtánowiono, Heretykow do iedności Kościoła wrácaiących ſię *de novo* chrzcić. Po niektorym czaſie S. Stefan Pápież konwokował Concylium w Rzymie,ná ktorym poſtánowiono drugi ráz nie chrzcić ráz od Heretych ochrzczonych w Imię Oyca, y Syná y Ducha Swiątego,y ten Dekret Pápież rozeſłał po Kościołach Afrikańſkich y Azyatyckich. Cáły Pont, Bythynia y Páleſtiná ten Dekret Pápieſki przyięła. S. Cyprian Biſkup Karthagineńſki Primas Afriki niechciał tey decyſyi podlegać, mowiąc, iż w tey mierze ſzedł zá podániem ſwoich Predeceſſorow,ktorzy ná Concylium Kárthagineńſkim ináczey decydowáli. Ale to Concylium nie było *Oecumenicum* álbo powſzechne, y ná nim Duch prawdy nie náydował ſię, y Concylium pierwſze Niceńſkie generálne odrzuciło decyſyą tego pártykulárnego Synodu, á zá ordynácyą S.Stefana Pápieżá poſzło.

79. Słuſznie tedy mogę mowić wám, moi PP. co S. Auguſtym *de Baptis. contra Donat. lib. 2. c. 7.* do Donátyſtow mowił, gdyż iednákowy ſpoſob wierzenia y mowienia macie: *Nie zárzucaycie nám, że S. Cyprian ſprzeciwiał ſię S. Stefanowi Pápieżowi, ále trzymaycie ſię z námi przykłádu S. Cypriana w záchowaniu*

iedności. Jákoż w ſamey rzeczy, ieśli ſię on ſprzeciwiał S. Stefanowi Pápieżowi, to w tym niepoſłuſzeńſtwie nie długo trwał, y iáko ułomny Człowiek upadł; ále poznáwſzy ſwoy błąd, odmienił ſwe zdánie zá Swiadectwem S. Auguſtyna *ad Vincent. Donat. Ep.* 48. do ktoregu ták piſze: *Nie trzeba wątpić o ták wielkim Człowieku, że zdánie ſwoie popráwił, y ták rozumiem, że iego retraktacyą álbo odwołánie zdánia ſwego zátaili ci, ktorzy tego błędu upornie ſię trzymaiąc, niechcieli pozbyć powagi ták wielkiego Doktora.* Toż twierdzi y w inſzym Liście Auguſtyn Swięty Ep. 93. niemál temiż słowy. Toż y Beda świádczy *lib.* 8. *quæſt. apud Pamelium* mowiąc: *S. Cyprian z Biſkupami Afrikańſkiemi utrzymywał náukę tę, iż de novo trzeba chrzcić od Heretykow ochrzczonych przeciwko zwyczaiowi powſzechnego Kościoła, ále że w tym zdaniu będąc, ktore ſię iemu zdáło być dobre, ćwiczył ſię w dobrych uczynkach, ználazł u BOGA łáſkę, że mu pozwolił czás do poprawy y przyięcia zwyczaiu Kościoła powſzechnego.*

80. Słuſznie tedy możemy trzymać, że S. Cyprian ſwoy upor złożył, y błąd ſwoy retráktował, bo záwſze trzymáł y wierzył, że Biſkup Rzymſki był náywyżſzym Páſterzem y głową Kościoła powſzechnego, y m ál moc niepoſłuſznych Biſkupow exkommunikować iáko poznać możemy z Liſtu tegoż S. Cypriana do tegoż Pápieża S. Stefaná piſanego przeciwko Marcyanowi Biſkupowi Arelateńſkiemu, ktory był wpádł w błąd Nowacyanow. Słowa Swiętego Cypriana *ad Steph. Pap. ep.* 66. te ſą: *Poſliycie ſwe Liſty do Prowincyi y do ludu Aretaleńſkiego przeciwko Marcyanowi Biſkupowi, áby go złożono z Biſkupſtwa, á ná iego mieyſcu inſzego poſtánowiono, ażeby trzoda Chryſtuſowa przez iego okrucieńſtwo rozproſzona, zgromádzona była.*

81. Nie tu ieſzcze koniec wáſzey nienáwiści przeciwko Stolicy Apoſtolſkiey, dáley ieſzcze wáſzá záiadłość ná nią poſtąpiłá, gdy nie tylko iey nie chcecie podlegać, ále też nie zliczone kálumnie y potwárzy ná nią zmyślacie. *Kálwin Inſtit. lib.* 4. *c.* 7. *n.* 25. 26. o Pápieżu wás náucza, że *on ieſt nieprzyiácielem głownym Chryſtuſa, Adwerſarzem Ewangelii, Rozproſzycielem y Burzycielem Kościoła, Kátem y okrutnym Mordercą y Záboycą wſzyſtkich Swiętych, ná koniec, że ieſt prawdziwym Antichryſtem.*

W tym náśláduiecie Oycá wáſzego, gdyż y sławny wáſz Káznodzieia Szkultet, ktorego Kázánia po domách wáſzych czytacie, ſzeroko rozwodzi y przewrotnie z Piſma probuie, że Pápież Antichryſtem ieſt; y Gabriel Dyakiewicz ná publiczney Dyſpucie w Akádemii Lugduńſkiey Bátáwſkiey Roku 1684. miáney tę *theſim* utrzymował: *Expectent qui cæcutire amant apparitionem alterius Antichriſti; ego verò jam adeſſe, & quidem eum ipſum Papam Romanum eſſe, cum univerſo* Prote-

Proteſtantium cætu, audax profiteor. *Niech oczekiwaią ci przyiścia Antichryſta, ktorzy ſię w ſwoiey ślepocie kochaią; iá záś z cáłym zgromádzeniem Proteſtantow odważnie wyznáwám, że iuż ieſt Antichryſt, y onym nie kto inſzy ieſt, ieno Papież Rzymſki.* Y M. Turretin Miniſter Geneweńſki ná Jubileuſz Reformácyi w Kázániu ſwoim w Genewie 1. Jan. Roku 1719. miánym mowi: *Przyidzie ten czas, kiedy ſię ſtęſknią y uprzykrzą ludzie utrzymywać y cierpieć Papieża tego Człowieka grzechu* Hominem peccati, *ktory ták mało dbá o drugich, y ktory ſię wynáſza z táką pychą y hárdością nád to wſzyſtko, co ſię zowie Bogiem; y gdy ſię wybiią z járzma iego, błędy ich, ktore ſię nie ná czym inſzym funduią, tylko ná powadze iego, ſame przez ſię upadną.*

82. Nie dziwuię ſię moi PP. że wás BOG opuścił y dał wás *in reprobum ſenſum* zá ták wielki y ſzkárádny grzech przeciwko Námieśnikowi Chryſtuſowemu, przeciwko ktoremu ták ſtrásznie, y niezbożnie bluźnicie, ktorego cáły Kościoł, wſzyſcy Oycowie Swięci, y tu cytowáne Concylium uniwerſalne Chálcedonſkie 630. Biſkupow uznáwa zá widomą głowę Kościoła powſzechnego, ktorego toż Concylium názywá Przenáyświętſzym, czci náygodnieyſzym y wielce kochanym BOGU. Gdybyście moi PP. inſzych błędow nie mieli, y choćbyście inſzego żádnego grzechu nie popełnili, zá to ſamo, żeście ſię oddálili od Kościoła Rzymſkiego Mátki, Miſtrzyni y głowy wſzyſtkich Kościołow, zá to mowię ſamo będziecie potępieni, iáko Odſzczepieńcy od Ciáłá Chryſtuſowego. Y tá ieſt náuká wſzyſtkich Oycow Swiętych.

83. S. Irenæus u Euſebiuſza *Hiſt. Eccl. lib.* 5. *c.* 24. piſząc do Biſkupow Azyatyckich, ktorzy niechcieli podlegać decyſyi Wiktora Pápieżá w święceniu Paſchy w Niedzielę, ták mowi: *Do inſzey Pártyi niemożná ſię rzucić, ieno poddáć ſię pod decyſyą Biſkupa Rzymſkiego, ieśli chcą uyść hańby y nie być Schiſmatykámi.*

84. S. Cyprian *de unit:* Eccl. Ep. 80. náucza: *Schiſma ieſt to grzech ſzkárádny, ktorego y ſama śmierć zgłádzić nie może. Ten nie może być Męczennikiem, ktory nie ieſt w Kościele. Ten nie może przyść do Kroleſtwa Niebieſkiego, ktory nie przyimuie Kościoła, ktory má krolowáć. Y znáydzież ſię kto ták złośliwy, ták niezbożny, tak w rozum obrány, y táki Nieprzyiaciel pokoiu, ktoryby śmiáł iedność Kościoła, ſzátę nieſzytą Chryſtuſowę, Kościoł iego ſzárpáć y rozdzieráć. Mowi Zbáwiciel náſz w Ewángelii ſwoiey: iedná Owczarnia, y ieden Paſterz; á możeż kto wierzyć, żeby na iednym mieyſcu mogło być wielu Paſterzow y wiele Owczarn?* Przeto S. Páweł nás nápominá y práwie záklina do záchowania tey iedności, kiedy 1. Cor. 1. v. 10. mowi: *Proſzę wás Bracia, przez Imię Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſa, ábyście toż ſamo mowili wſzyſcy, ázeby nie były miedzy wámi* Schiſma-

Schismata álbo odßczepieństwa, ále áżebyście byli doskonáli w iednym rozumieniu y w tymże zdániu.

85. A że S. Cyprian miáł zá Schismatyka tego, ktory nie iest złączony z Stolicą Piotra S. iáwnie się pokázuie z iegoż słow, ná inszym mieyscu nápisanych *lib: de unit: Eccl: n. 9.* ktore są tákie: *Primatus álbo przodkowanie Piotrowi iest dáne, áżeby przez tę Chrystusowę dyspozycyą iawnie poznáno, że Kościoł Chrystusow iest ieden, y Kátedra álbo Stolica iedna. Una Christi Ecclesia & Cathedra una monstretur.*

S. Hieronim adver. Jovin. lib. 1. wykłádaiąc te słowa Chrystusowe: *Tu es Petrus* mowi: Jeden wybrány z dwunástu, áżeby Kościoł maiąc iednę głowę, nie był przez Schismata rozerwány.

S. Augustyn Ep. 104. twierdzi. Chocby kto był żywo pálony zá Imię JEZUSA Chrystusa, ieśli umrze w Schismie álbo w odszczepieństwie, gniew Boży nád nim zostaie.

Te wszystkie Swiadectwa Oycow Swiętych miáłyby wás moi PP. przestrászyć y wám wypersuadować, że wy tym samym, że iesteście oddzieleni od Kościoła Rrzymskiego, ktory iest głową wszystkich Kościołow, á *consequenter* iest *Centrum unitatis* álbo iedności, tym samym mowię iesteście Schismátykámi, á zátym iesteście exkludowáni y wyłączeni od Krolestwa Niebieskiego. Pilno ieno uważcie pomienione Swiadectwa Oycow Swiętych tu *immediatè* przywiedzione, á nuż zá dárem Ducha Przenáyświętszego postrzeżecie się.

86. A co gorsza moi PP. wyście się odłączyli od widomey głowy Kościoła Chrystusowego, od náywyższego Pásterza, ktoremu Zbáwiciel trzodę swoię polecił, á przybráliście sobie widomą głowę od ludzi postáwioną. Wszakże bowiem wy mácie uczestnictwo z Krolem Angielskim, ktory przywłászcza sobie tytuł y powágę Głowy Kościoła Angielskiego, ktory wszystkie Kościelne funkcye zábiera, dáleko absolutniey niż Pápież, chociaż żádney nie má mocy ná to sobie daney od Chrystusa. On bowiem stánowi práwá Kościelne, on w nich dyspensuie według upodobániá swego, on Imię swoie wprzod kłádzie we wszystkich Dekretach Kościelnych, on stánowi y zrzucá Biskupow. Ze zaś uczestnictwo z nim mácie, y uznáwácie go zá głowę Kościoła, pełne są o tym wászych Doktorow Księgi, miedzy inszemi M. Dumoulin słáwny wász Minister dedikuiąc Krolowi Angielskiemu Księgę pod Tytułem: Tárcza wiáry w Prefacyi swoiey temi słowy do Krolá mowi: *Rzucam pod nogi Májestatu twego tę Tárczę wiary, ná ktorey wyráżone są utárczki błędu y práwdy,* pokornie *W. K. M. uprászaiąc, ábyś tę Tarczę powagą swoią utrzymał, ktorąm iá zrobił ná obronę tey sprawy, ktorą utrzy-*

utrzymuieß. A przecież wiádomo iest świátu cáłemu, że ten Tytuł głowy
Kościoła cále Duchowny, nie iest mu dány áni od samego Chrystusa, áni od Sto-
licy Apostolskiey, ále go pierwszy Henrik VIII. będąc zá cudzołostwo od Pápieża
exkommunikowány usurpowáć począł. Przeto się nie dziwowáć, że zá ták wielki
kryminał przywłászczenia sobie powagi duchowney, ták BOG to Krolestwo
skárał, że dopuścił, iż w nim náwet y teráz znáyduie się więcey niż trzydzieści
wiár, iedney nád drugą błędnieyszey y gorszey.

Jákoż moi PP. sądząc rzecz bez pássyi y bez prewencyi, uznáycie sami: czy
to nie iest wywracáć porządek mądrości przedwieczney samego BOGA Chrystusa
JEZUSA uznáwáć moc w Potencyi Swieckiey stánowienia práw cále Duchownych,
y uznáwáć go zá Sędziego w sprawach cále Kościelnych; á prawdziwego Sukces-
sora Piotra Swiętego, ktoremu Chrystus do rządzenia y pászenia Owce swe polecił
zá Pásterza swego nie uznáwáć?

87. Ná iáśnieysze ieszcze poznánie tey práwdy, że powagá Piotra Swięte-
go rezyduie w náywyższym Biskupie Rzymskim, iáko w prawdziwym iego Sukcesso-
rze, że on iest widomą głową Kościoła Chrystusowego y Pásterzem Pásterzow,
poradzmy się Kościelney Historyi, á znáydziemy w niey zwyczay wszystkich Ko-
ściołow wszystkich wiekow, że do Stolicy Apostolskiey wszyscy Biskupi cáłego
świátá w sprawách Religii iáko do głowy uciekáli się, y przez nię sprawy Ko-
ścielne się terminowáły: y tym sposobem náywięcey Heresyi wykorzeniono, iáko
to Tertulliana, Nowácyana, Jowiniana, Pelagiusza y inne.

Tertullian *lib: de pudicitia Constit. Apost.* 11. *c.* 28. bił ná zwyczay Kościoła
powszechnego, że przyimował do pokuty tych, ktorzy po chrzcie wpadli w grzech
nieczystości. Zephirinus Pápież ná potłumienie tego błędu wydáł Dekret, áby tákim
nie broniono rozgrzeszenia, ktorzyby prawdziwie zá ten grzech pokutowáli. A
Tertullian Duchem hárdości nádęty śmiał powstáć przeciwko náywyższemu Pá-
sterzowi, y z iego się Dekretu náśmiewáć temi słowy: *Dowiedziałem się, że wy-
ßedł Dekret, á ießcze peremptorium: Náywyżßy Biskup, Biskup nád Biskupami
mowi: Já odpußczam grzechy cudzołostwa y porubstwa adulterij & fornicationis
tym ktorzyby zá nie pokutowáli.* M. Fleury Pisarz Historyi Kościelney *lib.* 5. *pag.*
94. uznáwà w prawdzie, że Tertullian temi słowy náśmiewáł się z Pápieża, iednak-
że práwi, tá iego Ironia byłaby bez fundamentu, gdyby wszyscy Kátolicy Pápieża
nie mieli zá głowę y Pásterza samych náwet Pásterzow, y przeto mowi Fleury,
daie Tertullian támże niżey Biskupowi Rzymskiemu Tytuł Pápieża y Apostol-
skiego, bo zá tákiego wszyscy Kátolicy uznáwáli y mieli: y ták choć się temu
Doktorowi Zephyrina Pápieża Tertullian sprzeciwiał, iednák go cáły Kościoł
Káto-

Kátolicki przyiął: chociaż Tertullian miał po sobie prawie iáwny Text Pisma S. z listu Páwłá S. do Zydow piszącego c. 6. v. 4. *Nie podobna rzecz iest, ażeby ci, ktorzy są ráz oświeceni, y skosztowali dáru Niebieskiego, y uczestnikami stáli się Ducha Swiętego, kosztowáli tákże dobrego słowa Bożego y cnot wieku przyszłego, á upádli, ażeby się znowu odnowili przez pokutę, powtornie krzyżuiąc sobie samym Syná Bożego, y zá wzgárdę maiąc. Ziemia bowiem rodząca ciernie y Oset, odrzucenia godna iest y bliska przeklęstwa, ktorey koniec spalenie.*

Widzicie moi PP. iák iáśnie zdá się Pismo S. sprzyiać Tertullianowi! á według wászych pryncypiow, ktorzy mowicie, iż káżdemu wolno tłumáczyć Pismo S. y nic nie wierzyć, tylko to, co iest nápisano w Piśmie S. trzebáby wám trzymáć się zdánia Tertulliana; coby było błąd do błędow przydawać.

88. Powtarzam z Eusebiusa Cesaryiskiego *Histor. Eccl. lib. 5. c. 24.* o Wiktorze Pápieżu, ktory siedział ná Stolicy Apostolskiey od Roku 193, do 201. Ten Pápież dowiedziawszy się, że Biskupi Azyi święcili Wielkąnoc rázem z Zydámi dnia 14. Luny álbo Xiężyca Márca, pisał do nich dowiáduiąc się o przyczynie, czemuby ták czynili? Oni odpisali, iż w tym szli zá podániem swoich Kościołow, y mieli zá Fundáment tego zwyczaiu przykład samego JEZUSA Chrystusa Náuczycielá nászego, y Apostołow Filippa y Jáná, ktorzy dnia 14. Luny Márca celebrowáli Páschę. S. Wiktor Pápież odebrawszy od nich respons, nákázał Concylium w Rzymie, ná ktorym postánowiono, że *non obstantibus omnibus rationibus* Biskupow Azyatyckich, ktore się zdáły być dobre, trzebá święcić Páschę w Niedzielę po pełni Márca ná pámiątkę Zmártwychwstania Chrystusowego według trádycyi Kościoła Rzymskiego podáney od Apostołow Piotra y Páwła. Y ten Dekret Pápież rozesłał po świecie, y groził exkommuniką tym, ktorzyby mu niechcieli podlegać.

Ták to moi PP. trzebá się záprzeć samych siebie y odstąpić rozumu swego, choćby się sámym náylepszy zdáł, á trzebá się trzymać decysyi Kościoła Chrystusowego, ktory má Ducha prawdy, y náywyższego Pásterza Następcy Piotra S., ktoremu Zbáwiciel nász po Zmartwychwstániu swoim polecił rządy Owczárni swoiey, y przedtym ieszcze był mu powiedział: Prosiłem zá ciebie, áby nie ustáłá wiárá twoia. Bo gdybyśmy się zásadzali ná rozumách nászych w tłumáczeniu y rozumieniu Pisma, toby iákem wyżey dowodził, tyle Heresyi było, ile iest głow: bo iáko mowi S. Augustyn *Tract. 18. super Joan. Herezye y fałszywe náuki urosły z źle rozumianego Pisma*: bo práwi *Pismo S. iest wszystkim otwárte do czytania, ále nie wszyscy go mogą zrozumieć*: bo nie wszyscy mogą doyść sensu Ducha S. káżdy bowiem chce rozumieć Pismo według inklinácyi woli swoiey.

89. S.

89. S. Augustyn *lib. ad Quodvultdeum* miedzy Herezyami liczy w liczbie 88. náukę Pelagiusza potępioną ná dwuch Synodách Prowincyálnych Kárthagineńskim y Milewitańskim approbowanych od dwuch Pápieżow Innocencyusza y Zosima. Tenże S. Augustyn *lib. 4. ad Bonifacium contra 2. Epist. Pelagian. cap. ult.* powiada, iż dziewiętnastu było Biskupow Pelagiańskich, miedzy ktoremi náyprzednieyszy był Julianus: ci uskárżali się, iż byli potępieni bez żadnego Concylium generálnego, y domágali się Concylium Oekumenicum ná rozsądzenie tey spráwy. A S. Augustyn im odpowiada, iż nie trzeba skłádać generálnego Concylium ná potępienie szkodliwey náuki, ktora iáwna iest: álbo nowiná bowiem potępiać Herezye bez zgromadzenia powszechnego ná Concilium? Tenże *Operis imperfecti resp.* 103. mowi: Nie iest to dobrze przeciwko zdániu Apostolskiemu wynáydować y utrzymywać opinią Heretycką: á na coż się domagaią exáminu, ten iest uczyniony przed Stolicą Apostolską. Tenże S. Doktor *Serm. de verbis Apost.* mowi do ludu swego: Odpor daycie tym, y strofuycie ich, ktorzy się sprzeciwiaią: bo co się tycze tey máteryi, postánowienia y decysye dwuch Synodow postáne są do Stolicy Apostolskiey, odpisy z Rzymu przyszły; spráwa zákończona iest; dáy Boże, żeby y błąd ten koniec miał.

90. Uważcie tu moi PP. S. Augustyn nie mowi: ná ten czas spráwa iest zákończona *Causa finita est*, kiedy Synod Kárthagineński y Milewitański potępił náukę Juliana y Adherentow iego 18. Biskupow: bo Concylia pártykulárne mogą nie mieć assystencyi Ducha Swiętego, á zátym mogą pobłądzić; ále mowi: Decysye dwuch Concyliow postáne są do Stolicy Apostolskiey, od niey reskrypta przyszły; spráwa się zákończyła, *utinam & error finiatur aliquando.* Day BOZE, żeby y błąd koniec miał. Co nás powinnoby konwinkować, że powinniśmy podlegać decysyom Stolicy Apostolskiey.

M. Fleury *Hist. Eccl. Tom. 5. lib. 24. Art. 25.* pisze: Jednákże *Pelagiani non obstantibus his omnibus* nie przestáli uprászać o generálne Concylium, y śmieli mowić, iż Kátolicy dlá tego nie zezwalaią ná zgromádzenie powszechnego Synodu, że nie ufaią spráwie swoiey: Lecz im S. Augustyn odpowiadał: Ták to pospolicie wszyscy Heretycy mowią. Spráwá wásza iuż iest zákończona, niemasz iuż czego exáminować: iuż to examinowano przed Stolicą Apostolską, sentencya ferowana iest, wám nic nie zostaie, ieno cáłym sercem poddać się pod tę decysyą.

91. Ták iáwnemi Swiadectwámi przekonani Wáśi Doktorowie Dumoulin y Piktet Tom. 1. Ep. 21. pag. 325. ieszcze ná Stolicę Apostolską tárgaią się mowiąc, że szoste Concylium Oecumenicum potępiło List Honoryusza, á zátym wnoszą, że Stolica Rzymska może błądzić. Moi PP. gdybyśmy my Kátolicy trzymáli, że

że Pápież iáko Człowiek osobny nie może błądzic, toby zárzut wászych Ministrow był dobry: bo ieśli Honorius pobłądził, to Pápież błądzić może. Ale my Kátolicy nie trzymamy tego, żeby Pápież iáko prywátny Człowiek nie mogł być w czym oszukany, y nie mogł się uwieść złą informácyą, ále tylko to mowiemy, że Pápież iáko Námieśnik Chrystusow y Sukcessor Piotra S. nie może tego cáłemu Kościołowi do wierzenia podawać, co iest błędem y fałszem. Bo nigdy nie dopuści Duch Swięty tákiey zmázy ná Kościoł Oblubienicę Chrystusowę, ktorey ná wieki assystuie. Ná solucyą tedy zárzutu przeczytaycie Historyą tego Concylium szostego, ktorą ták opisuie M. Hermant *in Historia Conciliorum*:

92. Eutychiani będąc ná Concylium IV. powszechnym Chalcedońskim potępieni, nie mogąc publicznie przeć tego, że w Chrystusie Pánie dwie są náturze Boska y Ludzka, chcąc iednák ná swoim uporze postáwić sprawę swoię, zaczęli náuczać, iż przynámniey nie mász w Chrystusiie dwoiakiey woli, ále tyko iedná Boska, iáko y Persona w Chrystusie iest tylko iedna: y dlá tego są názwáni *Monothelitæ*, od ktorych zwiedziony, Heraclius Cesarz wydáł *Ecthesim* álbo wyznánie wiáry záwieraiące ten błąd, ktorą Sergius Pátriarcha Cárogrodzki potwierdził, y po Prowincyach rozesłał. S. Sohpronius z Mnicha Pátriarcha Hierozolimski temu się sprzeciwił, y zebráwszy w Hierozolimie Synod, Monothelitow błąd potępił. Czym urážony Sergius, uciekł się do Honoryusza Pápieża, uskarżaiąc się przeciwko Sophroniuszowi, że on niesłusznie iego y iemu życzliwych Przyiacioł prześláduie, y wnász a w Kościoł Boży nie potrzebne kwestye w máteryi tákiey, ktora żadnego pożytku nie przynosi o dwuch wolách w Chrystusie, á scyssye y Schismata w Kościele czyni. Honorius Pápież pokorą Sergiusza uwiedziony, á pokoy Kościoła kochaiący nápisał Listy do trzech Pátriarchow Sergiusza Konstantynopolitáńskiego, Cyrusa Alexandryiskiego y Sophroniusza Hierozolimskiego, áby poprzestáli tey kwestyi; milczeniem práwi łepiey to może się uspokoić. Sergius tą odpowiedzią Papieską y powagą Herákliusza Cesarza zmocniony bárziey błędy Monothelickie záczął rozsiewać. Po iego śmierci, iego Sukcessorowie Pyrrhus y Páulus teyże Heresyi iádem byli záráženi: przeto Pyrrhus od Theodora Pápieża był exkommunikowany y z Stolicy swoiey złożony, Páulus też od S. Márcina Nástępcy Theodra Pápieża ná Concylium Rzymskim był potępiony, y Typus Konstanta Cesarza był reprobowany: aż zá Konstantyna IV. Pogonata Agatho Pápież po Donie ná Stolicę Apostolską nástąpiwszy na Concilium generalne szoste swoich Posłow wysłał. O czym ták pisze M. Fleury Hist. Eccl. tom. 4. p. 25.

93. Konstantyn IV. Cesarz pisał do Pápieża Dona, ázeby była examinowana náuka Monothelitow, ktorzy uprászali o generalne Concylium w Konstantyno-

tyno-

tynopolu. Agatho Papież Sukcessor Dona odpisał Cesarzowi w ten sens: Z wielką pociechą odebráliśmy List ordynowany do Doná Predecessora nászego, w ktorym uprászacie o roztrząsnienie náuki Monothelitow według práwidła wiáry. My zebráliśmy Concylium w Rzymie 125. Biskupow, y poradziwszy się nászego Kleru posyłamy do wás Wielebnych Biskupow. Oni wás náuczą wiáry tego Kościoła Mátki wászey Duchowney. Przekłada potym w tym Liście wiárę Kościoła o Swięty Troycy, o wcieleniu Syná Bożego, osobliwie o dwuch wolach w Chrystusie y o dwuch Operacyach. Utrzymuie ná potym, że S. Stolica Apostolska nigdy nie błądziłá, y nigdy z drogi práwdy nie zboczyłá według obietnicy od samego Chrystusa S. Piotrowi dáney, ktorego Chrystus uczynił Xiążęciem y Náuczycielem swoich Uczniow mowiąc do niego Luc. 22. v. 32. *Symonie, Symonie oto Szatan prosił, áby wás przesiał iáko pszenicę; ále iá prosiłem zá ciebie, áby nie ustáłá wiara twoia, á ty się náwrociwszy potwierdzay Bracią twoię.* Ten List znáyduie się *in Actis Concilii.*

Oycowie ná to Concylium zgromádzeni, po przeczytaniu tego Listu, w ktorym wyłożona byłá náuka, że w Chrystusie Pánu są dwie náturze y dwie wole, że Stolicá Rzymska nigdy nie błądziła w wierze, y nigdy z drogi práwdy nie zboczyła, wszyscy iednostaynym głosem záwołáli: Tá iest náuká zgadzaiąca się z Concylium Chálcedońskim, y z náuką S. Leona y Cyrilla, y potym wychwaliwszy mądrość, zásługi y cnoty Pápieża Agáthona krzyknęli głosno: *Piotr mowił przez usta Agathona.*

94. Ponieważ tedy moi PP. wiárá nás Swiętá uczy, że Kościoł będzie miał záwsze Ducha práwdy, przeto y to Concylium powszechne z Ducha S. decydowáło, że Stolica Apostolska nigdy nie błądziła. A ieżeli Honorius dziewiąty Antecessor Agathona pobłądził pisząc do Sergiusza, o czym wielka iest Kontrowersya miedzy Theologami, to pobłądził iako Człowiek y Doktor prywátny: bo po cáłym Kościele Záchodnim o tym Liście nie wiedziano, á dáleko bárziey tego Listu nie przyięto, y owszem iáko znać z Listu Agáthona wszyscy Biskupi Záchodni przeciwną práwdzie náukę odrzucáli. A ták ieśli Honorius pobłądził, y to nie w wierze, ále tylko że kázáł o tey kwestyi milczeć, spodziewaiąc się przez milczenie uspokoić tę Kontrowersyą, ieśli mowię pobłądził, to ten pártykularny błąd osoby pártykulárney nie może żadnego czynić *præjudicatum* Stolicy Apostolskiey, iáko mowi M. Fleury pag. 73. A zátym ponieważ Concyliũ Rzymskie 125. Biskupow od Agathona Pápieża zgromádzone, approbowane przez generalne Concylium Konstantynopolitáńskie decydowało, że według obietnicy Chrystusowey dáney Piotrowi Swiętemu [iá prosiłem zá ciebie, áby nie ustáłá wiárá twoia] Stolica Apostolska nigdy nie błądzi-

błądzi-

błądziła, my powinniśmy wierzyć, że y nie może błądzić: bo taż obietnica skuteczna iest, y po dziś dzień trwá y trwać będzie áż do skończenia świata.

95. Ztąd Concylium Trydeńskie *Sess. 25. Decreto de Indulgent. c. 2.* náucza nás, iż trzeba Kościoła Rzymskiego, ktory iest Mátką Duchowną wszystkich Kościołow słuchac, y nás exhortuie y zàkliná przez Swięte przyiście Páná y Zbáwicielá nászego, áby wszyscy wierni záchowáli wszystkie postánowienia S. Kościoła Rzymskiego Mátki y Mistrzyni wszystkich Kościołow.

Poniewaź tedy Duch S. decydował przed y po wászey mniemaney Reformie, że Kościoł Rzymski iest Mátką y Mistrzynią wszystkich Kościołow; ná co moi PP. y wy powinnibyście się zgadzać, bo wász náyprzednieyszy Reformátor Kálwin *lib: 4. Instit. c. 7, n. 24.* wyraźnie mowi: *Zezwálám, że Rzym był przedtym Mátką wszystkich Kościołow. Oświadczam się naypierwiey, że niechcę przeć temu, że Stárodawni Doktorowie wielki Kościołowi Rzymskiemu oddáwali honor, y záwsze o nim z rewerencyą mowili.* támże lib: 4. c. 6. n. 16. *Zwyczayna opinia, ktorą mieli, że Piotr Swięty był Fundátorem Kościoła Rzymskiego, wiele mu dodawáłá powagi y kredytu, y w podziale Kościołow, Kościoł Rzymski názwáli prze z uszánowánie Stolicą Apostolską.* A ieśli był przedtym Kościoł Rzymski Mátką wszystkich Kościołow, toć y teraz iest, bo taż sama powágá od Chrystusa Páná Piotrowi Swiętemu dáná trwa, y trwać będzie: Toć my powinniśmy podlegać rozkázom Mátki nászey Duchowney, y powinniśmy być posłuszni we wszystkim, cokolwiek Mátka nász a káże y ordynuie. Bo nie Dziecięciu przynáleźy Mátkę swoię wodzić, kármić, rządzić y náuczać, ile tę, ktora nigdy starzeć się y słábieć nie może, ále ráczey do Mátki náleży swoie dzieci wodzić, rządzić, kármić y náuczać: A osobliwie ponieważ tá Mátká nász a Duchowna iest Oblubienicą JEZUSA Chrystusa, ktora nie może dzieciom swoim dać inszego pokármu, ieno mleko Swiętey náuki. *S. Augustyn in Psalm: 57.* wálcząc przeciwko Donátystom mowi: *Prawdá spoczywa ná łonie Mátki Kościoła: kto się oddálá od łona tey Mátki, nie może nic inszego mowic, tylko fałsz, powtornie mowię, nie może táki mowić co inszego, ieno fałsz.*

96. Przeto ieśli Kościoł Rzymski iest Mátką wszystkich Kościołow y *centrum* iedności, toć Kościoł Rzymski iest od Chrystusa postáwiony y fundowany. A Kościoł od Chrystusa Páná fundowány upaść y błądzić nie może, toć Kościoł Rzymski upaść y błądzić nie może. Ták S. Cyprian *de unit. Eccl.* mowi: *Czy może ten sobie imaginowuć, że iest w Kościele Chrystusowym, ktory się odłącza od Katedry S. Piotra, ná ktorey iest Kościoł ufundowány?* To według S. Cypriana iest to iedná *illusia*, wierzyć, że iest w Kościele Chrystusowym, á nie byc złączonym

nym z Kátedrą álbo z Stolicą S. Piotra: y gdzie indziey tenże S. Cyprian *lib. 3. contr. Heret. c. 3.* mowi: *Czy można zostáwáć w Kościele Boskim, gdy się porzucá tá Kátedra?*

S. Hieronim *Epist. 57. ad Papam Damasum* toż wyświadcza mowiąc: *Jestem já złączony społecznością z Swiątobliwością twoią, to iest z Kátedrą Piotra, ná ktorey wiem, że iest zbudowany Kościoł. Ktokolwiek nie w tym Domu Baránka pożywa,* profanus est, *świątości niemá; sprofanowánym iest. Ktokolwiek nie iest w Arce Nòégo, zginie potopem. Nie znám Witalisa, odrzucám Meletiusza, nie uznáwám Paulina. Kto z tobą nie zbiera, rozprásza.* Y Epist. 58. *Ná trzy części rozszárpany Wschodni Kościoł, do siebie mię ciągnie, y káżda strona mię do siebie porwać chce, á iá wołam: Kto się łączy z Kátadrą Piotra, moim iest.*

Widzicie moi PP. że według náuki ták wielkiego Doktora, ci ktorzy nie są złączeni z Kościołem Rzymskim, ktory iest Kátedrą y Stolicą S. Piotra, nie są w Kościele Chrystusowym, y zginą nędznie ták, iáko zginęli potopem ci, ktorzy nie weszli do Arki Nóégo, ktora była figurą Kościoła Chrystusowego.

Zebyście tedy moi PP. nie zginęli wiecznie, proszę y záklinám was przez miłość JEZUSA Chrystusa Boga y Zbáwiciela nászego, y przez miłość zbáwienia dusz wászych, pospieszcie się co prędzey do łoná powszechney Mátki nászey Oblubienicy Chrystusowey, ktorą iest Kościoł S. Kátolicki Rzymski, iáko dáley dowieść za pomocą Bożą usiłuię.

ROZDZIAŁ VII.

Kościoł Rzymski iest prawdziwym Kościołem Chrystusowym.

97. KAżda Sekta Chrześciańska popisuie się byc Kościołem Chrystusowym, y chełpi się mowiąc: że u nás iest Kościoł Chrystusow. Ale Kościoł Chrystusow prawdziwy iest ieden, iáko wyznáwámy w składzie Niceńskim: *Et unam Sanctam Catholicam & Apostolicam Ecclesiam* Przeto każdy Chrześcianin powinien poznác, czy iest w prawdziwym Kościele, czy nie? Poznać zaś ztąd może: ieśli iest w tym zgromádzeniu, ktore się przez uczestnictwo y społeczność łączy z Kátedrą Piotrá Swiętego, ktora iest Stolica Apostolska, *Centrum* iedności y Mátka Duchowna wszystkich Kościołow, to táki iest w prawdziwym Kościele Chrystusowym. Ktory zaś iest w tákim zgromadzeniu álbo zborze, ktory się oddalił od tey Kátedry Piotrá Swiętego, od tey Stolicy Apostolskiey, od tego *Centrum* iedności, od łona Mátki Duchowney wszystkich Kościołow, pewna rzecz iest, że nie iest w prawdziwym Kościele Chrystusowym. Y ta iest náuka

wszystkich

wſzyſtkich Doktorow ſtárodáwnego Kościołą, według ktorych náuki waſz Kálwin obiecał Kościoł reformowáć *reſp. ad Jacob. Sadolet.*

98. S. Cyprian Biſkup y Męczennik, ktory żył około Roku 250. *l. 3. contr. Hær. c. 3.* mowi: *Czy można zoſtáwáć w Kościele Boſkim, gdy ſię porzuca tá Kátedra?* Tenże de unit. Eccl. lib. 80. *Nie godzi ſię nigdy odłączać ſię od iedności Kościoła. Jedność dzielić ſię nie może. Jedno ciało nie może ſię oſtáć rozdzielone ná członki y potárgane ná części. Ktokolwiek odſczepia ſię od pnia, życia mieć nie może, y traci Fundament Zbáwienia.* Tenże lib. 4. Ep. 11. *Kościoł ieſt iedną trzodą złączoną z ſwoim Páſterzem. Ci ktorzy nie ſą złączeni z Biſkupem, nie ſą w Kościele: muſzą być* extra Eccleſiam, *ktorzy ſię odłączaią od iedności.* Tenże lib. 3. Ep. 11. *Wiemy, że Cornelius ieſt wybrány od BOGA wſzechmogącego y JEZUSA Chryſtuſa Zbáwiciela náſzego zá Biſkupa Kościoła Kátolickiego, y nie ieſteśmy nie wiedzący, że ieſt ieden BOG, ieden JEZUS Chryſtus, ieden Duch S. y ieden Biſkup w Kościele Kátolickim.*

S. Auguſtyn ták był pewien tey prawdy, że *lib. de utilit. credendi c. ult.* z táką energią mowi: *y będziemyż wątpić ná tego Kościoła łonie zoſtawáć, ktory zá wyznániem cáłego Národu ludzkiego má zá głowę Stolicę Apoſtolſką, ktorey Zwierzchności nie przyznać, ieſt to álbo náywiękſza niezbożność, álbo nie rozumna zuchwałość? Cui nolle primas dare vel ſummæ profecto impietatis, vel præcipitis eſt arrogatiæ?* Tenże S. Doktor tamże c. 5. mowi: *Wierzcie co chcecie, á iábym y ſamey Ewangelii nie wierzył, gdyby mię powaga Kościoła Kátolickiego nie utwierdzała.*

99. Uczyń moy Czytelniku, przez miłość zbáwienia Duſzy twoiey, proſzę cię, uczyń reflexyą nád temi ſłowy ták wielkiego y tákzaleconego Doktora od ſamego wáſzego Kálwiná; á zá ſpráwą Ducha przenayświętſzego uznáſz práwdę Kátolicką, á poznáſz, że ponieważ waſze Zbory nie ſą złączone z Stolicą Apoſtolſką, tym ſamym nie ſą Kościołem Chryſtuſowym, á zatym nie maią Ducha prawdy.

Wy záś moi PP. Diſſydenci nie możecie nám tego zádawáć: bo każdy Kátolik śmiáło odpowie: Wierzę w Ducha Swiętego, Swięty Kościoł Katolicki. A Kościoł Katolicki ktorego wierzemy, ieſt Rzymſki. Bo naprzod ten ieſt Kościoł Katolicki, ktory ieſt od Chryſtuſa Páná ufundowány ná Kátedrze Piotra, á Katedra Piotra ieſt Stolica Rzymſká, iako ſię pokázáło. Toc my ieſteśmy w Kościele Kátolickim. Powtore ten ieſt Kościoł Kátolicki, ktorego wiárá opowiádá ſię po cáłym świecie. Wſzakże Kościoła Rzymſkiego wiárá opowiáda ſię po cáłym świecie, toć Kościoł Rzymſki ieſt Kátolicki. Ze zaś Kościoła Rzymſkiego wiárá opowiádá ſię po cáłym świecie, iáśnie o tym świadczy Apoſtoł Národow piſząc do

Rzymián

Rzymian c. 1. v. 8. *Dziękuię BOGU memu przez JEZUSA Chryſtuſa zá wás wſzyſtkich, że wiárá wáſzá opowiadá ſię po cáłym świecie.* Ktoremi Słowy Páweł Swięty daie znáć, że wiára Rzymian była powſzechna álbo Kátolicka, ponieważ opowiadáła ſię po cáłym świecie; y tęż Wiarę Rzymſką miał S. Paweł, bo tamże do Rzymian mowi v. 12. *rázem ucieſzyć ſię w wás przez tę, ktora wzáiemna y ſpołeczna ieſt, wiárę wáſzę y moię.* Y tak wſzyſcy wierni wierzyli.

100. Concylium generalne Epheſkie *Act. 2.* mowi: *Pápież Cæleſtin był Depoſitariuſzem álbo wiernym Strożem wiáry. Jeden Cæleſtin, iedna wiárá po cáłey ziemi.*

Concylium Chalcedońſkie 630. Biſkupow w Liście do Pápieża Leona uznáwa, iż on záchowáł poznanie JEZUSA Chryſtuſá y práwd obiawionych, przez ktorego y do nich doſzła. Támże iemu przyznaie, że będąc od Chryſtuſa poſtawiony Tłumáczem głoſu Piotra Swiętego rozſzerza ſwą wiárę po cáłym świecie Chrześciańſkim. Uważ kochany Czytelniku te przedziwne ſłowá powſzechnego Synodu, ktorego y ſam Kálwin *Sacroſanctum* názywá, a z nich poznaſz za dárem Ducha Swiętego, że Kościoł Rzymſki záwſze záchowuie doſkonałe poznanie JEZUSA Chryſtuſá y prawd obiáwionych, że ieſt Tłumaczem y Miſtrzem wſzyſtkich Kościołow. Co powinniście y wy wierzyć, bo to Duch S. decydował przez uſta 630. Biſkupow ná to Concylium zgromádzonych.

S. Hieronim ták był tego pewien, że *lib. 3. c. 4. contra Rufin.* twierdzi, iż toż ſamo ieſt mowić: Wiará Rzymſka, co y wiára Katolicka.

S. Cyprian *Ep. 57. ad Cornelium Papam* toż twierdzi: Ponieważ wſzyſcy z tobą ſą iedno, y ieden głos maią, przeto ſłuſznie cáły Kościoł uznány ieſt za Kościoł Rzymſki.

101. Zá czáſow wáſzych Reformátorow, y przed niemi Wiárá Rzymſka, była wiárá Kátolická opowiádáná po cáłym świecie, y zá táką od wſzyſtkich uznáná. Toć y teráz táż wiárá Rzymſká ieſt Kátolická y będzie áż do ſkończenia świátá. Y tá ieſt Wiárá wſzyſtkich Oycow Swiętych.

Gdy Leoná Pápieża Liſt ná Concylium Chálcedońſkim przeczytáno nápiſany przeciwko błędom Eutycheſá, *Act. 2. Concilium* cáłe záwołáło: *Tá ieſt wiárá Oycow, ta ieſt wiará Apoſtołow, tá ieſt wiárá náſza, tá ieſt wiárá wſzyſtkich wiernych. Anathema tym, ktorzy tey wiáry nie trzymaią. Sam Piotr mowił przez uſta Leona.*

S. Irenæus lib. 3. c. 5. mowi: *Do tego Kościoła Rzymſkiego dla iego Zwierzchności powinne ſię wſzyſtkie ſchodzić Kościoły, to ieſt zewſząd, gdziekolwiek ſą wierni.* Ten bowiem ieſt zrzodłem iedności Kápłáńſtwa, ten ieſt do ktorego niewierność y zdrádá álbo fáłſz przyſtąpić nie może.

I

S. Cy-

S. Cyprián *Ep. 55. t. 6.* o tych, ktorzy ſię od Kościołá odłączyli, mowi: *Ci ſą ták zuchwáli, że śmieli liſty ſwoie ſprofanowane y Schiſmatyckie opponować przeciwko Kátedrze Piotra Swiętego y przeciwko Kościołowi pryncypalnemu, od ktorego pochodzi iedność Kápłańſtwa, nie uważaiąc, iż Rzymianie ſą, ktorych wiárá od Apoſtołá ieſt wychwálona, y do ktorych niewierność przyſtępu mieć nie może.*

S. Hieronim contra Rufinum lib. 3. c. 4. *Wiedz o tym, że wiárá Rzymſka przez uſta Apoſtoła wychwálona nie przyimie oſzukiwania twego, áni odmieni wiáry, choćby y Anioł ináczey náuczał, niż náucza Kościoł Rzymſki.*

102. S. Piotr Chryſolog piſząc do Eutycheſá Archimándrity Cárogrodzkiego potępionego przez Leoná Pápieżá ták go nápominá: *Nápominamy wás Brácie kochany,* Ep. 190. *ábyście uważali w duchu pokory y poſłuſzeńſtwa to, co ieſt nápiſano przez Błogoſławionego Pápieża Rzymſkiego: gdyż Błogoſławiony Piotr żyie ná ſwoiey Stolicy, y pokázuie prawdę wiáry tym, ktorzy iey ſzukaią.*

S. Lucyuſz Pápież y Męczennik, ktory żył około Roku 254. piſząc do Biſkupow Hiſzpańſkich ták mowi Ep. 1. *Kościoł Rzymſki ieſt Apoſtolſki, y Mátka wſzyſtkich Kościołow, ktory ſię nigdy nie oddalił od podánia Apoſtolſkiego, ktory nigdy nie ieſt żadnym błędem pomazany, áni zwiedziony przewrotnością náuki Heretyckiey według obietnicy dáney od Zbáwiciela: Pietrze proſiłem iá zá tobą, áby nie uſtała wiárá twoia.*

Leo IX. *Ep. ad Petrum Antiochenum* mowi: *Modlitwa Chryſtuſowa zá Piotrem była ſkuteczna, że wiárá iego nie uſtáła y nigdy nie uſtánie.*

103. S. Bernárd, ktorego ſam Kálwin wychwálá, piſząc do Pápieża Innocencyuſza II. Ep. 190. mowi; *Trzeba donieść do Apoſtolſtwa twego wſzyſtkie niebeſpieczeńſtwa y pogorſzenia, ktore powſtaią w Domu Bożym, oſoblіwie te, ktore ſię tykáią wiary. Słuſzna bowiem rzecz ieſt ná tym mieyſcu reparować ſzkody wiáry, gdzie wiárá nie może mieć żádnego niedoſtátku. Tá bowiem ieſt prærogatywa y Przywiley tey Stolicy: do ktorey bowiem inney Stolicy kiedy mowiono: Proſiłem zá ciebie, áby nie uſtáłá wiárá twoia? A zátym to, co náſtępuie: á ty náwrocony potwierdzay Bracią twoię, do Sukceſſora Piotra należy; y teraz tego potrzeba wyciąga. Czás Oycze náykochańſzy, pokazać gorliwość twoię, czás uczcić twoie Miniſterium. W tym wypełniſz funkcyą Piotra, ktorego Stolicę trzymáſz, ieśli przez napominánia twoie będzieſz potwierdzał ſerca chwieiące ſię w wierze y ieśli powagą twoią poſkromiſz Skáźicielow y Korruptorow wiáry.*

Owoż moi PP. mácie Swiadkow, ktorzy nim iá y wy byliście, tę prawdę zeználi. Z Auguſtynem tedy Swiętym lib. 2. in Julian. *Cytuię wás przed tych Sędziow, ktorzy nie byli áni moiemi Przyiacielami, áni wáſzemi Nieprzyiacielami, ktorzy nie-mieli*

mieli żádnego intereſſu, áni mnie folgować, áni wám záſzkodzić. Oni tylko tego náuczáli, czego ná ten czás w Kościele náuczono, y co im było podáno od Predeceſſorow ich. Ci iuż odſądzili ſpráwę náſzę przed náſzą dyſputą. Oni áni wás, áni nás nie ználi, á iednák wás potępili, y ták my wygráliśmy, nim potyczkę záczęliśmy.

104. Náwet Jánſeniſtowie, ktorzy wám w niektorych Punktach pochlebuią, też uznáwaią práwdę, ktorzy chociaż trzymaią, że Pápież może pobłądzić, iednák ſtátecznie tego náuczaią, że Kościoł Rzymſki nigdy nie może w wierze błądzić. Poſłuchaymy ſłáwnego tych wiekow Jánſeniſty Nikola od ſwoich Grand Nicole názwánego, ktory Tom. 2. ſupra Symbol. inſtr. 10. c. 10. pag. 467. ták mowi: *Jeśliby Pápież upádł w iáki błąd przeciwko wierze, co może być; izáli zátym idzie, że ná ten czas trzeba było odłączyć ſię od ſpołeczności Stolicy Apoſtolſkiey, y czyby ná ten czas Kościoł Rzymſki mogł zoſtać Heretyckim, iáko zoſtáły Kościoły Carogrodzki, Antiocheńſki y Alexandryiſki? Odpowiadam: bynámnicy: bo náuka tych, ktorzy nie przyznaią Pápieżowi* infallibilitatem, *tá ieſt, że BOG nigdy nie dopuści, ażeby Swięta Stolica albo Kościoł Rzymſki wpádł w iáki błąd, przez ktoryby miáł ſtracić wiárę. Przyczyna tego tá ieſt, że poniewaź Kościoł powinien mieć głowę widomą, á inſzey głowy mieć nie może, krom Pápieża, gdyby tedy Pápież pobłądził w wierze, nie dopuściłby BOG Kościołowi, áby tákiego uznáwáł zá głowę: y ták ſię ſtáło, gdy Liberiuſz podpiſał Ariańſki Dekret, Felix ieſt poſadzony ná iego mieyſcu, y Kościoł Rzymſki nie náśladował błędu Liberiuſza. Bo lubo prawi, godność Pápieſka nie utrzymuie Papieża, ażeby nie mogł upaść, ále z obietnicy Chryſtuſowey utrzymuie Kościoł Rzymſki, ażeby błędow iego nie naśladował.* Toż mowią M. de Launoy N. du Pain. y inni.

105. Wſzyſtkie te Swiadectwa, ktorem przywiodł z Piſma, z generálnych Concyliow y Oycow Swiętych iáwnie dowodzą, że Kościoł Rzymſki fundowány ieſt od JEZUSA Chryſtuſa, że ten Kościoł nie może błądzić, że kto ſię nie łączy z tym Kościołem, nie ieſt Katolikiem. A przecie po tak iawnych Swiadectwach wáſz Piktet Reſp. à M. Andry Tom. 1. Ep. 13. pag. 204. śmie mowić: *Já utrzymuię, że ták ieſt iáśno, że náſza Religia reformowana ieſt Apoſtolſka, iák iasno ieſt, że ieſt dzień w południu. Bo práwi proſzę, co my wyznáwámy y wierzemy, czegobyśmy od Apoſtołow nie wzięli, y czegobyście y wy nie wierzyli? Wſzyſtkie prawdy ſkładu Apoſtolſkiego, izali nie ſą Apoſtolſkie? My práwi, one przyimuiemy. Przyimuiemy cáłe Słowo Boże piſane, my nic nie wierzemy, coby nie było záwárto w Piśmie S. Zá coż tedy Kościoł reformowány nie ma być Kościołem Apoſtolſkim.*

106. Nie, moi PP. nie! wáſz Kościoł według wáſzego mniemánia reformowány, nie ieſt Apoſtolſki. Bo z wáſzego wyznánia wiary dowodząc, iák wiele rzeczy ieſt w Pi-

w Piśmie Swiętym, ktorych wy nie wierzycie. Bo proſzę was, izali to ieſt przyimowac cáłe Piſmo S. nie chcieć wierzyć, że Piotr S. má Zwierzchność nád innych Apoſtołow, maiąc o tym iáwne Piſmo, że Chryſtus Pán ná nim pierwſzy záłożył Fundáment Kościołá ſwego mowiąc: Matt. 16. v. 18. *Ty ieſteś Opoką, á ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy, á brámy piekielne go nie przemogą, y tobie dam klucze Kroleſtwa Niebieſkiego.* Do tegoż Piotra Zbáwiciel rzekł Luc. 22. v. 32. *Já proſiłem zá ciebie, áby nie uſtáłá wiárá twoia, á ty náwrocony potwierdzay Bracią twoię.* O nim powiedział Chryſtus, kiedy rzekł do Apoſtołow támże v. 26. *Kto większy ieſt miedzy wámi, niech będzie iáko mnieyſzy, á kto ieſt Preceſſorem, to ieſt Zwierzchnośc maiącym, niech będzie iáko ſługa.* Tegoż Piotra uczynił Pán po zmártwychwſtaniu ſwoim Páſterzem cáłey trzody ſwoiey, mowiąc do niego Joan. 21. v. 17. *Paś Baranki moie, paś Owce moie.*

107. Mowićie ieſzcze z wáſzym Piktetem támże: *Práwdy utwierdzone przez cztyry Concylia Oekumenica, jzáli nie ſą Apoſtolſkie? á te my przyimuiemy.* Moi PP. gdybyście przyimowáli práwdy utwierdzone ná tych Concyliach, tobyście przyimowáli Pápieża zá głowę widomą y Rządcę Kościoła powſzechnego, gdyż Concylium Chálcedońſkie wyraźnie mowi *Action.* 2. że Leo Pápież prezydował przez ſwoich Posłow, iáko głowa nád Członkami. Wſzyſcy Oycowie támże názwáli Biſkupem Kátolickim álbo powſzechnym y Apoſtolſkim z Piotrem Swiętym, ktory ieſt Opoką y podporą Kościoła Katolickiego y fundamentem práwdziwey wiáry.

Gdyby wám Oyciec Swiatłości, BOG náymiłośiernieyſzy otworzył oczy ná poznánie prawdy, wy byście ſami nád ſobą miłośierdzie mieli, y obáczylibyście, że ſię nie poddaiecie áni Piſmu S. áni Concylium, áni Oycom Swiętym, áni nawet przyrodzonemu rozumowi, ktory ukázuie, że JEZUS Chryſtus, ktory ieſt przedwieczną Mądrością nie zoſtáwił Ciáła ſwego widomego bez głowy widomey, Domu ſwego bez Goſpodarza, Kroleſtwa ſwego bez Rządcy, Owczárni ſwoiey bez Páſterza.

108. Mowicie, wołácie, wſzyſtkie wáſze Skrypta nápełniacie, oświadczaiąc ſię, że ſię Piſma Swiętego trzymacie y czterech pierwſzych Concyliow, á w rzeczy ſamey Duſze Proſtáczkow záwodzicie, przeciwną náukę im podaiąc. Nie ták mowi Pánowie, nie ták trzebá poſtępowáć w drodze zbáwienia wiecznego, nie w duchu hárdości y nieposłuſzeńſtwa, ále w duchu pokory záydziemy do Nieba. *Jeśli ſię nie náwrocicie*, mowi Pán Matt. 18. v. 3. *y ieśli ſię nie ſtániecie iáko máluczkie dzieci, nie wnidziecie do Kroleſtwa Niebieſkiego:* S. Hilari mowi: *Dzieci małe ſłuchaią Oyca, posłuſzne ſą Mátce ſwoiey.* Jeśli tedy chcecie być práwdziwemi Synámi y Dziecmi JEZUSA Chryſtuſa, trzeba mieć Ducha máluczkich,

ſzkich, pokornych, trzeba słuchać JEZUSA Páná iako Oyca, á posłuſznym być Kościołowi iáko Mátce náſzey.

109. Nie dziw moi Pánowie, że wáśi mniemáni Reformatorowie ták głęboko zábrnęli, bo cále byli pychą nádęci, przenáſzáli ſwoy rozum nád wſzyſtkich Doktorow y Concyliow, iáko znać z piſm ich, ktore przywodzić długoby było. Weyrzyicie ieno w Piſma Márcina Lutra, weyrzycie w Kśięgi Jáná Kálwiná, á czytaiąc bez páſſyi uznácie Ducha hárdości y nieposłuſzeńſtwa, wynáſzáiącego ſię nád wſzyſtkie Concylia y Oycow Swiętych. Nie dármo tedy Zbáwiciel náſz dziękuie Oycu przedwiecznemu Matt. 11. v. 25. *Wyznáwám tobie Oycze, Pánie Nieba y źiemi, żeś to zákrył przed mądremi y roztropnemi, á objáwiłeś máluczkim.* Bo iáko Piotr S. mowi: *BOG pyſznym ſię ſprzeciwia, á pokornym daie łáſkę.*

Proſzę tedy Oyca miłodzierdzia, áby wám moi PP. dał łáſkę y Ducha pokory. Bo pycha y wyſokie o ſobie rozumienie, ieſt fundáment y zrzodło wſzyſtkich odſzczepieńſtw y hereſyi; áby tá pokora, ktora nie zná, iáko mowi Auguſtyn S. áni Schiſmy, áni Hereſyi, przyprowadziła was do práwdziwey Owczarni JEZUSOWEY, ktorą ieſt Kościoł S. Kátolicki Rzymſki.

ROZDZIAŁ VIII.

Dáley ſię dowodzi, że Kościoł Rrzymſki ieſt prawdźiwym Kościołem Chryſtuſowym.

110. TO pewna rzecz ieſt, że ten ieſt práwdziwy Kościoł Chryſtuſow, ktory od Chryſtuſa Pana będąc fundowany, od żadnego inſzego nie wyſzedł Kościoła. A Kościoł Rzymſki ieſt od Chryſtuſa Pana fundowany ná Pietrze, iáko ſię iuż wyżey pokazało, y od żadnego inſzego Kościoła nie wyſzedł, áni ſię odſzczepił; bo nie można inſzego Kościoła od Chryſtuſa Pana fundowanego pokazac, z ktoregoby wyſzedł, y od ktoregoby ſię miał odſzczepić. Bo pierwſzy Kościoł Chryſtuſow poſtánowiony ieſt pod rządem Námieśnika iego Piotra Swiętego, ktoremu trzodę ſwoię do paſzenia y rządzenia poddáł. Od w Niebowſtąpienia tedy Chryſtuſowego był tego Kościoła Páſterzem y Rządcą Piotr. Po Pietrze Linus; po Linie Cletus; po Klecie Clemens, po Clemenſie Anacletus y tak *ſucceſſivè* mowić trzeba aż do dziśieyſzego BENEDYKTA XIV. Od ktorego tedy Kościoła Kościoł Rzymſki miał ſię odſzczepiać, ponieważ nádeń pierwſzego nie było od Chryſtuſa fundowanego? á zátym Kościoł Rzymſki ieſt práwdziwym Kościołem Chryſtuſowym.

Wſzyſtkie zaś inſze Sekty, Zgromádzenia, Zbory nie poſłuſzne temu Kościołowi, wyſzły y odſzczepiły ſię od tego Kościoła Rzymſkiego, á zátym one nie ſą Kościołem Chryſtuſowym, ále ſą Członkami odciętemi od Ciała powſzechnego Chryſtuſowego, ſą gałęziami ſuchemi odſzczepionemi od pnia, ktore ſię nie ná co nie zgodzą, ieno áby były wrzucone w ogień.

111. A że wſzyſtkie inſze Sekty odſzczepiły ſię od Kościoła Rzymſkiego, iáwna rzecz ieſt: Bo ná przykłád Ariuſz był Kápłan Kościoła Alexandryiſkiego złączonego z Kościołem Rzymſkim, á potym od niego ſię odſzczepił z Adherentami ſwoiemi. Toż mowić o Macedoniuſzu, Eutycheſie y innych Hereſyarchach. Ze też moi PP. y waśi Reformátorowie odſzczepili ſię od Kościoła Rzymſkiego, y z niego wyſzli, przeć temu nie możecie, bo wiecie że wprzed Luther był Zakonnikiem Kościoła Rzymſkiego, Kálwin był Kánonikiem, Zwinglius Archidiakonem, o czym oni ſami świadczą.

Ták Márcin Luther *in Collectione nova Epiſtolarum occaſione Jubilæi Evangelici edita Halæ An.* 1717. *append.* 6. o ſobie mowi: *Já prawi będąc Pápiſtą dalеko byłem gorliwſzy, niżeli ci, co teraz przeciwko mnie piſzą.*

112. Kálwin *lib:* 4. *Inſtit. c.* 2. *n.* 8. piſząc o Kátolikach Rzymſkich mowi: *Myśmy ſię odłączyli od ich Kościoła, my ochrzczeni ieſteśmy w Kroleſtwie Papieſkim, y od niegośmy ſię oddzielili.* c. 6. n. 1.

M. Moulin ſławny Geneweńſki Miniſter w ſwoim Katechizmie, cáły nápiſawſzy Rozdział o odłączeniu ſię Kalwińſkiey Sekty od Kościoła Rzymſkiego *Seſs.* 9. chcąc powagi dodać ſwemu odſzczepieńſtwu, záżywa tych ſłow Piſma S. *Wychodźcie z Babylonu Ludu moy, áżebyście będąc uczeſtnikami grzechow iego, nie byli też uczeſtnikami y káry.*

M. Piktet nie mniey miedzy wámi zálecony Miniſter w ſwoim trzecim Kátechizmie c. 13. p. 116. pyta ſię: *Naśi Oycowie czy dobrze uczynili, że ſię nie odłączyli od Kościoła Rzymſkiego?* Odpowiada ſam: *Barzo dobrze: bo niemożna otrzymać zbáwienia wiecznego w tym Kościele, ktory ieſt Báłwochwalſki.* Toc moi PP. zá zeznaniem wáſzych ſamych Reformátorow y Miniſtrow wyście wyſzli y odſzczepiliście ſię od Rzymſkiego Kościoła, ktory był náwet według ſamego Kálwina *lib.* 4. *Inſtit. c.* 7. *n.* 4. *Mátką wſzyſtkich Kościołow*, y poczyniliście nowe ſobie Sekty, Zbory y zgromadzenia ná ſtronie. Co iák wielkim grzechem ieſt, możecie poznać z ſamego wáſzego Katechizmu Wielkiego, w ktorym ſię náucza w Niedzielę 16. *Kto nie ieſt w prawdziwym Kościele, w iakimkolwiek innym zgromadzeniu zoſtaie, ktore Sektę ſobie ná ſtronie uczyniło, nic inſzego nie może mieć, ieno wieczne potępienie.* A wyście ſobie Sektę uczynili ná ſtronię, wyście

wyſzli

wyſzli z Kościoła Rzymſkiego, ktory ieſt prawdziwym Kościołem Chryſtuſowym, toć wy nic inſzego nie możecie mieć, ieno wieczne potępienie.

113. Izáli tedy moi PP. z płaczem ubolewaiąc nád ták wielką ſtratą duſz wáſzych, nie możemy tego mowić do wás, co niegdyś S. Cyprian Biſkup Karthagineńſki mowił do podobnych wám Heretykow *de unit. Eccl. lib.* 80. *Wy odłączywſzy ſię od Kościoła, odłączyliście ſię od JEZUSA Chryſtuſa y od iego Ewangelii. Bo nie my od wás odłączyliśmy ſię, ále wy od nás odſzczepiliście ſię, czyniąc ná uſtroniu Schadzki y Zbory, y uformowawſzy Schiſmę y Hereſyą, porzuciliście zrzodło y prawdę.* Widzicie moi PP. z tych ſłow S. Cypriana, że odłączać ſię od Kościoła, ieſt odłączać ſię od ſamego Chryſtuſa y od iego Ewangelii, á zátym ieſt to brnąc w dálſze błędy y Hereſye. Czego nás y Piſmo S. uczy.

114. Act. 20. v. 17. *S. Páweł będąc w Milecie wyſłał do Ephezu, áby przybyli Starſi Kościelni: ktorzy gdy przyſzli y weſpoł byli, mowił im: Strzeżcie álbo pilnuycie wás y cáłey trzody, w ktorey wás Duch S. poſtánowił Biſkupami, ábyście rządzili Kościołem Bożym, ktorego nábył krwią ſwoią. Bo iá wiem, że po moim odeyściu przyidą ná wás wilcy drapieżni, nie przebaczaiąc trzodzie, y z wás ſamych powſtaną Mężowie przewrotnie náuczaiąc, áżeby pociągnęli Uczniow zá ſobą. Dlá czego czuycie, pámiętaiąc, że przez trzy látá we dnie y w nocy nie przeſtałem ze łzami nápominać káżdego z wás.*

Z tych ſłow Apoſtoła S. iáwnie znáć, że z poſrzodka Kościoła, z ſamychże wiernych mieli wyniść, ktorzy mieli ſzarpać y rozpráſzać trzodę Chryſtuſowę: á my ſłuſznie możemy mowić, że to S. Páweł właſnie o wáſzych Reformatorach przepowiedział: bo oni wyſzli z łona tego Kościoła ná rozſiewanie náuki przewrotney y przeciwney Ewangelii. Co wſzyſtkich prawowiernych Chrześcian miałoby pobudzić, że łzami wzdychać y jęczeć przed Bogiem z Páwłem Swiętym nád ták wielką zgubą y ſtratą Synow Kościoła, ktorzy ſię oddálili od łona tey Oblubienicy Chryſtuſowey, ktora zá zeznániem ſamego Kalwina była Mátką wſzyſtkich Kościołow. A ieśli Kościoł Rzymſki był Mátką wſzyſtkich Kościołow, toć był od JEZUSA Chryſtuſa fundowanym y záłożonym. A Kościoł JEZUSA Chryſtuſa błądzić nie może. Toć Kościoł Rzymſki błądzić niemoże. Ná co y wy powinnibyście zezwolić według pryncypiow wáſey náuki. Bo Kalwin *lib.* 4. *Inſtit. c.* 1. *n.* 17. náucza: *że nie było żadnego wieku, ktoregoby Pán nie miał ſtárania o Kościele ſwoim, y nigdy nie będzie tego, żeby przeſtał mieć ſtaranie o nim.* Y M. Claude wáſz Miniſter 4. *part. c.* 2. w Księdze, ktorey Tytuł ieſt: *Obrona Reformacyi, zeznawá, że treść y eſſencya Chrześciáńſkiey náuki álbo* Chriſtianiſſimi *zupełnie zoſtáwáłá w Kościele Rzymſkim, y w nim ludzie mogli zbáwienie wieczne otrzymać.*

115. Jeśli

115. Jeśli tedy Pán záwſze miał, y nie przeſtanie nigdy mieć ſtarania o Kościele ſwoim, toć Kościoł Chryſtuſow nie mogł w błędy upaść: A ná coż wy w ſwoiey Konfeſſyi Artykuł wiary formuiecie, *że Kościoł západł we wſzelkie rodzaie ſuperſticyi zábobonow y báłwochwalſtwa.* Jeśli tákże według Klauda wáſzego treść y eſſencya Chrześciańſtwa zoſtáwáłá w Kościele Rzymſkim, y w nim można było zbáwienie wieczne otrzymać, zá co ſię tedy wy od tego Kościoła odłączyliście? zá co zbáwienną drogę porzuciliście? Ah ślepoto żadnemi łzami godnie nie opłákáná! O zrzodło wſzelkiego nieſzczęścia! obierać raczey iść zá wáſzemi fałſzywemi Prorokámi, wáſzemi mniemanemi Reformátorámi, niż zá JEZUSEM Chryſtuſem, ktory rządzi Kościołem ſwoim przez ſwoich Námieśnikow, Sukceſſorow Piotrá Swiętego, ktorego Chryſtus uczynił Páſterzem Owczarni ſwoiey! A ták moi PP. tym ſamym odłączyliście ſię od Chryſtuſa, żeście ſię odłączyli od Kościoła iego. Y tá ieſt náuká wſzyſtkich Oycow Swiętych.

116. S. Cyprian ták wiele rázy tu cytowány *de Unit. Eccl.* náucza: *Nigdy ſię nie godzi odłączać od iedności Kościoła. Bo ten, ktory ſię odłącza od Kościoła, nie ieſt uczeſtnikiem obietnic Chryſtuſowych, ále ieſt obcym,* profanus, *y Nieprzyiacielem iego ieſt: bo nie może mieć BOGA zá Oyca, kto nie má Kościoła zá Mátkę. Jáko nik nie mogł uyść śmierci pod czas potopu, kto nie był w Arce Noego, ták nikt nie może być zbáwion, kto nie ieſt w Kościele, ktorego Arka figurą była. Mowi Zbáwiciel náſz: kto nie ieſt ze mną, przeciwko mnie ieſt, y ten ktory nie zbiera ze mną, rozpraſza. Ten ktory rwie iedność Kościoła, przeciwko Chryſtuſowi powſtaie. Ktory zbierá nie w Kościele, ále* extra Eccleſiam, *rozpraſza, rozrzuca Kościoł Páński. Tenże Zbáwiciel ieſzcze mowi: Já y Oyciec iedno ieſteśmy, y nápiſano o Oycu y Synu, y Duchu Swiętym, te trzy Oſoby iedno ſą. A ktoż imaginowáć ſobie będzie, że tá iedność Kościoła powagą Boſką poſtánowiona, przez Niebieſkie Sakramenta ſkleiona, może być rozdzielona przez dywizyą dowcipow? Kto nie zachowuie tey iedności, nie záchowuie práwa Boſkiego, nie záchowuie Wiary Oyca y Syna y Ducha Swiętege, nie záchowuie życia y zbáwienia.*

117. Tenże wielki Doktor y Męczennik Chryſtuſow Cyprian Swięty dáley w tymże Liście poſtępuie: *Y mogąż oni rozumieć, że JEZUS Chryſtus ieſt z niemi w ich Schadzkach y Zborach, kiedy oni ſami nie ſą w Kościele? Choćby oni śmierć podięli dlá wyznania Imienia JEZUSOWEGO, tá krew zá niego przelana nie zmyłaby ich winy. Schiſma álbo odſzczepienie y odłączenie ſię od Kościoła, ieſt to grzech ták ſzkáradny, ták cięſzki, że go y ſama śmierć zgładzić nie może. Ten nie może być Męczennikiem, kto nie ieſt w Kościele; Ten nie może przyiść do Kroleſtwa, ktory porzuca Kościoł, ktory ma krolować. JEZUS Chryſtus nám dał y zoſtawił*

pokoy, on zálecił, ábyśmy iedno byli, on przykázał nám záchować więzy miłości. Jeden BOG ieſt, ieden JEZUS Chryſtus, ieden Kościoł, iedna Wiára, ieden Biſkup, ieden lud wierny ziednoczony w iedno Ciało przez nie potargane więzy miłości y iedności. Jedność nie może być rozdzielona; iedno Ciało oſtać ſię nie może, Członki ſą na części y ſzmáty potargane y rozłączone. Ktokolwiek ſię odſzczepia y odłącza od pnia, nie może mieć zycia, y traci fundament zbáwienia. Poty S. Cyprian.

118. Widzicie moi PP. iák gani Swięty Cyprian tych, ktorzy przyięli Pártyą Nowacyana, ktory uczynił był Schiſmę álbo odſzczepieńſtwo w Kościele Rzymſkim przeciwko Pápieżowi Korneliuſzowi, y poſtáráł ſię, że go, to ieſt Nowacyana ná uſtroniu poświęcono ná Biſkupſtwo Rzymſkie, á to z tey okázyi: Nowacyan z ſwemi Pártyzantami náuczał, że Korneliuſz y ci, ktorzy w iego ſpołeczności byli, wpádli w błąd, że Korneliuſz przyimowáł do pokuty upádłych w niedowiarſtwo pod czas ſtraſznego prześládowania Decyuſza Ceſarza, á zátym iáko oni mowili, dáwáł okázyą wiernym do upadku w báłwochwálſtwo w nádzieię przypuſzczenia znowu do pokuty. Ztąd Adherenci Nowacyana wnáſzali, że trzebá odłączyć ſię od ſpołeczności Korneliuſza, á przyſtąpic do Nowacyana. Izáli moi PP. nie toż ſamo y wy mowicie? izáli nie mowicie, że Pápież y Kościoł Rzymſki pobłądził, że Kátolicy pomázáli ſię wſzelkim plugaſtwem báłwochwálſtwa, prze to trzebá od Pápieża y Kościoła Rzymſkiego ſię odłączyć? Applikuycież tedy wám przywiedzioną Exhortę S. Cypriana, ktoraby wás miáłá poruſzyć y przeſtraſzyc, ieżeli iakiekolwiek mácie ſtáránie o zbáwieniu wiecznym.

119. Swięty Auguſtyn wykłádaiąc owe ſłowa Dáwida Pſalm. 72. v. 28. *Mihi autem adhærere DEO bonum eſt. Mnie záć być złączonym z Bogiem dobra rzecz ieſt, y pokładać w Pánu BOGU nádzieię moię, ażebym oznaymował wſzyſtkie opowiadania twoie w brámách Corki Syońſkiey. Abym opowiadał gdzie? w Kościele: bo gdzie indziey* extra Eccleſiam *opowiadać chwáłę Boſką dáremna rzecz ieſt. Przeto máłá rzecz ieſt chwalić BOGA, opowiadać chwáłę iego, ale to czynić trzebá w Brámách Corki Syońſkiey, w Kościele Kátolickim. Miey záwſze w ſercu iedność Kościoła, nie czyń nigdy odſzczepieńſtwa miedzy wiernemi, prowadź ich záwſze do iedności, áby iednym Ciałem Chryſtuſowym byli: bo ci ktorzy ſię odłączaią od Kościoła, nie ſą Chrześcianie, chyba imieniem tylko: bo JEZUS Chryſtus nie ieſt u nich, y co więcey, oni ſą gorſi, niż gdyby nigdy nie byli przyięli wiary: y choćby oni żadnego inſzego grzechu nie popełnili, krom tego, że ſię odłączyli od Kościoła Kátolickiego y od iedności wiáry, choćby nie wiem iáką mieli pobożność y świątobliwość, ktorą ſobie mieć imaginuią, nie wnidą nigdy do Kroleſtwa Niebieſkiego.*

120. S. Hieronim Dial. contr. Lucifer. mowi. *Trzeba przebywać w tym*

Kościele, ktory ufundowany przez Apoſtołow, trwa aż do tych czas: y ták gdy uſłyſzyſz, że ci ktorzy ſię być mienią Chrześcianami, á noſzą imię nie Zbáwiciela náſzego JEZUSA Chryſtuſa, ále czyie inſze, iáko to Marcyonitowie, Walentiniani y inſi Nowatorowie, wiedz o tym, że to nie ieſt Kościoł JEZUSA Chryſtuſa, ále Synagoga Antichryſta: bo z tego ſamego, że ſą nie dáwno poſtánowieni, iáko ich Imię pokázuie, znać, że o nich Apoſtoł przepowiedział, iż wynidą Ludzie z poſrzodku Kościoła, ktorzy náuczać będą náukę przewrotnych, áby za ſobą pociągnęli Uczniow.

121. Tych Oycow Swiętych náuka funduie ſię ná náuce Apoſtołow, Judæ 17. mowi Apoſtoł: *Wy zaś naymilſi pamiętayćie ná Słowa, ktore ſą przepowiedziane od Apoſtołow JEZUSA Chryſtuſá, ktorzy przepowiedzieli wám, że oſtatnich czaſow przyidą Zdraycy, álbo Oſzukiwacze według żądz ſwoich chodzący w niezbożnościach. Ci ſą, ktorzy ſię oddalaią ſami, ludzie zmyślni,* animales, *to ieſt bydlęcym zmyſłom dogadzaiący, Ducha nie maiący.* Jákoż wſzyſcy Herezyarchowie y ich Sektatorowie, ktorzy ſię od Kościoła odłączyli, byli ludzie zmyślności ſwoiey ſłużący, kochaiący ſię w ſamych ſiebie, ktorych BOG ſpráwiedliwym ſądem ſwoim puścił ná przewrotny umyſł, ktory przyprowadza odſzczepieńſtwa y herezye.

Piſma tedy Apoſtolſkie daią nám przeſtrogę przeciwko Heretykom, ktorzy ſię reguluią y rządzą właſnym ſwym rozumem, á nie światłością nám od BOGA dáną przez Piſmo S. ktore nás náucza, że ſię nigdy nie godzi odłączac od Kościoła, ktory ma aſſyſtencyą Ducha Swiętego, Ducha prawdy, y że tych wſzyſtkich, krorzy ſię odłączaią od Kościoła, powinniśmy mieć zá ludzi zmyślnościom ſwym ſłużących, nie maiących Ducha Bożego.

122. Jákoż w ſamey rzeczy, czy ieſtże to Duch Boży, ſtánowić Artykuł wiáry S. że ſamo Piſmo S. ieſt Regulą wſzelkiey práwdy, á przecie nie ſłuchac decyzyi Kościoła Bożego, y opuściwſzy Kościoł Chryſtuſow Mátkę náſzę powſzechną, woleć iść zá temi, ktorzy ſię odłączywſzy od Kościoła Kolumny y Firmamentu práwdy, nie mogą czego inſzego náuczać, krom fałſzu, iáko mowi Auguſtyn S. *in Pſalm.* 57. przeciwko Donátyſtom. *Prawda ſpoczywa ná łonie Mátki náſzey, ktorą ieſt Kościoł; ten; ktory ſię odłącza od tego Kościołá, nie może náuczáć, ieno fałſzu, ták ieſt znowu powtarzam, iż taki nie może mowić, chyba fałſz.*

Nie mieycie moi PP. zá złe, że pod czas powtornie przywodzę też ſame Texty Piſma Swiętegó, álbo Oycow Swiętych, bo to czynię, ábym mogł lepiey práwdę wrazić w ſerce Czytelnika mego, ktorego ſerdecznie w Chryſtuſie kocham, y chcę go ſzczerze pozyſkać BOGU, Kościołowi iego y ſzczęśliwey wieczności: powtore widzimi ſię, że w tym náśláduię Páwła Swiętego, ktory do Philippenſow piſząc mowi c. 3. v. 1. *Też ſame rzeczy wám piſać, mnie w prawdzie nie ieſt márkotno, ále wám rzecz ieſt potrzebna.*

ROZ.

ROZDZIAŁ IX.

O Tradicyach álbo Podániu Kościelnym.

123. NA nic bárziey wſzyſtkie Sekty, ktore ſię odſzczepiły od Kościoła Chryſtuſowego nie biią, iáko ná Tradicye álbo Podanie Kościelne, názywaiąc ie Náuką Szatańſką, y inne nie zliczone ná nie potwarzy kładąc; á to czynią Heretycy dlá tego, że onemi záwſze bywaią przekonáni: przeto ie osłábić, y cále zniſzczyć uſiłuią. Jákoż y wy moi PP. nie uznáwacie żadnego inſzego ſłowa Bożego krom piſanego, gdy formuiecie Artykuł wiáry wáſzey Art. 5. Conf. *że ſamo Piſmo S. ieſt Regułą wſzelkiey prawdy zámieraiącą to wſzyſtko cokolwiek nám ieſt potrzebnego do ſłużby Boſkiey y do zbáwienia náſzego.*

Kościoł zaś Kátolicki náucza, że dwoiakie ieſt ſłowo Boſkie, piſane y nie piſane. Piſane Słowo Boſkie ieſt to, ktore ſię znayduie w Księgach Kánonicznych ſtárego y nowego Teſtamentu. Nie piſane záś Słowo Boſkie ieſt to, ktore łubo ſię w Piśmie Swiętym nie znayduie, uſtnie iednák ieſt od Apoſtołow podáne Kościołowi: y to Podanie názywámy Tradycyami Boſkiemi, Apoſtolſkiemi, Kościelnemi. Oboie to ieſt ſłowo Boſkie, oboie teyże wiary ieſt godne, oboie przyimować powinniśmy zá rowno. Ná zrozumienie tey práwdy trzeba wiedzieć, że dwoiakie znowu ſą Tradicye w Kościele Bożym: *Univerſales & particulares.* Powſzechne y ſzczegulne. Powſzechne Tradycye ſą te, ktore ſam Zbáwiciel náſz podáł Apoſtołom, á Apoſtołowie Uczniom ſwoim, Uczniowie Apoſtolſcy dálſzym ſwym Uczniom, y ták *conſequenter* idąc aż do náſzych wiekow, choc to nie ieſt w Piśmie S. wyraźnie nápiſano. Pártykularne zaś Tradycye ſą te, ktore każdy Kościoł z oſobna wziął od Predeceſſorow ſwoich względem kárności Kościelney. Y te nie ſą tákiey powági, iákiey ſą pierwſze, ieno ná to ſłużą, iż każdy partykulárny Kościoł może ſię rządzic ſwoiemi Tradycyami do kárności Kościelney náleżącemi. Mowa tedy tu ieſt o pierwſzym Podániu Kościelnym, ktore Kościoł S. wziął *ſucceſſivè* od Apoſtołow, á Apoſtołowie od ſamego Chryſtuſa; iż powinniśmy ie zá rowno iáko y Piſmo S. przyimować, gdyż nie mniey ieſt Słowem Bożym iako y Piſane.

124. Tey Náuki Kátolickiey Fundament gruntownie ieſt zmocniony w Piśmie Swiętym. Bo wiemy wſzyſcy dobrze, że BOG Wſzechmogący w Práwie Nátury rządził ludem ſwoim aż do Práwá przez Moyzeſza piſanego przez lát dwá tyſiące pięćſet y czternáście przez ſame Tradycye y Podanie. Abraham Oyciec wier-

wiernych nie miał żadnego Piſma, Iſaak, Jákob, y ich Potomkowie nie mieli żadnego Piſma aż do Moyzeſza. Moyzeſz zá práwá iuż piſanego częſtokroć odſyłał Lud Iſraelſki do Tradycyi. Deuter. 32. v. 7. *Pamiętay ná dni ſtárodawne uważ rodzaie álbo pokolenia wſzyſtkie w ſzczegulności, pytay ſię Oyca twego, á oznaymi tobie, Przodkow twoich, á powiedzą tobie.* W práwie zaś łáſki, iaśnie widziemy, że Tradycye álbo podanie wyraźnie nám zálecili Swięci Apoſtołowie y potym SS. Doktorowie, iáko záczynám zá pomocą Bożą iawnie dowodzić.

2. Joan. 12. tákże 3. Joan. v. 13. mowi S. Ján Apoſtoł: *Maiąc wám więcey piſać, niechciałem przez kartę y inkauſt: ſpodziewam ſię bowiem być u wás, y uſtnie wam opowiedzieć.* Toć według tych słow tego Apoſtoła, Apoſtolſka Náuka do wiáry y obyczaiow potrzebna nie wſzyſtka nayduie ſię ná Piśmie: A ieśli tego Apoſtoła, toć y drugich Apoſtołow: bo y drudzy nie wſzyſtko piſali, ále uſtnie też uczynili, y owſzem niektorzy podobno nie piſali, przeſtaiąc ná kázániu y uſtnym náuczaniu, ktore w Kościele S. przez podánie záchowáne, má być máteryą wiáry.

125. Ci zaś Apoſtołowie ktorzy piſali, iż nie wſzyſtko, co do wiáry y obyczaiow náleży, opiſali; ſami świadczą. *Joan. ult.* y Páweł S. do Theſſalończykow mowi: 2. Theſſ. 2. *Bracia trzymaycie ſię Tradycyi, ktoreście wzięli lubo uſtnie, lubo przez liſt naſz.* Y w pierwſzym liście do Korinthian c. 11. piſząc o Sákrámencie Ciała Páńſkiego wyraźnie, záchowuie niektore rzeczy do uſtney náuki, gdy mowi: *Oſtatek, gdy przyidę, rozporządzę. Cætera autem cùm venero diſponam.* Ktorego rozporządzenia nigdzie w iego Piſmach nie nayduiemy.

Jáko tedy ſam rozum pokázuie, że Pánu BOGU y bez Piſma mowiącemu trzeba wierzyć, iáko mu wierzyli Prorocy y Apoſtołowie: Jáko tákże tenże rozum wiarą obiáśniony nás uczy, iż wiedząc to, że czego náuczáli Apoſtołowie, było nie omylną práwdą dlá aſſyſtencyi im Ducha prawdy, trzeba było im wierzyć zá rowno, ták uſtnie náuczaiącym, iáko y piſzącym, iáko pierwśi Chrześcianie wierzyli Apoſtołom słownie uczącym: náprzykład Korinthianie iuż wiernemi byli, y wierzyli temu wſzyſtkiemu, czego ich S. Páweł uſtnie náuczył; w ſzczegulności o Sákramencie Wieczerzy Páńſkiey, nim do nich S. Páweł o tym piſał, iáko ſam świadczy. *Já wziąłem od Pána, com też wám podał.* Ták y my powinniśmy mocno wierzyć słowu Bożemu y Apoſtolſkiemu ták piſanemu iáko y nie piſanemu, ále tylko przez Trádycyą przez Kościoł Boży maiący według obietniey Chryſtuſowey aſſyſtencyą Ducha Swiętego podanemu: od ktorego Kościoła mamy zá rowno ták słowo Boże nie piſane, iáko też y piſane: iáko tu w krotce iáśniey przełożę.

126. A ták bynámniey Piſmo S. ktore ieſt u wás iedyną Regułą wiáry, nie zákázuie nám, ážebyśmy nic nie mieli wierzyć, y nic nie czynić, czego niemaſz w Piśmie

Piśmie S. y owſzem náucza wiele rzeczy wierzyć, y wiele rzeczy czynić, ktore w Piśmie S. nie ſą wyraźnie opiſane, odſyłaiąc nás do Tradycyi y Podania uſtnego od Apoſtołow.

Ztąd Tertullian *de Corona militis* c. 4. mowi: *My wiele rzeczy praktykuiemy, ktore nie znayduią ſię w Piśmie.* Dáremnie nás náglicie, ábyśmy to pokázáli w Piśmie, ále my ſtáwiemy wám zá Swiadkow Tradycyą, ktorá to authorizuie, zwyczay, ktory to potwierdza, wiárę ktora to záchowuie. *Harum & aliarum ejuſmodi diſciplinarum, ſi legem expoſtules ſcripturarum, nullam invenies: Traditio tibi prætenditur Auctrix, conſvetudo confirmatrix, & fides obſervatrix.*

S. Epiphanius hæreſi 61. twierdzi, że koniecznie trzeba uciekac ſię do Tradycyi: *bo nie wſzyſtko można pokázáć z Piſma, gdyż Apoſtołowie nie wſzyſtko nápiſali, ále niektore rzeczy uſtnie tylko podáli.* Toż ſamo twierdzi S. Chryzoſtom piſząc ná drugi liſt do Timoth. c. 2. mowiąc: *iż to rzecz ieſt pewna, że Apoſtołowie nie wſzyſtko to nápiſali, czego uczyli, bo wiele rzeczy ieſt, ktore uſtnie tylko podáli, maią iednák też ſamę wagę iáko gdyby piſane były.*

127. S. Auguſtyn de Baptis. contra Donat. mowi: *Wiele rzeczy ieſt, ktore Kościoł powſzechny trzyma, choć nie znayduią ſię w Piśmie, ále ſą nám podáne od Apoſtołow.* Donátyſtowie toż ſamo mowili, co y wy teraz mowicie, że Kościoł Rzymſki náucza podánia Ludzkiego, y Trádycyi. Lecz S. Auguſtyn ich zbiia mowiąc: nie ludzkiego podániá Kościoł uczy, ále Boſkiego, ktore Apoſtołowie uſtnie podáli, bo nie wſzyſtko to ná Piśmie zoſtáwili, czego náuczali.

S. Bázyli lib. de Spiritu S. c. 22. mowi: *Dogmata, ktore ſię opowiadaią y praktykuią ſię w Kościele Chryſtuſowym wzięte ſą częścią z Piſma, częścią z Tradycyi Apoſtolſkiey, ktora áż do nás przyſzła. Oboie ieſt iednákowey mocy y powági. Zaden temu ſprzeciwić ſię nie może, ktory cokolwiek wie o prawie Kościelnym. Bo ieślibyśmy mniey poważali Tradycye, ktore ſię nie znayduią w Piśmie, wielkąbyśmy uczynili krzywdę Ewangelii.*

128. Jákoż w ſamey rzeczy, gdyby wſzyſtko to, co ſię nie nayduie w Piśmie, żádney nie było wági, dáremnieby JEZUS Chryſtus był dał ták wiele Inſtrukcyi, y náuk Uczniom ſwoim: ktore iednák Opátrzność Boſka nie dopuściła, áby były nápiſane. *Actor.* 1. *v.* 3. Chryſtus Pán po Zmártwychwſtániu ſwoim przez dni 40. pokázuiąc ſię im, *mowił o Kroleſtwie Bożym,* to ieſt o rozporządzeniu Kościoła, ktory ieſt Kroleſtwem iego. A gdzież ſię podziáły te Słowa Boſkie, tá Inſtrukcya Chryſtuſowa, ponieważ nie ieſt wyrážona w Piśmie? izáli można wierzyć, że Apoſtołowie iey zápomnieli, y Uczniom ſwoim nie podali?

S. Páweł tęż práwdę ſtwierdza mowiąc 2. Theſſal. 2. v. 14. *Itaq; Fratres*

ſtate & tenete Traditiones, quas didiciſtis ſive per Sermonem, ſive per Epiſtolam noſtram. A ták Bracia ſtoycie y trzymaycie ſię podánia albo Tradycyi, ktorych náuczyliście ſię iuż to przez mowę, iuż to przez liſt náſz. Z ktorych ſłow kto może nie uznać tego, że kto chce ſtáć mocnym w wierze, powinien ſię trzymać nie Słowa Bożego piſanego, ále też nie piſanego, y tylko uſtnie od Apoſtołow podánego.

Ná to mieyſce piſząc Chryzoſtom S. mowi: *Z tych ſłow Apoſtoła iáwnie widać, że nie wſzyſtkie ſwoie náuki y Inſtrukcye wypiſał w ſwoich liſtach Páweł Swięty, ále wiele rzeczy Uczniow ſwoich uſtnie náuczył, ná Piśmie ich nie podaiąc, ktore iednak trzeba wierzyć. Przeto trzymaymy ſię podania Kościoła iáko naygodnieyſzego wiáry. Podanie ieſt Kościoła, nie ſzukay nić wiecey.* Poty ten S. Doktor.

129. Tenże S. Apoſtoł piſze do Thimotheuſza Ep. 2. c. 2. v. 1. *Tu ergo Fili mi confortare in gratia, quæ eſt in Chryſti JESU, & quæ audiſti à me per multos teſtes, hæc commendá fidelibus hominibus, qui idonei erunt, & alios docere. Ty tedy Synu moy, zmocniy ſię w łáſce, ktora ieſt w JEZUSIE Chryſtuſie, y coś ſłyſzał odemnie przed wielą Swiadkami, to zálecay wiernym ludziom, ktorzy ſpoſobni będą y drugich náuczać.* Kto moi PP. tu nie widzi, że powinniśmy czynić nie tylko to, co ieſt w Piśmie Swiętym nápiſano, ále też y to, czego nás uſtnie náuczáno, y cośmy ſłyſzeli y widzieli, że ſię to praktykuie w Kościele Bożym powſzechnym. S. Auguſtyna nieomylna ieſt owa maxyma, że kiedy iáka rzecz praktykuie ſię po cáłym Kościele Bożym, byłoby to ſzáleńſtwo, powątpiwać, ieśli to trzeba czynić álbo nie. Epiſt: 118. ad Januar. *Si quid tota per Orbem terrarum frequentat Eccleſia, quin ita ſit faciendum, diſputare inſolentiſſimæ inſaniæ eſt.* A ták kiedy wáśi Reformátorowie odrzucili pięć Sákrámentow, ktore z podania Apoſtolſkiego cáły Kościoł Boży wſzyſtkich wiekow po wſzyſtkich kraiach przyimował y przyimuie, byli z liczby tych, ktorych tu S. Doktor miánuie.

130. S. Irenæus Biſkup y Męczennik, ktory dobrze przed Auguſtynem żył, lib. 3. c. 3. mowi: *Przez to Podanie Apoſtolſkie, y przez tę Sukceſſyą Biſkupow, práwda y wiára ożywaiąca y zbáwienná aż do nás przyſzła y záchowuie ſię w Kościele Bożym.* Przeto moi PP. gánić y potępiać Tradycye, ieſt to gánić y potępiać Piſmo S. ktore nám káże trzymác ſię Trádycyi; ieſt to potępiać Oycow Swiętych, ktorzy pierwſzych wiekow żyli, o ktorych mowicie, iż wy ták wierzycie y trzymacie, iáko oni wierzyli y trzymáli; ieſt to potępiać wás ſamych, bo wy ſami wiele rzeczy wierzycie, ktore nie ſą iáśnie wyrażone w Słowie Bożym piſanym. Co wám iáwnie dowodzę.

131. Wy moi PP. oświadczacie ſię w wáſzey Konfeſſyi wiáry Art. 5. że przyimuiecie

przyimuiecie trzy Symbola álbo Skłády wiáry, to ieſt Apoſtolſki, Niceńſki y Athanázego. A zaś w Skłádzie Athánázego y w Niceńſkim niektore ſą Artykuły wiáry, ktore ſię wyraźnie nie znáyduią w Piśmie Swiętym, náprzykłád, że Oyciec przedwieczny ieſt *ingenitus* nie rodzony, że Syn Boży ieſt *Conſubſtantialis Patri* ſpułiſtotny Oycu. Czego Ariani żádną miarą niechcieli przyiąć, mowiąc: á gdzie to nápiſano w Piśmie Swiętym? Widzicie moi PP. Artykuły náyprzednieyſze wiáry náſzey, ktore trzeba koniecznie przyimować y mocno wierzyć, choć nie ſą iáwnie nápiſane w Piśmie Swiętym. A przecie y wy wierzycie, że *Pater eſt ingenitus* Oyciec ieſt nie rodzony, przecie y wy wyznáwacie, że Syn ieſt ſpułiſtotny Oycu, iedneyże eſſencyi y nátury, przez co ſamo uznáwacie, że koniecznie trzeba uciekać ſię do Trádycyi y Podania Kościelnego.

132. Oycowie Swięci záwſze to trzymáli, że to ieſt włáſny Charakter y znák náypewnieyſzy Heretykow, záſadzać ſię tylko ná ſamym Słowie Bożym piſanym, odrzucaiąc podanie Kościelne. S. Bazyli de Spiritu S. lib: 1. c. 25. contra Eunom. mowi: *Macedoniani y Eunomiani nie reſpektuiąc ná náukę cáłey ſtárożytności, nie wierzyli, że Duch S. ieſt Bogiem, iako y Oyciec y Syn, przeto iż w Piśmie S. tego wyraźnie nie powiedziano.* Jeśli tedy moi PP. Tradycyi powſzechney Kościoła Bożego o Boſtwie Ducha Swiętego nie przyimuiecie, Mecedonianámi y Eunomianami zoſtániecie.

S. Auguſtyn lib. de Natura & gratia c. 39. świadczy, że Pelagianie mawiáli: *Wierzemy co ieſt nápiſano, y co czytamy w Piśmie S. ále też y to wierżmy, że to ieſt iedno głupſtwo wierzyć, czego nie czytamy, y co nie ieſt nápiſano.* Jzál moi PP. nie toż ſamo y wy mowicie, kiedy formuiecie Artykuł 5. wiary w wáſzey Konfeſſyi, że Piſmo S. ieſt iedyną Regułą wiáry.

133. Gdybyście moi PP. nie powinni byli wierzyć, tylko to co ieſt w Piśmie Swiętym, toby ſię wám nie godziło ieść krwi y mięſa záduſzonych Zwierząt y ptáſtwa, gdyż Słowo Boże piſane nowego Teſtámentu wyráźnie zákázuie. Act. 15. v. 28. *Zdáło ſię Duchowi Swiętemu y nám, nic więcey ciężaru nie wkłádáć ná wás, krom tych rzeczy potrzebnych, ábyście ſię wſtrzymywáli od pokármow ofiarowánych báłwanom, y od krwi y od záduſzonych.* A przecie wy moi PP. bez ſkrupułu krew y záduſzoną Zwierzynę iecie przeciwko wyraźnemu Piſmu S. á zátym według wáſzego wyznánia wiáry, ktorym twierdzicie, że ſamo Piſmo S. ieſt iedyną Regułą wiáry, ſprzeciwiacie ſię Duchowi Swiętemu ktoremu y Apoſtołom zdáło ſię to nám zákázać: á ieſzcze te rzeczy Apoſtołowie w ſwoim Dekrecie názywaią potrzebne, *quàm hæc neceſſaria.* Zeby ſię záś wám godziło ieść krew y záduſzoną Zwierzynę, tobyście mogli pokázać z Tradycyi; á że ich nie przyimuie-

przyimuiecie, powinniście ſię od tákiego pokármu wſtrzymać, gdyż iáwne mácie zákázánie w Piśmie Swiętym, á pozwolenia y dyſpenſy nigdzie w Piśmie nie znáyduiecie.

134. Uczyńcie tu moi P.P. reflexyą, że Jſráèlitowie mieli práwo przez Moyzeſza nápiſane, áżeby świniny nie iedli, iák ściśle to oni obſerwowali? 2. Macchab. 6. Eleazar dziewiędzieſiąt letni Stárzec, wolał okrutną śmiercią umrzeć, niżeli iedząc mięſa nie zákázáne, zmyślać iákoby iádł wieprzowinę. Támże c. 7. Antiochus Krol okrutnie pomęczył ſiedmiu Bráci z pobożną Mátką, że nie chcieli ieść świniny. Ták y wy moi PP. mielibyście ráczey łozyć życie ſwoie, niżeli ieść krew, álbo mięſa záduſzonych Zwierząt y ptáſtwa, ktore ſą w Piśmie Swiętym nowego Teſtámentu zákázáne ná pierwſzym Concylium Hierozolimſkim: bo ták powinniście powáżać nowe práwo nowego Teſtamentu, iáko Stározákonni wierni powáżali ſtáre, gdyż według wáſzey náuki, trzeba ſię iedynie trzymać Słowá Bożego piſanego, á żádną miarą nie ſłuchać Trádycyi. Poſtąpmy dáley.

Ewángelia nás Swięta uczy, że JEZUS Chryſtus ſpráwował Páſchę z Apoſtołámi ſwoiemi czternáſtego Xiężyca Marcá: á zkąd wy mácie, że Páſchę álbo Wielkąnoc trzeba odpráwowáć w Niedzielę po pełni Marca, ieśli nie przez podánie Kościelne álbo Trádycyą?

135. Y to ieſzcze z Swiadectwa y z powági Kościoła mámy, że trzebá święcić Niedzielę nie Sobotę, chociaż wyráźnie Pán BOG przykázáł Sobotę święcić. Exod. 31. v. 14. *Záchowaycie Szabat moy. Swięty bowiem ieſt wam: ktoby go zgwałcił, śmiercią umrze; ktoby iáką robotę weń robił, zginie duſza iego z poſrzodku ludu ſwego.* Y wy ſami moi PP. w wáſzych Kátechizmach kłádziecie trzecie z dzieſięciorga Przykázánie: *Pámiętay áżyś dzień Soboty święcił.* Proſzę moi PP. ná ktorym mieyſcu Piſma Swiętego znáydziecie przykázánie święcić Niedzielę? Według wáſzey náuki powinnibyście álbo z Zydámi Szábát święcić, álbo też pokázać iaśny y iáwny Text Piſma S. że nie powinniśmy święcić Soboty, ále Niedzielę, gdyż wy nic nie przyimuiecie, czegoby nie było w Piśmie S. Wy tedy moi PP. powinniście pokázáć iáwny Text choć ieden, że powinniśmy święcić Niedzielę; ále tego pokázać nie możecie, bo go w Piśmie S. niemáſz: y owſzem *è contrà* mámy w Piśmie S. ták w Stárym, iáko y Nowym: bo mámy w Ewángelii, że Zbáwiciel náſz y Apoſtołowie iego Sobotę obſerwowáli, y Łukáſz S. świadczy Act. 18. v. 4. że S. Páweł opowiadał w Synagodze w káżdą Sobotę przekłádáiąc Imię Páná JEZUSA.

136. Możecie mi iednák odpowiedzieć, że S. Ján Apoſtoł miáł obiáwienie w Niedzielę. Apoc. 1. v. 10. *Fui in Spiritu in Dominica die.* To prawda, ále

to mieyſce nie probuie, że powinniśmy Niedzielę święcić, porzuciwſzy Szábát; ieno to pokázuie, że iuż Niedziela na ten czás była poſtánowiona u Chrześciańſtwa, kiedy S. Ján miáł obiáwienie: á zaś S. Ján miáł obiáwienie ná Wyſpie Pathmos zá Domiciana Ceſarza wieku pierwſzego kończącego ſię od Národzenia Chryſtuſowego, to ieſt Roku 97. álbo 98. á po w Niebowſtąpieniu Pańſkim 60. z gorą. A zátym poſtánowienia święcenia Niedzieli y ſkáſſowania Szábátu nie znáydziecie, chybá w Trádycyi álbo Podániu Kościelnym.

137. Więcey mowię, chocbyście iásny Text pokázáli o znieſieniu Swięta Szábátu, y święceniu Niedzieli; iednakże powinnibyście ieſzcze rekurs czynić do Trádycyi. Bo ieżeli powinniśmy Niedzielę święcić, to powinnibyśmy ták ią obſerwować, iáko Pán BOG przykázáł Zydom obſerwować Sobotę. Swięto zaś Sobotnie przykázáł Pan BOG święcić od wieczora Piątkowego aż do wieczora Sobotniego Levit. 23. v. 32. *à Veſpera ad Veſperam celebrabitis Sabbatha veſtra.* A ták od wieczora Piątkowego aż do wieczora Sobotniego nie godziło ſię Jſráèlitom żadney roboty robić pod kárániem śmierci, ták dálece, że gdyby ktory náprzykład Rzemieśnik robił rzemioſło ſwoie od wieczora Piątkowego aż do pułnocy, toby zgrzeſzył śmiertelnie przeciwko práwu Boſkiemu: náſtępuiącego záś wieczora po dniu Sobotnim mogł dobrym ſumnieniem robić od záchodu ſłońca, pokiby ſię mu podobáło. Poſłuchaymy przykázánia Boſkiego dánego przez Moyzeſza: *Deuter. 5. v. 14. Siodmy dzień Sobota ieſt, to ieſt odpoczynek Páná BOGA twego. Zádney roboty weń nie będzieſz robił, áni ty, áni Syn twoy, áni Corká, áni Sługa, áni Służebnica, áni náwet Woł, áni Oſieł, áni żadne bydle, áni Przychodzień, ktory ieſt miedzy brámámi twemi, áby odpoczął Sługa twoy y Służebnica iáko y ty.* Mieli tákże Zydzi przepis, iáko wiele im godziło ſię uyść drogi w Sobotę *iter Sábbathi.* A przecie my tym ſpoſobem nie święciemy Niedzieli, iáko oni święcili Szábát. Nie zákázuią nám robić od wieczora náſtąpuiącego po dniu Sobotnim aż do pułnocy, áni też pozwálaią w wieczor Niedzielny robić tákże do pułnocy. A zátym trzeba koniecznie rekurs uczynić do Trádycyi, ktora nám podaie, iż ták powinniśmy Niedzielę święcić, iáko teráz święciemy, á nie ták iáko święcili Zydzi Szábát.

138. Y ten ſpoſob święcenia Niedzieli wprowádzony od Apoſtołow, kontynuowány od pierwſzych Chrześcián aż do Konſtántyna Wielkiego, Ediktem tego Ceſarza 7. Márca Roku 321. promulgowánym ieſt authorizowány y roborowany, ktorym ſię ogłaſza wſzyſtkim po cáłym Pańſtwie Rzymſkim żyiącym, áżeby Niedzielę święcili, y żadnych robot weń nie robili. *Euzeb. in vita Conſtant. lib. 4. c. 18.* Zá Konſtancyuſza Syná Konſtantynowego Concylium Laodiceńſkie pono-

wiło toż práwo o święceniu Niedzieli *Can.* 29. Leo tákże Cesarz *in Codice Justin. lib.* 3. *tit.* 12. *de feriis legis c.* 10. publikował nowy Ordynans, áby w Niedzielę żadnych práwnych Processow nie odpráwowano. Zkąd znáć, iż aż do czásow Chrześciańskich Cesarzow niemál przez trzysta lát pierwśi Chrześcianie samym podaniem regulowáli się w święceniu Niedzieli, nie maiąc żadnego inszego práwá krom Trádycyi: Czego znáczne mámy ślády w Piśmie S. że ieszcze zá czásow Apostolskich była wprowádzona Niedziela álbo *Dies Dominica* osobliwym sposobem Pánu nászemu dedykowana y poświęcona ná pámiątkę tego dniá Zmártwychwstánia iego, ponieważ mámy w Obiáwieniu Jáná S. c. 1. v. 10. że tego dniá był w Duchu. *Fui in Spiritu in Dominica die.*

139. Z tegoż Podánia y Swiadectwa Kościoła pochodzi zwyczay po cáłym Chrześciaństwie, że ná czczo trzebá przystępowáć do Nayświętszego Sákrámentu Ciáła y krwie Chrystusowey, choć ż JEZUS Chrystus dáł ten Sákráment Apostołom swoim w wieczor iuż po iedzeniu y po wieczerzy. To pewna rzecz iest, mowi S. Augustyn *ad Januar. Ep.* 118. że *gdy Apostołowie przyięli Ciało y krew Páná nászego, nie przyięli go na czco,* iejuni: *Izáli przeto można przyganiać powszechnemu Kościołowi, że przykázuie wszystkim wiernym ná czczo przystępowáć do tych Swiętych táiemnic? bynámniey. Bo przez to znáć, że się podobáło Duchowi S. y Kościołowi iego, aby ná uszanowánie ták wielkiego Sákrámentu, pożywáno go przed wszelkim innym cielesnym pokármem y nápoiem: y ten zwyczay záchowuie się po cáłym świecie.* To Swięty Doktor. Według zaś wászey Reguły, moi PP. ktora iest iedynie trzymać się Pisma Swiętego, y nic niedbáć ná Podánie Kościelne, ponieważ ono do żádney rzeczy nie obliguie sumnienia, mogłby Chrześcianin mowić: Nie chcę słuchać Kościoła przykázuiącego ná czczo do Stołu Páńskiego przystępowáć: nie mogę iá błądzić náśladuiąc sámego Páná nászego JEZUSA Chrystusa y Apostołow iego, ktorzy pożywáli tego Niebieskiego pokármu iuż iadszy wieczerzą. A przecie byście moi PP. wy sami trzymáli to zá wielką zuchwáłość y irreweren-cyą ták wielkich táiemnic. O toż moi PP. krom Pisma Swiętego iuż sami przyimuiecie Podánie Kościelne.

140. Toż mowić o umywaniu nog przed przyięciem Eucharistyi. Chrystus umył nogi swoim Apostołom, nim ich tym Niebieskim pokármem posilił, y toż im przykázáł czynić, co on uczynił. A przecię moi PP. do Zborow wászych nie wprowádziliście kotłow ná grzanie wody, nie nárobiliście wán y száflikow ná umywánie nog przed przystápieniem do Stołu Páńskiego, choć Chrystus utrátą części z sobą Piotrowi pogroził, ieśliby się nie dáł umyć. A zkąd moi PP. mácie dyspensę od tey S. Ceremonii od Chrystusá Páná postánowioney, ieśli się

się samym tylko Pismem Swiętym regulowáć będziecie, á nie ucieczecie się do Podánia Kościelnego.

141. Z tego Swiádectwa Kościoła y Trádycyi mámy, że trzeba Dzieci máłe chrzcić, á nie trzeba im dáwáć Kommunii: że Chrzest ważny iest przez polewánie y ablucyą głowy, á nie koniecznie trzebá chrzcić przez zánurzenie álbo *per immersionem*: że tákże Chrzest wáżny iest, choćby był konferowány od Heretyká, byleby tylko chrzcił w Imię Oycá y Syna y Ducha Swiętego, że tákże konferuiący Chrzest powinien te słowa mowić: Já ciebie chrzczę w Imię Oycá y Syná y Ducha Swiętego, choćby Minister chrzczący mogł polewáiąc Kátechumená to czynić samą tylko intencyą w Imię Oyca y Syná y Ducha Swiętego, á nie koniecznie słowy to wyrážaiąc: iáko gdy S. Páweł nás nápomina ábyśmy iedli, pili y wszystkie sprawy násze czynili w Imię Páná nászego JEZUSA Chrystusa, czy koniecznież trzeba mowić słowy: To iá czynię w Imię Páná nászego JEZUSA Chrystusa? ále dość, że to sercem, álbo myślą y intencyą mowi. A czemu tu nie dość wnętrznie tylko sercem mowić: Já ciebie Chrzczę w Imię Oyca &c. ále trzebá tę formę koniecznie słowy wyrazić? zkąd to mácie, ieżeli nie z podánia Kościołá Bożego ták od Apostołow náuczonego?

142. W czym ták był wyperswadowány Augustyn S. że twierdzi, *iż koniecznie trzeba w wielu rzeczach uciekać się do tradycyi, bez ktorych wiara w swoiey zupełności ostać się nie może.* Posłuchaymy tego ták wielkiego Doktora w ten sens piszącego do iedney osoby chrzczoney od Heretykow chcącey poiednáć się z Kościołem Kátolickim: de unit. Eccl. c. 19. *Nie mow mi, czemu mię przyimuiesz do społeczności Kościoła Kátolickiego, wprzod mię nie ochrzciwszy? bo ci odpowiadam: Przyimuię cię dlá tego, że Kościoł, ktoremu Chrystus dáie wielkie świadectwo, ták ciebie przyimuie. Izáli ty lepiey wiesz, niżeli on, iako ty mász być przyięty? Ale podobno chcesz mi mowić: Pokáż mi w Piśmie, iákim sposobem Chrystus przykázáł przyimowáć tych, ktorzy od Heretykow do Kościoła się udáią? Ani ty, áni iá, nigdyśmy nie czytáli tego iaśnie w Piśmie S. Przeto ieśli nie znáyduiemy w Piśmie, żeby ktory od Heretykow ochrzczony, wrácaiący się do Kościoła miał być de novo chrzczony, moie náprzod iest zdanie to: Gdyby ktory Człowiek miáł od Zbáwiciela nászego dobre świadectwo, y gdyby rozkázáł nám Zbáwiciel nauki iego słuchać, izalibyśmy nie powinni byli to wszystko czynić, coby ten Człowiek od Chrystusa Páná postánowiony nam mowił: bobyśmy ináczey czyniąc, przeciwili się nie ták Ordynácyi tego Człowieka, iáko raczey przykazaniu samego Zbáwiciela, ktory przykazał go nám słuchać. O toż JEZUS Chrystus daie dobre Swiadectwo Kościołowi swemu, y káże go nám słuchać. Jeśli tedy niechcesz być przyiętym tym sposobem, iakim cię Kościoł przyimuie, złośliwie sprzeci-*

ſprzeciwiaſz ſię nie mnie, áni iákiemukolwiek Kápłánowi, ktoryby cię chciał przyiąć ták, ále ſię ſprzeciwiaſz ſamemu Zbáwicielowi Pánu, poniewaź nie chceſz wierzyć, że ták máſz być przyięty, iáki ieſt zwyczay Kościoła, ktorego JEZUS Chryſtus przykázał nám ſłuchać, y ktoremu nie być posłuſznym, ſam uznáwaſz, że zła rzecz ieſt. Poty S. Doktor.

143. O toż moi PP. co wy nám poſpolicie zárzucacie, w niektorych Artykułach wiáry, mowiąc: Pokażcie nám Piſmo! gdzie to nápiſano? O to mowię, iák ná to odpowiada ták wielki Doktor Auguſtyn Swięty, ktory iáśnie náucza, że trzeba poddać ſię pod rząd y decyzyą Kościoła, chocby nie było iaśnego Piſma S. dość tego, że generálnie Chryſtus Pán przykázał nám ſłuchac Kościoła. Ták decyduie, ták podaie Kościoł Kolumna y firmáment prawdy, toć muſi być nieomylna prawdá, bo Chryſtus z obietnicy ſwoiey nigdy nie dopuści y nie może dopuścić, áby Kościoł iego błądził, y prędzey Niebo y ziemia przeminą, niżeliby miał Chryſtus w obietnicy ſwoiey nie uiścić ſię.

Tenże S. Auguſtyn *lib. 6. contra Creſc. c. 33.* piſząc o chrzcie niemowląt, ták mowi: *Chociaż w tym Punkcie nie można przywieść iawnego przykłádu z Piſma, iednákże my wierzemy ſamę prawdę z tegoż Piſma, ktore obliguie nás, ábyśmy to czynili, co Kościoł nam przykazuie.* Ktoremi słowy S. Doktor daie nam znáć, że nigdy my błądzić nie możemy, kiedy ſię záſadzámy ná decyzyi Kościoła, ktory ieſt filarem y podporą prawdy.

144. Ná ktorym moi PP. mieyſcu Piſma S. znáyduiecie to wſzyſtko, com do tych czás przywiodł? á przecie y wy y my to z cáłym Kościołem wierzemy y przyimuiemy. Ná ktorym tákże mieyſcu nápiſano, że Chrzeſt y Wieczerza Páńſka ieſt Sákrámentem? á przecie wy one zá Sákrámenta macie: przez co ſamo uciekacie ſię do Trádycyi. A ieśli w tym przyimuiecie Trádycyą Kościoła dawnego, toć powinniście przyiąć tegoż Kościoła podanie y o innych pięć Sákrámentách, ktore tákże Chryſtus Pán poſtánowił, y Apoſtołow náuczył. Bo nie możecie pokázáć, kto pierwſzy wynálázł te ſiedm Sákrámentow, y ktorego wieku záczęto to wierzyć? A przecie cáły Kościoł powſzechny po wſzyſtkie wieki wierzył y wyznáwał ſiedm Sákrámentow. Toć powinniśmy ſię udać do Podania Kościelnego: bo ieśli záwſze Kościoł trzymał, iż ieſt ſiedm Sákrámentow od Chryſtuſa Páná poſtánowionych, toć to muſiano być podano od Apoſtołow, á Apoſtołowie wzięli tę náukę z uſt ſamego Páná JEZUSA.

145. Y lubo wielkie ślády náuki Apoſtolſkiey o wſzyſtkich ſiedm Sákrámentach w ſzczegulności mamy w ſamym Piśmie S. bo iż nie wſpomnię Chrztu y Wieczerzy Páńſkiey, ktore y wy przyimuiecie zá Sákrámenta, o Bierzmowániu álbo

o Konfirmácyi świadczy Piſmo S. *Actor. 8. v. 17.* że Apoſtołowie *kłádli ręce ná* Sámáritanow iuż od Philippa Diakona ochrzczonych, *y bráli Ducha S.* Widzicie moi PP. znák powierzchowny złączony z łáſką Ducha S. co nic inſzego nie ieſt ieno Sákráment. Y ták záwſze rozumiał y wierzył Kościoł powſzechny wſzyſtkich wiekow y wſzyſtkich Národow zá Swiadectwem Auguſtyná S. lib. 2. contra Lit. Petil. c. 104. *Hoc Sacramentum Chriſmatis in genere viſibilium Signaculorum Sacroſanctum eſt, ſicut ipſe Baptiſmus.* Ten Sákráment Bierzmowania miedzy znákámi widomemi od Chryſtuſa poſtáwionemi ná konferowanie łáſki Boſkiey ták Swięty ieſt, iáko y ſam Chrzeſt. Sam náwet Kálwin tłumácząc ten Text Act. 8. v. 17. przyznáie, że zá czáſow Apoſtolſkich kłádzienie rąk ná chrzczonych, było Sákramentem.

146. O oſtátnim pomázániu wyraźną mámy náukę przełożoną od Jákuba S. c. 5. v. 14. *Choruie kto z wás! niechże wprowadzi Presbyterow Kościelnych, y niech ſię nád nim modlą, máſzcząc go Oleiem w Imię Páńſkie: á modlitwa wiary zbáwi chorego, y ulży go Pan: á ieśliby był w grzechach, odpuſzczone mu będą.* Záwſze Kościoł oſtátnie pomázánie Oleiem Swiętym miał zá Sákráment, y ſam náwet Kálwin *in Comment.* ná ten Liſt S. Jákuba piſząc wyraźnie mowi: *Fateor equidem pro Sacramento uſurpatam fuiſſe à Chriſti Diſcipulis: neq; enim illis aſſentior, qui medicumentum fuiſſe putant. Przyznawam, práwi, że Uczniowie Chryſtuſowi pomázania chorych Oleiem używali zá Sákráment: bo nie trzymam z temi, ktorzy mniemaią, że to tylko lekarſkie były Oleyki.*

147. Małżeńſtwo zaś wyraźnie Páweł S. názywa Sákrámentem wielkim *Ephes. 5. v. 31.* y miedzy Sákrámentami záwſze go liczył Kościoł S. zá Swiadectwem Swiętego Auguſtyna *lib. 1. de nuptiis c. 17.* S. Ambroż. *lib. 1. de Abraham c. 7.* ktory ták mowi: *BOG ieſt Obrońcą Małżeńſtwa, y ten ktory z Małżonkow maże łoże Małżeńſkie, cięſzko grzeſzy przeciwko niemu, y traci łaſkę, ktorą był wziął przez ten Sákráment.*

O Kápłańſtwie y Pokucie będzie ſię mowiło niżey.

Lubo mowię mamy w Piśmie S. dość znácznie wyrażoną od Apoſtołow náukę o wſzyſtkich ſiedm Sákrámentach *in particulari*; iednákże że waśi Miniſtrowie ináczey wám te Texty przekłádaią, náylepiey uczynić rekurs do Trádycyi y podania Kościelnego, iáko Kościoł Matka náſza powſzechna, niepokalana Oblubienica Chryſtuſowa, maiąca aſſyſteneyą Ducha Swiętego o Sákrámentach trzymáła y náuczáła po wſzyſtkie wieki, y iáko też ſame Texty Piſma S. w prawdziwym ſenſie rozumie y rozumiała.

148. Dáley idąc, zkąd moi PP. będziemy mieli, że ſamo Piſmo S. ieſt Piſmem

Swiętym od BOGA dyktowánym y nátchnionym? że te Księgi á nie insze są Kánoniczne y w Regestr Ksiąg Swiętych przyięte, ieśli się do Tradycyi y podánia Kościoła nia udámy? Bo ieśli żádney Trádycyi Kościelney nie przyimuiecie, to moi PP. nie powinniście przyiąć y Pisma S., ktore nie zkąd inąd do nás przyszło, ieno z Podania Kościelnego. S. Augustyn *contra Epist. fundam. c. 5. Tom. 6. edit. Froben. pag.* 118. śmie mowić: *Ego verò Evangelio non crederem, nisi me Ecclesiæ Catholicæ commoveret authoritas. Jábym prawi, samey Ewangelii nie wierzył, gdyby mię powaga Kościoła Kátolickiego nie potwierdzała.* Jákoż zkądby Człowiek mogł wiedzieć, że Ewangelia S. Matheusza, Marka &c. iest prawdziwą Ewángelią Chrystusową, á nie podrzuconą od iákiego Fałszerza Księgą, gdyby Kościoł od Chrystusa ták uprzywileiowány, ták wielkiemi cudami záczęty, tákiemi Swiadectwy niezliczonych Męczennikow utwierdzony, ták wielkie *motiva credibilitatis* nám podaiący, Swiadectwa pewnego o tym nie dał?

149. Ztąd iáka moi PP. miedzy wászemi Reformatorami rożnica, iaka dyssensya y niezgoda o Księgi Kánoniczne, że się ná tey Kolumnie y twierdzy prawdy to iest ná Podaniu y decyzyi Kościoła Bożego nie záśadzaią y nie funduią? Luther z Kánonu Ksiąg Swiętych wyrzucił List S. Páwłá do Zydow, List wtory S. Piotra, List S. Jákubá, ktorego Słomianym zowie, Apokalypsim álbo Objawienie S. Jáná: Kálwin zaś te Księgi przyimuie zá prawdziwe Pismo S. Komuż wierzyć? y kto ich pogodzi, y ktory komu ustąpi? czy Luther Kálwinowi, czy Kálwin Luthrowi wypersweduie swoie zdánie o Kánonictwie álbo nie Kánonictwie tych Ksiąg, ieśli się obay nie ucieką do filara y twierdzy prawdy, to iest do Kościoła Chrystusowego maiącego assystencyą Ducha prawdy, ktory się áni sam omylić, áni nás omylić nie może.

150. Dármo tedy moi PP. wáśi Ministrowie przeciwko nám przywodzą ow Text Apoc. 22. v. 18. *Ktoby przydał do tych, przyda BOG nád nim plagi pisane w tey Księdze: á ktoby uiął z słow Księgi Proroctwa tego, uymie BOG część iego z Księgi żywota.* Y ow Deuter. 12. *Co iá przykázuię tobie, to tylko czyń Pánu, áni przydaway nic, áni uymuy.* Y Gal. 1. v. 8. *Chocibyśmy my, álbo Anioł z Nieba opowiádał wám co, krom tego cośmy wám opowiedzieli, Anathema niech będzie.* Y Matt. 15. v. 6. *Zgwałciliście przykazanie Boskie dlá wászego podánia. &c.* Bo tu nie o tym podaniu iest mowa, ktore nám Kościoł Boży przekłádá. Przebáczcie moi PP. że wám szczyrze myśl moię przełożę, iż te Texty wáśi Ministrowie przywodząc ná pohańbienie Kościoła Kátolickiego, náśladuią owego Szatána, ktory kusząc Páná JEZUSA, także záżywał Textow Pisma S. iáko mámy w Ewángelii Matt. 4. v. 6. y rzekł mu Szátan: *Jeśliś iest Synem Bożym, spuść się ná doł; álbowiem nápi-*

nápisano, iż Aniołom swoim rozkázał o tobie, y będą cię ná ręku nosić, ábyś snádź nie obráził o kámień nogi twoiey. Widzicie moi PP. że y sam Diabeł używa Pisma, chcąc tryumfować nád Chrystusem: Lecz Chrystus tákże záżywa tegoż Pisma ná odbicie y pogromienie Szatana, odpowiadaiąc: Zaś nápisano: Nie będziesz kusił Pána BOGA twego.

151. Tegoż samego sposobu Kościoł Kátolicki czysta Oblubienica JEZUSOWA, Ciało mystyczne iego, zá przykłádem Oblubieńca y Głowy swoiey záżywa y záżywał wszystkich wiekow, tymże Pismem S. odbiiaiąc szturmy ná się powstaiących Heretykow. Arius nie przyznáwał Bostwa Synowi Bożemu, przywodząc, iż nápisano: Oyciec większy iest zá mnie. Ale Kościoł maiący assystencyą Ducha Swiętego, Ducha prawdy, odpowiada mu z tegoż Pisma: zaś nápisano Joan. 10. v. 30. *Oyciec moy y iá iedno iesteśmy.* Toż mowić o Macedonianách, Eutychianach y innych Heretykach. Podobnym sposobem Ministrowie wáśi przywodząc pomienione Texty Pisma S. szturmuią ná Kościoł Kátolicki, y wmawiaią w pospolstwo, iákoby Kátolicy odrzucali Pismo S. dlá Tradycyi ludzkich. Ale Kościoł tegoż Pisma záżywa ná pokázánie ich błędu y ślepoty, odpowiadaiąc: iż záś nápisano 2. Thess. 2. v. 14. *A ták Brácia stoycie y trzymaycie się Tradycyi, ktorych náuczyliście się, iuż to przez mowę iuż to z Listu nászego.* Tákże nápisano 2. Tim. 2. v. 1. *Ty tedy Synu moy zmocniy się w łásce, ktora iest w JEZUSIE Chrystusie, y coś słyszał ode mnie przed wielą Swiadkami, to zalecay wiernym ludziom, ktorzy sposobni będą y drugich náuczáć.* Nápisano tákże 1. Cor. 11. v. 2. *Chwalę wás Bracia, mowi S. Páweł, że we wszystkim ná mnie pamiętacie, y iakom wám podał, sicut tradidi vobis, przykázánia moie záchowuiecie.* Y ieszcze nápisano 2. Thessal. 3. v. 6. *Denuntiamus vobis Obwieszczamy wám Bracia Imieniem Páná nászego JEZUSA Chrystusa, abyście się strzegli od káżdego Brata chodzącego nieporządnie, y nie według Podania álbo Trádycyi, ktorą wzięli od nás.* Widzicie moi PP. iák ciężko nás Imieniem JEZUSOWYM obowiązuie S. Páweł, ábyśmy się wystrzegáli wszystkich tych, ktorzy nie idą zá Trádycyą álbo Podániem Apostolskim.

152. A wáśi Reformátorowie co czynią, widząc ták iáwne zá námi Pismo Swięte? O to áby Trádycye y Podanie Kościelne ohydzili przed pospolstwem, te Texty, ktore nie są o Trádycyach Kościelnych podánych od Apostołow, ále iedynie o wymysłach ludzkich, te mowię Texty ná Oyczysty ięzyk tłumacząc záżywaią terminow Trádycyi y Podania, iako to Matt. 15. v. 6. *Zniesliście przykazanie Boskie dlá podánia wászego.* Y Coloss. 2. v. 8. *Patrzcie, żeby kto wás nie oszukał przez Philosophią y prożną zdrádę, według Tradycyi ludzkicy, według Elementow świata, á nie według Chrystusa.* A kiedy tłumaczą słowa tegoż Apostoła, kt..re

ktore ſą iáwnie o Trádycych y Podániu Apoſtolſkim, álbo o Słowie Bożym nie piſanym, to ſłowo Trádycya álbo Podanie odmieniaią ná ſłowo przykázánie álbo náuká álbo ná inſzy podobny Termin, wyſtrzegaiąc ſię ſłowa Trádycyi álbo Podánia, lubo ták w Greckim, iáko y w Łacińſkim Texcie, y w náydawnieyſzych Bibliach znáyduie ſię *Tradidi vobis. Secundum Traditionem.* A to czynią dlá tego, áby Kátolikom uięli iáwnych dowodow, że krom Słowa Bożego piſanego, trzeba ſię też trzymać Słowa Bożego nie piſanego, ktore názywámy Trádyciami álbo Podániem Apoſtolſkim y Boſkim. Bo kiedy S. Paweł ná Imię Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſa obowięzuie nás trzymać ſię Trádycyi, ktore on podáł, to obliguie nás do tego, ábyśmy ſię trzymáli iego náuki nie tylko piſaney, ále też y uſtnie, álbo ſłownie od niego podáney. Oni zaś tego ſłowa *Traditio* ná tych mieyſcach nie záżywaią, áby łátwiey mogli udać przed poſpolſtwem, iákoby Pán náſz JEZUS Chryſtus y S. Páweł cále wſzyſtkie Trádycye odrzucił y potępił, y iákoby nám przykázáł iedynie ſię trzymać tylko Słowa Bożego piſanego, á żádną miarą Podania Apoſtolſkiego.

153. Y iákże tedy moi PP. wáśi Reformátorowie y ich Náśladowcy mogą ſię trzymac Słowa Bożego piſanego, kiedy ie pſuią, fałſzują, odmieniaią, álbo też y cáłe Księgi odrzucaią. Ten grzech muſi być wielki: bo S. Bázyli u Theodoretá *lib: Hiſt. Eccl. c.* 17. náucza, iż Piſmo S. má być w tákiey powadze, że w nim nie godzi ſię odmieniać iedney náwet Syllaby, y każdy Chrześcianin powinien być gotow cierpieć wſzelkie rodzaie mąk dlá obrony iego. Przeto ſłuſznie wáſzym Reformátorom mogą ſię ſtoſować ſłowa Tertulliana *lib. de præſcript. c.* 17. mowiącego o Heretykach wieku ſwego: *Ci Sektarze nie przyimuią cáłego Piſma S. y to co przyimuią, przyimuią z Addicyámi y Subtrakcyami, to ieſt z przydatkami y ujęciem ná podparcie ſwego fałſzywego zdania; y te Piſma, ktore przyimuią, wykładaią według ſwego zdania ná ugruntowanie błędow ſwoich. Przeto my nie powinniśmy ſię iedynie záſadzáć ná Piśmie S. bo ták potyczka naſza ſłuchaiącym zdałaby ſię mieć wątpliwą wiktoryą.* Trzeba tedy záwſze rekurs czynić do powagi Kościoła, ktory má aſſyſtencyą Ducha prawdy. Bo według Xiążęcia Apoſtołow Piotra S. 2. Petri 1. 20. *Wſzelkie Proroctwo Piſma S. nie dzieie ſię,* to ieſt nie wykłáda ſię włáſną, *álbo prywatną interpretacyą, álbo tłumáczeniem. Omnis prophetia Scripturæ propria interpretatione non fit:* ále powinniśmy rozum náſz poddać pod rozſądek y decyzyą Kościoła, ktory ſam jeden ieſt prawdziwym Tłumáczem Piſma, bo on ſam ieden ná prożbę Chryſtuſowę má ſobie dánego od Oyca Pocieſzyciela Ducha prawdy, ktory z nim ná wieki zoſtaie Joan. 14. 16.

154. Ztąd idzie náprzod, że nie możemy ſię záſadzáć ná włáſnym rozumieniu

náſzym, ktore łátwiuśieńko może pobłądzic, będąc z nátury ſwoiey omylne; ále powinniśmy z pokorą y z poddániem rozumu náſzego pod rozumienie Kościoła S. wſpierać ſię ná tey Kolumnie prawdy. Powtore, że nie náleży do pártykulárney Oſoby tłumáczyć Piſmo S. áni decydowáć, co ieſt z Podánia Boſkiego, á co ieſt z podania ludzkiego, álbo ktore Tradycye przyimować, á ktorych nie przyimowáć: ále to náleży do Kościoła, ktory má aſſyſtencyą Ducha prawdy. Bo Chryſtus Pán żadney pártykulárney Oſobie nie przyobiecáł aſſyſtencyi Ducha prawdy: á zátym każdy pártykulárny Człowiek nie powinien ſądzić y decydowáć w máteryi wiáryi, ále powinien ſłuchać decyzyi Kościoła.

155. Przeto támte Texty przeciwko nám n. 150. przywiedzione, cále nie ſą przeciwko nám: ále przeciwko wám. Nie ſą mowię náprzod przeciwko nam: bo one cále nie ſą przeciwko Trádycyom Boſkim, Apoſtolſkim y Kościelnym. Bo náprzod owá pogrożka w obiáwieniu S. Jáná położoná cále nás nie tyka, ále tylko tych, ktorzy fałſzowáli te Księgi, álbo przydaiąc álbo uymuiąc. A Trádycye Apoſtolſkie nie fałſzuią tych Ksiąg: bo nic nie przydaią, nie uymuią, nic w nich nie odmieniaią.

156. Drugi tákże Text piątey Księgi Moyzeſzowey Deuter. 4. v. 2. *Nie przydacie do ſłowa, ktore wam mowię, áni uymiece z niego.* Deuter. tákże 12. v. 32. *Co rozkazuię tobie, to tylko czyń Pánu, áni przydaway nic, áni uymuy.* W czym ieſt Trádycyom Kościelnym przeciwny? Bo ieśli przez to Piſmo rozumiecie, iż nie godzi ſię nic do Piſma przydawáć, udaiąc, iż to ieſt w Piśmie, czego w nim niemaſz. Tego my Kátolicy nie czyniemy: bo my zá wielkie świętokradztwo mamy y iednę literę do Piſma S. przydáć, udaiąc, iżby to było w Piśmie czego w nim niemáſz. Jeśli zaś rozumiecie, iż pomieniony Text twierdzi, że żadnego ſłowa Bożego nie piſanego, álbo Trádycyi Apoſtolſkiey niemaſz, krom Piſma S. gdzie tę aſſercyą w pomienionym Texcie widzicie? Bo tu Pan BOG nie mowi: *Nie przydácie* do Piſma, ále *do Słowa, ktore wam mowię:* á ſłowo iego może być álbo przez Piſmo, álbo uſtnie podáne. Toć nie toż ſamo ieſt przydawáć do Piſma, co y do ſłowa. Wſzak bowiem po Moyzeſzu ták wiele przybyło Piſma ták ſtárego Teſtámentu, iáko y nowego; á przecie to Prorocy, Ewángeliſtowie y Apoſtołowie czyniąc, y przydaiąc nowy Teſtament do ſtárego, nic nie uczynili przeciwnego przykázániu u Moyzeſza położonemu.

Prawdziwe tedy wyrozumienie támtego rozkazánia to tylko ieſt, iż w ſtárym Zákonie w Obrzędách y Ceremoniach Ofiar y ſłużby Bożey od BOGA przez Moyzeſza przykázánych, nie godziło ſię nic odmieniac, uymowáć, álbo przydáwáć. O czym my Kátolicy nie wątpiemy, ále ſię my dziwuiemy nieſzczerości Miniſtrow wáſzych w używaniu tego Piſma; iż co powiedziano o Ceremoniach y porządkach

rządkách Moyzeſzowych około Ofiar Stározákonnych, tego náciągaią ná dowod, iż w Kościele Chryſtuſowym niemáſz Słowa Bożego podánego przez náukę słowną Apoſtolſką.

157. W trzecim też Texcie Liſtu S. Páwła do Galatow tu przywiedzionym, niemaſz tego słowa: *Com piſał, ále com powiedział*: á opowiadánie było y przez Piſmo y przez uſtną náukę. Widzicie moi PP. iák nie ſzczyrze wáſi Miniſtrowie z wami poſtępuią w używániu Piſma, kiedy chcą wam wyperſwadowac, iż temi słowy Páweł S. gani Tradycye álbo Podanie Apoſtolſkie, ktoremi przeſtrzegł Galatow, áby ſię trzymáli cáłey iego náuki ták Piſmem, iáko y uſty opowiedzianey, iáko ſam S. Apoſtoł twierdzi w Texcie wyżey cytowánym 2. Theſſ. 2. v. 14. Do tego Słowa ono S. Páwłá; *Krom cośmy opowiedali*, nie może ſię ták rozumieć, iż nie może byc dáná wiára tym rzeczom, ktoreby w náuce do wiáry náleżącey przydane były; gdyż y ſam Páweł S. przydáł ſiła Liſtow, piſząc do inſzych Chrześcian, y S. Ján Apoſtoł iuż po S. Páwle piſał Ewangelią y Objáwienie, á przecież te przydátki nie ſą przeklęctwem, ále prawdziwym słowem Bożym.

Rozumienie tedy proſte, ſzczyre słow S Páwłá to ieſt, iż gdyby co nie zgadzaiącego ſię, álbo przeciwnego pierwſzey iego náuce, álbo on ſam, álbo Anjoł opowiadał, to ma byc zá przeklęſtwo poczytano. Widzicie moi PP. iaka to ieſt wáſzych Miniſtrow nie ſzczyrość w używániu Piſma S. kiedy słowo iego o przeciwney náuce Piſmu rzeczone, biorą zá dowod ná zburzenie náuki Apoſtolſkiey uſtnie podáney y Słowa Bożego podánego, w ktorym nic nie może byc y niemáſz przeciwnego, álbo niezgadzaiącego ſię z słowem Bożym piſanym.

158. Czwarty też Text Matt. 15. v. 6. *Zgwałciliście przykázánie Boſkie dlá podánia wáſzego.* Jáko y náſtępuiące; Iſai. 29. v. 13. *Bali ſię mnie przykázániem ludzkim y náukámi.* 2. Coloſſ. 2. v. 8. *Patrzcie áby kto was nie oſzukał przez Philoſophią y prożne oſzukanie według podania ludzkiego.* 1. Tim. 1. v. 3. *Prosiłem ábyś obwieścił niektorych, áby nie uczyli ináczey, áni pilnowali baiek y genealogii nieſkończonych*, 1. Petr. 1. v. 18. *Odkupieni ieſteście z prożnego wáſzego záchowania Oycowſkiego podania.* Te mowię Texty nie ſą przeciwko nam: bo one nie ganią Podania Apoſtolſkiego, ále Tradycye ludzkie, Pharizayſkie, Zydowſkie y Pogańſkie. Bo Chryſtus Pán mowi o wymysłách Pharizayſkich, Izaiaſz o wymysłách ludzkich, Páweł S. o Philozofſkich, Piotr S. o Zydowſkich. Coż tu ieſt do rzeczy, te Texty przywodzić przeciwko Trádycyom Apoſtolſkim? Abo to iednoż ieſt Tradycya Apoſtolſka, y Tradycya ludzka, Zydowſka y Pharizayſka? Tradycya Apoſtolſka ieſt náuká Apoſtołow Swiętych Duchem Bożym nátchnionych, nie Piſmem, ále uſtnie Kościołowi Chryſtuſowemu zoſtáwiona y podana.

Apoſto-

Apoſtołowie bowiem Swięci Duchem S. nátchnieni, nie tylko piſali, ále też uſtnie kázáli y náuczáli. Nie tylko tedy Piſmo ich, ále też y Kázánie, y uſtná náuká byłá y ieſt Słowem Bożym, á zátym ſzczyrą y nie omylną práwdą. A przeto iáko wielkimby y nieznośnym bluźnierſtwem było, Słowo Boże y Práwdę iego rownać z wymysłámi y zábobonámi ludzkiemi, Pharizayſkiemi y Pogańſkiemi, ták wielki niewſtyd ieſt wáſzych Miniſtrow, Texty Piſma S. przeciwko tákowym wymysłom nápiſane, przywodzić ná zburzenie Podania Apoſtolſkiego, to ieſt náuki Apoſtolſkiey nie Piſmem, ále uſtnym Kázániem y uſtną inſtrukcyą Kościołom Chryſtuſowym zoſtáwioney.

159. Te tedy Texty nie ſą przeciwko nam, ále przeciwko wám moi PP. ktorzy trzymacie ſię podania nie Boſkiego y Apoſtolſkiego, ále podania cále ludzkiego to ieſt wáſzych Reformátorow, przeciwnego nie tylko podaniu Kościelnemu, ále też y Piſmu S. Bo náprzod wy utrzymuiecie z podania wáſzych Reformatorow, że Kościoł pobłądził y w ruinę y w deſolacyą zápádł: á to ieſt przeciwko wyraźnemu Piſmu, iáko ſię do tych czas dowiodło. 2. Wy z podania Lutra *de Inſtituendis Miniſtris Eccleſiæ*, ktoregoście ſię y wy chwycili, trzymacie, że waſi Miniſtrowie od Magiſtratu álbo poſpolſtwa obráni, maią moc ſprawować y adminiſtrować Sákrámenta, choć nie ſą przez práwdziwych Biſkupow ordynowani: á gdzie to nápiſano, álbo podáno przez Kościoł, áby Swiecka powága mogła konferować moc przechodzącą wſzyſtkie siły ludzkie y Anielſkie? o czym cáły Traktat 4. nápiſałem w Náuce o Euchariſtyi, do ktorego Czytelnika mego odsyłam. 3. Znieśliście Sákrámentow pięć, konfirmácyą, Pokutę, Oſtatnie pomazánie, Kápłáńſtwo y Máłżeńſtwo. Tego nie macie z Piſma, y owſzem Piſmo ieſt wam cále przeciwne, áni tego macie z podania uſtáwicznego powſzechnego Kościoła Bożego, bo Kościoł po wſzyſtkie wieki, wierzył y náuczał, że Chryſtus JEZUS ſwemu Kościołowi zoſtáwił ſiedm Sákramentow: ále macie tę náukę z podania ludzkiego, pártykulárnego, nowotnego od wáſzych Reformátorow. &c.

160. Y tákie to podánie y Tradycye Piſmo Boże potępia y gani, y o takich mowi Chryſtus Matt. 15. v. 6. *Znieśliście przykázánie Boſkie dlá waſzey Tradycyi.* Znieśliście przykázánie JEZUSA Chryſtuſa promulgowane przez S. Jákuba Apoſtoła c. 5. *Choruie kto z was, inducat Presbyteros Eccleſiæ, niech wprowadzi ſtárſzych Kościelnych, álbo Presbyterow, to ieſt Kápłánow.* A przecie Kálwin *in Comment. in Jac. c. 5.* twierdzi, że nie trzeba teraz ſzukać Kápłána ná dánie choremu oſtátniego pomázánia, że ten Sákráment do czáſu tylko był poſtánowiony. A gdzie to Kálwin w Piśmie wyczytał? czy przywiodłże choć ieden Text Piſma S. ná potwierdzenie tey ſwoiey Tradycyi, á przecie wy oney chwyciliście

ſię

ſię przeciwko jawnemu Piſmu. Tenże Kálwin *lib. 4.Inſtit. c. 19. n. 28.* náucza, iż Ordynácyi álbo Kápłańſtwa nie trzeba liczyć miedzy Sákramentami, choć ſam zeznáwá, że Uczniowie Pańſcy mieli go zá Sákráment. Zkąd ta iego y wáſza Náuká? nie macie tego z Piſma, y owſzem Piſmo wam ieſt w tym cále przeciwne; nie macie też z Oycow Swiętych, áni z podania uſtáwicznego y powſzechnego Kościoła Bożego; bom iuż wam mowił, że ſam Kálwin przyznaie, że Uczniowie Chryſtuſowi oſtátnie pomazanie mieli y dáwáli zá Sákráment, że cały Kościoł Boży po wſzyſtkie wieki miał zá Sákráment, ták oſtátnie pomazanie, iáko y Kápłańſtwo.

Przeto moi PP. macie tę Náukę nie z Piſma S. nie z Tradycyi álbo Podania uſtáwicznego y powſzechnego, ále z Podania ludzkiego, pártykulárnego, nowotnego y bárzo nie dáwnego, to ieſt od wáſzych Reformátorow, ktorzy nie dáwno powſtáli; y tákie to podánie ſłuſznie Piſmo S. potępia, tákie to Tradycye názywa *doctrinas & Mandata hominum, náukami y przykazaniami ludzkiemi*, ktore wy przyimuiąc, ſobie ſamym ſprzeciwiacie ſię. Bo raz powiadacie, że ſamo Piſmo S. ieſt iedyną Regułą wſzelkiey prawdy, drugi raz porzuciwſzy Náukę Piſma S. idziecie zá náuką ludzką wáſzych Reformátorow przeciwną wyraźnemu ſłowu Bożemu piſanemu y nie piſanemu.

161. Wy moi PP. náuczacie po Kátechizmach wáſzych, iáko to w Katechizmie trzecim ſławnego wáſzego Miniſtra Pikteta *cap.* 13. że żádnych nie trzeba przyimować Tradycyi, ále iedynie tylko Piſma S. ſię trzymać. Pyta ſię bowiem ná pomienionym mieyſcu wáſz Miniſter: *Jeżeli wierzyß, że Piſmo S. ieſt doſkonałą Regułą náßey wiáry y obyczaiow? Odpowiada: Tak ieſt; wierzę.* Znowu ſię pyta: *To tedy nie wierzyß, że ſię trzeba udawać do Trádycyi?* Odpowiada. *Nie wierzę: bo Piſmo S. záwiera w ſobie doſkonale wßyſtko to, co trzeba wierzyć y czynić, y S. Páweł deklaruie, choćby on ſam albo Anjoł nád to opowiadał, powinno to być miane w exekracyi álbo w obrzydzeniu y w przeklęctwie.*

To moi PP. według náuki Kátechizmu wáſzego te Zbory, ktore podaią inſzą náukę, ktora nie ieſt wyrażona w ſłowie Bożym piſanym, powinne być miane w exekracyi y w obrzydzeniu. A wáſze Zbory podaią inſzą náukę, ktora nie ieſt wyrażona w Piśmie Bożym, y owſzem podaią náukę cále przeciwną Piſmu Bożemu: bo S. Páweł każe nam trzymać ſię Tradycyi od niego podanych, á wy je odrzucacie; Chryſtus Pán gáni Tradycye ludzkie od ludzi wymyślone, á wy Tradycye ludzkie od wáſzych Reformátorow podáne przyimuiecie.

162. Ktore też mieyſce pokażecie Piſma S. áby ſię w nim záwierał Artykuł 31. wyznánia wiáry wáſzey, *że trzeba było pod czas y náßych czaſow, kiedy*

Kościoł był przerwány, áżeby BOG wzbudził Oſoby extraordynaryine ná poprawę de novo Kościoła, ktory w ruinie y w dezolacyi zoſtawał. Ná ktorym mieyſcu Piſma S. nápiſano, że przez ták wiele wiekow Kościoł był zákryty y niewidomy? gdzie nápiſano, że Pan BOG miał wzbudzić ludzi extraordynáryinych ná náprawę ſwego Kościoła? że Kościoł w ruinę y w ſpuſtoſzenie zápádł? Ta nie z Piſma S. wyięta náuka, bo cále Piſmu S. przeciwna, iako ſię wyżey pokázáło. Ach moi PP. uważcie ſami, iáka ieſt w tym waſzá ślepota, że chcecie, áżeby podana náuka od wáſzych Reformatorow przeciwna Piſmu S. y podaniu powſzechnemu y uſtáwicznemu Kościoła Bożego gurowała, á to co ieſt podano od Apoſtołołow Kościołowi Bożemu, ktoremu Chryſtus przyobiecáł aſſyſtencyą ſwoię y Duchá S. uſiłuiecie zniżyć, podeptać, ſkruſzyć y zniſzczyć.

163. Já zaś ze wſzyſtkiemi Kátolikami wierzę, że Oſtátnie Pomázánie y Kápłáńſtwo ſą Sakramenta, ktore w używaniu były w Kościele Chryſtuſowym po wſzyſtkie wieki, że Kościoł Boży ieſt y był záwſze widomy, że ci o ktorych wy wierzycie, że ſą od BOGA extraordynáryinie wzbudzeni ná reſtauracyą Kościoła upadłego, ſą wzbudzeni od ſamych ſiebie, od Ducha prywatnego, że ſą ſamozwańcami, że Kościoł Chryſtuſow nigdy nie upadł, áni mogł zápaść w ruinę y w deſolacyą; y zá Fundament tey wiary moiey mam Swiadectwo Słowa Bożego ták piſanego, iáko y nie piſanego álbo Trádycyi uſtáwiczney y powſzechney, ktorey nam Páweł S. káże ſię trzymać. Wiara zaś wáſza nie wſpiera ſie, ieno ná Tradycyi y Podaniu ludzkim, przyimuiąc to, co ſię wam podoba, á odrzucaiąc to, co ſię nie podoba. A ták o was to mowi Chryſtus Marci 7. v. 7. *Prożno mię chwalą, náuczaiąc náuk y przykazan ludzkich, á opußczaiąc przykazanie Boſkie trzymacie ſię podania ludzkiego, gwałcicie przykazanie Boſkie, ábyście podanie wáße záchowali.* To ieſt wáſzych Reformátorow.

Przyimuiecie tedy moi PP. te Tradycye álbo Podánia, ktore Kościoł S. wziąwſzy ie od Apoſtołow, po wſzyſtkie wieki przyimował, y teraz przyimuie zá rowno, iáko y Słowo Boże piſane. Aſſekuruie nás w tym S. Chryzoſtom piſząc ná drugi Liſt S. Pawła do Timotheuſza c. 2. *To pewna rzecz ieſt, mowi ten S. Doktor, że Apoſtołowie nie wßyſtko to nápiſali, czego náuczali: bo wiele rzeczy ieſt, ktore tylko uſtnie podáli, maią iednak tęż ſamę wagę, iáko gdyby piſane były.*

164. A przecie iaka waſza w tym ieſt ślepota y zuchwałość, że wy od nas odſzczepiwſzy ſię śmiecie Artykuł wiary formować Art. 28. Przeto práwicie, *potępiamy Zgromadzenia, ktore zoſtaią pod władzą Papieſką, bo wierzemy, że czyſta prawda Boſka od nich ieſt odpędzona, że Sakramenta u nich ſą zepſowane, zalterowáne, zgwałcone y cále znißczone, á ſuperſtitia y bałwochwalſtwo gorę wzięło.*

Przeto trzymamy, że ci wszyscy, ktorzy się mieszaią w tákie ácta, y z niemi społeczność maią, tym samym się odłączaią y odcinaią od Ciała Chrystusowego.

Czy mogłaż zuchwałość wasza wyżey postąpić? Bo świadczę się moi PP. wászym sumnieniem, w czym my odrzucamy Pismo S.? gdyż my nic nie twierdziemy, iáko y tu do tych czas pisząc, nic iá nie twierdziłem, coby się nie fundowało ná Piśmie S. Wy ráczey, moi PP. psuiecie, fałszuiecie, y gwałcicie słowo Boże, idąc zá náuką Reformátorow waszych, ná ktorey poparcie żadnego Textu Pisma S. przywieść nie możecie. A przecie mowicie, że my *potępiamy zgromadzenia pod władzą Pápieską zostaiące, dlá tego że oni czyste Słowo Boże od siebie odpędzili.* Co ták udaiecie przed prostym pospolstwem y wászemi Niewiastami, ktoreby życzyły sobie być Tłumaczami Pisma S. choc im Apostoł milczeć w Kościele przykázáł, y ták przed niemi nas Kátolikow czernicie, że one nie wypowiedziane *odium* y nienáwiść przeciwko Kościołowi Kátolickiemu zábieraią, rozumieiąc, iż w samey rzeczy my Kátolicy mniey dbámy o Pismo S. y iakobyśmy dlá tego zákázywali czytać Pismo S.

165. Prawda to, że po wászey Reformie wielu Pápieżow, widząc Pismo S. od wászych Reformátorow pofałszowane, odmienione y skażone, zákázáło prostemu pospolstwu czytać Biblii w Oyczystym języku wydaney, żeby fałszywym tłumáczeniem nie byli zwiedzieni: y to słusznie y mądrze náywyżśi Rządzcy Kościoła Chrystusowego uczynili, żeby Prostota nie mogąc rozeznać, czy to iest Kátolicka, czy wászych Reformátorow Wersya, nie nápiła się Heretyckiego iadu, miasto zbáwiennego posiłku; gdyż iako S. Augustyn *Tract.* 18. *super Joan.* przestrzega, *wszystkie Herezye y przewrotne náuki porodziły się z źle rozumianego Pisma.*

Nigdy zaś żaden Pápież nie miał y pomślenia tego, áżeby miáł zákázywać cáłemu Chrześciań每stwu czytania Pisma S. Nie zákázuie Kościoł Kátolicki, czytania prawdziwey Biblii, ále tylko zákázuie ią według prywatnego swęgo zdánia tłumaczyć, zákázuie czytania wászych pofałszowanych, skáżonych, przewrotnie tłumáczonych Biblii. Do czytania zaś práwdziwego Pisma S. raczey Pápieżowie nas nápominaią y adhortuią. Ták wyraźnie nas nápomina S. Grzegorz Wielki Pápież homil. 15. in Ezechiel. & in Evangelia. *Nápominám was ustáwicznie, y nie przestanę was upominać, ábyście się nie kontentowali z słuchania tego, co wam w Kościele opowiadaią, ále też ábyście po domach waszych ustawicznie się czytaniem Pisma S. báwili.*

Jeno tego czuyni Kościoła Bożego Pasterze przestrzegaią, żeby ná przewrotny sens Textow Pisma S. nie bráli, gdyż to właśność Heretycka iest, błędy swe Pismem przewrotnie popierać. *Czytay bowiem,* mowi *Vincentius Lirinensis* wieku piątego Pisarz, *wszystkich Herezyarchow Księgi, ledwo ktory sens znaydziesz, żeby weń nie*

mieszali

mieszali słow Pisma S. Czytay Páwła Samosatena, Priscilliana, Eunomiusza, Joviniana y innych przewrotnych Authorow, á obáczysz nieskończoną liczbę Textow Pisma S. ták dalece, że karty nie znaydziesz, ktoraby nie była nápełniona Textami Pisma S. tak stárego, iáko nowego Testamentu, przewrotnie one naciągaiąc ná podparcie błędow swoich.

To ten Doktor ták dáwnego wieku o Heretykach dáwnych powiedział. Uważcie moi PP. izali toż samo słowo w słowo wászym Reformátorom y Ministrom nie służy? Wziąć tylko w ręce ich Księgi, á pełniusieńko cytacyi Pisma ná brzegu obáczycie, choc pod czas cále do przedsięwzięcia nie służą.

166. Daley ieszcze w wászey Konfessyi wiáry w pomienionym Artykule 28. mowicie: *Potępiamy Zgromadzenia Pápistow, że u nich Sakramenta są skażone, zepsowane, poalterowane, zgwałcone y cále zniszczone.* A iáko to możecie mowić, gdyż waśi ráczey Reformátorowie, skázili, pofałszowáli, zgwałcili y cále zniszczyli Sákramenta, rázem pięć Sákrámentow odcinaiąc y odrzucaiąc, y te dwa, ktore wam zostáwili, to iest Chrzest y wieczerzę Pańską, ieden po części, á drugi cále znieśli y zniszczyli, umbrę tylko y cień Sakramentu zostáwuiąc, á substancyą cále znosząc.

167. Bo náprzod o Chrzcie mowiąc, wy z podania wászych Reformatorow nic nie dbácie, kiedy po domách wászych dziatki bez Chrztu umieraią: bo wy wierzycie, iż niemowlęta mogą być zbáwieni przez wiarę Rodzicow bez Chrztu. A ta Náuka przeciwna iest Pismu S. y decyzyi Kościoła Bożego. Bo Actor. 2. v. 38. mowi S. Piotr, *każdy z was niech się ochrzci w Imię JEZUSA Chrystusa ná odpuszczenie grzechow swoich.* Co iawnym Swiadectwem iest, że áni przez wiarę naszę, áni przez wiarę Rodzicow nászych, ále przez Chrzest bierzemy odpuszczenie grzechu originalnego záciągnionego przez Adama. W czym y wy mielibyście się zgadzać, gdyż w wászych modlitwach przy administracyi Chrztu, ták się modlicie: *W niepráwościach poczęci iesteśmy, y národziliśmy się, á Chrzest oczyścia nas przez Ducha S. od wszystkich zmaz:* y w tym zgadzacie się z náuką Páwła S. náuczaiącego, że się rodziemy Synámi gniewu, że wszyscy zgrzeszyliśmy w Adamie. A ieżeli wszyscy w nim zgrzeszyliśmy, to wszyscy powinniśmy byc chrzczeni ná odpuszczenie grzechow. A zátym y niemowlęta nie tylko niewiernych, ále y wiernych Rodzicow powinne być chrzczone, boby ináczey do zásług Chrystusowych nie były przyięte, á takby nie mogły byc zbáwione, bo żaden bez zásług Chrystusowych nie może być zbáwion.

168. Y ten to wász błąd ieszcze przed tysiącem y dáley lát przed wászą Reformą iest potępiony ná Concylium Milewitańskim, ná ktorym też był y S. Augustyn,

ktore

ktore *Can.* 2. ták decyduie: *Ktokolwiek náucza, że nie trzeba chrzcić dzieci máłych, álbo mowi, że one nie zácięgaią żadney zmázy grzechu Adamowego, ktoraby miała być przez obmycie odrodzenia zgładzona, niech będzie Anathema.* Pelagianow záwſze miano zá Heretykow, że oni náuczáli, zá Swiadectwem Auguſtyná S. *hæreſi* 88. że dziatki máłe bez Chrztu z tego świata ſchodzące, idą do wiecznego błogosławieńſtwa. Toż y wy moi PP. mowicie: á Auguſtyn S. *lib* 3. *de origine animæ* mowi: *Nie chciey wierzyć, nie chciey mowić, nie chciey náuczać, że niemowlęta bez Chrztu umarłe mogą otrzymać odpuſzczenie grzechu pierworodnego, ieśli chceſz być Kátolikiem. To bowiem mowić, ieſt to potępiać cáły Kościoł powſzechny. Izali nie widziſz, z iáką ſkwapliwością biegą ná ochrzczenie dziatek? czegoby nie czynili, gdyby wiara nie náuczała, że bez Chrztu nie mogą żyć w Chryſtuſie.*

169. Tertullian *de Baptis. c.* 13. świadczy o Gajánach Heretykach, że oni náuczali, iż Chrzeſt nie ieſt potrzebny do zbawienia, y powiadali, iż ſama wiara doſtateczna ieſt do zbáwienia. O toż moi PP. waſz błąd nie ieſt świeżo y nowotnie potępiony, ále ieſzcze w więku wtorym Chryſtuſa Páná, bo cale ſprzeciwiaiący ſię Słowom Zbáwiciela náſzego nas aſſekuruiącego Joan. 3. v. 5. *Ktoby ſię nie odrodził z wody y z Ducha S. nie może wniść do Kroleſtwa Niebieſkiego*: y dlá tego Kościoł Boży maiący aſſyſtencyą Ducha S. pilnie przykázuie, áby Kapłáni maiący ſtaranie Duſz ludzkich co nayprędzey ſpieſzyli ſię do domow, w ktorych ſą dziatki w niebeſpieczeńſtwie śmierci, á w niedoſtatku Kapłána y Laikom pozwala takie dzieci chrzcić.

Origenes, ktory tákże w drugim wieku żył, y dobrze wiedział podanie Apoſtolſkie wieku pierwſzego *lib.* 1. *in cap.* 6. *Rom.* mowi: *Sami Apoſtołowie wnieśli w Kościoł zwyczay chrzcić małe dziatki*: bo ci ták wielcy ludzie, ktorym JEZUS Chryſtus obiawił Boſkie taiemnice dobrze wiedzieli, że grzech pierworodny ma być zgłádzony w niemowlęciach, zá rowno iako y w doyrzałego wieku ludziach przez wodę y Ducha S.

170. A wy moi PP. idąc zá náuką waſzego Reformatora Kálwina *lib.* 4. *Inſtit. c.* 15. *n.* 20. mowiącego, *iak wielką ſzkodę przynioſła owa náuka zle wyłożona, że Chrzeſt ieſt potrzebny do zbawienia, rzadki może poznać*; bez żadnego miłośierdzia dopuſzczacie po domach waſzych bez Chrztu Swiętego nędznym dziatkom ſwoim umierać. A możeż być nád to większe okrucieńſtwo nád właſnemi dziatkami, iako im wrota do Nieba zamykac, y záſługi JEZUSA Chryſtuſa nie pożyteczne dziatkom ſwoim czynić, nie applikuiąc im onych przez Chrzeſt Swięty? A tak moi PP. względem niemowląt zniſzczyliście Sákrament Chrztu Swiętego, kiedy go umieraiącym Dziatkom nie konferuiecie, prożną nádzieią uwiedzieni, iakoby wiara Rodzicow ich miała zbawić.

171. A nie tylko wy nie chrzcicie dziatek ſwoich umieraiących, ále też *adultis*, to ieſt doyrzałego wieku nędznym chorym nie daiecie Kommunii Swiętey. Ktory wáſz zwyczay cále ieſt przeciwny zwyczaiowi ſtárodawnego Kościoła. Bo S. Auguſtyn *in Tract. Catechum.* náucza: *iż ſkoro ktory Człon[e]k poczuie ſię być zdiętym cięſzſzą chorobą, powinien przyiąć Euchariſtią z wielką wiarą y Nábożeńſtwem.* Paulinus Diakon, ktory piſał żywot S. Ambrożego, świadczy, że ten S. Doktor Kościoła Bożego przed wypuſzczeniem Ducha ſwego, ná łoſzku ſwoim przyiął Kommunią S. z rąk Honorata Biſkupa. Amphilochius tákże Piſarz Zywota S. Bazylego Wielkiego daie Swiadectwo, że ten Wielki S. przyiął JEZUSA Chryſtuſa przed ſwoim ſkonániem.

Ten zwyczay noſzenia Kommunii do chorych był záchowány w Kościele Chryſtuſowym przez wſzyſtkie wieki, czego przeć y ſam Kálwin nie może *Inſtit. lib.* 4. *c.* 17. *n.* 39. mowiąc: *Jáwna rzecz ieſt, że to rzecz ieſt głupia y niepożyteczna chowac Sákrament dlá chorych, áby im* extra ordinem *był dány. Ale mi allegować będą ſtárodawny zwyczay Kościoła. Nie prę tego, y to im pozwalam: lecz w rzeczach ták wielkiey konſekwencyi, nic niemaſz lepſzego, iáko iść zá ſzczerą prawdą.*

Gdyby ten waſz Reformátor był oświecony od Ducha Bożego, widziałby był, że ſzczyra práwda ieſt, iśc nie zá zdániem prywatnego rozumu ſwego, ále zá náuką ſtárodawnych Oycow Kościoła Bożego, gdyż ſam uznáwá *lib.* 4. *Inſtit. c.* 2. *n.* 3. *iż od wieku Apoſtołow aż do nich nie było żadney odmiany w náuce, ani w Rzymie, áni gdzie indziey, ále práwdá ſtátecznie była záchowana.*

172. Czy może tedy to być, áby was moi PP. ſumnienie waſze kiedy nie ſtrofowało, że wy opuściwſzy tę prawdę, ktorey ſtárodawni Oycowie trzymáli ſię, nic nie dbácie, że wáśi chorzy umieraią bez Sákrámentu Wieczerzy Pańſkiey, o ktorym Pan JEZUS powiedział Joan. 6. v. 54. *Jeśli nie będziecie pożywać Ciała mego, nie będziecie mieli żywota w ſobie.* W Kościele zaś Kátolickim Rzymſkim pilno tego przeſtrzegáią Páſterze, ażeby kto bez tego zbáwiennego poſiłku z tego świata nie zſzedł. *Kto bowiem pożywa tego Niebieſkiego pokármu, żyć będzie ná wieki*, według aſſekuracyi ſamego Chryſtuſa. O iákaż pociecha, iáka ieſt konſolacya náſzym Kátolikom umierać, poſiliwſzy ſię ná drogę wieczności tym zbawiennym pokarmem, ktory żywot wieczny daie. A wam moi PP. waśi Reformátorowie tę pociechę odięli, iakąż wam ſzkodę uczynili? ſami uważcie.

173. Ale to ieſzcze godnieyſzá rzecz ieſt większey kompaſſyi y politowania nád wami, że waśi Reformatorowie cále was pozbáwili tego Przenayświętſzego Sákrámentu Euchariſtyi, nie tylko przy śmierci, ále też y przez cáłe życie waſze:

bo w waſzych Zborach nigdy nie daią Ciała y Krwi JEZUSOWEY, gdyż nie macie práwdziwych Xięży y Kápłánow, ktorzyby mieli moc poświęcać Eucharyſtią. Waśi bowiem Miniſtrowie nie maią poświęcenia od práwdziwego Biſkupa, y Miſſyi, áni ordynáryiney áni extraordynaryiney, iáko w krotce dowiodę, á zátym nie mogą poświęcać y konſekrować Eucharyſtyi: *conſequenter* pewna rzecz ieſt, że waſza wieczerza, ktora po Zborach waſzych ſię daie, niczym nie rożni ſię od chleba y wina, ktorych po domach waſzych pożywacie. A ták ten Sákrament Eucharyſtyi cále znieśliście, y ieno umbrę y cień, álbo imaginacyą tylko tego Sákramentu ſobie zoſtawiliście. Proſzę o tym przeczytać Traktat moy czwarty w Náuce Kátolickiey o Euchariſtyi, á iaśnie obáczycie, że iak Lutrowie, ták y wy nigdy nie pożywacie Ciała y Krwie Chryſtuſowey, dlá nie doſtatku u was prawdziwych Xięży y Kápłánow, ktorzyby mieli moc konſekrowania Eucharyſtyi.

174. Práwdziwa tedy ieſt potwárz, y ſzczyry błąd, nie wyznanie wiary, co wy mowicie w Artykule 38. waſzey Konfeſſyi: *Potępiamy zgromadzenia pod powagą y Zwierzchnością Papieża zoſtaiących, że u nich ſzczyra Prawda Boſka ieſt wygnana, Sákrámenta pofałſzowane, zepſowáne, poalterowáne, zgwałcone y cále zniſzczone*: gdyż wy nie macie żadnego Textu Piſma S. czymbyście tego probowali; á, *e contra* Kościoł Rzymſki Kátolicki, wſzyſtko to co wierzy, iawnie dowodzi z ſłowa Bożego piſanego y nie piſanego, to ieſt z Tradycyi y podania uſtawicznego y powſzechnego: y ták my ráczey możemy ſłuſznie mowić: Potępiamy Zgromádzenia y Zbory mniemaney Reformy, że u nich ſzczera prawda Boſka ieſt wygnana, Sákramenta pofałſzowane, ſkażone, zepſowane, zgwałcone y cále zniſzczone: gdyż rázem znieśliście, zniſzczyliście y odcięliście od ſiedmiu Sákrámentow pięć, á y tych dwuch pozoſtałych ledwoście cień zoſtawili, oſobliwie Sakramentu Eucharyſtyi.

Przeto nie trzeba ſię dziwować, że BOG wam umknął łaſki ſwoiey, y zoſtawił was w ciemnościach, ktore rozumiecie być światłością, záſadzaiąc ſię ná waſzych rozumach; ponieważ opuściliście te Sákrámenta, ktore S. Thomaſz Doktor Anjelſki názywa Relikwiami Wcielenia Syna Bożego, náczyniami, ktore zawieraią w ſobie záſługi Zycia y Smierci Chryſtuſowey, zrzodłami żywey wody ſkáczącey ná żywot wieczny, krynicami nie przebranych łaſk Zbáwiciela náſzego.

175. Wroćcie ſię tedy moi PP. Bracia w Chryſtuſie naymilſi, do łona powſzechney Mátki Kościoła S. Kátolickiego Apoſtolſkiego Rzymſkiego, ktory záwſze záchował práwdziwe Tradycye álbo Podánie Apoſtolſkie, ktorego Apoſtołowie z uſt naywyżſzego Miſtrza JEZUSA Chryſtuſa náuczyli ſię, y Uczniom ſwoim podáli. Wroćcie ſię mowię do tego Kościoła, ktory ſam ieden ieſt według S. Epipha-

Epiphaniuſza *circa fin. de Hæres. c. 6. nienaruſzoną Panną, czyſtą Oblubienicą Chryſtuſową, Swiętym Miaſtem Boſkim, Filarem y twierdzą prawdy.* O tych zaś, ktorzy nie ſą w tym Kościele, możemy ſłuſznie mowić z Sálomonem Prov. 14. v. 12. *Eſt via, quæ videtur homini juſta, noviſſima áutem ejus deducunt ad mortem. Jeſt droga, ktora ſię zda Człowiekowi być dobra y ſprawiedliwa, lecz koniec iey przywodzi do śmierci.*

Przeto z cáłego ſerca mego proſzę BOGA wſzechmogącego, áby wám dáł łaſkę pokory y poiętności *docibilitatis*: bo bez tych cnot nie podobna wrocić ſię y poiednać ſię z tą Mátką, ktora náucza Synow ſwoich, ſwoy rozum poddawać pod rozumienie Mátki ſwoiey Oblubienicy Chryſtuſowey; powtore, áby Ociec światłości was oświecił, y potwierdził wás Duchem pryncypalnym, Duchem práwdy, ktory aſſyſtuie Kościołowi Chryſtuſowemu, á oddálił od wás Ducha prywátnego, ktory ieſt Duchem kłámſtwa y błędu.

ROZDZIAŁ X.

Duch prywatny ieſt zrzodłem wſzelkich błędow.

176. A Artykuł czwarty wyznánia Wiary wáſzey ták brzmi: *My wyznawamy, że te Księgi* (wyliczone Art. 3.) *ſą Kánoniczne, y naypewnieyſzą Regułą wiary náſzey, nie ták dlá Swiadectwa, y powſzechnego y iednoſtaynego konſenſu Kościoła, iáko raczey dla Swiadectwa y perſwazyi wnętrzney Ducha Swiętego, ktory nam daie oświecenie ná rozeznánie onych od innych Ksiąg Kościelnych, ná ktorych, lubo ſą pożyteczne, nie może ſię iednák żáden Artykuł wiáry fundować.* Kálwin zaś *in lib. Inſtit.* ieſzcze więcey mowi, twierdząc, iż *iáko biáłe od czarnego można naturalnie rozeznać, ták Piſma S. od nie Piſma Swiętego.*

Czy nie toż to ieſt ſzczyrzy fanatiſmus, ná ktory y wy ſami biiecie? bo z tego Artykułu wiary wáſzey mogą pochodzić wſzyſtkie błędy, oślepienia y Kontradykcye, iáko ze zrzodła wſzyſtkich Hereſyi: y ten ci to ieſt niepochybny znák náyciężſzey káry ná was Boſkiey, że was puścił BOG ná przewrotny waſz ſens y rozumienie prywatne. Tą kárą przedtym Pán BOG kárał Iſráela Pſal. 80. v. 12. *Nie ſłuchał lud moy głoſu mego, y Iſráel nie był mi poſłuſzny: przeto puściłem ich według żądz ſerc ich: chodzić będą w wynalazkach ſwoich.*

Ci wſzyſcy, ktorzykolwiek idą zá rozumem włáſnym, zá Duchem prywatnym y pártykularnym, y niechcą ſłuchać Zbáwiciela náſzego przykázuiącego nam ſłuchać Kościoła Bożego, w nie wyplątane záchodzą błędow Labirinthy; iednakże

w tym wſzyſcy ſię zgadzaią, że wſzyſcy biią ná prawdziwy Kościoł Kátolicki, z ktorego wyſzli, podobni do Heroda y Piłáta, ktorzy z ſobą żyiąc w nieprzyiaźni, zgodzili ſię iednák obay ná śmierć Zbáwicielá náſzego. Co y ſtárodawny Doktor Tertullian poſtrzegł *lib. de præſcript.* mowiąc : *Oni, to ieſt Heretycy zachowuią zgodnie pokoy z drugiemi Heretykami, chociaż dáleko rożną miedzy ſobą wyznawaią náukę byleby tylko weſpoł bili ná prawdę.*

177. A czy nie toż to ſię dzieię y z teráznieyſzemi Sektami, ktore odłączywſzy ſię od Kościoła Kátolickiego, y ná uſtroniu ſobie zebráwſzy Schadzki y Zbory, lubo ſię z ſobą w wielu Artykułách zgadzaią, iednák ná ſwoich Synodách zgodę y unią uczyniły, byleby rázem biły y ſzturmowały ná Kościoł Kátolicki? Ják Niebo od ziemi, ták ieſt dáleka náuka Lutra od Kálwińſkiey w niektorych Artykułach, iáko ſię tu wnet pokáże, y wolno obáczyć w Księgach Symbolicznych Kościoła Luterſkiego *in Articulis Viſitatoriis*, gdzie ſię potępia: *Falſa & erronea doctrina Calviniſtarum de ſacra cœna. De Perſona Chriſti. de Baptiſmo. de Prædeſtinatione*: á zátym nigdy do ſwoiey ſpołeczności nie miáłby ieden drugiego przyiąć: bo Religia prawdziwa nie może znieść żadnego fałſzu, y wiára być przeſtaie prawdziwą, kiedy choć ieden błąd przyimuie: bo będąc nie rozdzielną, przez ieden Akt niewierności cále ginie, iáko náucza Tertullian *lib. de præſcript.* y tu to náybárziey prawdzą ſię słowa S. Jákuba Apoſtoła c. 2. v. 10. náuczaiącego, *iż ktoby záchował cáłe práwo, a przeſtąpił iedno, winnym ieſt wßyſtkiego.* Przeto można ſię mowić: Kto nie wierzy y nie przyimuie iednego Artykułu wiáry, choćby inne trzymał y wierzył, álbo kto ieden tylko błąd w wierze przyimuie, iuż tym ſamym nie ieſt wiernym, nie ieſt Kátolikiem: bo wiara ieſt nierozdzielná.

178. A przecie przy tey Kontrádykcyi w wierze Lutrowie z Kálwiniſtami ſię zgadzaią, unią y iedność ná ſwoich Synodách czynią, áby rázem ná Kościoł Kátolicki bili. W czym moi PP. zeznacie ſzczyrze, ieżeli nie ſą waśi Reformatorowie y ich Náſtępcy waśi Miniſtrowie podobniuśieńcy do owych dwuch wſzetecznych Starcow u Daniela c. 13. ktorzy nie mogąc przeciągnąć do ſwych niezbożnych zamysłow czyſtey Suſánny, obádway ſię zgodzili ná potwarz tey bogoboyney Páni; ále oſobliwie rozłączeni, ſami z ſobą ſię nie zgádzaiąc, y przeciwne Swiadectwa daiąc, przekonani ſą od Dániela Proroka, y zá Potwarcow uznáni, ná ſromotną śmierć ſą ſkázáni.

Náśláduymy przykłádu tego Dániela Proroka, rozdzielmy oſobno waſzych Reformátorow, y pytaymy ſię o ich náuce, o Kościele Chryſtuſowym; á obáczemy obudwuch z ſobą ſię zgádzaiących w potwarzach ná Kościoł Kátolicki Rzymſki, uſłyſze

uſłyſzemy obudwuch mowiących ná tę niepokáláną y zmázy żadney, áni marſzczki nie maiącą Oblubienicę Chryſtuſowę, że ieſt wſzeteczną Nierządnicą, ſprośną Bábylonią: ále poſtrzegſzy ich Kontradykcye y fałſzywe Swiadectwa, poznámy ich potwarzy y kálumnie.

179. Luther y Kálwin obádway w tym ſię zgadzaią, że Kościoł pobłądził w tłumáczeniu y w rozumieniu Piſma S., że zápádł w ruinę y w deſolácyą nieznośnych błędow, ſuperſticyi y báłwochwalſtwá, że BOG ich wzbudził extraordynáryinym ſpoſobem ná reſtaurácyą Kościoła: Ale kiedy ſię ich oſobno pytamy: ktory to ieſt prawdziwy ſens y rozumienie słowá Bożego, ktore im Bog nátchnął, y kázáł náuczać? aż tu oni iuż miedzy ſobą nie zgadzaią ſię, y ſobie przeciwne Náuki podaią, ieden drugiemu błąd, ślepotę y nierozum przypiſuiąc. Ná przykłád:

Pytaymy ſię Marcina Lutra, czemu on nie przyimuie zá Piſmo S. Liſtu Páwła S. do Zydow, Liſtu wtorego Piotra S., Liſtu drugiego y trzeciego S. Jáná, Liſtu S. Judy Apoſtoła, Liſtu S. Jákuba, ktorego słomianym názywa, objáwienia S. Jáná álbo Apokalypſim? Odpowiada, iż to ſą Księgi podrzucone, Apokrypha, ták mi Duch S. dyktuie, że te Księgi trzeba wyłączyć od prawdziwego Piſma Bożego.

Podobnym ſpoſobem pytaymy ſię Jáná Kálwina, czemu on zá Księgi Kánoniczne, to ieſt zá prawdziwe Piſmo Boże przypiſuie te Księgi od Lutra odrzucone? Odpowiada tákże, iż mam Duchą S. zá ktorego nátchnieniem y w nętrzną inſpiracyą uznáwam te Księgi być prawdziwym Piſmem Bożym. O toż

180. Obádway záſzczycáią ſię, że ſą wzbudzeni extraordynáryinym ſpoſobem od BGA, obádway mowią, że maią Ducha Bożego; á przecie ieden wyrzuca z Piſma Bożego te Księgi, ktore ſię mu nie podobaią, á drugi przyiwuie, bo ſię mu podobaią. A komuż z nich wierzyc? izáli Duch Boży ſam ſobie przeciwny ieſt, ażeby ráz nátchnął Lutrowi, że pomienione Księgi trzeba odrzucać iako Apokrypha, á drugi ráz tenże Duch S. inſpirował Kálwinowi, że ie trzeba przyimować zá Piſmo S. z Ducha S. piſane? Jáwnie moi PP. widzicie fałſz Náuki wáſzych Reformátorow: á zátym iáwny błąd w tym Artykule Konfeſſyi wiary wáſzey zá Artykuł wiary wyznáwacie mowiąc: *Wyznawamy, że te Księgi ſą Kánoniczne nie ták z Swiadectwa y iednoſtaynego konſenſu Kościoła, iáko ráczey z Swiadectwa y z perſwaſyi wnętrzney Ducha S. ktory nam daie rozeznanie Ksiąg Kánonicznych od innych.*

181. Bo nápiſano *Apoc. 22. v. 18. Ktoby przydał do tych, przyda BOG nád nim plagi piſane w tey Księdze; á ktoby uiął z słow Księgi Proroctwa tego, uymie BOG część iego z Księgi żywota.* A ták Kálwin, ktory przyimuie tę Księgę zá prawdzi-

práwdziwe Słowo Boże, powinienby wierzyć, że Luther ieſt wymazany z Księgi żywota, bo on uiął nie tylko kilka ſłow z Piſma S. ále cáłę Apokalypſim, cáłe pomienione Liſty Swiętych Apoſtołow. Luther tákże powinienby trzymać, że Kálwin muſi być wymázány z Księgi żywota, ponieważ do Piſma Bożego przydał, ták wiele Ksiąg pomienionych, ktorych on nie uznáwá zá ſłowo Boże. Owoż moi PP. Duch prywatny w iáki Labirinth was prowadzi? iákie oſzukánie ſpráwuie? Wierzcież temu Duchowi pártykulárnemu, Duchowi kłamſtwa y fałſzu, Duchowi *Contradictionis*, ktorym nie inſzy ieſt, ieno pártykulárny y prywatny rozum káżdego Człowieka, omyłce y błędom podległy: y nie dziw: bo prywatny rozum niemá obiecanego ſobie od Chryſtuſa Ducha práwdy; ále ſam ieden Kościoł Chryſtuſow má Ducha práwdy y nigdy przeciwnych w wierze náuk nám podawać nie może.

182. Ponieważ tedy ci wielcy Kościoła Luminarze, iáko wy názywácie, y Mężowie od BOGA wybráni ná reformacyą Kościoła, nie zgadzaią ſię w ták wielkiey máteryi, gdzie idzie nie o ieden Artykuł wiáry, ále o cáłe Księgi Piſma S. w ktorych ſię záwiera ták wiele Artykułow wiáry; á ktoż ich będzie ſądził? Odpowiadacie, Piſmo S. Ale tu idzie o Piſmo S. ieśli te Księgi wzwyż miánowane ſą Piſmem S. álbo nie ſą? á z ktorego Piſma pokážecie, że te Księgi ſą Piſmem S. y Księgami Kánonicznemi, álbo nie ſą? ieśli będziecie mowili, że ták wam Duch S. inſpiruie y wnętrznie perſwaduie, że te Księgi ſą z Ducha S. piſane, Luther odpowie, iż mnie Duch S. inſpiruie y wnętrznie perſwaduie, że te Księgi ſą Apokrypha podrzucone, że Liſt S. Jákubá ieſt ſłomiany. Komuż wierzyć, czy Kálwinowi, czy Luthrowi? Nigdy moi PP. tey Kontrowerſyi końca nie będzie, ieśli ſię nie udacie do Kolumny y Firmamentu práwdy Kościoła Kátolickiego.

183. Poydźmy ieſzcze *ad particularia* y przypatrzmy ſię co ci Reformátorowie waśi trzymaią o Przenayświętſzey Euchariſtyi, ktora ieſt wielką taiemnicą wiáry náſzey y náywſpaniálſzym Sákrámentem, á obáczemy podobne Kontradykcye.

Luther Tom. 2. fol. 503. w Tráktacie o wieczerzy Pańſkiey beſpiecznie mowi, że *Zwingliani y wſzyſcy Sákrámentarze nie ſą w Kościele Bożym, bo nie wierzą realney przytomności Ciała Chryſtuſowego w czcigodney Euchariſtyi.* Uważcie tu Termin Lutra *in Venerabili Euchariſtia.* Toć według Lutra trzeba Euchariſtyą czcić. Lecz o tym gdzie indziey ſię mowiło, to ieſt w Náuce Kátolickiey o Euchariſtyi. Ná drugim tákże mieyſcu Luther Tom. 4. pag. 58. mowi: *Zyczę ſobie z nimi* [Zwinglianami] *w pokoiu politycznym żyć y w zgodzie powierzchowney; ále według Ducha, aż do oſtátniego tchu trzeba ſię ich wyſtrzegać, im ſię przeciwiać*

ich

ich potępiać, iáko Zkazicielow ſłowá Bożego, iáko Zwodzicielow y Bluźniercow, áni możemy zezwálać ná ich bluźnierſtwa, áni approbowáć náwet ſamym milczeniem. Tenże do Páſtorow Strażburſkich álbo Argentińſkich piſząc mowi: *Nie dopuſzcza mi ſumnienie moie, żebym nie uznáwał przytomności Ciała Syna Bożego w Sákrámencie, gdyż ſą ták iaśne ſłowa JEZUSA Chryſtuſa, Ewangeliſtow y S. Pawła, że nie podobna iaśniey mowić.* Ztąd Epiſt. 255. in Collect. nova, piſząc *ad Jacobum Præpoſitum Eccleſiæ Bremenſis* mowi: *Beatus vir, qui non abijt in Conſilio Sacramentariorum, nec ſtetit in via Zwinglianorum, nec ſedet in Cathedra Tigurinorum. Błogoſławiony mąż, ktory nie poſzedł zá rádą Sákrámentáriuſzow realną przytomnosć Chryſtuſa w Euchariſtyi znoſzących, áni ſtánął ná drodze Zwinglianow, áni ſiedzi ná Katedrze Tigurinow, álbo Miniſtrow de Zurich.*

O toż Náuká pierwſzego Reformátora, ktory uznáwa przytomność Chryſtuſa w Przenayświętſzym Sákrámencie. Posłuchaymy drugiego.

184. Kálwin w Liście ſwoim przeciwko Weſphalowi przyznáwa, *iż Lutherani o przytomności realney Chryſtuſa zdánie maią dáleko grubſze, niż Kátolicy Rzymſcy*, przeto ich názywa *Marcionitami, Kápharnaitami, ktorych wzbudził Szátán ná pomieſzanie wſzyſtkiego, żeby prawda nie przyſzła do światłości:* więcey ieſzcze támże o nich mowi, *że oni ſą niewiernemi, że ich náuka ieſt ſzczyrą zárázą, iedynym wymyſłem ludzkim, práwdziwym głupſtwem y ſzáleńſtwem.* Tenże w Liście ſwoim 192. utrzymuie, że przytomność Ciała Chryſtuſowego ná Wieczerzy Pańſkiey z gruntu wywraca *principia* wiary, pſuie rzetelność, álbo *Veritatem* Ciała Chryſtuſowego, znoſi Artykuł wiary o w Niebowſtąpieniu Pańſkim, o ſiedzeniu ná práwicy Oyca, y o przyściu iego ná Sąd oſtáteczny.. Ná koniec ſzeroko o tym traktuie *lib. 4. Inſtit. c. 17.* Ktorego náuka ieſt wam wiadoma.

Owoż ci od BOGA zeſłáni Reformátorowie! ktorzy ſię chełpią mieć Ducha S. y práwdziwe rozumienie Słowa Bożego, iák ſą ſobie przeciwni? Luther uznáwá realną przytomność Ciáłá Chryſtuſowego w Sákrámencie Ołtarza, Kálwin ná nią biie y odpędza. Luther uczy że ſię przyimuie práwdziwe Ciáło Chryſtuſowe uſty náſzemi, á Kálwin mowi, że ſię to dzieie ſamą wiarą: y ták dzień nocy, światłość ciemności, práwda kłámſtwu nie bárziey ſą przeciwne, iáko ci dway Mężowie, o ktorych powiadacie, iż ſą zeſłáni od BOGA ná Reformę Kościoła! A przecie według S. Páwła Apoſtoła BOG nie ieſt Autorem diſſenſyi y niezgody, ále pokoiu 1. Cor. 14. v. 33.

185. Ktoż tedy nie widzi Ducha ſporow y niezgody w wáſzych Reformatorach, o te ták iaśne ſłowa Chryſtuſowe: *To ieſt Ciało moie.* A ktoż te Kontradykcye ſpráwuie, ieżeli nie Duch prywátny? Ztąd beſpiecznie możemy o was

mowić,

mowić, co niegdy w pierwiastkách Kościoła Bożego mowił Irenæus o Heretykach swego czásu lib. 1. c. 5. *Patrzcie ná niestátek nowotnych Sekt! w ták máłey liczbie będąc nie mogą się zgodzić nád czterma słowami! Nie słuchaią áni Trádycyi, ani Pisma. Jeśli im przywiedziemy Tradycyą, álbo Podanie, odpowiadaią, iż my lepiey rozumiemy niżeli Stárzy, y owszem niż sami Apostołowie: ieśli ich przyciskać będziemy Pismem, wołać będą, iuż to, że źle iest Pismo tłumáczone, iuż to, że nie iest Kánoniczne, á zátym wątpliwe. Y cále pretenduią, że oni posiedli Boską Mądrość, tym sposobem, że według ich zdánia Práwda raz iest u Marciona, drugi ráz u Cerintha, u Basilidesa, to iest, że Duch Mądrości y práwdy nic inszego nie iest, ieno Chimera, ktorą każdy z nich formuie sobie w swoiey imaginacyi:*

186. Tá Kontrádykcya moi PP. trwa po dziś dzień miedzy wami y midzy Lutrámi o tę taiemnicę wiary nászey, chociaż ná Synodách waszych uczyniliście z niemi unią, y przyięliście ich zá Bracią. Bo tá differencya ták znáczná w náuce Wieczerzy Pańskiey nigdy nie do puści wam cále z niemi się ziednoczyć. Ták bowiem BOG náywyższy dopuścił, ábyście wy, [ktorzyście porzucili iedność z Kościołem Kátolickim] nigdy się nie zgodzili miedzy sobą, będąc ták rożną náuką miedzy sobą rozdzieleni. Jáko bowiem możecie mieć doskonáłą unią y iedność z temi, ktorzy was maią zá niewiernych, zá Skázicielow Słowa Bożego zá bluźniercow, zá Zwodzicielow. Lutrowie też iáko was maią mieć zá Bracią, ktorych wy z Kálwinem waszym zá Marcionitow, Kápharnaitow od Szátána wzbudzonych; ktorych náukę o Eucharistyi macie zá szkárádny błąd, zá szczyrą zárázę, zá wymysł ludzki, zá práwdziwe głupstwo y száleństwo? y ták przyimuiąc ich do uczestnictwa swego, staiecie się Uczestnikami ich szkárádaego błędu, zárázy, wymysłow ludzkich, głupstwa y száleństwa.

A zátym słusznie mogę do wás mowić z ukoronowanym Prorokiem Psal. 64. v. 3. *Synowie ludzcy á pokiż będziecie mieli ociężáłe serce, y ná coż kochacie się w prożności, y szukacie kłámstwa?* S. Augustyn in Psal. 4. explikuiąc te słowa nádobnie was opisuie, iákby was znał, mowiąc *Chociaż Heretycy nie zgadzaią się z sobą w niezliczonych rzeczach, wszyscy się iednák zgádzaią w iedneyże prożności. Ich błędy są rożne, maią formy y figury przeciwne, ich iednak wolá iest ziednoczona w prożności: prożna bowiem iest we wszystkim, oddana ná usługę iednemuż Krolowi prożności, z ktorym będzie wrzucona w ogień piekielny, zgádzaiąc się rázem w iedneyże prożności y kłámstwie.*

187. Nie tylko moi PP. iawnie widziemy Kontrádykcye miedzy Lutrem y Kálwinem, ále też podobno się znáyduią kontradykcye miedzy wami y miedzy wászey Religii Reformátorami, Zwingliuszem y Kálwinem, ktorych obudwuch uznáwacie

wácie zá Pátryarchow wászey Reformy. Wy moi PP. po waszych Katechizmach náuczacie, y w wászey Konfessyi wiáry Art. 35. wyznáwácie, że tylko są dwa Sákrámenta: á wasz pierwszy Reformátor Zwinglius *lib. de vera & falsa Relig.* *cap. de matrim.* miedzy Sákrámentámi liczy Małżeństwo. Kálwin zaś *lib. 4. Instit. c. 14.* Máłżeństwo odrzuca, á twierdzi, że Ordo, álbo Kápłáństwo iest prawdziwym Sákrámentem. Tenże *in Commentario in Jacobi c. 5.* assekuruie, że Uczniowie Chrystusowi używáli ostátniego pomázánia, y ná drugim mieyscu, Konfirmácyi álbo Bierzmowania zá Sákráment.

Widzicie zdánia rożne miedzy wámi y miedzy wászemi Reformátorami, ktore przynośi Duch prywátny. A przecie według was samych tám niemasz práwdziwego Kościoła, gdzie niemász zgodney Náuki o Sákrámentach. A u was niemász zgodney náuki o nich. toć u wás niemász práwdziwego Kościoła.

188. Duch prywátny głębiey ieszcze prowadzi wászych Reformátorow: bo nie tylko ieden z drugim się nie zgadza, ále też Kálwin z samym sobą zgodzić się nie może: bo mowiąc o Wieczerzy Pańskiey Lutra náukę ma zá szkárádny błąd y abominácyą, á ná inszym mieyscu *lib. 1. contra Pyghium, ma go zá wielkiego Apostołu, ktorego po S. Páwle dał BOG Kościołowi swemu.* Jeżeli Luther był wielkim Apostołem po S. Páwle Kościołowi od Boga dánym, á iákoż on mogł podáwać táką náukę, ktora była szkárádnym błędem y abominacyą? Jeśli był on wielkim Apostołem od P. BOGA zesłanym, toć on nie mogł błądzić w náuce, ktorą od BOGA przynászał. A zaś náuka iego była, że te Księgi, ktore ty Kálwinie przyimuiesz zà Pismo S. są podrzucone y Apokrifa; że Ciáło Chrystusowe iest realnie przytomne w Eucharystyi, że ta Náuka iest iaśnie wyrażona w Piśmie S. że inszego sensu te słowa: To iest Ciało moie mieć nie mogą, ieno to, co znáczą. Toć powinienbyś tego Apostoła słuchać, ieśli to iest práwda co ty twierdzisz, że po S. Páwle dał Bog Kościołowi swemu Wielkiego Apostołá Marcina Lutra. Ale odpowiada Kálwin, że w tym Luther pobłądził? To według ciebie moy Kálwinie, ták wielki Apostoł od BOGA Kościołowi dány pobłądził? Toć y ty mogłeś pobłądzić y źle tłumáczyc Pismo: bo ieśli Apostoł od BOGA dány błądzi, czemu ty nie możesz błądzić? Obadway tedy moi Reformátorowie mniemáni błądzicie, bo się nie zásadzacie ná Duchu Práwdy, ktory assystuie Kościołowi Bożemu, ále ná Duchu prywátnym pártykulárnym rozumu wászego błędom podległego.

189. Dáley ieszcze Kálwin wász náyprzednieyszy Reformator *lib. 3. Instit. c. 2. n. 35. y n. 41.* o S. Augustynie Doktorze Kościoła Bożego mowi, że *on iest Swiatłością Kościoła, wiernym Expositorem álbo Tłumáczem Pisma S. práwdziwym Swiadkiem stárożytności, przez ktorego iesteśmy skonwinkowani.* Po tákim Swiadectwie

dectwie dánym temu Wielkiemu Kościoła Bożego Doktorowi, coby ſię miáł iego náuki trzymać, to Kálwin powiada *lib. 3. Inſtit. c. 5. n.* 8. że Auguſtyn *pobłądził przypuſzczaiąc Księgi Macchabeyſkie zá* Kánoniczne, *zálecaiąc modlitwę zá umarłych ibid. n.* 10. applikuiąc *do Czyſca ow Text S. Páwła: Będzie zbáwion, ále ták, iákoby przez ogień.* Jeśli ten wierny Expoſitor Piſma y Swiadek ſtárożytności pobłądził, nie wiedząc áni o Kánonie Ksiąg Piſma S. áni o práwdziwym ſenſie ſłowa Bożego, izáliż ná to nie przyſtaniecie, że muſi być ten cale pychą nádęty, chocby był nie wiedzieć iák dowcipny y mądry, ktory rozumie o ſobie, że on nie może błądzić w rozumieniu Piſma S. Swięty záś Auguſtyn lubo ták dowcipny y ták od BOGA obiaśniony, iáko znáć z Ksiąg iego, nie záſadzał ſię ná prywátnym ſwoim rozumie, ále ná Kolumnie y twierdzy práwdy Kościele Kátolickim, kiedy mowi, że Księgi Machabeyſkie nie Zydzi, ále Kościoł Chryſtuſow zá Kánoniczne przyimuie. Toż mowi o cáłey náuce ſwoiey, że nie iego ieſt, ále ieſt náuką cáłego Kościoła, bo ták wiele rázy ſię on oświadcza, że on y ſamey Ewangelii nie wierzyłby, gdyby go powaga Kościoła nie potwierdzała, ktory ieſt *Columna & Firmamentum veritatis.*

190. Więcey ieſzcze poſtrzegam, że wy moi PP. nie zgadzacie ſię też y z ſamym Reformátorem wáſzym. Bo Kalwin *lib. 4. Inſtit, c. 1. n. 3. &* 10. twierdzi, że Kościoł Chryſtuſow nigdy nie może błądzić, mowiąc: *Poty pewni ieſteśmy, że mamy práwdę, poki zyiemy ná łonie Kościoła. Nie dármo Kościoł od Apoſtoła názwány filarem y podporą práwdy, y Domem Bożym, bo przez te ſłowa Apoſtoł wyrázić chciał, że Kościoł ieſt wiernym Strożem práwdy Bożey, áżeby ona na tym świecie nie zginęła.* Y ktoż mogł wyraźnieyſzemi Terminámi probować, że Kościoł Boży má záwſze Duchá práwdy, á zátym błądzyć nie może?

A iednák wáſz Miniſter Piktet *Reſp. á M. Andry Tom.* 1. *Ep.* 21. *pag.* 316. przeciwną náukę wám podáie mowiąc: *BOG poſtanowił Kościoł ktory wpráwdzie może ſądzić o ſenſie ſłow Piſma S. ále że ten Kościoł może błądzić, wolno examinowáć to,* co on *decyduie: á ieśli ieſt dobra decyzya, trzeba ią przyiąć, ieśli zła, odrzucić.*

191. Kálwin explikuiąc Liſt S. Jákubá wyraźnie mowi: *Zeznaię, iż Uczniowie Pańſcy oſtátniego pomázánia używali zá Sákráment. Bo nie trzymam z temi, ktorzy mniemaią, że ten Oley był Medykamentem álbo Oleykami Ciáło tylko goiącemi.*

A M. Piktet támże tom. 2. Epiſt. 52. p. 331. tenże Text S. Jákuba wykłádaiąc twierdzi, *że Oſtátnie pomázánie nigdy nie było poſtánowione od Chryſtuſá Páná zá Sákráment, ále go Apoſtołowie záżywali ná lekárſtwo cieleſne nie ná duſzne.* Támże p. 335. mowi: *Nigdy oſtatnie pomázánie nie było Sákrámentem, ále tylko dwunaſtego wieku Lekárſtwo Ciał obrociło ſię w Sákráment y poſtánowione ieſt Roku* 1439. *przez Papieżá Eugeniuſzá.*

192. Kálwin tłumácząc owe ſłowa Actor. 8. v. 17. Apoſtołowie Piotr y Ján *kłádli ná nich* (to ieſt na Sámáritanow od Philippa Diákona ochrzczonych) *ręce, y bráli Duchá S.* mowi: *Zeznawám, że to kłádzienie rąk było Sákrámentem: beſpiecznie iednák mowię, że ci, ktorzy to wzięli ná uſtáwiczną imitacyą, oſzukáli ſię z niewiadomości.*

M. záś Piktet tom. 2. Ep. 50. pag. 294. cále przeciwne daie tłumáczenie, twierdząc, iż *kłádzienie rąk, ktore my názywamy Konfirmacyą álbo Bierzmowániem, nigdy nie było Sákramentem: bo práwi nigdzie o niey Piſmo wzmianki nie czyni.*

193. Kálwin l. 3. Inſtit. c. 18. n. 9. náucza: *że żaden nie może przykázáń Boſkich záchowáć.* M. zaś Piktet w ſwoim Kátechizmie 5. c. 5. p. 141. brzydząc ſię tą náuką, ktora otwarza drogę do wſzelkiey ſwywoli y rozpuſty, twierdzi, *iż zá łáſką Bożą możemy záchowáć przykázánia Boſkie.*

Kálwin in Antidoto contra Conc. Trid. Seſſ. 6. c. 20. utrzymuie, *że ufność Zbáwienia náſzego nie záwiſła od záchowania przykázáń Boſkich, gdyż* práwi, *Ewangelia nie obiecuie nam Zbáwienia pod kondycyą ſprawowania dobrych uczynkow.* M. zaś Piktet w Kátechizmie 4. c. 12 pag. 129. twierdzi, *że trzeba ſię ćwiczyć w dobrych uczynkách, ktore ſą nam od BOGA przykázane, bez ktorych nie można zbáwienia wiecznego otrzymać.*

Ná koniec Kálwin lib. 3. Inſtit. c. 17. n. 3. twierdzi, *że náſze dobre uczynki záſługuią ráczey ná konfuzyą y hańbę, niż ná pochwałę, będąc ták pomazáne y ſplugawione, że ráczey one trzebaby liczyć miedzy grzechami niż cnotami.* M. zaś Piktet w 4. Kátechizmie c. 12. pag. 129. náucza, *że trzeba nam ſię ćwiczyć w dobrych uczynkach, ábyśmy przez nie BOGA wyſławili y budowali bliźniego.*

194. Widzicie moi PP. iáko wy ſami z wáſzym náyprzednieyſzym Reformátorem nie zgadzacie ſię. Co iáwnym ieſt znákiem, że wáſza náuka ieſt pełna fałſzu y błędow. Bo ieśli Kálwin, ktorego macie zá wielkiego Sługę Bożego, y zá Reſtauratorá Kościoła Chryſtuſowego, pobłądził, iáko muſicie przyznác, ponieważ podáwał przeciwną náukę náuce tey, ktorey teraz po Zborách wáſzych wáſi Miniſtrowie náuczaią; toc muſicie ná to zezwolić, że można pobłądzic w rozumieniu Piſma S. A zátym wielka zuchwałość ieſt przenáſzać ſwoie zdánie nád decyzyą Kościoła powſzechnego, ktory ieſt kolumną y twierdzą práwdy według S. Pawłá, á według ſamego waſzego Kálwina ieſt wiernym Strożem práwdy Boſkiey, żeby nie zginęła ná tym świecie.

195. Nie dziw tedy, moi PP. że wy idąc zá prywátnym Duchem, ták wiele y ták rożnych macie w wierze ſentymentow, że w iednym Kroleſtwie Angielſkim zá Swiadectwem wáſzychże Piſarzow, ieſt więcey niż trzydzieści Sekt, ktore

wszystkie funduią się ná niektorych Textach Pisma S. źle zrozumianych. Toż mowić o Hollandyi. Y ná to się zápátruiąc w podobney okázyi Marcin Luther lib. 1. contr. Zwingl. pisze do Zwingliusza pierwszego wászego Reformátora w te słowa: *W tym krotkim czásie, w ktorym ieszcze trwa świát, obáczemy, że koniecznie przymuszeni będziemy uciec się do Concyliow y poddać się pod ich Dekreta y decyzyą; gdyż inaczey* absolutè *nie podobna záchowáć iedności wiáry miedzy niezliczoną rożnością sentymentow y zdánia, ktore teraz káżdy Pismu S. według upodobánia daie y przypisuie.*

A ienádk M. Piktet w 3. Kátechizmie c. 13. pag. 116. náucza: *że Pismo S. iest iasne w rzeczach do Zbáwienia służących: á ieśli Ewangelia iest zákryta, to tym iest zákryta, ktorzy giną.* Nád co nic niemasz przeciwnieyszego Pismu S. gdyż S. Piotr Apostoł twierdzi że łátwiuśienko można się oszukáć w rozumieniu Pismá, gdy ták w liście swoim 2. c. 3. v. 16. pisze: *Jáko y náymilszy Brat nász Páweł według dáney sobie mądrości pisał nam, iáko też y we wszystkich literach, mowiąc w nich o tym: w ktorych są niektore rzeczy trudne do zrozumienia, ktore nie umieiętni, niestáteczni przewrácaią, iáko y inne Pisma ná swoię własną zgubę. Wy tedy Bracia to wiedząc, strzeżcie się, ażebyście błędem nie umieiętnych pociągnieni nie wypádli od wászey stáłości.*

196. Wszyscy práwie Oycowie SS. świadczą, że z Pismá źle rozumianego powstaią Herezye. Bo izáli w samey rzeczy sámi waśi Reformátorowie nie przypisowáli tego Duchowi práwdy, co pochodziło od Duchá błędu? Ztąd Augustyn S. *lib. 6. contr. Cescom.* konkluduie, *że ná ten czas pewni będziemy o práwdziwym sensie Pisma S. kiedy się poddámy pod decyzyą Kościoła Katolickiego; ktorego toż samo Pismo káże nam słuchać.*

Widzicie tedy moi PP. z tego wszystkiego, com do tych czas przywiodł, co zátym idzie, ktory porzuciwszy náuke Kościoła, idzie zá Duchem swoim prywatnym? Nie może być cięższa kárá Boska ná tákiego, iáko go puścić ná zdánie y wolą własną y dopuścić wpáść w tákie kontrádykcye.

197. Widząc tedy tákie miedzy wami kontrádykcye, czy może Człowiek roztropny wierzyć, że wásza náuka iest z nátchnienia Ducha S. gdyż Duch S. nie iest Duchem niezgody y dywizyi, ále pokoiu y iedności? Bo gdyby była wásza náuká z Ducha S. tobyście iednákowo rozumieli y explikowáli Pismo: á teráz widzicie sami, iákie są u was przeciwieństwa, iákie kontradykcye! Wszystko to moi PP. pochodzi z Ducha prywátnego y pártykulárnego, do ktorego záwsze się wiąże Duch pychy y hárdości, Duch wielkiego o sobie rozumienia y miłości własney, ktorego Tobiasz stáry każe się wystrzegać Synowi swemu Tob. 4. v. 14. *Synu*

14. *Synu moy, nigdy nie dopuść, áby pycha y hárdość w zmyśle álbo w słowie twoim pánowała, z niey bowiem wzięła początek wszelka zguba.*

198. Wiára zaś nász, ktorą my z łáski Bożey Kátolicy wyznáwámy, cále iest przeciwná waszey. Bo my przyimuiemy wszystkie Księgi Pisma S. ktore Kościoł zá Kánoniczne uznáł, nie przeto, że to nam dyktuie Duch prywatny, ále że Kościoł S. Kátolicki maiący Ducha práwdy, ták nás náucza: y iáko wiara S. nás obowiązuie do wierżenia w JEZUSA Chrystusa, ták nás taż sama Wiara obliguie, ábyśmy wierzyli temu S. Kościołowi Kátolickiemu: gdyż iest Artykuł wiary: *Wierzę Kościoł Swięty Kátolicki*: á zátym obligowani iesteśmy podlegać decyzyom tego S. Kościoła Katolickiego. Bo kto go nie słucha, ma być miany zá Poganina y Jáwnogrzesznika. Y tá iest náuka wszystkich Oycow Swiętych, miedzy ktoremi Augustyn tyle iuż rázy odemnie cytowány *contr. Epist. fundam.* c. 4. mowi: *Wierzcie wy co chcecie, á iábym y samey Ewangelii nie wierzył, gdyby mię powaga Kościoła Katolickiego nie potwierdzała.*

199. S. Páweł Apostoł 1. Cor. 12. v. 8. opisuiąc podział dárow Ducha S. mowi: *Jednemu przez Ducha S. daie się mowa mądrości, drugiemu umieiętności, innemu łáska uzdráwiania, drugiemu czynienia Cudow, drugiemu prophecia albo Proroctwo, innemu rozeznánie Duchow, drugiemu rożność językow, innemu tłumáczenie mow: To záś wszystko sprawuie ieden y tenże Duch podzielaiąc każdemu, iáko chce.* Przez ktore słowa Páweł S. refutuie wászę moi PP. náukę, ktorzy każdemu prywátnemu pozwalacie tłumaczyć Pismo S. gdyż S. Apostoł iaśnie twierdzi, że dár Proroctwa to iest tłumáczenia Słowa Bożego nie iest *indiffirenter* wszystkim wiernym dány, ále się komu dać podoba Duchowi S. y owszem S. Páweł tu supponuie, że może kto mieć dár czynienia Cudow, á nie mieć dáru Proroctwa álbo tłumáczenia słowá Bożego. A zátym nie káżdy z osobna Chrześcianin może być práwdziwym Tłumáczem Pisma S. bo iáko mowi S. Augustyn *ad. Volusian.* Ep. 3. *Lubo Pismo iest wszystkim otwarte do czytania, ále nie wszystkim do zrozumienia.*

200. Xiąże Apostołow Piotr S. stwierdza tę práwdę 2. Petr. 1. v. 20. *To náypierwiey wiedząc, że żadne Proroctwo Pisma nie dzieie się własnym tłumaczeniem. Bo nie z woli ludzkiey przyniesione iest Proroctwo, ále Duchem S. nátchnieni, mowili Swięci Bozi ludzie.* Ktore Słowa cále nás konwinkuią, że żaden, chocby nie wiedzieć iákie miał przyrodzonego rozumu obiaśnienie, nie powinien nigdy decydowáć, ktore są Księgi Kánoniczne, á ktore nie? áni tłumáczyć przez siebie samego Texty Pisma S. w iákim sensie maią być bráne? ále powinien się uciekać do náypierwszey Reguły wiary nászey, to iest do Słowa Bożego przyiętego y wyłożonego

łożonego przez Kościoł S. Kátolicki. Y tą práwdą ták był ſkonwinkowany Auguſtyn S. że *lib.* 7. *de Bapt.* mowi: *czy możemy powątpiwáć o tey prawdzie, ktora ieſt potwierdzona przez wyznanie cáłego Kościoła Kátolickiego?*

201. Jákoż w ſamey rzeczy, nigdy nie można zbłądzić, tą drogą idąc: gdyż JEZUS Chryſtus mowi do Apoſtołow, ktorzy iego Kościoł repreſentowali Luc. 10. v. 16. *Kto was ſłucha, mnie ſłucha, kto wami gardzi, mną gardzi, á kto mną gardzi, gardzi tym, ktory mnie poſłał.*

Jáko tedy moi PP. twierdzić możecie w wáſzey Konfeſſyi wiary Art. 5. że Piſmo S. ieſt iedyną Regułą wſzelkiey práwdy, á przecie ſprzeciwiać ſię temuż Piſmu S. rozkázuiącemu nam ſłuchać Kościoła y iego decyzyom podlegać, y wyſtrzegać ſię Ducha prywátnego: ponieważ iákem tu przywiodł 2. Petr. 1. v. 20. *Zadne Proroctwo Piſma nie może ſię wykładać przez własne oſobne tłumáczenie.* Práwda, że wy ná brzegu tego Artykułu w niektorych dáwnieyſzych Edyktach cytuiecie Pſal. 1. y 12. ná utwierdzenie wáſzego zdánia. Ale kto bez paſſyi y prewencyi czyta, żadnego wierſzyká z tych Pſalmow nie nayduie, ktoryby tey waſzey náuce ſprzyiał y faworizował, álbo przynámniey podobieńſtwo iákie miał. Co ſamo godne ieſt kompáſſyi y ſerdecznego politowania nád tákim was oſzukiwaniem!

Ztąd wnieść możecie, że ieſt wielki błąd y zuchwáłość mowić w wáſzey Konfeſſyi wiary: *Uznáwam te Kśięgi zá Kánoniczne y zá naypewnieyſzą Regułę wiary náſzey, y ták dla Swiadectwa y perſwazyi wnętrzney Ducha S. ktory nam daie obiaśnienie ná rozeznánie Kśiąg Kánonicznych, od innych Kśiąg Kościelnych.*

202. Jáko tedy ufać będziecie tákim Reformátorom, ktorzy niechcąc poddać ſię pod rozumienie y decyzyą Kościoła Bożego w tłumáczeniu Piſma, áby ſami według upodobánia ſwego tłumáczyli; odcięli, ſkázili, pofałſzowali Piſmo ná ugruntowanie ſwoiey fałſzywey náuki, przywodząc, cytuiąc Texty Piſma S. dáleko w inſzym ſenſie, niżeli w ktorym przez Ducha S. piſane były. A tego wſzyſtkiego nierządu Zrzodłem ieſt *Spiritus privatus*, Duch prywatny, Duch wielkiego o ſobie rozumienia, y Duch miłości właſney. Ale tego Ducha prywátnego trzeba ſię sam záprzeć, iáko Chryſtus Pán przykázuie Matt. 16. v. 24. *Jśli kto chce pyiść zá mną, niech ſię záprze ſiebie ſámego*: to ieſt niech odſtąpi ſwego mniemania, ſwego właſnego rozumu, ktory ieſt omylny, błędny, illuſyi podległy; ále niech ſłucha Kościoła, zupełnie ſię poddziąc tey Twierdzy práwdy, kto y má záwſze Ducha práwdy według aſſekuracyi JEZUSOWEY.

203. *Wiele ieſt w liczbie po świecie Kościołow*, mowi S. Aug. *ále przez iedność wiary ieden tylko ieſt Kościoł, ktory ieſt Mátką nas wſzyſtkich*: y to to

czyni,

czyni, że u nas Kátolikow żadney kontrádykcyi w wierze niemáſz, że począwſzy od náymnieyſzego Páſtuſzka idąc aż do Biſkupa, wſzyſcy iednoż w wierze trzymamy, á to pochodzi ztąd, że ſię nie záſadzamy ná właſnym náſzym rozumie, ná prywatnym Duchu pártykulárnym, ále podlegamy decyzyi Mátki náſzey Kościoła Kátolickiego. A ieśliby ktory Syn tey Mátki, idąc zá prywátnym Duchem, decyzyi tey powſzechney Mátki Kościoła nie ſłuchał, tákiego odrodka ta Mátka z łona ſwego odrzuca y od ſpołeczności ſwoiey oddála. Bo iedną trzeba mieć wiárę, áby był ieden Kościoł: *Jeden BOG, iedna wiara, ieden Chrzeſt.* Ephes. 5. Do tey iedności wiary nas napomina Páweł S. práwie záklinaiąc nás przez Imię P. N. JEZUSA Chryſtuſa, 1. Cor. 1. v. 10. *Proſzę wás Bracia, przez Imię P. N. JEZUSA Chryſtuſa, abyście toż ſamo mowili wſzyſcy, áby nie były miedzy wami Schiſmata y rożnice, ále ażebyście byli doſkonáli w iednym zdániu y rozumieniu: y tácy byli pierwśi Chrześcianie, ktorych było ſerce iedno y duſza iedna.* Act. 4.

204. Tá iedność wiáry w Kościele Kátolickim Rzymſkim ieſt pewnym y nie pochybnym znákiem práwdziwego Kościoła. Ten Kościoł wziąwſzy Duch práwdy od Chryſtuſa Páná, záchował go, záchowuie y záchowa aż do ſkończenia świata, żadnego rozdzielenia w wierze nie przypuſzczaiąc.

Z tego wſzyſtkiego káżdy wnieść może, że miedzy wámi moi PP. choć ſię niektore zbieraią Zgromádzenia w Imię Páná JEZUSA, iáko mniemacie, y mowicie, iednák Pan JEZUS przez oſobliwą áſſyſtencyą miedzy wámi ſię nie náyduie: bo záſadzacie ſię tylko ná Duchu waſzym prywatnym, á nie ná decyzyi Kościoła Bożego, ktory má Ducha práwdy. Proſiemy tedy BOGA Wſzechmogącego Oycá świátłości w Imię P. N. JEZUSA Chryſtuſá, áby wám dał oświecenie y łáſkę ná odrzucenie Ducha prywátnego, Ducha niezgody y dyſſenſyi, á dał wam łáſkę przyſtąpienia do Ducha práwdy, Ducha pokoiu y iedności, ktory przemieſzkiwa w Kościele Kátolickim według Obietnicy Chryſtuſowey.

ROZDZIAŁ XI.

Co zá powagę, y iáka Miſſya mieli wáśi Reformatorowie was odłączać od Kościoła Kátolickiego?

205. KOnfeſſya álbo wyznánie wiáry wáſzey Art. 31. z Fráncuſkiego ná Polſki język tłumácząc, ták brzmi: *Wierzemy, że żaden nie powinien właſną ſwoią powagą wdzierać ſię w urzędy Kościoła, ále powinno to ſię ſtać przez Elekcyą, ile można y ile BOG dopuſzcza. Ktorą excepcyą álbo reſtrykcyą*

kcyą umyślnie kłádziemy: bo podczas trzeba było, náwet y náſzych czáſow, kiedy Stán Kościoła był przerwany, áby BOG wzbudził ludzi extraordynáryinych ná reſtauracyą Kościoła, ktory był w ruinie y w deſolacyi álbo w ſpuſtoſzeniu. Ale iákokolwiek ieſt. my wierzemy, że trzeba zawſze ſię zgadzać z tą Regułą, ażeby wſzyſcy Páſterze mieli Swiadectwo powołania ſwego ná ſwoy urząd.

206. Júżem pokázáł trzy błędy záwieraiące ſię w iednym Artykule wyznánia wiary waſzey, á czwarty ieſzcze ſię pokáże w drugiey Części tey Xiążki; á teraz záſtánowmy ſię nád temi ſłowámi: *My wierzemy, że żáden nie powinien włáſną ſwoią powagą wdzierać ſię w rządy Kościoła, ále to powinno ſię ſtać przez Elekcyą, álbo przez porządne wybranie.* Jeśli moi PP. przez porządne wybránie rozumiecie Ordynácyą y poświęcenie ná *Miniſterium* Kościelne od práwdziwego Biſkupa, nic ſłuſznieyſzego y práwdziwſzego nád ten ſentyment. Bo to pewna rzecz ieſt, iż kto iáką funkcyą y urząd odpráwuie ták Swiecki, iáko Duchowny, powinien ná to mieć wokácyą y tytuł. Jáko tedy kto urząd Swiecki obeymuie bez żadnego powołania y bez żádnego tytułu y práwa, Uſurpatorem y Tyranem ſię zowie; ták kto mocą ſwoią wdziera ſię w Urząd Kościelny ná opowiądanie Ewángelii y ná adminiſtrowanie Sákrámentow, nie maiąc ná to powołánia áni tytułu, táki od Chryſtuſa Pana názywa ſię Złodzieiem y Zboycą. Joan. 10. v. 1. *Kto nie wchodzi drzwiami w Owczarnią, ále inędy, ten ieſt Złodzieiem y Zboycą.* Y S. Páweł piſząc o tych, ktorzy nie maią tego powołania y ordynácyi mowi Rom. 10. *Jáko opowiadać będą, ieśli ich nie poślą?* y Hebr. 5. v. 1. *Káżdy Biſkup z ludzi wybrány, zá ludzi poſtánawia ſię w tych rzeczach, ktore náleżą do BOGA, áby ofiarował dáry y ofiary zá grzechy.* v. 4. *y żáden nie bierze ſobie honoru, ále powinien być powołany od BOGA iáko Aaron. Ták y Chryſtus nie ſam wziął godność Biſkupią, ále poſtánowiony ieſt od tego, ktory mowił do niego, Synem moim ty ieſteś: iá dziś ciebie zrodziłem:* iáko y ná drugim mieyſcu mowi: *Ty ieſteś Kápłánem ná wieki według porządku Melchiſedecha.*

Ten Text iáwnie dowodzi, że ieśli Aaron y ſam Pán náſz JEZUS Chryſtus nie ſami ſię wdárli ná Kápłáńſtwo, toć żaden nie może ſię wdáwáć włáſną ſwą powagą y mocą w Urząd Kościelny ná rządzenie Kościoła, ná opowiedanie Ewangelii, ná adminiſtrowanie Sákrámentow: y w tym ſię moi PP. zgadzacie z náuką Kościoła Bożego, kiedy mowicie, że wierzemy, iż żáden nie powinien ſię wdáwać powagą właſną w Urząd Kościelny: bo do tey funkcyi koniecznie trzeba Miſſyi álbo Poſłania Ordynáryinego álbo extraordynaryinego.

207. Miſſya ordynaryina ieſt ta, ktora pochodzi przez *Miniſterium* ludzi maiących od BOGA moc ná poſtánowienie y poſłanie Paſterzow, ná opowiadanie

Ewangelii, ná ſprawowanie y adminiſtrowanie Sákrámentow. Táka Miſſya była S. Stephana y innych Diakonow *Act.* 6. ktorzy Miſſyą ſwoię ná Diakońſtwo wzięli od Apoſtołow. Táká Miſſya była S. Timotheuſza, ktory był ordynowany od S. Páwła ná Biſkupſtwo Epheſkie, y od czaſow Apoſtolſkich aż do tych czás záwſze ſię to práktykowało w Kościele Bożym, że Biſkup naymniey od trzech Biſkupow, á Kápłan y Diakon od iednego Biſkupa był ordynowany. Jáko maią Kánony Apoſtolſkie 1. y 2.

Miſſya extraordynáryina ieſt tá, ktora pochodzi *immediate* od BOGA, iaka była Moyzeſza, S. Jáná Chrzciciela, Apoſtołow y ſámego Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory o ſobie mowi: Joan. 12. *Já nie przyſzedłem od ſiebie ſamego, ieſt moy Oyciec, ktory mię poſłał.*

208. A ták każda Miſſya ná funkcyą Paſterſką y rządzenie Kościoła powinna być álbo Ordynaryina, álbo extraordynáryina. Tu iuż ſię pytám was: Reformátorowie waśi iáką Miſſyą mieli ná opowiadanie ſwey náuki, czy ordynáryiną czy extráordynáryiną? Nie ordynáryiną; bo kiedy Luther álbo Kálwin odłączył ſię od Kościoła Rzymſkiego ná reformowanie iego, kto go ná to wybrał? kto mu polecił, áby ináczey opowiadał, niż przedtym? Pewnie nie Kościoł Rzymſki wybrał go ná opowiadanie náuki ſobie przeciwney: nie iego właſny Kościoł, bo ieſzcze tego nie było, kiedy ſię Luther álbo Kálwin odłączył od Kościoła Rzymſkiego: á zátym iáwna rzecz ieſt, że nie miał Miſſyi ordynáryiney. Przeto muſicie mowić, że miał extraordynáryiną Miſſyą, iáko też ią przyznáwacie w tymże Art. 31. waſzey Konfeſſyi wiáry mowiąc, *że tę excepcyą, ile BOG dopuſzcza y ile można być, umyślnie kłádziemy; bo pod czas potrzeba było, náwet y oſtatnich czáſow, áby BOG wzbudził Oſoby extraordynáryine ná reſtauracyą Kościoła w ruinách y w deſolacyi leżącego.* Przez co dáiecie znáć, iż wáśi Reformátorowie extráordynáryinym ſpoſobem byli od BOGA wybráni y poſłani ná náprawę Kościoła.

209. Trzeba tedy to dobrze examinować, ieśli Luther álbo Kálwin álbo ktokolwiek inny z waſzych Reformátorow miał tę extráordynáryiną od BOGA Miſſyą ná reformowánie Kościoła: Bo prędko wierzyc temu, byłaby wielka lekkomyślność y nieroztropność: gdyż nápomina nás S. Ján 1. Joan. 4. 1. *Nie wierzcie káżdemu Duchowi, ále probuycie, doświadczáycie, ieśli te Duchy z BOGA ſą? bo wielu fałſzywych Prorokow wyſzło ná świat.*

Mamy tego przykłád ſtraſzny w Piśmie S. ktory nás uczy, że nie trzeba lekko wierzyc tym: ktorzy ſię powiadaią, że ſą oni extráordynáryinie poſłáni od Boga. 3. Reg. 13. Gdy mąż Boży od Boga poſłany przyſzedł do Bethel, gdzie Je-

robeam niezbożny Krol ofiarę báłwanom czynił, opowiedział ten Prorok, że się urodzi Syn w Domu Dáwidowym Imieniem Josyasz, ktory wywroci ten Ołtarz báłwochwálski: á gdy Jeroboam wyciągnął rękę rozkázuiąc swoim, áby go porwáli, ręka mu uschłá: lecz gdy zá modlitwą tegoż Proroká, uzdrowiona była, Krol go prosił do Domu swego ná obiád: ále Prorok niechciał puyść mowiąc: że BOG mi zakázáł ieść y pić ná tym mieyscu. Gdy się tedy ten Prorok inszą drogą wracał, iakiś fałszywy Prorok dogonił męża Bożego, y ználázszy go odpoczywaiącego pod drzewem, záprasza do Domu swego ná posiłek: zbránia się mąż Boży, przywodząc zákáz Boski: aż on mowi: *y iá teżProrokiem iestem podobnym tobie; powiedział mi Anjoł w objáwieniu Páńskim mowiąc*: Záprowadź go do Domu twego, ázeby jádł chleb y pił wodę: y ták go oszukáł, przywiodł go. A gdy iedli u stołu, ten fałszywy Prorok iuż od BOGA nátchniony rzecze do sługi Bożego: żeś nie usłuchał słowa Bożego, y nie záchowałeś przykázánia iego, ktorym ci zakázáł ieść y pić ná tym mieyscu, nie wniosą trupa twego w grob Oycow twoich: y ták się stáło: bo skoro od niego wyiechał, Lew go ná drodze zábił; nie tknął się iednák trupa áni ciáła iego.

210. Applikuymy tę Historyą do nászey máteryi; JEZUS Chrystus nám przykázáł w swoiey Ewangelii słuchać Kościoła, ktoremu przyobiecáł ná záwsze Ducha práwdy, y swoię assystencyą po wszystkie dni aż do skończenia świata, y przestrzegł nás, że z niego wynidą fałszywi Prorocy ná zwiedzenie nás, mowiąc, że my iesteśmy extráordynáryinie od BOGA wysłáni ná reformacyą Kościoła. Ale my tákich Prorokow nie powinniśmy słuchać; lecz powinniśmy się ich pytać, iáko niegdyś się pytał Josue Anjoła, ktory się w pośrzodku Obozu pokázáł. Jos. 5. v. 13. Czy nász iesteś, czy Nieprzyiacielski? Czym wy iesteście? kto was posłáł náuczać nowey náuki przeciwney náuce Kościoła powszechnego?

211. Luther tom. 2. pag. 309. edit. Vitemb. odpowiada: Mego *Ministerium* nie wziąłem od ludzi, áni przez ludzie, ále od samego BOGA przez rewelacyą y objáwienie. Kálwin toż samo sobie w Księgach swoich przypisuie, y wy toż uznáwacie w pomienionym Art. 31. waszey Konfessyi. Co iest przyznáwać im extráordynáryiną Missyą.

Lecz trzy są rzeczy potrzebne, ná pokázánie tego, że kto má extráordynáryiną Missyą y powołánie. Náprzod trzeba, áby o tákim było przepowiedziano. Powtore potrzeba probować cudámi, że to ten iest, ktory był przepowiedziany. Po trzecie, potrzeba, áżeby táki opowiadał náukę zgadzaiącą się z náuką Chrystusa Páná y Apostołow. A Luther y Kálwin waśi Reformátorowie, nie są przepowiedzia-

wiedziani, nie czynili cudow, nie opowiadali náuki zgadzaiącey się z náuką Chrystusa Páná y iego Apostołow. Toć oni nie mieli Missyi eytraordynaryiney.

212. Co do pierwszego, że nie byli przepowiedzeni, iż mieli być wzbudzeni ná restáurácyą upádłego Kościoła, iuż się dowiodło w Rodzdz. 1. y owszem *é contra* są przepowiedziani, gdy mowi Pismo Act. 20. v. 18. y Judæ 9. że wynidą z pośrzodka Kościoła, ktorzy náuczać będą náuk przewrotnych: y tá predykcya w sámey rzeczy się wypełniła: gdyż waśi Reformátorowie wyszli z pośrzodka Kościoła, y poczynili sobie Sekty, ieden w Witembergu, drugi w Genewie, y opowiádáli náukę przewrotną, iáko w szczegulności dowiodę w drugiey części. Toć nie mieli Missyi extráordynaryiney.

213. Co do wtorego Punktu, że waśi Reformátorowie nie czynili cudow ná pokázánie tego, że są zesłáni od BOGA extraordynáryinym sposobem, iawna rzecz iest. A przecie koniecznie trzebá było to cudami twierdzić, ieśli chcieli czynic się od BOGA extráordynáryinym sposobem przysłánemi. Bo sam Chrystus Pan o sobie mowi Joan. 15. v. 24. *Gdybym dzieł nie sprawował u nich tákich, ktorych żaden nie czynił, nie mieliby grzechu.* Z ktorych słow káżdy może poznać, że koniecznie trzeba cudámi to dowieść y pokázáć, że iest extráordynáryinie posłány od BOGA ná iáką funkcyą, ponieważ y sam Zbáwiciel nász podlegał temu práwu. A zátym ci, ktorzy chełpią się być wzbudzonemi extráordynáryinym sposobem od BOGA ná náprawę Kościoła, powinni swoię Missyą dowieść cudámi: bo ieśli nie dowodzą żádnym cudem swoiey Missyi extráordynáryiney, żáden nie iest obligowany im wierzyc; y niemasz grzechu ich nie słuchac według náuki JEZUSOWEY; bo niemasz żadney pobudki do wierzenia, że oni extráordynáryinym sposobem są wzbudzeni od BOGA, ile gdy táką náukę przynászali, że wszystkich Kátolikow niewiernemi czynili, iáko wy sami zeznáwacie w waszey Konfessyi wiáry Art. 28. twierdząc, że w zgromádzeniach Kościoła Rzymskiego wszystkie rodzaie superstycyi álbo zábobonow y báłwochwálstwa gorę wzięły. A ták moi PP. ieśli chcieli waśi Reformátorowie Kátolikow z niewierności wyprowádzic do prawdziwey iáko mowicie wiary, trzeba było tę niewiernośc ukázáć cudámi, gdyż Apostoł mowi: 1. Cor. 14. v. 12. *że cuda są dlá niewiernych.*

214. Jákoż w samey rzeczy widziemy ták w stárym iáko y w nowym Testámencie, że ci wszyscy, ktorzy byli extráordynáryinym sposobem od BOGA ná iáką funkcyą obráni y zesłáni, probowáli tákiey swoiey Missyi y powołania przez Cuda. Náprzykład Moyzesz był od Pana BOGA posłány ná wyprowadzenie ludu Israélskiego z Egyptu y ná postánowienie Práwá pisanego, to tę swoię Missyą ták wielkiemi potwierdził cudami. Exod. 5. Obráł Pan BOG sobie Aa-

rona ná náywyżſze Kápłáńſtwo ; to mu tę funkcyą potwierdził znácznym cudem, gdy iego Laſka ſucha rozkwitnęła, innych zaś Xiążąt 12. pokolenia laſki ſuchemi zoſtáły, iáko y były. Num. 17. Czytámy tákże 3. Reg. 18. że Eliaſz dowiodł cudem, iż on był poſłány od BOGA, á Kápłani Baala byli fałſzywemi Prorokámi, że nie mogli żádnego cudu uczynić. Ná koniec cáłe Piſmo S. nam ukázuie, iż wſzyſcy prawdziwi Prorocy Páńſcy rożnili ſię od fałſzywych przez cuda y dziwowiſka, ktore czynili.

215. Sam Pan náſz JEZUS Chryſtus, ktory ieſt modeluſzem dobrych Páſterzow dowodził ſwoię Miſſyą y zeſłánie od BOGA nie tylko Piſmem S. ále też y cudami. Gdy bowiem Ján Chrzciciel wyſłáł do niego dwuch Uczniow Luc. 7. v. 20. pytaiąc ſię: *Jeżeli on był tym, ktory miał przyść, czy innego mieli oczekiwać? Chryſtus Pán teyże godziny uzdrowił wielu chorych, opętánych, ślepych &c.* y odpowiedział im: *powrociwſzy odpowiedzcie Jánowi coście ſłyſzeli y widzieli, że ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaci ſą oczyścieni, głuſi ſłyſzą, umárli powſtaią, ubogim Ewangelia ſię opowiada.*

Widzicie moi PP. że ſam Pan JEZUS, ktory był od Oyca ſwego poſłany chciał probować ſwoię Miſſyą cudami, chcąc nás náuczyć, że wſzyſcy ci, ktorzy o ſobie powiadaią, że ſą extráordynáryinym ſpoſobem przyſłáni od BOGA, powinni być miani zá fałſzywych Prorokow y Zwodzicielow, ieśli nie probuią Miſſyi álbo przyſłania ſwego tym ſpoſobem, iákim ſwoię Miſſyą extraordynáryiną Chryſtus probował y oney dowodził.

216. Toż ieſzcze potwierdza Chryſtus Pán, gdy Apoſtołow ſwoich wyſyła ná cáły świat ná opowiadanie Ewángelii, mowiąc Joan. 15. v. 16. *Nie wy obráliście mnie, ále iá was obráłem, ażebyście ſzli, y pożytek przynieśli.* Y Matt. 28. v. 19. *Idąc tedy náuczaycie wſzyſtkie Narody chrzcząc ich y náuczaiąc záchować wſzyſtko to cokolwiek wam przykázáłem.* A czymże to Poſelſtwo ſwoie będą probowáli Apoſtołowie? o to tym: Marci 16. v. 17. *Znáki zaś tych, ktorzy uwierzą, te náſladowac będą: W Imię moie Czártow wyrzucać będą, nowemi językami mowić, wężow gładzić, truciznę pić będą, á im nie záſzkodzi, nád choremi kłáść ręce będą, y zdrowie odbiorą.* Y Matt. 10. v. 7. *Idąc opowiadaycie, że ſię przybliżyło Kroleſtwo Niebieſkie: Chorych uzdrawiaycie, umárłych wſkrzeſzaycie, czartow wypędzáycie.*

217. Jákoż w ſamey rzeczy dokądkolwiek Apoſtołowie ſię obrocili, wſzędzie wielkie cuda czynili. S. Piotr Act. 9. v. 40. mowi do Tabithy umárłey: *Wſtań, y wnet wſtáłá.* Act. 5. v. 15. *Ná ulicę wyſtáwiali chorych, áżeby przynáymniey cień Piotra ich záſzedł, y bywali uzdrowieni.* Act. 3. Chromy od urodzenia proſzący

o jáłmuż

o jáłmużnę ſłyſzy od Piotra: Złota y ſrebra nie mam; ále co mam, to ci daię Wſtań á chodź: y wnet wſtáł y chodził wyſkákuiąc y chwaląc BOGA.

S. Páweł wziął Miſſyą extráordynáryiną od JESUZA Chryſtuſa, ktory przykázáł Ananiaſzowi, áżeby go przyiął, mowiąc, Act. 9. v. 15. *Idź ſzukay Saula Tarſeńſkiego: bo náczyniem wybránym ieſt mnie, áby noſił Imię moie przed Narodami, y Krolami y Synámi Iſráelſkiemi.* Co y ſam przynáwa ſobie Gal. 1. v. 1. *Paweł Apoſtoł nie od ludzi, áni przez Człowieka, ále przez JEZUSA Chryſtuſa y BOGA Oyca.* y niżey v. 11. *Oznaymuię wam Braciu, że Ewangelia, ktorą iá opowiádáłem, nie ieſt według Człowieka: bo iá nie od Człowieka ią wziąłem, ále przez Obiawienie JEZUSA Chryſtuſa.*

218. Luther y Kálwin też ſamę Miſſyą ſobie przypiſuią, twierdząc, że oni ſą extráordynáryinym ſpoſobem wzbudzeni od BOGA, że ſwego *Miniſterium* nie wzięli od ludzi, áni przez ludzi, ále od BOGA przez obiáwienie. Ale ta ieſt rożnica miedzy niemi y miedzy S. Páwłem, że S. Páweł probuie extráordynáryiną Miſſyą ſwoię nie tylko Piſmem S. ále też y cudámi. 2. Cor. 12. v. 12. *Znáki Apoſtolſtwa mego, Miſſyi moiey uczynione ſą nád wami we wſzelkiey cierpliwości, w cudach y dziwowiſkach y w ſkutkach dziwnych mocy Boſkiey.* Jákoż w ſamey rzeczy ták wielkie cuda czynił Páweł S. że Act. 19. v. 12. *Chuſtki Páwła S. kłádli ná chorych y opętanych, á bywáli uzdrowieni.*

219. Cuda ták ſą potrzebne ná dowiedzienie tego, że ſą extráordynáryinym ſpoſobem poſłáni od BOGA, tym ktorzy ſobie tę Miſſyą przywłáſzczaią, że Chryſtus Pán mowił do ſwoich Apoſtołow Joan. 14. v. 12. *Záprawdę powiadam wam, kto wierzy we mnie, uczynki, ktore ia czynię, y on czynić będzie, y większe ieſzcze będzie czynił: bo iá idę do Oyca.* Jeśli Apoſtołowie, ktorzy obráni byli ná záłożenie y fundowanie Kościoła też ſame cuda czynili, ktore Chryſtus czynił, y owſzem ieſzcze większe: Toć y ci, ktorzy o ſobie mowią, że ſą extraordynáryinym ſpoſobem od BOGA wzbudzeni y wybráni ná Reformę y podźwignienie Kościoła w ruinach y ſpuſtoſzeniu zábobonow y báłwochwalſtwa leżącego, podobnym ſpoſobem ſą obligowáni do czynienia cudow iáko Apoſtołowie. Ale oni, iáko y wy ſami zeznáiecie, żadnego nie uczynili cudu: Toć nie mogli mowić, że ſą extráordynáryinym ſpoſobem wzbudzeni od BOGA. A zátym to *neceſſario* idzie, że ponieważ oni odłączyli ſię od Kościoła Kátolickiego, y ſami ſię wtrącili ná opowiadanie nowey náuki, nie trzeba ich przyimować, y nie trzebá było im dopuścić opowiadać Ewangelią y adminiſtrować Sákrámenta. Bo prawdziwa Adminiſtracya Sákramentow od porządney Miſſyi Páſterzow záwiſłá, iáko y wy ſami zeznaiecie czyniąc Artykuł wiary wáſzey Konfeſſyi Art. 25. że Kościoł nie może ſię oſtać, ieżeliby nie miał porządnych Páſterzow.

220. Ale

220. Ale wy moi PP. mowicie, że teraz Pán BOG cudow nie czyni. Ná co odpowiadam, iż to ieſt práwdá: bo gdy Ewángelia po cáłym świecie ieſt rozgłoſzona y przyięta od cáłego Chrześciańſtwa przed tyſiącem y pięcią niemal ſet lát, nim waśi Reformátorowie ſię ziáwili, nie potrzebowáli Chrześcianie cudow ná potwierdzenie wiary ſwoiey, gdyż ieſt ná początku przez nie dobrze utwierdzona; áni też potrzeba było, ażeby BOG extráordynáryinym ſpoſobem wzbudzał niektorych ludzi ná náprawę Kościoła, gdyż Kościoł Chryſtuſow nie mogł błądzić, maiąc według Obietnicy Chryſtuſowey ná záwſze Ducha práwdy, y będąc zbudowány ná mocney opoce, ktorego wiátry y ſzturmy powſtaiących Herezyi nigdy wywrocić nie mogą.

221. A ták gdyby Luther álbo Kálwin nie był ſię odłączył od Kościoła Kátolickiego, y gdyby był tęż ſamę náukę opowiadał, ktorą podaie Kościoł Kátolicki maiący Ducha práwdy; to nie trzebaby mu było cudámi potwierdzać ſwoię Miſſyą, gdyż oná byłáby ordynáryina, ktorą wziął przy poświęceniu ſwoim ná Kápłáńſtwo przez ręce Biſkupa Kátolickiego. Bo wierni nie potrzebuią cudow, maiąc Moyzeſza y Prorokow. Ale gdy od tego Kościoła odſtąpiwſzy, náuczał, że Kościoł upádł, y zápádł we wſzelkie rodzaie ſuperſtycyi y báłwochwalſtwa, że on extráordynáryinym ſpoſobem zbudzony ieſt ná náprawę Kościoła; o iuż koniecznie trzeba było dowieść tego Piſmem y Cudámi. Bo Cuda ſą dlá niewiernych. On zaś niewiernemi nas czynił, bo báłwochwalcámi. Toć powinien to był cudami ſtwierdzić.

A że żaden z wáſzych Reformátorow żádnego nie czynił Cudu; toć byli z liczby tych, o ktorych Pán mowi Jerem: 5. *Já nie poſyłałem, á oni biegali; iá nie mowiłem do nich, á oni prorokowáli.*

222. Ale wy mowicie: Izáli to nie wielki Cud ieſt náſzych Reformátorow, że ták wiele Miaſt, Prowincyi y Kroleſtw przyięło ich náukę: co ieſt znákiem, że mieli Ducha S. y extráordynáryiną Miſſyą. Ná co odpowiádam: gdyby to był cud y znák pewny, że oni mieli Ducha S. y extráordynáryiną Miſſyą, toby mogli toż ſamo mowic y Ariani o ſwoim Ariuſzu, ktorego náukę po więkſzey części Azya, Afrika y Europa była przyięła: tożby można mowić y o ſproſnym Mahomecie. Ale ſię temu nie trzeba dziwować, bo iáko S. Páweł mowi 2. Tim. 2. v. 17. *Herezya ſzerzy ſię iáko gangrena álbo ogień piekielny*

223. Gdyby Kálwin, toż mowić o Luthrze, przyſzedł był z náuką podobną náuce Chryſtuſowey y Apoſtolſkiey, gdyby był opowiadał rzeczy przeciwne Ciału y Krwi, iáko to záprzenie ſiebie ſamego, powinność noſzenia Krzyża codzień, poſty, mortyfikácye, czyſtość, uſtáwiczność ná modlitwie; toby była iáka apparencya

rencya

rencya cudu y podziwienia: á teraz niemál cáłá ich náuka y predykacya záwiſła ná odrzuceniu tego wſzyſtkiego, cokolwiek ieſt Swiętego y doſkonáłego w Religii Chrześciańſkiey, iáko to ná odrzuceniu Poſtow Quadrageſimalnych y Piątkowych, ná zgładzeniu Spowiedzi grzechow ſwoich przed Kápłánem, ná zgwáłceniu ślubow Zákonnych y Kápłańſkich ták BOGU miłych &c. iákoż y wy ſami w Art. 24. wyznania wiary waſzey twierdzicie, *że od Ducha błędu pochodzą śluby Zákonne, peregrynacye, niedopuſzczenie Xięży y Zákonnikom ślubem wieczney czyſtości obowiązanym Máłżeńſtwa, wſtrzymánie ſię od mięſa, záchowanie Ceremoniálne dni* (ták wy Uroczyſtości Swiętych y poſty dni pewnych od Kościoła náznáczone názywacie) *Spowiedź do ucha y tym podobne rzeczy.* A zátym nie dziw, że ták miękka, ták dogadzaiąca Ciału y iego ſkłonnościom Religia táki progres uczyniła w ludziach z nátury do tego ſkłonnych: iáko ſię o tym ſzyrzey będzie mowiło niżey w Część: 2. w Artik. 5.

224. Dármo tedy ná utrzymanie Miſſyi wáſzych Reformátorow przykłádacie owę excepcyą Art. 31. *ile można być y ile BOG dopuſzcza* trzeba Miniſtrow Kościelnych ſtánowić przez wybránie. Bo temi słowy pretenduiecie, że gdy niemożna, álbo gdy BOG nie dopuſzcza porządney Elekcyi y Miſſyi ná *Miniſterium* Kościelne, mogą waśi Miniſtrowie bez żadney Elekcyi y Ordynácyi wścibiać ſię w rządy Kościelne. A to ieſt iáwnym błędem: bo wy ná dowiedzienie tego nie tylko nie mácie żadnego Textu Piſma S., ále y owſzem temuż Piſmu S. cále ſię ſprzeciwiacie, ktore twierdzi Hebr. 5. v. 4. *że żáden nie bierze honoru ſobie, ále ten ktory powołany ieſt od BOGA iáko Aaron.* A zátym prożno mowicie kończąc ten Artykuł Konfeſſyi wiáry wáſzey: *Wierzemy, że trzeba záwſze ſtoſowáć ſię do tey Reguły, áżeby wſzyſcy Paſterze y Diákonowie mieli Swiadectwo, że ſą powołani ná ſwoy Urząd.*

Bo proſzę wás, iákie Swiadectwo mogą mieć waśi Miniſtrowie, że ſą powołáni ná Urząd Kościelny? Kálwin y drudzy waśi Reformátorowie nie mieli żadnego powołania y Miſſyi: bo nie mieli áni ordynáryiney, gdyż y wy ſami ná to zezwalacie, że oni byli wzbudzeni extráordynáryinie; áni też extráordynáryiney; bo nie ſą przepowiedzieni, nie czynili Cudow, áni przynoſili náukę zgadzaiącą ſię z náuką JEZUSA Chryſtuſa y Apoſtołow, iáko ſzerzey dowiodę w drugiey Części. A zátym pewná rzecz ieſt, że nie byli práwdziwemi Páſterzami: bo ſię ſami w ten Urząd wtrącili. Sami zaś nie będąc práwdziwemi Páſterzami y Biſkupami, nie mogli drugich ſtanowić. A zátym waśi Miniſtrowie, ktorzy po nich przyſzli nie mogą mieć porządney Miſſyi y mocy ſpráwowania y adminiſtrowania Sákrámentow.

że

225. Jeśli powiecie, że teraznieyſi waſi Miniſtrowie ſą porządnie ná to wybráni od Mágiſtratu álbo od Poſpolſtwa álbo od Kollátorow; á ták mogą pokázać Tytuł y Swiádectwo powołánia ſwego ná *Miniſterium* Kościelne. Lecz moi PP. izáliż to dość ieſt do *Miniſterium* Kościelnego, áby kto mogł ważnie ſpráwowáć y adminiſtrowáć Sákrámentá, że ná to ieſt od Mágiſtrátu álbo od poſpolſtwa wybrány? Czy może Mágiſtrat Swiecki álbo poſpolſtwo dáć moc y władzą wybranemu od ſiebie cále nádprzyrodzoną, cále przewyżſzaiącą wſzelkie śiły Ludzkie y Anjelſkie, iáka moc ieſt ſpráwowania y adminiſtrowania Sákrámentow? A ieśli wy to twierdzicie, á coż zá Fundáment tego macie? Wſzák śię wy oświadczacie, że Piſmo S. ieſt iedyną Regułą wiary wáſzey? á gdzie to nápiſano, żeby Mágiſtrat álbo Poſpolſtwo mogło ordynowáć kogo ná *Miniſterium* Kościelne? Nie rozwodzę śię tu w tey máteryi, bom cáły o tym Tráktat 4. nápiſał w Náuce Kátolickiey o Eucharyſtyi Tom. 1. gdzie iáwnie dowiodłem, że Miniſtrowie Kościołow Lutherſkich żadnego nie maią Charakteru Kápłáńſkiego: á zátym nie maią żádney mocy y władzy do ważnego ſpráwowania Sákrámentow: Toż mowić trzeba y o wáſzych Miniſtrach. Proſzę Czytelnika mego przez miłość Zbáwienia włáſney Duſzy, przeczytać ten Tráktat: bo tu idzie o wielką rzecz, to ieſt o wazność Sákrámentow, bez ktorych zbáwienia wiecznego doſtąpić nie można. Bo ieśli náprzykład nie ieſt u was ważne przed Bogiem ſprawowanie Sákrámentu Wieczerzy Pańſkiey przez waſzych Miniſtrow; to wy nigdy nie pożywacie Ciáła y Krwie Chryſtuſowey, náwet wáſzym ſpoſobem Duchownie: á zátym nie macie żywota w was według wyroku ſamego Zbawiciela. Joan. 6. v. 54.

226. W Kościele zaś Kátolickim Rzymſkim Biſkupi, Kápłáni y Diákonowie maią práwdziwe Swiádectwo powołania ſwego ná ſwoy Urząd; bo maią nieprzerwáną Miſſyą y Ordynácyą przez Biſkupow, począwſzy od Apoſtołow. á zátym Kościoł Rzymſki práwdziwie ieſt Apoſtolſki. Bo według Páwła S. Ephes. 2. *Kościoł ieſt zbudowany ná Fundamencie Apoſtołow, gdyż zbudowany ieſt ná Pietrze, ktory ieſt Xiążeciem Apoſtołow.* Matt. 16. v. 18. *Symonie Jony ty ieſteś Opoką, álbo Cephas, á ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy.* A ktoryż Kościoł może być zbudowány ná Fundamencie Apoſtołow, ieśli nie ten, ktorego Páſterze ſą porządnemi Náſtępcami Apoſtołow przez uſtáwiczną y nigdy nie przerwaną Sukceſſyą y Ordynácyą przez Biſkupow pochodzących od Apoſtołow? Y z tego to znáku S. Irenæus Wnuk Apoſtołow, bo Uczeń S. Polykárpa pierwſzego Biſkupa Smirneńſkiego Ucznia S. Jáná Apoſtoła Kościoł Rzymſki uznáwał zá Apoſtolſki, iáko mowi lib. 3. de Hæres. c. 3. *Jedni práwi, oddalaią śię od tego Kościoła z pychy y hardości, ſzukaiąc ſobie chwáły u ludzi, drudzy przez ślepotę y błąd: ále iákimkolwiek ſpoſobem*

bem oni odſtępuią od tego Kościoła, łatwo ich można záwſtydzić, pokázuiąc im, że wiara y Náuka Apoſtolſka przyſzła do nas przez nieprzerwane podanie y Sukceſſyą Biſkupow Rzymſkich, ktorzy ſiedzieli ná tey Stolicy Apoſtolſkiey. Do tego tedy Kościoła dlá przodkowania onego powinne wſzyſtkie śię ſchadzáć Kościoły, to ieſt wſzyſcy zewſząd wierni. Ad hanc Eccleſiam propter Potentiorem principalitatem neceſſe eſt omnem convenire Eccleſiam, hoc eſt, qui ſunt undiq; Fideles.

227. Tertullián tákże bliſki Apoſtolſkich czáſow, ktory ná końcu drugiego wieku żył zá Wiktora Pápieża *lib. de præſcrip. c.* 32. tymże ſpoſobem tych gromi, ktorzy śię od Kościoła Rzymſkiego odſzczepili. *Jeśli* práwi, *chcą rekurs uczynić do Apoſtołow, ná pokázánie tego że ich Náukę trzymaią, dość nam ich śię pytáć: Pokażcie nám początek y Sukceſſyą Biſkupow wáſzych; á ták przez tę Sukceſſyą pochodzącą od pierwſzego Biſkupa, poznámy, ieśli ten pierwſzy waſz Biſkup był práwdziwym Sukceſſorem, ktorego z Apoſtołow, álbo przynamniey ktorego z Mężow Apoſtolſkich, álbo nie był? Náprzykład Kościoł Rzymſki pokazuie Klemenſa ordynowanego ná to Biſkupſtwo od S. Piotra, Kościoł Smirneńſki pokázuie Polykárpa poſtánowionego od S. Jáná Apoſtołá. Inſze też Kościoły podobnym ſpoſobem poſtępuią, ukazuią nam pierwſzych ſwoich Páſterow poſtánowionych od ſamych Apoſtołow, od ktorych wzięli to náśienie ſłowa Bożego, ktore przez uſtáwiczne y nieprzerwane podánie doſzło y do nas. Niech nam pokażą Heretycy táką Sukceſſyą Páſterzow ſwoich: każdy z nas ma práwo pytáć śię: Co zacz wy ieſteście? zkądeście śię wzięli? iák dáwno powſtaliście? Co wy robicie u nas, ktorzy nie ieſteście z námi? z moiey ſtrony ieſt poſſeſya: iá ieſtem pierwiey poſtánowiony; iá iawnie dowodzę meam Originem, zkąd iá pochodzę: iá iáśnie ukázuię, że ieſtem ordynowany od tych, do ktorych náleżało ordynowáć: iá ieſtem práwdziwy Sukceſſor y Dziedzić Apoſtołow.* Poty Tertullian.

S. Auguſtyn ow iáſny Luminarz Kościoła od ſamego Kálwiná nie raz wychwálony *Ep. fundam. c.* 4. podobnym ſpoſobem mowi: *W Kościele Kátolickim, krom innych rzeczy, utrzymuie mię uſtáwiczna Sukceſſya Biſkupow, począwſzy od Stolicy Piotra, ktoremu Chryſtus po Zmartwychwſtaniu ſwoim do paſzenia Owce ſwoie polecił aż do teraznieyſzego Biſkupa Anáſtaſiuſza.*

228. Widzicie moi PP. co zá ſentyment był ſtárodáwnych Doktorow Kościoła Bożego o Kościele Rzymſkim, ktorzy twierdzą, że záwſze w nim była práwdziwa Miſſya, práwdziwa Ordynácya ná rządy Kościoła, że ná tey Apoſtolſkiey Kátedrze po dziś dzień záśiada Biſkup, ktoremu w Oſobie Piotra polecił Chryſtus Owczarnią ſwoię: á ten náywyżſzy Páſterz Owiec Chryſtuſowych ieſt Biſkup Rzymſki, ktorego Kátedra iáko mowi S. Cyprian lib. 3. contr. Hæres. c. 3. *ieſt Centrum unitatis, álbo iedności* Czy może práwi tenże S. Doktor y Męczennik,

zoſtawać ten w Kościele Bożym, ktory opuſzcza tę Kátedrę, ktory nie referuie ſię do tego centrum iedności.

229. Nie tylko te wielkie Kościoła Bożego Luminárze przyznáwaią w Kościele Kátolickim Rzymſkim prawdziwą Miſſyą, ále też ſam Luther wáſz Przyiaciel, á wielki Kościoła Rzymſkiego Nieprzyiaciel też uznáwá Tom. 4. edit. Germ. pag. 320. y Tom. 2. Lat. Wittemb. pag. 581. *że in Papatu w Pápieſtwie znayduie ſię práwdziwe Piſmo S. práwdziwa Miſſya ná opowiadanie ſłowa Bożego y ná ſpráwowanie Sákrámentow. Więcey ieſzcze mowię, mowi Luther, że pod Pápieſtwem práwdziwe ieſt Chrześciańſtwo y owſzem treść Chrześciańſtwa. Dico inſuper ſub Papatu veram eſſe Chriſtianitatem, imò verum nucleum Chriſtianitatis.*

M. Amiraut ſławny waſz Miniſter *lib. 5. de vocat. Paſtorum*, ktorego náuka ieſt approbowana od was ná Synodzie mianym w Mieście Charenton, mowi: *Kościoł Rzymſki dotrzymuie y záchowuie wſzyſtkie Fundamenta Religii Chrześciańſkiey, y wſzyſtko co náleży do Zbáwienia, y Predykátorowie tego Kościoła maią práwdziwą Miſſyą.* A ták ieśli u nas ieſt práwdziwa Miſſya, toć u was iey niemaſz.

230. Y tać to ieſt naywiękſza kárá Boſka, ktorą ná wás BOG przepuścił, że dopuścił wám odłączyć ſię od Kościoła Kátolickiego Rzymſkiego, ktory według ſamego wáſzego Kálwina lib. 4. Inſt. c. 7. n. 24. *Jeſt Mátką wſzyſtkich Kościołow.* Jáko tedy naywiękſze ieſt nieſzczęście Ogrodu, opuścić go bez Ogrodnika, Domu bez Goſpodarza, Okrętu bez Styrnika, Woyſka bez Wodza, trzody bez Páſterza, ták nie może być większe nieſzczęście tego Ludu, od ktorego ſię BOG oddalił, dopuſzczaiąc mu, áby nie ſłuchał głoſu Paſterza práwdziwego, ále ſłuchał głoſu Cudzego nie poſłánego od BOGA. Ale oraz wielki znák miłośierdzia y błogoſławieńſtwa Boſkiego nád Ludem ſwoim, do ktorego poſyłá Páſterzow práwdziwych, ktorzy Owieczki ſwoie przez zbáwienną náukę prowadzą do JEZUSA Chryſtuſa, ktory ieſt drogą, Práwdą y żywotem.

231. Moi PP. izáli ſię nie poſtrzeżecie, że ieſteście oſzukáni przez waſzych Reformátorow, ktorzy przyſzli bez Miſſyi ták ordynáryiney iáko y extraordynáryney, nie będąc poſłani od BOGA? Kto bowiem może ſię czynić Paſterzem trzody Páńſkiey, nie będąc wezwany ná to od Pana? To waſi Reformátorowie uczynili, iákem iuż dowiodł: toć oni ſą Zwodziciele, o ktorych Apoſtoł mowi 2. Cor. 11. v. 13. *Ktorzy ſię przemieniaią w Apoſtołow JEZUSA Chryſtuſa! Toć oni ſą* fures & Latrones, *iáko mowi Chryſtus Pan, ktorzy nie weſzli przez drzwi, ále inędy!* Chybabyście ſię ſprzeciwiali Duchowi Swiętemu, iáko Oycowie waśi; tobyście nie przyználi tey práwdy! Boże naymiłośiernieyſzy Oycze Swiatłości, oświeć rozum Czytelnika mego, y zápal ſerce do przyięcia práwdy.

CZĘSC WTORA

Ukázuie w ſzczegulności, że Náuka Zborow Kálwińſkich nie zgadza ſię z Nauką Apoſtolſką y z Náuką ſtárodáwnego Kościoła.

232. DOwiodſzy w pierwſzey Części, że Kościoł Kátolicki Rzymſki ieſt práwdziwym Kościołem Chryſtuſowym, tęż práwdę potwierdzam ieſzcze dálſzym dowodem: że ten ieſt práwdziwy Kościoł Chryſtuſow, ktorego Náuka zgadza ſię z Náuką Apoſtolſką y z náuką ſtárodáwnego Kościoła; gdyż Kálwin *lib. 4. Inſtit. c. 2. n. 3.* zeznáwa, *że począwſzy od Apoſtołow przez te cztyry wieki nie było w Kościele żadney odmiany w náuce Apoſtolſkiey, áni w Rzymie, áni gdzie indziey, y Prawdá byłá ſtatecznie dochowana.* Jeśli práwda byłá ſtátecznie záchowana w Kościele Rzymſkim począwſzy od Apoſtołow aż do Oycow czterech pierwſzych wiekow, toć ná ten czas Kościoł Rzymſki był práwdziwym Kościołem Chryſtuſowym. Ná co y wy chętnie zezwálácie. Ale moi PP. Kościoł Rzymſki y teraz tęż práwdę od Apoſtołow podáną ſtátecznie dochowuie, y ták náucza iáko ſtárodáwny Kościoł czterech pierwſzych wiekow náuczał, wierzył, y trzymał. Toć Kościoł Rzymſki y teraz ieſt práwdziwym Kościołem Chryſtuſowym. A zátym Kálwin y wy z nim, ktorzyście odſtąpili od Náuki Kościołá Rzymſkiego, odſtąpiliście od práwdy, odſtąpiliście od Nauki Apoſtolſkiey y ſtárodáwnego Kościoła.

233. Drugą propozycyą, ná ktorey cáła rzecz naſza záwiſła, zá pomocą Boſką dowiodę w ſzczegulności. Náprzod, że Kościoł Rzymſki iáko teraz, ták y pierwſzych wiekow wierzył, że ieſt ſiedm Sákrámentow od Chryſtuſa Páná poſtánowionych. Powtore, że Kościoł záwſze miáł Ofiarę niekrwawą od Chryſtuſa poſtánowioną, ktorą názywamy Mſzą. Potrzecie, że ſię záwſze modlił zá umárłych y wierzył, że ieſt Czyściec. Po czwarte, że záwſze náuczáł, iż dobra y pożyteczná rzecz ieſt wzywać Swiętych. Po piąte, że Kościoł záwſze tęż ſamę Náukę powadał o dobrych y pokutnych uczyńkach, o Czyſtości &c. ktorą teraz Kościoł Rzymſki podaie.

ARTYKUŁ PIERWSZY
O Sakrámentach.

234. GDybyśmy moi PP. wy y ia żyli zá czáſow Waſzego Reformátora, kiedy ſię on odłączać począł od Kościoła Kátolickiego Rzymſkiego ná reformowanie iego, y gdybyśmy byli pierwſzemi, ktorymby ſię zwierzył ſwoich zámyſłow; nie trzebáby nam więcey było ná zruinowanie iego przedſięwzięcia, ieno ſię pytać: A ktoś ty ieſt, żebyś miał Kościoł Chryſtuſow reformować? iáka ieſt twoia wiara? Pewnieby odpowiedział ſtylem waſzey Konfeſſyi wiary Art. 31. że iá ieſtem extraordynáryinie wzbudzony od BOGA ná reſtauracyą Kościoła, ktory w ruinę y w deſolacyą západł, y chcę przewrocić práwdziwą y ſzczyrą Náukę Chryſtuſowę żadnym błędem nie ſkażoną. My pytálibyśmy ſię: Co to zá Náuka, ktorą przywrocić chceſz? Odpowiedziałby, iż tá Náuka ieſt Apoſtolſka, ktora ſię záwiera w nowym Teſtámencie y w Składzie Apoſtolſkim. Mowilibyśmy mu tedy: Jeśli twoia wiara ieſt Apoſtolſka, powinna być powſzechna; bo byłoby to głupſtwo y ſzaleńſtwo pſować wiarę powſzechną przez wiarę pártykulárną, iáko mowi S. Auguſtyn ad Januarium Ep. 180. *Kiedy iáka rzecz práktykuie ſię po cáłym Kościele powſzechnym, nieznośne ſzáleńſtwo ieſt wątpić, czy przyiąć to, czy nie?* Ná toby mogł odpowiedzieć nam, iáko w ſamey czeczy odpowiedział Jákubowi Sádoletowi *in reſponſione ad eund.* że *nie inſze ſą iego zámyſły, w reformowaniu Kościoła, ieno mu przywrocić onę twarż y ſzczyrość náuki, ktora była u Grekow zá czáſow Bazylego y Chryzoſtoma, á u Łácinnikow zá czáſow Cypriana, Ambrożego, Auguſtyna; iáko Piſma ich świadczą.* Dáley byśmy ſię go pytáli: á w czymże teraz Kościoł ták Łáciński, iáko y Grecki iednością Wiary z Stolicą Piotra S. złączony nie zgadza ſię z Náuką Kościoła pomienionych czáſow? Odpowiedziałby Kálwin, iáko w ſamey rzeczy náuczał, że Kościoł Rzymſki wpádł w niezliczone błędy, miedzy ktoremi náyznacznieyſzy, y wiele błędow w ſobie záwieraiący, ieſt, wierzyć, że ieſt ſiedm Sákrámentow: á iá extráordynáryinie od BOGA wzbudzony z perſwazyi Ducha S. twierdzę, że tylko ſą dwa.

235. Jábym ná ten czas rzekł: Moy Kálwinie, ieśli twoia wiara ieſt taż ſama, ktorey Apoſtołowie nas náuczyli; to koniecznie potrzeba, ażeby twoia wiara była powſzechna, uniwerſalna, ktoraby była przyięta przez wſzyſtkie wieki y po wſzyſtkich práwowiernych pártykulárnych Kościołach: gdyż dzwięk Apoſtolſki rozſzedł ſię po cáłey ziemi, y ich słowa aż do gránic Okręgu ziemi. Ná doznánie tego, przebieżmy cáły świat; poydźmy do Anglii, Hollandyi y do ſamey Genewy, á pytaymy ſię wſzędzie. Wiele ieſt Sákrámentow? Pewna rzecz ieſt, że każdyby Kátolik nie záiąknąwſzy ſię odpowiedział, iż ieſt ſiedm: Chrzeſt, Bierzmowanie, Pokuta, Eucharyſtya, Oſtátnie pomázánie, Kápłańſtwo, y Małżeńſtwo. Ty ieden tylko moy Kálwinie odpowiadaſz, że tylko ſą dwa, á Luther twierdzi ráz ieden, drugi ráz dwa, innych czaſow trzy. A przed tobą y przed Lutrem záczą wſzy od Apoſtołow Kościoł powſzechny po wſzyſtkie wieki wierzył, że ieſt ſiedm zá twoimże włáſnym przyznániem *lib. 4. Inſtit. c. 18. n. 19.* gdzie ſam świadczyſz, że tá o ſiedm Sákrámentach Opinia od wſzyſtkich przyięta, ſtárożytnoſcią ieſt wkorzeniona. *Illa de ſeptem Sacramentis opinio omnium fermè Sermone trita, Scholaſq; ac conciones omnes pervagata, vetuſtate ipſa radices egit.* Jeśli tá Náuká od wſzyſtkich przyięta ſtárożytnością była zmocniona y wkorzeniona, toć tá Náuka była ſtárodáwnego Kościoła czaſow pomienionych Doktorow: Jeśli tedy chceſz twarz przywrocic Kościołowi tę, ktorą miał owych dáwnych czaſow zá pomienionych Doktorow, toć tey Náuki o ſiedm Sákrámentach powinieneś ſię trzymáć; ponieważ wſzyſtkich wiekow ták w Łácińſkim, iáko y w Greckim Kościele tá Náuka była wkorzeniona, y od wſzyſtkich przyięta iáko znać z konferencyi Grekow z Łacinnikami ná Concylium Lugduńſkim y Floreńſkim, ktorzy ſię wſzyſcy oświadczyli, iż przyimuią ſiedm Sákrámentow. Co ſamo znákiem ieſt, iż tá Náuká od Apoſtołow ieſt podana, ponieważ wſzyſtkie Kościoły cáłego świáta ták záwſze wierzyły.

236. S. Auguſtyn, według ktorego náuki obiecáł był Kálwin Kościoł reformować, toż ſamo wierzył y trzymáł. Bo explikuiąc Pſalm. 103. *Błogoſław Duſzo moia Pana,* mowi: *Obroćcie oczy waſze ná dáry, ktore BOG dáł ſwemu Kościołowi, ná Sákrámenta Chrzeſt, Eucharyſtyą y inſze! Co zá dáry, moi Bracia! iák one ſą święte! iák wſpániałe?* Pewna rzecz ieſt, że S. Auguſtyn y przez inne, rozumiał inne pięc Sákrámentow, ktoreście wy odrzucili, iako dowiodę w ſzczegulności w dálſzych Rozdziałach z Swiadectwa ſamegoż tego S. Doktora, ktorego iednego Kálwin má zá naywiernieyſzego Swiadká cáłey ſtárożytności.

ROZDZIAŁ I.
O Sákrámencie Chrztu S.

237. LUbo ſię wy moi PP. w tym z nami zgadzacie, że Chrzeſt zá Sákrámeńt uznáwacie; iednákże y o tym Sákrámencie w wielu Punktach náuka wáſzego Reformátora przeciwna ieſt náuce Apoſtolſkiey y náuce ſtárodawnego Kościoła. bo

Náprzod wáſz Reformator *lib. 4. Inſtit. c. 15. n. 20.* náucza, *że Chrzeſt nie ieſt potrzebny do zbáwienia;* ztąd wy według iego náuki, nic nie dbácie, y nie ſpieſzycie ſię z Chrztem, kiedy záráz po národzeniu dziatki bez Chrztu umieraią, rozumieiąc, że niemowlęta bez Chrztu mogą być zbáwieni przez wiarę Rodzicow. A tá náuka moi PP. nie tylko ſię nie zgadza z Náuką Apoſtolſką y ſtárodawnego Kościoła, ále też od niego ieſt anathematyzowana ná Concylium Millewitańſkim zá czáſu S. Auguſtyna, ktory y ſam był ná tym Concylium. Pátrz o tym Punkcie tu w 1. Części ku końcowi Rozdz: 9. n. 167.

238. Powtore Kálwin *lib 4. Inſtit. c. 15. n. 3* twierdzi, że *Chrzeſt nie tylko przeſzłe grzechy gładzi, ále ná cáłe żyoie nás zmywa y oczyścia:* *á ták* práwi, *nie trzeba ſzukać innych ſpoſobow ná zgładzenie grzechow, w ktore po chrzcie wpadamy.* Moi PP. ſami ſądźcie, ieśli tá náuka waſzego Reformatora zgadza ſię z Piſmem, iedyną Regułą wiary waſzey, álbo z náuką ſtárodáwnego Kościoła? kto z Oycow Swiętych o tákiey náuce pomyślić mogł, ktora ſzerokie otwarza wrota do wſzelkiey rozpuſty y ſwywoli. Bo tym ſpoſobem chrzczony Człowiek mogłby ſię rozpaſac ná wſzelkie złe, będąc pewny, że iuż wſzyſtkie grzechy nie tylko przeſzłe, ále y przyſzłe, ktorekolwiek może popełnić, przez Chrzeſt ſą zmyte, y BOG nie poczyta iuż mu tego zá grzech, byleby to wierzył: á zátym ná co ſię nie odważy, z tym wſzyſtkim będąc ták pewnym zbáwienia wiecznego iáko y ſam Chryſtus: gdyż tenże waſz Reformátor támże śmie twierdzic, *że ták beſpiecznie możemy nam obiecować żywot wieczny, y ták nam nie może wypaść Króleſtwo Niebieſkie, iáko y ſamemu Chryſtuſowi.* Ach moi PP. kto o tákiey niezbożności kiedy ſłuchał w Kościele Bożym?

239. Potrzecie tenże waſz Reformátor támże n. 7. z aſſekuracyą twierdzi: *Certiſſimum eſſe idem prorſus fuiſſe Joannis Miniſterium quod Apoſtolis poſtea delegatum eſt,* że tenże był Chrzeſt Jáná Chrzciciela, co y Chryſtuſa: *przeto* práwi, *niech to żadnego nie trwoży, że ſtárodáwni Oycowie Chrzeſt Chryſtuſow rożnym czynią od Jánowego, bo powaga Oycow nie powinna tłumić pewności Piſma.* Moi PP. ſami oſądzcie, ná czym funduie waſz Reformátor tę ták zuchwałą aſſercyą ſwoię przeciwko náuce cáłey ſtárożytności? Powiada: ná Piśmie. A gdzie to nápiſano? y owſzem *è contra* mámy w Piśmie: Bo ſam S. Ján u trzech Ewangeliſtow Matt. 3. v. 11. Luc. 3. v. 16. Marc. 1. v. 8. Chrzeſt ſwoy dáleko byc mnieyſzym uznáwa, niżeli Chryſtuſow, mowiąc: *Já was ochrzciłem wodą, on zaś będzie was chrzcił Duchem S.* Y Act. 19. v. 3. mamy, że S. Páweł w Ephezie ználázſzy ochrzczonych Chrztem S. Jáná, *de novo* chrzcił, Chrztem Chryſtuſowym. A iáko S. Apoſtoł mogł powtarzać Chrzeſt, gdyby tenże ſam był Chryſtuſow, co y

Jánow? ktory ſam náuczał Ephes. 4. v. 5. *że ieden BOG, ieden Chrzeſt?* Moi PP. widzicie iáwnie ná czym wymyſły ſwoie funduie waſz Reformátor! pewnie nie ná práwdziwym Piśmie od Ducha S. dyktowanym, ále ná zuchwáłym zdániu hárdego rozumu ſwego, ná prywátnym Duchu! Tegoż możecie dociec y w inſzych iego Artykułách.

240. Po czwarte tenże wáſz Reformátor támże n. 20. przygania ſtárożytności, że *niemál od ſamego początku Kościoła był wprowadzony zwyczay, że w niebeſpieczeńſtwie śmierci Laikom pozwalano chrzcić w niedoſtátku Miniſtra Kościelnego; ktory.* práwi, *zwyczay, iáką może mieć obronę, nie widzę.* Moi PP. kto y tu ſtraſzney zuchwáłości nie widzi wáſzego Refotmátorá? Sam twierdzi, że *niemál od ſamego początku Kościoła ten zwyczay ieſt wprowadzony,* á zátym ten zwyczay od Apoſtołow ieſt wzięty, ktorzy dobrze byli náuczeni od ſamego Miſtrzá práwdy, y mieli Ducha S., ktory náuczył ich wſzelkiey práwdy; á przecie nie widzi, iaką ma obronę ten Swięty y potrzebny zwyczay ná poratowanie duſz Krwią Chryſtuſową odkupionych w niebeſpieczeńſtwie śmierci, żeby ná wieki nie zginęły? Gdyby go hardość zuchwále wynaſzaiąca ſię nád rozumy wſzyſtkich Doktorow Kościoła Bożego, nie oślepiła była, pewnieby był widział, iż tym ſamym wielką miał obronę ten S. zwyczay, że ieſt wprowadzony od ſamego początku Kościoła, y przyięty po wſzyſtkich Kościołach cáłego Chrześciańſtwa; iáko o tym świadczą niezliczone przykłády w Hiſtoryi Kościelney.

241. A co powſzechny Kościoł od początku ſwego práktykował, tego nie przyimować, ieſt to wielka zuchwałość y ſtraſzne ſzaleńſtwo, iáko twierdzi tyle razy tu cytowany Auguſtyn S. Bo ponieważ Kościoł z Obietnicy Chryſtuſowey nie może błądzić maiąc aſſyſtencyą Ducha práwdy, co on powſzechnie przyimuie, nie może być, ieno práwdą. *Ego quod ab Eccleſia accepi, ſecurus teneo & trado.* Czegom ſię ia náuczył od Kościoła, beſpiecznie ſię tego trzymam y drugim podaię, mawiał S. Auguſtyn maiący Ducha pokory y poſłuſzeńſtwa Ep. 118. Gdyby Kálwin miał tegoż Ducha, ktorego miał Auguſtyn, tożby trzymał y mowił, co y ten S. Doktor. Tu ſię mogą ſtoſować w podobney máteryi tegoż S. Doktora wyżey w 1. Częśc: Rozdz. 9. cytowane ſłowa: *Nie mow mi, czemu mię ták przyimuieſz do ſpołeczności Kościoła? bo przyimuię cię ták dlá tego, że Kościoł, ktoremu Chryſtus daie wielkie świadectwo, ták ciebie przyimuie. Izáli ty lepiey wieſz niżeli Kościoł, iáko ty maſz być od niego przyięty.* v. 17.

242. Po piąte. Tenże waſz Reformator támże n. 10. wſzyſtkie Ceremonie do Chrztu S. ſłużące, iáko to Swięcenie wody Chrzeſtney, pomaſzczenie Oleiem Swiętym, podanie Swiecy zápaloney, inſufflacyą y inne odrzuca y potępia, iáko

Czarnokśięſką inkantacyą, iáko oſzpecenie Chrztu, iáko Szátańſkie impoſtury, iáko Szyderſkie bałamuctwa, iáko grube y oźiębłe żarty y ludibrya z Sákrámentu; lubo ſamże przyznawa támże, że te Ceremonie były przyięte *fere inter ipſa Evangelii exordia* niemál ná ſamym początku wiáry Chrześciańſkiey, to ieſt zá czaſow Apoſtolſkich, á zátym od ſamych Apoſtołow dobrze od Chryſtuſa Pana y Ducha S. náuczonych, iáko mieli Sákrámenta adminiſtrować, podáne. Moi PP. kto tu nie widzi, że náuká waſzego Reformatora cále nie zgadza ſię z Náuką ſtárodawnego Kościoła? Stárodáwny Kościoł z podania Apoſtolſkiego po wſzyſtkich kraiach záżywał tych Ceremonii przy Chrzcie S. iáko Swiętych, y do Ozdoby Chrztu y do Náuki Chrześciańſkiey ſłużących. Sám Kalwin przyznaie támże: *Nec ipſe ignoro, quàm vetuſtus ſit Chriſmatis & inſufflationis in Báptiſmo uſus.* Wiem dobrze iák dáwny ieſt pomaſzczenia Oleiem S. y inſufflacyi zwyczay. Jeżeli wieſz, moy Kálwinie, toć według proteſtacyi twoiey, ktorą ſię oświadczałeś, *iż nie inße twoie były zámyſły w reformowaniu Kościoła, ieno przywrocić mu onę twarz, ktorą miał u Grekow zá czáſow Bázylego y Chryſoſtoma, á u Łacinnikow zá czáſow Cypriana, Ambrożego, y Auguſtyna*, powinieneś te Swięte Ceremonie chwalić y utrzymywać iáko piękność y Ozdobę Oblubienicy Chryſtuſowey Kościoła powſzechnego: bo te Ceremonie były przed y zá czaſow tych Swiętych Doktorow; y ci Swięci Páſterze adminiſtruiąc ten Sákráment, tychże Ceremonii záżywáli; iáko

243. Swiadczy S Auguſtyn náywiernieyſzy według wás ſamych Swiadek ſtárożytności, ktory *Tract. de Symbolo ad Catechumenos lib. 4. c. 1. Tom. 9.* ták mowi: *Gdy przez nayświętßy znák Krzyża Kościoł S. Mátka powßechna was poczęła w żywocie ſwoim, ktora iáko y innych Bracią waßę z niewypowiedzianą radością Duchownie was porodzi, nowe przyßłe potomſtwo tákiey Mátki, nim was przez obmycie wodą ná prawdziwą światłość wyda, przyzwoitym pokármem, ktorych noſi w żywocie, karmi. Tym pokarmem ſą wßyſtkie świątości, ktore ſię nád wámi przez Miniſterium ſług Bożych dzieią, owe to exorcyſmy, modlitwy, inſufflacye, nákłonienia głow, ſtrach ſám nád wßelką beſpieczność pożądańßy, te mowię ſą pokarmem Duchownym, ktory was poſila w żywocie, áby was odrodzonych z Chrztu weſołych ta Matka ſtawiła Chryſtuſowi.*

244. O poświęceniu wody Chrzeſtney tenże Auguſtyn S. náucza l. 6. contra Julian. c. 8. *Znákiem Krzyża poświęca ſię woda Chrzeſtna, áby przez nię była zgładzona niepráwość.* O inſufflacyą tenże S. Doktor powſtaie ná tegoż Promotora Herezyi Donátiſtow támże c. 4. mowiąc: *Jeślibyś miał znáßać inſufflacyą, przez ktorą Xiążę tego świata od niemowląt ſię odpędza, trzebaby ciebie ſamego z cálego świata wydmuchnąć.* A wáſz Reformátor tę inſufflacyą znioſł; o toż táką má

appre-

apprekacyą Doktora S. Ją przydáię: Wydmuchniy Pánie z świata wſzyſtkie te błędy, ktore ſię ná prywátnym Duchu y zdániu ſwoim funduią, áby wſzyſcy przez ten Sákráment poświęceni trzymali ſię nieporuſzoney Kolumny y twierdzy prawdy Kościoła twego Kátolickiego.

ROZDZIAŁ II.

O Sákrámencie Bierzmowania.

245. GDyby ſię moi PP. teraz ktory Doktor w Piśmie S. wielce biegły, y według mniemania ludzkiego práwie naymędrſzy u was ziawił, ktoryby was náuczać chciał, że Chrzeſt nie ieſt Sákrament, y nie trzeba go używać, cobyście mu ná to odpowiedzieli? izálibyście mu nie mowili, że Apoſtołowie Swięci z rozkazu Chryſtuſowego dáwáli Chrzeſt y mieli go zá Sákráment? A gdyby on wam odpowiedział: prawdá to, zeznáwám, że Apoſtołowie konferowáli Chrzeſt, y mieli go zá Sakrament; ále iá ieſtem od BOGA wzbudzony, z perſwazyi Ducha S. powiadám wam, że Chrzeſt do czaſu tylko był poſtanowiony. Wy pewniebyście odpowiedzieli, że to ieſt fałſzywy Prorok, ktory przyſzedł turbować pokoy Kościoła: bo iáko S. Páweł mowi Gal. 1. v. 7. *To co ieſt inßego, ieżeli nie tym, ktory was turbuie y chce przewrocić Ewangelią Chryſtuſa. Ale, choćbyśmy my, álbo Anjoł z Nieba inaczey opowiadał, niż iákośmy opowiedzieli wam, niech będzie Anathema.*

246. Otoż moi PP. táki Doktor ieſt waſz Kálwin, ktory *in Commentario in Act. Apoſtol. c. 8.* mowi: *Uznáwam, że to kładzienie rąk zá Apoſtołow było Sákrámentem; iá iednak pouſale twierdzę, że ci, ktorzy go chcą mieć w uſtawiczney imitacyi, pobłądzili z niewiadomości.* Czemuby nie mogł mowić y pomieniony odemnie Doktor tymże ſpoſobem: Zeznaię, że Chrzeſt zá Apoſtołow był Sákrámentem, ále iá pouſale twierdzę, że ci ktorzy rozumieią, iż on ma byc w uſtawicznym używaniu, mylą ſię z niewiadomości. A ieśli wy tego Doktora mielibyście zá fałſzywego Proroka y Turbatora pokoiu Kościoła, á iákze tákim nie był Kálwin, zeznaiąc kłádzienie rąk, ktore my názywamy konfirmacyą álbo bierzmowaniem, zá Sákráment czaſow Apoſtolſkich, á teraz twierdząc, że ten Sákráment uſtał, y nie ma być w uſtawiczney imitacyi y záżywaniu.

247. Uważcie moi PP. iáka to ieſt ślepota, wierzyć, że ci ſię mylą y błądzą, y ſą w niewiadomości, ktorzy idą zá náuką Chryſtuſá Páná nam podaną y praktykowaną przez Apoſtołow! Czytaycie pilno Rozdział oſmy Dzieiow Apoſtol-

ſkich

ſkich v. 14. *Uſłyſzawſzy Apoſtołowie, że Samaria przyięła Słowo Boże, poſłali do nich Piotra y Jáná, ktorzy przyſzedſzy modlili ſię, áby wzięli Ducha S. Ieſzcze bowiem ná żadnego z nich nie był zſtąpił, ále tylko byli ochrzczeni w Imię Páná JEZUSA* od Philippa Diakona. *Kładli tedy* Apoſtołowie *ręce nád nimi, y bráli Ducha Swiętego.* Roztrząśniycie dobrze te słowa, á znaydziecie wſzyſtko cokolwiek náleży do Sákrámentu.

248. Cáły Kościoł powſzechny przez wſzyſtkie wieki wierzył, że Konfirmacya álbo Bierzmowanie ieſt Sákrámentem, ktory nas czyni doſkonáłemi Chrześcianami, kommunikuiąc nam Ducha S. y daiąc moc oſobliwą do ſtatecznego wyznania wiary przed niewiernemi y Heretykami. Ná potwierdzenie tey prawdy dość mi przywieść Swiadectwo Auguſtyna S. ktory lib. 2. contr. Petil. c. 104. mowi: *Hoc Sacramentum Chriſmatis in genere viſibilium Signaculorum Sacroſanctum eſt, ſicut ipſe Baptiſmus. Ten práwi Sakrament Chriſmu álbo Bierzmowania ieſt z liczby znákow widomych od Chryſtuſa Pana poſtánowionych ná konferowanie łáſki Bożey, y ieſt ták Swięty, iáko y Chrzeſt.*

Wy moi PP. przyganiacie Kościołowi Kátolickiemu, że tego Sákrámentu Kápłáni náſi nie konferuią, ále tylko ſami Biſkupi, iákoby łáſka Boſka dependowała od godności Miniſtra. Ale my nie godności Oſob to przypiſuiemy, ále woli y poſtanowieniu Boſkiemu. Ták ſię BOGU Zbáwicielowi náſzemu podobáło tym ſpoſobem ſzáfowac y rozdzielać łáſki ſwoie, á ktoż ſię woli Boſkiey ſprzeciwiac będzie? Mámy po ſobie iáwne Piſmo *Act.* 8. v. 14. ktore teraz *immediatè* przywiodłem y oráz uſtáwiczną, nieprzerwaną Kościoła Bożego Trádycyą, álbo Podanie, iáko ſam Kálwin wyżey cytowany zeznáwa, że ta Náuka o ſiedmiu Sákrámentach ieſt ſtárożytnością ſtwierdzona y wkorzeniona.

249. Poſłuchaycie, co o Bierzmowaniu náucza ták dáwny Doktor Kościoła Bożego S. Ján Chryſoſtom, kommentuiąc *in Cap.* 8. *Act. Philip,* práwi, *Diakon ochrzcił, ále nie dáwał Duchá S. bo nie miał tey mocy. Tá bowiem moc záchowaná ieſt Apoſtołom. Drudzy mieli moc czynienia cudow, ále nie dáwania Ducha S.*

Toz y drudzy Oycowie twierdzą, ktorzy ná ten Rozdział Dzieiow Apoſtolſkich piſali. Jáko to S. Iſidor Peluſiota Greczyn *lib.* 1. *Ep.* 450. o tymże Philippie mowi: *Chrzcił iako Uczen; Apoſtołowie zaś dopełniali, y dokonywali łáſki, iáko ci ktorzy moc ná to y władzą z dobrodzieyſtwa Boſkiego wzięli.*

Innocentius I. Pápież, ktory Kościołem Chryſtuſowym rządził od Roku 402. do Roku 417. *Epiſt. ad Decentium Eugubinum* o bierzmowániu dzieci náucza, że nie godzi ſię komu inſzemu tylko Biſkupowi ſpráwowac Sákráment Chriſmu; bo ubo Presbyterowie ſą Kápłani, Biſkupiego iednák Charakteru nie maią: do Biſkupow

pow zaś náleży bierzmowáć y Paracleta dawać, iáko nie tylko Kościelny zwyczay ukázuie, ále też y owo czytanie z Dzieiow Apoſtolſkich, ktore powiada, że Piotr y Ján poſłani byli áby iuż Ochrzczonym dáwáli Ducha S.

S. Leo I. ktory Kościołem Chryſtuſowym rządził od Roku 440. aż do Roku 451. *Epiſt.* 88. *fol.* 160. *editionis Paris.* 1678. náucza mowiąc: *nie godzi ſię Plebanom áni Oleiu álbo Chriſmá święcić, áni Oleiem S. Czołá ochrzczonych namázywáć, álbo bierzmowáć.*

250. Ztąd Concylium Trydeńſkie Seſſ. 7. can. 3. de Confirmatione *Anathema ná tego kładzie, ktoby mowił, że Sákrámentu Bierzmowania ordynáryinym Miniſtrem nie ieſt ſam ieden Biſkup, ále też y proſty Kápłán.*

Gdzie iednák uważyć potrzeba Termin: *Ordinarius, álbo Ordynaryiny.* Bo náywyżſzy Biſkup może tę moc y proſtym Kápłánom delegować álbo zlecić, oſobliwie w tych kráiach, gdzie Biſkupow niemaſz: iáko dowodzi z przykłádow ſtárodáwnych X. Sfortia *Palavicinus è Soc. JESU* Kárdynáł *in Hiſtoria Concilij Trident. lib.* 9. *cap.* 7. iáko Opátom deleguie Pápież dawać *minores Ordines:* álbo *caſus ſuæ Sedi reſervatos* pozwala niektorym Zákonnikom.

Ták S. Grzegorſz Wielki *lib.* 3. *Ep.* 26. do Januariuſza Kalaritańſkiego Biſkúpa piſząc, daie niektorym Kápłánom pozwolenie bierzmowac Oleiem od Biſkupa poświęconym w tych kraiach, gdzie Biſkupow niemaſz.

Ták y Adrian VI. pozwolił Fránciſzkanom w indyach bierzmowáć Chriſmem od Biſkupa poświęconym. Ktorego Przywileiu Authentyk záchowuie ſię w Kláſztorze Franciſzkánow w Hiſzpálu álbo w Sewilii.

Ani to był pierwſzy Przywiley Adriana Franciſzkanom pozwolony, ále ráczey ten Przywiley był ſtwierdzeniem dáwnych Przywileiow tymże Oycom nádánych od Jáná XXII. ná kraie Wſchodnie y Pułnocne, iáko piſze Vadingus An. 1447. n. 16. od Eugeniuſza IV. An. 1444. od Mikołáia IV. Urbáná V. &c. Leo tákże X. tákież dáł pozwolenie Jánowi Głapionowi y Fránciſzkowi *ab Angelis* Spowiednikom Carola V.

A do tego w Kościele Wſchodnim ſtáteczny był zwyczay, że proſci Kápłáni záráz po Chrzcie bierzmowáli y do tych czás bierzmuią Oleiem od Biſkupa poświęconym: ktory zwyczay Stárodáwny ná Concylium Floreńſkim doſtátecznie wywiodł Biſkup Metyleńſki: y Bellarmin lib. 2. *de Sacram.* c. 12. Tego wſzyſtkiego rácyi inney nie można dać, ieno tę: że táka wola była JEZUSA Chryſtuſa ten Sákráment ſtánowiącego, ktorey dochodzim *ex praxi* Kościoła Kátolickiego, Oblubienicy Chryſtuſowey, kolumny y twierdzy Práwdy.

Proſzę tedy z cáłego ſerca Ducha przenáyświętſzego, ázeby waſze PP. Diſſydenci,

ſydenci, roſpędził ciemności, y oświecił oczy Duſzne, áżebyście poználi wolą iego świętą, ktora ieſt, ábyście ſię wrocili do łoná Kościoła Mátki náſzey powſzechney, zkądeście wypadli; áżebyście ſię ze wſzyſtkim poddáli pod náukę Prawdy, ktora nie gdzie indziey, ieno w Kościele Kátolickim zoſtaie, y przyięli Sákráment Bierzmowania przez uſługę Biſkupa ordynáryinego Miniſtra tego Sákrámentu. Bo ten Sákráment konferuie nam łáſkę Ducha S. potwierdzaiącą nás w wierze, y dodaie nam mocy y ſtátku w dobrym przeciwko wſzelkim pokuſom y trudnościom záchodzącym wtym życiu śmiertelnym, ktore ieſt uſtáwiczną Woyną y utarczką z nieprzyiacielem náſzym Duſznym.

O Sákrámencie Ołtarza álbo o Eucharyſtyi patrz tu niżey n. 313. bo nie chcę náuki dzielić o Eucharyſtyi, ile ieſt Sákrámentem, y ile ieſt Ofiarą.

ROZDZIAŁ III.

O Sakramencie Pokuty.

351. POkuta dwoiako ſię może uważać: ráz iáko Cnotá, ktorą Człowiek grzeſzny, ſkruſzony ná ſercu, że BOGA nieſkończonego Majeſtatu obráził, ſądzi ſię być godnym wſzelkiey kàry, y przeto ſiebie iáko Winowaycę Boſkiego kárze przez rożne mortyfikácye, poſty cylicya, diſcipliny, przedłużone modlitwy ná kolánach, y inſze utrapienia Ciáłá, przepraſzaiąc BOGA, y uniżaiąc ſię przed nim, że śmiał podłe iego Stworzenie Stworcę ſwego obrázić &c. á to wſzyſtko czyniąc w iedności záſług Chryſtuſa Zbáwiciela náſzego, bez ktorych wſzyſtkie ukáránia Ciáłá nicby nie ważyły: y o tey Cnocie będzie ſię mowiło niżey w Art. o dobrych Uczynkách. Rozd.

Drugi ráz Pokuta bierze ſię zá Sákráment od Chryſtuſa Páná poſtánowiony, przez ktory Grzeſznik ſerdecznym żalem ſkruſzony udaie ſię do Trybunáłu poſtánowionego od Chryſtuſa, wyznáwaiąc grzechy ſwoie z mocnym przedſięwzięciem popráwy, y od práwdziwego Kápłáná bierze Abſolucyą álbo rozgrzeſzenie: y to ſię zowie *Reconciliatia* álbo poiednanie ſię z Bogiem.

252. Taką Pokutę záwſze Kościoł powſzechny miał zá Sákrament od Chryſtuſa Pana poſtanowiony, zá Swiadectwem Auguſtyna S. ktory lib. 1. de Adultis c. 26. y 28. mowi: *Reconciliatia ieſt w tymże porządku Sákrámentow, iáko y Chrzeſt. Te dwa Sákrámenta ták ſą potrzebne, że bez nich nie trzeba umierać.* Tenże Auguſtyn Ep. 180. ad Honoratum mowi: *y ták widziemy z iákim poſpiechem w gwałtownych potrzebach, Meżowie, Niewiaſty, dzieci biegą do Kościołá, iedni*

proſząc o Chrzeſt, drudzy o Reconcyliacyą, inni naymniey, áby ich przypuſzczono do záczęcia pokuty, wſzyſcy żądaiąc mieć pociechę przyięcia Sákramentow: y ná ten czas Kápłáni iednych chrzczą, drugich rozgrzeſzaią, ſpołeczność Kościelną wſzyſtkim daią.

253. Wſzędzie Auguſtyn Rekoncyliacyą liczy miedzy Sákrámentámi, oſobliwie explikuiąc owe słowa Pſ. 146. *Qui ſanat contritos corde, & alligat contritiones eorum.* Ták mowi: *To ſerce przewrotne ieſt, zákámiałe ieſt; ſkruſz ie, áby ie poprawić było można. Ty ſam ſerca twego nie możeſz popráwić, ſkruſz ie, áby ie BOG náprawił. A iáko ie ſkruſzyſz? iáko ie zetreſz? Wyznawaiąc y karząc grzechy twoie. A ták co inſzego znáczy, gdy ſię biieſz w pierſi? izali przez to chceſz wyrazić, że kości, ktore biieſz, co zgrzeſzyły? bynámniey. Ale przez to oświadczamy ſię, że kruſzemy ſerce náſze, áby BOG ie náprawił, on leczy tych, ktorzy maią ſkruſzone ſerce, y on záwiązuie rany ich. Záwiązuie twoie rány, ábyś otrzymał zupełne zdrowie, y to co było ſkruſzone, aby odebráło całość doſkonáłą. Co to ſą zá obwiązki, co zá bindy, ktoremi obwiązuią ſię rany náſze? Są to Sákrámenta, ktore nám BOG dał w tym czaſie: Te to ſą bindy zbáwienne ná náſze rany. Kiedy ſię rána cále zágoi, Medik záwiąſkę odrzuca. Podobnym ſpoſobem, gdy ſię my obáczemy w owey błogoſławioney Hierozolimie, gdzie będziemy rowni Anjołom, nie będziemy tego potrzebowali, czego teraz záżywamy. Izali trzeba będzie ná ten czas, áżeby nám czytano Ewangelią dla utwierdzenia nás w wierze? czy trzeba będzie ná ten czas, áżeby ná nás kłádli Kápłáni ręce ſwoie? Te wſzyſtkie rzeczy ſą bindy, y obwiązki na uleczenie ran náſzych. Kiedy zdrowie będzie doſkonáłe, wſzyſtko to uſtánie: ále nie zágoiłyby ſię rány, gdyby ſię temi bindami nie záwiązáły.*

Proſzę moi PP. pilnie uważyć te słowa Auguſtyna S. á obaczycie, że wſzyſtko, co teraz w Kościele Kátolickim ſię dzieie y praktykuie, to ſię práktykowało w adminiſtrowaniu Sákrámentu Pokuty álbo Rekoncyliacyi zá czáſow Auguſtyna S. to ieſt Wyznanie álbo Spowiedź grzechow, ich kárá álbo pokuta, bicie ſię w pierśi, kłádzienie rąk Kápłańſkich ná Pænitentow. Te wſzyſtkie rzeczy ſą y teraz niby bindy ná uleczenie rán náſzych: bo iáko mowi ten S. Doktor: nie zágoiłyby ſię rány, gdyby tych bind nie záżywano. Co iáwnym dowodem ieſt, że Rekoncyliacya álbo Pokuta ieſt Sákrámentem ták potrzebnym iáko y Chrzeſt, temu, ktory w ciężki grzech po chrzcie wpadł.

254 S. Ambrozy hom. 41. o Pokucie ták mowi: *Ten ktory przez cále życie źle żył, á oſtatniego momentu o Rekoncyliacyą proſi, táki przyimuie w prawdzie Sákrament Pokuty, y ták ſchodzi z tego świata: ále iá nie ręczę, że táki zawſze idzie w drogę dobrą, choć mu nie bronię tego czego żądał, bo pozna pokuta, nie zawſze bywa*

ßczyra. Widzicie moi PP. o to ci dway ták wielcy Luminarze Kościoła Bożego, obadway nauczaią, że Pokuta iest Sákrámentem.

S. Grzegorz Nisseński *de vita Moysi seu de vita perfecta* też náukę podaie mowiąc: *Moyzeß z Opoki wyprowadził wodę: co nas uczy, iák wielki iest Sákráment Pokuty.*

255. Zá czásow wászego Reformatora cáły Kościoł powszechny uznáwáł Pokutę zá prawdziwy Sákráment. Sámi náwet Lutrowie to przyznaią w Apologii Konfessyi swoiey *Art. 8. de numero Sacramentorum pag. 200.* mowiąc: *Prawdziwie tedy Sákrámenta są, Chrzest, Wieczerza Pańska, Absolucya, ktora iest Sákrámentem Pokuty. Bo te znáki powierzchowne są przykázáne od BOGA y maią obietnicę łáski, ktora iest własna nowego Testamentu.*

Melanchton *in locis Communibus* drukowanych w Argentoracie y przetłumaczonych przez samego Kálwina Roku 1546. mowi: *My przyimuiemy trzy Sákrámenta Chrzest, Wieczerzą Pańską y Absolucyą.* A ták wiara waszego Reformatora, ktory pierwszy záczął náuczać, że Absolucya nie iest Sákrámentem, iest wiara pártykulárna: bo on pierwszy ták wierzyć począł. My zaś wierzemy nie tylko z Trádycyi ustáwiczney y powszechney, ále też y z słowa Bożego pisanego, że Pokuta iest Sákrámentem Bo mamy w Piśmie S. że Ministrowie JEZUSA Chrystusa wzięli moc odpuszczania grzechow. Jeśli wy moi PP. macie zá iedyną Regułę wiary Pismo S. powinniście wierzyć, że w Kościele Chrystusowym iest dana moc Pásterzom prawdziwym odpuszczania grzechow: bo Pán JEZUS tyle rázy nás assekurował. Przed męką swoią tę moc obiecał dáć Matt. 16. v. 19. y Matt. 18. v. 18. po Zmartwychwstaniu zaś swoim rzeczą samą dał Joan. 20. 21. *Jáko mnie posłał Oyciec, ták y iá wás posyłam: Bierzcie Ducha S. ktorym odpuścicie grzecy, są im odpuszczone, á ktorym zatrzymacie, są zátrzymane.* Apostołowie Swięci tey mocy dáney sobie zażywáli, y postánowili Artykuł wiary - - Wierzę Ducha S. *grzechow odpuszczenie.*

256. S. Augustyn ták był pewny, że Chrystus Pan dał Kościołowi swemu moc odpuszczania grzechow przy tym Sákrámencie Pokuty, że Hom. 49. ex 50. mowi: *Żáden sobie niech nie pobłaża, mowiąc moie grzechy są skryte y sekretne; iá czynię Pokutę przed Bogiem, ktory lepiey wie o grzechach moich niżeli iá: może mi odpuścić, ktory widzi żal w sercu moim. Bo izáli ná dáremnie mowi Chrystus: Komu odpuścicie grzechy, będą odpuszczone? izáli ná dáremnie klucze są dáne Kościołowi? Tym sposobem* frustramus Evangelium *wyprażniamy Ewangelią, prożne czyniemy słowa Chrystusowe, zdradzamy nas samych, obiecuiąc to nam, czego Chrystus nie obiecał.* Czy mogłże kto potężniey zbiiać waszę náukę, iáko temi słowy Augustyn Swięty?

257. Ale mi odpowiadacie z wászym Piktetem Tom. 2. Resp. Ep. 49. pag. 285 *Poważamy S. Augustyna, ále iednak nie mamy go zá nie pochybne Oraculum: w wiele rzeczach z nim się zgadzamy, ále ná ten czas, gdy iego sentiment zgadza z Pismem Swiętym.* Moi PP. ieśli się wy zgadzacie z Náuką Augustyná kiedy się zgadza z Pismem S. toć wy obligowani iesteście z Augustynem trzymać, że Pokuta iest Sákrámentem, y że w tym Sákrámencie dáná iest Ministrom Kościelnym moc y władza odpuszczania grzechow: Bo tę Náukę swoię álbo ráczey cáłego Kościoła funduie ná słowach Chrystusowych mowiąc do tych, ktorzy wzbrániali się absolucyi Kápłáńskiey niechcąc się spowiadać przed Kápłánem: *Izáliż nádáremnie Chrystus powiedział: komu odpuścicie &c. izáli nádáremnie są dáne klucze &c.*

258. A do tego ieśli S. Augustyn miał zdánie nie zgadzaiące się z Pismem S. toć on pobłądził w máteryi wiary względem Sákrámentu Pokuty, á zátym wy powinnibyście go mieć nie zá Swiętego y wielkiego Doktora Kościoła Bożego, ále zá Heretyka. Albo ieżeli był Swiętym y Doktorem Wielkim, toć musiał Náukę o Sákrámencie Pokuty podáwać zgadzaiącą się z Słowem Bożym: bo gdyby się iego Náuka nie zgadzała z Słowem Bożym, iákby mogł być Swiętym y wielkim Doktorem Kościoła?

Ale posłuchaycie ieszcze moi PP. iáko ten Wielki Doktor funduie się ná Piśmie náuczaiąc y wierząc, że Kápłánom swoim Chrystus dał moc odpuszczania grzechow w Sákrámencie Pokuty, gdy Tract. 22. super Joan. mowi: *Kiedy umárłeś ná Duszy twoiey przez grzech, włożony iesteś do grobu y przywalony ciężkim kamieniem złego nałogu. Powstań, chodź, spowiaday się grzechow twoich. Nim wyznász grzechy twoie, iesteś w grobie położony, á gdy się spowiadasz, wychodzisz z ciemności ná świátłość, y po spowiedzi twoiey rzekę Ministrom, ktorzy są Kápłáni, co mowiono o Łazarzu: Odwiążcie go, y puśćcie go wolno, iáko powiedziano Apostołom: Cokolwiek rozwiążecie ná Ziemi, będzie rozwiązano y w Niebie.* Tenże Aug. toż samo powtarcza *enarratione in Psal. 101. Remissio peccatorum solutio est. Cum audis hominem pœnitere peccatorum, jam revixit, cum audis hominem confitendo proferre conscientiam, jam de sepulchro eductus est, sed nondum solutus est. Quando solvitur? á quibus solvitur? Quæ solveritis inquit, in terra, erunt soluta & in Cælo.*

259. Jednákże wy mowicie z wászym Piktetem Tom. 2. Resp. Ep. 51. pag. 315. *My iáko nie wierzemy, że Kápłáni maią moc odpuszczenia grzechow, ták utrzymuiemy, że sam BOG grzechy odpuszcza.* Ten błąd moi PP. nie iest nowotny, ten mieli y ci, o ktorych Ewangelia świadczy Matt. 9. v. 2. *A o to presentowali mu iednego páráliżem ruszonego leżącego ná łożku. A widząc JEZUS*

wiarę ich, rzekł Paralitikowi: ufay Synu, odpuſzczone ſą grzechy twoie. A oto niektorzy z Skrybow mowili w ſobie: Tenże bluźni. A widząc JEZUS myśli ich, rzekł: Przecz myślicie złe w ſercach waſzych? co ieſt łátwieyſzego mowić, Odpuſzczone ſą grzechy twoie, czy mowić: Wſtań y chodź. Ażebyście zaś wiedzieli, *że Syn Człowieczy má moc ná ziemi odpuſzczać grzechy, rzecze do Paralitika: Wſtań, weź łożko twoie, y idź do domu twego: y wſtał y poſzedł do domu ſwego. Widząc zaś rzeſze bały ſię y wielbiły BOGA, ktory dał táką moc ludziom.*

260. Ten Text Piſma S. konfunduie was, gdyż toż ſamo y wy mowicie co y Pharizeuſzowie mowili w ſercu ſwoim: *Ten bluźni: kto może odpuścić grzechy, żeno ſam BOG?* My zaś Kátolicy podobni ieſteśmy do tego poſpolſtwa, ktore ſię poddaie pod Náukę Chryſtuſowę, y ktore oddaie chwáłę BOGU, że dáł táką moc ludziom odpuſzczenia grzechow. Bo ten lud rozumiał ieſzcze ná ten czas, że Chryſtus był tylko Człowiekiem, á przecie wierzył, że táka moc była dána mu od BOGA. Záden Człowiek nigdy nie mowił do drugiego Człowieka: Odpuſzczaią ſię tobie grzechy twoie: pierwſzy JEZUS Chryſtus to powiedział, y tę moc dał Kápłánom mowiąc Joan. 20. v. 21. *Jáko mnie Oyciec poſłał, ták y iá was poſyłam: Bierżcie Ducha S. komu wy odpuścicie grzechy, ſą odpuſzczone &c.*

Czy mogłże Ewangeliſta iaśnieyſzemi ſłowy wyrazić to, że JEZUS Chryſtus dáł moc Námieśnikom ſwoim odpuſzczać grzechy, iáko mu ſamemu Oyciec dáł. *Jáko Oyciec mnie poſłał, ták y iá was poſyłam.* To ieſt, iáko tłumáczy S. Grzegorz Wielki Hom. 26. ſuper Evang. *Jáko Oyciec mnie poſłał, ktory ieſtem Bogiem, ták y iá będąc tákże Człowiekiem poſyłam was, ktorzy ieſteście ludźmi.* Jáko JEZUS Chryſtus był poſłány od Oyca ſwego y miáł powagę y moc ná fundowanie Kościoła, ná opowiadanie Ewangelii, ná odpuſzczanie grzechow; ták JEZUS Chryſtus poſłał Apoſtołow ſwoich ná ſpráwowanie tychże funkcyi, y im kommunikował powagę y moc, ktorą miał od Oyca, y dlá tego názwáni ſą Apoſtołami: bo Apoſtoł toż ſamo znáczy, co *Legatus* Poſeł.

261. Tá práwda ſtwierdza ſię ieſzcze owemi ſłowy, ktore mowił Chryſtuś do Oyca modląc ſię zá ſwoich Uczniow Joan. 17. v. 18. *Jákeś ty mnie poſłał ná świat, ták y iá poſłałem ich ná świat.* A iáko BOG Oyciec poſłał Chryſtuſa ná świat z mocą powiedzieć Jawnogrzeſznicy y paraliżem ruſzonemu: *Odpuſzczaią ſię tobie grzechy twoie*, ták JEZUS Chryſtus wyſłał Apoſtołow ná świat z mocą mowić do pokutuiących y wyznáwaiących grzechy ſwoie: *Odpuſzczaią ſię grzechy twoie*; z tą iednák rożnicą, iáko nás Kátechizm Kátolicki náucza, że JEZUS Chryſtus odpuſzcza grzechy mocą y powagą ſwą wláſną; Kápłáni zaś nie ſwoią mocą, ále mocą, powagą y Imieniem Chryſtuſowym, będąc Miniſtrami, Poſłami

y Námieśnikámi iego, pokutuiącym grzechy odpuſzczaią. Bo Kapłani y Sákrámenta *in tantum* maią moc odpuſzczenia grzechow, *in quantum* z woli y z poſtanowienia Chryſtuſowego wzięci ſą zá inſtrumenta, przez ktore ſam Chryſtus ſprawuie w nas odpuſzczenie grzechow, będąc ſam iedynym Authorem y Dawcą zbáwienia; iáko w podobney máteryi náucza Auguſtyn S. Tract. 6. in Joan. *Niech Piotr chrzci; ten ieſt,* [to ieſt Chryſtus] *ktory chrzci: niech chrzci Páweł; ten ieſt, ktory chrzci: niech chrzci Judaſz; ten ieſt, ktory chrzci.* Toż mowić o Abſolucyi práwdziwego Kápłana, iákichby kolwiek on był záſług.

262. A iakże M. Piktet Tom. 2. Ep. 51. pag. 316. śmie mowić: *My trwamy w zdaniu náſzym, że Paſterze nie maią mocy odpuſzczenia grzechow, żeno ogłoſzenia, że ſam BOG ie odpuſzcza.* Moi PP. izáli ta náuka nie iawnie ieſt przeciwna náuce Chryſtuſa Páná, ktory nie mowi, że tym będą odpuſzczone grzechy, komu wy oznáymicie, że iá odpuſzczam, *ále komu wy odpuścicie, będą odpuſzczone.* Moi PP. álbo przyimcie tę Náukę, álbo przeſtańcie mowić, że ſamo Piſmo ieſt iedyną Regułą wiary wáſzey. Oto ſą jaśne ſłowa Chryſtuſowe, że dáł Apoſtołom Ducha S. y moc odpuſzczania albo zátrzymania grzechow, á czemuż tą Regułą y ſznurem nie miarkuiecie wiary waſzey?

263. Wſzyſcy Oycowie Swięci wierzyli, że Kápłáni maią moc odpuſzczania grzechow. S, Chryſoſtom lib. 3. de Sacerdotio mowi: *Moc związania y rozwiązania dáná ieſt Kápłánom, ktorey BOG niechciał dać Anjołom y Archánjołom. Bo Oyciec dał Synowi moc, ktora przez Syna dana ieſt Kápłánom.* Tenże kontynuuie: *Kápłáni nie tylko nas odradzaią ná chrzcie, ále też po chrzcie nám grzechy odpuſzczaią.*

S. Ambrozy lib. de pœnit. c. 2. mowi: *Ponieważ Pan powiedział w Ewangelii: Bierzcie Ducha S. komu odpuścicie grzechy, będą odpuſzczone. Kto barziey czci BOGA, czy ten, ktory poſłuſzny ieſt iego przykázániu, wierząc, że Kápłani maią moc odpuſzczać grzechy, czy ten, ktory mu ſię ſprzeciwia, uymuiąc im tey mocy. Kościoł záchowuie poſłuſzeńſtwo w oboygu, zátrzymuiąc grzechy y odpuſzczaiąc. Urząd Kápłáńſki ieſt Urząd Ducha S. Práwo zaś Ducha S. ieſt odpuſzczać grzechy y zátrzymać.* Y ták według tego S. Doktora my záchowuiemy przykázánie Boſkie, wierząc, że w Kościele S. Katolickim Kápłáni maią moc odpuſzczania grzechow, wy zaś to przykázanie Boſkie przeſtępuiecie, nie wierząc tego, ále przeciwną rzecz wierząc.

264. Lecz my Chryſtuſa Páná y iego Apoſtołow Náuki ſię mocno trzymamy, ktorzy náuczyli nás, że oni, conſequenter y ich Náſtępcy uſtáwiczną y nieprzerwaną nigdy Sukceſſyą maiący przez Ordynacyą ná Kapłáńſtwo, mieli

y teraz maią moc odpuszczania grzechow álbo poiednania nás z Bogiem. Bo S. Páweł 2. Cor. 5. v. 18. mowi: *Et dedit nobis Ministerium reconciliationis... & posuit in nobis verbum reconciliationis: pro Christo ergo legatione fungimur, tanquam DEO exhortante per nos: obsecramus pro Christo reconciliamini DEO. Dał nam Ministerium rekoncyliacyi álbo poiednania z Bogiem --- y złożył w nas słowo rekoncyliacyi. Imieniem tedy Chrystusowym Poselstwo do was odpráwuiemy, ktory przez nás was nápomina: poiednaycie się z Bogiem.*

Ná poiednanie się zaś z Bogiem trzeba uczynić rekurs do Posłańcow Chrystusowych, ktorym powierzył Ministerium poiednania, daiąc im moc odpuszczania grzechow: y ztąd to mowi S. August. lib. 1. de adultis c. 26. & 29. że *Rekonciliacya iest w tymże porządku Sákrámentow, w ktorym y Chrzest: te są dwa Sákrámenta, bez ktorych nie trzeba umierać.*

265. Czy można tedy wątpić, że w Kościele Chrystusowym iest moc dána Kápłánom odpuszczania grzechow, kiedy Apostołowie uczynili osobliwy Artykuł wiary. Wierzę w Ducha S. Kościoł S. powszechny. *grzechow odpuszczenie.* Musiałby odstępować od Náuki Apostolskiey, ktoby nie uznáwáł tey prawdy. Bo niemasz żadnego, ktoryby widząc osobliwy Artykuł o odpuszczeniu grzechow w liczbie drugich Artykułow wiary, nie sądził, że ten Artykuł musi w sobie zawierać coś Boskiego y potrzebnego do zbawienia. A zátym ponieważ káždy prawdziwy Chrześcianin powinien wierzyć wszystkie Artykuły skłádu Apostolskiego, powinien też wierzyć y ten Artykuł: *grzechow odpuszczenie.* Ktory lubo sam przez się jáwny iest do zrozumienia, iednák go sam Chrystus przed w Niebowstąpieniem swoim wyłożył Apostołom, otwarzaiąc im zmysł ná zrozumienie Pisma, y mowiąc, że ták nápisano iest, y ták potrzeba było, ázeby Chrystus cierpiał y trzeciego dnia zmártwychwstał, y żeby opowiadana była w Imię iego Pokuta y grzechow odpuszczenie po wszystkich Národach, záczynaiąc od Jerozolimy. Luc. 24. v. 46.

266. A ták Kátolicy pewni są, że w Kościele Chrystusowym iest odpuszczenie grzechow, ktore się spráwuie przez Sákráment Chrztu y Pokuty. Ztąd ták iest potrzebny Sákráment Pokuty do zbáwienia tym, ktorzy upadli po chrzcie, iáko Chrzest iest potrzebny tym, ktorzy się ieszcze nie odrodzili: y dlá tego mowi S. Hieronim *in c. 3. Isai. & Ep. 8. Pokuta iest to druga po rozbiciu Okrętu tablica: bo kiedy się Okręt rozbiie, niemasz inszego sposobu ratowania się, ieno się chrzcić, inszego sposobu nie ma do zbawienia, ieno się uciec do Pokuty, ktora iedna zostaie mu po upadku.*

ROZ-

ROZDZIAŁ IV.

O Spowiedzi.

267. DOśćby było dowieść, że w Kościele S. Kátolickim Kápłáni, Słudzy Boscy maią moc odpuszczenia grzechow, ná pokázánie tego, że trzeba Grzesznikom przed niemi spowiadać się grzechow swoich, y rány swe odkryć przed Lekarzami Duchownemi, ktorym Chrystus dáł moc zleczenia tych rán, ieśli chcą byc uzdrowieni ná Duszy: iednákże, że wy moi PP. formuiecie Artykuł wiary w wászey Konfessyi *Art: 24.* że *Spowiedź aurikularna álbo do ucha pochodzi od Ducha błędu, y ią czynicie wynalazkiem ludzkim obciążaiącym sumnienia*, przeto Náukę o Spowiedzi umyśliłem szyrzey przełożyć.

268. A náprzod tá moc odpuszczenia grzechow od Chrystusa Pana swoim Apostołom y ich Nástępcom ná Kápłáństwo dáná, nie iest przywiązana iáko wy mowicie do wiary Ewangelii, ále do Osoby Ministrow Chrystusowych: bo im Chrystus Pan dáł moc odpuszczenia grzechow álbo przytrzymania. Tá tedy moc, iest moc Sędziowska, ktora potrzebuie rozeznania. Bo gdyby dana była moc rozgrzeszenia wszystkich bez żadney diskussyi y roztrząśnienia, ktorzykolwiek powszechnie uznáwaią się być grzesznikámi; dáremnieby Chrystus powiedział Apostołom: *y cokolwiek wy zátrzymacie ná Ziemi, będzie zátrzymano y w Niebie:* bo tym sposobem Kápłán nie mogłby zátrzymac żadnego grzechu: bo zátrzymac grzech iáki, iest to sądzić grzesznika nie godnym odpuszczenia, á ná sądzenie, że on iest godnym álbo niegodnym, trzeba koniecznie poznac, w iákim on zostaie Stánie y dyspozycyi: Poznac zaś Kápłan Stánu Pænitenta inaczey nie może, ieśli on grzechow swoich przed nim nie odkryie. Trzeba tedy koniecznie Pænitentowi wyznac grzechy swoie przed Kápłanem, áby mogł osądzić go godnym álbo niegodnym odpuszczenia grzechow przez Ministerium iego. Tá tedy Spowiedź álbo wyznanie grzechow przed Kápłánem *absolutè* y koniecznie iest potrzebna ná otrzymanie odpuszczenia grzechow po Chrzcie popełnionych: bo ta Spowiedź iest *Juris Divini*, álbo z Práwá y z postanowienia Boskiego: Ják się zaś spowiadać, czy publicznie, czy prywatnie, to iest *Juris Ecclesiastici*, y to do karności Kościelney náleży.

269. Ze zaś Spowiedź álbo wyznanie grzechow ná otrzymanie odpuszczenia ich, iest *Juris Divini* álbo Práwá Boskiego, znać to y z instytucyi álbo postánowienia tego Sákrámentu Joan. 20. v. 21. *Jáko mnie Oyciec posłał, ták y ia was posyłam: Bierzcie Ducha S. komu wy odpuścicie grzechy, są odpuszczone, á komu*

zátrzy-

zátrzymacie, ſą zátrzymane; y z relácyi Łukaſza S. Act. 19. v. 18. *y wielu wiernych przychodziło do Páwłá wyznawaiąc y opowiadaiąc uczynki ſwoie. Wielu záś z nich, ktorzy ſię byli zá ciekawością událi, przynieśli Księgi, y ſpálili ie przy wſzyſtkich; ktore Księgi ßácowano ná 50. tyſięcy.* Zkąd jawnie znać, że pierwśi Chrześcianie ſpowiadali ſię grzechow ſwoich przed Apoſtołami.

270. S. Ján Ewangeliſta, ktory nám oznaymił o inſtytucyi álbo poſtanowieniu Sákrámentu Pokuty, y o dáney mocy Miniſtrom Chryſtuſowym odpuſzczenia grzechow Joan. 20. 21. *Komu wy odpuścicie grzechy, ſą odpuſzczone &c.* tenże w pierwſzym Liście ſwoim c. 1. v. 9. aſſekuruie nás, że *ieśli będziemy ſię ſpowiadać grzechow náſzych, wierny ieſt y ſpráwiedliwy BOG, że nám odpuści grzechy náſze, y oczyści nas od wſzelkiey niepráwości. Si confitemur peccata noſtra, fidelis eſt DEUS, ut remittat nobis peccata noſtra &c.* Widzicie moi PP. że według Náuki S. Jana Apoſtoła y Ewangeliſty, ná otrzymanie odpuſzczenia grzechow trzeba ſię ſpowiadać álbo wyznać grzechy ſwoie przed temi, ktorzy maią moc od Chryſtuſa odpuſzczania grzechow.

Waśi Miniſtrowie mowią, że te ſłowa S. Jáná trzeba rozumieć o wyznaniu grzechow przed ſamym Pánem Bogiem. Lecz moi PP. uwazcie to dobrze, iż S. Jan mowi, że wierny ieſt BOG w obietnicy ſwoiey, że odpuści nam grzechy, ieśli ſię ich ſpowiadać będziemy. A gdzie BOG obiecał odpuścić grzechy, wyznawaiącym ie przed ſamym ſobą, ażeby był wiernym w dotrzymaniu obietnicy ſwoiey. Pewnie nie znaydą tey obietnicy; á iá zaś tę obietnicę odpuſzczenia grzechow ſpowiadaiącym ſię przed Kápłánem ukázuię w przod położonym Texcie S. Jáná c. 20. v. 21. *Komu odpuścicie grzechy, ſą odpuſzczone.* O toż gdy Grzeſnik ſpowiada ſię przed Kápłánem, y bierze od niego abſolucyą, BOG według tey obietnicy znayduie ſię wiernym w dotrzymaniu ſłowa ſwego, odpuſzczaiąc pokutuiącemu y ſpowiadaiącemu ſię grzechy; z Kápłánem abſolwuiącym y rozgrzeſzaiącym.

271. S. Jákub Apoſtoł w Liście ſwoim c. 5. v. 16. wſzyſtkich wiernych napomina, *Spowiadaycie ſię tedy wzaiemnie álbo ieden drugiemu grzechow waſzych.* Te ſłowa nie znáczną, że *indifferenter*, komu kto chce trzebá ſię ſpowiadać, ná otrzymanie odpuſzczenia grzechow: bo odpuſzczenia grzechow nie odbierze od drugiego, ktory mocy od Boga ſobie ná to dáney nie má, ieno od Kápłáná, ktoremu przy poświęceniu dáná ieſt tá moc od Chryſtuſa: ále tylko znáczą, że Grzeſznik nie powinien ſię bać, ſpowiadać ſię Kápłánowi, ktory tákże ieſt Człowiekiem ułomnym y tymże grzechom podległym, iako y ſpowiadaiący ſię. *Spowiadaycie ſię tedy grzechow waſzych ieden drugiemu*, to ieſt ten, ktory ieſt w grzechu, niech ſię

ſię ſpowiada temu, ktory má moc rozgrzeſzenia: iáko gdy S. Páweł Ephes. 5. v. 21. nápominá, áby *wzaiemnie byli poddani w boiaźni Chryſtuſowey.* To ieſt, że każdy powinien ieſt oddawać poſłuſzeńſtwo y ſubjekcyą temu, ktoremu powinno, á nie *promiſcue* żeby miał Pán podlegać ſłudze, Ociec dzieciom &c. Znać też to y z ſamego kontextu ſłow S. Apoſtoła, ktory mowiwſzy o Kápłánach, álbo o Presbyterach Kościelnych, ktorych káże wołać do chorego ná dánie mu oſtatniego pomázania, wnet przydaie: *Confitemini ergo alterutrum peccata veſtra. Spowiadaycie ſię tedy wzaiemnie.* Ná coby ſłużyłá tá partykulá *Ergo, tedy*, gdyby tu nie była mowa o Spowiedzi przed Kápłánámi o ktorych *immediate* tu Apoſtoł mowił.

272. Ta tedy Spowiedź przed Kápłánem ieſt *indiſpenſabilis*, y záwſze była práktykowana w Kościele Chryſtuſowym. Ale czy to oná ma być publiczna przy żgromadzeniu wiernych, czy też ſekretna y tylko do ucha Kápłáńſkiego, w tym ieſt punkt karności Kościelney.

Sozomenus Hiſtoryk Grecki powiada, że zá czáſow S. Ignacego y S. Ireneuſza tę Spowidź czyniono w przytomności Biſkupa y iego Kápłánow, á iednákże grzechy kryiome przez to nie ſtáwáły ſię iáwnemi y publicznemi: bo Kápłáni, ktorzy czynili Sonát Biſkupi, byli ludzie mądrzy y wierni do Sekretu.

Zá czáſow Origeneſa Spowiedź ſię ſekretnie odpráwowała do ucha Kápłáńſkiego, ktorego kto ſobie obrał. Kápłán iednak obligował Penitenta niektore grzechy publicznie wyiawić ná czynienie publiczney pokuty. Zá czaſem potym, gdy ſię námnożyło jawnych grzeſznikow, ktorzy ſię pod czas okrutnego prześladowania Chrześcian od Pogáńſkich Ceſarzow, zápierali ſię wiary Chryſtuſowey, wprowadził ſię zwyczay publicznie ſię ſpowiadać *in facie Eccleſiæ.* Ale Biſkupi, mowi Sozomenus lib: 7. c. 16. Widząc ciężkie jarzmo ná Grzeſznikow, publikować ſwoie grzebhy przed wſzyſtkiemi wiernemi, wybierali iednego Kápłana znáczney świątobliwości, mądrości y roſtropności, ktoryby ſpowiadaiących ſię ſłuchał, im pokutę naznaczał y rozgrzeſzał. Oſobliwie zgorſzenie, ktore ſię trafiło w Kościele Konſtantynopolitáńſkim zá Theodoſiuſza ſtárego, obligowało Nekteriuſza Patryarchę znieść publiczną ſpowiedź. Gdy bowiem iedna Mniſzka publicznie wyznała świętokrackie ſpołkowanie miane z Diakonem tegoż Kościoła, wierni wielce ſię z tego zgorſzyli: przeto Nektarius Biſkup Konſtantynopolitáńſki, y potym Leo Papież zákázáł publicznie ſię ſpowiadać grzechow taiemnych y ſekretnych, dekláruiąc, iż dość było ſekrotnie do ucha Kápłánowi ſię ſpowiadać, y przyiąc pokutę ſekretną zá grzechy ſekretne y kryiome, iáko był zwyczay ná początku Kościoła. Ten tedy Leo Papież Epiſt. 80. c. 2. ták mowi: *Spowiedź do ſtáteczna ieſt, kiedy ſię náprzod ofiaruie BOGU, a potym*

łym ſię czyni przed Kapłanem, ktory ſtaie ſię Mediatorem pokutuiących, y modli ſię zá odpuſzczenie ich grzechow: y ten ſpoſob będzie ſłużył do wzbudzenia wielu grzeſznikow do pokuty, kiedy będą pewni, że po ſpowiedzi, grzechy ich nie będą wiadome drugim.

274. Wſzyſcy Oycowie Swięci wſzyſtkich wiekow uznáwáli potrzebę Spowiedzi przed Kapłánem dlá utrzymania grzechow.

S. Clemens Papież ordynowany ná Biſkupſtwo od ſamego S. Piotra Apoſtoła *Epiſtola 1. ad Jacobum Fratrem Domini* náucza mowiąc: iż *Ten ktory ma ſtaranie o Duſzy ſwoiey, ieżeli czuie w ſercu ſwoim iáką nienawiść, álbo gniew, álbo inſzy iáki grzech, nie powinien ſię wſtydzić wyznać przed tym, ktory ma na to moc, ażeby przez ſłowo Boże y przez iego zbawienną rádę był oczyściony od grzechu, y żeby przez zupełną wiarę y przez dobre uczynki mogł ſię uchronić ognia piekielnego, y przyść do zápłáty życia.* Ten liſt przywodzi *Gratianus tit: de Conſecratione.*

Tertullian, ktory drugiego wieku żył, lib: de Pænit: mowi. *Spowiadać ſię ieſt to rzucić ſię do nog Kápłána, áby przez kárę doczeſną uſzedł męki wieczney. Gdy tedy ta Spowiedź pokutuiącego uniża, dáleko go bárziey podwyżſza, gdy oná uſkarza, tym ſamym go wymawia, gdy ona potępia, uwalnia.*

Origenes, ktory żył ná początku trzeciego wieku *Homil: in Levit.* náucza: *Jeſt ieſzcze ſiodmy ſpoſob, chociaż cięſzki y prácowity, to ieſt, Pokutá, kiedy Grzeſznik obmywa ſwoie łoże łzámi, dzień y noc iemi ſię karmiąc, kiedy nie wſtydzi ſię odkryć grzechow ſwoich przed Kápłánem Bożym, ſzukaiąc od niego lekarſtwa ná nie.*

275. S. Cyprian, ktory tegoż wieku żył Serm. 5. de lapſis náucza: *Ci, ktorzy zgrzeſzyli, powinni roztrząſnąć ſumnienie ſwoie, y ſpowiadać ſię tych grzechow z żalem przed Kápłánem Bożym, y iemu przełożyć ſtan Duſzy ſwoiey, ſzukaiąc u niego lekarſtwa zbáwiennego.*

S. Chryſoſtom, ktory żył wieku czwartego *Homil. 20. in Genes.* mowi: *Zgładzenie grzechow popełnionych zawiſło od Spowiedzi, ktorą czyniemy przed Lekarzem Duſz náſzych. Łátwo będzie zágoić, byleby ránę pokázáł, byleby Spowiedzi nie odwlokł. Ta Spowiedź czyni ſię przed Człowiekiem, ktory ſzuka nas zbawić, á nie záwſtydzić. Idź, poſzukay go, rozmow ſię z nim ſkrycie bez Swiadkow, opowiedz wiernie y ſzczyrze twe grzechy, czyń coć przykaże, á twoie grzechy łatwiuśieńko odpuſzczone będą. Bo wyznánie grzechow álbo Spowiedź nayoſobliwſzym ieſt Lekarſtwem y abſolucyą doſkonałą. Kto tedy chce co nayprędzey być uzdrowionym ná Duſzy, niech ſię ſpieſzy co nayprędzey do Lekarza Duchownego w Duchu pokuty. porzucaiąc ſprawy światowe, leiąc łzy pochodzące z ſerca ſkruſzonego dlá tego, że*

obraził

obráził BOGA. Bo to pewna rzecz ieſt, że ieśli grzeſznik przynieſie do Trybunáłu Duchownego táką dyſpoſycyą prawdziwego y pilnego roztrząśnienia ſumnienia, wiary żywey y ufności doſkonáłey, odbierze wnet zdrowie Duſzne przez abſolucyą Námieśnika Chryſtuſowego.

276. Jákáż tedy moi PP. ieſt pociecha Kátolikow, wierzyć, że JEZUS Chryſtus z nieſkończonego ſwego miłośierdzia poſtanowił ten Sákráment pokuty, y do niego przyłączył záſługi męki, krwi ſwoiey, y niby plaſtr zbáwienny zoſtáwił ná uleczenie rán Duſz náſzych, y oddał Kápłánom klucz, ktorymby nám otworzyli wrota do Kroleſtwa Niebieſkiego, y uczynił ich Poſłami y Námieśnikami ſwemi ná poiednanie nas z Bogiem.

Tu ſłużą owe ſłowa Auguſtyna S. Hom. 49. ex 50. wyżey odemnie położone: *Zaden ſobie niech nie pobłaża mowiąc: moie grzechy ſą ſkryte y taiemne: já czynię pokutę przed Bogiem, ktory lepiey wie o grzechach moich, niżeli já: może mi odpuścić, ktory widzi żal w ſercu moim. Bo izáli nádáremnie mowi Chryſtus: Komu odpuścicie grzechy, będą odpuſzczone, izáli nádáremnie Klucze ſą dáne Kościołowi? Tym ſpoſobem oſzukiwamy Ewangelią, wyprożniamy Słowa Chryſtuſowe, zdradzamy nas ſamych, obiecuiąc to nam [bez Spowiedzi] czego Chryſtus nie obiecał.* Tenże lib. 2. de viſit. infirmor. c. 4. mowi: *Są niektorzy, ktorzy rozumieią, że dość wyznać grzechy ſwoie przed Bogiem, przed ktorym nic nie ieſt tayno, y ktory przenika ſkrytości ſerca każdego. Tácy niechcą álbo ſię wſtydzą pokazać ſię przed Kápłánami, ktorzy ſą poſtanowieni od BOGA ná rozeznánie trądu od trądu: ale iá niechcę, ábyś był tego zdania, żebyś miał álbo dlá wſtydu álbo z indygnacyi opuścić Spowiedź przed Námieśnikiem Chryſtuſowym. Bo trzeba pokornie ſię poddać pod Sąd tego, ktorego Chryſtus Námieśnikiem ſwoim uczynił.*

277. Właśnie, iákby do was moi PP. miał mowę Auguſtyn S. ktorzy wierzycie, że dość ſię ſpowiadać ſamemu Pánu BOGU, ktorzy wzbraniacie ſię pokazać ſię Kápłanowi, ktoremu Zbáwiciel przez poświęcenie ná Kapłańſtwo dał moc odpuſzczenia grzechow, á ieſzcze co większa, czynicie Artykuł wiary w Konfeſſyi wáſzey Art. 24. że *Spowiedź do ucha wyſzła od Ducha błędu.* Moi PP. co zá Fundament macie tego Artykułu waſzego? ktorym Textem Piſma S. to probuiecie? Bo ieśli aurikularna Spowiedz wyſzła od Ducha błędu, tobyście powinni wierzyć, że wſzyſcy Oycowie Swięci wſzyſtkich wiekow, wſzyſcy wierni mieli Ducha błędu y kłamſtwa, gdyż wſzyſtkich wiekow wierzono, że koniecznie trzeba temu, ktory po chrzcie zgrzeſzył ciężko, ſpowiadać ſię przed Kapłanem, ktoremu Chryſtus przez Ordynácyą dał moc odpuſzczania grzechow: A ieśli to twierdzicie, to Chryſtuſa Pana przedwieczną Prawdę kłamcą czynicie w obietnicach ſwoich, iáko ſię tak wiele rázy mowiło.

278. Za

278. Za czaſow waſzey Reformy cáły Kościoł wierzył, że trzeba przed Kápłanem ſpowiadać ſię grzechow ſwoich ná otrzymanie odpuſzczenia ich. Czego y ſam *Luther Tom.* 1. *Reſolut. concl.* 7. *pag.* 14. z początku náuczał, mowiąc: *BOG żádnego nie odpuſzcza grzechu nim abſolucya Kapłańſka poprzedzi, álbo przynámniey nim wprzod grzeßnik będzie żądał ſkutecznie ſpowiadać ſię : ániby Człowiek miał pokoiu y konſolacyi ná Duſzy, gdyby ſię przez odkrycie grzechow ſwoich ná Spowiedzi nie udał do władzy Kościelney.*

279. Lecz wy moi PP. zárzucacie nám, iákobyśmy náuczali, że ná odpuſzczenie grzechow dość ſię ich Kápłánowi wyſpowiadać. Ale nie ták ieſt moi PP. Záwſze Kościoł S. Kátolicki náuczał, y teraz náucza, że nie dośc ieſt ná otrzymanie odpuſzczenia grzechow y poiednania ſię z P. Bogiem, rzucić ſię do nog Kápłańſkich, nie dość mu grzechy ſwoie wyznać, nie dość poſtem álbo inſzą mortyfikacyą trapić Ciáło ſwoie, ále przytym trzeba mieć prawdziwy y ſzczyry żal zá grzechy, brzydząc ſię niemi, że BOGA nieſkończone dobro obráżiliśmy, z przedſięwzięciem ſtátecznym poprawy życia. Bo modlitwy, pokuty, mortyfikacye, rzucenie ſię do nog Kápłáńſkich, wyznanie grzechow ſą to znáki tylko powierzchowne pokuty; ále obrzydzenie grzechow, żal ſerdeczny, że BOGA nieſkończoney miłości godnego obraziliśmy z przedſięwzięciem poprawy, to ieſt treść y eſſencya pokuty Chrześciańſkiey powierzchownemi znakami wydana z poſtanowienia Chryſtuſowego : gdyż Sákráment powinien być widomy znák. Ztąd Kościoł S. Katolicki przykázuie wſzyſtkim Spowiednikom odſyłać y puścić od Konfeſſionału bez rozgrzeſzenia, náwet przy śmierci tych wſzyſtkich Penitentow, ktorzy przychodzą ná Spowiedź, nie maiąc żadnego żalu zá grzechy, áni przedſięwzięcia poprawy. Potrzeba tedy do otrzymania odpuſzczenia grzechow mieć ſerce ſkruſzone y upokorzone przed Bogiem, że iego nieſkończony Majeſtat obraził, y oraz ten żal oświadczyć Kápłánowi przez wyznanie grzechow ſwoich.

280. Y ták náuczał Auguſtyn S. Hom. 50. każąc do ludu ſwego: *Każdy pokutuiący powienien czynić dwie rzeczy: Náprzod poſtánowić powinien wewnątrz w ſamym ſobie nieiáki Trybunał, ná ktorymby ſię ſam ſądził, ażeby go BOG nie ſądził. A ná tym Trybunale wnętrznym Pamięć niech będzie Inſtigatorem y Oſkarzycielem, Sumnienie Swiadkiem, boiaźń Katem, miaſto krwie niech płyną łzy, ſam Sędzią niech będzie, y niech feruie Dekret: że nie godzien ieſtem być Uczeſtnikiem Ciała y Krwie JEZUSOWEY. Powtore lubo ſię to zda być wielka pokuta, krom tego powinien ſię pokazać przed Kápłánami, w ktorych ręku ſą klucze, ktore JEZUS Chryſtus dał Kościołowi ſwemu: y ták záczynaiąc być dobrym Synem, ktory Matce ſwoiey Kościołowi poſłuſzny ieſt w záchowaniu poſtanowionego porządku miedzy Członkami tey Matki, przyimuie od Miniſtrow tego Sákrámentu ſpoſob y maniere, ktorą podaią, ktorey powinien dość uczynić y czynić pokutę, áby w ofierze, ktorą czyni z ſerca ſkruſzonego y upokorzonego, ták ſię ſprawił, áby iego pokuta nie tylko mu była pożyteczna na właſne iego zbáwienie, ále y drugim przez iego dobry przykład; ták dalece, że ieżeliby iego grzech był taki, ktoryby nie tylko mu był ſzkodliwy, ále też y drugich zárážał złym przykładem, ieżeli Kápłan będzie ſądził, że pożyteczno ieſt, áby pokutę czynił w przytomności wielu, álbo też y przy zgromadzeniu wſzyſtkich wiernych, nie powinien ſię zbraniać tákiey pokuty, áni ſię ſprzeciwiać.*

281. Owo widzicie moi PP. Náukę Kátolicką cále przeciwną waſzey : Bo u was przed dopuſzczeniem do wieczerzy waſzey Miniſter kontentuie ſię tym, że ſwemu Słuchaczowi mowi : *Jeżeli macie prawdziwy żal za grzechy, nie powinniście wątpić, żeby was BOG nie przyiął zá ſwoie dzieci, y nie uczynił was godnych być Uczeſtnikami Stołu ſwego Duchownego.* A zaś Kościoł S. Kátolicki z Auguſtynem S. náucza y opowiada, iż pokutuiący choćby nie wiedziec iáki miał żal zá grzechy, powinien iednák pokázać ſię Kápłánom y przed niemi wyznać grzechy ſwoie, w ktorych ręku ſą złożone klucze, ktore Chryſtus zoſtáwił Kościołowi ſwemu. Ztąd tenże S. Doktor ná inſzym mieyſcu *Tract. ſup. Joan.* c. 12. mowi : *Kiedy poczniesz brzydzić ſię grzechem, ktory ieſt robotą twoią, ná ten czas poczniesz ćwiczyć ſię w dobrych uczynkach: bo ſię będzieſz uſkarżał z złych twoich uczynkow : Bo wyznánie złych uczynkow, ieſt to początkiem dobrych uczynkow.*

282. Gdybyście moi PP. mieli światłość prawdziwey wiary, z ſerce upokorzone y ſkruſzone; záczęlibyście dobrze czynic idąc ná Spowiedź do prawdziwych Kápłanow Námieśnikow Boſkich; ále że ieſteście w ciemnościach błędu, y ieſteście nádęci pychą y hardością, przeto ſprzeciwiacie ſię woli Boſkiey ſtánowiąc Artykuł 24. Konfeſſyi wiary waſzey, że *Spowiedź aurikularna pochodzi od Ducha błędu.* Quis ſuperbus? qui in Confeſſione peccatorum non agit pænitentiam, ut ſanari per humilitatem poſſit. *Kto bowiem ieſt pyſzny?* mowi Auguſtyn S. in Pſal. 93. *ieżeli nie ten, ktory nie czyni pokuty, ktory niechce ſpowiadać ſię grzechow ſwoich, ażeby przez upokorzenie y pokutę był uzdrowiony. Wola waſza ieſt zepſowana, bo wy chcecie tey rzeczy, ktorey BOG niechce, á niechcecie tego, czego BOG chce. Naproſtuycież ſerca waſze, ſkłońcie ie do tego, czego BOG chce. Nie pociągaycie woli Boſkiey do waſzey, ale waſzę wolą regulucie prawidłem woli Boſkiey. Bo wola Boſka ieſt Regulą wſzyſtkiey świątobliwości. A czegoż wy chcecie? chcielibyście wolą Boſką do woli waſzey nieporządney nakłonić y náciągnąć, áby BOG to czynił, co wy chcecie, miaſto tego, cobyście mieli czynić to, czego BOG chce y wyciąga po was.*

ROZDZIAŁ V.

O Sakramencie oſtatniego Pomazania.

283. COm mowił wyżey o Sákrámencie Bierzmowania, toż y tu powtarzam: Gdyby moi PP. ktory miedzy wáſzemi Miniſtrámi ználazł ſię, ktoryby záczął náuczać, że Chrzeſt iuż przeſtał byc Sákramentem; że tylko do czaſu był od Chryſtuſa poſtánowiony: á zátym iuż nie trzeba teraz ludzi chrzcić: Cobyście ná to mowili? izálibyście ſię nie zbrzydzili táką Náuką iáwnie przeciwną Náuce Apoſtolſkiey? A czy nie tákimże Doktorem był waſz Reformator Ján Kálwin, ktory *in Commentario in cap. 5. Jacobi* przywiodſzy owe słowa tego Apoſtoła v. 14. *Choruie kto z was? niech wprowadzi Presbyterow Kościelnych, ktorzyby ſię modlili nád nim, námázuiąc go Oleiem w Imię Páńſkie; á modlitwa wiary uzdrowi chorego, y ulży go Pan, á ieśliby był w grzechach, odpuſzczone mu będą*: ták mowi: *Papiſtowie ſię bronią tym Textem, chcąc probowac, że oſtatnie pomazanie ieſt Sakrámentem. Zeznaię ia w prawdzie, że Uczniowie Páńſcy to pomazanie Oleiem, mieli zá Sákráment: bo z temi nie-trzymam, ktorzy ten Oley rozumieią być lekarſtwem. Fateor equidem pro Sacramento uſurpatam fuiſſe hanc unctionem á Chriſti Diſcipulis: neq; enim illis aſſentior, qui medicamentum fuiſſe putant*: y ták dáley mowi, *niemaſz miedzy námi ſporki, ieżeli Pomazanie było kiedy Sakrámentem, ále czy y teraz má być zá Sákráment przyimowane; ná to iá nie zezwalam*, daiąc racyą: *bo iáko práwi práwda tego znaku trwała tylko do czáſu, ták y znák dány był tylko do czáſu: á zátym práwi, idzie, że ci ktorzy Oſtatnie Pomazanie po dziśdzień kládą w liczbie Sákrámentow, nie ſą Náśládowcami, ále Małpami Apoſtołow.*

Toż twierdzi y waſz Dumoulin w ſwoim Kátechizmie p. 94. *że to Pomazanie było Sákrámentem, ale nie ordynáryinym, ktoryby miał wiecznie trwać w Kościele Chryſtuſowym: bo gdy leczenia przez nie cudowne uſtały, y Sákráment ten uſtał.*

284. Owoż moi PP. wáſz Reformátor z ſwoim poźnieyſzym Uczniem, zeznáwa, że Uczniowie Chryſtuſowi oſtátnie Pomázanie mieli zá Sákráment, á przecie náucza, iż go teraz nie trzeba miec zá Sákráment, áni potrzeba go używać. Moi PP. gdyby był waſz Reformátor Anjołem z Nieba zesłánym, gdyby był y cuda czynił ná potwierdzenie Náuki ſwoiey, nie trzebaby mu wierzyć, ále trzeba go mieć zá anathema, zá fałſzywego Apoſtoła, ktory ſię przemienia w Apoſtoła Chryſtuſowego, ktory przyſzedł ná zepſowanie Ewangelii, opowiadaiąc Náukę przeciwną Apoſtolſkiey. Bo moi PP. wſzak

to ieſt práwdá, że kto przeciwną náukę Náuce Apoſtolſkiey podaie, nie ma Ducha prawdy, Ducha światłości, ále Ducha kłamſtwa y ciemności, iáko mowi Ján S. w liście 1. c. 4. v. 6. *Kto zná BOGA, ſłucha nas: kto nie ieſt z BOGA, nie ſłucha nas: w tym poznawamy Ducha práwdy y Ducha błędu.* Bo Apoſtołowie nie ſwoię Náukę świátu opowiadali, ále Náukę tę, ktorą wzięli z uſt ſamego P. JEZUSA, ktory im nic nie zataił, iáko ſam świadczy Joon. 15. v. 15. *Już was nie będę názywał Sługami, ale Przyiacielami, bo wſzyſtko cokolwiek ſłyſzałem od Oyca mego, oznaymiłem wam.*

285. Wſzyſtkie tedy prawdy zbáwienne ſą powierzone od Chryſtuſa Apoſtołom, á Apoſtołowie ie podali Kościołowi: A zátym y Jákub Apoſtoł piſząc powſzechny Liſt do cáłego Chrześciańſtwa, y w nim náuczaiąc pomazania chorych Oleiem Swiętym, náuczył nás tego, co z uſt Chryſtuſowych wziął. Bo JEZUS Cgryſtus maiąc wſtąpić do Nieba, mowił do Apoſtołow Matt. 28. v. 18. *Dáná mi ieſt wſzelka moc ná Niebie y ná ziemi. Idąc tedy nauczaycie wſzyſtkie Národy, chrzcąc ich -- náuczaiąc ich záchować wſzyſtkie rzeczy, ktorem wam przykazał.*

Jeśli moi PP. Piſmo S. ieſt według was Regułą wſzelkiey prawdy, toć wy powinniście wierzyć, że Apoſtołowie nie co inſzego náuczali, ieno co Chryſtus im przykázáł náuczać. Bo to, czego Apoſtołowie náuczali, nie było ich prawo, ále Práwo Syna Bożego, ktory im powiedział: *Náuczaycie ich wſzyſtkich rzeczy, ktorekolwiek ia wam przykázáłem.* Jákoż w ſamey rzeczy S. Ján Kochanek Chryſtuſow Imieniem wſzyſtkich Apoſtołow nas aſſekuruie 1. Joan. 1. v. 3. że *Cośmy widzieli y ſłyſzeli, to wám opowiadamy, ábyście y wy Towarzyſtwo mieli z nami, á Towarzyſtwo naſze było z Oycem y z Synem iego JEZUSEM Chryſtuſem.*

286. Toć tedy pewna rzecz ieſt, że oſtatnie Pomazanie, ieſt iedna z tych rzeczy, ktorych Chryſtus przykázáł Apoſtołom ſwoim náuczyć nas. A że czas nie ieſt opiſany w Ewangelii, kiedy Chryſtus ten Sákrament poſtánowił, toć muſi ſię záwierać miedzy temi rzeczami, o ktorzch S. Ján mowi 21. v. 15. *y wiele innych rzeczy, uczynił JEZUS, ktore gdyby ſię piſały w ſzczegulności, rozumiem, że y świat by nie obiął Ksiąg, ktoreby trzeba piſać.* Bo to pewna rzecz ieſt, że żaden Człowiek nie może ſtánowić Sákramentu, tylko ſam JEZUS Chryſtus.

287. A że oſtatnie Pomazanie ieſt Sákrámentem, iaśnie ſię z pomienionego Textu Jákuba S. dowodzi. Bo trzy rzeczy náleżą do eſſencyi Sákrámentu nawet y według waſzey náuki. 1. Ażeby był znák powierzchowny, widomy. 2. Ażeby ten znák miał ſobie przyłączoną łáſkę zbáwienną. 3. Ażeby było przykázánie ná przyimowanie tego znáku dlá otrzymania tey łáſki. A te trzy rzeczy

znayduią się wyraźnie w słowach S. Jákubá. 1. Máżcząc go Oleiem w Imię Pańskie: oto znák widomy! 2. Jeśliby w grzechach był odpuszczone mu będą: Oto łaska zbáwienna odpuszczenia grzechow! 3. Choruie kto z was: Niech wprowadzi Presbyterow Kościelnych ná przyięcie tego znáku: Owoż wyraźne rozkazanie S. Apostoła, álbo ráczey sámego Chrystusa: bo iákem teraz mowił, Apostołowie tego náuczali, co im Chrystus przykázał.

288. Przeto kto chce być práwdziwym Kátolikiem, trzeba koniecznie wierzyć y wyznáwać, że ostátnie Pomazánie iest postánowione od sámego BOGA Chrystusa JEZUSA: bo S. Jákub nie mogłby przyobiecywać odpuszczenia grzechow przy tym pomázániu, gdyby Pán JEZUS do niego nie był przyłączył tey ták zbáwienney łáski, ktora záwisła iest ná woli iego, ią dać pod tą álbo pod inną kondycyą. Tą prawdą przyciśniony wasz sławny Minister Dumoulin w Tarczy wiary part. 2. Sess. 8. pag. 53. musiał przyznáć y powiedzieć: *że nie podobna rzecz iest, żeby to pomazanie Oleiem nie było przykazane od Chrystusa: bo czy podobna wierzyć, żeby mieli czego Apostołowie náuczać y podawać, nie maiąc o tym przykázánia Chrystusowego? To pomazanie było Swiętym Znákiem łáski y assystencyi Boskiey.* Theodorus także Beza Uczeń Kalwina zeznawa in Annotat. Bibl. że to *Pomazanie było Symbolum mocy dziwney y nádprzyrodzoney.*

289. A ták czy możnaż mowić, co waśi Ministrowie pospolicie teraz mowią, że tám mowa Jákuba S. iest o uzdrowieniach cudownych Ciał, ktore się ná ten czas działy zá Apostołow: A teraz gdy ta moc ustała uzdrowienia Ciał, toć y Sákrament ustał. Moi PP. uważcie to dobrze: że ieżeli zá zezwoleniem sámego Kalwina y iego Uczniow to Pomazanie było Sákrámentem zá czásow Apostolskich, toć ten Sákrament iáko y inne, był znákiem łáski Boskiey ná Duszy. Bo każdego Sákrámentu nayprzednieyszy skutek iest konferować łáskę Boską nadprzyrodzoną ná Duszy. A ta łáská y ostatniego Pomázaniu iest przyobiecana: *Jeśliby w grzechach był, odpuszczone będą.* Jáko tedy zá czasow Apostolskich wierni chorzy potrzebowali łáski grzechowodpuszczenia przez ostatniemu pomazánie, tak y teraz potrżebuią. A ieśli Chrystus ten Sákráment do czásu postánowil, toć moglibyśmy mowić, że y Chrzest y Wieczerzę Pańską do czásu także postanowił: bo co zá *disparitatem* upátruiecie? A do tego, moi PP. według wászey Reguły wiáry, nie możecie wierzyć, czego niemasz w Piśmie S. A gdzież iest w Piśmie, że ten Sákráment był do czásu postanowiony? Jest w Piśmie, że iest postánowiony, bo mowi Apostoł: *Choruie kto z was, niech wprowadzi Presbyterow &c.* ále zeby tylko do czásu, czym wy probuiecie? y gdzież z Pisma pokáżecie, że záżywanie tego Sákrámentu ustało, gdy przez wszystkie wieki y po wszystkich częściach świata

świata w Kościele ták Záchodnim, iáko y Wschodnim do tych czás ten Sákráment był w ustáwicznym używaniu, y będzie aż go skończenia świata?

290. Kálwin *in Commentario super Jac. c. 5.* mowi: *Ponieważ to Oleiem Pomazanie teraz chorob nie leczy, przeto dáremna rzecz iest onego záżywać.* Uważcie moi PP. bez passyi y prævencyi, iák słáby iest wászego Reformátora Argument, ktorym chce Chrystusowe postánowienie przez Jákubá Apostoła nam ogłoszone wywrocić. Bo gdyby to Pomázánie zá czásow Apostolskich wszystkie choroby leczyło, toby żáden ná ten czás z wiernych nie umarł. A zaś pewna rzecz iest, że y ná ten czás wierni umieráli, choć ten Sákráment bráli: Toć tego Sákrámentu moc nie ták sprawowała zdrowie cielesne, iáko ráczey Duszne, konferuiąc łáskę poświęcaiącą, iáko mowi S. Apostoł: *á ieśliby był w grzechach, odpuszczone będą.*

291. Gdybyśmy chcieli po Kálwińsku argumentować, toby trzeba tym sposobem y Chrzest y Wieczerzę Pańską znieść: bo Pismo S. świadczy o dziwnych y cudownych dziełách y uzdrowieniach chorych, iáko o skutkách Chrztu S. Marci 16. v. 16. *Kto uwierzy y ochrzci się zbáwion będzie. Znáki zaś tych, ktorzy uwierzą, te náśtępować będą: w Imię moie Diabelstwa będą wyrzucać, nowemi językámi mowić, wężow brać, truciznę pić, á im szkodzić nie będzie; ná chorych ręce kłaść będą, á oni dobrze się będą mieli.* A ták moi PP. że dziś podobnych cudow nie widziemy, że wiernym ochrzczonym moc się nie dáie leczenia chorych y sprawowania pomienionych Cudow, to mowię, wniesiecie, że y Sákrament Chrztu S. ustał! Tákże, że teraznieyszych wiekow, ci ktorzy nie godnie przystępuią do Stołu Pańskiego, nágle nie umieraią, álbo nágłą chorobą zdięci nie bywaią, iáko przedtym za Apostołow bywáło 1. Cor. 11. Toć y Sákráment Wieczerzy Pańskiey z liczby Sákrámentow wyglozuiecie, y powiecie, że ten Sákráment do czásu był postánowiony: ponieważ nie widać iuż tych dziwnych y cudownych skutkow.

Wiedzieć tedy potrzebá, że Cuda potrzebne były ná początku wiáry dla náwrocenia wiernych. Te bowiem są, iáko mowi S. Páweł 1. Cor. 14. v. 22. *Nie dlá wiernych, ale dlá niewiernych.* Gdyby S. Jákub zalecał ostátnie Pomázánie tylko dlá uzdrowienia cielesnego, podobnoby się mogło mowić, że moc tego Sákrámentu ustáłá; ále S. Jákub temu Pomázániu bárziey przypisuie moc leczenia Duszy: *ieśliby był w grzechach, odpuszczone mu będą:* á iákoż może Kálwin mowić, że moc tego Sákrámentu ustáłá?

292. Wszyscy Oycowie Swięci náuczali, iż ten Sákráment bárziey leczy Dusze, niż Ciáłá. *Origenes Homil. in Levit.* náucza, że odpuszczenie grzechow

chow przywiązáne iest do pomászczeniá chorych, y przywodzi pomieniony Text Jákubá Swiętego.

S. Augustyn *Tract. ad Catechum.* skoro práwi, *Człowiek poczuie się być cięßką chorobą złożony, powinien przyiąć Eucharystyą z wielką wiarą y Nábożeństwem, á potym prosić, áby mu przyniesiono Oley Swięty, ktorymby było iega Ciało pomáßczone: y tym sposobem odbierze chory ulżenie choroby cielesney y dußney, iáko nás upewnia S. Jákub Apostoł.* Tenże S. Doktor Serm. 215. de tempore twierdzi: *Patrzcie moi Brácia, że káżdy Chory, ktory się ucieka do Koscioła, áby był przez Kápłánow Oleiem Swiętym pomazany, zásługuie otrzymać zdrowie Ciała y Dußy odbieraiąc odpußczenie grzechow.*

293. S. Ján Chrysostom *lib. de Sacerdotio c. 6.* wyraźniey ieszcze o tym náucza mowiąc: *Kápłani maią moc odpußczać grzechy nie iednym sposobem: bo oni nie tylko przez Chrzest y absolucyą odpußczaią grzechy, ále słuchay ießcze Apostoła: Jest kto miedzy wami chory, niech przyzwie Kápłáná, áżeby się modlił nbd chorym, maßcząc go Oleiem w Imię Páńskie, á modlitwa wiary zbáwi chorego y Pan go ulży: á iesliby był w grzechach odpußczone mu będą.* Ten wielki Doktor porownwa ná tym mieyscu ostátnie Pomázanie z Chrztem S. w tym, że iáko Chrzest ták y Pomazanie Oleiem S. iest znákiem widomym łáski Boskiey nie widomey odpuszczaiącey grzechy przez *Ministerium* Kápłańskie. Te złote usta nie mogły mocniey powiedzieć ná utwierdzenie práwdy tego Sakrámentu.

S. Innocentius, ktory siedział ná Stolicy Rzymskiey od Roku 402. aż do 417. *Epist. 1. ad Dec. c. 8.* náucza: *Nie godzi się pomaßczać Oleiem S. tych chorych, ktorzy Sakrámentu pokuty ießcze nie odpráwili,* to iest, ktorzy się nie spowiadali grzechow swoich y nie wzięli od Kápłána absolucyi: *Bo ostatnie Pomázánie ponieważ iest Sákramentem, iáko má być temu dane, ktory niechce przyimować innych.*

294. S. Bernárd *in Vita S. Malachiæ Ep.* opisuiąc tego Swiętego Biskupa Hiberniey żywot, ktory *in Clara Valle* ná ręku iego BOGU Ducha oddał, świadczy, że nim ten S. Pasterz umárł, prosił, áby wprzod był opatrzonym y y uzbroionym Sákrámentem ostátniego pomázania.

S. Thomasz z Akwinu *contra Gent. l. 4. c. 73.* mowi: *Ostatnie Pomazanie iest Sákráment postánowiony dla tych, ktorzy się gotuią wyniść z tego świata.*

Concylium Floreńskie miane Roku 1439. upewnia nás, że ostátnie Pomázánie iest piąty Sákráment Kościołá Chrystusowego, ktorego máterya iest Oley Oliwny błogosławiony od Biskupa y ten Sákráment nie má być dany ieno chorym.

295. Uważ-

295. Uważcie tedy moi PP. ślepotę Kálwina y iego Náśládowcow. Ten mniemány Reformátor ná pomienionym mieyscu uznáwa, że Uczniowie Chrystusowi ostátnie Pomázánie mieli zá Sákráment, y chorym go administrowáli. Toć zá czásow Apostolskich używano ostatniego Pomázánia zá Sákráment. Toż po Apostołach Kościoł Boży trzymáł przez wszystkie wieki aż do czásow Kálwiná iákoście mogli postrzedz z przywiedzionych Textow Origenesá, Chrysostoma, Augustyna &c. aż do Concylium Floreńskiego. Czy można tedy było, áby ten Sákráment, ktory był od Chrystusá Páná postánowiony, od Apostołow ogłoszony, od cáłego Kościoła przez tysiąc pięćset lát bez przerwania záżywany y práktykowany, miał ustać? Izáli to nie iest szálona zuchwałość przypisowac sobie moc y powagę znoszenia Sákrámentow, ktorey nie mieli sami Apostołowie. Bo wszyscy Apostołowie ták osobno iáko y rázem wzięci nie mogli, áni mieli mocy iako stánowic ták y znászac żadnego Sákrámentu: gdyż w tym iest władzá samego BOGA. A przecie Kálwin ten Sákráment zniosł, y przez to uiął wam ták wielkiey pociechy, ktorąbyście mogli mieć przy śmierci, przyimuiąc ten Sakráment ná odpuszczenie grzechow, y ná lepsze przygotowanie się w drogę wieczności.

296. Owoż moi PP. wász mąż extraordynáryinym sposobem od BOGA wzbudzony! iáką náukę przyniosł? Zál mi was moi PP. że porzuciwszy Słowo JEZUSA Chrystusá, ktory áni może się omylić, áni omylić nikogo nie może, poszliście zá wászemi obłudnemi Reformátorámi, ktorzy wás dwoiáko oszukáli, náprzod náuczaiąc tego, czego Chrystus nigdy nie mowił, powtore náuczaiąc nie wierzyć temu, co Pán JEZUS powiedział. A zátym słusznie można to wám applikować, co Pán JEZUS Zydom powiedział: Joan. 5. v. 43. *Jám przyßedł w Imię Oyca moiego, á nie przyimuiecie mię, á iák drugi przyidzie w Imię swoie, przyimiecie go.* Bo nie przyimuiecie Náuki JEZUSA Chrystusá, ktorą SS. Ewangelistowie y Apostołowie iego podáli, ále wolicie przyiąć náukę Kálwiná, ktory przyszedł imieniem swoim opowiadać przeciwną náukę náuce JEZUSOWEY, náuczaiąc, iż Kościoł Chrystusow pobłądził, iż trzeba się od niego odłączyc, iż ostátnie Pomazánie było tylko do czásu Sákrámentem &c.

Słusznie tedy mogę mowic do wás moi PP. bez urázy wászey, iedynie z práwdziwey kompassyi nád omamieniem wászym przez tych fałszywych Prorokow Reformátorow wászych, co niegdyś mowił S. Páweł do Gálatow c. 3. *O nie rozumni Galatowie, kto was omamił nie być posłußnemi prawdzie?* Zá Artykuł wiary stánowicie, że Pismo S. iest Regułą wszelkiey prawdy, á tu iaśnemu Pismu S. nie wierzycie; bo gdybyście mu wierzyli, to byście ostátniego Pomázánia nie znieśli.

297. Jedy-

297. Jedyny moi PP. ſpoſob ieſt wyiścia z tego omámienia, wyrzec ſię wſzyſtkich nowotności, ktore Reformátorowie waśi wnieśli, á poddać ſię Piſmu S. rozumieiąc go ták, iáko rozumie Kośćioł S. maiący aſſyſtencyą Duchá prawdy. Bo iáko mowi Páweł S. Rom. 15. v. 4. *Cokolwiek ieſt nápiſáno, to ieſt nápiſáno ná náſzę Náukę, abyśmy przez cierpliwość y pociechę Piſm, mieli nádzieię.* A ktoraż może być większa pociecha chorym, iuż iuż wſzyſtko, co ieſt ná źiemi opuſzczaiącym, iáko ſłyſzeć y wierzyć, że Lekarz Duſz náſzych JEZUS Chryſtus przykázuie wſzyſtkim Chrześcianom przez Liſt S. Jákubá Apoſtoła uciekać ſię do Kápłánow po pomáſzczenie, ktore uczynione w Imię Pana náſzeho JEZUSA Chryſtuſa gładzi grzechy?

My Kátolicy nigdy nie możemy doſtátecznych dzięk oddać BOGU náſzemu, zá ták wielkie Dobrodzieyſtwo nam świadczone, ieno z Páwłem S. Apoſtołem z nieudolności náſzey mowiemy: 2. Cor. 1. v. 3. *Błogoſłáwiony BOG y Oyciec Pana náſzego JEZUSA Chryſtuſa, Oyciec miłośierdzia y BOG wſzelkiey pociechy, ktory nas cieſzy we wſzelkim utrapieniu náſzym*, y w oſtatniey chorobie ná ſzey opátruiąc nás Sákrámentem oſtátniego Pomazania, ktore y Ciału ulgę czyni, y Duſzę ná żywot wieczny leczy.

ROZDZIAŁ VI.

O Sakramencie Kapłáńſtwa.

ORdinem álbo Kápłáńſtwo Kalwin *lib. 4. Inſtit: c. 14.* uznáwa zá Sákráment, iednák miedzy ordynáryinemi nie liczy, przeto że nie ieſt poſpolity wſzyſtkim wiernym. Ták bowiem on ná pomienionym mieyſcu mowi: *Impoſitionem manuum, quâ Eccleſiæ Miniſtri in ſuum munus initiantur, ut non invitus patior vocari Sacramentum, ita inter ordinaria Sacramenta non numero.*

Philippus Melanchton *in Locis communibus Argentorati impreſſis*, y przez Jáná Kálwina przetłumaczonych Roku 1546. mowi: *My przyimuiemy trzy Sákrámenta Chrzeſt, Wieczerzę Pańſką y Abſolucyą. Radziſ ym ieſzcze przydać czwarty, ktory Pápiſtowie názywaią Ordinem álbo Kápłáńſtwo: bo te wſzyſtkie ſą przykázáne przez Ordynacyą Ewangelii.*

299. M. Dumoulin w ſwoim Kátechizmie pag. 95. náucza, że *to kłádzienie rąk może ſię názwáć Sákrámentem.* Jeżeli moi PP. zá przyznániem ſámychże wáſzych Reformátorow y Miniſtrow Ordo álbo Kápłáńſtwo ieſt Sákrámentem: Toć go Chryſtus Pan poſtánowił; bo żaden Człowiek Sákrámentu ſtánowić nie może; y Apoſtołowie ten Sákrament mieli w záżywaniu, y poświęcali drugich ná Kápłáńſtwo iáko mamy z przykładu S. Pawła 1. Tim: 4. v. 14. y 1. Tim: 5. v. 22. y 2. Tim: 1. v. 6. Tit: 1. v. 5. gdzie też S. Paweł naucza, że to kładzienie rąk konferuie łáſkę Boſką, á ieśli ta ceremonia konferuie łáſkę Boſką, toć nie ieſt od ludzi poſtanowiona, ále od ſamego Chryſtuſa: bo żadna ceremonia od ludźi poſtanowiona nie może konferować łáſki Boſkiey: á zátym ta ceremonia ieſt Sákramentem od Chryſtuſa Páná poſtanowionym, od Apoſtołow y Naſtępcow ich przez wſzyſtkie wieki práktykowanym, *conſequenter* Waśi Reformatorowie wnaſzaiąc przeciwną náukę náuce Apoſtolſkiey, ſtáli ſię anathema. Ani waży co ich rácya, że dla tego nie trzeba liczyć *Ordinem* miedzy Sákrámentami, że nie ieſt ordinaryiny y zwyczayny wſzyſtkim wiernym: bo gdyby ta ich rácya byłá dobra y co ważyła, toby y Wieczerzy Pańſkiey nie trzebaby liczyć miedzy Sákrámentami, gdyż do niey dzieci y nierozumnych nie przypuſzczamy.

300. Połſuchaycież Auguſtyna S. ktorego miaſto całey ſtarożytności przywodzę. Ten S. Doktor *lib: 2. contr: Epiſt: Parmen: c. 13.* mowi: *Zaden nie wątpi żeby Ordinácya álbo Poświęcenie ná Kápłáńſtwo nie było Sákrámentem, ták iako y Chrzeſt. Te dwa Sakramenta poświęcaią Człowieka BOGU, każdy z nich ſwoim ſpoſobem. A iako Schiſma álbo odſzczepienie ſię od Kościoła nie znaſza Chrztu, ktorym był ochrzczony, tak y Kápłáńſtwa temu nie może znieść, ktory był ná to poświęcony. Dla tego, gdy Kápłan wpadſzy w Schiſmę álbo w herezyą*, wraca ſię *do Kościoła Katolickiego, choć on trwał in ſuſpenſo & interdicto Kapłáńſkich funkcyi, jednakże nań nie kładą rąk iako ná drugich Penitentow: boby to było czynić krzywdę nie Oſobie ale Sákrámentowi Kápłáńſtwa.* Tenże S. Auguſt: l. 1. de Bapt: contr: Donatiſt: c. 1. T. 7. twierdzi, że *takiego drugi raz nie ordinuią ná Kápłáńſtwo, ále álbo tęż ſamę funkcyą odprawuie, álbo ieśli nie odprawuie, Sákrament iednak Kápłáńſtwa w nim zoſtaie.*

301. Proſzę was uczyńcie pilną reflexyą nád temi ſłowy Auguſtyna S. ktorego wy ſami macie zá naywiernieyſzego Swiadka ſtarożytności Chrześciáńſkiey: *Zaden nie wątpi, że Kápłáńſtwo ieſt Sákrámentem.* Jeżeli żaden nie wątpi, toć zá czáſow Auguſtyna S. cały Kościoł Kátolicki wierzył, że Kápłáńſtwo ieſt Sákrámentem, y począwſzy od Chryſtuſa Páná y Apoſtołow jego aż do czaſow Kálwina ták trzymano, nauczano y Kápłanow ordinowano. Toć Kálwin zniosł to, co Chryſtus poſtanowił, co było w záżywaniu w Kościele Boſkim począwſzy od Chryſtuſa áż do náſzych czaſow.

302. Lecz nie dość tego, że waśi Reformatorowie znieśli Imię y Denominacyą Sákrámentu Kápłáńſtwa, ále też znieśli y zniſzczyli ſamę rzecz y ſubſtan-

ſtancyą Ordinacyi ná miniſterium Kościelne. Bo záwſze Kościoł Boży z podánia od Apoſtołow wierzył, iż nikt nie ma mocy ſprawowáć Sákrámentu wieczerzy Páńſkiey, áni dawáć abſolucyi, jeno ten ktory tę moc cale Boſką y nadprzyrodzoną wźiął od Chryſtuſá przy Ordynacyi ſwoiey ná Kápłáńſtwo przez kładzienie rąk Biſkupich. Waśi záś Miniſtrowie nie ſą od prawdziwego Biſkupa ná Kápłáńſtwo ordinowani y poświęceni, á zatym nie maią tey mocy nadprzyrodzoney ſprawowáć Eucharyſtyą, y dawáć abſolucyą pokutuiącym. Ze záś z poſtanowienia Chryſtuſowego koniecznie potrzebna ieſt Ordinacya álbo poświęcenie ná Kápłáńſtwo od prawdźiwego Biſkupa, dowodnie nápiſałem o tym cáły Traktat 4. w Nauce Katolickiey o Eucharyſtyi, dokąd prawdę y zbawienie duſzy ſwoiey kochaiącego Czytelnika mego odſyłam, y proſzę go przeczytáć; bo idźie tu o wielką rzecz, to ieſt o ważność Sákramentow koniecznie potrzebnych do zbáwienia wiecznego: tuby długa rzecz była, toż ſamo powtarzáć.

ROZDZIAŁ VII.

O Sakramencie Małżeńſtwa.

303. POydźmy już do Sákrámentu Małżeńſtwa. S. Paweł Epheſ: 5. v. 31. przywiodſzy text z pierwſzey Xięgi Moyzeſzowey. c. 2. v. 24. o Małżeńſtwie: *Przeto Człowiek opuśći Oycá y Mátkę ſwoię, á przywiąże ſię do żony ſwoiey, y będźie dwoch w iednym ciele*; wnet przydaie: *Sákrament ten wielki ieſt! ja zaś mowię w Chryſtuśie y w Kośćiele.* S. Auguſtyn ták był pewny, że Małżeńſtwo ieſt Sákrámentem, iż lib: 1. de nupt: c. 17. mowi: *W Małżeńſtwie Chrześciańſkim Swiętość Sákramentu nieporownanie więcey waży, niżeli płodność.* Tamże przydaie: *Sákráment Małżeńſtwa, ktory Apoſtoł nazywa wielkim w Chryſtuśie y w Kośćiele, będąc wielce wielkim miedzy Chryſtuſem y Kośćiołem, ieſt barzo małym w każdym Oblubieńcu y Oblubienicy w oſobnośći: będąc iednak tákim, nie przeſtaie być Sákrámentem, ktory ſtanowi jedność nie przerwaną.*

304. Coż uczynili waśi Reformatorowie, áby pomieniony text Pawła S. ná ſwoie koło przeciągnęli? Oto to: że słowa S. Apoſtoła: *Sákráment ten wielki ieſt*, przetłumaczyli ttk: *Sekret to wielki ieſt*: chociaż we wſzyſtkich Bibliach przed waſzą Reformą tłumaczonych ſą te słowa: *Sacramentum hoc magnum eſt*, Sákráment ten wielki ieſt, iákośćie widźieli w expozycyi S. Auguſtyna, ktora ſię zgadza z textem Łacińſkim, kładąc nie *Secretum*, ále *Sacramentum.* Sam nawet Kálwin *Comment: in Epiſt: Pauli* ad Epheſ: 5. zeznaie, że dawny Translator Łacinſki położył to słowo: *Sacramentum.* Co ſamo probuie, że przed nim cáły Kościoł Boży wierzył, że Małżeńſtwo ieſt Sákrámentem.

S. tákże Ambroży lib: 1. de Abraham c. 7. mowi: *BOG ieſt Protektorem y Obrońcą Małżeńſtwa; y ten ktory z Małżonkow maże łoże Małżeńſkie, ciężko grzeſzy przeciwko niemu, y traci łaſkę, ktorą był wźiął przez ten Sakrament.*

A iákże moi PP. waſz Reformator Inſtit: l. 4. c. 19. n. 34. śmie mowić, *że żaden przed Grzegorzem Papieżem nie nauczał, że Małżeńſtwo ieſt Sákramentem.* Oto Ambroży y Auguſtyn żyli przed Grzegorzem dwumaſty lat, á náuczali, że Małżeńſtwo ieſt Sákrámentem. Jákże macie wierzyć waſzemu Náuczycelowi ták iawnie falſz zá prawdę udáiącemu.

Konkluzya o Sákrámentach.

305. WIdzicie tedy iáśnie moi PP. nie tylko z świádectwa S. Auguſtyna, ktorego wy ſami uznawacie zá naywiękſzego świádka ſtarożytnośći Chrześciańſkiey, ále też y z inſzych Oycow SS. że w Kościcle Kátolickim zawſze wierżono, iż ieſt śiedm Sákramentow: á zátym wiárá waſzego Reformatora będąc partykularną y cale nowotną, nie może byc pochodząca od Apoſtołow, ktorym P. JEZUS powiedźiał, wyſyłaiąc ná cały świát Matt: 28. *Idźcie, nauczayćie wſzyſtkie Národy. Nauczaiąc ich záchowáć wſzyſtkie rzeczy, ktorekolwiek wam przykazałem.* Jákoż w ſamey rzeczy aſſekuruie nas Paweł S. Coloſſ: 1. v. 6. y v. 23. że to, co Chryſtus Apoſtołom przykazał, opowieziano ieſt cáłemu ſtworzeniu, ktore pod niebem ieſt. Zkąd każdy wnieśc może, że w czym cáłe Chrześciańſtwo ſię zgadza, muśiało to być opowiedźiano przez Apoſtołow z roſkazania JEZUSOWEGO: Cáłe zaś Chrześciańſtwo zgadza ſię, że ieſt ſiedm Sákrámentow: toć muſi byc ta náuka podana od Apoſtołow z roſkazu Chryſtuſowego.

306. Bo nigdy nikt nie może pokazać, kto był pierwſzym Authorem tey náuki, y kiedy, álbo ktorego wieku záczęto wierzyć, że ieſt ſiedm Sákramentow; ále záwſze po wſzyſtkie wieki ták wierzono. Czytałem ia ták wiele Xiąg waſzych Miniſtrow y Doktorow traktuiących o ſtarożytnośći, w ktorych probuią że Kościoł Rzymſki wiele poſtanowił ceremoniy, że pewne dni Swięte náznaczył &c: y tam przywodzą y cytuią imię Authora tego álbo tego Papieża, albo Concilium, tego álbo tego wieku. To prawda! przyznaiemy to my Kátolicy: bo my wierzemy z fundamentem, że Kościoł JEZUSA Chryſtuſa ma tę moc, ktorą miał Kościoł Izráelſki. A Kościoł Izráelſki miał moc ſtanowic Swięta y niektore ceremonie; á czemu nie ma mieć tego Kościoł Chryſtuſow? Ale w żadney

dney Xiędze waſzey nie czytałem, żebyście mogli prawdziwie mowić; że ten Papież, álbo to Concilium tego wieku ten Sákrament poſtanowił.

My moi PP. mamy z Piſma y z podania uſtawicznego powſzechnego, y wierzemy że ieſt ſiedm Sákrámentow od Chryſtuſa Pána poſtanowionych; á was ſię pytamy z S. Hieronimem *Ep: ad Pammach: & Ocean. Za co wy po wyiściu tak wielu lat*, á my ieſzcze przydaiemy, *po wypłynieniu ták wielu wiekow od poſtanowienia Kościoła Chrześciańſkiego, uſiłuiecie nas nauczać tego, czego do tych czas Kościoł nie wiedźiał. Swiát był Chrześciańſki bez tey waßey náuki.*

307. Ztąd moi PP. ieśli przyimuiecie wſzyſtko, co ieſt w Piſmie Swiętym, to powinniście uznać, że waſi Reformatorowie byli fałſzywemi Prorokami, robotnikámi nieprawości. Bo dwoiacy ſą Prorocy, iedni prawdźiwi, drudzy fałſzywi. Prorocy prawdźiwi ſą nie tylko ci, ktorzy przyſzłe rzeczy opowiadaią, ále też y ci, ktorzy náuczaią Prawa Boſkiego, y one tłumaczą według ſenſu, w ktorym Duch S. dyktował Piſarzom Słowa Bożego. Fałſzywi záś Prorocy ſą ci, ktorzy przewrotnie tłumaczą Słowo Boże, y fałſzuią náukę JEZUSA Chryſtuſa álbo w jego wyrokach álbo w przykazaniach. Przez wyroki álbo Dogmata, uczymy ſię, co mamy czynić. Tákich tedy fałſzywych Prorokow, ktorzy náukę Chryſtuſową przewrotnie tłumaczą, káże nam Zbawiciel naſz ſtrzedz ſię Matt: 7. v. 15. ktorzy przychodzą pokryci ſkurą owczą, á wewnątrz ſą wilkámi drapieżnemi. A tákiemi byli waſi Reformatorowie, gdy náuczali, że Bierzmowanie y Kápłańſtwo nie ieſt Sákrámentem, że Kápłani nię maią mocy ſobie od Chryſtuſa daney rozgrzeſzać, álbo odpuſzczać Penitentom grzechy, że Sákrámemt Oſtatniego pomazania był tylko do czaſu poſtanowiony, gdyż ta náuka widomie ſię ſprzeciwia Piſmu S. y náuce ſtárodawnego Kościoła Chryſtuſowego. A ieśli w uporze ſwoim trwacie, toć można o was mowic, że wy náukę waſzych Reformatow przenaſzacie nád naukę ſamego JEZUSA Chryſtuſa, nád náukę Apoſtołow y Doktorow Kościoła Bożego.

308. Ah moi PP. iáka waſza ślepota, własney waſzey nędzy nie widźieć, y ślepoty ſwoiey nie znać! Ale poznacie ná potym ná ſtraſznym Sądźie Boſkim, gdźie nie według waſzey imaginacyi, ále według ſłowa Boſkiego będźiecie ſądzeni: Mowi P. BOG przez Izaiaſza Proroka c. 55. v. 8. *Ani bowiem myśli moie ſą myśli waße, áni drogi waße ſą drogi moie.*

Ták ieſt moi PP. ieſt to *de fide*, że będziecie ſądzeni według ſłowa Bożego: Mowi bowiem JEZUS Chryſtus Joan: 12. v. 48. *Kto mną gardźi y nie przyimuie ſłow moich, ma ktoryby go ſądźił: Słowo moie, ktore ja mowiłem, ono go będźie ſądźiło ná dniu oſtátecznym. Sermo, quem locutus ſum, hic judicabit eum in noviſſimo die.*

We-

Weźmie ná ten czas JEZUS Chryſtus w ręce ſwoie Ewangelią, y was ſię ſpyta: A ná ktorym mieyſcu nápiſano, że Kościoł moy, ktoregom nábył Krwią moią, ktoremu przyobięcáłem moię y Ducha prawdy áſſyſtencyą po wſzyſtkie dni áż do ſkończenia świátá, miał upaść y zápaść w ruinę y dezolacyą, iákoście wy czynili artykuł 31. wyznania wiáry waſzey? Gdźie to nápiſano że moy Sákráment Bierzmowania y Oſtátniego pomazania poſtanowiony był tylko do czaſu? Gdźie wzmiankę uczyniono, że Kápłańſtwa nie trzeba liczyć miedzy Sákrámentami dla tego, że nie ieſt wſzyſtkim poſpolity? Zá co odebraliście Kápłanom moc odpuſzczania grzechow, gdyż ja wyraźnie im ią dałem przy poświęceniu ná Kápłańſtwo Joan: 20. v. 21.? Gdźie to nápiſano, że trzeba było wam ſię przyłączyć do tych, ktorzy przyſzli opowiádać náukę przeciwną náuce Apoſtolſkiey?

309 Co ná ten czas moi PP. ſtraſznemu Sędźiemu odpowiecie? Co was ná ten czas czekać będźie? Słuchaycie S. Pawła Apoſtoła Rom: 2. v. 8. aſſekuruiącego: *Tym zaś, ktorzy ſą z ſporow ex contentione, y ktorzy nie podlegaią prawdźie, wierzą záś nieprawości, gniew y indygnacya álbo zapalczywości.*

Kto uważy moi PP. co to ieſt gniew y zápalczywość Bogá náſzego, ktora czeka tego, ktory nie poddaie ſię prawdźie, ále ſpuſzcza ſię ná ſwoię imaginacyą y rozumienie; nie podobna, żeby ſię zbáwiennie nie przeſtraſzył y nie pobudźił ſię do porzucenia błędow ſwoich. Jeżeliby záś ktory ſię ználazł ták zákamiały w uporze ſwoim, że ná żadne nátchnienia Ducha S. ná żadne Piſma S. y Doktorow SS. perſwazye nie daie ſię poruſzyć, niech táki ſłucha, co o nim y iemu podobnych Paweł S. mowi Hebr: 10. v. 26. *Voluntariè enim peccantibus poſt acceptam notitiam veritatis jam non relinquitur pro peccato hoſtia &c. Jeśli my poznawßy prawdę dobrowolnie grzeßym, już nie zoſtaie zá grzech ofiára, ále ſtraßne oczekiwanie Sądu y upáłu ognia, ktory ma pożerać nieprzyiacioł Boſkich. Bo ieśli ten, ktory gwałći prawo Moyzeßa, bez żadney litości zá przekonaniem dwuch álbo trzech świádkow umiera; co rozumiećie, iak daleko ten ná większe záſługuie męki, ktoryby Syná Bożego podeptał, y Krew teſtamentu bezecźił, w ktorym poświęcony ieſt, y Duchowi prawdy zelżywość uczynił. Wiemy bowiem, że ten ieſt, ktory powiedźiał: Mnie pomſta, á ja oddam: y znowu będźie ſądźił Pan lud ſwoy. Straßna rzecz ieſt wpaść w ręce BOGA żyiącego.*

310. Jeśli moi PP. ten, ktory zgwałćił prawo Moyzeſza, bywał ſkázany ná śmierć zá przekonaniem przez dwuch álbo trzech świádkow; jakiey tedy káry byli godni waśi Reformatorowie, ktorzy przyſzli ná zepſowanie Prawa Chryſtuſowego, ná podeptanie Krwi teſtamentu y przymierza z Kościołem ſwoim uczynionego, znaſzaiąc pięc Sákrámentow, ktore Zbáwiciel naſz z záſług Krwie ſwoiey u-

czy-

czynił źrzodłami łásk swoich nie przebranych. Izáli bowiem to nie iest chcieć zepsowáć Práwo y náukę Syná Bożego, wywracáć fundamenta Religij Chrystusowey, á ná mieyscu ich zakłádáć błąd y y kłámstwo? Wszak S. Paweł mowi 1. Tim: 6. v. 3. *Kto inaczey naucza y nie podlega zbáwiennym słowom Páná naszego JEZUSA Chrystusá, y tey, ktora według nabożeństwa iest náuce, pyszny iest, nic nie umieiący, ále słabym y mdłym około questyi y utárczek słow.*

311. Czego tedy waśi Reformatorowie, y ci, ktorzy ich náśláduią, mogą czekáć ná owym strasznym Sądźie, ieżeli nie tego, że Niebo y źiemia świádkami będą ich niewierności? á Apostołowie Páńscy Sędziami ich, y Instygátorami będą, iáko sam Zbáwiciel ássekuruie Matt: 19. v. 28. *W odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy uśiądźie ná Stolicy Máiestatu swego, uśiądźiecie y wy ná dwunastu stolicach sądząc dwanaście Pokoleń Izráelskich.* Ná ten czas Jakub S. y inśi Apostołowie záśiądą swe krzesłá, y będą wam wyrzucáć ślepotę y upor wasz, że wásze omylne zdanie przenaszácie nád nie pochybne świádectwo Pismá S. Ná ten czas poznacie, iáko iesteście oszukáni przez wászych mniemanych Reformatorow; ále ná ten czas czásu nie będźie do zbáwienney pokuty. Teraz moi PP. czas iest poprawy, czas poddánia się pod słowo Boże.

312. Bo choćbyśćie wierzyli insze rzeczy wszystkie, ktore się záwieráią w Pismie S. y choćbyśćie one rzeczą sámą wykonáli; iednákże zá to sámo, żeśćie się odłączyli od Kościołá Bożego, żeśćie pięć Sákrámentow odrzucili, nie możecie otrzymáć Krolestwá niebieskiego. Bo iáko mowi S. Jakub Apostoł c. 2. v. 10. *Ktokolwiek cáłe Práwo wypełnił, á iedno przestąpił, stał się winnym wszystkich.*

Ztąd Tertullian l. de præscrip: náucza, że *Religia ta muśi być fałszywa, ktora choć iednego błędu náucza: bo wiárá przestaie być prawdźiwą, gdy choć ieden błąd przyimuie: Wiárá bowiem iest nierozdźielna, tráci się przez ieden ákt niewierności.* A iákże wásza wiára ma być prawdźiwa, ktora ták wiele błędow náucza? O wászychci to o wászych Reformatorach P. BOG powiedźiał przez Ezechielá Proroká c. 13. v. 3. *Biádá Prorokom nierozumnym, ktorzy idą zá duchem swoim, á nic nie widzą. Jáko liszki ná puszczy Prorocy twoi byli Izráelu! Widzą prożne rzeczy, y ogłászáią kłámstwo mowiąc: mowi Pan, á Pan nie posłał ich, y trwáli potwierdzáiąc mowę.* Jákoż w sámey rzeczy wymyśły y imaginacye głow swoich wam opowiádáli, perswáduiąc wam, iż są oni extraordináryinym sposobem od BOGA wzbudzeni ná náprawę Kościołá, á oni ruinowáć Kościoł Boży przyszli, znosząc y niszcząc te Sákrámentá ktore Chrystus ná podporę y pomnożenie Kościołá swego postánowił. Pátrz o tym wyżey w Częś: 1. Rozdź: 8. ku końcowi.

ARTYKUŁ II.

O Przenayświętszey Eucharystyi.

O Tym Przenaychwalebnieyszym Sákrámencie miałem mowić wyżey w porządku trzecim álbo czwartym między Sákrámentámi; lecz umyślnie tu ták wielką máteryą odłożyłem, częścią dla tego, że y wy sámi nie wątpicie, że Eucharystya iest Sákrámentem od Chrystusá Páná swemu Kościołowi danym, częścią, że Eucharistya dwoiako się uważa, raz iáko Sákrament, drugi raz iáko Ofiára, umyślnie mowę tu odłożyłem ábym obudwuch tych ták wielkich táiemnic w iedney Eucharistyi záwartych od siebie nie odłączał: y lubo w prawdźie o nich obszernie mowiłem w Náuce PP. Dissydentow, á ieszcze obszerniey y gruntowniey w Rozdźiale świátła od ciemności, álbo w Náuce Kátolickiey o Eucharistyi, tomo 1. Dokąd dla lepszey instrukcyi, zbáwienie duszy swoiey kocháiącego Czytelniká odsyłam; iednák, żeby y ta Xiążka niedostateczna nie była, osobno o tych táiemnicach krotką náukę *in compendio* przełożę.

ROZDZIAŁ I.

O Sákrámencie Eucharistyi.

314. WIeczerzą Páńską, ktorą Oycowie Swięci Eucharistyą álbo dobrą y wielką łáską, álbo też dźiękczynieniem zá wszystkie dobrodźieystwa Boskie názywáią, przypuszczacie w prawdźie moi PP. Dyssydenci, zá Sákráment; ále tego Sákrámentu ledwo umbrę y prożny cień w swoich Zborach zostáwiliśćie, náprzod dla tego, że znieśliśćie prawdźiwych Kápłanow, ktorzyby mieli moc poświęcánia y konsekrowánia Eucharistyi: gdyż waśi Ministrowie nie są ordynowáni ná Kápłaństwo od prawdźiwego Biskupa, y nie wźięli ná to mocy przez poświęcenie ná Kápłaństwo: á przecie to iest koniecznie potrzebne do wáżnego sprawowánia Sákrámentu Eucharistyi; jáko o tym szeroko mowiłem w Tráktácie 4. Náuki Kátolickiey o Eucharistyi.

315. Powtore że wy o Konfessyi wiáry swoiey art: 36. y 37. ten Sákráment uznawacie tylko zá *Swiádectwo uniy álbo iedności nászey, ktorą mamy z Chrystusem, w nim żyiemy, in quantum Chleb y wino pożywane ná oko nam ukázuią y reprezentuią, że ták Ciáło y Krew Chrystusowa iest pokármem y nápoiem dusz nászych, iáko Chleb y wino iest pokármem y nápoiem ciáł.* Zádną záś miárą nie uznawacie realney y prawdźiwey przytomności Ciáłá y Krwie Chrystusowey pod osobami chleba y

ba y wina, iáko náucza waſz Kátechizm támże w Xięgze Pſalmow przed waſzą Konfeſſyą położony, gdźie w Niedźielę 53. Miniſter ſię pyta: *Czy wierzyſſże, że Ciáło Chryſtuſowe ieſt záwarte pod oſobą Chleba, y Krew w Kielichu?* y odpowiádać káże: *Bynaymniey: y owſſem prawi, è contra namienie prawdy reprezentowaney przez Sákráment, trzeba ſercá naſſe podnaſſać w gorę do nieba, gdźie JEZUS Chryſtus ieſt w chwale Oycá ſwego, y zkąd go oczekiwamy ná náſſe odkupienie, á nie trzeba go ſſukać w żywiołach álbo w elementach ſkáźitelnych.*

316. Dáley ieſzcze ten waſz Kátechizm w Niedź: 31. náucza, że *Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey pożywamy tylko przez wiárę, wierząc, iż Chryſtus Pan nie tylko umárł y Zmártwychwſtał, áby nas uwolnił od śmierći wieczney, y pozyſkał nam żywot wieczny, ale też że on mieſſka w nas, y że my ieſteśmy złączeni z nim iáko członki z głową ſwoią, ábyśmy przez tę unią z nim mieli uczeſtnictwo jego łáſk.*

Dáley poſtępuie tenże Kátechizm w Niedź: 52. że *tym ſpoſobem pożywamy Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey nie tylko ná wieczerzy Páńſkiey, ále też y przez Chrzeſt, y przez ſłuchanie Słowa Bożego &c.* Słowem iáko waſz Kátechizm Genewſki c. 21. pag: 50. mowi, *ile rázy wierny ákt wiáry wzbudza, tyle rázy tego pokármu pożywa.*

Jáśniey ieſzcze waſz pierwſzy Reformator Zwinglius mowi u Hoſpiniana pag: 101. *Corpus Chriſti ab aſcenſione eſſe tantùm in cælo, nec alibi eſſe poſſe: eſſe tamen præſens in Euchàriſta per contemplationem fidei, non autem realiter, nec per eſſentiã. Et Confeſſ: ad Franciſc: l. adeſſe Corpus Myſticum, Symbolicum, Sacramentale per denominationem & ſignificationem, quemadmodum ſi Regina annulum ſuum nuptialem diceret ſuum Regem.*

317. A czy tożto moi PP. wierzyć słowom JEZUSA Chryſtuſa przedwieczney Prawdy, ktory áni ſię ſam omylić, áni nas oſzukać nie może? Chryſtus Pan ná wieczerzy ſwoiey wźiąwſzy w ręce chleb, mowił: To ieſt Ciáło moie; Kielich tákże wźiąwſzy w ręce, mowił: Ta ieſt Krew moia. To ná ten czas słowa Chryſtuſowe były prawdźiwe! A ieśli były prawdźiwe? to Ciáło Chryſtuſowe było pod oſobą Chleba, á Krew Chryſtuſowa w Kielichu. A przecie wy, nie wierząc słowom Chryſtuſowym, mowicie y w Kátechizmach waſzych náuczacie, że nie trzeba Chryſtuſa ſzukać w elementach ſkáźitelnych, ále tylko w niebie ná prawicy Oycá, gdźie Chryſtus ſiedźi y będźie ſiedźiał áż do ſądnego dnia, á nigdy ſię nie záwiera pod przypádłościami Chleba y wina.

A czy taż to byłá wiárá Apoſtołow podana pierwſzemu Chrześciańſwu? czy tákże wierzyli o tey Przenayświętſzey tajemnicy pierwſzych wiekow Chrześcianie dobrze od Apoſtołow w wierze wyuczeni? Wſzak wy ſami moi PP. zeznawacie,

że pierwſzych czterech wiekow Chrześciańſtwa nie było żadnego błędu w wierze áni w Rzymie, áni gdźieindźiey, ále wiernie y ſtatecznie Prawda Chryſtuſowey náuki była dochowana.

318. Cofniyćie ſię tedy názad, y ſięgniycie pierwſzych wiekow Chrześciańſtwa, á obáczyćie iáko pierwśi Chrześcianie rozumieli te słowa Chryſtuſowe. Ja tu tych świádectw ſtarożytności Chrześciańſkiey nie powtarzam, ktore dośc obſzernie przywiodłem w Nauce PP. Dyſſydentow, y w Nauce Kátolickiey o Euchariſtyi z Lutrámi dyſputuiąc; gdzie iáwne świádectwa produkowałem, że począwſzy od Apoſtołow áż do tych wiekow wſzyſcy Chrześcianie wierzyli, iż JEZUS Chryſtus prawdźiwie y reálnie ieſt przytomny w Euchariſtyi, iż przez słowa Konſekracyi od prawdziwego Kápłana te tajemnice ſprawuiącego Imieniem Chryſtuſowym wyrzeczone, chleb mocą Boſką odmienia ſię w Ciáło, á wino w Krew Chryſtuſowę; że Chryſtuſa Pána trzeba w Euchariſtyi ádorować y jemu Boſki pokłon oddawac: Tu tylko z Kátechizmu ſtárodawnego od wſzyſtkich Oycow wychwalonego, nápiſanego od S. Cyrylla Pátryárchy Hierozolimſkiego około roku Páńſkiego trzyſta pięćdzieſiątego, náukę Kátolicką o tey tájemnicy przywodzę.

319. Swięty tedy Cyrillus *in Catecheſi* Myſtag: 4. edit: Pariſ: pag: 237. ták nas wſzyſtkich náucza: *Gdy tedy ſam Chryſtus twierdzi y mowi o Chlebie: To ieſt Ciáło moie, á kto będzie smiał wątpić? gdy tákże tenże Zbáwiciel náſſ twierdzi y mowi: Ta ieſt Krew moja, kto mowię ma wątpić y mowić, że to nie ieſt Krew jego? Wodę niegdyś w wino odmienił w Kánie Galileyſkiey iedną ſwoią wolą; á nie będzież tenżegodny, ábyśmy mu wierzyli, że wino w Krew ſwoię przemienił? Bo jeżeli ná gody cieleſne záproſſony ták wielki cud uczynił, á jakoż nie barziey wyznamy, że Ciáło y Krew ſwoię dał ſynom Oblubieńca? Przoto ze wſſelką pewnością przyimuymy Ciáło y Krew Chryſtuſa: bo pod oſobami chleba daie ſię tobie Ciáło, a pod oſobami wina daie ſię Krew, ábyś wziąwſſy Ciáło y Krew Chryſtuſowę, ſtał ſię uczeſtnikiem Ciáła y Krwie jego. To wiedząc y zá pewne maiąc, że ten Chleb, ná ktory patrzemy nie ieſt chlebem, chociaż ſmak náſſ chleb czuie, ále ieſt Ciáło JEZUSA Chryſtuſa; y wino ktore widźiemy, chociaż ſmakowi zda ſię być winem; ále iuż nie ieſt wino, lecz Krew Chryſtuſa &c.*

320. S. Hilari Biſkup Piktawſki Rowiennik S. Cyrilla lib: 8. *de Trinitate* tożſamo twierdzi: *De veritate Carnis & Sangvinis non eſt relictus ambigendi locus. Ipſe enim dicit: &c.* O Prawdzie *Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey w Przenayświętſſey Eucharyſtyi, nie ieſt zoſtawione mieyſce do powątpiwania. Sam bowiem Chryſtus twierdzi: To ieſt Ciáło moie &c: Ciáło moie prawdziwie ieſt pokarm &c. Izáli to nie ieſt prawda? niech w tych nie będzie prawdą, ktorzy nie uznawaią JEZUSA Chryſtuſa zá prawdziwego BOGA.*

321. O Adorácyi Przenayświętſzey Euchariſtyi SS. Ambroży y Auguſtyn náwet w Xięgach Symbolicznych Luterſkich p. 855. cytowani świádczą, że żaden Ciáłá Chryſtuſowego w Eucharyſtyi nie pożywa, áż wprzod ſię mu pokłoni, y náleżytą iáko BOGU odda ádoracyą. S. Ambroży lib: 3. c. 12. Tom: 2. pag: 157. wykłádaiąc owe słowa Pſalmu 98. *Adorate ſcabellum pedum ejus.* Pokłońcie ſię podnoſzkowi nog jego, ták mowi: *Prorok mowi, iż tey ziemi trzeba ſię kłániać, ktorą Pan JEZUS ná ſiebie przyiął ſtáiąc ſię Człowiekiem. Przez podnożek tedy ziemia ſię rozumie, á przez ziemię Ciáło Chryſtuſowe, ktore y dziś w Przenayświętſzych taiemnicach ádoruiemy, y ktore Apoſtołowie w Pánu JEZUSIE ádorowali.* Toż twierdzi y Auguſtyn ná tenże Pſalm piſząc, że *Pan JEZUS w tymże Ciele tu chodził, y toż ſamo Ciáło ſwoie nam dał do pożywania ná zbáwienie. Zaden záś tego Ciáłá nie pożywa, áż wprzod ſię mu pokłoni. Nemo autem Carnem illam manducat, niſi priùs adoraverit. Znaleziono tedy, iákim ſpoſobem adorować y kłániać ſię Podnoſzkowi Pańſkiemu, że nie tylko nie grzeſzemy, czemu ſię kłániaiąc, ále grzeſzemy nie kłániaiąc ſię.*

322. Jákoż y ſami waśi Reformatorowie to przyznaią, że ieżeli Chryſtus ieſt prawdziwie y iſtotnie w Eucharyſtyi, koniecznie mu trzeba ſię kłániać. Zwinglius in Exeg: Euch: *ad Luther:* Tom: 2. f. 144. nie mogł tego poiąć, *jáko ci nie grzeſzą, ktorzy wierzą, że Chryſtus ieſt przytomny w Eucharyſtyi, á przecie go w niey nie chcą ádorować.* Kálwin *De vera participatione cænæ in Tractatibus Theologicis edit:* Amſtel: p. 727. ták árgumentuie: *Jeśli Chryſtus ieſt pod oſobami chleba, toć go trzeba ádorować.* Beza tákże nayprzednieyſzy Kálwina Uczeń *De Cæna Dñi* p. 245. Oświádcza ſię, iż *gdybym prawi, wierzał, że Chryſtus ieſt prawdziwie przytomny w Eucharyſtyi, tobym trzymał, że nie tylko ieſt dobra y pobożna ádoracya Chryſtuſa w Sákrámencie, ále też y potrzebna.*

323. A że Chryſtus ieſt prawdziwie y iſtotnie w Eucharyſtyi, to y ſam Zbawiciel, naygodnieyſzy wſzelkiey wiáry zá pewne nas áſſekuruie mowiąc: *to ieſt Ciało moie:* pewnie nie ciáło mártwe, áni krew od ciáłá odłączona y wytoczona z żył, ále Ciáło y Krew zjednoczone przez unią náturalną z Duſzą, á przez unią Hipoſtatyczną z Oſobą Słowa Przedwiecznego. Bo iáko náwet ſama Luterſka Konfeſſya w Apologij ſzyrzey wyłożona pag: 158. mowi: *Mowiemy tu o przytomności żywego Chryſtuſa: Wiemy bowiem, że iuż nád nim daley śmierć nie będzie pánowała:* Y Paweł S. nas w tym utwierdza 1. Cor: 10. v. 16. *Kielich, ktory błogoſławim, izáli nie ieſt udzieleniem álbo kommunikacyą Krwie Chryſtuſowey, y chleb ktory łámiemy, izáli nie ieſt uczeſtnictwem Ciáłá Páńſkiego.* A iákoby Kielich mogł udzielać Krwi Chryſtuſowey, gdyby w nim Krwi nie było? y iákoby

chleb, ktory łámiemy był uczeſtnictwem Ciáłá Páńſkiego, gdyby pod przypadłościami jego Ciáło Chryſtuſowe nie zawierało ſię? y iáko niegodnie tego Chleba pożywaiący, álbo z Kielicha pijący, byłby winien Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey, gdyby tám Ciáłá y Krwie jego nie było?

324. Moi PP. ten ſens słow Chryſtuſowych muſi być prawdziwy, w ktorym one záwſze rozumiał Kościoł S. Kolumna y twierdza prawdy, maiący ná záwſze áſſyſtencyą Ducha S. A záś záwſze Kościoł S. rozumiał, że prawdziwie y iſtotnie Chryſtus ieſt obecny pod oſobami Chleba y wina, iáko wſzyſtkich wiekow Oycowie y Doktorowie Swięci świádczą. Toć ten ſens ieſt prawdziwy: á waſzych Reformatorow wykłád ieſt nowotny, pártykularny, pierwſzy ráz około roku 1050. od Berengáryuſza Archidyakona Andegaweńſkiego ſwego rozumu piędźią mierzącego Boſkie tájemnice wymyślony, lecz y od niego ſamego po kilkákroć rázy ná rożnych Concyliach rewokowany. Toć ten ſens ieſt błędny y dáleki od ſenſu słow Chryſtuſowych.

325. W czym y wy ſami moi PP. mielibyście ſię zgodzić, ieśli prawdziwie y ſzczyrze w ſwoiey Konfeſſyi artic: 6. oświádczacie ſię, *náprzod, że wy te wſzyſtkie Sekty y herezye odrzucacie, ktore ſą odrzucone przez Swiętych Doktorow, iáko to S. Hilarego, S. Athanazyuſza, S. Ambrożego y S. Cyrilla.* Oto widzieliście, że SS. Hilary y Cyrillus tym ſamym waſz błąd y herezyą odrzucili, gdy twierdzą, iż żaden nie może wątpić o prawdziwym Ciele y Krwie Chryſtuſowey w Eucharyſtyi, chyba ten, ktory zá prawdziwego BOGA Chryſtuſa nie uznawa. Jeśli tedy moi PP. wy JEZUSA Chryſtuſa uznawa ie zá prawdziwego BOGA; powinniście wierzyć, że prawdziwe ieſt Ciáło y Krew jego w Przenayświętſzey Euchariſtyi.

326. Ani rozumieycie moi PP. żeby to nie było herezyą nie wierzyć prawdziwey przytomności Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey w Przenayśw: Sákrámencie! Bo ieſt wielką y owſzem naypierwſzą herezyą zá zdaniem Auguſtyna S. ktory *in Pſ:* 54. § 23. ták mowi: *Prima hæreſis in Diſcipulis Chriſti, velut à duritia ſermonis ipſius facta eſt. Cùm enim diceret Joan:* 6. *v.* 54. *Niſi quis manducaverit Carnem meam &c: illi non intelligentes dixerunt adinvicem: Durus eſt hic ſermo, quis poteſt eum audire? Dicentes, quia durus eſt ſermo hic, ſeparaverunt ſe ab illo, & abierunt retrò cum Capharnaitis.* Pierwſza prawi herezya wſzczęła ſię w Uczniach Chryſtuſowych, z okázyi nie zrozumianych słow Chryſtuſowych o pożywaniu Ciáłá y Krwie jego, ktorym ſię zdała byc gruba rzecz, pożywać Ciáłá y Krwie jego. Przeto tego nie poymuiąc odłączyli ſię od Chryſtuſa, y názad poſzli z Káphárnaitami.

327. A ktoż miedzy Uczniami Chrystusowemi był pierwszy Author tey herezyi y odłączenia się od Chrystusa? Odpowiada S. Chryzostom hom: 46. *in Joan:* że jeden z tych Uczniow, ktorzy tey pierwszey herezyi Authorámi byli, y samemu Chrystusowi tę tájemnicę wykłádaiącemu nie wierzyli, był Judasz Iskariothes, ktory lubo nie odszedł z Uczniami niewierzącemi, iáko postrzegł Augustyn S. Tract: 27. in Joan: ále został się z dwunastą; jednák nie żeby tę tájemnicę poiął y oney się náuczył, ále áżeby Chrystusa podszedł y zdradził, *mansit ad insidiandū non intelligendum.* Dowodzi tego pomieniony S. Chryzostom z teyże Ewangelij: *bo prawi sam Zbawiciel go wprzod policzył miedzy niewierzącemi, gdy mowił: Są niektorzy z was ktorzy nie wierzą. Wiedział bowiem JEZUS z początku, ktorzy są niewierzący, y ktory miał go wydać: á potym go w złości niedowiarstwa trwáiącego, mocniey zgromił, mowiąc: Jeden z was Diabłem iest.* Owoż moi PP. kogo Przodka tey herezyi macie! Oto tego, ktory był *Dux eorum, qui comprehenderunt JESUM!* Act: 1. v. 16. Wodzem tych, ktorzy porwáli JEZUSA! O iákże mi was żal: że zá tákim Wodzem idziecie.

328. Powtore Wy w teyże Konfessyi w tymże art: 6. cświádczacie się, *że wszystko to przyimuiecie, co iest determinowano y decydowano ná pierwszych Conciliach.* Ná pierwszym záś Generálnym Concilium Niceńskim wyraźnie iest decydowano, że pod osobami Chleba y wina ná Ołtarzu iest prawdziwy Báránek Boży, ktory głádzi grzechy świátá, gdy to *Concilium Diatyposi de Divina mensa* ták nas wszystkich náucza: *Podnosząc myśl, wiárą poznawaymy, że ná tym Boskim Stole zostáie ow Báránek Boży, ktory gładźi grzechy świátá, ktorego Kápłáni nie krwawie ofiaruią, y my prawdziwie bierzemy drogie Ciáło y Krew jego, wierząc, iż one są zádatkiem nászego chwalebnego zmártwychwstania.*

329. Chcecież moi PP. ten nieomylny zádatek szczęśliwey wieczności mieć, pospieszcie się do S. Kościołá Kátolickiego, w ktorym znaydziecie prawdziwych Dispensatorow tego naydroższego Skárbu; to iest prawdziwych Kápłanow, ktorym Chrystus Pan przez Ordinacyą ná Kápłaństwo powierzył tego nieoszacowánego Depoz[illegible], gdy dał im moc konsekrowac Ciáło y Krew swoię. Oni was tym niebie[illegible] pośilą pokármem tuczącym ná żywot wieczny. Y co was od tego utrzym[illegible], że nie chcecie wierzyć, iż pod osobámi chleba y wina prawdziwy zostaie Chrystus? Izáli to iest owa trudność, że Chrystus do Niebá wstąpił, y tám siedzi ná prawicy Oyca swego; á zátym prawicie, nie masz ná Ołtárzu Chrystusa według Człowieczeństwa. Bo czy nie Wszechmocen iest BOG, áby mocą swoią ná kilku mieysćach przez replikácyą położył Ciáło y Krew swoię według postánowienia swego? Czy nie większeś trudności záchodzą w wierzeniu táje-

tájemnicy Troycy Przenayświętszey, Wcielenia Syná Bożego y w inszych; á przecie to cáłym sercem powinniście przyiąć, y wierzyć: bo ták Kościoł Chrystusow maiący assystencyą Ducha prawdy decydował y determinował: Toż czyńcie y w wierzeniu tey rozumem ludzkim niedościgłey tájemnicy, poddáiąc rozum swoy pod decyzyą Kościołá, ktory iest Filárem y firmamentem álbo twierdzą prawdy, y ktory według obietnicy Chrystusowey mylić się w swoiey decyzyi nie może.

ROZDZIAŁ II.

O Eucharystyi, ile iest Ofiárą nowego Testámentu.

330. KTo czytał Xięgi Jána Kálwina, wie dobrze z iák straszną on furyą y zájadłością bije ná Ofiárę Mszy S. osobliwie lib: 4. Instit: c. 18. gdzie Mszą názywa *nayzáraźliwszym błędem, ktorym szatan świát omamił,* y twierdzi, iż *Msza wzięta nawet w swoich wybranych częściach, krom swoich przydatkow, od stop áż do głowy pełna iest wszelkiego rodzaiu niezbożności, bluźnierstwa, świętokradztwa y nieznośney wzgardy Chrystusá Pana &c.*

Lecz moi PP. złożywszy wszelki áffekt y prewencyą, porádźcie się wszystkich Doktorow cáłey stárożytności Chrześciańskiey, przebieżcie cáły świát Chrześciański, á obáczycie, że ta ták cięszka obelga ná ták Swiętą y ták wielką tájemnicę od samego Chrystusa Páná postanowioną włożona, iest przeciwna wierze cáłego Kościołá powszechnego, á tym samym to zdanie waszego Reformatora iest błędne y fálszywe y prawdziwą kálumnią, potwarzą y bluźnierstwem.

331. Spytaycie się náwet samych waszych Doktorow y Náuczycielow, ieżeli przed waszą mniemaną reformą záczą wszy od Apostołow nie záwsze w Kościele Bożym codziennie odprawowała się Ofiára Ciáłá y Krwie Chrystusowey? Sam Luter *in Confessione Augustana* art: 3. p. 26. świádczy, *że stare Kánony przed Grzegorzem wiele mowią o Mszy. Chryzostom mowi: Kápłan codziennie stoi u Ołtarza, y z dawnieyszych Kánonow znáć, że ieden Kápłan celebrował Mszą, z ktorego rąk drudzy Kápłani y Dyakonowie bráli Ciáło Páńskie.* Kończy ten artykuł twierdząc, iż *w Alexandryi we Srzodę y w Piątek w dni postne Pisma się czytáły, y one się od Doktorow wykłádáły y wszystko się działo krom solennego álbo uroczystego zwyczaju Ofiáry.* Toć inszych dni był solenny zwyczay sprawowac Ofiárę Ciáłá y Krwie Chrystusowey.

 To

To moi PP. ieſt świádectwo authentyczne, publiczne ná Seymie Auźpurſkim ſolennie w Konfeſſyi wiáry Luterſkiey przełozone! Wy też moi PP. powagi Lutra nie możecie odrzucić, bo go Kálwin lib: 1. contra Pyghium ma zá *wielkiego Apoſtoła, ktorego BOG po S. Pawle dał Kościołowi ſwoiemu*: á do tego jeśli wy ná waſzych Synodach przyimuiecie Luteráninow do waſzey ſpołeczności, toć muſicie przyiąć świádectwo Konfeſſyi wiáry ich.

332. A ja ztąd reflexyą y uwagę czynię táką: Czy nie prawda to, moi PP. że my Kátolicy beſpiecznie możemy mowić z Zácharyaſzem Oycem S. Jána Chrzciciela, że my znayduiemy *zbawienie w uściech ſamychże Nieprzyiacioł náſzych, y tych ktorzy nas nienáwidzą*, kiedy zá świádectwem ſamego Lutra [ktorego też czaſu prawie rázem z nim powſtáli waśi pierwśi Reformatorowie Zwinglius, Oekolampadius, Farel, Viret y Kálwin] kiedy mowię zá zeznaniem ſamych waſzych Reformatorow cáły Kościoł powſzechny wierzył y wyznawał Mſzą S. zá Ofiárę niekrwawą Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey.

Swiádczy o tym y teraźnieyſzego wieku waſz ſławny Miniſter Geneweńſki M. Turretin w Kázaniu ſwoim mianym w Genewie ná Jubileuſz waſzey Reformy 1. Jan: 1719. że po waſzey Reformie upłynęło ſześć lat, nim znieśli Mſzą; áż zá nálegániem Zwingliuſza y jego kollegow znieſiona byłá w Zurichu álbo w Tigurze dnia 12. Aprila roku 1525.

333. A nie tylko tych wiekow, ále też y w pierwiaſtkách Kościołá Bożego, że tak o Przenayświętſzey Ofierze Ciáłá y Krwi Chryſtuſowey wierzono, krom przywiedzionego świádectwa Lutra, świádczą dawne Concilia, ktore y wy ſami oświádczacie ſię przyimować.

Náprzod Concilium Niceńſkie miane Roku 325. przeciwko Ariuſzowi c. 14. diſt. 93. can. *per venit* mowi: *Zadna áni regułá, áni zwyczay nie wprowadził, áby ci, to ieſt Dyákonowie, ktorzy nie máią mocy ofiárować, mieli podawać Ciáło Chryſtuſowe tym, ktorzy ofiáruią*, to ieſt Kápłanom. Owoż świádectwo naypierwſzego Generálnego Synodu o Ofierze Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey przez *miniſterium* Kápłańſkie!

Concilium Epheſkie *in declarat: anathem:* 11. miane przeciwko Neſtoryuſzowi roku 424. mowi: *My celebruiemy w Kościele Ofiarę Swiętą, ożywiaiącą, nie krwawą.*

Concilium Chalcedońſkie miane przeciwko Monothelitom roku 451. Action: 2. mowi: Jutro będziemy celebrowali Mſzą wſzyſcy rázem.

Te Concilia waſz Reformator lib. 4. Inſtit. c. 9. n. 8. názywa *Sacroſanctas Synodos*, y wy ſami w waſzey Konfeſſyi wiáry art. 6. oświádczacie ſię, że to wſzyſtko przyimuiecie, co ieſt ná tych Conciliach determinowano. Otoż moi PP.

PP. widomie ná tych Conciliach ieſt determinowano, że w Kościele Swiętym odpráwuie ſię Ofiára S. ożywiaiąca, nie ſkrwawa: A iákże z waſzym Reformatorem możecie ták ſtráſznie bluźnić y łżyć tę Boſką Ofiárę?

334. Nie tylko pierwſze Concilia, ále też y Oycowie wſzyſtkich wiekow świádczą, że Kościoł Chryſtuſow záwſze miał Ofiárę Mſzy S.

S. Ignacy Uczeń S. Jána Apoſtoła Ep: ad Smyrn: mowi: *Nie godzi ſię Ofiáry ſprawować bez Biſkupa.* Toć zá czaſow Apoſtolſkich, zá ktorych żył ten Swięty Biſkup, byłá ſprawowana w Kościele Chryſtuſowym Ofiára Páńſka.

S. Ireneus Uczeń S. Polikarpa Ucznia S. Jána Ewángeliſty lib. 4. adverſ: hæreſ. c. 32. náucza ták: *Pan JEZUS wziął chleb, y oddawſzy dzięki, rzekł: To jeſt Ciáło moie. Tymże ſpoſobem rzekł nád Kielichem: To ieſt Krew moia, y náuczył nowey Ofiáry nowego Zakonu, to ieſt Ciáłá y Krwie ſwoiey. Ktorey Kościoł náuczywſzy ſię od Apoſtołow, ofiáruie oną po cáłym świecie.*

335. S. Cyrillus Hierozolimſki, ktory żył około roku 350. ták w ſwoim Kátechizmie wſzyſtkich Chrześcian imieniem oświádcza ſię Catecheſi Myſtagog: 5. *Wierzemy, że odpráwowanie Nayświętſzey y naywſpanialſzey Ofiáry Ołtárza, ieſt naywiękſzą pomocą, ktorą możemy dać Duſzom wiernych umárłych.*

S. Epiphanius ktory tegoż wieku żył hæreſ: 75. y S. Auguſtyn, ktorego wy ſami uznáwacie zá wielkie świátło Kościoła Bożego, lib. de hæreſib. hæreſi 53. niemal temiż słowy twierdzą, że *Aérius był miany zá Heretyka przeto, że náuczał pártykularnych opinij, ktore z ſwoiey wymyślił głowy, iáko to: że nie trzeba ſię modlić, áni Ofiáry ſpráwować zá umárłych, że nie trzeba chować poſtow przykázanych od Kościoła, ále káżdy może pościć ná ten czas, kiedy ſię mu będzie podobáło: boprawi, nie ieſteśmy pod jarzmem dawnego Prawa.* Uważcie moi PP. ieżeli te nie ſą waſzey náuki dogmata?

336. Tenże S. Auguſtyn Confeſſ: lib: 9. c. 11. świádczy o ſobie, że gdy Moniká jego Mátká była bliſko śmierci, pytał ſię gdzieby ſię chciała pogrześć? odpowiedziała mu: Mnieyſza o to, gdzie mnie pogrzebiecie: *o to tylko was proſzę, áżebyście záwſze pamiętali ná duſzę moię, gdy będziecie przy Ołtárzu Páńſkim:* y trochę niżey mowi Auguſtyn: *Ja nie płakałem ná ten czas, gdy według zwyczaju ofiárowała ſię Ofiára Zbáwienia náſzego zá nią: cùm pro more offerretur pro ea Sacrificium pretij noſtri.* Tamże świádczy S. Doktor, że tym Swiętym táiemnicom ta S. Mátroná przez wſzyſtkie dni życia ſwego codziennie aſſyſtowała. *Wiedziała bowiem, że ná Ołtárzu ofiáruie ſię Ofiára álbo Victima, ktora gładzi grzechy świátá y daie zbawienie wieczne.*

337. Z tego świádectwa jáwnie znać, że Ofiára Mſzy S. odprawowana byłá w Kościele Bożym nie tylko zá czaſu S. Auguſtyna y jego Mátki Moniki, ále też przez wſzyſtkie dawnieyſze wieki, gdyż S. Auguſtyn wyraźnie twierdzi, *że według zwyczaiu odprawowała ſię zá nię Ofiára zbáwienia náßego.* A zátym waſz Reformator nie mogł prawdziwie mowić rázem: Wierzę w Ducha S. Kościoł S. powſzechny, y oráz mowić, że Mſza ieſt *ſacrilegium*, bluźnierſtwem, y nieznośnym nieuſzanowaniem JEZUSA Chryſtuſa. Bo to ieſt wyraźnie przeciwno nie tylko powſzechnemu y uſtawicznemu Podaniu Kościoła Bożego, iákom pokázał z Conciliow y Oycow SS. pierwſzych wiekow, ále też y Słowu Bożemu piſanemu, iáko chcę wnet pokázać, ktore nas uczy, że Ofiára Ołtárza, ktorą Kápłani ſprawuią przy Mſzy Swiętey ieſt od ſamego BOGA poſtánowiona.

338. Bo Wiára nas Swięta uczy, że JEZUS Chryſtus będąc prawdziwym Meſſyaſzem od BOGA obiecanym, wypełnił wſzyſtkie obietnice Boſkie y figury ſtárego Teſtámentu, iáko ſam Zbáwiciel nas áſſekuruie w ſwoiey Ewangelij Luc: 24. v. 44. *Trzeba wypełnić wßyſtkie rzeczy, ktore ſą nápiſane w Prawie Moyzeßa, u Prorokow y w Pſalmach o mnie.* A zátym byłoby to herezyą, gdyby kto twierdził, że choć iedna figura ſtárego Teſtamentu nie była wypełniona. Bo ktoby to twierdził, ſprzeciwiłby ſię wyráźnemu Piſmu S. gdyż wyraźnie Pan JEZUS oświádcza ſię Mat: 5. v. 17. *Nie przyßedłem zepſować Prawa y Prorokow, ále wypełnić. Záprawdę powiadam wam, że nim przeminie niebo y ziemia, jota jedno, áni kreſka nie zginie z Prawa, áż ſię wßyſtko wypełni.* Jákoż w ſamey rzeczy wſzyſtko wypełnił, y z tąd ná Krzyżu wiſząc záwołał: *Spełniło ſię.*

339. To tedy zá pewne maiąc, poydźmyż do obietnic y figur ſtárego Teſtamentu: A náprzod bierzmy w ręce Xięgi Malachiaſzą Proroká, gdzie łátwo znaydziemy jawną obietnicę Boſką o Ofierze powſzechney y uſtáwiczney, ktora miała być w Kościele Meſſyaſza. Malachiæ bowiem c. 1. v. 10. *mowi Pan Záſtępow* do Izráelitow: *Nie mam upodobánia w was, y dáru nie przyimę z ręki waßey: od wſchodu bowiem ſłońcá áż do záchodu wielkie ieſt Imię moie w Národziech, y ná káżdym mieyſcu poświęca ſię y ofiáruie ſię Imieniowi memu Ofiára bez zmazy: bo wielkie ieſt Imię moie w Národziech.* Ta obietnica álbo proroctwo wypełnione ieſt; bo ſię ofiáruie codziennie po cáłym Chrześciańſtwie ná Ołtárzu przez ręce Kápłańſkie Ofiára bez zmázy, to ieſt Ciáło y Krew Chryſtuſowa, ná pamiątkę owey Ofiáry, ktora byłá zá nas ofiárowana ná Krzyżu dla zbawienia náſzego.

Nie można rozumieć, że Malachiaſz Prorok mowi o Ofierze krwawey ná Krzyżu, iáko waśi Miniſtrowie wykłádáią: bo Prorok mowi, że ta Ofiára miała być

uſtawicznie ofiárowana *ná káżdym mieyſcu od wſchodu ſłońca áż do záchodu.* Ofiára záś krwawa raz ieſt ofiárowana ná iednym mieyſcu ná gorze Kálwaryiſkiey. A zátym mowi Prorok o Ofierze nie krwawey Ciáłá y Krwie JEZUSOWEY, ktora ſię ofiáruie ná káżdym mieyſcu, to ieſt po wſzyſtkich krainach tego świátá *przy odprawowaniu Swiętych táiemnic.* Y ták záwſze rozumiał to Proroctwo Kościoł S. powſzechny maiący aſſyſtencyą Ducha S. iáko świádczą wſzyſcy SS. Doktorowie.

340. S. Ireneus Uczeń S. Polikarpa pierwſzego Biſkupa Smirneńſkiego Ucznia S. Jána Apoſtołá lib: 4. adv: hæreſ. c. 32. mowi: *Słowa Boſkie przez uſta Malachiaßa powiedziane deſignuią y znáczą Ofiárę Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey, ktorey Kościoł náuczywßy ſię od Apoſtołow, codziennie onę ofiáruie przez ręce Kápłańſkie po wßyſtkich Krajach świátá.*

S. Chryzoſtom in Pſal: 95. mowi: *że text Malachiaßa z dziwną energią y wyrażeniem ukazuie Ofiárę nie krwawą, ktora ſię ofiáruie na Ołtárzu táiemnic.*

341. Nie mogąc moi PP. wáśi Doktorowie dowieść, że Malachiaſz przez tę czyſtą Ofiárę rozumie Ofiárę krwawą ná Krzyżu, muſzą mowić, że tu Prorok mowi o Ofierze chwały Boſkiey, modlitw y dobrych uczynkow: y ták ten text wykłada waſz M. Dumoulin w Kátechizmie ſwoim Seſſ: 47. p. 101. Ale moi PP. táka ofiára modlitw y dobrych uczynkow była poſpolita y Zydom, á tu mowi P. BOG o Ofierze Národow. Powtore, iuż tu moi PP. to twierdząc, idziecie przeciwko waſzym principiom. Bo Kálwin waſz wielki ſługa Boży, iáko go názywacie, twierdzi Inſtit: lib: 3. c. 13. n. 3. że dobre náſze uczynki bárziey záſługuią ná konfuzyą y pohańbienie náſze niż ná pochwałę, gdyż ſą ták pomazane, że ráczey trzeba ie policzyć miedźy grzechámi, niż cnotami. A zatym powinnibyście wierzyć, że Prorok nie mowi o Ofierze modlitw y dobrych uczynkow, ktore według was ſą záwſze pomazane y ráczey grzechami niż cnotámi, á zátym przed Bogiem nic nie ważą. A tu Prorok mowi o Ofierze czyſtey bez zmazy, bez żadney niedoſkonáłości y BOGU naymilſzey. Przeto powinniście ná to przyſtać, że Prorok Malachiaſz prorokował o Ofierze Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey, ktorą Ofiárę Swiętą, czyſtą, nie zmazáną Kościoł S. przez miniſterium Kápłanow codziennie ofiáruie przy Mſzy Swiętey po wſzyſtkich Kráiach świátá.

342. Y ták trzymał y náuczał z powſzechnym Kościołem naywiernieyſzy náwet według was świádek ſtárożytności Auguſtyn S. lib: 18. de Civit: c. 35. mowiąc: *Malachiaß opowiadaiąc o Kościele Meſſyaßa, ktory my teraz kwitnący widziemy miedzy Národami, wyráźnie w Oſobie Boſkiey mowi do Zydow: Wy ſię mnie nie podobacie, y Ofiár nie przyimę z rąk waßych: od wſchodu bowiem ſłońcá*

áż do záchodu wielkie iest Imię moie w narodach, y ná káżdym mieysću poświęca się y ofiáruie się Imieniowi memu Ofiára czysta. Ta Ofiára iest Kápłáństwa JEZUSOWEGO według porządku Melchisedechowego, y ta się codziennie od wschodu słońcá áż do záchodu ofiáruie. Ani można też tego przeć, że Ofiáry ustáły u Zydow, do ktorych BOG rzekł: Nie mam upodobánia w was, y Ofiár nie przyimę z rąk wászych.

Widzicie moi PP. że ten ták wielki Doktor Kościoła Bożego słowa Boskie przez usta Malachiasza przepowiedziane rozumie o Ofierze Ołtárza, ná ktorym JEZUS Chrystus przez Námiestnikow swoich sprawuie urząd Kápłáństwa swego według porządku Melchisedecha; o Ofierze mowię tey, ktora nástąpiła ná mieysce wszystkich Ofiár Zydowskich, ktore Pánu BOGU się nie podobáły, chyba w tym tylko, że były figurą Ofiáry Chrystusowey: o Ofierze ná koniec tey, ktora się ofiáruie codziennie ná káżdym mieyscu, to iest w káżdym Kráiu świátá, iáko tenże Augustyn S. ná inszym mieyscu Epist: 23. ad Bonifacium mowi: *Izali Pan nász JEZUS Chrystus nie był raz ofiarowany ná Ołtárzu Krzyżowym, á przecie w Sákrámencie nie tylko ná uroczystość Páschalną, ále też y codziennie ofiáruie się zá lud.*

343. Ofiára Mszy S. nie tylko iest przepowiedziana przez Proroka Malachiasza, ále też byłá figugurowana przez Ofiárę Melchisedecha Kápłana. Ofiára Melchisedecha była ofiárowana BOGU w chlebie y w winie, iáko mamy w Pismie S. Gen: 14. v. 18. *Melchisedech Krol Salem ofiárował Chleb y wino: álbowiem był Kápłanem Naywyższego.* Koniecznie tedy trzebá było, ázeby w Kościele Chrystusowym była Ofiára, ktoraby wypełniła tę figurę, á to tym bárziey potrzeba tego było, im naywiernieyszy w obietnicach swoich BOG pod przysięgą obiecał te figurę wypełnić, y tey przyśięgi nigdy nie będzie żałował, że BOG Oyciec postánowił Syná swego w ciele ludzkim Kápłanem według porządku Melchisedechowego Psal: 109. *Ty iesteś Kápłanem ná wieki według porządku Melchisedecha.*

344. Y toć to widziemy wypełniono w Ofierze Mszy S. w ktorey JEZUS Chrystus wieczny Kápłan według porządku Melchisedecha codziennie ofiáruie przez ministerium Námiestnikow swoich Ofiárę Ciáłá y Krwie swoiey pod osobami Chleba y wina, ktorą Ofiárę figurowałá Ofiára Melchisedecha w chlebie y w winie: y ták trzymał záwsze Kościoł S. powszechny zá świádectwem Oycow Swiętych.

S. Cyprian Prymas Afrykański Arcybiskup Karthagineński, ktory żył około roku Páńskiego 250. tę figurę ták wykłada lib: 3. de Sacrament: calicis Domini: *W Melchisedechu Kápłanie Ofiáry Páńskiey Sakráment był przeznaczony. Bo ktoż bar-*

bárziey Kápłan BOGA Naywyższego, iáko Pan nasz JEZUS Chrystus, ktory Ofiárę BOGU Oycu ofiárował, á ofiárował toż samo, co Melchisedech, Chleb y wino, to iest Ciáło y Krew swoię. Toć tedy w Xiędze Rodzaiu poprzedza wprzod Obraz álbo figura w chlebie y w winie, ktorą doskonalszą czyniąc y wypełniaiąc Pan Chleb y wino ofiárował. Jeśli tedy JESUS Chrystus sam iest Naywyższym Kápłanem BOGA Oycá, y sam pierwszy Ofiárę mu ofiárował, y to czynić ná swoię pamiątkę przykázał; toć ten Kapłan mieysce Chrystusa utrzymuie, ktory to czyni, co Chrystus czynił, y Ofiárę prawdziwą y zupełną ofiáruie BOGU Oycu w Kościele, kiedy ták ofiáruie, iáko Chrystus ofiárował. Poty S. Cyprian.

Tegoż náucza y Augustyn S. de Civit: lib: 17. c. 20. explikuiąc one słowa Prov: 9. *Mądrość zbudowała sobie Dom, y rzekła: Pożywaycie chleba mego y piycie wino moie, ktorem dla was nágotowáłá. Te prawi słowa jaśnie ukázuią, że Mądrość Przedwieczna, JEZUS Chrystus Słowo Wcielone rowne Oycu, nágotował nam Stoł Chlebá y wina: gdzie iawnie widzieć można Kápłáństwo jego według porządku Melchisedecha: y insze słowá Ecclesiasta. Nie iest dobra rzecz człowiekowi, jeno co je, y pije, co lepiey mogą znaczyć, iáko uczestnictwo tego Stołu, ktory nam wystawuie Pośrzednik nász y Kápłan według porządku Melchisedechá z Ciáłá y Krwie swoiey. Ta bowiem Ofiára nástąpiła ná mieysce wszystkich innych Ofiár, ktore się odprawowały w cieniu y w figurze tey Ofiáry: bo miasto wszystkich owych Ofiar, ofiaruie się Ciało jego y kommunikuiącym się udziela.*

346. Tenże Augustyn in Psal: 39. mowi: *Prawda przyszła po figurach: Owe pierwsze Ofiáry ustáły; owe ofiáry Kozłow, Báranow, cieląt y innych zwierząt są odrzucone, y BOGU się nie upodobáły. Wszystkie te Ofiáry stárego Testamentu, były niby słowa obietnicy: gdy rzecz nástąpiła, figura jey zniknęła. A coż dano ná tych figur wypełnienie? Dáne iest Ciáło, ktore wy rozumiecie y znácie, ktorego iednak nie znaią wszyscy, ále ia życzę, ázebyście y wy, ktorzy ie znácie, nie poznawali ná wasze potępienie.*

Ktore może byc Ciáło, moi PP. o ktorym tu S. Augustyn mowi, ieżeli nie Ciáło P. N. JEZUSA Chrystusa, ktore się ofiáruie codziennie BOGU przez ręce Kápłáńskie? bo on kontynuie mowiąc dáley: *A iákże to? to my się zostali bez Ofiáry? Niech dáleko będzie od nas táka myśl. Zydzi zostawali w cieniu, oni nie mogą znieść świátłości Słońca chwały. My zás iesteśmy w świátłości, my w ręku nászych trzymamy Ciáło JEZUSA Chrystusa, my trzymamy Krew jego.*

347. Gdybyście moi PP. nie mieli zasłonionych oczu ciemnością błędu, y gdybyście byli oświeceni świátłością wiáry, poznalibyście prawdę tey Przenayś: Ofiáry, ktora się ofiárowałá codziennie od postanowienia JEZUSOWEGO áż do

náſzych czaſow w Kośćiele S. powſzechnym. Bo proſzę was, czy możecie powiedzieć, kto inſzy poſtánowił tę Ofiárę, ktorego wieku? Táka máterya ták wielkiey importancyi nie byłáby zápomniona od Piſarzow Kościelnych. Możecie mowić, że ten álbo ten Papież przydał tę álbo owę modlitwę ná odprawowanie tey Ofiáry z większym nábożeńſtwem; ále nie możecie tego mowić, że ten Papież álbo ten Biſkup poſtánowił Ofiárę, ktorą odprawuiemy we Mſzy S. Bo tę Ofiárę sám JEZUS Chryſtus Naywyżſzy náſz Kápłan według porządku Melchiſedechowego poſtánowił, iáko cáła ſtárożytność, á mianowicie S. Auguſtyn świádczy, ktory Epiſt: 49. q. 3. mowi: *Náſza Ofiára pokázuie ſię nie tylko z Xiąg Ewangelij, ále też y z Xiąg Prorockich.*

348. Jákoż w ſámey rzeczy w wigilią śmierci ſwoiey Zbawiciel náſz poſtánowił tę Ofiárę, ktora byłá przepowiedziana przez Prorokow. Ná pokázanie tey prawdy przywodzę text Łukáſza S. c. 22. v. 19. według waſzey Geneweńſkiey werſyi, ktora ták ma: JEZUS Chryſtus wziął chleb y dzięki czyniąc łamał, y mowił Uczniom ſwoim: *To ieſt Ciáło moie, ktore ſię zá was daie*: Podobnym ſpoſobem im dał Kielich mowiąc: *Ten Kielich ieſt nowy Teſtament we Krwi moiey, ktora ſię wylewá zá was.* Y S. Paweł 1. Cor. 11. v. 24. powiada, że JEZUS Chryſtus mowił: Bierzcie y iedzcie: *To ieſt Ciáło moie ktore ſię zá was łámie*, qui eſt rompu pour vous. Ktore ſłowa jáśnie ukázuią, że co JEZUS Chryſtus ná tey wieczerzy czynił, to było prawdziwą Ofiárą. Bo co ieſt prawdziwa Ofiára, ieżeli nie ofiárowáć Ciáło dane, Ciáło zábite Corps rompu, y Krew wylaną ná odpuſzczenie grzechow? Chryſtus záś ſtánowiąc tę Przenayświętſzą Eucharyſtyą prezentował Oycu Przedwiecznemu Ciáło ſwe zá nas dane, y Sakrámentalnie łámane, y Krew zá nas wylaną ná odpuſzczenie grzechow. Toć to, co JEZUS Chryſtus czynił ná tey wieczerzy było prawdziwą Ofiárą. Y z tych ſłow iáśnie ſię ukázuie, iż Eucharyſtya ieſt y Sákrámentem y Ofiárą: Sákramentem, *inquantum* nam ſię daie; Ofiárą, *inquantum* zá nas ſię daie ná odpuſzczenie grzechow.

249. Nie mowcie moi PP. że te ſłowa: To ieſt Ciáło moie ktore ſię zá was łámie, powinne ſię rozumieć o Ofierze ná Krzyżu: bo lubo ná Krzyżu Ciáło Chryſtuſowe było ofiárowane zá nas, ále ná Krzyżu nie było łámane, áby ſię wypełniły ſłowa Piſma Joan: 19. v. 36. Kości nie złámiecie w nim. A zátym te ſłowa ſprawdzić ſię nie mogą tylko o Ofierze niekrwawey, w ktorey jego Ciáło było łámane Sákrámentalnie, *inquantum* oſoby chleba łámały ſię, iáko mowi S. Jan Chryzoſtom: *że JEZUS Chryſtus to miſtycznie chciał ponieść, czego niechciał ponaſzać przy męce ſwoiey.* A zátym ta Ofiára, ktorą my Kápłani odpráwuiemy

przy

przy Mſzy S. ieſt prawdziwa Ofiára: bo ią JEZUS Chryſtus poſtanowił, y ſam ſprawował, y dał moc ſwoim Apoſtołom y ich ná Kápłańſtwo Sukceſſorom onę ſprawowáć, mowiąc: *To czyńcie ná moię pámiątkę.* To ieſt: To czyńcie, com ja czynił: Ja ofiárowałem Ciáło y Krew moię pod oſobámi chleba y wina; y wy toż ofiáruycie.

250. Y w ſámey rzeczy Uczniowie Páńſcy tę Przenayświętſzą Ofiárę ſprawowali, iáko jáśnie nas informuie Łukaſz S. Act. 13. v. 1. gdy świádczy, że w Kościele Antyocheńſkim byli Prorocy y Doktorowie, miedzy ktoremi Barnabas y Symon, ktory názywał ſię Czarny, y Lucius Cyreneńczyk y Manahen y Saulus. *Gdy záś miniſtrowali Pánu*, to ieſt gdy Ofiárę ſprawowali, y gdy pościli, rzekł im Duch S. Odłączcie mi Páwła y Barnabę ná robotę, ná ktorą ich obrałem. To miniſtrowanie *miniſtrantibus illis*, álbo iáko Grecki text ma *Liturgunton*, ta Liturgia, álbo ſłużba Boża, iáko y po dziś dzień ták u Ruśi Mſza Swięta názywa ſię, byłá taż ſima Ofiára, ktorą JEZUS Chryſtus poſtanowił w wigilią męki ſwoiey, y ktorą przykazał ſprawowáć Apoſtołom ſwoim.

A krom Piſma pełno świádectw ſtárożytności mamy, że Swięci Apoſtołowie od P. JEZUSA náuczeni tę niekrwawą Ofiárę ſprawowali. Kápłani y Dyakonowie Kościoła Achaiey opiſuiąc męczeńſtwo S. Jędrzeia Apoſtoła, ná ktore ſami oczyma ſwoiemi pátrzali świádczą, iż ten S. Apoſtoł Egeaſzowi Stároście káżącemu Báłwanom ofiárowáć, ták odpowiedział: *Ja BOGU Wſzechmogącemu, ktory jeden prawdziwy ieſt, codzień ofiáruię, nie dym kádzenia, áni mięſo wołow, áni krew kozłow, ále niepokálanego Báranka codzień ná Ołtárzu ofiáruię: ktorego Ciáłá lud wſzytek wierny pożywa y jego Krew pije, á przecie Báránek ofiárowany, cáły y żywy zoſtáie, ácz ſię prawdziwie ofiáruie y prawdziwie Ciáłá jego lud pożywa, y Krew jego pije: wſzákże iáko wprzod ieſt, cáły y niepokálany y żywy zoſtáie.* Pátrz X. Piotra Skárgę w Zywotach Swiętych, y w Brewiarzu.

252. Toż ſtwierdza y Jákub S. Apoſtoł pierwſzy Biſkup Hierozolimſki w Liturgij ſwoiey ſwemu Kościołowi zoſtáwioney, ktorey y podziśdzień Grecy y Ruś używa. W ktorego Liturgij te ſą ſłowa: *Zámilkniy wſzyſtko ſtworzenie, á ſtoy z boiaźnią y z ſtráchem, á nic ziemſkiego ná myśli nie miey: Bo Krol kroluiących y Pan pánuiących Chryſtus BOG náſz idzie, áby był ofiárowany, y dany ná pokárm wiernym.* Y niżey tamże: *Pánie pánuiący Tyś nas náwiedził w miłoſierdziu y zámiłowaniu, y dozwoliłeś nam podłym y niegodnym ſługom Twoim z ufániem przyſtępowáć do Swiętego Ołtarza Twego, y ofiárowáć Tobie tę czcigodną y niekrwawą Ofiárę zá grzechy náſze y zá ludzkie nierozumy.*

Toż świádczą ſtarodawni Oycowie o innych Apoſtołach, iáko to o S. Pietrze,

ktory

ktory zoſtawił Liturgią ſwoię Kościołowi Rzymſkiemu, S. Matteuſz Apoſtoł y Ewangeliſta Kościołowi Ethiopſkiemu álbo Murzyńſkiemu, S. Barnabas Kościołowi Mediolańſkiemu &c.

253. Wſzyſcy też Oycowie Swięci, ktorzy byli Biuſkpami álbo Kápłanami, tę Ofiárę ſprawowali, iáko ſię jey náuczyli od Apoſtołow, y nam tęż náukę o niey zoſtáwili. Przywiodłem iuż pierwſzego wieku świádkow wyżey, S. Klemenſa, S. Ignácego y S. Ireneuſza, niech teraz drugiego wieku Doktor Tertulian o tym daie świádectwo.

Ten Apolog: 30. Eucharyſtyą názywa *Ofiárą y Sacrificium*, y o ſobie ſamym mowi: *że ofiárował Bogu wyśmienitą y wielką Hoſtyą, ktorą Chryſtus poſtanowił, y kázał ofiárować*, był bowiem on Kápłanem Kárthagineńſkim, y kwitnął około roku 170.

154. S. Ambroży Biſkup Medyolańſki ná Biſkupſtwo poświęcony roku Páńſkiego 374. przede Mſzą ták ſię zwykł modlić: Orat: ad Miſſ: *Naywyżſzy Kápłanie y prawdziwy Biſzupie JEZU Chryſte, náucz mię ſługę twego, ktorego miedzy inſzemi dárami, ná urząd Kápłańſki powołać ráczyłeś, tę tájemnicę z wielkim poſzanowaniem y uczciwością odprawowáć. Pozwol mi dziś y zawſze uroczyſtość Mſzy Swiętey czyſtym ſercem y myślą celebrowáć. Ja bowiem pamiętaiąc ná Twoię naydroższą mękę przybliżam ſię do Twego Ołtárza, chociaż grzeſznym człowiekiem ieſtem, ábym ofiárował Tobie Ofiárę, ktorąś Ty poſtanowił y ktorąś Ty roſkazał áby byłá ofiárowana ná Twoię pámiątkę* &c. Jeśli chceſz, znaydzieſz u káżdego Xiędza Kátolickiego tę długą modlitwę S. Doktora ná káżdy dzień przez tydzień rozłożoną ná końcu Diurnała.

S. Auguſtyn od S. Ambrożego Chryſtuſowi y Kościołowi jego pozyſkany roku 388. ná Kápłańſtwo poświęcony roku 391. á ná Biſkupſtwo Hipponeńſkie ordynowany roku 395. piſząc in Pſ: 33. mowi: *JEZUS Chryſtus mowiąc: to ieſt Ciało moie: Ta ieſt Krew moia, poſtanowił Ofiárę Ciáłá y Krwie ſwoiey, według porządku Melchiſedecha* y lib: 17. Civit: c. 20. twierdzi: *że ta Ofiára naſtąpiła ná mieyſce wſzyſtkich innych Ofiár ſtarego Teſtamentu.*

355. Prawdę tey Ofiáry ſtwierdza Paweł S. gdy piſząc do Zydow c. 13. v. 10. mowi: *Mamy Ołtárz, z ktorego nie maią mocy álbo wolności ieść, ci, ktorzy Przybytkowi ſłużą.* Bo ná ten czas Zydźi mieli ieſzcze Ołtárze y Ofiáry; ále że iuż one były znieſione przez nowe Kápłańſtwo JEZUSA Chryſtuſa według porządku Melchiſedechowego, Zydom nie godziło ſię być uczeſtnikámi tego Ołtárza y Ofiáry, áż porzuciwſzy figury ſtározakonne. Widzicie, prawi tenże Apoſtoł 1. Cor: 10. v. 18. *Izráela według Ciáłá, izáli ci ktorzy Ofiar pożywaią, nie ſą*

ucze-

uczeſtnikámi Ołtárza. Jeśli tedy Apoſtoł wyznawa y twiedzi, że mamy Ołtarz, toć tym ſamym przyznawa, że mamy ofiárę: bo Ołtárz nie ná co ſię ſtawia, jeno ná Ofiárę.

356. Waſz Miniſter Geneweńſki Pictet á M. Andry tom: 2. Ep: 43. p. 206. chcąc ináczey wykręcić ten text, mowi, iż S. Paweł nie mowi tu o Ołtárzu máteryalnym, ná ktorymby pierwśi Chrześcianie ofiárowali Ofiárę widomą y powierzchowną, ktoraby náſtąpiła ná mieyſce Ofiar Stározakonnych, ále o ſamym Pánu JEZUSIE, ktory ieſt rázem y náſzym Kápłanem y náſzą Ofiárą y náſzym Ołtárzem. Lecż moi PP. ta náuka y tłumaczenie tego textu, cále ieſt przeciwna náuce Kościoła ſtárodawnego y Oycow SS. ktorey ráczey podlegać powinniśmy, niżeli tych nowotnych Doktorow wykrętom.

Poſłuchaycie S. Cypryana Biſkupa y Męczennika ták dawnego Doktora Kościelnego, ktory l. 2. Ep: 3. explikuiąc owe słowa Prov: 9. Mądrość zbudowáła Dom, náucza, *że Duch S. figurę Páńſkiey Ofiáry pokázał u Salomona, wſpominaiąc Ofiárę Chleba y wina, ále też y Ołtarza, y Apoſtołow wzmiankę czyniąc.*

Euſebius Biſkup Ceſárieńſki, ktory był ná pierwſzym powſzechnym Concilium Niceńſkim, Orat: de laud: Conſtantini mowi: *że Ofiary czcigodne y niekrwawe ſą prawdziwe Ofiary Religii JEZUSOWEY, ktore ſam Zbáwiciel náſz poſtanowił y przykazał Uczniom ſwoim odprawować z modlitwami ſpoſobem Boſkim y zákrytym, ktorych żaden poiąć nie może chyba rozum wiárą oświecony: y dla tey Ofiáry prawdziwemu BOGU ták wiele po cáłym świecie wyſtáwiono Ołtárzow, ták wiele wſpaniałych y Swiętych pobudowano Kościołow.*

357. S. Auguſt: in Pſ: 30. ſerm: 3. káżąc do ſwego ludu, náucza, *że Kościoł Boży nie ma niebeſpiecznieyſzych prześladowcow, nád ſamych Chrześcian, ktorzy nie chcą dobrze żyć. Jeſt to* prawi *iedna háńba náſza, rázem złych y dobrych názywać Chrześcianami, iedną pieczęcią pieczętować ſię, iedenże Pácierz wſzyſtkim mowić, do iednegoż Ołtárza przyſtępować, y być rázem wſzyſtkim przytomnemi przy odprawowaniu tychże táiemnic.* Y ná drugim mieyſcu in Pſ: 25. ſerm: 2. *Do tego widomego Ołtárza wielu niegodnie przyſtępuie; á BOG cierpi, że jego Sákrámenta y táiemnice ſą do czaſu nie uczczone.*

S. Grzegorz Niſſeńſki, ktory żył około roku 380. Orat: de Bapt: Chriſti: jaśniey mowi: *S. Ołtarz, u ktorego nas widzicie, nim był poświęcony, co inſzego był, jeno kámieniem podobnym innym kámieniom, z ktorych ſię domy náſze buduią, z ktorych ſię poſadzki ścielą; ále ſkoro ieſt pobłogosłáwiony, poświęcony y dedykowany ná Ofiárę Boſką, już jeſt Stołem Swiętym, Ołtárzem nayczyſtſzym, ktorego nie godzi ſię wſzyſtkim dotykać, jeno Kápłanom y to z wielkim poſzanowaniem y rewerencyą.*

Wſzy-

Wszystkie te świádectwa Oycow SS. iáśnie ukázuią, że iest w Kościele Chrystusowym Ołtárz máteryalny y widomy, ná ktorym się odprawuie nie krwawa Ofiárá Ciáłá y Krwi Chrystusowey: y o tym to Ołtárzu mowił S. Apostoł: *Mamy Ołtarz, z ktorego nie godzi się ieść tym, ktorzy Przybytkowi służą.*

358. Jákoż przez oczewistą kárę BOG wam dopuścił, że po Kościołach, ktoreście po wielkich Miastach nie słusznie Kátolikom wydarli, záchowaliście te widome Ołtárze, ná ktorych przedtym zácząwszy od pierwszego ChrześciańStwa ofiárowałá się Ofiára Mszy S. Te same Ołtárze od pierwszego ChrześciańStwa wystawione wołaią wam do sercá, że zawsze byłá w Kościele Chrystusowym Ofiára Ciáłá y Krwie Zbáwiciela nászego: y chocbyśmy my milczeli, toby sama struktura starodawnych Kościołow, y same kámienie wołały: Luc: 19. v. 40.

A zátym moi PP. wasz Kościoł nie może byc prawdziwym Kościołem Chrystusowym, bo nie macie áni Ołtarza áni Ofiáry: á przecie to było w zwyczaiu y w Prawie przyrodzonym álbo nátury, y w Práwie pisanym: Toć powinno to byc y w Prawie łáski: Bo to Prawo iest wypełnieniem wszystkich figur dawnych według náuki Pawła S. 1. Cor: 10. v. 6.

359. Jeśli záś znaszacie Ofiárę Mszy S. á gdzie będzie wypełnienie Proroctwa Malachiaszá? gdzie będzie wypełnienie Kápłaństwa Melchisedecha? gdzie będzie wypełnienie przysięgi BOGA Oycá, ktorą przysiągł y iey nie będzie żałował, że Messyasz Zbáwiciel nász miał byc Kápłanem ná wieki według porządku Melchisedechowego? gdzie będzie wypełnienie Ofiár niekrwáwych stárego Testamentu, ktore były figurą niekrwawey Ofiáry Ciáłá y Krwie Chrystusowey, ktorą Kościoł JEZUSA Chrystusa ofiáruie BOGU przez ręce Kápłańskie pod osobámi chleba y wina ná pámiątkę krwawey Ofiáry, ktorą Zbawiciel nasz ráz ofiárował ná Ołtárzu Krzyża ná zbáwienie świátá, *názwany od BOGA Biskupem według porządku Melchisedecha Hebr: 5. v. 11. O kim nam wielka mowa, y o tym wieleby trzeba mowić: ále słabemi stáliście się do słuchania?*

360. Co to zá wielka mowa & *interpretabilis ad dicendum*, y trzebaby ią dobrze wyłożyć? jeżeli nie ta o niekrwawey Ofierze Naywyższego Biskupa nászego JEZUSA Chrystusa Kápłana według porządku Melchisedechowego, ktorey wy nie poymuiecie. Jákoż moi PP. áni poymiecie, ieśli się nie upokorzycie y nie odstąpicie prywatnego Ducha własnego rozumu. Tać to mowa *sermo grandis & interpretabilis ad dicendum* iest mowa o Ofierze nie krwawey Ciáłá y Krwie JEZUSOWEY pod osobą chleba y wina figurowaney przez Ofiárę Melchisedecha; y ta Ofiára nie może byc poznana y poięta, jeno od prawowiernych Chrześcian, iáko przedziwnie explikuie *Augustyn S. in Psal: 109. v. 4.*

Przysiągł Pan y nie będzie żałował. Co przysiągł? Ty iesteś Kápłanem ná wieki według porządku Melchisedecha: y tego nie będzie żałował. Ale ten Kápłan wieczny, izáli będzie ofiárował owe Ofiáry, hostye y wiktymy, ktore ofiárowali przedtym Pátryárchowie? izáli będą jeszcze Ołtárze pełne krwi bydląt zárzniętych? y będzież Tabernaculum iáko w stárym Testamencie? Niech daleko będzie od nas ta myśl. Wszystkie te Ofiáry Zydowskie ustáły, Kościoł Hierozolimski iest wywrocony, Kápłaństwo ich się zákończyło, ich wiktymy y Ofiáry iuż się daley nie ofiáruią, Zydzi iuż nic tego nie maią: Wiedzą oni, że Kápłaństwo według porządku Aárona cále iest zniszczone, á Kápłaństwa według porządku Melchisedecha nie uznawaią. Mowię to do wiernych: Jeśli Kátechumeni nie rozumieią tego, co ia mowię, niech powstaną z niedbálstwa swego, á niech się staraią náuczyć się nászych táiemnic, ktorych nie potrzeba ná tym mieyscu odkrywać.

361. Widzicie moi PP. iák ostrożnie o ták wielkiey táiemnicy mawiali ná Kázaniach dawni Oycowie nási! Apostołowie ná nawet Skłádu wiáry, ktory złożyli nim po cáłym świecie się rozeszli, nie śmieli ná Pismie podać, ále tylko go ustnie náuczali, y wiernym w pamięć wrażali, strzegąc się áżeby w ręce Pogańskie nie dostał się. Jáko świádczy Augustyn S. serm: 7. in trad: Symb: *Nec ut eadem verba Symboli teneatis, ullo modo debetis scribere, sed audiendo perdiscere, nec cùm didiceritis scribere, sed memoriâ semper tenere atq; recolere, nec in talibus vel in aliqua materia, sed in corde scribitur.* A wy moi PP. chcecie, áby ta Ofiára Páńska była iawnie opisana w Ewangelii?

Tenże Augustyn S. serm: 1. in Psal: 33. mowi: *Była przedtym Ofiára u Zydow, w ktorey ofiárowano bydlęta, á to ná znák przyszłych táiemnic. Bo ta Ofiára Ciáła y Krwie Páńskiey nie była ieszcze postanowiona, ktora się teraz odprawuie po cáłym świecie, o ktorey Wierni wiedzą y ci, ktorzy czytali Ewangelią. Reprezentuycież tedy sobie te dwie Ofiáry, iednę według porządku Aárona, á drugą według porządku Melchisedecha: bo nápisano: Przysiągł Pan, y nie będzie żałował: Ty iesteś Kápłanem ná wieki według porządku Melchisedecha. Ofiára według porządku Aárona iest zniesiona, á na to mieysce nástąpiła Ofiára według porządku Melchisedechá.* Owoż moi PP. Ofiára nászych Ołtárzow, o ktorey wiedzą wierni, o ktorey świádectwo daie Pismo Swięte, Concilia y Oycowie SS.

362. A iákże wasz Minister Genewański Piktet Resp: à M. Andry, tom: 1. Ep: 14. p. 204. imieniem waszym może mowić: Prawdy utwierdzone ná czterech dawnych Koncyliach, izáli nie są Apostolskie? My prawi, ie przyimuiemy y wierzemy. Przyimuiemy też cáłe Słowo Boże. Nic nie wierzemy, czegoby nie było w Pismie S. A czemuż Kościoł nász Reformowany nie ma byc Kościołem Apostolskim?

Nie ieſt, moi PP. waſz Kościoł Apoſtolſki, nie ieſt: bo waſz Kościoł náukę podáie cále przeciwną náuce Apoſtołow, Koncyliow, y Oycow SS. náuczaiąc z waſzym Reformatorem lib: 4. Inſtit: c. 18. n. 2. że *Mßa ieſt iednym błużnierſtwem, świętokradztwem, y ſtraßną obelgą y zelżywością JEZUSA Chryſtuſa.*

A tu widzieliście z Piſma S. z świádectwa Koncyliow pierwſzych, ktore wy ſami oświádczacie ſię, że przyimuiecie, y z náuki Oycow Swiętych pierwſzych wiekow, że Ofiára nie krwawa Ciáłá y Krwi Chryſtuſowey ieſt czyſta, BOGU miła, święta, ożywiaiąca, poſtanowiona od ſamego Chryſtuſa, á nam od Apoſtołow przez nie przerwaną ſukceſſyą podana, y praktykowana w Kościele Bożym przez wſzyſtkie wieki y po wſzyſtkich kraiach: iáko dokumentalniey ieſzcze dowiodłem w náuce Kátolickiey o Eucharyſtyi, maiącz Lutrámi ſprawę: Dokąd was ſyłam: bo tu tylko Summaryuſz tey náuki kłádę, iáko y w náſtępuiących materyach.

363. A ták, uważcie moi PP. iáka ieſt waſza w tym ślepota, nie ſłuchać áni Piſma, áni Oycow SS. ále iść zá właſnym pártykulárnym rozumem. Jeśli Duch S. áſſyſtował Kościołowi ſwemu ná tych pierwſzych Koncyliach, iáko y wy zeznawacie; toć trzeba przyznać, że waſza náuka nie ieſt Apoſtolſka. Bo gdyby była waſza náuka Apoſtolſka, toby náuka tych Conciliow y Oycow SS. nie była Apoſtolſka, y byłaby z Ducha błędu y ciemności, nie z Ducha prawdy y świátłości; gdyż ná tych Konciliach iawne mamy świádectwo, że ſię zawſze ta Ofiára nie krwawa, ożywiaiąca w Kościele Chryſtuſowym odprawowała. A to twierdzic, że náuka tych Conciliow była z Ducha błędu, ieſt to záprzec ſię y rozumu y wiáry, gdyż JEZUS Chryſtus áſſekurował, że Kościoł jego miał mieć ná wieki Ducha prawdy.

Poddaycie ſię tedy moi PP. pod náukę Kościoła Bożego, á porzućcie błędy mniemanych waſzych Reformatorow, ktorzy áni Piſma S. áni Oycow SS. nie przyimuią, odrzucaiąc tę Ofiárę, przez ktorą zágniewanego zá grzechy náſze błagamy BOGA, przez ktorą záſługi śmierci Zbáwiciela náſzego ſobie ápplikuiemy. Bo ieśli grzechy náſze wołaią do Nieba o pomſtę, Krew Pána náſzego JEZUSA Chryſtuſa proſi o łáſkę y o miłoſierdzie BOGA náſzego.

Y ták moi PP. waśi Reformatorowie, znioſzſzy u was Ofiárę Mſzy S. znieśli cáłą Religią Chryſtuſową. W czym day Boże, áżebyście ſię poſtrzegli, y wrocili ſię do prawdziwego Kościoła Bożego, w ktorym codziennie ta naydrożſza Ofiara przez ręce Kápłańſkie ofiáruie ſię BOGU ná wyznanie naywyżſzego pánowania jego nád námi, y ná oświádczenie náſzey ſubiekcyi y podległości Naywyżſzemu Pánu, ná dziękczynienie zá wſzelkie łaſki y Dobrodzieyſtwa Boſkie nam

dane, ná przebłaganie nieſkończonego Maieſtatu Boſkiego grzechami náſzemi urázonego, y ná uproſzenie wſzelkich łáſk y Dobrodzieyſtw, ktorych od BOGA potrzebuiemy w życiu, przy śmierci y w wieczności ſzczęśliwey, ktorey y ſobię y wam ſerdecznie życzę.

ARTYKUŁ III.

O Czyſcu y modlitwie zá umárłych.

364. KAlwin Inſtit: l. 3. c. 5. n. 6. náucza, że *Czyſciec ieſt wynálazkiem ßatańſkim*, Toż y wy ſami twierdzicie w Konfeſſyi wiáry waſzey art: 24. mowiąc: *My trzymamy Czyſciec zá iednę illuzyą y nágrawanie pochodzące od Ducha błędu*,

Ale powoli moi PP, nie ták grubo nam przymawiaycie! Wprzod obáczcie, co też o Czyſcu y modlitwie zá umárłych przed wami wierzył y trzymał cáły Kościoł powſzechny przez wſzyſtkie wieki? Poſłuchaycie ſamego waſzego Reformatora w teyże Xiędze y Rozdziale num: 10. piſzącego: *Kiedy mowi náśi Adwerſarze przywodzić będą, że ten zwyczay modlić ſię zá umárłych był przed tyśiącem y trzemá ſty lat; ja ſię ich z drugiey ſtrony ſpytam; według ktorego ſłowa Bożego, z ktorego objawienia, według czyiego przykładu ták czyniono? Bo nie tylko oni nie maią żadnego o tym świádectwa Piſma, ále też áni żadnego przykładu wiernych. S. Auguſtyn w Xiędze ſwoiey ſpowiedzi przywodzi, że Monika jego Mátka będąc bliſką śmierći, proſiła około ſtoiących aby ná nię pámiętali przy Ofierze Ołtárza: ále ja mowię, iż to była Babſka żądza, ktorey ſyn będąc ná ſercu zmiękczony áffektem ſynowſkim, chciał prośbie Mátki ſwey dogodzić, nie reguluiąc ſię Piſmem. Xięga też ktorą tenże Auguſtyn ſkomponował, názwana De cura pro mortuis, ma wiele wątpliwości, y ná tym ſię iednym funduie, że nie trzeba tym gárdzić, co z dawnego czaſu od wßyſtkich powßechnie ieſt przyięto.*

365. Ták mowić, izáli moi PP. nie ieſt kochać ſię w kłámſtwie? izáli nie ieſt byc pełnym pychy y nádętości? izáli nie ieſt, być cále oddanym ná przewrotny rozum? Bo z świádectwą ſamego Kálwina widziemy, że nie tylko zá czaſow S. Auguſtyna, ále też przez wſzyſtkie wieki modlono ſię zá umárłych, y wierzono że ieſt Czyściec. Co ſamo probuie y dowodzi prawdę náuki Kościoła Kátolickiego, ktory toż ſamo wierzy y czyni, co wierzył y czynił dawny Kościoł ná początku wiáry, pierwſzych wiekow; ktorych zá świádectwem tegoż Kálwina *lib: 4. Inſtit: c. 2. n. 3. nie było żadney odmiany w wierze, áni w Rzymie, áni gdzieindziey, ále prawda była ſtatecznie záchowana.*

Widzicie moi PP. iák głębokoście zábrneli! Wierzycie, *że pierwszych wiekow Prawda była státecznie záchowana*; uznawacie też z Kálwinem waszym, że *przed tysiącem y trzema sty lát przed nim*, to iest wieku wtorego *modlono się zá umárłych*. Toć tym samym probuiecie y dowodzicie z podania ustáwicznego y powszechnego, że iest Czyściec, y trzeba się zá umárłych modlić.

366. A iákże wasz Genewenski Minister Pictet resp: ad M. Andry t. 2. Ep: 59. p. 438. śmie mowić, że Pierwszy Grzegorz Papież, ktory żył wieku szostego dał okázyą błędu o Czyscu: Chociaż samże t: 2. Ep: 60. p. 466. zeznawa, że zá czasow Tertulliana wieku wtorego modlono się zá umárłych; y Kálwin lib: 3. Instit: c. 5. n. 10. świádczy mowiąc: Wiemy, że ten pospolity wszystkim ludziom wszystkich wiekow był zwyczay modlić się zá umárłych, y sprawować álbo obchodzić anniwersał, álbo roczną pámiątkę umárłych swoich Predecessorow.

Posłuchaymyż co o tym sam Tertullian ták dawny Doktor *lib: de Corona militis & lib: de Monogamia* mowi: *Czyniemy Ofiáry y anniwersarze álbo roczni-ce odprawuiemy zá umárłych. Zona owdowiała modli się zá duszę męża swego, áby mu uprosiła wieczne odpocznienie y towarzystwo w ostátnim zmartwychwstaniu; y corocznie w dzień śmierci męża swego stára się áby była ofiára zá duszę iego. A ktoraby tego nie czyniła, tymby samym, ile z niey iest, rozwiodła się z mężem swoim.*

Otoż moy Piktecie nie Grzegorz Pierwszy wprowadził Czyściec, ále o nim wierzono po wszystkie wieki Chrześciaństwa przed y po Tertullianie. Bo náco by zona owdowiała modliła się y stárała się o Ofiárę zá duszę męża swego, áby mu uprosiła wieczne odpocznienie z Chrystusem w niebie, ieśli krom nieba y piekła inszego mieysca nie masz, gdzieby dusze wiernych zmárłych ochłody y odpoczynku oczekiwały?

367. Przed Tertullianem ieszcze Klemens Uczeń Piotra S. Ep: 1. ad Jacobum Fratrem Domini pisze: *S. Piotr náuczył grześć umárłych, modlić się, y dawać jałmużnę zá nich.* Co po tym wszystkim byłoby, gdyby modlitwy y jałmużny żywych, umárłym nie były pożyteczne?

Wkrotce po Tertulianie S. Cyprian l. 1. Ep: 9. *ad Victorem* mowi: Biskupi náśi Predecessorowie dobrze postanowili, ázeby żaden Chrześcianin, umieraiąc nie zostawował Duchowną Osobę Opiekunem dźieci swoich pod tą kárą, że gdyby kto to uczynił, zá tákiego duszę nie sprawowano Ofiáry Páńskiey: bo prawi, nie iest rzecz słuszna mianować tego przy Ołtárzu w modlitwach Kápłáńskich, ktory chciał odciągnąć Kápłana od Ołtarza.

368. Ale wy moi PP. mowicie, że nie mamy żadnego textu Pisma S. z ktorego-

regobyśmy dowiedli, że iest Czyściec. Ná co wam odpowiadam, że krom trádycyi álbo podania ustáwicznego y powszechnego, mamy świádectwo z drugiey Xięgi Machabeyskiey c. 12. ktora świádczy, *że iest święta y zbáwienna myśl modlić się zá umárłych, áżeby uwolnieni byli od grzechow.*

S. Augustyn tract: *de cura pro mortuis* c. 1. mowi: *Czytamy w Xięgach Machabeyskich, że ofiárowano Sacrificium zá umárłych ná otrzymanie odpuszczenia ich grzechow: ále chocbyśmy nie mieli żadnego świádectwa z Pisma stárego, sam zwyczay Kościoła powszechnego, nie mnieyszey iest wagi; kiedy zalecenie umárłych ma mieysce miedzy modlitwami, ktore Kapłan u Ołtarza czyni Pánu.*

369. W Pismie też nowego Testamentu nie mało mamy textow, z ktorych dowodziemy, że iest trzecie mieysce, gdzie się przytrzymuią dusze te, ktore zá żywota dość nie uczyniły Sprawiedliwości Boskiey: á to mieysce názywamy ogniem czyscowym: y o tym ogniu mowi S. Paweł 1. *Cor:* 3. *v.* 13. *Kto zás buduie ná tym fundamencie*, to iest ná JEZUSIE Chrystusie, *złoto, srebro, drogie kámienie, drzewa, siano, słomę, káżdego dzieło będzie wiádome: dzień bowiem Páński objawi y okáże: bo w ogniu się pokaze, y káżdego dzieło, iákie iest,* ogień probować *będzie. Jeśli ktorego robota zostánie się, zápłatę odbierze, á ieśli ktorego dzieło będzie gorzało, szkodę poniesie: Sam zás zbáwion będzie, ále ták, iáko przez ogień.* Widzicie moi PP. náukę Apostolską, iż z Sądu Páńskiego, ktory zowie Apostoł dniem Páńskim, będą niektorzy zbáwieni przez ogień. Tego tedy ognia muśi być mieysce: nie w Niebie, bo tam nic nie cierpią: nie ná tym świecie żyiąc, bo tu Apostoł mowi o dniu Páńskim, ktory należy do drugiego świátá po śmierci nászey.

370. S. Augustyn ták był wypersuadowany, że iest Czyściec, iż się do P. BOGA modlił in Psal: 39 *Pánie uczyń mię tákim w tym życiu, ázebym nie potrzebował być czyszczonym przez ogień Czyscowy po śmierci, iáko ci o ktorych powiedziano, że będą zbawieni, ále ták, że przeydą iáko przez ogień. Czemu to? jeżeli nie dla tego, że ná fundamencie gruntownym nákładli gromadę znikomey materyi, drzewa, siana, słomy, nie kładąc ná nim złota, srebra y drogich kamieni? Teraz można uyść dwoiakiego ognia, wiecznego, ktory będzie złych palił ná wieki, y drugiego, ktory będzie czyścił tych, o ktorych powiedziano: Będąc zbawieni, ále przez ogień. Ze zás powiedziano, iż będą zbáwieni, dla tego nie uważaią tego ognia: ále lubo to prawda iest, że ktorzy przez ten ogień przeydą, będą zbáwieni; jednak powinni wiedzieć, że ta męka ognia będzie strasznieysza nád wszystkie męki, ktore Człowiek może ná tym świecie cierpieć.* Tenże S. Doktor tom: 10. Homil: 16. przywiodszy ow text Psalmu 68. áby mię nie pożarła głębokość, y nie zawarła nade-

nádemną ſtudnia uſt ſwoich, ta prawi kára tych czeka, ktorzy ſtráciwſzy przez grzech Chrzeſt, á onego przez pokutę nie náprawiwſzy, wiecznie zginą: do ktorych ſię mowi: Plewy záś ſpali ogniem nigdy niezgáſzonym. Ci záś ktorzy záſłużyli ná doczeſne káry, o ktorych Apoſtoł mowi: Jeśli ktorego robota będzie gorzała, ſzkodę poniesie, ále ſam zbáwion będzie, ále ták *jáko przez ogień*, przez ogniſtą rzekę, o ktorey Prorok wſpomina *Dan:* 7. przez ogniſtą rzekę, y przez brody wrzącey wody *per fluviũ igneũ & vada fervētibus globis horrendá tranſibunt* przeydą. *Quanta fuerit peccati materia, tanta & pertranſeundi mora.* Jáka będzie grzechu máterya, táka też będzie y przewłoka przechodu. Ile będzie winą potrzebowała, tyle Człowiek káry odnieſie. A że Słowo Boże Ezech: 14. grzeſzną duſzę przyrownywa do gárnka miedzianego: Połoź ią nád żarem prożną, áż zágrzeie ſię gárnek, y wſzelka cyna iego ſtopnieie, tam ſłowa prożne, myśli nieprawe, tam mnoſtwo lekkich grzechow, ktore czyſtość ſzlachetney nátury záſzpeciły były, rozpłyną ſię, tam cyna álbo ołow rożnych przypadkowych grzechow, ktore Obraz Boſki były zácmiły, wypálony będzie. Co wſzyſtko mogło ſię tu *compendioſa tranſactione* od Duſzy oddźielić przez jałmużny y łzy pokutne. Oto ták od człowieka wyciąga, ktory ſiebie ſamego zá człowieka dał, y przybity goździami śmierć zá niego podiął. *Poty ſą ſłowa Auguſtyna S.* Słowa ſtraſzne, ktore miałyby przeſtraſzyć káżdego Chrześcianina, y pobudzić do pilnego ſtárania, ážeby mogł przez życie pobożne y święte uyść mąk tego ognia.

371. Tymże ſpoſobem tenże text Pawła S. wykłada y Ambroży S. Serm: 20. in Pſal: 118. mowiąc: *Gdy Apoſtoł Paweł mowi, że zbáwion będzie iákoby przez ogień, temi ſłowy daie znać, że wierny zbáwion będzie, ále wprzod będzie cierpiał męki ognia, áżeby będąc oczyściony przez płomienie przyſzedł do chwały; niewierni záś y niezbożni záwſze będą męczeni w ogniu wiecznym.*

S. tákże Bázyli piſząc *in c. 6. Iſai:* mowi: *Groźi BOG nie cáłą ruiną, ále pokázuie Czyściec, ktory Apoſtoł opiſuie temi ſłowy: Zbáwion będzie, ále ták że przeydzie przez ogień.* S. Grzegorz Názyanzeńſki *Serm: de mortuis circa medium:* Duſza, prawi wyſzedſzy z ciáłá, nie może być uczeſtnikiem Boſtwa, áż zmázy ná niey będące ogień Czyſcowy zgłádzi.

Widzicie moi PP. że S. Paweł mowił tu o Czyſcu, iáko wykłádaią ták wielcy Doktorowie Kościoła Bożego, ktorych y wy przyimuiecie. Toć o Czyſcu náukę Kátolicką mamy od Apoſtołow: á zátym ta náuka ieſt Apoſtolſka, iáko ieſzcze wyraźniey świádczy S. Chrzzoſtom *Hom: 69. ad popul:* mowiąc: *Nie darmo Apoſtołowie roſkazáli, áżeby przy Ofierze ſtraſznych táiemnic czyniono pámiątkę umárłych. Wiedzieli bowiem ci wielcy ludzie, iák wielki pożytek duſze wiernych*

ztąd

ztąd odbieráią. Dość mi tu ná tych dowodach, ieśli więcey chcecie, pátrzcie ie w Firmamencie Prawdy álbo w Náuce Kátolickiey *tom:* 3. *Tract:* 2. o Modlitwie zá umárłych.

372. A iákże tu moi PP. śmiecie mowić z waſzym Kálwinem, *że Czyściec ieſt wynalzkiem ſzatańſkim, illuzyą y nagrawaniem Ducha błędu.* Bo gdyby ták było, toby S. Cyprian, S. Bázyli, S. Chryzoſtom, S. Grzegorz Nazyanzeńſki, S. Ambroży, S. Auguſtyn y cáły Kościoł Chrześciańſki po wſzyſtkie wieki był pogrążony w piekle: bo żaden nie może być zbáwion, kto ſię trzyma ſzatańſkiey náuki, y onę drugim podaie. A ci SS. Doktorowie o Czyſcu wierzyli, wyznawali y drugich náuczali. Toć ci wſzyſcy, á z nimi y cáły Kościoł zácząwſzy od Apoſtołow ieſt pogrążony w piekle, iáko ten ktory ſię trzymał náuki ſzatańſkiey, będąc oſzukány illuzyą Ducha błędu. Co mowić, ieſt to wyrzec ſię ſamego rozumu, ieſt to ſamemu Chryſtuſowi kłamſtwo zádawać, ktory przyrzekł, że Kościoła jego bramy piekielne nie przemogą, á teraz do czaſow Kálwina cáły Kościoł począwſzy od wiekow Apoſtolſkich ſtał ſię pośmiewiſkiem y igrzyſkiem ſzatana Ducha błędu y kłámſtwá.

373. Widzicie moi PP. dokąd prowadzi was náuka waſzego Reformatora! A zátym ona nie zkąd ináad poſzła ieno od Ducha błędu. Jákoż w ſamey rzeczy dawno Kościoł powſzechny iáko ſzkáradny błąd potępił náukę Aériuſza, ktory zá świádectwem S. Epiphaniuſza y S. Auguſtyna *hæreſi* 53. náuczał, *że nie trzeba modlić ſię y Ofiáry S. ſpráwowáć zá umárłych.* A wy czy nie toż ſamo mowicie, co y Aérius?

Boże day wam prawdę poznać, y poſpieſzyć ſię do łona powſzechney Mátki náſzey Oblubienicy Chryſtuſowey Kościołá Kátolickiego, ktora was nie tylko zá żywota będzie kármiła naydrożſzym pokármem prawdziwym Ciáłem y Krwią Chryſtuſową, ále też y po śmierci waſzey was nie zápomni, rátuiąc was modlitwami ſwemi, y ofiáruiąc BOGU Naywyżſzemu tę naydrożſzą Ofiárę ná porátowanie was.

ARTYKUŁ IV.

O wzywaniu Swiętych.

374. KAlwin *Inſtit:* l. 3. c. 20. náucza, iż wzywać Swiętych nie tylko ieſt rzecz nie pożyteczna, ále cále ſzkodliwa y báłwochwalſka. Wy też zá Reformatorem ſwoim w tropy poſtępuiąc w Konfeſſyi wiáry ſwoiey artic: 24. twierdzicie, *iż wſzyſtko to, co ludzie wymyślili o wzywaniu Swiętych*

umar-

umárłych, ieſt jedyny abuſus, y ſidłem Duchá kłámſtwá odwodzącym człowieká od formy dobrey modlitwy.

Ale moi PP. przebieżmy cáły świát Chrześciáńſki, á obáczyćie, że w Kośćiele Chryſtuſowym wſzyſtkich wiekow po wſzyſtkich kráiach wzywano Swiętych. Sławny tego wieku wáſz Miniſter Geneweńſki M. Daillé w Xiędze ſwoiey, ktorą ſkomponował przeciwko Tradicyom Łáćińſkim, świádczy o wzywaniu Swiętych, że czwartego wieku w Kośćiele Chryſtuſowym ten zwyczay był wzywáć ich przy publicznych nabożeńſtwach: y dla tego gáni Bazylego, Ambrożego, Hieronima, Auguſtyna, Chryzoſtoma, Grżegorza Nazyańſkiego, Niſſeńſkiego, Cyrilla y innych, że w tey mierze, iáko on mowi, náukę trzech pierwſzych wiekow odmienili. A ták zá świádectwem ſławnego wáſzego Miniſtra cáły Kośćioł powſzechny czwartego wieku wierzył, y náuczał, że to dobra y pożyteczna rzecz ieſt wzywáć Swiętych.

375. Jákoż w ſamey rzeczy S. Ambroży *lib: de Vid:* wſzyſtkich nas záchęca do wzywania Swiętych, mowiąc: *Trzebá ſupplikowáć Anjołom, ktorzy ſą nam dani zá Stróżow zbáwienia náſzego: trzeba proſić Męczennikow, ktorzy nam zoſtáwili w ſwoich relikwiach zádatek ſwoiey protekcyi: Mogą oni błagáć BOGA zá náſze grzechy, ktorzy nie máią ſwoich; bo iuż ie wymyli Krwią Báránká. Nie wſtydźmy ſię ich ſobie obráć zá Pátronow y Interceſſorow náſzych.*

Swięty tákże Auguſtyn *Tract: 84. in Joan:* tęż ſamę podáie náukę, świádcząc, iż w cáłym Kośćiele Bożym był zwyczay wzywania Swiętych w publiczney Liturgii: *Gdy* prawi, *jeſteśmy u Ołtárza, nie wſpominamy Męczennikow miedzy drugiemi umárłemi, zá ktorych ſię modlemy, ále ráczey ich proſimy, aby ſię za nami do BOGA modlili.* Tenże S. Doktor o S. Cypryanie Męczenniku ták do Ludu mowi: *Błogoſłáwiony Cyprian rozwiązány z więzow ciáłá ſwego, zápatruie ſię teraz ná Naywyżſzą Prawdę, y cieſzy ſię z chwały wiekuiſtey, ktorą mu miłość zárobiła: niech ten wielki Swięty ráczy modlitwami ſwemi nas rátowáć.*

376. Tenże wielki Luminarz Kośćiołá Bożego Auguſtyn *Serm: 18. de SS.* do Nayśw: Pánny Mátki Boſkiey ták ſię modli: *O Błogoſłáwiona MARYA, kto Tobie godnie podziękuie, ktoraś zezwoleniem Twoim ná ſłowa Anjelſkie zgubiony świát porátowáłá. Przyim te ſzczupłe y záſługom Twoim nie rownaiące ſię náſze dzięki, á uproś nam poiednanie ſię z Synem Twoim. Wymow winy náſze, ktoremiśmy Syná Twego, BOGA naſzego obrazili: uproś odpuſzczenie kary, ktorey ſię boiemy: álbowiem Ty ieſteś jedyna nádzieia grzeſznych, y w Tobie naybłogoſłáwieńſza Mátko Boſka cáłe oczekiwanie żądz náſzych pokłádamy. Przeto Swięta MARYA, rátuy nędznych, wſpomagay niedołężnych, pokrzepcz ſłabych, modl ſię zá lud,*

wſtawiay ſię za Duchowieńſtwem, przyczyń ſię zá nábożną niewieścią płcią: Niech wſzyſcy Twego rátunku doznaią, ktorzy obchodzą Twoię pámiątkę.

377. S. Bernard *Homil: 2. Super miſſus.* ták káżdego z nas do nábożeńſtwa ku przenaydoſtoynieyſzey Mátce Boſkiey wzywa. *Ty, ktory w tych náwałnościach tego świátá miedzy tákiemi niebeſpieczeńſtwy żegluieſz, nie odwracay nigdy oczu twoich od tey świetney gwiazdy, ażebyś nie był pogrążony w bezdenney przepaśći. Jeśli wiátry pokus powſtaią, ieśli utrápienia fale ná cię biją, ieśli roſpaczy przepáść cię pogrąża; Reſpice ſtellam, voca MARIAM, ſpoyrzyi ná tę miſtyczną gwiázdę, wzyway MARYĄ. W niebeſpieczeńſtwach, w utrápieniach, w wątpliwośćiach twoich myśl o MARYI, wzyway MARYĄ. Niech ona będzie záwſze w uśćiech, niech będzie uſtáwicznie w ſercu twoim. Zá nią idąc nie zbłądziſz; onę wzywaiąc, nie będzieſz roſpaczał, jey ſię rádząc, nie omyliſz ſię. Poki cię ona będzie trzymała, nie upádnieſz; poki cię w obronie ſwey będzie miała, niczego ſię bać nie będzieſz: poki cię ona będzie prowadziła, nie zbłądziſz: Ona cię záprowadzi do pożądanego portu ſzczęśliwey wieczności, ktorą nam nabył śmierćią ſwoią Syn jey Pan náſz JEZUS Chryſtus.*

378. Tenże miod płynny Doktor ná inſzym mieyſcu tákiey nas náuczył modlitwy do Przenayśw: Mátki Boſkiey: *Przez Cię niech mamy przyſtęp do Syná twego, o Błogoſłáwiona Pánno, Mátko Zbáwiciela náſzego, áby przez cię nas przyiął, ktory przez Cię nam dany ieſt. Pani náſza, Orędowniczko náſza, Pośrzedniczko náſza, twemu Synowi nas poiednay, twemu Synowi nas polecay, twemu Synowi nas oddaway. Uczyń to Przebłogoſłáwiona Pánno, przez tę łaſkę, ktorąś znalazła, przez tę godność twoię, ná ktorąś záſłużyła, przez to miłoſierdzie BOGA náſzego, ktoregoś porodziłá; áby ten, ktory przez Cię ſtał ſię uczeſtnikiem nędzy y mizeryi náſzey, uczynił nas uczeſtnikámi chwały y błogoſłáwieńſtwa ſwego, JEZUS Chryſtus Syn twoy, ktory ieſt nade wſzyſtko Błogoſłáwiony BOG náſz ná wieki.*

Kłádę tu powagę S. Bernarda [chociaż nie żył czwartego wieku, ále dáleko poźniey,] dla tego, że Kálwin wielce tego S. Doktora záleca, y często go oſobliwie w Xięgach *Inſtitutionum* przywodzi, názywaiąc go Doktorem Swiętym, dobrym y nábożnym.

379. Poydźmy już po świádectwa dawnieyſzych wiekow przed czwartym wiekiem. S. Grzegorz Nazyanzeńſki *in vita Cypriani & Juſtinæ* świádczy, że Juſtyna Pánná Męczenniczka wieku trzeciego, modliła ſię do Przebłogosłáwioney Pánny MARYI, áby ią rátowáła w tym niebeſpieczeńſtwie, w ktorym jey czyſtość byłá. Jákoż zá przyczyną Mátki Przenayśw: otrzymała od BOGA tę łaſkę że naiazdy ſzatáńſkie zá pomocą Boſką zwyćiężyła, y Czarta kuſzącego pokonała,

y owego Młodzieńca Cypryana pomocy czartowſkiey záżywaiącego Chryſtuſowi pozyſkała.

S. Ireneus, ktory żył drugiego wieku *lib: 5. c. 19. contr: Hæreſ:* MARYĄ Pánnę názywa Adwokatką álbo Pátronką Ewy y wſzyſtkich ludzi.

Origenes hom: 16. ſuper Joſue mowi: *Wßyſcy Swięci Oycowie, ktorzy nas poprzedzili, dopomagaią nam ſwoiemi modlitwami.*

380. Euzebius Cezareyſki *lib. 6. Hiſt: Eccl: c. 5.* referuie, że Potamiena Pánna y Męczenniczka wieku trzeciego, idąc ná śmierć zá Chryſtuſa, podziękowała Bazylideſowi Zołnierzowi, ktory ná warcie ſtał, że ią, lubo Pogáninem będąc, obronił od nágrawania poſpolſtwa, dekláruiąc mu od BOGA nágrodę. Jákoż trzeciego dnia po śmierci ſwoiey Swięta Męczenniczka pokázała ſię Bázylideſowi, kłádąca ná głowę jego koronę, y mowiła, że otrzymała od BOGA tę łáſkę, o ktorą dla niego proſiła. Tym widzeniem Bazylides ták ſię roſpalił do miłości Boſkiey, że wnet Chrześcianinem zoſtał, y wkrotce Męczeńſką odnioſł koronę.

S. Hilary tegoż wieku Doktor piſząc ná Pſalm 129. mowi: *Lubo BOG wie wßyſtkie potrzeby naße, iednákże potrzeba proſić Swiętych Anjołow, ktorzy ſą poſłani ná ſtraż náßę. Ich intercesſyą álbo przyczyną ſłabość nußa umacnia ſię.*

Concilium Chalcedońſkie, iedno z czterech, ktore w waſzey Konfesſyi wiáry, oświádczacie ſię przyimować to wſzyſtko, co one determinowały, *Act: 11.* powagi dodaie modlitwom náſzym do Swiętych Bożych: ponieważ wſzyſcy Oycowie tego Concilium w Kościele S. Flawiana zgromadzeni iednoſtaynym głoſem záwołali: *Flawianus Męczennik, niech ſię modli zá námi w Niebie, gdzie teraz zoſtáie.*

Nie trzebaby więcey dowodow ná pokazanie fałſzu waſzey náuki, ieno to iedno świádectwo przywieść, gdyż według waſzych principiow, Duch S. áſſyſtował temu Concilium, y oświádczacie ſię, że to Concilium przyimuiecie: Toć powinniście przyiąć y wzywanie Swiętych, ták jáśnie ſamym przykładem y praxi wſzyſtkich Oycow ná to Concilium zgromadzonych ſtwierdzone.

381. Moi Pánowie, wy ſami chwalicie y eſtymuiecie Swiętych: á czemuż brzydzicie ſię wzywaniem ich? Bo wzywać ich nic inſzego nie ieſt, jeno proſić ich, áby modlitwy ſwoie łączyli z modlitwami náſzemi do BOGA, ázeby BOG weyrzał ná náſze potrzeby y nędze, á dał nam łáſkę y błogoſławieńſtwo z miłoſierdzia ſwego, ktorego iedynie od BOGA czekámy. Náſze modlitwy nie maią zá oſtátni cel Swiętych. My Swiętych nie mamy áni zá Dawcow łáſki, áni zá Szafáwnikow zbáwienia náſzego, ále iedynie zá Interceſſorow y Wſtáwicielow, ktorzy iáko Przyiaciele Boſcy mogą zá námi wſtáwiać ſię, y náſze wzdychania y

prozby BOGU prezentować, przydaiąc też ſwoię zá námi interceſſyą y prozbę.

382. Wiemy bowiem dobrze, że ſam BOG ieſt Dawcą wſzelkich łáſk y Dobrodzieyſtw, á Swięci Boźi nie ſą Dawcami żadnych darow Boſkich, ále tylko mogą zá námi wnieść inſtáncyą y przyczynę do BOGA, áby on nam to dał, o co proſiemy. Ztąd daleko ieſt rożna modlitwa náſza kierowana *directè* do Bogá, od modlitwy kierowaney do BOGA przez Swiętych. Bo do BOGA modląc ſię mowiemy: Pánie zmiłuy ſię nád námi: wybaw nas od tego y tego złego: Day nam tę łáſkę &c. A do Swiętych modląc ſię mowiemy: S. Pietrze, S. Pawle modl ſię zá námi: uproś nam u P. BOGA tę łáſkę, áby od nas to złe oddálił, á tę łáſkę dał. Widzicie moi PP. że ſię my nie záſtanawiamy ná Swiętych, ále dáley z Swiętemi do ſamego BOGA Dawcy wſzyſtkich Dobr w modlitwach náſzych poſtępuiemy. Y ktoż tu nie widźi, że przez tákie wzywanie Swiętych nic ſię nie uymuie czci Boſkiey, y owſzem przez to ſamo BOGU cześc ſię więkſza wyrządza, kiedy nie tylko my ſami w potrzebach náſzych uciekámy ſię do BOGA, ále też y Swiętych jego, Przyiacioł jego, wieczną z nim miłością złączonych wzywamy, áby rázem z námi ſię modlili, y proſili o te łáſki, ktorych my od BOGA żądamy.

383. A iákże waſi nam Miniſtrowie zadaią, że wzywaiąc Swiętych cześć BOGU należącą przenaſzamy ná Swiętych jego, á zátym prawią Stworzyciela mieſzamy z ſtworzeniem? A iáko to mogą nam zádawać? Czy nie wiemy bowiem, co ieſt *cultus latriæ*, álbo cześć Bogu náleżąca, y co ieſt *cultus duliæ*, álbo cześć Swiętym jego przyzwoita? Czy ieſtże to przenaſzać cześć Boſką ná kreaturę, modlic ſię ták: Swięta MARYA Mátko Boża, modl ſię zá námi grzeſznemi teraz y w godzinę śmierci náſzey? Izáli bowiem to ſłuży BOGU, ázeby ſię modlił zá námi? czy możnaż bez ſtraſznego bluźnierſtwa do P. BOGA mowic: Pánie Boże modl ſię zá námi grzeſznemi, uproś to nam &c.? Do kogo bowiem BOG Naywyżſzy ma ſię modlić, ktory nie ma Starſzego? Kogo ma prośić, w ktorego ręku y mocy ieſt wſzyſtko? Raczey moi PP. przez to wzywanie Swiętych oświádczamy, iż ſam BOG ieſt Dawcą wſzelkich łáſk, á Swięci Boźi cále od BOGA dependuią, y ieno mogą przyczynic ſię zá námi, iáko wierni ſługi Boſcy, iáko ci, ktorzy nigdy z łáſki Boſkiey wypaść nie mogą, będąc wieczną z nim miłością y przyiaźnią przez widzenie y poſſeſſyą iſtoty Boſkiey złączeni y utwierdzeni.

384. Ani ſię przez to czyni krzywda iáka iedynemu *Pośrzedniſtwu* Chryſtuſowemu: bo wiemy, że tylko ſam Pan náſz JEZUS Chryſtus BOG y Człowiek ieſt miedzy Bogiem y ludźmi Pośrzednikiem Odkupienia náſzego, przebłá-

gánia zá nas BOGA, y dość uczynienia zá obrázę nieſkończonego Maieſtatu Boſkiego. Tákiemi Pośrzednikámi żadną miarą nie czyniemy Swiętych: bo wierzemy, że żaden nie może być tákim Pośrzednikiem, ktoryby mogł nas odkupić, ktoryby mogł doſtáteczną y proporcyonalną wypłacić cenę Sprawiedliwości Boſkiey zá urázę nieſkończonego Maieſtatu Boſkiego: jákom to ſzyrzey gdzieindziey wyłożył, oſobliwie w Traktácie o uſprawiedliwieniu: ále tylko mowiemy, że Swięci Boźi w niebie z Chryſtuſem kroluiący, iáko też y tu ieſzcze ná źiemi pielgrzymuiący mogą być Pośrzednikámi interceſſyi álbo wſtáwienia ſię zá námi do BOGA; á to czyniąc w Imię Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſa, z ktorego łáſki y záſług życia y śmierci jego wſzyſtko maią, cokolwiek maią.

385. Jeśli tedy wolno wzywać y proſić Chrześcian tu ieſzcze ná tym świecie żyiących, áby ſię modlili zá námi, á czemu ſię nie ma godzić wzywać y proſić Swiętych już w niebie z Chryſtuſem kroluiących? bo w tymże Duchu miłości y ſpołeczności, ktorą mamy z Swiętemi iáko tu, ták y w niebie żyiącemi, ich wzywamy, y o przyczynę ich zá námi do BOGA proſiemy.

Ze záś pożyteczna y Bogu wdzięczna rzecz ieſt proſić Chrześcian ſług Bożych, áby ſię zá námi modlili, y wy temu nie przeczycie. Bo w ſamey rzeczy mamy ták wiele przykłádow w Piſmie S. w ktorym czytamy, że ſam P. BOG grzeſznikow poſyłał do ſprawiedliwych, áby przez ich modlitwę otrzymali od Bogá łáſkę y grzechow odpuſzczenie. *Gen*: 20. P. Bog poſłał Abimelecha do Abráháma mowiąc: v. 7. *On ſię będzie zá ciebie modlił, á będzieſz żył.* Job: 42. v. 8. Eliphaza y dwuch jego Przyiacioł P. Bog poſłał do Joba mowiąc: *Job ſługá moy będzie ſię modlił zá wami, y twarz jego przyimę, áby wam nie poczytane było głupſtwo.* Exodi 32. Moyzeſz ſługá Boży wſtawiał ſię do Bogá zá ludem Izráelſkim, y modlitwą ſwoią ubłágał gniew Boſki.

386. W nowym też Teſtamencie S. Paweł proši Rzymian c. 15. v. 30. przez P. N. JEZUSA Chryſtuſa, y przez miłość Ducha S. áby oni dopomagali mu modlitwami ſwemi zá nim. Tenże S. Apoſtoł náucza Ucznia ſwego Timoteuſza 1. Tim: 2. v. 1. áby w Kościele modlitwy bywały zá wſzyſtkich ludzi, oſobliwie zá Krolow, y tych wſzyſtkich, ktorzy ſą ná iákiey zwierzchności: bo to prawi, ieſt dobra rzecz y przyiemna Zbáwicielowi BOGU náſzemu. Swięty też Jákub Apoſtoł c. 5. v. 16. nas wſzyſtkich nápomina, ábyśmy ſię wzaiemnie ieden zá drugiego modlili: bo prawi wielce waży modlitwa uſtáwiczna Sprawiedliwego. To według náuki y áſſekurácyi Apoſtolſkiey dobra ieſt rzecz y przyiemna Zbáwicielowi náſzemu, modlić ſię zá drugiemi, á oſobliwie kiedy ſprawiedliwy modli ſię zá kim. Bo Joan: 9. v. 31. Pan Bog grzeſznych nie wyſłuchywa, ále tego,

ktory go czci, y czyni wolą jego, tego wyſłuchywa. A gdzież ſprawiedliwſzych y Bogu milſzych ludzi znaydziemy, ieśli nie w niebie, gdzie Swięci Boźi już odebráli koronę ſpráwiedliwości, y wieczną ſą z Bogiem ſpoieni miłością.

387. Ewangelia Luc: 7. nas uczy, że w Kápharnaum Setnikowi kochany ſługá ná śmierć záchorował. Setnik ſłyſząc o JEZUSIE poſłał do niego Stárſzych Zydowſkich, proſząc go áby przyſzedł y uzdrowił ſługę jego. Oni przyſzedſzy do JEZUSA, uśilnie proſili mowiąc, że godzien ieſt, ábyś mu tę łáſkę wyświádczył: bo kocha národ náſz, y Synágogę nam zbudował. JEZUS tedy ſzedł z nimi, y gdy już nie dáleko był od domu, Setnik poſłał do niego Przyiacioł, mowiąc: Pánie nie fatyguy ſię: bo nie ieſtem godzien, ábyś wſzedł pod dach moy, y dla tego niegodnym ſię ſądziłem, ſam do ciebie przyiść, ále rzekni ſłowem, á będzie uzdrowion ſługá moy. Co ſłyſząc JEZUS, dziwował ſię, y obrociwſzy ſię do idącego zá nim ludu, rzekł: Záprawdę powiadam wam, że y w Izráelu tákiey wiáry nieználazłem.

Widzicie moi PP. że P. JEZUS nie tylko nie gáni procederu tego Setnika, y owſzem go chwali y nád Izráela przenaſza, y jego przez Przyiacioł proſzącego ſkutecznie wyſłuchał. A ieśli ten Setnik dla tego uciekł ſię do Przyiacioł ſwoich ná uproſzenie u JEZUSA uleczenia ſługi ſwego, że miał wielką pokorę, niegodnym ſię ſądząc, ſam przyiść do JEZUSA, y maiąc wielką wiárę, że iednym ſłowem P. JEZUS może ſługę jego uzdrowić.

388. To moi PP. gdybyście wy prawdziwą wiárę mieli, nie gánilibyście nas, że my náśladuiemy tego Setnika, uciekáiąc ſię do Swiętych Przyiacioł Boſkich y náſzych, áby ſię modlili zá námi w náſzych potrzebach, y owegobyście textu przeciwko nam nie przywodzili Matt: 11. v. 28. *Przychodźcie do mnie wſzyſcy, ktorzy prácuiecie y obciążeni ieſteście, á ja was pośilę &c.* y owſzembyście ſię ſami do JEZUSA Chryſtuſa uciekáli przez interceſſyą y przyczynę Swiętych Przyiacioł jego. Bo ieśli Zbáwiciel náſz tu ná źiemi będąc pochwalił y ápprobował ten proceder Setnika, á iákże może teráz w niebie kroluiący toż ſamo nam gánić? Pewna rzecz ieſt moi PP. że w tym ſię wydaie większa pokora y wiára, ktory ſię ucieka do P. JEZUSA przez przyczynę Swiętych, niżeli w tym ktory ſam ieden proſto *immediatê* idzie do P. JEZUSA. Tym ſamym cześć y poſzanowanie Krolom y Pánom wyrządza ſię, y pokora ſię większa oświádcza poddánych, kiedy oni nie ſami *immediatê* przez ſię ále przez ſług y Fáworytow Páńſkich ſuppliki ſwoie podaią: podobnym ſpoſobem większy honor y cześć Chryſtuſowi BOGU náſzemu wyrządzamy, y większą pokorę y ſubmiſſyą náſzę oświádczamy, kiedy ſię do niego w potrzebach náſzych przez Swiętych jego Przyiacioł udáiemy, o

ktorych wiemy, że milſi ſą dáleko Bogu, niżeli my ktorzy ſię poczuwamy do ták wielu grzechow y ułomności náſzych.

389. Przeto moi PP. ieśli prawdziwie przyimuiecie Skład Apoſtolſki, iáko ſię oświádczacie przyimowáć w Konfeſſyi wiáry waſzey art: 5. to powinniście przyiąć y ten ártykuł nam od Apoſtołow podany: *Wierzę Swięty Kościoł powſzechny, Swiętych obcowánie álbo ſpołeczność.* To ártykuł ieſt wiáry, że mamy towarzyſtwo, obcowánie y ſpołeczność z Swiętemi, nie tylko tu ieſzcze ná ziemi pielgrzymuiącemi, ále tez y z Swiętemi w niebie z Chryſtuſem kroluiącemi, iáko nas áſſekuruie Paweł S. Hebr: 12. v. 22. *Przyſtąpiliście do gory Syonu, y do Miáſta BOGA żywego Hierozolimy niebieſkiey, y do liczby wielu tyśięcy Anjołow, y Kościołá pierwiáſtkowych wiernych, ktorzy zápiſani ſą w niebie, y do Sędziego wſzyſtkich BOGA, y do Duchow ſpráwiedliwych doſkonałych.* Jeśli tedy przyſtąpiliśmy do ſpołeczności z Duchami Swiętemi doſkonałemi y z wielą tyśięcy Anjołow y do Kościoła pierwiaſtkowych wiernych, toć powinne być z niemi iákie náſze obcowánie: á iákież mamy z nimi obcowánie, ieżeli nie to, że my ich iáko wiernych ſług y Przyiacioł Boſkich iuż z nim w wieczney miłości ugruntowanych proſiemy y wzywamy, áby zá námi w ták wielkich niebeſpieczeńſtwach zguby wieczney zoſtaiących do BOGA ſię wſtáwiali; á oni też nas młodſzey Bráci ſwoiey ieſzcze rożnym upádkom y nędzom podległey nie zápominaią.

390. Ale waſz Kálwin Inſtit: l. 3. c. 20. n. 24. y waſze Kátechizmy świeżo drukowane twierdzą, że Swięci w niebie nas nie ſłyſzą, y nie wiedzą, co ſię z námi na ziemi dzieie. Ná co odpowiadam, iż nic nie maſz nád tę áſſercyą przeciwnieyſzego Piſmu S. y uſtáwicznemu Podániu Kościoła Bożego. Bo ſam Zbáwiciel náſz nas áſſekuruie Luc: 15. v. 7. & 10. *że rádość będzie w niebie przed Anjołami Bożemi nád jednym grzeſznikiem pokutę czyniącym.* Jeśli Błogosławieni maią táką rádość nád náwroceniem iednego grzeſznika, toć o nim wiedzą: bo iáko ſię mogą rádowáć y cieſzyć z iákiey rzeczy, o ktorey żadney wiádomości nie maią? A ták moi PP. ſámą rzeczą ſprobuycie y doświádczcie! to ieſt: Náwroćcie ſię do wiáry S. Kátolickiey, od ktorey Oycowie waſi odpádáiąc, was też oderwáli; czyńcie pokutę, á niepochybnie pociechę y rádość uczynicie Anjołom y Swiętym Bożym ták w niebie z Chryſtuſem kroluiącym, iáko też y tym, ktorzy jeſzcze ná tym świecie pielgrzymuią.

391. *Czego bowiem* [áſſekuruią SS. Doktorowie Ambroży, Auguſtyn, Hieronim, Grzegorz] *Swięci w niebie wiedzieć y widzieć nie mogą, ktorzy intuitivè zápátruią ſię ná BOGA wſzyſtko wiedzącego y widzącego.* Przeto S. Ambroży *lib: de Vid:* nápomina nas, mowiąc: *Nie boymy ſię wziąć zá Interceſſorow y Pátronow*

ná-

náſzych tych, ktorzy po ſwoim zwycięſtwie nie zápominaią, co to ieſt ſłabość ludzka: poglądáią oni ná náſze niebeſpieczeńſtwa, ná náſze życie, ná náſze ſpráwy: wiedzą oni, czego my żądamy, czego prágniemy.

Jákoż w ſamey rzeczy, ieżeli Swięći będąc ieſzcze tu ná źiemi, z Ducha Bożego wiedzieli wiele rzeczy zákrytych y odległych: bo wiemy z Piſma S. że gdy Act: 7. v. 55. Kámionowano Stefana, on będąc nápełniony Duchem Swiętym podniożſzy w niebo oczy, widział chwałę Bogá y rzekł: Oto widzę niebá otwarte y Syná Człowieczego ſtoiącego po prawicy Bogá. Jeśli S. Stefan będąc jeſzcze ná ziemi, widział to, co ſię w niebie dzieie; á czemu wy nie chcecie, áżeby on będąc w niebie, widział co ſię dzieie ná ziemi? Izáli wy chcecie twierdzić, że doſkonalſzy był ſtan Swiętych zoſtáiąch ieſzcze ná tym wygnaniu, niżeli teraz ieſt w Oyczyźnie zápatruiących ſię ná BOGA, źrzodło y zwierciadło wſzelkiey wiadomości.

392. Z tegoż Piſma mamy *Act: 5. v. 3.* że S. Piotr cudownie wiedział o ſekretney zmowie Ananiaſza y Sáphiry żony iego, ktorzy część pieniędzy z przedaney roli ſwoiey zátaili. Jeżeli ſpráwiedliwi tu ieſzcze ná źiemi będąc, ieſzcze nie będąc ubłogoſławieni, tákie ſkryte rzeczy wiedzieli; á iákże po śmierci, będąc w chwale wieczney, nie maią wiedzieć? gdyż Duch S. ktory im obiawiał rzeczy ſkryte ná ziemi, nie oddalił ſię od nich po śmierci: y owſzem iáko náucza nas Paweł S. 1. Cor: 13. v. 9. Umieiętność y wiadomość, ktorą mamy ná tym świecie, ieſt barzo niedoſkonała: bo po części poznawamy, po części prorokuiemy y domniewamy ſię: gdy záś przyidzie to, co ieſt doſkonałe, to ieſt gdy do doſkonáłey chwały przyidziemy, wyprożni ſię to, co po części ieſt, to ieſt uſtánie niedoſkonałość umieiętności y wiadomości náſzey, á náſtąpi doſkonała wiadomość.

393. Ztąd to S. Auguſtyn *Serm: de Sanctis* 28. náuczaiąc lud ſwoy y wychwalaiąc S. Piotra Apoſtoła, mowi: *Wyſtáwowali chorych po ulicach, áżeby przynamniey cień przechodzącego Piotra ich záćmił. Jeśli cień prawi ciáła jego táką ná ten czas miáł moc, á iákąż teraz ma moc zupełność chwały? jeżeli ná ten czas pomagała umbra przechodzącego, á iáko bárziey nie ma pomoc łáſka przebywaiącego? Jeżeli ták mocny był ná rátunek do niego ſię uciekáiącym przed męczeńſtwem, á iákże nie pomocnieyſzym będzie po tryumfie?* A ták moi PP. náśladuycie wiáry pierwſzych Chrześcian, uciekaycie ſię iáko oni czynili, do S. Piotra, ábyście byli uzdrowieni y wyſłuchani od JEZUSA, gdyż teraz większą ma moc zoſtáiąc w niebie, niżeli miał będąc ieſzcze ná źiemi.

Zadną tedy miarą nie mozna gánić wzywania Swiętych Bożych: boby ſię *aliàs* táki ſprzeciwiał uſtawiczney y powſzechney trádycyi Kożcioła Bożego, y

ſame-

ſamdmu Piſmu S. ktore naś informuie, że *Gen: 48. v. 15.* Jákob Pátryarcha błogosłáwił Synom Jozefa, mowiąc: *BOG w ktorego obliczności chodzili Oycowie moi Ábráham y Izáak, BOG ktory mię kármi od młodosci moiey aż dotąd: Anjoł, ktory mię wyrwał od wßyſtkiego złego, niech błogosłáwi dzieciom tym.* Widzicie moi PP. że Jákub nie tylko wzywa P. Bogá, y prośi áby Wnukom iego pobłogosłáwił; ále też wzywa y Anjoła ſwego Stroża, záżywaiąc tychże ſamych terminow. Owoż iáſne y widome wzywanie Swiętych!

394. Potępiacie ieſzcze moi PP. cześć, ktorą wyrządzamy Swiętym, buduiąc Kościoły ná pámiątkę ich, obchodząc uroczyſtości ná cześć ich, odprawuiąc Mſze ná dziękczynienie Bogu zá tryumf ich. Ale ta cześć, moi PP. nie ieſt nowa: bo ſię táka cześć wyrządzała Swiętym Bożym przez wſzyſtkie wieki Chrześciańſtwa. Biorę ná świádectwo tego, według was ſamych naywiernieyſzego świádka ſtárożytności Chrześciańſkiey Auguſtyna S. ktory *lib: contra Fauſtum c. 20.* zbija tego Heretyka, ktory Kościołowi Rzymſkiemu zádawał herezyą, iáko y wy teraz czynicie, że tym ſpoſobem náuczał czcić Swiętych, iákim teraz my ich czciemy. Ták tedy mowi ten wielki Doktor: *Fauſtus powiada, że SS. Męczennicy ſą náße báłwany: To mnie,* mowi S. Doktor, *nie porußy: bo co ſię u nas dzieie? Lud Chrześciańſki zgromadza ſię w wielkiey liczbie ná mieyſca pámiątki Męczennikow, áby nábożnie uroczyſtość ich odprawili. To, co czynią Chrześcianie, ieſt to dla wzbudzenia ſię do náśladowania Swiętych Męczennikow, ieſt to ſtárać ſię być uczeſtnikami ich záſług, ieſt to ßukać pomocy Boſkiey przez ich prozbę. Nie trzeba rozumieć, że my wyſtawuiemy Ołtárze ktoremu S. Męczennikowi: bo my wyſtáwuiemy Ołtárz ſamemu jedynemu BOGU ná pámiątkę Męczennikow: bo ktory Biſkup będąc przy Ołtárzu wyſtáwionym nád grobem ktorego Męczennika mowił: To tobie Pietrze, álbo tobie Pawle, álbo tobie Cypryanie ofiáruiemy. To, co my ofiáruiemy, ofiáruiemy ſamemu BOGU, ktory ukoronował Męczennikow, ná tym mieyſcu, ná ktorym kości tych, ktorych BOG ukoronował, odpoczywaią: á to dla tego czyniemy, ážebyśmy ſamym ſpoyrzeniem ná te mieyſca, wzbudzili ſię do nabożeńſtwa y do miłości tak tych, ktorzy nam miłości ſwoiey ku Chryſtuſowi przykład zoſtáwili, iako oſoblіwie tego, ktory nam daie łáſkę, abyśmy ich mogli náśladować.* A ták Swiętym Męczennikom oddaiemy cześć miłości, cześć ſpołeczności y towarzyſtwa, podobną oney czci, ktorą wyrządzamy wielkim ſługom Bożym, ktorzy ieſzcze ná tym świecie żyiąc miedzy námi, ukázuią w ſobie gorącą żądzą y prágnieuie Męczeńſtwa, z tą iednák rożnicą, że náſze nábożeńſtwo ieſt dáleko większe ku tym, ktorzy iuż ſwoie Męczeńſtwo zákończyli, y zwyciężywſzy wſzyſtkie niebeſpieczeńſtwa, ſą iuż w dokonałym beſpieczeńſtwie, niżeli tych ktorzy ieſzcze woiuią, y mogą przegrac y upáść.

395. A iákże moi PP. możecie gánić cześć y wzywanie Swiętych, ponieważ widzicie, że wſzyſcy Oycowie Swięci, y cáłe Chrześciańſtwo wſzyſtkich wiekow toż ſamo czyniło y práktykowało, co my teraz czynim? Y iákimże ſumnieniem czynicie artykuł wiáry waſzey *in Confeſſione fidei art: 24.* mowiąc: *że intercesſya Swiętych nie co inßego ieſt, ieno abuſus y nágrawanie pochodzące od Ducha błędu?* Ta moi PP. waſza wiárá cále ieſt partykularna, ludzka, nowotna, iawnie ſię ſprzeciwiaiąca uſtawiczney y powſzechney trádycyi Kościoła Bożego y Słowu Bożemu piſanemu: á zátym gdyby waſza wiára była prawdziwa, toby wiára cáłego Chrześciańſtwa y wſzyſtkich Swiętych Doktorow Kościoła Bożego była zła, fałſzywa, pochodząca z nágrawania Ducha błędu: á tákby wſzyſcy, ktorzy przed Káłwinem żyli, byli głupi, ślepi, báłwochwalcy, á zátym odrzuceni, gdyż wſzyſcy wierzyli po wſzyſtkie wieki, że dobra y pożyteczna rzecz ieſt wzywać Swiętych. Bo to pewna rzecz ieſt, że ieżeli my ieſteśmy Bałwochwalcami wzywaiąc Swiętych, to y Ireneus, y Cypryan, y Bázyli y Grzegorzowie Niſſeńſki, Nazyanzeńſki, y Chryzoſtom y Ambroży, Auguſtyn, Hieronim, Hilary, Cyryllowie &c. byli Bałwochwalcami; gdyż oni tymże ſpoſobem wzywali Swiętych iáko y my.

396. Widzicie moi PP. dokąd waſza ślepota záſzła? Przypomniycie ieſzcze ſobie, co wy *art: 6.* Konfeſſyi waſzey wyznawacie. Mowicie tam, *że tego wßyſtkiego trzymacie ſię, co ieſt determinowano y poſtanowiono przez dawne Koncylia, y brzydzicie ſię wßyſtkiemi Sektami y Herezyami ktore ſą odrzucone przez Swiętych Doktorow, iáko to S. Hilarego, S. Athanazego, S. Ambrożego, S. Cyrylla.* Toć nie macie rácyi nie wierzyć temu, czego ci Swięci Doktorowie náuczali, y ſami práktykowali. Gdyby tedy wzywanie Swiętych było báłwochwalſtwem y nágrawaniem ſzatańſkim, toby Oycowie *Concilij Chalcedodenſis*, ktore ſam waſz Kálwin *Sacroſanctū* názywa, nie wzywali S. Flawiana Męczennika, toby y ci od was ſamych zá Swiętych uznani Doktorowie S. Hilary, S. Athanazy, S. Ambroży, S. Cyryl, ániby ſię ſami modlili do Swiętych, ániby drugich do tego nie wzywali, ále by ráczey ten błąd byli odrzucili, iáko y inne. A ták moi Pánowie álbo ich náukę przyimicie o wzywaniu Swiętych, álbo zmażcie te dwa ártykuły wiáry waſzey. Bo iákie głupſtwo nie iść zá temi, ktorych uznawacie zá Doktorow á Doktorow Swiętych. Jeśli ſą Doktorowie Swięci, y wſzyſcy ná to ſię zgádzali, toć mieli Ducha prawdy, á nie kłámſtwa.

397. Y to to nas konwinkuie, y miałoby wam wyperſwadować, że Swięci Doktorowie trzymali ſię náuki podaney od Apoſtołow, ktorzy náuczeni byli od ſamego P. JEZUSA y od Ducha S. á waſi Reformatorowie ſą z liczby onych, o

ktorych Pan mowi przez Ezechiela c. 13. v. 2. *Mow do prorokuiących z serca swego: Słuchaycie słowa Pańskiego: To mowi Pan. Biada Prorokom nierozumnym, ktorzy idą zá Duchem swoim, á nic nie widzą. Jáko lisski po pussczach Prorocy twoi: widzą prożne rzeczy, y trwali potwierdzać mowę. Izáli nie prożne widzenie widzieliście, y Prrroctwo fałssywe y kłamliwe opowiadaliście, y mowicie: mowi Pan, gdyż ja nie mowiłem. Dla tego mowi P. BOG, żeście prożne rzeczy mowili y widzieliscie kłámstwo, dla tego oto ja do was, mowi P. BOG: y będzie ręka moia nád Prorokámi, ktorzy prożne rzeczy widzą y opowiadaią kłámstwo: w Rádzie ludu mego nie będą, y w Pismie Domu Izráelskiego nie będą pisani, áni do ziemi przyidą Izráelskiey, y będziecie wiedzieli, że ja Pan BOG.*

Ah moi PP. boycie się, ážebyście wy, ktorzy słuchacie wászych fałszywych Prorokow, tych to wászych Reformatorow, ktorzy prożne rzeczy widzieli, y opowiadali kłámstwa; mowili o sobie, że iesteśmy wzbudzeni od Bogá, á Bog ich nie posłał; boycie się mowię, żeby się nád wami nie ziściły słowa Boskie, że Imiona wásze nie będą pisane w Xiędze żywota, że nie będziecie policzeni w Regestrze wybranych Bożych, że nie przyidziecie do ziemi owey obiecáney gornego Izráela, ktorą Chrystus nam pozyskał śmiercią swoią.

398. Przeto proszę was y záprzysięgam ná Imię Páná nászego JEZUSA Chrystusa przez miłość zbáwienia Dusz wászych własnych: Porzućcie tę náukę mniemanych wászych Reformatorow! Wroćcie się do jedności Kościoła Kátolickiego, do społeczności y obcowania z Swiętemi Bożemi. Ten to bowiem iest Kościoł, ktory sam ieden z obietnicy Chrystusowey ma Ducha prawdy: ten to iest Kościoł figurowany przez Arkę Noégo, w ktorym można uyść potopu wiecznego: á kto w nim nie będzie, zápewne pogrążony będzie w przepaści piekielney. Do tego zás Kościoła nie można wniść, ieno się upokárzaiąc przed Oycem świátłości, y mowiąc z Apostołem: *Act*: 9. Pánie co chcesz, ábym ia czynił? Nie bystrość rozumu, nie mądrość, nie sama biegłość w Pismie pokaże wam prawdę, ále pokora, bez ktorey umieiątność bárziey záślepia. Nie darmo Zbáwiciel nász dziękuie Oycu swemu przedwiecznemu, że táiemnice swoie obiawił nie mądrym y rostropnym tego świátá, ále maluczkim y pokornym. Pokora zás záwissa ná poddániu rozumu nászego pod tę náukę, ktorey nas náucza Kościoł Swięty Filar y podpora prawdy, ktory ma Ducha prawdy, ktorego sam Chrystus roskázał słuchać pod kárą wyklęcia, ktory z obietnicy Chrystusowey y z ássystencyi Ducha S. pobłądzić nigdy nie może w decyzyi o wierze, á zátym y w tym ártykule o wzywaniu Swiętych.

ARTY-

ARTYKUŁ V.

O Dobrych Uczynkach.

399. CZęstom się dziwował niepoiętym sądom Boskim, że zá dopuszczeniem Boskim ták wiele Národow Sektę Mahometáńską przyięło, osobliwie Národy wschodnie iáko to Turcy, Arábowie, Persowie, Tátarowie, po większey części w Páństwie Wielkiego Mogola y Indyach mieszkaiący, y Południowe iáko to Egipcyanie y Afrowie; áż gdy w ręce wziąłem ich Alkoran po Francusku drukowany, czytáiąc w nim iák miękką, iák zmysłom y ciáłu dogádzaiącą náukę podał Mahomet, dziwować się przestałem; gdyż do tákiey náuki łátwo człowiekowi wolną wolą maiącemu przylgnąć, do ktorey sama skażona nátura ludzka ciągnie. Kogo bowiem nie ufundowanego dobrze w Prawie Chrystusowym niespociągnie y do siebie nie záchęci tá Sekta, ktora krom wyznawania jednego BOGA Srworzyciela nieba y ziemie, pozwala rázem cztery żony mieć, á krom ich, dopuszcza tyle náłożnic chować, ile mu fortuna iego ná ich wyżywienie pozwala: á z tym wszystkim obiecuie im Ray wieczny, w ktorym tychże roskoszy cielesnych będą záżywać przez cáłą wieczność w obliczności Boskiey: bo prawią, BOG wstydu nie ma.

400. A czy nie podobnaż rácya, przyciągnęła Oycow wászych do Lutra álbo do Kálwina, y was przy teyże náuce utrzymuie, że szeroką do niebá drogę, y obszerne wrotá otworzyli, że sumnienie wásze rozpostrzenili wmawiaiąc w was *Libertatem conscientiæ*, że znieśli potrzebę dobrych uczynkow, zgładzili pokutę, odrzucili posty, znieśli Spowiedź przed Kápłanem, zgwałcili śluby Zakonne, one udaiąc zá niepodobne do záchowania &c. á z tym wszystkim ták was pewnemi czynią Krolestwa niebieskiego, iáko iest pewien sam Chrystus, bylebyście tylko wiárę mieli, że Chrystus dość uczynił zá grzechy wásze. Zácznijmy ieno examinować tych wászych Reformatorow y wászey Konfessyi náukę do obyczaiow Chrześciańskich stosuiącą się, á obáczycie co was przy wászey Religij utrzymuie

ROZDZIAŁ I.

O potrzebie dobrych uczynkow y ich zásłudze.

401. KAlwin in Antidoto contra Concilium Tridentinum Sess: 6. c. 20. náucza, że *ufność zbáwienia nássego nie záwissa od zachowania przykazań Boskich*: bo prawi, *Ewangelia nie obiecuie nam zbáwienia pod*

kondy-

kondycyą náßych uczynkow. Tenże lib: 4. Instit: c. 17. n. 3. mowi: *że náße dobre uczynki ták ſą pomazane, że ráczey ie trzeba liczyć miedzy grzechámi niżeli cnotami, y záſługuią zawße barziey ná konfuzyą, niżeli ná pochwałę.*

Dwa tu głowne błędy záwieraią ſię. *Pierwßy*, że ufność zbáwienia náſzego nie záwiſła od záchowania przykazań Boſkich. *Drugi*, że Ewangelia nam nie obiecuie zbáwienia pod kondycyą dobrych uczynkow. Toż ſamo y wy trzymacie art: 22. Konfeſſyi wiáry waſzey, mowiąc: *wyznawamy, że dobre uczynki, ktore czyniemy zá nátchnieniem Ducha S. nie idą w komput y w liczbę uſprawiedliwienia náßego, álbo do záſłużenia, ażeby BOG nas miał zá ſynow ſwoich.* Ta náuka, cále ieſt ſprzeciwiaiąca ſię náuce Chryſtuſa Páná y Apoſtołow: bo przez nią znoſicie potrzebę dobrych uczynkow, y záſług u Bogá ná dalſze łáſki ſego, ktorych oczekiwamy iedynie z záſług męki y śmierci Páná nſzego JEZUSA Chryſtuſa.

402. To prawda moi Pánowie, czego nas wiára uczy, że wſzyſtkie dobre uczynki nie byłyby pożyteczne bez záſług męki y Krwie Zbáwiciela náſzego, y nie możemy ináczey być zbáwieni, jeno przez mękę y śmierć jego: bo on ſam mowi: Joan: 14. v. 6. *Já ieſtem drogą prawdą y żywotem. Zaden nie przychodzi do Oycá, ieno przez mnie.* Y c. 3. v. 4. *Jáko Moyzeß podwyżßył węża ná puſzczy, ták trzeba, áby Syn Człowieczy był podnieſiony, ażeby káżdy, ktory weń wierzy, nie zginął, ále miał żywot wieczn.* Y Act: 4: v. 12. *Nie maß w kim innym zbáwienia, áni bowiem inße Imię pod niebem dáne ieſt ludziom, w ktorymbyśmy mogli być zbawieni.*

A ták żadne záſługi áni Nayświętſzey Pánny, áni Wſzyſtkich Swiętych, áni wſzyſtkie męczeńſtwa wſzyſtkich Męczennikow mogłyby nam byc pożyteczne bez śmierci JEZUSOWEY. Ták ieſt á nie ináczey: Mocno my wſzyſcy Kátolicy wierzemy, że choćbyśmy mieli ták wiele dobrych uczynkow, ile ieſt gwiazd ná niebie, piaſku ná ziemi, liścia ná drzewach, nie moglibyśmy wniść do Kroleſtwa niebieſkiego, gdyby te uczynki nie były podnieſione do ſtánu nádprzyrodzonego przez łáſkę poświęcaiącą daną z záſług JEZUSA Chryſtuſa. Káżdy tedy Chrześcianin powinien pokładać cáłą ſwoię ufność y pochwáłę w záſługach JEZUSA Chryſtuſa y mowić z Apoſtołem: Gal: 6. v. 14. *Uchoway mię Boże, ażebym miał w czym inßym ſię chełpić, ieżeli nie w Krzyżu P. N. JEZUSA Chryſtuſa.*

403. To tedy prawda ieſt, com teraz przełożył; ále też y to prawda, że gruby ieſt błąd waſzego Reformatora, ktory náucza, że Ewangelia nie obiecuie zbáwienia pod kondycyą dobrych náſzych uczynkow, y że one nic nie záſługuią u

Bogá.

Bogá. Bo naś tákże wiára uczy, że záſługi męki y śmierci Zbáwiciela náſzego byłyby nam nie pożyteczne, gdybyśmy kooperácyi náſzey nie przyłożyli, ſtáraiąc ſię zá pomocą jego wypełnić jego przykazania, y żyć według náuki Chryſtuſowey. Sam Zbáwiciel mowi do S. Jána Apoc: 22. v. 12. *Oto przychodzę prętko, y zápłata moia zemną ieſt, oddać káżdemu według uczynkow iego: Błogosławieni, ktorzy czynią przykazania jego, áby mieli prawo do drzewa żywota, y áby weßli bramami do Miaſta. Precz pśi, y Czarownicy, y wßetecznicy, y mężoboycy y bałwochwalcy, y káżdy ktory miłuie y czyni kłámſtwo.*

404. Moi PP. ieſt to kochać kłámſtwo, wierzyć, że śmierć JEZUSA Chryſtuſa nam otworzy wrotá do niebá, choćbyśmy nie prowadzili życia świątobliwego Chrześciańſkiego ćwicząc ſię w dobrych uczynkach, bo ná dniu ſądnym odbierzemy zápłatę álbo kárę zá wſzyſtkie náſze uczynki złe álbo dobre: y to to według náuki Apoſtoła *Hebr:* 11. *v.* 6. powinniśmy naypierwey wierzyć: *Káżdy przyſtępuiący do BOGA powinien wierzyć, że BOG ieſt, y że ßukáiącym go Nágrodzicielem ieſt.* Y tey prawdy wſzyſcy prawdziwi Prorocy náuczaią.

Ukoronowany Prorok mowi Pſal: 61. v. 12. *Raz mowił Pan te dwie rzeczy ſłyßałem, że moc ieſt Boża, á twoie Pánie ieſt miłoſierdzie: bo ty oddaß káżdemu według uczynkow iego.* Matt: 16. v. 27. *Syn Człowieczy ma przyiść w chwale Oyca ſwego z Anjołami ſwemi, y ná ten czas odda káżdemu według uczynkow jego.* Uważcie tu dobrze moi PP. że tu P. JEZUS nie mowi, że Syn Człowieczy nágrodzi káżdemu według upodobania ſwego, álbo według wiáry káżdego, ále odda káżdemu według uczynkow iego złych álbo dobrych.

405. Tenże S. Apoſtoł y Ewangeliſta *Matt:* 25. *v.* 31. przywodzi Chryſtuſa náuczaiącego, *iż gdy przyidzie Syn Człowieczy w Maieſtacie ſwoim, y wßyſcy Aniołowie z nim, ná ten czas będzie ſiedział ná Stolicy Maieſtatu ſwego, y zgromadzone będą przed nim wßyſtkie narody, y rozłączy ich iáko Páſterz rozłącza owce od kozłow, y poſtáwi owce po prawicy ſwoiey, á kozłow po lewicy. Ná ten czas Krol powie tym, ktorzy po prawicy jego będą: Przychodźcie błogosławieni Oycá mego, oſiągnicie nágotowane wam Kroleſtwo od początku świátá: Łáknąłem bowiem, á nakármiliście mnie; prágnąłem, á nápoiliście mnie; podrożny byłem, á przyięliście mię; nági byłem, á przykryliście mię; chorowałem, á odwiedziliście mię; w więzieniu byłem, á przyßliście do mnież.*

Czy mogłże kto iaśniey opowiedzieć tę prawdę, iáko ſam Zbáwiciel, że zá dobre uczynki w łáſce Boſkiey czynione Chrześcianie odbiorą żywot wieczny, á zá złe wieczną zgubę? A zátym iawny błąd ieſt waſzego Reformatora mowiącego: że Ewangelia nie obiecuie zbáwienia pod kondycyą dobrych náſzych uczynkow.

 406.

406. *Co pomoże Bracia moi*, mowi S. Jákub Apoſtoł c. 2. v. 14. *jeżeli kto będzie mowił: ja mam wiárę, ále uczynkow nie będzie miał, izali będzie mogła wiára zbáwić go? Jeżeli záś Brat y Sioſtra nádzy ſą, y potrzebowaliby pokarmu codziennego, á ktoby z was powiedział im: Idźcie w pokoiu, zágrzeycie ſię y poſilcie ſię, á nie dałby im, czego potrzeba do poſilenia y odzienia ciáła, coby pomogło? Ták y wiára ieżeliby nie miała uczynkow, umárła ieſt ſama w ſobie. Ale rzecze kto: Ty maß wiarę, á ia mam uczynki: pokaż mi wiárę twoię bez uczynkow; á iw tobie pokażę wiárę moię z uczynkow. Ty wierzyß, że ieſt jeden BOG: debrze czyniß: y Czarci wierzą y drżą. Chceß záś wiedzieć człowiecze prożny, że wiára bez uczynkow umárła ieſt? Abrábam Oyciec náß, izáli nie z uczynkow uſprawiedliwiony ieſt, ofiaruiąc Izááka Syná ſwego ná Ołtárzu? Widziß że wiára wſpoł robiła z uczynkami jego, y z uczynkow wiára dokonana ieſt? y wypełnione ieſt Piſmo mowiące: Uwierzył Abrábam BOGU, y przyczytano mu ieſt do ſprawiedliwości, y Przyiacielem Boſkim názwany ieſt. Widzicie że z uczynkow uſprawiedliwia ſię człowiek, á nie z wiáry tylko? Jáko bowiem ciáło bez ducha umarłe ieſt, ták wiára bez uczynkow umárła ieſt.*

407. Kálwin *in Comment: ſuper Epiſt: Jac:* chcąc ſię pozbyć tego textu, poufale twierdzi, *że koniecznie trzeba wyznać, że ci, ktorzy chcą probować przez świádectwo S. Jakuba z uczynkow uſprawiedliwienie, ciągną Piſmo przez gwałt ná ſwoię ſtronę.* Moi PP. gdyby ten waſz Reformator miał Ducha pokory, y gdyby nie był puſzczony ná przewrotny ſwoy ſens, trzymałby ſię náuki S. Jákuba, ktory w pomienionym texcie explikuie y wykłada náukę S. Pawła, ktorego źle rozumieiąc Nikolaitowie náuczali ták, iáko y waśi Reformatorowie, że dość ieſt do zbawienia wierzyć, nic niedbaiąc ná dobre uczynki, y fundowali ſię ná ſłowach S. Pawła źle rozumianych Gal: 2. v. 16. *Nie uſprawiedliwia ſię Człowiek z uczynkow prawa álbo Zakonu, ále przez wiárę JEZUSA Chryſtuſa.*

408. Posłuchaycie w tym świádectwa Auguſtyna S. ktory *lib: de fide & operibus c. 14.* twierdzi, *że ta ieſt dáwna herezya, ktora iuż była zá czaſow Apoſtolſkich, ktora náuczała, że ſama wiára nas uſprawiedliwia.* Przeto przeſtrzega S. Páſterz owieczki ſwoie, że ta konſekwencya, ktorą niektorzy wnaſzaią z tych słow nie dobrze zrozumianych: *Człowiek nie uſpráwiedliwia ſię z uczynkow Zakonu, ieno przez wiárę JEZUSA Chryſtuſa,* wnoſząc, że dobre uczynki nie ſą potrzebne do zbawienia, *ieſt to proſtą drogą do zguby wieczney:* y dla tego mowi: *Ponieważ wielu było, ktorzy źle rozumieli pomienione ſłowa Pawła S. przeto Swięci Apoſtołowie Piotr, Jan, Jakub y Judas piſali liſty Kánoniczne ſprzeciwiaiąc ſię temu błędowi, y pokázuiąc, że wiára bez uczynkow nie ieſt doſtateczna do otrzymania zbawienia wiecznego.*

409. Tenże S. Doktor *lib: de fide & operibus c. 15. tom: 4. circa medium* ták Adwerſarzow konwinkuie: *Jeśli prawi, nie záchowawßy przykazań Boſkich, można wniść do żywota wiecznego przez ſamę wiárę, ktora bez uczynkow umárła ieſt; á owo iáko będzie prawda, że tym, ktorych ná lewicy poſtawi, rzecze: Idźcie w ogień wieczny, ktory nágotowany ieſt Diabłu y Anjołom jego? Ani ich gromi o to, że weń nie uwierzyli; ále że dobrych uczyakow nie czynili. Bo záiſte, żeby kto ſobie z wiáry, ktora bez uczynkow umárła ieſt, nie obiecywał żywota wiecznego, przeto przyobiecał wßyſtkie Národy zgromadzić, ktore pomießane teyże paßy pożywały. Zkąd znać że ci ktorzy ná ten czas mowić będą: Pánie kiedyśmy Cię widzieli to y to cierpiącego, á nie uſłużyliśmy Tobie? byli wiernemi, y weń byli uwierzyli, ále nie ſtarali ſię w dobrych uczynkach ſię ćwiczyć, iákoby z ſamey wiáry umarłey można było przyiść do żywota wiecznego.*

410. Nie darmo tedy pierwſzy Námieśnik Chryſtuſow Piotr S. nas nápomina 2. Petr: 1. v. 10. *Przeto Bracia uſiłuycie, ábyście przez dobre uczynki pewne waße powołanie y wybranie uczynili: to bowiem czyniąc, nigdy nie zgrzeßycie: ták bowiem wam ſprawuiącym ſię da BOG weyście do wiecznego Kroleſtwa Pána y Zbáwiciela náßego JEZUSA Chryſtuſa.* A lubo Kálwin wyglozował z tego textu te ſłowa: *przez dobre uczynki*; iednák ſam rozum uczy, y to z ſamego kontextu poprzedzaiących y náſtępuiących ſłow znać, że Apoſtoł nas nápomina uſiłować, álbo ſię uſilnie ſtárać o upewnienie powołania y wybrania náſzego, pewnie *nie pozez złe, ále przez dobre uczynki*, ktore wyżey wyliczył v. 5. *Ku temu tedy ſamemu wßelkiey pilności przykładaiąc, łączcie do wiáry cnotę, á do cnoty umieiętność, do umieiętności powściągliwość, do powściągliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność, do pobożności Bráterſką miłość, á do Bráterſkiey miłosci łaſkawość y miłoſierdzie. Bo gdy ta będzie przy was, y obficie będzie, nie prożnemi áni bez pożytku was te rzeczy wyſtawią w znaiomości P. N. JEZUSA Chryſtuſa. A przy kim tych rzeczy nie maß, ślepym ieſt, y ręką tylko macaiący, &c.*

411. Jákoż w ſamey rzecy, moi PP. Prawo Boſkie ma być záchowane nie tylko słownie, ále też y uczynkiem, to czyniąc, co nam przykazuie; iáko nys náucza Jan S. 1: Joan: 3. v. 18. *Synaczkowie moi nie kochaymy ſłowy, áni ięzykiem tylko, ale uczynkiem y prawdą. W tym poznawamy że z prawdy ieſtesmy.* Zkąd iáśnie poznawamy, że ieſteśmy obligowani czynić dobre uczynki, ktore záwiſły ná chronieniu ſię od złego, á czynieniu dobre.

S. Auguſtyn *in Pſal: 36.* explikuiąc te ſłowa Prorockie: *Chroń ſię od złego, á czyń dobre, á mießkay ná wieki wiekow,* mowi: *To mało ieſt, że nikomu nie ßkodziß, nikogo nie zábijaß, nikogo nie odzieraß, że nie dopußczaß ſię cudzołoſtwa,*

nie czyniſz zdrady, nie świádczyſz fałſzywie: bo nie dość tego do otrzymania zbáwienia wiecznego, że ſię wyſtrzegaſz złego: bo Prorok nie mowi tylko chroń ſię od złego, ále też przydaie: Czyń dobre. Nikogo nie odzieraiąc, nikogo nie krzywdząc chroniſz ſię złego; ále ieſzcze nie czyniſz dobrego: ták ſię chroń od złego, ábyś rázem dobre czynił.

412. Tęż ſamę prawdę w ſamym ſkutku nadobnie wyraził Zbáwiciel naſz Matt: 21. v. 18. *gdy Chryſtus Pan powracaiąc do Miáſta łáknął, przyſtąpił do drzewa figowego, y nic ná nim nie ználazł: krom liścia: rzekł tedy do drzewa: Niech ſię z ciebie owoc nie rodzi ná wieki, y wnet uſchło drzewo.* S. Auguſtyn piſząc ná tę Ewangelią *de vita Chriſti* mowi: *Boymy ſię, ażeby w nas JEZUS Chryſtus nie znalazł tylko liścia, á nie z owocow, iáko w Pharyzeuſzach, ktorzy ſię ſłownie uſprawiedliwiali, á nic dobrego byli wewnątrz. Nic nie zoſtáwało miedzy Zydami, krom imienia chwały Bożey: nie mieli dobrych uczynkow, zdobili ſię tylko ſłowem Bożym iáko drzewo liściem, á żadnego owocu nie mieli. Kiedy P. JEZUS podobne temu znayduie drzewo, przeklina ono: Nie widzę ja, jeno iedne liścia, przeto niech uſchnie, y niech y liścia nie ma. Zádrzyimy ná ten ſtraſzny przykład. Niech JEZUS Chryſtus widzi w nas dobre owoce, dobre uczynki; ażeby, uchoway Boże, nas nie przeklął, y nie wyſuſzył. Łáknie JEZUS, ále nie czego inſzego, ieno łaknie wiáry náſzey, łaknie dobrego życia náſzego.*

413. Ná koniec aſſekuruie nas Paweł S. 2. Cor: 5. v. 10. *Wſzyſtkim nam ſtanąć potrzeba przed Trybunałem Chryſtuſa, áby odnioſł káżdy według tego, iáko ſię ſprawował w ciele czy dobrze czy źle.* Widzicie moi PP. że nie tylko wiernym trzeba ćwiczyć ſię w dobrych uczynkach, ále też ztąd poznać możecie, że uczynki náſze záſługuią przed Bogiem ná nágrodę álbo złą álbo dobrą, iáko ſię człowiek ſprawował ná tym świecie ciáłem przyobleczony, zoſtaiąc w ſtánie záſługi. *Zaden bowiem nie będzie koronowany chyba kto náleżycie będzie ſię potykał.* Jáko o ſobie mowi Apoſtoł 2. Tim: 4. v. 7. *Dobrą potyczkę odprawiłem, biegu dokonałem, wiáry dochowałem, y nic mi nie zoſtaie, ieno oczekiwać korony ſprawiedliwości, ktorą mi odda Pan ná onym dniu Sprawiedliwy Sędzia: á nie tylko mnie, ále wſzyſtkim, ktorzy kochaią przybycie jego.*

Apoſtoł cáłe życie Chrześciańſkie ma zá uſtawiczną utárczkę y potyczkę. Jakoż jego życie od jego náwrocenia było iáko przędziwem nieiakim cnot nieprzerwanym: y dla tego oczekiwał korony Sprawiedliwości iáko nágrody ſwoich cnot y prac podiętych dla Chryſtuſa, ktory ieſt Sprawiedliwym Sędzią, ktory daie żywot wieczny zá náſze dobre uczynki w łáſce jego czynione.

414. Y ta ieſt náuka Kościoła Kátolickiego áſſyſtencyą Ducha prawdy maiącego z obietnicy Chryſtuſowey: y tę to náukę przełożyli nam wſzyſcy Doktorowie Swięci, oſobliwie S. Auguſtyn *lib: de gratia & libero arbitrio c. 6.* ktory ták mowi: *Patrzmy, co chce mowić S. Paweł Apoſtoł, ktory zápewne odebrał łáſkę Boſką nie tylko bez żadnych záſług poprzedzaiących, ále ieſzcze z wielą demeritow álbo złych przeſzłych uczynkow: Pátrzmy mowię, co on mowi w liście ſwoim do Tymoteuſza, ktory piſał nie daleko przed ſwoim męczeńſtwem. Już ſię ia gotuię być ofiárowanym zá Chryſtuſá, iuż czas rozſtania ſię mego z ciáłem przybliżá: Dobrą potyczkę odprawiłem, biegu dokonałem, wiárę záchowałem: to tu záſługi ſwoie wylicza, ażeby otrzymał koronę záſłużoną przez ſwoie dobre uczynki, ktory otrzymał łáſkę po tych uczynkach, ktore nie záſługowały chybá ná kárę. Uważcie ieſzcze to, co náſtępuie: Nic mi nie zoſtaie, jeno korona Sprawiedliwości, ktorą mi odda Pan iáko Sprawiedliwy Sędzia w ow dzień. A komuby Bog oddawał koronę iáko Sprawiedliwy Sędzia, gdyby nie dawał łáſki iáko miłoſierny Oyciec? y iákoby była ta korona Sprawiedliwości, gdyby nie poprzedziła łáſka, ktora uſprawiedliwia niezbożnego. Przeto uważmy ſame záſługi Pawłá Apoſtoła, o ktorych powiedział, że Sprawiedliwy Sędzia dla nich mu odda wieczną koronę Sprawiedliwości &c.*

415. To prawda, że nie maſz proporcyi miedzy náſzemi dobremi uczynkámi y miedzy tą nágrodą nieſkończoną: ále że náprzod náſze záſługi nie ſą *pure* náſze, ále oraz Chryſtuſowe. Bo człowiek w łáſce Boſkiey zoſtaiący, ſtawſzy ſię Synem Bożym, przypuſzczony do záſług Chryſtuſowych, ſwoie ſprawy łączy z záſługámi życia y śmierci Chryſtuſa Páná, á ták tákie náſze uczynki przez łáſkę Boſką poświęcaiącą podnieſione do ſtanu nádprzyrodzonego y Boſkiego, iáko uſługi Synowſkie ſą Oycu náſzemu Przedwiecznemu miłe y przyiemne, y záſługuiące ná dalſze łáſki Oycowſkie tu ná ziemi, á *conſequenter* y ná większe pomnożenie chwały w niebie; á to pochodzi z drugiey rácyi, że Bog obligował ſię dla záſług Chryſtuſowych dać żywot wieczny tym, ktorzy jego przykazania chowaią, y według woli jego Swiętey żyią ćwicząc ſię w dobrych uczynkach. Co iaśniey przełożyłem w Náuce Kátolickiey w Tráktacie o uſprawiedliwieniu: *tit: Lilia miedzy cierniami* tu dość ieſt tylko pokazać fałſz propozycyi Kálwińſkiey, że zbáwienie, iáko on mowi, nie záwiſło od záchowania przykazań Boſkich.

416. Kończę tę máteryą o potrzebie dobrych uczynkow do zbáwienia ſtraſznym textem Piſma S. ktoryby miał każdego Chrześcianina przeſtraſzyć y ſkruſzyć. *Luc:* 23. *v.* 27. Gdy P. JEZUSA prowadzili ná śmierć ná gorę Kálwaryiſką, ſzła zá nim wielka cizba ludzi y niewiaſt, ktore płakáły y lamentowały nad nim: Obrociwſzy ſię do nich JEZUS, rzekł: *Corki Hierozolimſkie nie płaczcie nádemną, ále nád wami ſamemi płáczcie, y nad Synami waſzemi: bo ieśli ſię to*

dzieie z zielonym drzewem, á co będzie z suchym? Jákoby chciał mowić: Nie płaczcie nádemną y nád moią męką: bo przez tę mękę wy uleczeni będziecie, y uwolnieni od niewoli szatańskiey. Bom ja iest, iáko mowi moy Apostoł 1. *Petr: 2. v. 24.* Ktory grzechy wasze niosę ná swoim Ciele ná drzewo Krzyża, áżebyście umarszy grzechom, żyli Sprawiedliwości, ktorego sinością uzdrowieni będziecie, nie płaczcie tedy nádemną, ále ráczey z moiey męki pociechę bierzcie; lecz płaczcie nád waszemi grzechami, ábyście tę mękę y śmierć moię sobie ápplikowali: bo ieśli ták postępuią z zielonym drzewem, á co będzie z suchym.

417. Jeśli JEZUS Chrystus Drzewo żywota, będąc niewinny, bez grzechu, będąc záwsze wierny Oycu swemu Przedwiecznemu ták surowie był traktowany zá cudze grzechy; á iákże będą tráktowani wási Reformatorowie, ktorzy odrzuciwszy dobre uczynki, ták wielu do rospusty y swey woli náuką swą pociągnęli, opowiadaiąc, że zbáwienie násze nie záwisło od záchowania przykazań Bozkich, że Ewangelia nie obiecuie nam zbáwienia pod kondycyą dobrych uczynkow, że násze uczynki dobre ráczey trzeba liczyć miedzy grzechami niż miedzy cnotami? Co słysząc, kto się pobudzi do życia świątobliwego? á kto się ná wszelkie złe nie rospasze, wierząc, że u Bogá násze uczynki nic nie popłacaią? á ieśli dobre uczynki sa grzechami, toć káżdy z was miałby się wystrzegać wszelkiey dobrey ákcyi: bo powinien się wystrzegać grzechu: á dobra ákcya iest grzechem, toć powinienby się wystrzegać dobrego uczynku. A ieszcze według Kálwina żadney nie masz rożnicy miedzy grzechami, ále są wszystkie śmiertelne: Toć ták chować czystość, iáko y cudzołożyć iest grzech śmiertelny: ták Bogá chwalić, jemu zá Dobrodzieystwa dziękować, iáko y Imię jego Swiąte bluźnić, iest grzech śmiertelny.

418. Ach moi PP. widzicie iákie *absurda* waszych Reformatorow náuka przynośi! Izáliż będziecie nieprzyiaznemi wam samym, żebyście nie byli skonwinkowani, że do otrzymania zbáwienia wiecznego trzeba się starać o dobre uczynki? Wszak widzicie sami, że Reformatorow waszych náuka, iest to ową drogą szeroką, ktora prowadzi ná zátracenie, że ona iest sprzeciwiaiąca się náuce Chrystusa Páná, Apostołow y Składowi álbo *Symbolo S.* Athanazego, ktory wy oświádczacie się w Konfessyi wiáry waszey przyimować: Słuchaycież, co mowi Skład S. Athanazego, iák mamy wierzyć o nászych uczynkach? Oto ták mowi: *Ci, ktorzy dobrze czynili, poydą ná żywot wieczny, ci záś, ktorzy źle, w ogień wieczny. Ta iest wiára Kátolická, ktorey ieśli kto wiernie y mocno nie będzie trzymał, zbawion być nie może.*

RO-

ROZDZIAŁ II.

O Cnocie Pokuty.

419. JUżem w tey drugiey Części art: 1. o Sákramentach Rozdźiale 3. mowił o Sákrámencie Pokuty, ktory Kálwin zniosł; ieszcześmi tu zostaie przełożyć náukę o Cnocie Pokuty ktorą tákże tenże wasz Reformator *lib: 3. Instit: c. 4. n. 30.* znasza mowiąc: *że JEZUS Chrystus przyiął ná się wszelką pokutę y ukáranie, ktore powinne było grzechom nászym, y on poniosł káranie grzechow nászych, á my od wszystkiego wolni iesteśmy.*

Swieży też wasz Minister Genewański *Resp: à M. Andry t. 2. Ep: 51. p.* 323. imieniem wszystkich waszych Zborow oświádcza się mowiąc: *Wierzemy, że przez odpuszczenie grzechow, ktore nam wysłużył JEZUS Chrystus, my iesteśmy wyzwoleni y wyięci od cierpienia iakieykolwiek káry.*

Ta tedy moi PP. iest waszych Zborow náuka, że ponieważ JEZUS Chrystus Zbáwiciel nasz dość uczynił zá grzechy násze, to my nie powinniśmy żadney pokuty y ukárania nas samych zá grzechy násze czynić, gdyż prawicie, táka pokuta y ukáranie dobrowolne nas samych, nam iest nie pożyteczne, á zásługom Chrystusowym y męce jego krzywdę czyniące. Ztąd odrzucacie wszelkie ciáłá umártwienia, posty, cilicia, dyscypliny y inne ostrości y kárności Chrześciańskie. Záprawdę łatwa do poięcia waszych Zborow náuka, y wielce ciáłu y krwi miła y przyiemna! ále to biada, że sprzeciwiaiąca się náuce JEZUSA Chrystusa y Apostołow jego.

420. Pan Bog bowiem naymiłosierniey szy oświádcza się, że niechce śmierci grzesznika, y gotow iest mu przebaczyć, ále záwsze pod tą kondycyą: *Jeśli niezbożny będzie czynił pokutę.* Ezech: 18. v. 21. Wy mowicie, że przez pokutę rozumie się tylko obrzydzenie y opuszczenie grzechu, á nie ukáranie nas samych. Ale słuchaycie, co sam P. Bog mowi u tegoż Proroka. Ezech: 18. v. 30. *Náwroćcie się y czyńcie pokutę z wszystkich nieprawości waszych. Convertimini & agite pænitentiam ab omnibus iniquitatibus vestris, á nie będzie wam ná zgubę nieprawość.* Widzicie moi PP. że tu dwuch rzeczy P. Bog wyciąga. Náprzod mowi: *Náwroćcie się* to iest trzeba porzucić grzech y onego obrzydzic przez żal serdeczny. Powtore przydaie: *y czyńcie pokutę,* was samych kárząc zá popełnione grzechy przez umartwienie ciáła, przez posty y inne ukarania zmysłow, iáko nas sam P. BOG assekuruie przez drugiego Proroka Jóél. 2. v. 12. *Teraz tedy mowi Pan nawroćcie*

się

ſię do mnie w cáłym ſercu waſzym, w poście, płaczu y wzdychaniu. Widzicie ſkutki prawdziwey pokuty! poſt, płacz, wzdychanie, umártwienie ciáłá.

421. Toż czynili y Niniwitowie: Ci choc byli Pogánie, przecie z obiaśnienia Boſkiego y z inſtynktu ſamego przyrodzonego rozumu, błagaiąc P. Bogá ná predykácyą Jonaſza Proroka c. 3. uczynili rekurs do poſtu, oblekli ſię w wory, uſiedli ná popiele. Job także w prawie nátury żyiący, żałuiąc zá ſwoy grzech y przepraſzaiąc Bogá mowi c. 42. v. 6. *Idcirco ipſe reprehendo me & ago pœnitentiam in favilla & cinere.* Przeto żałuię y ſam ſiebie ſtrofuię, y czynię pokutę w prochu y w popiele. Widzicie pokutę Joba, że nie tylko on żałuie zá grzech, ále też ſię upokarza y martwi ſiebie ná prochu y popiele pokutę czyniąc.

422. Racya tego wſzyſtkiego ieſt ta, ktorą nam Piſmo S. podaie: że lubo zawſze P. Bog ná prawdziwy żal y ſkruchę nawracaiącego ſię grzeſznika odpuſzcza winę y kárę wieczną, ná ktorą był przez grzechy ſwoie záſłużył, iednák częſtokroć nie odpuſzcza káry doczeſney, iáko mamy iawny dowod tey prawdy w Dáwidzie Krolu. Temu Krolowi od Bogá odpuſzczone były grzechy zá oznaymieniem Náthana Proroka; á przecie Dáwid zá te grzechy ták ſurową czynił pokutę, ſiebie ſamego trapiąc, do Bogá dzień y noc wzdychaiąc y o miłoſierdzie jego proſząc: Pſ. 50. *Obmyi mię od nieprawości moiey, y od grzechu mego oczyść mię. Bo nieprawość moię uznawám, y grzech moy ieſt záwſze przedemną. Oczy moie wytoczyły źrzodła łez, bo nie záchowały Prawa twego. Popioł iáko chleb iádałem, y napoy moy ze łzami mięſzałem. Przyodziewałem ſię w cylicyum, w poście upokárzałem duſzę moię: biczowany byłem przez cáły dzień, y ćwiczenie moie w poranku.* Pſal: 72. v. 14.

To uważaiąc S. Ambroży *lib:* 1. *c.* 4. mowi: Dáwid zgrzeſzył, co nie ieſt rzecz rzadka u Krolow: ále Dáwid czynił pokutę, płakał, wzdychał: co ieſt rzecz rzadka u Krolow. Dáwid wyznawał ſwoy grzech, proſił o miłoſierdzie Boſkie, leżał ná ziemi, opłakiwał ſwoie grzechy, proſił, modlił ſię, y ná pokazanie ſwego prawdziwego żalu zoſtawił potomnym ludziom wieczne dowody ſwoiey pokuty.

Jáſny też dowod potrzeby czynienia pokuty mamy w nowym Teſtamencie. Aſſekuruie nas Przedwieczna Prawda Zbáwiciel náſz Luc: 13. v. 3. *Jeśli pokuty czynić nie będziecie, wſzyſcy poginiecie.* Czy mogłże kto iáśniey y mocniey nas pobudzać do czynienia pokuty, iáko ſam naſz Zbawiciel? Jeśli pokuty czynić nie będziecie, wſzyſcy bez żadney excepcyi, chocbyście wiárę mieli, poginiecie.

Jawnym też dowodem tey prawdy, że koniecznie potrzebna człowiekowi grzeſznemu ieſt pokuta, ſą owe ſłowa Zbáwiciela náſzego, ktoremi wymawia tym Miaſtom, w ktorych Chryſtus Pan opowiadał náukę ſwoię y ták wiele cudow czy-

czynił, á przecie one pokuty nie czyniły. Matt: 11. v. 20. *Ná ten czas záczął wymawiać Miaſtom w ktorych czynił naywięcey cudow, że nie czyniły pokuty: Biada tobie Korozain, biada tobie Betſaido: bo gdyby w Tyrze y w Sydonie te cuda były czynione, ktore ſię ſtały u was, pewnieby w cilicium y ná popiele pokutę czyniły. Ale powiadam wam, że Tyryiczykom y Sydończykom lżey będzie ná dniu ſądnym, niżeli wam. Y ty Kápharnaum izáli áż do nieba ſię wynieſieſz? áż do piekła ściągnione będzieſz: bo gdyby u Sodomczykow tákie były cuda czynione, ktore ſą czynione u ciebie, podobnoby zoſtali áż do dnia dziſieyſzego. Ale powiadam wam, że ziemi Sodomſkiey lekcey będzie ná dniu ſądnym, niżeli tobie.*

Temi ſłowy Pan náſz JEZUS Chryſtus iawnie pokázuie, że ná upokorzenie y umártwienie náſze przyodziewać ſię w cilicium, y popiołem ſię poſypowac, ſą to uczynki pokutne, y nas uniżaiące przed Maieſtatem Boſkim: A ták Chrześcianin, ktory te ákty pokutne odrzuca y gáni, gorſzy ieſt niż Pogánin Sydończyk, Tyryiczyk y Sodomczyk, y lżey im będzie ná dniu ſądnym, niż tákiemu Chrześcianinowi.

424. Błąd tedy iawny ieſt, náuczać, iż Pokuta tylko záwiſła ná obrzydzeniu grzechu y porzuceniu onego, nie przypuſzczaiąc áktow kárzących nas ſamych, pochodzących z upokorzonego y ſkruſzonego ſercá, żeśmy Bogá Dobro nieſkończone obrazili.

Ta náuka moi PP. zákryta była przed wáſzemi Reformatorami: bo oni byli pyſzni, nádęci, funduiąc ſię ná rozumie y zdaniu ſwoim, nie radząc ſię ieno krwi y ciała, y zmyślności cieleſney: y dla tego Zbawiciel naſz w tymże Rozdziale 11. v. 25. dziękuiąc Oycu ſwemu Przedwiecznemu mowi: *Wyznawam Tobie Oycze, to ieſt wychwalám Cię, wielbię Cię, Pánie nieba y ziemi, żeś te rzeczy zákrył od mądrych y roſtropnych, a obiaśniłeś maluczkim. Ták Oycze! bo ſię ták podobało przed Tobą.*

425. Wſzyſcy prawdziwi Poſłańcy Boſcy opowiadali pokutę y ákty álbo owoce godne pokuty. Jan S. Chrzciciel był poſłanym od Bogá, á on y pokutę drugim opowiadał y ſam ią czynił. Matt: 3. v. 4. *Miał ſuknią z włoſow Wielbłądzych, y pas ſkurzany około biodr ſwoich; pokárm záś jego był ſzarańcza y miod leśny.* Co dowodem y tego ieſt, że prawdziwy Poſłaniec Chryſtuſow, ktory opowiada pokutę, powinien ią y ſam czynić; ponieważ nayświętſzy miedzy ludźmi, ktory był w żywocie Mátki ſwoiey poświęcony, onę czynił. Bo przykład potężnieyſzy ieſt, niż ſłowa; przykład prędzey wyperſwaduie, niżeli mowa. Ztąd S. Auguſtyn ten przykład dobry Przeſłańca Chryſtuſowego názywa byſtro-ciekącą rzeką, ktora z ſobą zábiera y pociąga, ná cokolwiek nápádnie.

Sam Pan náſz JEZUS Chryſtus po Zmartwychwſtaniu ſwoim chcąc pokazać

że skutki śmierci jego trzeba nam ápplikowáć przez pokutę, mowi do Uczniow swoi h. Luc: 24. v. 46. *Trzeba było, áby Chrystus cierpiał y Zmartwych powstał trzeciego dnia, y żeby opowiadana była w Imię jego pokuta y odpuszczenie grzechow po wszystkich narodach.* Jeżeli trzeba było, ázeby Chrystus Pan zá nas umarł, áby śmiercią swoią nam wysłużył odpuszczenie grzechow, trzeba też y nam pokutę czynić, ázebyśmy nam ápplikowali zásługi śmierci jego: bo nie inaczey nam daie odpuszczenie grzechow, ieno pokutuiącym. Ztąd y Paweł S. *Coless:* 1. *v.* 24. *Dopełniáł ná ciele swoim, czego nie dostawało męce Chrystusowey.* Pyta się tu Augustyn S. *Enarrat. in Ps.* 86. *Czego nie dostawało męce JEZUSA Chrystusa. Wszak on wycierpiał wszystko, co było przepowiedziano: wszak sam powiedział ná Krzyżu: Wypełniło się wszystko, y sam odpowiada, że cierpienia Chrystusowe, ktore doskonale są wypełnione w głowie nászey Chrystusie JEZUSIE, nie dostawały członkom jego, ktoremi my iesteśmy.*

Ná ápplikowanie tedy nam męki JEZUSOWEY, trzeba łączyć násze łzy z Krwią jego, násze mortyfikacye y umártwienia z boleściami jego, trzeba umrzeć grzechom przez pokutę z miłości ku Chrystusowi, iáko on umarł ná Krzyżu z miłości ku nam. Y ta iest náuka ktorą nam Swięci Apostołowie dali.

426. S. Jakub Apostoł *c.* 4. *v.* 8. exhortuie nas: *Przybliżaycie się do BOGA, á on się do was przybliży. Oczyśćcie ręce grześnicy, oczyśćcie serca, dwoiakiego umysłu ludzie: bądźcie nędznemi,* to iest trapcie was samych, *płaczcie y lamentuycie, śmiech wász niech się w płacz obraca, y rádość w smutek: upokarzaycie się przed Oblicznością Páńską, á on was wywyższy.* Kto może barziey nas ádhortowáć do pokuty y áktow pokutnych, kárzących nas samych y trapiących ciáło y zmysły násze?

Widziemy ieszcze, że S. Paweł, ktory był obrany extraodynaryinym sposobem od Boga ná opowiadanie Ewangelij, był też destynowany ná ponoszenie wszelkiego utrápienia, iáko sam P. JEZUS w obiáwieniu powiedział Ananiaszowi Act: 9. v. 16. *Pokażę jemu, jak wiele trzeba będzie mu zá Imię moie cierpieć.* Jákoż w samey rzeczy od nawrocenia swego áż do śmierci swoiey prawie ustawiczne męczeństwo ten wielki Apostoł ponosił, iáko znáć z świádectwa Pisma S. *Act:* 20. *v.* 23. 2. *Cor.* 11. *v.* 24. 1. *Cor.* 4. *v.* 9.

427. A nie tylko ten S. Apostoł cierpiał rożne utrapienia, ktore się przytrafiały mu w funkcyi Apostolskiey; ále też sam sobie dobrowolnie rożne mortifikacye zádawał. 1. Cor: 9. v. 27. *Cwiczę ciáło moie y w niewolą podbijam, ázebym drugim opowiadaiąc, sam nie był odrzucony.* A to czynił, nie ladaiako się cwicząc, ále cále nie folguiąc ciáłu swemu: *ták się,* prawi, *biję nie iáko wiátr bijąc. Ibid: v.* 26.

26. Wiedział bowiem dobrze, iż im ściśley utrzymywał ciáło swoie, tym mogł łátwiey wstrzymać námiętności ciáła.

Widzicie moi PP. iákim sposobem ten wielki Poseł Chrystusow ták wiele millionow Dusz pozyskał Pánu swemu y przyprowadził ná ciasną drogę prowadzącą do nieba: á wasi mniemani Reformatorowie, cále przeciwnym sposobem, bo dogadzaiąc ciáłu y krwi, pociągnęli zá sobą ták wiele ludzi ná drogę szeroką y przez się bitą y utorowaną od skáżoney nátury, prowadzącą ná zgubę wieczną, znoszaiąc wszystkie mortifikácye y utrápienia ciáła, náuczaiąc, że ákty násze pokutne, ktore z skruszonego sercá zá grzechy násze czyniemy nie są pożyteczne, spuszczaiąc się iedynie ná mękę y śmierć Chrystusową.

ROZDZIAŁ III.

O Postach.

KAlwin *lib:* 4. *Instit. c.* 12. *n.* 20. świádczy, iż Post Quadragezymalny álbo Czterdziestodniowy od początku wiáry Chrześciáńskiey był wprowadzony do Kościoła ná pamiątkę postu Chrystusowego. Ale ten Post názywa fałszywą imitácyą y szyderskim y śmiechu godnym y pełnym zábobonow náśladowaniem Chrystusowym: y dziwna prawi rzecz iest, iáko ten głupi *abusus* mogł wpáść w głowę starych Doktorow.

Moi PP. uważcie niewypowiedzianą hardość y presumpcyą waszego Reformatora, iż to názywa głupim *ubusum*, pełnym zábobonow, co się praktykowało od pierwszych początkow Chrześciáństwa, co sámi Apostołowie od samego P. JEZUSA y Ducha S. Ducha prawdy náuczeni podali, co wszystkie wieki Chrześciáństwa obserwowały.

429. Ten błąd znoszący posty nie iest nowotny, ále już był zá czasow Apostolskich, iáko znáć z słow S. Pawła ad Philip: 3. *Wielu iest, o ktorych wam często mowiłem, y teraz płacząc mowię, iż wielu iest Nieprzyiacioł Krzyża Chrystusowego, ktorych Bogiem brzuch iest, ktorych koniec iest zátracenie, y chwała w hańbie ich.* Gdzie S. Paweł Posty y utrudzenia ciáła názywa Krzyżem Chrystusowym, á tych ktotzy brzuchowi dogadzaią niechcąc pościć y wstrzymać się od pokarmow, zowie nieprzyiaciołami Krzyża Chrystusowego. Tákim był Cerinthus Herezyarcha, ktory pierwszy zaczął bić ná posty, ále zá sobą ciągnąc ow text Pawła S. *Rom.* 14. *Krolestwo niebieskie nie iest pokarm y nápoy.* Zá nim poszedł Jowinianus, ktory twierdził, iż wstrzymanie się pewnych dni od mięsa nie było

poda-

podane od Apostołow, y zá swoą przywodził owo mieysce Pisma S. *Act.* 10. gdzie było spuszczone z nieba náczynie pełne zwierząt nieczystych, y kázano Piotrowi ie zárznąć y ieść. Tęż náukę záczął był rozsiewać Aërius Kápłan, iáko świádczy S. Augustyn *l. hæresi* 53. ktory będąc Kápłanem nie dopiąwszy Biskupstwa, o ktore się stárał, záczął náuczać, że Kápłaństwo niczym się nie rożni od Biskupstwa, że zá umárłych nie trzyba się modlić, y ofiáry sprawowáć, że nie trzeba pościć w postánowione dni, ále ná ten czas, kiedy się komu będzie podobało, *ne videamur esse sub lege*, ázebyśmy się nie zdali być pod prawem. Tenże błąd potym wznowił Wiklef w Anglij, Hus w Czechach, Luther w Niemczech, Kálwin w Szwaycaryi.

430. Lecz Kościoł Chrystusow záwsze uznawał obligacyą y powinność do postow pewnych dni podáną nam od Apostołow. Posłuchayciż Augustyna S. naywiernieyszego świádka stárożytności Chrześciańskiey. Ten Oyciec S. *Epist:* 86. *ad Casulanum*, ná jego questyą: Jeśli w Sobotę powinniśmy pościć? odpisuiąc, ták mowi: *In Evangelicis & Apostolicis literis totoq; Testamento novo, animo id revolvens, video præceptum esse jejunij: quibus autem diebus oporteat jejunare, & quibus non oporteat, præcepto Domini vel Apostolorum non invenio determinatum.* U Ewangelistow y Apostołow y w cáłym nowym Testamencie, umyślnie tego szukáiąc, znayduię y widzę, że iest przykazánie Postu: ále ktorych dni powinniśmy pościć, á ktorych nie powinniśmy; tego wyraźnie nápisánego nie nayduię. Tenże S. Doktor ku końcowi tegoż Listu mowi: *Zaden nie wątpi, że Pan nász JEZUS w Piątek cierpiał; przeto też Piątek słusznie deputowany iest ná post: bo posty upokorzenie znaczą. Ztąd powiedziano Ps. 34. v. 13. upokarzałem w poście duszę moię. W Sobotę záś Ciáło Chrystusowe w grobie odpoczywało, iáko po stworzeniu świátá tegoż dnia BOG odpoczął od wszelkich dzieł swoich. Ztąd się wszczęła ná szácie tey Krolowey Oblubienicy Chrystusowey ta rozliczność, że iedni, iáko to Wschodni wolą tego dnia nie pościć dla wyrażenia odpoczynku, á drudzy iáko to Rzymianie y inne Kościeły Zachodnie dla upokorzenia śmierci Pańskiey wolą tego dnia pościć. Gdy tedy nie znayduiemy w nowym Testamencie wyrażoney determinacyi pewnych dni postu, powiem tobie, co mi Wielebny Ambroży Biskup Medyolański, ktory mię ochrzcił, o tym samym pytaiącemu się odpowiedział. Bo gdy w tym Mieście Mátka moia zemną była, á ia ieszcze będąc Katechumenem to iest ieszcze nie ochrzczonym, mniey oto dbałem, ona się trosczyła, ieśli według zwyczaiu nászego Miasta mieliśmy w Sobotę pościć, czy też według zwyczaiu Kościoła Medyolańskiego obiad ieść, ábym ią od tey troski uwolnił, pytałem się o to pomienionego Męża Bożego. On mi odpowiedział: Czy mogę was lepiey w tey mierze náuczyć, iáko to co sam*

co sam czynię? y przydał: Kiedy ia tu iestem, nie poszczę w Sobotę, á kiedy iestem w Rzymie, poszczę w Sobotę: y do ktoregokolwiek Kościołá przyidziecie, tego Kościołá zwyczaiu się trzymaycie, ieżeli chcecie uyść pogorszenia. Y ták Augustyn S. odsyła do zwyczaiu Kościołow, z ktorych iedne krom Piątku Sobotę poszczą, á drugie Srzodę, á insze wszystkie te trzy dni pomienione poszczą.

431. Ze záś Quádragezyma, Piątki y Wigilie są determinowane od Kościoła Bożego ná post z przykazania Boskiego y z podania Apostolskiego, posłuchaycie náuki S. Augustyna naywiernieyszego świádka stárożytności, ktorą ia tu wciąż jego samego słowy przekładam. *August: tom:* 10. *Serm:* 61. *de tempore Dom.* 1. *in Quadrages: Serm:* 1. ták náucza.

Cáły czas życia nászego powinniśmy mieć zá plac cnot, ktorym bieżemy ná otrzymánie niebieskiey korony. Ale się to naybarziey pełnić powinno w te dni czterdziestodniowe álbo Quadragezymy, ktore abstinencyi álbo wstrzymaniu się od pokármow y postu poświęcone, tyle nam sił do cnoty dodaią, ile ciáłá zmyślności uymuią. Jest záś prawem postanowiona ta liczba Postu, y Swiętemi przykładami stwierdzona y uchwalona. Moyzesz maiąc wziąć Práwo od BOGA, czterdzieści dni y nocy bez pokarmu y nápoiu przetrwał, y ná przyięcie woli Pańskiey postem się przyprawił. Eliasz po czterdziestodniowym poście ná wozie ognistym z tego świátá do nieba przeniesiony iest. Sam też Pan y Zbáwiciel nász przez czterdzieści dni poszcząc nád pokusámi tryumfował, áby Zwycięscą do opowiadania Ewangelij przystąpił. Słusznie tedy y my powinniśmy się trzymać tey liczby postow, ktorą czytamy takiemi przykładami poświęconą y stwierdzoną. Odprawuymy tedy te dni ze wszelką ochotą y radością duszną, y one nád wszystkie bánkiety y delicye ciáła przenaszaymy.

432. Tenże *Serm:* 69. *de tempore fer:* 4. *post Dom:* 1. *Quadrag: Serm.* 1. ták wszystkich ádhortuie. *Tey Swiętey Quadragezymy dni, Bracia naymilsi, powinniśmy ze wszelką rewerencyą y uczciwością przyiąć, áni w przydłuższey liczbie tego czasu postnego tesknić. Bo im więcey iest dni postu, tym lepsza iest sprawa remedij álbo lekárstwa y náprawy; im dłuższy wstrzymania się od pokarmow przeciąg, tym obfitsze odkupienie zbáwienia; im surowsze leczenie ran, tym iest zbawiennieysze lekárstwo grzechow. BOG bowiem, ktory iest Lekarzem Dusz nászych postanowił przyzwoity czas, ktory iest y sprawiedliwym do ádorowania. Oni odpoczynku proszą, á ci przebaczenia. Przyzwoity iest czas czterdziestodniowy, áni krotki ná uproszenie, áni długi ná zásłużenie. Czterdziestu bowiem dni postami káżdá niepráwość grzesznika odprosić się może, y by naywiększa surowość Sędziego ubłagać się. Niech im długi y przykry będzie ten czas, ktory áni żałuie zá grzechy, áni odpuszczenia ich się spodziewa. Desperacya bowiem nie zna áni się spowiadać z grzechow,*

dni odpuſzczenia ſpodziewać ſię od Sędziego. Swięty tedy y zbawienny ieſt Quadragezymy bieg, wktorym grzſznik otrzymnie miłoſierdzie przez pokutę, á ſprawiedliwy przyprowadza ſię do odpoczynku. Tych bowiem dni naybarziey y Boſtwo ſię lituie, y przeſtępſtwo ſię przepraſza, y ſprawiedliwość ſię wyſługuie. Wſzyſtko bowiem teraz otwarto ieſt, y niebo do przebaczenia, y grzeſznik do ſpowiedzi y ięzyk do proſzenia. Zbáwienna ieſt mowię y miſtyczna czterdzieſtodniowa liczba Bo naprzod gdy nieprawość ludzka cáły świat była ogárnęła, tyle dni wylanym deſzczem BOG całą ziemię zálał. Widziſz tedy że iuż ná ten czas przez czterdzieści dni BOG dał deſzcz ná oczyścienie świátá, ták y teraz przez 40. dni lituie ſię do oczyścienia człowieka: bo y ow potop miłoſierdziem trzeba náznać, ktorym y nieprawość ieſt zátłumiona y ſpráwiedliwość záchowana. Z miłoſierdzia bowiem ſię ſtao, áby y ſprawiedliwi uſzli y niezbożni dáley nie grzeſzyli. Swięty tedy y poświęcony ieſt Quadragezymy czas, ktory záraz od początku záczął ſprawiedliwych od nieſprawiedliwych dzielić, dobrych od złych odłączać. Co ſię dzieie y w naſzey Quadragezymie iaśnie widziemy. Bo przez te 40. dni odłączaią ſię dobrzy od złych, to ieſt wſzeteczny od czyſtego, od wſtrzemięźliwego y poſzczącego niewſtrzemieźliwy, od Chrześcianina Pogánin. Odłącza ſię mowię zły od dobrego, to ieſt grzeſznik od ſprawiedliwego, Diabeł od Swiętego, Heretyk od wiernego. Opuściwſzy bowiem tych wſzyſtkich ná podobieńſtwo potopu w náwałności tego świáta ſam jeden Kościoł Chryſtuſow nákſztałt owey Arki, z ſwemi cnotami w gorę ſię podnaſza. Do ktorego, lubo y my ieſteśmy grzeſznikami, náśladuiąc S. Nòego was wzywamy, y ogłaſzamy wam zgubę świátá, y opowiadamy, iż ci tylko zguby uydą, ktorych ta trzypiętrowa Arka w ſobie ná łonie religij záwiera. Ta trzypiętrowa Arka ieſt Kościoł Chryſtuſow, ktora Troycy záwiera táiemnicę. Opowiadamy tedy z Nòem przyſzłą zgubę świátá, y wſzyſtkich nápominamy, ábyście wſzyſcy do tego Domu uciekáli, ieśli zá darem Boſkim wieczney chcecie uyść zguby.

433. Tenże S. Auguſtyn Serm: 62. de tempore. Sabbato poſt Dom: Quadrageſimæ Serm: 1. dalſzą nam o Poście Quadragezymalnym náukę daie, temi słowy: Proſzę was Bracia naymilſi y napominam, áżeby tego prawem poſtanowionego y nayświętſzego czaſu wyiąwſzy dni Niedzielne, żaden nie ważył ſię obiadu ieść, chyba że komu choroba pościć nie pozwoli: bo inſzych dni pościć ieſt remedium álbo præmium, to ieſt, ieſt dobrowolna P. BOGU przyſługa, w Qwadragdzymę záś nie pościć, ieſt to grzech. Kto pości inſzego czaſu, accipiet indulgentiam, doſtąpi odpuſtu; kto záś w Qwadragezymę nie pości, ſentiet pœnam, poczuie kárę. Kto záś [dla choroby] nie może pościć, táiemnicy ſobie ſamemu, álbo ieśli ktory drugi ieſt w tymże domu chory, niech przygotuie, czegoby pożywał, á tych ktorzy pościć mogą, do ſtołu ſwego niech

nie

nie záprasza: bo ieśli to będzie czynił, to nie tylko BOG, ále y ludzie mógą zrozumieć, że on nie dla choroby nie może pościć, ále z obżarſtwa pościć niechce. Dość mu, że ſam nie może pościć, á zdrowego niech nie proſi do ſwego ſtołu, áżeby ſobie z cudzego obżarſtwa nie przymnożył grzechu: ráczey táki z płaczem y z wzdychaniem y z boleścią ſercá niech jie, dlá tego, że gdy drudzy poſzczą, on wſtrzymywać ſię nie może. Zá to záś, że nie może pościć, więcey powinien dać jałmużny ubogim, áby grzechy, ktorych nie może poſzcząc leczyć, mogł jałmużny daiąc, odkupic. Dobra rzecz ieſt pościć, ále lepſza rzecz ieſt jałmużnę dawać. Kto może oboie czynić, to iuż ſprawuie dwa uczynki dobre, poſt y jałmużnę &c.

434. Ze záś w poſt powinniśmy ſię wſtrzymać od mięſnych pokármow, ſłuchaycie tegoż Auguſtyna Serm: 64. Dom: 1. Quadrag: náuczaiącego: Ale też y ten ieſt wielki w dni poſtne pożytek, że gdy wſtrzymywamy ſię od pokármow nam nie zakazanych, tym ſamym upominaią nas ábyśmy ſię wſtrzymywali od rzeczy zakazanych. Ktorzy bowiem wſtrzymywamy ſię od mięſa, ktorego inſzych dni pożywać ſię godzi: ktorzy wſtrzymuiemy ſię od wina, ktorego miernie záżywać godzi ſię: ktorzy tedy wyſtrzegamy ſię tego, czego podczas záżywać godzi ſię, naypierwey powinniśmy ſię wyſtrzegać grzechu, ktorego czynić nigdy ſię nie godzi, &c. Poty Auguſtyn.

Po tákim świádectwie ták wielkiego y ták wiernego świádka ſtárożytności Chrześciańſkiey, iákimże ſumnieniem waſz Reformator Kálwin mogł mowić, że poſt Qwadragezymalny ieſt błędem y fałſzywym, ſzyderſkim y pełnym zábobonow náśladowaniem Chryſtuſa? Gdyby Kálwińſka w tym náuka była prawdziwa; toby S. Auguſtyn był Heretykiem, bo uczyłby błędu, że ſam Zbáwiciel náſz ſwoim poſtem poświęcił Quadragezymę, że nie pościć w Quadragezymę ieſt grzech: co Kálwin ma zá błąd. A iednák Kálwin nie ma żadnego fundamentu w tey máteryi náuki ſwoiey; á S. Auguſtyn náukę ſwoię funduie ná Piſmie S. ſtárego y nowego Teſtamentu, ná uſtáwicznym y powſzechnym podaniu Kościoła Bożego. A ták y wy moi PP. Dyſſydenci mielibyście iść zá náuką S. Auguſtyna, gdyż wy oświadczacie ſię z ſławnym waſzym tego wieku Káznodzieią Piktetem Reſp: tom: 2. Epiſt: 49. p. 285. mowiąc: My trzymamy z Auguſtynem S. kiedy ſię on zgadza z Piſmem S. Otoż ſię on zgadza z Piſmem S. y widzi w nim przykazanie o poście; y ták wiele przykładow z Piſma przywodzi; czemuż w tey mierze z nim nie trzymacie?

435. Wſzyſcy Oycowie, ktorzy żyli przed Auguſtynem tęż ſamę náukę podáią. Tertullianus y názbyt był hoyny ná poſty, bo utrzymywał, że cztery Quadragezymy powinniśmy pościć; ále Kościoł Kátolicki iedną od Apoſtołow podaną kontentował ſię.

Orige-

Origenes Homil: 10. *super Levit:* o Quadragezymie mowi: Mamy dni 40. poświęcone ná post. *S. Cyprian Serm: de jejunio & tentatione Christi* mowi: Zbáwiciel nász poświęcił Post czterdziestodniowy, daiąc nam przykład, ábyśmy ná wzor jego według możności nászey pościli.

Theophilaktus Biskup Alexandryiski *lib: Pasch:* ktorego S. Hieronim ná ięzyk Łaciński przełożył, ták nas ássekuruie: *Mamy Quadragezymę pokazaną y podaną nam od Apostołow.*

S. Ambroży *Serm:* 25. *in Quadrag:* náucza, *że to nie lekki grzech iest nie pościć w Quadragezymę, ktorą sam Chrystus poświęcił postem swoim.* Y Serm: 34. Quadrag: *Innego* prawi, *czasu pościć iest to dobrowolna przysługa, pościć záś w Quadragezymę iest to powinność. Innych dni posty pochodzą z dobrey káżdego woli, Quadragezymalny zaś z obligacyi y powinności; do tamtych nas exhortuią, y one nam radzą, te zaś są nam przykazane.*

S. Hieronim *Ep: ad Marcell: adversus Montanistas*, ktorzy chcieli więcey Quadragezym w Kościoł B ży wprowadzać, mowi: *My pościemy co rok czasu przynależytego iednę Quadragezymę według podania Apostolskiego.*

436. Widzicie moi PP. że wszyscy prawowierni Chrześcianie czterech Pierwszych wiekow po Chrystusie, uznawali obligácyą postu Quadragezymalnego: á ktoż was od tey powinności dispensował? A przecie wy nie tylko znosicie post Quadragezymalny, ále też bijecie ná wstrzymanie się od mięsa, przyganiaiąc Kátolikom, iákoby w tym żadnego postu nie było.

Ták wasz świeży Author M. Piktet *Resp: tom:* 2. *Ep:* 64. *p.* 508. mowi: *Nie możemy nie ganić waszych postow, ktore zákładacie na wstrzymaniu się od mięsa nigdy bowiem tego nie słyszano, żeby mowiono, że ten pości, ktory jie: pościć bowiem iest to wstrzymać się od wszelkiego pokármu, to iest nic nie ieść. Boby tym sposobem mogło się mowić ták dobrze, że ten pości, ktory jie z mięsem nie iedząc ryb, jarzyny y innych potraw, ktore wy postnemi názywacie; iáko wy mowicie, że wy pościcie, ryby, jarzynę kászę &c. iedząc, wstrzymuiąc się tylko od potraw mięsnych. Nie widziemy prawi, żádney rácyi, czemubyśmy barziey mieli tym sposobem pościć od mięsa niż od ryb?*

Ták to moi PP. áppetyt dogodzenia zmyślności ciáłá iest wymyślny, że wnet racyą po sobie znaydzie; ále pochodzącą nie z Ducha ále z ciáła, nie ná poskromienie námiętności cielesnych, ále ná wygodzenie zmysłom, nic nie uważaiąc, że to iest przeciwko Słowu Bożemu y zwyczaiowi stárodawnego Kościoła.

437. Pismo bowiem Swięte *Judith* 8. nas uczy, że ta Swięta Heroina nosiła cilicium, pościła po wszystkie dni życia swego krom Soboty y uroczystości Izráelskich,

skich, á gdy była pod námiotem Holofernesá Hetmana Krola Babylońskiego spytana, coby miała ieść? odpowiedziała mu *c.* 12. nie mogę ieść potraw twoich, ábym w czym nie wykroczyła: to záś będę iadła, com przyniosła. Przyniosła záś jey służebnica *c.* 10. *v.* 5. báryłkę wina, náczynie oleiu, plácki, chleb y syr. Ztąd znać, że post jey po wszystkie dni życia jey ná tym był záwisł, że nie iadłá mięsa, choć chleb, y syr iadała.

Dáwid tákże Ps: 34. v. 13. *Upokarzał duszę swoię w poście.* Co záś zá post był Dáwida, dáie sam znać Ps. 108. v. 24. *Kolana moie osłabiały od postu, y ciáło moie odmieniło się od oleiu.*

Dániel też pełny Ducha S. c. 10. v. 2. mowi o sobie: *Ja Daniel smutny byłem przez trzy tygodnie, chleba pożądanego nie iadłem, y mięso y wino nie weszło w usta moie, áż wyszły trzy tygodnie.* Pewnie przez trzy tygodnie nic nie iedząc áni Pijąc Prorok nie żył, á przecie pościł, wstrzymuiąc się od mięsa y delikátnieyszych potraw y od wina.

438. Ztąd pochodzi, że Kościoł Boży, ktory ma ássystencyą Ducha S. zákázał ieść mięso w dni postne, násláduiąc w tym przykładu Prorokow y ludzi Swiętych stárego y nowego Testamentu, ktorzy sami sobie zábronili delikátnieyszych pokarmow ná upokorzenie y umártwienie samych siebie przez táki post.

S. Augustyn czyniąc Reflexye nád życiem Chrystusowym mowi o S. Jánie Chrzcicielu: Ten to Człowiek nieporownany, ten nád ktorego nie powstał większy miedzy Synámi ludzkiemi. Ta pochodnia świecąca y goreiąca, ten wierny Przyiaciel Oblubieńca, ktory przesłany był od Bogá ná przygotowanie drogi, ná przyięcie Zbáwiciela nászego. Ten Swięty Przesłaniec będąc w żywocie ieszcze Mátki swoiey poświęcony, cudownie schronił się ná puszczą, y życie ná iednym poście prowadził, ktory go podał ná podziwienie y ná przykład przyszłym wiekom. A iákiż był post tego ták przedziwnego Przesłańca Chrystusowego, krory był modelúszem y przykładem przyszłych wiekow? Swiádczy S. Mattheusz c. 3. v. 4. *że pokarm jego był szarańcza y miod leśny.* Y tego Przesłańca Chrystusowego násláduiąc, poszło ná puszczą ták wiele wiernych szukaiących doskonałości Chrześciáńskiey, ktorzy sobie zábronili pokármow mięsnych, iákie y podziśdzień Zákony widziemy.

Tácy byli pierwsi Anachoretowie, o ktorych y sam Kálwin świádectwo daie *Instit. lib.* 4. *c.* 13. *n.* 8. gdzie też przywodzi świádectwo S. Augustyna, że ci Solitaryuszowie wstzymywali się od mięsa y wina, ná umártwienie pożądliwości cielesney. Co y S. Paweł czyni, w wielu postach *in jejunijs multis* 2. Cor: 11. v. 27.

439. Darmo tedy zárzucacie nam ow text Pawła S. 1. Tim: 4. v. 1. że

oſtátnich czaſow niektorzy odſtąpią od wiáry, pilnuiąc Duchow błędu y náuk ßatańſkich. w obłudzie mowiący kłamſtwo, ktorzy zákazywáć będą małżeńſtwa y niektorych pokarmow, ktore BOG ſtworzył ná pożywanie wiernym z dziękczynieniem: wßelkie bowiem ſtworzenie Boſkie dobre ieſt, á nic nie ma być odrzucono, co z dziękczynieniem bywa przyimowano. Bo to prawda ieſt, że ſię wſtrzymywáć od niektorych potraw náprzykład mięſnych przez nieiaką ſuperſtycyą Pogáńſką y przez rozeznawanie Zydowſkie, álbo przez upor y błąd Heretycki, iáko czynili Manicheyczykowie, ktorzy zákazywali mięſa, iákoby było przez ſię złe, iáko pochodzące od złego *principium*, ták mowię wſtrzymywáć ſię ieſt błąd y ślepota: ále wſtrzymywáć ſię od mięſa z Ducha pokuty, umártwienia y poſłuſzeńſtwa, ieſt cnota, pobożność, mądrośc y Religia, ktorą SS. Bazyli, Chryzoſtom, Auguſtyn od ſamego Kálwina przywiedzieni práktykowali.

400. Gdyby moi PP. waſz Reformator był od Bogá wzbudzony, pewnieby nie odrzucał poſtow, ktore Kościoł powſzechny práktykował áż do jego czaſow, y owſzem záchęcałby, nápominałby ludzi do ich chowania, ktore ſą nayſkutecznieyſzym śrzodkiem do zwyciężenia pokus czartowſkich według náuki ſamego Chryſtuſa *Matt:* 17. *v.* 20. To ſzatańſtwo nie wyrzuca ſię, ieno przez modlitwę y poſt. A do tego nic nas ſpoſobnieyſzemi nie czyni ná poięcie táiemic wiáry, ná złączenie ſię z Bogiem przez modlitwę, ná nábycie łáſk y miłoſierdzia Boſkiego, iáko Poſt; o czym ſą pełne tomy Oycow SS. ktorych przywodzić długaby rzecz była.

Z czego wſzyſtkiego ta *neceſſariò* wypływa konſekwencya: Toć Kálwin, ktory náuczał *lib:* 4. *Inſtit:* *c.* 12. *n.* 20. że poſt Quadragezymálny ieſt fałſzywym, ſzyderſkim, śmiechu godnym náśladowaniem Chryſtuſowym, ieſt z liczby owych fałſzywych Prorokow, ktorych Chryſtus Pan káże nam ſię wyſtrzegáć. *Matt.* 7. *v.* 15. y ukázuie nam znak, zkąd ich poznawáć mamy: *Ex fructibus eorum cognoſcetis eos.* Z owocow ich poznacie ich. Prawdziwych Prorokow y Páſterzow wiernych Owczarni Chryſtuſowey trzeba poznawáć z owocow ich, to ieſt z náuki Chryſtuſowey. Náuka záś Chryſtuſowa ieſt prowadzic ná drogę wąſką y ciáſną, to ieſt do życia świętego, pokutnego, mártwiącego y krzyzuiącego ciáło z námiętnościami ſwoiemi. A waſz Kálwin iák ſzeroką wam drogę otworzył, znaſzaiąc poſty y inſze umártwienia, ſami moi PP. widzicie: Jáśniey ieſzcze to obáczycie w náſtępuiącym Rozdziale.

ROZDZIAŁ IV.

O Czyſtości.

441. XIąże Apoſtołow Piotr S. w liście ſwoim wtorym *c.* 2. jaśniey ieſzcze opiſuie przymioty fałſzywych Prorokow, mowiąc: *Byli fałßywi Prorocy miedzy ludem, iáko y miedzy wami będą Náuczyciele kłamliwi, ktorzy wprowadzaią Sekty zguby. Y wielu będzie náśladowáło ich nieczyſtości, przez ktorych droga prawdy będzie bluźniona.* tamże v. 10. *naybarziey ktorzy zá ciáłem w pożądliwości nieczyſtości chodzą, Zwierzchnością gárdzą, śmiali, ſobie ſię podobaiący, Sekt nie obawiaią ſię wpowadzać, bluźniąc.*

Kto z uwagą bez prewencyi pilnie czyta ten text Námieśnika Chryſtuſowego, jáśnie widzi w nim wyrażony prawdziwy konterfekt y charakter Kálwina y Lutra y wſzyſtkich Herezyarchow, ktorzy wypadſzy z łona powſzechney Mátki Kościołá Kátolickiego, zábrnęli we wſzelkie nierządy, zá ciáłem według ſwey pożądliwości w nieczyſtości chodząc.

442. A mowiąc o waſzym mniemanym Reformatorze Kálwinie, proſzę was, zá co ſię on wybił z jarzma Kościoła Kátolickiego Rzymſkiego, bywſzy ná łonie tego Kościoła wychowany áż do ſtopnia Kleryckiego? izáli nie dla tego, áżeby poſzedł zá pożądliwością ciáła złamawſzy ślub czyſtości, ná ktorą ſię był Bogu ofiárował? Znać to z jego náuki, ktorą przekłada *lib:* 4. *Inſtit:* *c.* 13. *n.* 17. mowiąc: *że ślub czyſtości ieſt ábominacyą álbo obrzydzeniem przed Bogiem. Y ci wßyſcy ktorzy ślub czyſtosci czynią, nie poświęcaią ſię Bogu ále ßatanowi.*

Luter tákże y Melanchton *in Confeſſione Auguſtana art:* 6. *de votis Monachorum* ſzeroko probuie, ze śluby Zakonne ſą niezbożne, że ſą uczynione przeciwko przykazaniu Boſkiemu, że ſą niepodobne do záchowania.

Czy może ſię wymyślić zdanie barziey Bogu y ludziom obrzydłe y prawie Diabelſkie, o tym Swiętym Czyſtości ſtanie ták Bogu miłym y ták chwalebnym tym, ktorzy w nim żyią? Gdyż ſtan czyſtości według S. Cypryana, ktorego wkrotce cytowáć będę, ieſt niby náſienie doſkonałości Chrześciańſkiey.

443. Uważmy ieno, iák ſurowie y ściśle Bog náſz domaga ſię tego, cośmy mu obiecali y ślubowali; á poznamy, iż temu, ktory Pánu Bogu ślubował wieczną czyſtość, nigdy ſię nie godzi tego ślubu gwałcić. A że tákowe śluby Bogu ſię podobaią, y możemy ie zá pomocą Bożą wypełnić, dowodzę to z Piſma S. y z náuki ſtarodawnego Kościoła.

Deuter: 23. *v.* 21. Mowi Moyzeſz do Ludu Izráelſkiego: *Gdy ślub będzieß*

ślubował Pánu Bogu twoiemu, nie odwłaczay go oddać: bo ſię będzie domagał P. Bog twoy: á ieśli odwleczeß, poczytano to ci będzie zá grzech: ieślibyś nie obiecał, bez grzechu będzieß. Ktore ſłowa dwuch rzeczy nas uczą: Náprzod, że wolno, Pánu Bogu co ślubować. Powtore, że uczyniwſzy ślub, trzeba go wypełnić. A zátym ci, ktorzy ślub czyſtości uczynili, nie mogą ſię żenić, y żeniąc ſię grzeſzą. Bo mowi Pſalmiſta Pański Pſ. 75. v. 12. Slubuycie, á oddawaycie śluby waße Pánu Bogu waßemu ſtraßnemu, y temu, ktory odeymuie Ducha Xiążąt, ſtraßnemu u Krolow ziemi.

444. S. Auguſtyn ná tenże ſam Pſalm piſząc tom: 8. ták mowi: Slubuycie, á oddawaycie Pánu Bogu náßemu. Káżdy, co może, niech ślubuie, á niech oddaie. Nie ślubuycie, czegobyście nie oddali, ále káżdy, co może, niech ślubuie, y niech oddaie. Nie bądźcie leniwemi do ślubowania: bo nie wáßemi ſiłami wypełnicie. Uſtániecie, ieśli ſię na was záſadzacie, ieśli záś ná tym, komu ślubuiecie; ślubuycie, beſpiecznie oddacie y wypełnicie. Słuchaycie y oddawaycie Pánu Bogu náßemu wßyſcy w poſpolitości. A co mamy ślubować? Odpowiada: poſpolity wßyſtkim ſpoſob ślubowania ieſt, ślubować Pánu Bogu, iż záwße weń będę wierzył, od niego będę ſie ſpodziewał żywota wiecznego, będę go záwße kochał, dobrze będę żył, Przykazania jego będę chował, nie będę kradł, nie będę ſię kochał w pijáńſtwie, nie będę ſię pyßnił, nie będę zábijał, nie będę nienawidział Brata ſwego &c. To wßyſtko wßyſcy ślubować powinniśmy: bo wßyſtkim w poſpolitości to przykazano.

445. Są też śluby właſne káżdemu w ßczegulności: jeden ślubuie Bogu czyſtość małżeńſką, nigdy nie znać krom Przyiaciela ſwego dożywotniego. Drudzy iuż bywßy w małżeńſkim ſtanie ślubuią iuż nigdy małżeńſtwa nie pożądać y żyć w Wdowiey czyſtości. A tácy ślubowali coś więkßego Bogu niż pierwßi. Drudzy záś ślubuią Bogu Pánieńſtwo nienárußone od dziecińſtwa ſwego: á ci naywięcey ślubowali. Drudzy ślubuią Dom ſwoy oddać ná przyięcie ubogich Chryſtuſowych, y ci wielki ślub czynią. Drugi ślubuie opuścić wßyſtko, co ma, á rozdać ubogim, y iść ná poſpolite życie do towarzyſtwa Swiętych: táki wielki ślub ślubuie. Slubuycie y oddawaycie Pánu Bogu waßemu. Káżdy, co zechce, niech ślubuie; ále tego niech pilnuie, áżeby, co ślubował, oddał. Káżdy ktory co ślubuie Bogu, ieśli ſię názad ogląda; źle czyni. Nie wiem, ktora Caſtimonialis to ieſt Pánná ślubem czyſtości obowiązana, chciała poyść zá mąż. Czegoż ona chciała? czego y Pánná káżda. Czego ona chciała? czego y Mátka jey. Czy przez to czego złego chciała? zápewne złego. Czemu? bo iuż ślubowała była Pánu Bogu ſwoiemu. Co bowiem mowi o tákich Paweł Apoſtoł 1. Tim: 5. v. 14 gdy żąda áby młode Wdowy ßły zá mąż ieżeli chcą? ále ná drugim mieyſcu 1. Cor: 7. mowi: Błogosławieńßa záś będzie, ieśli ták dotrwa

dotrwa, według rády moiey: ukázuie, iż błogosławieńßa ta ieſt, ktora ták dotrwa, ále nie mowi, iż potępiona będzie, ieśli poydzie zá mąż. Co záś mowi o niektorych, ktore ślubowały á nie oddały? Maią, prawi potępienie, że pierwßey wiáry nie dotrzymały. Co to ieſt primam fidem irritam fecerunt, pierwßey wiáry nie dochowały? Slubowały, á nie oddały.

446. Zaden tedy Brat będący w Klaßtorze niech nie mowi: Wynidę z Klaßtoru: wßakże nie ſami, ci, ktorzy ſą w Klaßtorze, przyidą do Kroleſtwá niebieſkiego? izáli bowiem ci, ktorzy nie ſą w Klaßtorze, do Bogá nie należą? Odpowiada ſię mu: Ale oni nie ślubowali; á tyś ślubował. Gdy Pan groził dniem ſądu ſwego, co mowił? Luc: 17. v. 32. Pamiętaycie na żonę Lotowę. Wßyſtkim powiedział. A co uczyniła żona Lota? Gen: 19. Uwolniona z Sodomy, będąc w drodze, ſpoyrzała názad: gdzie ſię obeyrzała, tam ſię zoſtała, y ſtáła ſię ſłupem ſoli, áby ludzie ná nią patrząc, zápráwowali ſię, áby ſerce mieli, á nie byli głupiemi, á názád ſię nie oglądali: żeby zły przykład drugim daiąc, ſami ſię nie zoſtali, á drugich záprawowali. Bo y teraz to mowim niektorym z Braci náßych, ktorych widziemy chwieiących ſię w dobrym przedſięwzięciu. Chceß to być tákim, iákiemi oni byli? Przywodzim im tych, ktorzy názad ſię cofnęli. Oni ſą fatui, głupi w ſobie, ále drugich zápráwuią, kiedy ich wſpominaią, áby ich przykładu ſię boiąc, ci názad nie oglądáli ſię. Slubuycie y oddawaycie Pánu Bogu náßemu: bo owa żona Lothowa do wßyſtkich náleży.

447. Mężatka przeciwko ślubowi ſwemu chciała zgrzeßyć, názad ſię obeyrzała. Wdowa ktora iuż ták trwać poſtanowiła, á przecie chciała poyść zá mąż. Tego jey ſię zāchciało, co ſię godzi Mężatce, ále ſię jey nie godziło, przeto názad z mieyſca ſwego cofnęła ſię, y wtył ſię obeyrzała. Panną ieſt Mnißka, iuż Bogu poświęconą, gdyby ona nim ślubowała, była poßła zá mąż, nie byłaby potępioną. Ale obrała co lepßego, przewyżßyła to, co ſię jey godziło; lecz ieſt pyßna y innych ták wiele rzeczy niegodziwych popełnia. O tákiey mowię: poyść jey zá mąż wolno było, nim ślubowała, á pyßnić ſię nigdy niegodzi. O Pánno Boża, iść zá mąż niechciałaś, co ſię godziło, á wynaßaß ſię, co ſię nigdy nie godzi. Lepßa Pánná pokorna, niżeli mężatka pokorna, ále lepßa mężatka pokorna, niżeli Pánná pyßna. Ktora záś obeyrzała ſię do małżeńſtwa, nie dla tego ſię potępia, że chciała poyść zá mąż, ále dla tego, że ſię názad cofnęła y ſtała ſię żoną Lothową wzad ſię oglądaiąc.

448. Nie bądźcie leniwemi, ktorzy możecie, y ktorzy macie nátchnienie od Bogá do wſtąpienia na ſtopnie lepße, bo to nie dla tego mowiemy, ábyście nie ślubowali, ále ábyście ślubowali y oddawali. Slubuycie y oddawaycie Pánu Bogu náßemu. A żeśmy to mowili, podobno ty chciałeś ślubować, á iuż teraz ślubować nie chceß? Ale co tobie Pſalmiſta powiedział, uważ: Nie mowił: nie ślubuycie, ále

ślubuycie y oddaycie. Ze ſłyſzeliście: Oddaycie, reddite, *niechceſz ślubować? Toć chciałeś ślubować, á nie oddać? y owſzem oboie czyń. Jedno niech będzie z profeſſyi twoiey, á drugie z pomocy Boſkiey będzie dokonane. Pátrz ná tego, ktory cię prowadzi, á nie będzieſz ſię oglądał wzad, zkąd cię wyprowadza. Ktory cię prowadzi, przed tobą idzie; zkąd cię wyprowadza, zá tobą ieſt: Kochay prowadzącego, á wſtecz ſię nie będzieſz oglądał, á ták ciebie nie potępi.* Poty ten Luminarz Kościoła Bożego Auguſtyn S.

449. Widzicie moi PP. że ślub czyſtości był zá czaſow Pawła S. Apoſtoła, y ten ślub gwałcić, ieſt wielkim grzechem, bo godnym wiecznego potępienia. Sam nawet wáſz Kálwin *Inſtit: lib:* 4. *c.* 13. *n.* 18. wykładaiąc tenże text Pawła S. przyznaie, że Wdowy, ktore ſię poświęcały ná uſługę Kościoła, obligowane były ślubem ſię obowiązać, nigdy nie poyść za mąż: y niżey mowi, że tákie grzeſzyły, łámiąc obietnicę ſwoię uczynioną Kościołowi. Jeśli tedy te Wdowy obligowane były do ślubowania czyſtości, y do oney záchowania, ktore ſię poświęcały ná uſługę Kościelną, iáko ſam Kálwin poſtrzegł, á zá coż wy zá złe macie, że Kościoł Boży wyciąga tey doſkonałości po Kápłanach y Zakonnikach, ktorzy z urzędu ſwego ściśley ſą obowiązani y dedykowani Bugu ná uſługę Kościelną, niżeli owe Wdowy.

Gdybyście moi PP. mieli Ducha JEZUSOWEGO, poznalibyście, że iáko nic nie maſz brzydſzego przed Bogiem, iáko gwałcić ślub czyſtości, ktorym kto Bogu ſię poświęcił; ták nic nie maſz Bogu milſzego, iáko ślubować czyſtość, y ten ślub zá pomocą Boſką wypełnić. Poſłuchaycie o tym S. Cypryana wieku wtorego Doktora nádobnie mowiącego *lib: de Diſcip: & habitu Virg: c.* 2. ktorego te ſą słowa.

450. *Teraz nam do Panien mowa ieſt, ktorych im ieſt wyżſza chwała, tym ma być więkſze o nich ſtáranie. Tenći to ieſt kwiát Kościelnego rodzaiu, cześć y ozdoba łaſki duchowney, dzieło doſkonałe chwały y honoru, zupełne y nienaruſzone; Boſki Obraz, wyrażaiący świątobliwość Páná náſzego, y naywſpanialſza cząſtká trzody Chryſtuſowey. Te to ſą, ktore czynią rádość y pociechę Kościołowi, przez ktore tey Mátki Kościoła płodność obficie kwitnie, y im większa liczba nienáruſzonych Pánien ſię pomnaża, tym więkſza Mátce Kościołowi przybywa rádość. Do tych mowim, te nápominamy, ktore ſię Bogu cale y duſzą y ciałem poświęciły, y cieleſney pożądliwości ze wſzyſtkim ſię wyrzekły, áby robotę ſwoię zupełnie kończyły, dla ktorey wielka chwała ieſt nágotowana w niebie: y niech ſię nie ſtaraią nikomu podobać ſię, krom Pánu, od ktorego zápłaty Pánieńſtwa ſwego oczekiwaią.*

451. Z tych słow ták wielkiego y ták dawnego Doktora y chwalebnego Męczen-

czennika Chryſtuſowego, iáwnie znać, że Pánny, do ktorych miał mowę, czyniły ślub czyſtości, y one były naywyśmienitſzą porcyą trzody Chryſtuſowey, ktorych zápłata iák wielka ma być w niebie, ztąd znać, że one y w tym życiu záczynaią żyć iák Anjołowie. Bo iáko mowi S. Bernard *Serm: in nativ: Virgin:* Zyć w ciele, á nie czynić uczynkow ciáła, ieſt to barziey cnota Anjelſka, niżeli ludzka. *S. Hieron: tom:* 9. *c.* 19. *de laud: Virgin:* mowi: *Samo iedno Panieńſtwo w tym czaſie y ná tym śmiertelności mieyſcu repreſentuie ſtan chwały nieśmiertelney:* y w niebie ta cnota będzie miała oſobliwą nágrodę y chwałę. Bo S. Jan *Apoc:* 14. świádczy, że *żaden owey pieśni nie mogł śpiewać, tylko owe ſto czterdzieści cztyry tyſiące: Ci ſą ktorzy z niewiaſtami nie ſą pomazani: Pánnámi álbowiem ſą: Ci idą zá Báránkiem, dokądkolwiek idzie. Ci ſą kupieni z ludzi, pierwiaſtki Bogu y Báránkowi.*

452. Ztąd Auguſtyn S. *tom:* 6. *lib: de Sancta Virginitate*, ſzeroko wyprobowawſzy, że Bogu poślubiona Czyſtość *jure Divino* doſkonalſza y więkſzey záſługi ieſt, nád ſtan Wdowi y Małżeńſki, áſſekuruie nas wſzyſtkich, że ten ślub wieczney czyſtości chowaiącym *nágotowana ieſt w niebie więkſzey chwały palma.* Poſłuchaycie słow ſamego Auguſtyna támże mowiącego.

Gdy Duch Swięty powiedział o trzebieńcach Iſai: 56. v. 5. *Dam im w Domu moim y miedzy murami moiemi mieyſce znaczne y mianowane, daleko lepſze niż Synow y Corek, áżeby ktory názbyt cieleſny nie rozumiał, że w tych ſłowach czego cieleſnego ſpodziewać ſię trzeba, wnet przydał:* Nomen æternū dabo eis, nec unquam deerit. *Imię wieczne dam im, ktore nigdy nie uſtánie: iákoby mowił: Czego ſię odciągaſz niezbożna ślepoto? czego ſię odciągaſz? ná co do jaſności prawdy, mgły przewrotności twoiey przyrzucaſz? Ná co w tákim wyrokow Boſkich świátle ciemności ſzukaſz z ktorychbyś potaiemnie ná prawdę bił? Ná co pożytek tylko doczeſny obiecuieſz w czyſtości żyiącym Swiętym? Imię wieczne dam im. Zá co wolnych od małżeńſtwa, y od niego dla tego wſtrzymuiących ſię, aby myślili o Pánu, y iáko ſię maią Pánu podobać, uſiłuieſz pociągać do ziemſkiey wygody? Imię wieczne dam im. Zá co Kroleſtwo niebieſkie, dla ktorego ſiebie ſami okáſtrowali Swięci Trzebieńcy, uſiłuieſz rozumieć być tylko w tym życiu? Imię wieczne dam im. A ieśli to imię wieczne, tu bierzeſz zá długoletnie, przydaię y wrażam tobie, co przydano:* Nec unquam deerit: *y nigdy nie uſtánie. Czegoż więcey ſzukaſz? czego więcey chceſz? To nieśmiertelne Imię Trzebieńcom Bożym obiecane chwałę nieiaką właſną y znamienitą znaczy, ktora nie będzie wſzyſtkim poſpolita, choć w tymże Kroleſtwie y w tymże Domu przebywaiącym. Bo podobno y dla tego powiedziano: Imię, że ich rożni od drugich.*

453. *Ale rzeczecie: A coż tedy znaczy ow Groſz* Matt: 20. v. 9. *Ktory Robotnikom winnicy zárowno ſię oddaie, ták tym ktorzy przyſzli ná robotę o pierwſzey* godzi-

godźinie, iáko tym, ktorzy o jedenáſtey? Co záiſte? jeżeli nie to znaczy, że wſzyſcy w poſpolitości zárowno coś poſpolitego będą mieli, iákie ieſt życie wieczne, Kroleſtwo niebieſkie, w ktorym będą wſzyſcy, ktorych Bog przeznaczył, powołał, uſprawiedliwił y uwielbił. Potrzeba bowiem, áby to ſkáżitelne przyoblokło ſię w nieſkáżitelność, y śmiertelne w nieśmiertelność. Tenci to ieſt groſz, zápłata wſzyſtkich. Gwiazda iednak od gwiazdy rożni ſię w chwale, ták y zmártwychwſtanie umárłych 1. Cor: 15. v. 41. y toć to ſą zasługi rożne Swiętych. Jeśli tedy przez groſz niebo ſię rozumie, izáli nie poſpolita rzecz ieſt wſzyſtkim gwiazdom być w niebie? á przecie inſza chwała ieſt Słońca, inſza Xiężyca, inſza gwiazd. Gdyby groſz ten znaczył zdrowie ciáłá, izáli gdy ieſteſmy zdrowi, zdrowie nie ieſt poſpolite wſzyſtkim członkom? á przecie P. Bog podzielił członki nie iednakowo, ále iáko chciał, aby nie wſzyſtkie były okiem, nie wſzyſtkie uſzyma, nie wſzyſtkie uſtámi, nozdrami, ręká mi, nogámi, ale káżdy członek ma ſwoie właſność, choć zá rowno z drugiemi ma toż zdrowie. Przeto że ſamo życie wieczne zárowno będzie wſzyſtkim Swiętym, ztąd zá rowno wſzyſtkim groſz ſię daie. A że w ſamym życiu wiecznym rożnie iaśnieć będą świátła záſług, dla tego mieſzkania ieſt wiele u Oycá Joan: 14. v. 2. á ták w groſzu rownym, nie będzie żył ieden zá drugiego dłużey, w wielu iednak mieſzkaniach uczczony bywa ieden nád drugiego jaśniey.

Widzicie moi PP. náukę Kościoła Bożego od ták wielkiego Doktora iáśnie przełożoną, o rożności chwały Swiętych Bożych! Poſtępuie daley S. Auguſtyn tamże obracaiąc mowę ſwoię do Pánien.

454. *Poſtępuycież tedy Swięci Boźi, Dzieci y dziewczyny, męſzczyzni y niewiaſty, poſtępuycie trwaiąc áż do końca.* Chwalcie Páná przyiemniey, o ktorym częściey myślicie y obficiey, pokładaycie w nim nádzieię ſzczęśliwiey, ktoremu ſłużycie pilniey: kochaycie go goręcey, ktoremu podobacie ſię miley. Maiąc biodra przepaſane y w ręku pochodnie goreiące, oczekiwaycie Páná, áż przyidzie z god. Wy przynoſicie ná gody Báránka pieśń nową, ktorą wyśpiewywać będziecie ná cythrach waſzych: wſzakże nie táką pieśń, iáką wyſpiewuie cáła ziemia, ktorey mowią Pſ. 95. v. 1. Spiewaycie Pánu pieśń nową, śpieway Panu cáłá ziemio, ále táką, ktorey mowić żaden nie będzie mogł, tylko wy. Ták bowiem was widział w objawieniu c. 4. v. 3. jeden z naykochańſzych Báránka, ktory zwykł ſię kłaść ná pierſiach jego, y z nich wyczerpnął naywyżſze Boſkie táiemnice. On was widział w oſobach ſtu czterdzieści czterech tyśięcy Swiętych Lutniſtow niepokalanego Pánieńſtwa w ciele, á nienaruſzoney prawdy w ſercu, y że idziecie zá Bárankiem, dokądkolwiek idzie, on o was nápiſał. Dokąd rozumiemy, idzie ten Báránek, dokąd żaden nie śmie áni może iść, chyba wy? Dokąd on idzie? ná ktore págorki, ná ktore łąki? Tam, gdzie ſą wielkie rádości, nie radości świátá tego prożne, znikome, obłudy kłamliwe, áni rádości te, ktore w ſamym Kroleſtwie Bożym będą

będą mieli i ci, ktorzy nie ſą Pánnámi, ále rádości od wſzyſtkich innych rádości rożne.

455. *Rádość Panien Chryſtuſowych z Chryſtuſá, w Chryſtuſie, z Chryſtuſem, po Chryſtuſie, przez Chryſtuſa, od Chryſtuſa.* Rádości właſne Panien Chryſtuſowych nie ſą poſpolite y iednakowe z rádościami nie Pánien, choć Chryſtuſowych. Bo ſą rádości inſzych inſze, ále żadnego nie ſą tákie. Idźcie w te rádości, idźcie zá Báránkiem: bo y Báranka Ciáło Pánną ieſt. To bowiem ſobie záchował pomnożony, czego Matce nie odebrał poczęty y národzony. Słuſznie zá nim idziecie Pánieńſtwem ſercá y ciáłá, dokądkolwiek idzie. Co bowiem ieſt zá nim iść, ieśli nie náśladować go? Chryſtus zá nas cierpiał, zoſtawuiąc nam przykład, iáko mowi Apoſtoł 1. Petr: 2. v. 21. abyś y ſzli tropami jego. W tym każdy zá nim idzie, w czym go náśladuie; nie ile ieſt Synem Boſkim jedynym, przez ktorego wſzyſtko ſię ſtało, ále ile będąc Człowiekiem nam zoſtawił przykłady, ktorychbyśmy mogli náśladować. Wiele rzeczy wſzyſtkim do náśladowania w nim przekłada ſię, ále Pánieńſtwo ciáła nie wſzyſtkim. Co bowiem maią czynić, áby Pannámi byli ci, w ktorych iuż ſię ſtało, że nie ſą Pánnámi? Niech tedy inſi wierni idą zá Báránkiem, ktorzy Panieńſtwo ciáłá ſtracili, nie dokądkolwiek on idzie, ále poki mogą iść zá nim. Mogą záś wſzędzie zá nim iść, krom kiedy w ozdobie Pánieńſtwa poſtępuie. Mogą go náśladować w uboſtwie Ducha, w pokorze, cichości, cierpliwości &c.

456. *Ale oto ten Báránek idzie drogą Pánieńſką! jako zá nim ci poydą, ktorzy to ſtracili, czego nie można pozyſkać?* Wy tedy, wy idźcie zá nim, Dziewice jego, wy tam idźcie zá nim: bo dla tego jedynego dobra idziecie zá nim, dokądkolwiek on poydzie. Do káżdego bowiem daru, ktorym go náśladować mogą, możemy wzbudzać w małżeńſtwie żyiących, krom tego, ktory iuż bez náprawy ſtracili. Wy tedy idźcie zá nim, dotrzymuiąc tego z dotrwaniem, coście z gorącością ślubowali: ſtaraycie ſię uſilnie, żeby Dobro Pánieńſtwa od was nie zginęło; gdyż niczym niemoglibyście go pozyſkać. Będzie was widziała inna mnogość Swiętych wiernych, ktorzy zá Báránkiem w tym nie mogą iść; będzie mowię widziała, áni będzie zayrzała y wſpoł z wami ſię ráduiąc, czego nie maią w ſobie, będzie miała w was. Bo oni y owey pieśni wam właſney mowić nie będą mogli, ale ſłyſzeć mogą y cieſzyć ſię z ták zacnego dobra waſzego. Ale wy ktorzy y ſpiewać y ſłyſzeć będziecie: bo to co mowić będziecie, będziecie ſłyſzeć, ſzczęśliwiey rádować ſię y wdzięczniey krolować będziecie. Z większey iednák waſzey rádości, żadnego nie będzie ſmutku: bo tam ſmutku nie máſz. Báranek bowiem, zá ktorym wy idziecie, dokądkolwiek on idzie, y ich nie opuści, ktorzy zá nim iść nie mogą, dokąd wy idziecie. O Wſzechmogącym Báránku mowiemy: On y przed wami poydzie, y od nich nie odeydzie, gdyż będzie Bog wſzyſtko we wſzyſtkich:

y ci ktorzy mniey będą mieli, od was ſtronić nie będą: gdzie bowiem nie maß żadney zayzdrości, tam ieſt zgodna rożność. Ufaycie tedy, w nim nádzieię pokładaycie, umacniaycie ſię, trwaycie w przedſięwzięciu, ktorzy ślubuiecie y oddaiecie P. Bogu waßemu śluby wieczney czyſtości nie dla teraźnieyßego wieku, ále dla Kroleſtwa niebieſkiego.

457. *Wy też ktorzy ießcze nie ślubowáliście; ktorzy możecie to poiąć poymuycie. Ták bieżcie z dotrwaniem, ábyście oſiągnęli. Bierzcie ofiáry, káżdy ſwoie, á wchodźcie do przybytku Páńſkiego, nie z muſu y potrzeby, ále maiący władzą woli waßey.* Nie *ták bowiem może ſię mowić: nie będzieß ſię żenił, álbo nie poydzieß zá mąż, iáko powiedziano: nie będzieß cudzołożył, bo tego wyciąga, á támto ſię ofiáruie dobrowolnie. W Przykazaniu Pan obligacyą y powinność ná was kładzie, á tu ieśli co nád to wydaß, powrociwßy odda obficie. O tym częſto myślcie, to w ſercu waßym ryſuycie, cokolwiek owo ieſt: Dam im w Domu moim, y miedzy murami moiemi mieyſce mianowane, daleko lepße niż Synow y Corek. Myślcie, że tam będzie wam Imię wieczne. Kto może wyrazić, iákie tam Imię będzie? Cokolwiek iednak będzie, wieczne będzie. To wierząc, tego ſię ſpodziewaiąc y kochaiąc, mogliście ſtan małżeńſki przyiąć iáko nie zákazany, ále woleliście przelecieć przez ſtan pozwolony do doſkonalßego. Ztąd tego ſtanu wielkość, do ktorego przyięcia według ſił náßych záchęcaliśmy, im ieſt zacnieyßy y Bożßy, tym barziey wzbudza pieczołowitość y troſkliwość náßę, nie tylko mowić o naychwalebnieyßey czyſtości, ále też y o naybeſpiecznieyßey pokorze. Gdy tedy w wieczney czyſtości żyiący w porownaniu z Małżonkami, według Piſma widzą ich pod ſobą niżßych y uczynkiem y zápłatą, y ślubem y chwałą, záraz ná pamięć niech ſobie przywiodą owo, co ieſt nápiſano* Eccl: 3. v. 10. *Im większy ieſteś, tym bárziey ſię upokarzay we wßyſtkim: á przed Bogiem znaydzieß łaſkę &c.* Poty Auguſtyn S.

458. Poſłuchaycie ieſzcze y drugiego Doktora, ktory był Miſtrzem w wierze Auguſtyna S. Poſłuchaycie mowię Ambrożego S. ták o tey Bogu miłey cnocie nas náuczaiącego lib: 1. de Virgin: *Zaden ludzki dowcip poiąć nie może godności tey cnoty, ktora náturę przewyżßa, ktorá Obłoki, gwiázdy y ſame Anjelſkie Chory przeßedßy, do ſamego Słowa Bożego ná łonie Oycá ſiedzącego wzbiła ſię: ná koniec nie ja [Ambroży] ále ſam JEZUS Chryſtus mowi, że ci, ktorzy nie żenią ſię, y te ktore nie idą zá mąż, będą iáko Anjołowie Boży w niebie: Zaden tedy niech ſię nie dziwuie, że ſię Anjołom przyrownywaią te, ktore Pánu Anjołow zaślubione ſą.*

Kto to czyta u ták wielkich y Ducha Bożego pełnych Doktorow Kościoła Bożego, iákiemi byli Auguſtyn y Ambroży, nie podobna prawie rzecz ieſt, żeby nie poznał, że nie maſz nic milſzego Bogu nád czyſtość; á zátym nic chwalebnieyſzego

ſzego

ſzego ludziom iáko tę cnotę Bogu przez ślub poświęcić. Bo ci Swięci Doktorowie nie ſzczegulnie dla tego Pánieńſtwo wynaſzaią, że ieſt Pánieńſtwem, ále że ieſt przez ślub Bogu poświęconym. *Nec nos hoc in Virginibus prædicamus, quòd Virgines ſunt, ſed quòd DEO dicatæ piâ continentiâ Virgines:* mowi Auguſt: *lib: de Virginitate c. 2.*

459. Waſz Miniſter Genewenſki Piktet w ſwoim oſtátnim Kátechizmie *c. 5.* przyzwala ná to, że powinniśmy to wiernie wypełnić, cośmy Bogu obiecali y ślubowali: y drugi waſz Miniſter Dumoulin w ſwoiey Tarczy wiáry *part:* 1. *Seſſ. 90.* przyświádcza, że ieśli Xięża czynią śluby w rzeczach, ktore ſię mogą wypełnić, y ktore zgadzaią ſię z Słowem Bożym, powinni ie wypełnić.

Jeśli tedy zá świádectwem wáſzych Náuczycielow, śluby powinne być wypełnione, ktore ſię czynią o rzeczach zgadzaiących ſię z Słowem Bożym, á zá coż potępiacie ślub czyſtości? Odpowiadacie, dla tego; że nie można go dochować y wypełnic. Zgadza ſię w tym z wami y Luther ná rożnych mieyſcach, náwet y w ſamey publiczney Konfeſſyi Auguſtańſkiey *art: 6. de votis Monachorū* śmiał nápiſać: *At quomodo ſit in poteſtate hominis perpetua Caſtitas? non eſt ignotum. Ale iako ieſt w mocy ludzkiey dochować wieczną czyſtość, żadnemu nie ieſt tayno.* Jákoby rzekł, iż káżdemu ieſt wiádomo, że niepodobna rzecz ieſt záchowac wieczną czyſtośc. Niechcę grubſzey expreſſyi Luterſkiey tu przywodzić z inſzych jego Xiąg, ktore wkrotce tu cytować będę.

460. Ták to moi PP. cielesnym ludziom y do tego przywykłym zdá ſię być niepodobna ta Anjelſka cnota! Ták y Auguſtyn rozumiał; ále ieſzcze będąc Manicheyczykiem, kiedy nie Ducha S. ále Ciáła tylko y Krwie ſię rádził. Lecz gdy był oświecony od Ducha S. wnet ináczey trzymać począł. Sam piſze o ſobie *Confeſſ: l. 8. c.* 11. że gdy ſię gotował porzucić świát, wielkie záchodziły trudności, ktore ſię ſprzeciwiały jego odmianie życia; zdały ſię z iedney ſtrony ſtać wſzyſtkie w iedney gromadzie delicye y roſkoſzy, y mowic do niego: Jáko nas chceſz porzucić? y tákże ſię z námi od tego momentu rozſtanieſz ná záwſze? Z drugiey ſtrony reprezentowała ſię Cnota w kompanij dobrych przykłádow niezliczonych Pánien y Męſzczyzn, ktorzy w czyſtości żyli, y mowiła do niego: y wierzyſzże, że nie możeſz czynic tego, co czynili ci y te? A mogliż oni to wykonac ſiłami ſwoiemi? izáli tego nie dokazali przez łáſkę y pomoc Bogá Wſzechmogącego? Rzuć ſię jeno miedzy rámiona Bogá Wſzechmogącego, á nie boy ſię upadku, on cię utrzyma: Rzuć ſię beſpiecznie, on cię przyimię, on cię uleczy, on cię umocni.

461. Auguſtyn S. ták był wyperſwadowany, że Czyſtość można zá łáſką

Bożą

Bożą záchowáć, że przyiąwſzy Wiárę Kátolicką Rzymſką, y cáłą ufnośc położywſzy w Bogu, nie kontentował ſię tym, że ſam ślub wieczney czyſtości uczynił, ále też y Domy Zakonne pobudował, w ktorych Bogu ſię poświęcali na ſłużbę przez ślub czyſtości: y Bogu dzięka, te Domy Zakonne według reguły tego ták wielkiego Doktora trwaią w Kościele Bożym áż po dziśdzień po wſzyſtkich Kroleſtwach Chrześciańſkich.

A ták moi PP. przebaczcie, co ia powiem: że wy wierząc, iż nie można czyſtości wieczney dochowáć, idziecie zá Auguſtynem oſzukanym, kiedy on był w błędzie, kiedy był Manicheyczykiem, á przecie mielibyście iść zá tymże Auguſtynem oświeconym od Ducha Prawdy, kiedy zoſtał Chrześcianinem, Kátolikiem, y náuczał prawdy Chryſtuſowey.

462. Tenże ſentyment był y Cypryana S. ktory piſząc do ſwego Przyiaciela Donata *lib: 2. Ep: 2.* ták mu o ſwoim náwroceniu powiada: *Tego czaſu, kiedym ſię był cále zánurzył w prożności świátowey, nie maiąc względu ná kondycyą życia moiego, nie maiąc świátłości prawdy, miałem to wſzyſtko zá rzecz niepodobną, cokolwiek mi łáſka Boſká obiecywała na zbawienie moie. Nie mogłem ja temu wierzyć, żeby Człowiek mogł ſię znowu odrodzić, y cále inſze záczą́ć życie, przeſtaiąc być tym, czym był, á przyoblekaiąc ſię cále w innego Człowieka, ták, że choć ſubſtancya ciáłá taż zoſtaie, iednak Człowiek wnętrzny cále w inſzego ſię odmienia. Ja w ſobie ſamym mowiłem, że táka odmiana nie ieſt podobna, y nie mogłem ſobie imaginowáć, áby to, co ſię ták głęboko we mnie wkorzeniło, iuż to przez zepſowanie natury, iuż to przez złe náłogi, áby ták łátwo ſię wyrwało y nàprawiło. Bo mowiłem: jáko to być może, áby ten był wſtrzemięźliwy, ktory przywykł do delikatnych potraw y nápoiow? Jáko będzie mogł widzieć ſiebie ogołoconego z honoru, ktory naywiękſzą ma paſſyą do godności y urzędow? Jáko ſam ieden będzie przeſtawał, ktory ma naywiękſze upodobanie być okrążonym áſſyſtencyą ſług? Czy to podobna rzecz ieſt, áby dawne náłogi nie reprezentowały ſię tákiemu, y hurmem nie ciſnęły ſię do ſercá iego, ono pieſzczotami káreſſuiąc, y lubieżnością miękcząc? &c.*

Widzicie moi PP. w tych ſłowach tego chwalebnego Męczennika Chryſtuſowego, wyrażony waſz charakter, ktorzy ſwoią piędzią mierząc cnoty ſług Chryſtuſowych, ſądźicie, że nie tylko trudno, ále y niepodobno żyć w czyſtości. Lecz poſłuchaycie ieſzcze daley támże mowiącego Cypryana S.

463. *Temi*, prawi, *dyſkurſami ſam w ſobie báwiłem ſię: bo będąc uwikłány ták wielą náłogow, nie wierzyłem, ábym ſię mogł z nich wyplątać: ſama roſpacz o náwroceniu moim ſił wyſtępkom dodawała, ktore mię więźniem ſwoim czyniły, iáko Domownicy wytuczeni y wychowani w Domu moim. Ale ſkoro tylko Duſza moia oczyſciona była od nieprawości życia przeſzłego, ſkoro świátłośc niebieſká weſzła w ſerce moie obmyte wodą Chrztu Swiętego, wnet wziąwſzy przez Ducha S. nowe życie, ſtáłem ſię nowym Człowiekiem zá cudowną ſprawą Boſką, y poczułem, że ta prawda, o ktorey przedtym wątpiłem, korzeniła ſię w ſercu moim; te ciemności, ktore nádemną pánowały, roſproſzone były, y doswiádczyłem, iż to zá łáſką Boſką ieſt łátwo, co niegdyś trudno y niepodobno ſię być zdało: ták dalece, że można rozeznać, iż to, co ſię z ciáłá národziło, właſna ta rzecz Człowieka była, y Człowiek żył według ciáłá, á to co ſię z Ducha národziło, to włáſność ieſt Boſka, á nie ludzka. Wieſz ty dobrze, moy kochany Donacie, co ze mnie zrzucił Duch S. á co mi dał. Łáſka jego ieſt śmiercią grzechow, á życiem cnot: wieſz wſzyſtko: nie zámyślam já ſiebie ſamego chwalić, ále wyſławiać chwałę Bogá mego, ktorego łáſki ſkutek ieſt, przeſtać grzeſzyć, iáko przedtym ſkutek był zepſowaney nátury leżeć w grzechu.*

464. Nic ná to nie uważaiąc waſi Miniſtrowie, przy ſwoim uporze ſtoią, twierdząc z Piktetem *Reſp: 2. p.* 348. iż niepodobna dochowáć wieczney czyſtości, y przeto prawią dobrze náſi Reformatorowie. uczynili, że porzuciwſzy nie rozmyślny ślub czyſtości, ożenili ſię. Gdybyśmy moi PP. nie mogli záchowáć ślubu czyſtości y żyć w niey áż do śmierci, toby P. JEZUS nie odpowiedział Uczniom ſwoim Matt: 19. v. 12. *Nie wſzyſcy poymuią to ſłowo, ále komu ieſt z nieba dano. Są bowiem Eunuchowie, ktorzy z żywota Mátki ſwey ták ſię urodzili, ſą też, ktorzy ſą od ludzi poczynieni, ſą też ktorzy ſiebie ſamych káſtrowali dla Kroleſtwa niebieſkiego. Kto może poiąć, niech poymuie.*

Gdybyście moi PP. iſkierkę świátłości wiáry prawdziwey mieli, tobyście z tego textu widzieli fałſz náuki waſzey; ále iáko mowi P. JEZUS: nie wſzyſcy poymuią to ſłowo: to ieſt według S. Pawła 1. Cor: 2. v. 14. *Cieleſny Człowiek nie poymuie tych rzeczy, ktore ſą Ducha Bożego: głupſtwem bowiem ieſt u niego, áni może tego poiąć, bo to trzeba duchownie, to ieſt według daru Ducha S. rozſądzać.* Znać moi Pánowie, że waſi Reformatorowie, y ich Náſtępcy waſi Miniſtrowie byli y ſa *Homines animales*, cále zánurzeni w ciele, kiedy rádząc ſię tylko ciáłá y krwie ták mocno ſzturmuią ná ták miłą Bogu cnotę, porzuciwſzy náukę ſámego Chryſtuſa, Apoſtołow y Oycow SS.

465. Z tym wſzyſtkim iednák waſz Miniſter Piktet *Reſp: part. 1. Ep: 14. pag:* 204. uſiłuie was przy iawnie błędney Religij waſzey utrzymać, áſſekuruiąc was, *iż ták ieſt rzecz jaſna, że waſza Religia ieſt Apoſtolſka, iak iáſno ieſt, że ieſt dzień o południu.* Bo mowi on do nas: *Ktorą prawdę utrzymuiemy, ktoreybyśmy nie wzięli od Apoſtołow, y ktorey wy ſami nie trzymacie? My prawi przyimuiemy cále Słowo Boże, y nic nie wierzemy, czegoby nie było w Słowie Bożym.*

Jeśli moi PP. wierzycie wſzyſtko to, co ieſt podano od Apoſtołow, y ieśli przyimuiecie cáłe Słowo Boże, to powinniście być wyperſwadowani, że można záchować y ślubować Bogu czyſtość. Bo gdyby niepodobna rzecz była żyć w czyſtości, toby y Pan JEZUS nie mowił, *że ſą Eunuchowie álbo Trzebieńcy, ktorzy ſię ſami otrzebili dla Kroleſtwa niebieſkiego*, iákom tu *immediatè* przywiodł, toby y S. Paweł Apoſtoł nie mowił 1. *Cor: 7. v. 25. Rádę zaś daię* [*Pánnom y Wdowom*] *iáko ten, ktory miłoſierdzie otrzymałem od Paná, ábym był wiernym, ážeby ták trwały iáko y ja.* v. 8. verſu zaś 32. *Bo kto bez żony ieſt, ſtara ſię o to, iáko ſię Pánu przypodobać: y niewiaſta niezamężna y Pánná myśli o rzeczach Páńſkich, áżeby była czyſta y ciáłem y Duchem. Meżatka zaś myśli o świecie, iáko ſię przypodobać mężowi. A to ná pozytek waſz mowię, nie żebym wam ſidło zárzucał, ále ábym was pociągnął do tego, co ieſt Swięte y uczćiwe, y coby wam dało ſpoſob bez przeſzkody báwić ſię modlitwą do Páná.*

Czy trzebaż iuż więcey dowodow, że waſza náuka nie ieſt Apoſtolſka? gdyż ławna rzecz ieſt, że cále ſię ſprzeciwia Náuce Chryſtuſowey y Apoſtolſkiey. Bo gdyby to była prawda, że nie można ślubu czyſtości záchować, y życia czyſtego prowadzić, toby S. Paweł zárzucił był nam ſidła, y nie byłby wiernym ſługą Chryſtuſowym, nam rádę dáiąc, y áſſekuruiąc, że to dobra, Swięta y uczciwa rzecz ieſt ták zoſtáwać, to ieſt nie żenić ſię álbo nie poyść zá mąż.

466 Kálwin iednák ná odbicie tych wſzyſtkich textow Piſma S. y Oycow SS. ktore authoryzuią ślub czyſtości, według ſwego zwyczaiu przywodzi inne texty Piſma S. ná potępienie tákiego ślubu, mowiąc *lib: 4. Inſtit: c. 13. n. 3. Gdy Act: 23. v. 12. więcey niż czterdzieſtu Zydow ſprzyſięgło ſię, że nie mieli áni jeść, áni pić, áż wprzod Pawła z tego świáta zgładzą, choćby, prawi, ich intencya nie była ták zła, iednak zuchwałość y nierozmyślność ich ieſt nieznośna, że oni podbiiali pod moc ſwoię życie y śmierć Człowieka. Podobnym ſpoſobem Jephte wziął ſłuszną nágrodę głupſtwa ſwego, kiedy muſiał Corkę ſwoię ná ofiárę zábić, że uczynił nie uważny ślub z nie dyſkretney gorliwości.* Daley poſtępuie Kálwin: *Toż ſámo, widzieć głupſtwo w ták wielu Xięży, Mnichach y Mniſzkach, ktorzy ślubuią wieczną czyſtość, zápomniawſzy ſłabości ſwoiey, rozumieiąc, iż mogą przepędzić cáłe ſwe życie bez małżeńſtwa. A kto, prawi, im obiawił, że mogą záchować czyſtość przez cáłe życie ſwoie, do ktorey ná záwſze ſię obowiązuią? Czemu nie ſłuchaią wyroku Boſkiego ściągaiącego ſię do kondycyi wſzyſtkich ludzi, że nie ieſt dobra rzecz Człowiekowi być ſamemu iednemu.* Poty Kálwin.

467. Roztrząśniymy tę náukę Kálwina, á iáśnie obáczemy, że Kálwin przewrotnie záżywa Piſma S. iedynie tylko ná zámydlenie oczu cieleſnych ludzi, áby ohidził ślub ták miłey Bogu cnoty, y ták záleconey w Piſmie S.

A náprzod, co ſię tycze tych Zydow, ktorzy ſobie wzáiemnie poprzyſięgli, áni ieść, áni pić, áż wprzod Pawła zábiją, żaden wątpić nie może, że to ſzkáradna byłá przyſięga, y ślub pewnie uczyniony z nátchnienia Ducha złego, ktory Záboycą był od początku: bo táki ślub ieſt wyraźnie przeciwko prawu Boſkiemu.

Slub tákże Jephtego nágany ieſt godny, bo nie rozmyślny, nie uważny, y w rzeczy niegodziwey: bo nigdy ſię niegodzi ślubow czynić *in rebus illicitis*, w rzeczach tych, ktorych ſię nie godzi czynić; á daleko bárziey nie godzi ſię tákiego ślubu do ſkutku przywodzic. Ale w Kościele S. Kátolickim śluby ſię nie czynią tylko *de bono meliori*, w rzeczach Pánu Bogu miłych, jemu ſię podobáiących, y Człowieka do doſkonałości Chrześciańſkiey prowadzących.

468. Co ſię záś tycze tych ſłow, ktore Kálwin mowi, *że ci, ktorzy ślubuią czyſtość, zápomniawſzy ſłabości ſwoiey, rozumieią że mogą przepędzić cáłe życie ſwe w bezżeńſtwie: A kto im objawił, że mogą záchować czyſtość przez cáłe życie ſwoie, do ktorey chowania ſię obowiązuią.* Znieście proſzę, moi PP. te ſłowa Kálwina z ſłowami tu wyżey przywiedzionemi SS. Cypryana y Auguſtyna, á obáczycie, że Cypryan będąc ieſzcze Pogáninem, á Auguſtyn będąc Manicheyczykiem toż ſamo mowili y rozumieli, że niepodobna rzecz ieſt żyć w czyſtości: ále ſkoro tylko obiaśnieni byli świátłością wiáry przez Ducha S. wnet ſię poſtrzegli, y błąd ſwoy porzucili, y ſami áż do śmierci życie czyſte prowadzili, y doznali ſamą rzeczą, iż zá pomocą Boſką można dochować czyſtości áż do śmierci.

469. To prawda, moi PP. że Człowiek maiąc przez grzech pierworodny náturę zepſowaną, ma wrodzoną ſkłonność do złego, iáko przyznaie w ſamym ſobie Doktor národow Paweł S. *Rom: 7. v. 23. Widzę inſze prawo w członkach moich, ktore ſię ſprzeciwia prawu myśli moiey, y zniewala mię w prawie grzechu, ktore ieſt w członkach moich. Nieſzczęśliwy ia człowiek, kto mię wybawi od ciáłá śmierci tey?* A cożże czynić? czy iuż ſię poddać tey ſkłonności do złego? bynaymniey. *Reſiſtite fortes in fide*, ánimuie nas Xiąże Apoſtołow Piotr S. Sprzeciwiaycie ſię tey ſkłonności umocnieni wiárą: ſami przez ſię tego nieprzyiaciela przemoc nie możecie; oto ſam BOG przybywa wam ná pomoc w tey potyczce, w tey bátalij, ofiáruiąc wam łáſkę ſwą, z ktorą łátwo zwyciężyć y wygrać możecie. Bo Paweł S. pytawſzy ſię, *kto mię wybawi od ciáłá śmierci tey*; wnet odpowiada: *Gratia DEI per JESUM Chriſtum Dominum noſtrum.* Łáſká Boża dana nam przez JEZUSA Chryſtuſa, ta nas wſpomaga, ta zwycięſtwo daie, byleby z tą łáſką Bożą człowiek kooperował, álbo wſpuł robił, pracował, ſprzeciwiał ſię y nie poddawał ſię ſkłonnościom przyrodzonym.

470 **Przypatrzmy ſię podobney utárczce Pawła S. z ciáłem, iák mężnie zmocniony łáſką Bożą w tey bátalij poſtępował.** 2. Cor: 12. v. 7. *Ażeby mnoſtwo obiawienia nie wynoſiło mnie, dany mi ieſt bodziec ciáłá mego Anioł ſzátáńſki, ktoryby mię policzkował. Dla tego po trzykroć Páná proſiłem, áby go oddalił odemnie; lecz mi powiedział:* Sufficit tibi gratia mea. *Dość tego, że maſz ná pomoc łáſkę moię. Bo moc w utárczce mężnieyſza ſię ſtaie. Chętnie tedy cierpić ſię będę w ſłabościach miich, áby moc Chryſtuſowa we mnie przemieſzkiwała.*

Czy mogą byc pocieſznieyſze słowa tym, ktorzy przez ślub czyſtości wiecznie Bogu ná służbę ſię oddali? ponieważ widziemy, że ſam S. Paweł Apoſtoł, owo to náczynie wybrane JEZUSOWE, żyiąc ná tym świecie był nágábany od pożądliwości, od tego to ducha nieczyſtości? A cóż Paweł w tey utarczce z ſzatanem czynił? Oto ſię upokarzał, wyniſzczał ſię przed Bogiem, wołaiąc do niego y o rátunek proſząc, gdyż ſam przez ſię tego Nieprzyiaciela pokonać nie mogł: y z tą łáſką tryumf nád nieprzyiacielem odniosł, y pokazał więkſzą moc w zwyciężeniu tego to lubo w prawdzie słabego, ále chitrego y łagodnego nieprzyiaciela, ciáło ſwe zwyciężaiąc, niżeli dokázuią Zwycięſcy obronnych Zamkow dobywaiąc. *Nam virtus in infirmitate perficitur.* Okazalſza moc w tey słabości.

471. Wroćcie ſię moi PP. do Kościoła S. Kátolickiego, do łona Mátki powſzechney wſzyſtkich nas, á ona wam ſkutecznie poda ſpoſoby do záchowania czyſtości; iákie ſą: uciekac ſię w pokuſach do modlitwy, nie dogádzać zbytecznie ciáłu w iedzeniu y w piciu, chronić ſię okázyi y konwerſacyi, ktora może być przynętą do zmyślności, ſerdecznie ſię zákochać w Chryſtuſie JEZUSIE nayczyſtſzym Oblubieńcu Duſz náſzyc, á z tym wſzyſtkim nie ufać ſiłom ſwoim, ále cáłą nádzieię ſwoie położyć w Bogu. On nas łáſką ſwoią wſpomoże, on weſprze, y zwycięſtwo nam da. Bo choć my ieſteśmy z ſiebie słábi, możemy iednák z S. Pawłem mowić: Philip: 4. v. 13. *Wſzyſtko mogę w nim, ktory mię umacnia. Jeśli Bog ieſt z námi, á kto będzie przeciwko nam?* Rom: 8. v. 31. *A kto nas oddali od miłości Chryſtuſowey? Pewien ieſtem, że áni śmierć, áni życie, áni Aniołowie, áni Xięſtwa, ani mocy, áni rzeczy teráznieyſze, áni przyſzłe, áni moc y przymuſzenie, áni wyſokość, áni głębokość, áni zadne ſtworzenie nie odłączy nas od miłości Bogá, ktora ieſt w JEZUSIE Chryſtuſię Pánu náſzym.*

472. Tać to ieſt prawdziwa pociecha prawdziwych Chrześcian, że choćby wſzyſtkie mocy Ziemſkie y piekielne ná nas uderzyły, iednák zá pomocą jego zwyciężyc możemy. tamże v. 37. *Sed in his omnibus ſuperamus propter eum, qui pilexit nos;* Ale w tych wſzyſtkich utárczkach guruiemy, zwyciężamy, dla tego y przez

przez tego, ktory naś ukochał: Nákoniec możemy mowić z ukoronowanym Prorokiem Pſ. 26. *Pan oświecenie moie y zbáwienie moie, á kogo ſię będę bał? Pan Obrońcą życia mego, á przed kim będę drzał? Choćby ſię obozem uſzykowali Nieprzyiaciele przeciwko mnie, nie będzie ſię lękáło ſerce moie: Choćby woyſka cáłe ná mnie uderzyły, w nim ia nádzieię moię pokłádać będę.*

S. Auguſtyn, ktory przedtym Manicheyczykiem będąc, nieſzczęśliwą experyencyą doznał słabości ludzkiey, będąc pogrążony w błocie cielesności; ále potym wodą Chrztu S. zmywſzy wſzyſtkie plugaſtwa grzechowe, y uczyniwſzy ślub wieczney czyſtości, nápełniony Duchem S. ták ná ten Pſalm 26. *enar:* 2. piſze.

473. *Pan Oświecenie moie, y Zbáwienie moie. On mię oświeca, niech uſtąpią ciemności. On mię zbawia, niech uſtąpi słabość. Mocno chodząc w świátłosci, kogo ſię będę bał? Bo nie tákie zbáwienie Bog daie, ktoreby kto mogł wydrzeć, albo táką świátłość, ktorąby kto mogł záćmić. Pan oświecaiący, á my oświeceni: Pan zbáwiaiący, á my zbáwieni. Jeśli tedy on oświecaiący, á my oświeceni, y on zbáwiaiący, á my zbáwieni, toć bez niego my ieſteśmy ciemnością y słabością. Maiący záś w nim nádzieię pewną, mocną y prawdziwą, czego ſię mamy bać. Pan ieſt oświeceniem moim, Pan zbáwieniem moim. Jeśli znaydę mocnieyſzego nád Wſzechmocnego, ná ten czas ſię będę bał. Do Wſzechmocnego náleżę, ktory mię oświeca, ktory mię zbáwia, y kogo ſię mam innego bać, krom niego? Ceſarz liczną zbroynych gwardyą otoczony nie boi ſię! To Człowiek śmiertelny ſtrzeżony od ludzi śmiertelnych, beſpieczny ieſt; á Człowiek śmiertelny będąc ſtrzeżony y obroniony od nieśmiertelnego będzie ſię bał y lękał? Choćby ſtał przeciwko mnie Oboz, nie będzie ſię trwożyło ſerce moie. Oboz mocny ieſt, ále co mocnieyſzego nád Bogá? Choćby powſtała ná mnie woyna, co mi uczyni woyna? izáli może woyna wyrwać mi nádzieię moię? izáli mi może to odebrać, co daie Wſzechmocny? Jáko ieſt niezwyciężony ten, ktory daie, ták nie wyrwą mi tego, co Wſzechmocny mi daie. Bo gdyby možono to wyrwać, co mi dano, toby był zwyciężony ſam Dawca.* Poty Auguſtyn S.

474. Gdyby Kálwin miał Ducha JEZUSOWEGO, tożby ſamo trzymał z Auguſtynem S. ále że on miał ducha błędu y nieczyſtości, przeto potępia tych, ktorzy chcąc bez przeſzkody Pánu JEZUSOWI służyć, nie żenią ſię, y po Domach Zakonnych obowiązuią ſię mu ślubem wieczney czyſtości; ktory wypełnić ták ſię mu zda byc nie podobno, że nie wſtydził ſię nápiſać *lib:* 4. *Inſtit: c.* 13. *n.* 15. *iż ledwo znaydzie ſię miedzy dzieſiącią Klaſztorami ieden, ktoryby nie był ráczey Domem nierządu, niżeli mieſzkaniem czyſtości:* Y dla tego częſto záżywa owych słow Piſma S. *Gen:* 2. *v.* 18. *Nie ieſt dobra rzecz być Człowiekowi ſamemu iednemu,* y pre-

pretenduie, że to iest przykazanie od Bogá dane káżdemu Człowiekowi káżdego stanu y kondycyi, áby miał swoię Towarzyszkę, náwet y zá czasom Apostolskich, kiedy Paweł S. rádził, żyć w czystości bezżeńskiey.

Widzicie moi PP. do iákiego nierządu waszych Reformatorow miłość ciáłá przyprowadziłá! Bo czy można przewrotniey y nierządniey tłumaczyć Pismo S. iáko tłumaczą Luter y Kálwin, bijąc ná ślub czystości, y perswaduiąc, że nie podobna w czystości żyć. Luther *Serm: de Matrimonio* te słowa: *Crescite & multiplicamini*: Rośniycie y pomnażaycie się, á Kálwin ten text: *Nie iest dobra rzecz być samemu iednemu Człowiekowi*, ustawicznie przywodzą, y zá przykazanie Boskie, żenić się káżdemu, udaią.

475. Lecz uważaycie moi PP. ieżeli te texty ták rozumieć, nie iest potępiać samego Chrystusa Páná, ktory nie inszą sobie Mátkę obrał, ieno Nayczystszą Pánnę, záwsze Dziewicę? Izáli to nie iest potępiać náukę Naywyższego Mistrza nászego, ktory náucza Matt: 19. v. 18. *Są Trzebieńcy álbo Rzezańce, ktorzy sámi siebie otrzebili dla Krolestwa niebieskiego?* Izáli to nie iest potępiać Jáná S. ktory Apoc: 14. *widział ná gorze Syon sto czterdzieści tysięcy idących zá Báránkiem, y śpiewaiących pieśń nową, ktorey żaden wymowić nie mogł, tylko ci, ktorzy ciáłá swego z niewiástámi nie pomazali, y w dziecińſtwie pomarli?* Izáli to nie iest przygániać y potępiać przykład y rádę Páwła S. ktory nam rádzi 1. *Cor:* 7. Chciałbym ábyście wy wszyscy w tym stánie zostáli, w ktorym ja iestem. *Mowię zás niezamężnym y Wdowom, że dobra rzecz iest im ták zostawać, iáko y ja v. 25. o Pánnach przykazania Páńskiego nie mam, ále im rádę daię, iáko ten, ktory miłosierdzie otrzymałem od Páná, ábym mu był wierny. Rozumiem że to dobra rzecz iest dla nástępuiącey potrzeby, Człowiekowi ták być: bo chcę ábyście byli bez troski. Kto bez żony iest, stara się o rzeczy Páńskie, áby się przypodobał Bogu: y niewiasta nie zamężna y Pánná myśli o rzeczach Páńskich, ázeby była Swięta ciáłem y Duchem Ktora zás iest zá mężem, myśli o rzeczach świátowych iáko się podobać mężowi, á mąż żonie, y ták rozdzielony iest.*

476. Jákoż w samey rzeczy, moi PP. gdybyście sámi chcieli dać prawdziwe świádectwo o tym co sámi w sercu trzymacie z codziennego doświadczenia, przyznalibyście z Apostołem, że żonaty w ustáwicznym żyie niepokoiu y kłopotach, stáraiąc się y zábiegáiąc, iáko wygodzić żenie, iáko rosporządzać familią, y tam daley, co wam lepiey iest wiádomo. Prawdziwy, zás sługa Chrystusow ślubem czystości obowiązany [twierdzę to z experiencyi trzydziestu y sześciu Zakonnego mego życia] nie myśli ni o czym, tylko o rzeczach Boskich, o służbie jego; y niczym się nie bawi, ieno modlitwą, rozmyślaniem, czytániem, náuką, pracą około

około zbáwienia dusz ludzkich, y ták pięknie upływaią godziny regułą Zakonną rosporządzone przez cáły dzień, że sam Zakonnik nie postrzeże iáko dzień upłynął ná chwale Boskiey: toż mowić o drugim, trzecim y tysiącznym dniu, áż wszystkie dni sługi Bożego wpłyną w nieprzeżytą szczęśliwą wieczność, ktorą Bog nágotował wiernym sługom swoim kochaiącym go.

477. Y ktoż iuż waszym Reformatorom nie będzie ápplikował owych słow Chrystusowych rzeczonych do Saduceuszow przywodzących Pismo Moyzeszowe. Matt: 22. v. 29. *Błądzicie nie poymuiąc, áni Pisma, áni mocy Boskiey.* Ludzie bowiem cieleśni nie mogą poiąć tego, co z Ducha iest: y o nichci to Chrystus Pan powiedział: Matt: 19. v.12. *Nie wszyscy poymuią to słowo, ále komu iest dano z nieba.*

Gdyby náuka waszych Reformatorow była z niebá, nie byłaby ták przeciwna náuce Chrystusowey, Apostołow y Oycow SS. Ale się temu nie trzeba dziwować,, że oni przewrotnie biorą Pismo S. bo kto chce dobrze zrozumieć Pismo, trzeba to praktykować y do skutku przywieść, czego Pismo náucza, iáko S. Grzegorz Názyanzeński ucznia swego S. Hieronima przestrzegał zá świádectwem Suryusza; ktory mu wbijał w pamięć, mowiąc: Jeśli chcesz dobrze zrozumieć Pismo, trzeba to czynić, czego Pismo náucza, y zácząć żyć dobrze y pobożnie. Jákie zás waszych Reformatorow życie było, y nam y wam iest wiadomo, y znać z náuki ich: Duch S. mowi: *Vovete & reddite*: Oni zás mowią, kto ślubuie Bogu czystość, nie Bogu ále szatanowi się poświęca. S. Paweł mowi: Ktory wydaie zá mąż Corkę swoię dobrze czyni, ále ktory nie wydaie zá mąż, lepiey czyni: á wasz Reformator mowi: nie ták! *Nie iest dobra rzecz Człowiekowi być samemu iednemu*, á Luter przydaie: Roskazanie to iest Boskie: *Rośniycie y pomnażaycie się.* Ach moi PP. kto nie widzi iawney kontradykcyi miedzy náuką Chrystusową y náuką waszych ulubionych Reformatorow.

478. Ná pokázanie ieszcze tego, że wasi Reformatorowie mieli ducha błędu, konwinkuie was z skryptow ichże samych. Kálwin *lib:* 4. *Instit:* c. 13. n. 8. pisząc o życiu Zakonnym, zeznawa, że w pierwiastkach Kościoła Bożego był zwyczay ślubować P. Bogu czystość: Te są słowa samego Kálwina: *Papistowie mowią, że było we zwyczaiu przez wszystkie wieki, iż ci obowiązali się ślubem czystości, ktorzy chcieli cale się poświęcić ná służbę Boską. Ná co ia zezwalam, że ten był barzo dawny zwyczay.* Tamże opisuie życie Zakonne owych pierwszych wiekow po Klasztorach, temi niemal słowy:

Ktorzy chcieli ćwiczyć się w wielkiey surowości życia, wstępowali do Klasztorow, y tam ná gołey ziemi sypiali, nic nie pili, krom wody; nic nie iedli, krom suchego chleba, korzonkow y ziol: Ich potraw naywiększa záprawa, byłá Oliwa;

nay-

naywiękſzy przyſmak, groch álbo bob: nie pożywali żadnego pokarmu mięſnego y delikatnego, wſtzymywali ſię, od wſzelkich rzeczy, ktore zmyślności ciáła dogadzaią.

497. *Coby ſię zdało niepodobno do wierzenia, gdyby ci ſami, ktorzy ná to pátrzali, y ktorzy ſamym doświádczeniem tego życia probowali, nie świádczyli, iáko to Grzegorz Nazyanzeńſki, Bazyli y Chryzoſtom. Tákowe życie, było to ná ow czas przygotowániem do zácnieyſzego ſtanu: bo Kollegia álbo Klaſztory Mnichow były Seminaria álbo náſienniki, z ktorych wychodzili zácni y godni Miniſtrowie Kościelni: Czego świádectwem ſą trzey pomienieni Biſkupi, y innych wiele owych czaſow.* Trochę niżey mowi o Auguſtynie w te słowa: *iż ten wielki Doktor Auguſtyn opiſuie, y niby w iednym wizerunku wyſtawia formę dawney Zakonności, oſobliwie ná dwuch mieyſcach, to ieſt w Xiędze, ktorey tytuł ieſt:* De moribus Eccleſiæ Catholicæ, *w ktorey broni Mnichow od potwarzy y fałſzywych káluwniy Manicheyſkich, iáko też y w drugiey Xiędze intytułowaney:* De labore Monachorum. *Wybiorę, mowi Kalwin, ſummę y treść z tych Xiąg temiż prawie ſłowy, iáko mi będzie można, referuiąc ich życie, ktorzy wzgardziwſzy delicyami y roſkoſzami świátowemi, prowadzą wſpołeczności życie wielce święte, czyſte, trwaiąc ná modlitwie, ná czytániu Xiąg Duchownych, ná konferencyach; wſtrzymuią ſię od mięſa y wina dla poſkromienia pożądliwości cieleſney.* Poty Kálwin.

480. Uczyńmy reflexyą nád temi słowy Kálwina, á znadziemy w nich wielką kontradykcyą. Mowi on: Zeznawam, że ten zwyczay czynienia ślubu czyſtości ieſt barzo dawny, że w pierwiaſtkach Kościoła Bożego były Klaſztory, do ktorych wſtępowali ludzie ná zupełne poświęcenie ſamych ſiebie Pánu Bogu, że te Klaſztory były *Seminaria* Robotnikow w winnicy Chryſtuſowey, że po tych Klaſztorach Mniśi prowadzili życie wielce święte, wielce czyſte, że wſtrzymywali ſię od pokármow mięſnych y nápoiu wina dla poſkromienia pożądliwości. A ná coż to wſzyſtko pſuie y wywraca waſz Reformator, co ieſt barzo dawnę, wielce święte, wielce chwalebne w Religij Chryſtuſowey, co ieſt praktykowano przez niezliczonych Swiętych Zakonnikow, mądrością, świątobliwością y cudami ſławnych, co ieſt we zwyczaiu y po dziśdźień w Kościele Swiętym Kátolickim.?

481. Jákoż w ſamey rzeczy, iak wielu widziemy ták zácnych ták godnych Oſob oboiey płci, ktore ſię do Zakonu gárną, áby tam oddaliwſzy ſię od świátá Chryſtuſowi ſłużyli áż do zgonu życia, idąc zá rádą Chryſtuſa, ktory mowi: *Matt: 19. v. 29. Ktobykolwiek opuścił, Dom, Bracią, Sioſtry, álbo Oycá, álbo Mátkę, álbo żonę, álbo dzieci, álbo rolą dla Imienia mego, ſtokrotnie odbierze, y żywot wieczny otrzyma*; Ktorzy dzień y noc ná modlitwie trawią, náśladuiąc Chryſtuſa, ktory przebywał nocy ná modlitwie. *Luc: 6. v. 12.* Ktorzy martwią ciáło rożnemi

mortyfikácyami według náuki Apoſtoła *Gal: 5. v. 24. Ktorzy ſą Chryſtuſa, ci ukrzyżowali ciáło ſwe z grzechami y pożądliwościami ſwemi.*

482. Ná uznanie tey prawdy, idźcie, iż nie wſpomnię Domow y Kollegiow náſzey *Societatis*, idźcie mowię do Kárthuzow, Kámeldulow, Dominikanow, Reformatow, Bernárdynow, Kármelitow, idźcie do Klaſztorow Pánieńſkich, Benedyktynek, Klaryſzek, Kármelitek, Wizytek y innych bez liczby Zakonow, w ktorych życie prowadzą barziey Anjelſkie, niż ludzkie, záchowuiąc śluby uboſtwa, czyſtości y poſłuſzeńſtwa, áby ſzli zá rádą JEZUSOWĄ, náśladuiąc owych przezacnych Mężow, ktorych ſam Kálwin wychwalał, y mogli mowić z Apoſtołem, *Philip: 3. v. 7. Co mi było zyſkiem, to poczytałem dla Chryſtuſa zá utrátę. Jednakże mam wſzyſtko zá utrátę dla wyſokiey Mądrości JEZUSA Chryſtuſa Páná mego, dla ktorego wſzyſtkie rzeczy opuściłem y mam ie zá ieden gnoy, ábym Chryſtuſa pozyſkał.*

483. Gdyby Luter y Kálwin, ktorzy przyſzli, iáko wy mowicie, reformować Kościoł Boży, mieli tę wyſoką umieiętność y poznanie JEZUSA Chryſtuſa, wzgardziliby byli, y pod nogiby rzucili wſzyſtkie roſkoſzy świátá tego; á ieśli znaleźli ſwawolą y roſpuſtę miedzy Xiężą y Zakonnikámi, ktorzy nie żyli według ślubow Bogu uczynionych, gdyby oni mieli Ducha Bożego, toby nie znaſzali ták przyiemnych Bogu ślubow, áleby ie ſwoim dobrym przykładem y napominaniem náprawiali, iáko czynili Swięci, Bazyli, Auguſtyn, Benedykt, Fráńciſzek, Ignácy y inni Swięci, ktorzy prawdziwym Duchem Bożym ánimowani, kárność Zakonną oboſtrzyli. A oni maiąc ſerce cieleſnością ſkáżone, wſzełkiemi ſiłami ſtáráli ſię śluby czyſtości połamać. Słuchaymy co mowi Marcin Luter *Serm: de Matrim.*

Męſzczyzna ták nie może żyć bez niewiaſty iáko bez pokarmu y nápoiu. Jeść, á ſpać z niewiaſtą, iednoż to ieſt: oboie Bog przykazał. Jáko nie ieſt w moiey mocy, nie byc Męſzczyzną, ták nie ieſt w moiey mocy żyć bez niewiaſty: y iáko niewieście nie ieſt w jey mocy nie być niewiaſtą, ták nie ieſt w jey mocy, żyć bez męża. Bo tu nie ieſt proſta elekcya álbo ráda, ále rzecz cále potrzebna, ążeby męſzczyzna miał ſpołkowanie z niewiaſtą, á niewiáſta z męſzczyzną. Bo to, co BOG powiedział: Roſćcie y pomnażaycie ſię, przykazanie ieſt Boſkie, y nie ieſt w mocy náſzey ono opuścić álbo przeſzkodzić. Tenże *in Colloqu: menſ: pag:* 400. mowi do Plebana Luneburſkiego: *Bierz żonę, á darmo nie traw wieku twego z tym głupim ślubem czyſtości.*

Tenże *in Collectione nova Epiſtolarum* w Hali Magdeburſkiey ná Jubileuſz wieku wtorego wydaney roku 1717. z prefacyą *Joannis Franciſci Buddei Ep: 64. ad Georgium Spalatinum* w te słowa piſze: *Co o moim ożenieniu piſzeſz, chcę, ążebyś ſię nie dziwował, że ia żony nie biorę, ktory ták ſławnym ieſtem Zalotnikiem.* To

barziey dziwna rzecz, że ja, ktory ták często o małżeństwie piszę y mieszam się z niewiastami, że iuż dawno niewiastą nie zostałem, iż zamilczę, żem ktorey nie poiął. Wszakże, ieśli przykładu mego czekasz, oto masz naymocnieyszy; Trzy rázem żony miałem, ále ták mocno kochałem, żem dwie utracił, ktore zá drugich Oblubieńcow maią poyść, á trzeciey ledwo lewym się rámieniem trzymam, á podobno y tę mi porwą. Ty záś leniwy Kochanku, y iedney nie śmiesz być małżonkiem. Ale pátrz, żebym ia was præsentissimos Sponsos *naygorliwszych Zalotnikow nie poprzedził do małżeństwa, iáko zwykł BOG działáć, czego się mniey spodziewacie. To mowię, ábym cię bez żartu pociągnął tam, dokąd idziesz.* Vale mi Spalatine. die Paschatis sc: 16. Apr: 1525. Martinus Lutherus.

Jákoż w sámey rzeczy tegoż Roku dnia 27. *Junij* Luter się ożenił z Mniszką, iáko wnet powiem. Ták to Luter owe słowa Pisma: *Crescite & multiplicamini;* á Kálwin ow text: *Nie iest dobra rzecz Człowiekowi być samemu iednemu*, ustawicznie publikuie, y za przykazánie Boskie udaie.

485. Minister też wasz Geneweński Piktet *Resp: tom: 1. Epist: 53.* tegoż iest zdania z waszemi Reformatorami, ktorych chwali, że porzuciwszy ślub czystości ożenili się, przez co prawi, nic z drożnego prawu nie uczynili, y owszem przykazanie Boskie wypełnili, y powinni to byli uczynić, ná pokázanie tego, że jarzmo bezżeństwa, ktore Kościoł Rzymski kłádzie ná Kápłanow, było niesłuszne, niesprawiedliwe, y przeciwne woli Boskiey.

Moi PP. uważcie sami, czy można mowić, że to iest rzecz przeciwna woli Boskiey, czynić śluby w rzeczy Bogu się podobaiącey, ktorą zá pomocą Boską wypełnić możemy, náśladuiąc ták wielu Swiętych, ktorzy Bogu czystość swą ślubowali, y zá łáską jego dochowali? Czy może to być przeciwno woli Boskiey, co się zgadza z Pismem S. ktore nas nápomina do ślubowania Psal: 75. v. 12. *Slubuycie, á oddawaycie śluby wasze Panu Bogu waszemu.* Y Eccle 5. v. 3. *Jeśli co ślubowałeś Bogu, nie odwłaczay oddać, bo się nie podoba jemu niewierna y głupia obietnica: ále cokolwiek ślubowałeś oddáy: y lepiey iest, nie ślubować, niż po ślubie obietnicy nie dotrzymać.*

Pożal się tedy Boże, że iáko owe młode Wdowy 1. *Tim: 5. v. 11.* ktore po uczynionym ślubie czystości, w nieczystość wpadszy, chcą iść zá mąż, y iuż niektore zá szatanem poszły: *jam enim quædam conversæ sunt retro satbanam,* ták y wasi Reformatorowie y inni zá ich náuką y przykładem, niechcąc żyć według powinności powołania swego, połamali śluby czystości, y drugich náuczali, że niepodobna rzecz iest żyć w czystości.

486. Moi PP. czy nie iawnaż tu rzecz iest, że wasi Reformatorowie opo-

wia-

wiadali błąd, sprosność y nieczystość? gdyż nápominali Kápłanow y Zakonnikow ślubem wieczney czystości obowiązanych do małżeństwa, á zátym do cudzołostwa, świętokractwa, wiárołomstwa: bo nie dotrzymawszy wiáry Oblubieńcowi swemu Chrystusowi daney, z drugim álbo z drugą się łączyć, cudzołostwo iest, świętokractwo iest, wiárołomstwo iest! Kápłani záś y Zákonnicy Kościoła S. Kátolickiego mogą mowic z S. Pawłem 1. Thess: 2. v. 3. *Exhortacya álbo upominanie y opowiadanie násze nie iest o błędzie, áni o nieczystości, áni w zdradzie; ále iáko sprobowáni iesteśmy od Bogá, y iáko powierzono nam Ewangelij; ták mowiemy, nie iáko ludziom się podobaiący, ále Bogu, ktory doswiadcza serc nászych.*

487. A ták moi PP. iakiey kompassyi y ubolewania godna iest wasza Reformacya! Co zá świątobliwość, co zá doskonałość waszych Reformatorow, ktorzy zgwałciwszy śluby czystości, ktoremi się byli Bogu obowiązali, stáli się Cudzołożnikámi Chrystusowi Pánu!

Márcin Luter uczyniwszy w Erfurcie Roku 1506. solenną Professyą w Zakonie Augustyniańskim, y ślubem wieczney czystości Bogu się obowiązawszy; roku 1525. dnia 27. Junij poiął zá żonę Kátarzynę *de Bobren* Bogu tákże przez ślub czystości poświęconą Mniszkę Kláryskę, ktorą przed dwiema laty z drugiemi ośmią Mniszkami w wielki Piątek był wyprowadził z Klasztoru Leonard Koppen *de Torgau*, y oddał ie pod protekcyą Lutra. Znaleźli się przecię ná ow czas niektorzy, ktorzy sprawiedliwości szukali nád tym świętokrackim Porywaczem; ále go Luter obronił, wydrukowawszy po Niemiecku Xiążkę, w ktorey go nazywa szczęśliwym Ráptorem, błogosławionym porywaczem tego prawie czasu, kiedy Chrystus męką swoią wyrwał nas z niewoli szatańskiey.

Chciał też swoim przykładem y námową pociągnąć y Alberta Brandeburczyka Kárdynała y Arcybiskupa Moguńskiego y Magdeburskiego, áby tym sposobem, dwa Arcybiskupstwa w Niemczech obrocił ná dobra świeckie, y śmiał w ten sens do tego Prałatá nápisác: Ep: ad Albertum Mogunt, ap: Cochlæum. *Gdy Bog nie czyni cudu, Człowieka w Anjoła przemieniaiąc, nie mogę poiąć, iáko może męszczyzna sam żyć bez niewiasty, bez urazy y indygnacyi Boskiey.*

488. Jan tákże Kálwin zgwałciwszy ślub swoy, ktorym się był obowiązał w Kościele Kátolickim, poiął roku 1539. zá żonę wdowę iednego Anábaptysty: czego y sam Kálwin iest świádkiem dedykuiąc swoy Kommentaryusz ná list wtory S. Pawła do Thessálończykow Benedyktowi Textorowi Medykowi, ná dziękczynienie mu zá stáranie podięte w ostátniey chorobie żony swoiey.

Uczyńcie tu moi PP. pilną reflexyą y uwagę ná rożnicę Religij waszey y nászey. Nie tylko żáden z was nie czyni ślubow dochowania wieczney czystości,

cnoty

cnoty tak Bogu miłey, ále też tych potępiacie, ktorzy ie czynią, ſtanowiąc ártykuł wiáry w waſzey Konfeſſyi *art:* 24. *że te ſluby wyſzły z krámu ſzatańſkiego*, y w tym iáko y w innych rzeczach náſladuiecie waſzego Reformatora Kalwina, ktory *l.* 4. *Inſtit: c.* 13. *n.* 17. piſząc o ślubach Zakonnych, mowi, *że to wſzyſtko, co oni* [to ieſt Zakonnicy y Xięża] *ślubuią, ieſt obrzydłością y ábominacyą przed Bogiem: áni ſię przez te ſluby Bogu poświęcaią, ále ſzatanowi.*

Muſiałby być ten cále od Bogá opuſzczony, y ná przewrotny ſens y umyſł oddany, ktoby ſię tą náuką nie zbrzydził, gdyż nic nie maſz nád to barziey ſię ſprzeciwiaiącego Piſmu S, Oycom SS. y rozumowi ieſzcze przez roſkoſzy cieleſne nie zepſowanemu.

489. Przeſzli záprawdę w tym waśi Reformatorowie dawnych Herezyarchow, gdyż ieſzcze żaden Herezyarcha przed niemi nie byłſię ziawił, ktoryby nauczał iż ſtan małżeńſki ieſt lepſzy nád czyſtość Bogu poślubioną, á dáleko barziey ktoryby trzymał z Kálwinem, że przez ślub czyſtości nie Bogu człowiek ſię poświęca, ále ſzatanowi. Pierwſzy Nieprzyiaciel czyſtości ziawił ſię Jowinianus Herezyarcha zá czaſow Auguſtyna, ále y ten daleko ſkromnieyſzy był nad waſzych Reformatorow: bo tylko záſługi Pánieńſtwa rownał z ſtanem małżeńſkim, á przecię zá Herezyarchę od cáłego Kościoła Bożego poczytany ieſt.

Poſłuchaycie iák jego Herezyą opiſuie S. Auguſtyn *tom:* 6. *lib: de Hereſibus n.* 82. *Od nieiakiego*, prawi, *Jowiniana Mnicha ta herezya naſzych czaſow ſię wſzczęła, gdyśmy ieſzcze młodemi byli. Ten mawiał, iż wſzyſtkie grzechy ſą rowne, iż człowiek po Chrzcie nie może zgrzeſzyć, iż poſty, álbo wſtrzymanie ſię od niektorych pokármow nic nie pomaga. Tenże Pánieńſtwo Bogu poślubionych Dziewic y powściągliwość płci męſkiey w Swiętych bezżeńſkie życie obieraiących zrownywał z záſługami czyſtych y wiernych Małżeńſtw, ták dálece, iż powiadaią, że niektore Bogu poświęcone Pánny, iuż podeſzłe w leciech zá mąż poſzły w Rzymie, gdzie on tego uczył. Wkrotce iednák ta herezya zátłumiona y zgaſzona ieſt, áni przyſzła do oſzukania żadnego Kápłana.* Cito tamen hæc hæreſis oppreſſa & extincta eſt, nec uſq; ad deceptionem aliquorum Sacerdotum potuit pervenire. *Poty S. Auguſtyn.*

Widzicie moi PP. iák dawno náuka Konfeſſyi wiáry waſzey w Reieſtrze Herezyi zápiſana ieſt, y potępiona od cáłego Kościoła Chryſtuſowego.

490. Darmo tedy moi PP. zárzucacie ow text Pawła S. 1. Tim: 4. v. 1. *Oſtatnich czaſow niektorzy odſtąpią od wiáry, idąc zá Duchem błędu, y náuką diabelſką, ktorzy zákazywać będą małżeńſtwa, y roſkazywać będą wſtrzymywać ſię od pokármow, ktore Bog ſtworzył ná zażywanie wiernym z dziękczynieniem.* Bo Kościoł Kátolicki nie potępia, áni gáni małżeńſtwa, y owſzem ie ma zá Sákráment,

y nápomina wſzyſtkich Chrześcian, ktorzy nie maią dáru czyſtości, áby wſtępowali do tego S. ſtanu od Bogá poſtanowionego. Bo iako mowi Apoſtoł 1. Cor: 7. v. 9. *Lepiey ſię żenić, niż palić ſię.* Ale oraz tym rádzi czynić ślub dochowania wieczney czyſtości, ále ich do tego nie obliguie, ktorzy z łáſki Boſkiey ten dar maią. Nie wprzod iednak ich do czynienia ślubow przypuſzcza, áż ſię oni dobrze wyprobuią. Dla tego im przed oczy ſtawia wſzyſtkie pomienione texty Piſma S. y Oycow SS. oſobliwieow Pſal: 75. *Slubuycie y oddawaycie P. Bogu waſzemu, wſzyſcy ktorzy w okręgu jego ofiáruiecie dáry, ſtraſznemu y temu, ktory odbiera Ducha Xiążąt, ſtraſznemu u Krolow ziemi.* Y ná to ſą Nowicyaty po roku álbo po dwie lecie, w ktorych wzywaią Ducha S. y námyślaią ſię, czy odważyć ſię ná tákie życie czy nie? Ale iuż raz determinowawſzy ſię, y ślubem ſię wieczney czyſtości obowiązawſzy, káżdy ktory ślubował, powinien ślub wypełnić y trwać w czyſtości áż do śmierci.

491. Przeſtańcie tedy moi PP. bić ná tych, ktorzy do Zakonu wſtępuią, áby w czyſtości ſzli zá Chryſtuſem Pánem, dokądkolwiek ten Báránek idzie, uciekáiąc od wſzelkich okázyi grzechowych, ktorych ieſt pełen ten świát, iáko mowi Jan S. *Ep:* 1. *c.* 2. *v.* 16. *Cáły świát ná malignie położony ieſt. Wſzyſtko co ieſt ná świecie, pożądliwość ieſt ciáłá, pożądliwość oczu y pycha życia, ktora nie ieſt z Oycá ále z świátá.* Wy ſię teraz náśmiewacie z tych, ktorzy opuściwſzy roſkoſzy świátowe, przez ślub czyſtości po Klaſztorach Chryſtuſowi ſię poślubiaią; ále potym ná ſądnym dniu poſtrzeżecie, y boię ſię, żebyście z owemi Młodzianami Mędrca Páńſkiego z boleścią nie záwołali: *Sap:* 5. *v.* 3. *Ci to ſą, ktorych mieliśmy w pośmiewiſku y w urąganiu! My nieſzczęśliwi, ba ſzaleni! mieliśmy ich życie zá głupſtwo, y koniec ich bez honoru y czci. A oto oni policzeni ſą miedzy Synámi Bożemi, y miedzy Swiętemi ich cząſtka ieſt!* y owſzem nád innych Swiętych ich więkſza chwała ieſt, iść zá Báránkiem, dokądkolwiek on idzie, y wyśpiewywać pieśń nową, ktorey żaden wyśpiewywać nie może, ieno ci, ktorzy w wieczney czyſtości dotrwali. *Toć zbłądziliśmy z drogi prawdy, y świátłość Sprawiedliwości nie iaśniała nam, y ſłońce rozumu nie weſzło nam.*

492. Nie weſzło, nie weſzło ná was Słońce rozumu nádprzyrodzonego, ktorzy wierzycie, że waſi Reformatorowie ták cieleśni, ták wſzeteczni, wiárołomcy, y świętokradcy, byli extraordynaryinym ſpoſobem wzbudzeni ná náprawę upádłego Kościoła Chryſtuſowego; Swiátłość Sprawiedliwości nie záiaśniała wam, ktorzy po Xięgach waſzych tytułuiecie Jána Kálwina wielkim ſługą Bożym. Jaka to bowiem ieſt ślepota, wierzyć że ten Człowiek ieſt wielkim ſługą Bożym, ktory z táką niezbożnością pſował to wſzyſtko, cokolwiek ieſt naydoſkonalſzego, nay-

świętszego, nayzacnieyszego w Religii Chrystusowey, ktory wskrzesił dawne herezye, dawno od Kościoła Bożego potępione, y iuż w niepamięci popiele przez ták wiele wiekow zágrzebione.

Duchu Przenayświętszy, Duchu prawdy, oświeć Czytelnika mego, áby poznał tę prawdę, że ci ktorzy się odłączyli od wiáry S. Kátolickiey, y poszli zá prywatnym Duchem, nie rádzili się kogo innego, ieno ciáłá y krwie, oświeć proszę Czytelnika mego, áby błąd swoy poznawszy, wrocił się do Kościoła Swiętego, w ktorym według obietnicy Zbáwiciela nászego przebywasz y przebywać będziesz ná wieki, áby w nim *in sanctitate & justitia*, w czystości, świątobliwości y sprawiedliwości przed Tobą żył po wszystkie dni życia swego, áż przyidzie do owego gornego Syonu, gdzie Cię Bogá w Troycy iedynego oglądać y chwalić będziemy ná wieki.

ROZDZIAŁ V.

O boiaźni Sądow Boskich.

493. WAsi Reformatorowie, áby was ściśley przywiązali do swoiey zmyśloney Religii, tak was ubespieczyli o zbáwieniu wiecznym dusz waszych, że y Sądow Boskich nie boicie się, będąc ták pewni Nieba y zbawienia swego, iáko iest pewien Zbáwiciel nász. Ták bowiem wyraźnie wasz Kálwin *lib. 4. Instit: c. 17.* náucza, mowiąc: *Zápewne my możemy twierdzić, że żywot wieczny iest nász, że Krolestwo niebieskie ták nie może nas minąć, iáko nie może minąć samego Chrystusa; áni przez grzechy násze możemy być potępieni iáko y sam Chrystus nie może być potępion.*

Moi PP. kto w tych słowach waszego Reformatora nie widzi tákiey náuki, ktora iest zrzodłem wszelkiey swey woli y rospusty. Bo ná co się nie odważy swobodę życia kochaiący człowiek, będąc ubespieczony, że ochrzczonemu y máiącemu ufność w zasługach Chrystusowych żadne grzechy nie przeszkadzaią do zbáwienia? Gdyż y ná drugim mieyscu wasz Pátryarcha Kálwin *l. 4. Inst: c. 15. n. 3.* was ubeśpiecza twierdzac, *iż Chrzest nie tylko przeszłe grzechy gładzi, ále ná całe życie was zmywa y oczyścia.* Przeto, *prawi nie trzeba szukać innych sposobow ná zgładzenie grzechow, w ktore po Chrzcie wpadamy.*

494. Ach moi PP. nie oszukiwaycie się, z niepowetowaną zgubą dusz waszych przy tákiey nie nádziei, nieufności, ále prezumpcyi y fałszywym ubeśpieczeniu sumnienia waszego. Bo nie ták Duch Swięty nie ták Słowo

Boże,

Boże, nie ták Kościoł powszechny Filar y twierdza prawdy náucza, ále nas wszystkich do boiaźni sądow Boskich pobudza y nápomina, á to z dwuch rácyi: *Pierwsza*, że żaden bez osobnego od Bogá obiawienia, nie wie, czy iest godzien łáski, czy gniewu? czy iest synem świátłości, czy ciemności? *Druga*, choćbyśmy wiedzieli, że zostaiemy w łásce Boskiey, nie wiemy iednák czy dotrwamy w niey. Y to to powinno nas utrzymywać w ustáwiczney boiaźni o zbáwienie dusz nászych.

495. Co do pierwszego: Pewna rzecz iest, że żaden Człowiek, choć nie wiem iak świątobliwy, bez osobliwey rewelácyi Boskiey, nie wie zá pewne, ieśli iest godzien nienáwiści, czy miłości u Bogá, iáko deklaruie Duch S. *Ecclæ: 9. v. 1. Sunt justi atq; sapientes, & opera eorum in manu DEI, & tamen nescit homo, utrum amore an odio dignus sit.* Ztąd Paweł S. *Philip: 2. v. 12.* nápomina nas wszystkich: *Przeto naymilsi moi, iáko záwsze byliście posłusznemi, nie tylko w przytomności moiey, ále dáleko barziey teraz w niebytności moiey, z boiaźnią y ze drżeniem robcie y pracuycie około zbáwienia wiecznego.* Uważcie moi PP. że tu Apostoł mowi do Chrześcian, ktorzy mieli prawdziwą wiárę, y ktorzy byli záwsze posłusznemi práwu Chrystusowemu, á przecie ich nápomina, áby zawsze z boiaźnią y ze drżeniem stárali się o zbáwienie swoie: bo iáko Psalmista Páński nas ássekuruie: *Ps. 74. v. 3.* Pan będzie sądził náwet same sprawiedliwości.

496. Kto záprawdę nie będzie drżał, uważaiąc owe strászne Zbáwiciela nászego słowa: *Matt: 12. v. 36. Powiadam wam, ze z káżdego słowa prożnego ludzie dadzą ráchunek ná dniu sądnym.* To ieśli sáma przedwieczna Prawda, Chrystus, Sędzia nász ássekuruie, że dámy liczbę z káżdego słowa prożnego, ktore żadnemu żadney szkody nie przynosi, á coż mowic o tych, ktorzy przewrotną náuką drugich zárázili, álbo w błędzie zátrzymali? coż mowić o myślach y mowach wszetecznych, o złorzeczeniach, y mowach słáwę y honor bliźniego szarpiących? á coż mowić o cáłym życiu w zbrodniach y obrazie Boskiey przepędzonym?

497. Przeto nie dármo Dáwid Ducha Bożego pełny, prosił Bogá Psal. 18. *Przeraź Pánie ciáło moie boiaźnią twoią: bo się lękáłem sądow twoich.* Albo iáko u was ieszcze wyraźniey stoi *Ps. 120. Drży od strachu przed tobą ciáło moie, bo się sądow twoich lękam.* To Dáwid Mąż według sercá Boskiego, ktory upewniony był Imieniem Boskim od Náthana Proroká o odpuszczeniu grzechow swoich, ktory miał ták serce skruszone y upokorzone, że ustáwicznie wylewał łzy z oczu swoich, że nie strzegły przykázań Boskich *Ps. 11.* Ktory pracował w wzdychaniu swoim, y polewał łoże swoie łzami w káżdą noc *Ps. 6. v. 7.* ktory popiołu miasto chlebá pożywał, y nápoy swoy mieszał z łzami *Ps. 101. v. 10.* Ktory przyodziewał

wał

wał ſię w włoſienicę, y upokarzał duſzę ſwoię w poście *Pſ. 34. v. 13.* á przecię ták ſię lękał Sądow B. ſkich, że ná nie wſpomniawſzy wzdychał y drżał, iáko świádczy niemal cáły Pſalm 87. á według was 88. *Domine DEUS ſalutis meæ.*

498. Kto ieſzcze barziey był Ducha Bożego pełny, y kto bárziey był obiaśniony świátłością wiáry, iáko oney Náuczyciel po wſzyſtkich Národach Paweł S. ktory był záchwycony do trzeciego nieba, y tam ſię náuczył táiemnic Bofkich? á przecie kto ſię barziey bał y lękał ſądow Boſkich, iáko ten Apoſtoł? 1. *Cor: 9. v. 27. Ja záś ták biegę, iáko ná nie pewne; ták ſię ćwiczę, nie iáko powietrze zácinaiąc, ále ćwiczę ciało moie y w niewolą podbijam, boiąc ſię, ábym ſnadź inſzym opowiadaiąc, ſam nie był odrzucony.* Jáka tedy pycha, iáka ieſt prezumpcya u tego, ktory wierzy, álbo ráczey fałſzywie ſobie wyperſwadował, że on ieſt niepochybnie pewny zbáwienia wiecznego, kiedy to wybrane náczynie Chryſtuſowe, ten prawdziwy Poſeł JEZUSOW, ktory ſzczyrą opowiadał prawdę Ewangelii Chryſtuſowey, ktory ták ściſłe y oſtre życie prowadził, á przecie bał ſię, żeby nie był odrzucony, áni ſię ſam ſądził być pewnym chwały wieczney. 1. *Cor: 4. v. 3. Ja záś zá naymnieyſzą rzecz mam, być od was ſądzonym álbo od ludzkiego dnia: áni też ſam ſię ſądzę: bo lubo do niczego ſię nie poczuwam, iednák nie w tym uſprawiedliwiony ieſtem: ieſt Pan, ktory mię ſądzi.*

499. Jeśli mowię, ták wielki Apoſtoł, ktory był iednym podziwieniem mądrości, oświecenia y cnot, ktory *Gal: 6. v. 4.* niwczym ſię nie chełpił, ieno w Krzyżu P. N. J. Chryſtuſa, przez ktorego świát mu był ukrzyżowany, y on świátu, ktory rány Chryſtuſowe ná ſwoim ciele noſił, nie śmiał iednák ſam ſię ſądzić, być pewnym, że on ieſt uſprawiedliwiony, lubo go ſumnienie niwczym nie ſtrofowało; á iak ſię nie mieli bać waſi Reformatorowie, ktorzy tych cnot nie mieli, ále ráczey poczuwali ſię do ták wielu zbrodni? S. Paweł 1. *Cor: 4. v. 5.* mowi: *Nie ſądźcie przed czaſem, áż przyidzie Pan, ktory też oświeci ſkrytości ciemności, y odkryie ſkrytości ſerc: y ná ten czas chwała będzie każdemu od Bogá. To záś wam przełożyłem w oſobie moiey y Apollo, ábyście ſię od nas náuczyli nie wynaſzać ſię nád drugiego. Kto bowiem cię rozſądza y rozeznawa.* A waſz Reformator ſam ſiebie y was oſądził y rozeznał, twierdząc, że ták ieſt pewny zbáwienia wiecznego, iáko pewien ieſt ſam Chryſtus.

500. A ieſtże to náuka Apoſtolſka? moi PP. z tego ſamego możecie poznáć, że on nie ieſt extraordynáryinym ſpoſobem od Bogá wzbudzony ná reformacyą Kościoła: bo ieśli według was Piſmo S ieſt iedyną regułą wiáry, to mielibyście ſię trzymać náuki Pawła S. á nie Kálwina, y owſzem powinnibyście go trzymać zá ánathema, gdyż wam inſzą náukę podał, przeciwną náuce Pawła S.

Bo proſzę was, kto waſzego Kálwina Sędzią uczynił, co ieſt właſno ſamemu Chryſtuſowi? Sam Doktor Národow záwſze miał boiaźń o zbáwieniu ſwoim, á Kálwin ták pewnym ſię czynił zbáwienia wiecznego, iáko ſam Chryſtus! moi PP. iáka to prezumpcya! iaka zuchwałość! Czytaycie Zywoty Swiętych, czytaycie Doktorow Kościołá Bożego ták obiaśnionych, ták Swiętych; á obáczycie, że wſzyſcy ná ſtráſzne y niedościgłe ſądy Boſkie drżeli, boiąc ſię wiecznego zá grzechy ſwoie odrzucenia: bez roſpaczy iednák, ále ufaiąc w miłoſierdziu Boſkim, y w záſługach życia y śmierci Zbáwiciela náſzego, ktore ſobie ápplikowali przez przyięcie Sákrámentow y ćwiczenie ſię w cnotach Swiętych.

501. S. Hieronim uſtáwicznie drżał ná ow głos Archangelſkiey trąby: Powſtańcie umárli, á przybywaycie ná ſąd. S. Arſenius Puſtelnik po świątobliwym życiu ná puſzczy, umieraiąc bał ſię y drżał, á dziwuiącym ſię temu uczniom ſwoim powiedział: Synáczkowie moi, tá boiaźń moia nie ieſt nowa y świeża, álem ią miał przez wſzyſtkie dni życia mego. Toż mowić o innych SS. od Bogá cudámi ſławionych.

Widzicie moi PP. ſentyment Oycow SS. od Bogá obiaśnionych prawdziwą wiárą. Nie śmieli oni ſami ſię ſądzic, ále zawſze w boiaźni ſądow Boſkich żyli, nie wiedząc bez oſobliwey rewelacyi Boſkiey, ieśli byli godnemi miłości, czy gniewu Boſkiego.

502. Poydźmy iuż do drugiey przyczyny boiaźni o zbáwienie náſze. Jeſt to *de fide*, że chocby ſam Pan Chryſtus z nieba zſtąpiwſzy powiedział komu: Odpuſzczone ſą grzechy twoie; iednákżeby táki nie mogł z waſzym mniemanym Reformatorem mowic, że ták ieſtem pewnym Kroleſtwa niebieſkiego, iáko pewien ieſt ſam Chryſtus; chybaby miał pártykularne od Chryſtuſa obiawienie, że ma dotrzymać áż do śmierci w łaſce Boſkiey; iáką rewelacyą miał przed ſwoią śmiercią Paweł S. Bo tenże Apoſtoł nápomina nas 1. *Cor: 10. v. 6. Kto ſtoi, niech ſię boi upadku*, to ieſt: chocbyś ſię ſpodziewał, że ieſteś w ſtánie łáſki Boſkiey, nie powinieneś iednák być pewnym y áſſekurowanym, że w nim dotrwaſz: bo możeſz łátwuſieńko upáść, ieśli będzieſz ſobie názbyt ufał, wdawaiąc ſię w niebeſpieczene okázye.

503. Ztąd Auguſtyn S. mowi: *Wiem dobrze, że Sprawiedliwość Boſka zawſze trwa y nigdy nie ieſt odmienna; ále niewiem ieśli ta ſprawiedliwość, ktora we mnie ieſt, záwſze będzie trwała. Bo Paweł S. bać ſię mi káże: kto ſtoi, niech ſię boi, żeby nie upadł.* Ztąd y Bernard S. *Serm: 3. de advent.* mowi: *Kto Bracia moi, zapewne ſobie obiecywać będzie, że ieſt wybranym, że iego Imię ieſt w Xiędze żywota zápiſane?*

Sam Pan JEZUS *Joan: 5. v. 14.* powiedział Páralitykowi: *Oto zdrowym ſię ſtáłeś, iuż więcey nie grzeſz, áby co gorſzego tobie ſię nie ſtáło.* Jákoby rzekł: Lubo teraz y ná duſzy y ná ciele uzdrowiony ieſteś, iednák bądź oſtrożny, ábyś w grzech znowu nie wpadł: bo ieśli odpadnieſz, ſtan twoy gorſzy będzie, niż pierwſzy.

Námieśnik też Chryſtuſow tę prawdę ſtwierdza *2. Petr: 2. v. 20.* mowiąc. *Jeśli przez poznanie JEZUSA Chryſtuſa Zbáwiciela náſzego odłączywſzy ſię od ſkázy świátá, znowu ſię uwikłaią w też nieprawości, y daią ſię zwieść y zwyciężyć, tákim ſię ſtaią oſtáteczne rzeczy, gorſze nád pierwſze. Lepiey bowiem było, im nigdy nie znać drogi ſprawiedliwości, niżeli onę poznawſzy, názad ſię wracać, y przeſtępować przykázanie święte, ktore im ieſt podane: y to ſię o nich iści prawdziwie, co przyſłowie nieſie: Pies wraca ſię do wyrzutu ſwego, á świnia umyta, do walania ſię w błocie.*

504. S. Paweł nie z mnieyſzą energią toż wyraża *Hebr: 6. v. 4. Niepodobna rzecz ieſt*, to ieſt, rzecz ieſt barzo trudna *tym, ktorzy ſą raz oświeceni, y koſztowali dáru niebieſkiego, y ſtáli ſię uczeſtnikámi Ducha S. ktorzy kármili ſię S. Słowem Bożym, y nádzieią wieczney chwały wieku przyſzłego, á iednak upadli, nie podobna mowię, áby ſię odnowili przez pokutę: bo ile z nich, znowu krzyżuią Syná Bożego, y zá wzgárdę go maią. Ziemia bowiem deſzczem z nieba często nápawana, á nierodząca pożytecznego drzewa, ále ciernie y chwoſt, przeklęctwu ieſt podległa, ktorey koniec będzie ſpálenie.* Co iawnie ukázuie, iż chocibyśmy my byli pewni, że ieſteśmy w łáſce Bożey, iednákże powinni ieſteśmy z boiaźnią y ze drżeniem ſtárać ſię o zbáwienie náſze: bo żaden bez oſobliwego obiawienia Boſkiego nie może być pewien, ieśli w tym ſtanie łáſki áż do końca dotrwa, y ieśli ná potym nie upadnie y nie zginie.

505. Tęż prawdę ſtwierdza y Mędrzec Páńſki *Eccli 5. v. 5. Po odpuſzczonym grzechu nie bądź beſpiecznym, y nie mow: miłoſierdzie jego zgłádzi mnoſtwo grzechow moich.* To ieśli Duch S. nápomina nas, ażebyśmy y po odpuſzczonym grzechu nie ubeſpieczali ſię; á iákże wy możecie żyć bez żadney boiaźni o zbáwienie waſze, ktorzy codziennie grzeſzycie, á żadney pewności y áſſekuracyi o odpuſzczeniu grzechow waſzych, oſobliwie gdy znieśliście Sákrámentalną Pokutę, ná ktorey Imieniem Chryſtuſowym Kápłan pokutuiącego y wyznawaiącego winy ſwoie, rozgrzeſza? O czym mowiło ſię wyżey.

506. Ják ſtraſzne przykłady mamy w Piſmie, ktore nam ukázuią, że y ſprawiedliwi ciężko upadli, y z łáſki Boſkiey wypadli. Dawid był mąż według Sercá Boſkiego, á przecię upadł, y wpadł w grzech cudzołoſtwa, y ieſzcze do niego przydał drugi grzech zaboyſtwa. Salomon naymędrſzy miedzy ludźmi,

ktory ták ſię Bogu podobał, że Piſmo S. świádczy, *2. Reg: 12. v. 24.* że Pan go kochał, y názwane ieſt imię jego *Amabilis Domino* Kochanek Boſki: bo go kochał Pan, á przecię w ſtarości ſwoiey upadł w naycięższy grzech bałwochwalſtwa.

Wiemy o Mikołaiu iednym z pierwſzych Dyakonow Przychodniu Antyocheńſkim, ktory przyiął Ducha S. *Act: 6. v. 5.* á przecię zoſtał Herſztem herezyi Nikolaitow *Apoc: 2. v. 6. & 15.*

Jakiey doſkonałości y świątobliwości był Tymotheuſz pierwſzy Biſkup Epheſki, znáć to z liſtow S. Pawła y z Dzieiow Apoſtolſkich, á przecię *Apoc: 2.* Pan JEZUS każe S. Janowi do niego piſać: *Mam przeciwko tobie, żeś pierwſzą miłość opuścił: Przeto pamiętay zkądeś wypadł, czyń pokutę, powroć do pierwſzych uczynkow: á ieśli tego czynić nie będzieſz, oto przychodzę do ciebie, y poruſzę lichtarz z mieyſca ſwego, ieśli pokuty nie będzieſz czynił.*

507. Ztąd nie tylko ci, ktorzy záczynaią ſłużyć Chryſtuſowi, ále też y ci, ktorzy cáłe życie ná ſłużbie Chryſtuſowey ſtrawili, powinni ſię lękać, z ſtrachem y ze drżeniem ſtáraiąc ſię o zbawienie duſzy ſwoiey: Bo choćby nie wiedzieć, w iakie łáſki Boſkie obfitowali, ieśli one nie będą złączone z perſewerancyą y dotrwaniem do końca, to te ſame łáſki będą im ná więkſze potępienie. Bo *Lucæ 12. v. 48.* Im kto więcey wziął, tym bárziey będzie ſądzony.

Jeśli moi PP. te wſzyſtkie świádectwa ſą prawdziwe, iako y wy ſami o prawdzie ich nie możecie wątpić; toć nam wſzyſtkim trzeba w boiaźni y w ſtrachu żyć, toć wſzyſtkim potrzeba z uſilnością ſtárać ſię o zbáwienie duſz náſzych. *Prov: 28. v. 14. Błogosławiony, ktory ieſt zawſze w boiaźni*: bo iáko ukoronowany Prorok mowi *Pſ. 110. v. 10. Swięte y ſtraſzne ieſt Imię Pańſkie. Początek mądrości ieſt boiaźń Boża. Kto w niey żyie, oświecony ieſt ná rozumie. Pochwała iey trwa ná wieki wiekow.* A ták im kto ieſt mędrſzy według Bogá, tym ſię bárziey boi o ſwoie zbáwienie: bo im więcey ieſt świátłością wiáry obiaśniony, tym bárziey poznawa ułomność ſwoię, y niebeſpieczeńſtwo, iáko przeſtrzega wſzyſtkich nas Paweł S. *Rom: 11. v. 20. Ty wiárą ſtoiſz: ále ztąd nie bądź hardey myśli, lecz ſię boy: álbowiem ieśli Bog przyrodzonym gáłęziom nie przepuścił, wiedz że y tobie nie przepuści. Obácz że tedy Dobrotliwość y ſrogość Bożą: przeciwko tym w prawdzie ktorzy wpadli w ſrogość, á przeciwko tobie Dobrotliwość, ieślibyś trwał w dobroci. Ináczey y ty będzieſz wycięty.*

508. Widzicie moi PP. dwie przyczyny, dla ktorych powinniśmy ſię uſtáwicznie báć o zbáwienie náſze. *Pierwſza*, że ſą niedościgłe y ſtraſzne ſądy Boſkie, y wiára nas uczy, że żaden niewie, czy ieſt godzien nienáwiści czy miłości u Bogá. *Druga*, że chocbyśmy wiedzieli, że my ieſteśmy w miłości Boſkiey, iednákże po-

winniśmy być w uſtáwiczney boiaźni; bo nie wiemy czy dotrwamy do końca w łaſce Boſkiey. Bo kto dotrwa do końca, ten będzie zbáwion. *Matt:* 10. *v.* 22. Bez tey perſewerancyi wſzyſtkie náſze uczynki ſą bez pożytku, wſzyſtkie prace y uſługi bez nágrody. Kto nie dobieży do kreſu, nie weźmie korony zwycięſkiey. Łáſka oſtátecznego dotrwania ieſt to ſzczegulny ſkutek miłoſierdzia Boſkiego. *Rom:* 9. *v.* 15. *Zmiłuię ſię nád kim ſię zmiłuię: y zlituię ſię nád kim ſię zlituię. Nie ieſt w mocy áni chcącego, áni bieżącego, ale Bogá, ktory ſię zmiłowywa.*

509. To przełożywſzy, pytam ſię waś, zkąd to pochodzi, że Prorocy, Apoſtołowie, Doktorowie wſzyſtkich wiekow, ták święci y ták obiáśnieni, y ſami drżeli, y innych nauczali, ázeby z ſtrachem y z boiaźnią ſtáráli ſię o zbáwienie ſwoie; á wáſi Reformatorowie *è contra* náuczali, y teraz waſi Miniſtrowie náuczaią, że ták pewni ieſteście nieba y ſzczęśliwey wieczności, iáko ieſt pewien ſam Chryſtus? Pewnie nie inſza ieſt tego racya, ieno ta, że Swięci Boźi będąc pokornemi, y wiernemi w záchowaniu Prawa Boſkiego mieli prawdziwe świátło prawdziwey wiáry, ktorą obiáśnieni, ſtáráli ſię ták ſprawować ſię zá pomocą Boſką, iáko wſzyſtkich Chrześcian náucza Námieśnik Chryſtuſow Piotr S. w drugim ſwoim liście przed śmiercią ſwoią bliſką piſanym *c.* 1. *v.* 5. *Wy zaś wſzelkiey pilności y ſtárania dokładaiąc, przyłoście do wiáry waſzey cnotę, do cnoty umieiętność, do umieiętności powściągliwość, do powściągliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność, do pobożności Bráterſką miłość, á do miłości Bráterſkiey łáſkawość. Albowiem gdy to będzie przy was, y obficie będzie, nie prożnemi, áni bez pożytku was wyſtawi w znaiomości Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſa. U kogo bowiem tych rzeczy nie maſz, ſlepy ieſt, y ręką tylko macaiący, zápomniawſzy oczyścienia dawnych grzechow ſwoich. Przeto Bracia, barziey uſiłuycie, ázebyście przez dobre waſze uczynki, pewne wáſze powołanie y wybránie uczynili: To bowiem czyniąc, nigdy nie zgrzeſzycie. Ták bowiem hoynie wam dáne będzie weyście do wiecznego Króleſtwa Pana náſzego y Zbawiciela JEZUSA Chryſtuſa.*

510. Z tych ſłow S. Apoſtoła znáć, że Chrześcianin, ktory ſię nie ćwiczy w tych cnotách, ślepy ieſt, y tylko ręką oślep mácáiący; á ten, ktory chodzi drogą Przykazań Boſkich, ma więkſze oświecenie, niż naymędrſi tego świata Philoſophowie, ktorzy ſię zdádzą wſzyſtko umieć, krom miłości y bojaźni Bożey, ktora według Joba c. 28. *ieſt ſamą mądrością, y oddalenie ſię od grzechu, ieſt prawdziwą umieiętnością.* Do tey mądrości Pſalmiſta Pański y ſpráwiedliwych pobudza Pſ. 33. v. 10. *Boycie ſię Pana wſzyſcy Swięci iego:* y ná drugim mieyſcu Pſ, 2. v. 11. *Słuſzcie Panu w Boiaźni, y raduycie ſię w nim ze drżeniem.*

A waſi Reformatorowie, oddaliwſzy ſię od Kościoła Katholickiego, ktory ieſt

ieſt świátłością świátá, nie zachowawſzy przykazáń Boſkich, y one udawſzy przed ludźmi, że ſą niepodobne do záchowánia: byli w ciemności, w ślepocie, w ktorą ich pycha, hárdość, y wielkie o ſobie rozumienie, wynaſzáiące ſię nád wſzyſtkich SS. Doktorow, wpráwiłá.

511. Y w tym to oślepieniu zoſtawał Auguſtyn przed náwroceniem ſwoim do wiary Kátolickiey, iako ſam o ſobie świadczy lib. 2. Confeſſ. c. 2. *Byłem, prawi, pogrążony w przepaści grzechow moich: Twoy gniew był zapalony przeciwko mnie; á ia tego niepoznáwałem: głuchym ſię ſtałem ná wſzyſtkie wołánia ſumnienia mego; á ta niewiádomość grzechow moich y gniewu twego, byłá karą pychy moiey.* W tym nędznym ſtanie Auguſtyn był ſpokoyny, beſpieczny; ále przyięty do łoná Kościoła, y będąc od Boga objáśniony świátłością wiary, záwſze ten wielki Swięty był w bojáźni o zbáwienie duſzy ſwoiey, iáko widziemy w ták wielu Piſmách iego, oſobliwie gdy ludowi ſwemu wykłádał ow wierſz Pſalmu 63. *Conturbati ſunt omnes. Przeſtraſzeni ſą wſzyſcy, y bał ſię káżdy człowiek.* Ná ktore mieyſce piſząc, ták mowi:

512. *Ktorzy ſię nie bali, ludźmi nie byli. Bał ſię káżdy człowiek, to ieſt káżdy záżywaiący rozumu ná zrozumienie tego, co ſię ſtało. Ztąd tych, ktorzy ſię nie bali, raczey bydłem náznwáć trzeba, ráczey beſtyami dzikiemi y okrutnemi: y záprawdę Lwem ſzárpiącym y ryczącym był ow ieſzcze lud. Ale káżdy Człowiek ſię bał. to ieſt ci wſzyſcy bali ſię, ktorzy uwierzyli, ktorzy przeſtraſzeni ſą ſądem przyſzłym. Ow, ktory mawiał: Od bojaźni nieprzyjaciela wyrwiy duſzę moię, bał ſię; od bojaźni nieprzyjacielá wybáwiony, lecz bojaźnią Bożą przerážony: nie bał ſip tych, ktorzy zábijają ciało, ále bał ſię tego, ktory y ciało y duſzę może poſłać w ogień wieczny. Jeśli tedy boi ſię Człowiek, niech go nie ſtraſzy Człowiek: bo tego człowiek powinien ſię bać, ktory człowieka uczynił: Co nád ludzie ieſt, tego ſię boy, á ludzie cię nie przeſtraſzą. Smierci wieczney ſię boy, á o doczeſną nie będzieſz dbał. Kochay tedy y boy ſię. Kochay co Bog obiecuie, boy ſię tego, czym ci Bog grozi.*

513. *Dwie ſą tobie teraz rzeczy przełożone: obieray ſobie ktorą chceſz, gdy czás po temu ieſt. Jeśli prawego ſerca będzieſz, ná práwicy będzieſz, y chwalić cię będą: á iáko? Przychodźcie błogoſłáwieni Oyca mego. Oſiągniycie Króleſtwo wam nágotowáne od początku świáta. Jeśli záś przewrotnego ſerca będzieſz, ieśli ſię będzieſz náśmiewał z Opátrzności Boſkiey, mowiąc: Gdyby Bog miał ſzáranie o ludziách, czyby ow łotr miał ſię ták dobrze. á ia niewinny ták nędznie? Przewrotngo ſerca ieſteś, przyidzie ow ſąd, ná ktorym wſzyſtko ſię to pokaże, dla czego ták Bog czyni: á ty, ktory w tym życia niechciałeś náprawić ſerca twego według práwidła Boſkiego, y nie-*

niechciałeś gotowáć ſię do práwicy, gdzie wychwaleni będą wßyſcy práwego ſercá, ty będzieß ſtał ná lewicy, gdzie na ten czás uſłyßyß: Idźcie przeklęci w ogień wieczny, ktory ieſt nagotowány diabłu y Aniołom iego. A czy będzież ná ten czás czás do popráwienia ſerca? Teraz tedy popráwuycie Bracia, teraz popráwuycie. Co wam przeßkadza? Czeka was cierpliwie Bog: Grzeßyß y przebacza; ießcze grzeßyß, ießcze przebacza, á ießcze ty więcey grzechow przydaieß? Iak długo cierpliwy ieſt Bog? Ale poczuieß go y ſprawiedliwego. Stráßemy, bo ſię boiemy, náuczcie nas nie bać ſię, á ia przeſtánę ſtraßyć. Ale lepiey nas Bog uczy bać ſię, niż iakikolwiek człowiek nie bać ſię. Bał ſię każdy człowiek: y opowiadali dzieła Boſkie. Między temi niech nas policzy Bog, ktorzy ſię bali y opowiadali: Ze ſię boim, opowiadamy wam Bracia.

514. *Widziemy ochotę waßę do ſłuchánia ſłowa, widziemy affekty y żądze waße. Dobrze deßcz ſkrapia ziemię, niechże ona pßenicę, nie ciernie rodzi. Ná pßenicę gumno ſię gotuie, á ná ciernie ogień. Wieß ty, co maß czynić z rolą twoią, á niema Bog wiedziec, co ma czynić z ſługą ſwoim? Deßcz padáiący ná obfitą ziemię, ſłodki ieſt, y deßcz ſpadaiący ná rolą ciernistą, ſłodki ieſt. Iżali ſię ná deßcz kto uſkarża, że ziemia ciernie rodzi? Iżali ten deßcz łaſk Boſkich ná Sądzie Boſkim nie będzie świadkiem, y nie rzecze: Ja ſłodko tę ziemię nápawałem. A ty obacz, co rodziß? y pilnie obacz, co ſię tobie gotuie? Jeśli wyborną pßenicę rodziß, ſpodzieway ſię gumna, ieśli ciernie rodziß, ſpodzieway ſię ognia. Ale ießcze nie przyßedł czás áni gumna, áni ognia. Teraz tedy gotuymy ſię, á ná ten czás nie będziemy ſię bali. W Imię Jezuſowe, y my, ktorzy do was mowiemy, żyiemy; y wy, do ktorych mowę mamy, żyiecie. Iżali poprawy życia złego ná dobry, iżali náwrocenia waßego nie maß czaſu y mieyſca? Izali to nie może być dziś, ieśli chceß? á ieśli chceß, zdraz ſię to ſtánie! Iakiego ci ná to ſumptu y koßtu potrzeba? iákich maß ßukać plaſtrow? do ktorych Indow maß żeglowáć? iáki Okręt maß gotowáć? Ecce cùm loquor, muta cor, & factum eſt, quòd tám ſæpê, & tam diu clamatur, ut fiat, & quòd æternam pœnam parturit, ſi non fiat. Oto teraz gdy to mowię, gdy ty to czytaß, odmień ſerce twoie, ßczerze ſię náwroć, y to ſię ſtanie, o co ták często, y ták długo ná cię wołaią, áby ſię ſtało: á ieśli ſię to nie ſtanie, niepochybnie to tobie wieczną przynieſie karę.*

515. Widzicie moi PP. że náuka S. Auguſtyna cale ieſt przeciwna náuce Wáſzego Reformatora, ktory Inſtit: l. 4. c. 17. n. 2. mowi: Ták pewnie nam możemy obiecywać zbáwienie wieczne, iáko pewien ieſt ſam Chryſtus, y ták Kroleſtwo Niebieſkie nie może nas minąć, iáko y ſamego Chryſtuſa. Tenże w Przedmowie ſwoiey przed Inſtitutiami mowi do Franciſzka Krola Francuſkiego, że

táką

táką ma ufność, że ſię nieboi áni poſtráchow śmierci, áni ſędu Bożego. Czy może kto odrobinę mieć prawdziwey wiáry, á niemieć kompaſſyey nád temi, ktorych Kálwin ták przewrotną záráził náuką.

Ten ſtráſzny błąd ták ſię wkorzenił y wpił ſię w ſerca ludzi wáſzey Religiey, że częſtokroć z boleścią ſerca náſzego widziemy waſzych ſektarzow, ktorzy życie prowádzili wſzeteczne, bez Sakrámentow, bez ſłuchánia ſłowa Bożego, bez pokuty, á przecię umierali w ták wielkiey ſpokoyności y ubeſpieczeniu ſumnienia, iákoby wnet zápewne weſzli do chwały im nágotowáney, nic o tym nie myśląc, że nam wſzyſtkim trzeba będzie pokazać ſię przed Trybunałem Chryſtuſowym, gdzie káżdy odbierze nádgrodę czy dobrą, czy złą, ná iáką zárobił w ciele. 2. *Cor.* 5.

516. A ten błąd nie tylko wam ieſt właſny, ále wſzyſtkim tym, ktorzy nie ſą w prawdziwym Kościele Chryſtuſowym. Pytaymy ſię bowiem Zydow, Turkow, Tátárow, y wſzyſtkich Sekt Heretykow, ieśli oni nie obiecuią ſobie zápewne nieba y zbawienia wiecznego? Pewnie oni odpowiedzą, iż ták ieſt: á przecię ſię mylą, bo nie będąc objáśnieni świátłem prawdziwey wiáry, chodzą w ciemnościách, y nie widzą, co ſię z niemi dzieie, y będzie ſię działo przez całą wieczność. Mowią z owym Biſkupem Laodiceńſkim Apoc. 3. v. 17. *Bogaty ieſtem, żadney rzeczy nie potrzebuię*: á nie wie, że ieſt nędznym y mizerakiem, ubogim, ślepym y nágim. Bo nie máiąc świátłości prawdziwey wiáry, rozumie ſię być ſzczęśliwym y pewnym zbáwienia wiecznego, á on oślep leci ſzeroką drogą, ktora prowadzi do zátrácenia wiecznego.

517. Znayduie ſię tá ślepota y między Kátholikámi, oſobliwie temi, ktorzy życie prowadzą miękie, delikátne, w wygodách ciała, onemu iák Bożkowi iakiemu ſłużąc; á przecię ſobie niebo obiecuią, nie záżywáiąc ſpoſobow y śrzodkow podánych od Chryſtuſa Pana ná pozyſkánie Kroleſtwá niebieſkiego. Lecz tacy ná ſądzie Boſkim będą cięzey karáni. Bo Luc. 12. v. 47. ktory wie o woli Pańſkiey, á nie czyni, będzie bardziey karány. Z tąd káżdy może poznáć, iż Człowiek im ieſt bárziey świátłem wiáry obiaśniony, tym ſię bárziey lęka o zbáwienie duſzy ſwoiey: wie bowiem, że nic zmázánego nie wnidzie do Kroleſtwa Niebieſkiego. Apoc. 21. v. 27. wie, że ſądy Boſkie ſą ſtraſzne y niepoięte.

Przeto S. Bernard ſerm. 4. in Cant. każdego do tey bojaźni nápomina: Boy ſię, kiedy jáſteś w łáſce, áżebyś nic nie czynił, czymbyś mogł ią ſtracić, y oney niegodnym ſię uczynił: boy ſię, gdy ią ſtraciſz: bo ią ſtraciwſzy, ſtraciłeś práwo do ſzczęśliwey wieczności. Boy ſię też, gdy ią przez pokutę pozyſzczeiſz, áżebys iey drugi raz nie ſtracił.

To

518. To ták S. Kościoł Kátolicki, ták Pismo S, ták SS. Doktorowie náucząią! A wász Reformator iáko? Niczego prawi nie trzeba się bac: bądźmy ták pewnemi żywota wiecznego, iáko iest pewien sam Chrystus. A ná czymże ten wymysł funduie? Oto ná drugim wymyśle głowy swoiey *in Antidoto Conc. Trid. c. de Fide* twierdząc, iż *kto iest powołany, tym samym iest y wybrány. Kto raz miał wiárę, zginąć nie może, pewien niech będzie zbáwienia wiecznego, iáko y sam Chrystus!*

A czy tákaż była náuka Chrystusowa od S. Matteusza opisana w Rozdź: 22. *Podobne iest Krolestwo Niebieskie Człowiekowi Krolowi, ktory spráwil wesele Synowi swemu, y posłał sługi swe, áby wezwali zaproszonych ná gody: ále záproszeni niechcieli przyiść. Znowu tedy posłał insze sługi, mowiąc: Powiedzcie záproszonym: Otom obiád moy nágotował, woły moie, y co było karmnego, pobito, y wszystko gotowo, przychodźcież ná wesele. Ale oni zániedbawszy odeszli, ieden do roli swoiey, á drugi do kupiectwa swego; á drudzy poimawszy sługi iego, zelżyli y pobili ich. Co usłyszawszy Krol, rozgniewał się, y posławszy woyska swoie, wytracił one morderce, y Miásto ich spalił. Tedy rzekł sługom swoim: Weseleć wprawdzie iest gotowe, ale záproszeni nie byli godni. Przetoż idźcie ná rostania drog, á kogokolwiek znaydziecie, wezwiycie ná gody. Tedy oni słudzy wyszedszy na drogi, zgromadzili wszystkie ktorekolwiek znalezli, złe y dobre; y nápełnione iest wesele gośćmi. A wszedszy Krol, áby oglądał gości, obaczył tám człowieka nieodzianego szatą weselną, y rzekł mu: Przyiacielu, iakoś tu wszedł, nie maiąc szaty weselney? á on zamilkł. Tedy Krol rzecze sługom: Związawszy nogi y ręce iego, weźmiycie go, á wrzućcie do ciemności zewnętrznych: tám będzie płacz y zgrzytanie zębow. Albowiem wiele iest wezwánych, á mało wybranych.*

519. Ktoż moi PP. godnieyszy iest wiáry, czy Chrystus Prawdá przedwieczna, czy wász Kalwin? á ieśli powinniście bárziey wierzyć Chrystusowi, niż Kálwinowi, toć powinniście wierzyć, że nie wszyscy są wybráni, ktorzy są powołani: bo gdyby to prawda była, co Kálwin twierdzi, toby Chrystus nieprawdę powiedział, że iest wielu wezwánych, á mało wybránych. Bo ci wszyscy, ktorzy niechcieli przyiść ná bankiet, y ten, ktory niemiał száty weselney, są odrzuceni, iáko y Judasz, á przecię byli wezwáni.

A ták moi PP. iáko nas Wiára Swięta uczy, że wy iesteście wezwáni do chwały wieczney, gdyż mowi S. Paweł 1. *Tim. 2. v. 4.* że *Bog chce, áby wszyscy ludzie byli zbawieni, á do znaiomości prawdy przyszli.*, ták też taż wiárá nas uczy, że wy od chwały wieczney będziecie odrzuceni, ieśli nie wnidziecie do Sali godowey, albo weselney, to iest do Kościoła Kátholickiego, w ktorym Chrystus

nas

nas częstuie prawdziwym Ciałem y Krwią swoią ná żywot wieczny, y ieśli w nim nie będziecie mieli sukien weselnych, to iest łáski Boskiey poświęcáiącey, ktora się konferuie z zasług Chrystusowych przy przyięciu Sákrámentow.

520. Czy może tedy być większa ślepota, iáko z Kalwinem *Instit l. 3. c. 24. n. 9.* wierzyć, iż tym samym do chwały wieczney iesteśmy wybráni, że iesteśmy wezwani. Ztąd on tamże gani S. Grzegorza nápominaiącego wszystkich nas do bojaźni y drżenia z tey rácyi, że wiemy o powołániu nászym, ále nie wiemy o wybraniu; wiemy iakiemi dziś iesteśmy, ále niewiemy iákiemi iutro będziemy. W czym práwi, Grzegorz iáwnie pobłądził.

Czy nie zbytniaż to iest pycha y hárdość wászego Reformatora, sądzić ták Swiętego, y ták obiaśnionego Doktora Kościoła Bożego, że on w tym omylił się y pobłądził. To tym sposobem y Augustyn S. pobłądził, ktory teyże samey prawdy náuczał, osobliwie tłumácząc ludowi swemu ow wiersz Psalmu 51. á według was 52. *Videbunt Justi, & timebunt. Widzieć będą Sprawiedliwi, y bać się będą.*

521. *A záco sprawiedliwi máią się bać, widząc co się ma ná końcu z złemi dziáć? bo práwi, rzekł Apostoł: w bojaźni y ze drżeniem stáraycie się o zbawienie wasze: bo rzeczono iest w Psalmie: Służcie Panu w bojaźni, á raduycie się w nim ze drżeniem. Czemu z bojaźnią? bo Apostoł mowi: Kto rozumie, że stoi, niech patrzy, żeby nie upádł. Czemu z bojaźnią? bo tenże Apostoł gdzie indziey mowi: Brácia, ieśliby ktory Człowiek záchwycony był w ktorym upadku; wy, ktorzy duchownemi iesteście, náuczaycie tákiego w duchu cichości, upátruiąc każdy siebie samego, ážebyś y ty nie był kuszony. Toć tedy spráwiedliwi, ktorzy teraz są, ktorzy żyią z wiary, tak pátrzą ná przyszłą kárę tego Doëga, że y sami o siebie się boią: quid enim sunt hodie, sciunt; quid cras futuri sint, nesciunt: bo czym są dziś, wiedzą, á czym iutro będą, nie wiedzą. Poki tedy przy pochodni chodziemy, trzeba nam w bojaźni żyć; gdy záś przyidzie ow dzień nász, to iest obiawienie Chrystusa, ná ten czás Spráwiedliwi będą widzieć tego Doëga, y náśmiewáć się z niego będą: bo iuż ná ten czás nie będzie mieysce do porátowánia, iakie teraz iest, kiedy widzisz człowieka źle żyiącego, możesz go náprawić, bo ten, ktory teraz iest niesprawiedliwy, może się náwrocić, y być sprawidliwym, iáko y ten, ktory teraz iest sprawiedliwy, może się odwrocić y być niespráwiedliwym. Przeto áni o sobie nie prezumuy, áni o nim desperuy, &c.*

522. Tey prawdy, że nie wszyscy ci są wybráni. ktorzy są powołáni, posłuchaymy ieszcze náucząiącego tegoż Augustyna S. in Ps. 47. v. 10. *Suscepimus DEUS misericordiam tuam in medio populi tui. Przyięliśmy Boże miłosierdzie twoie*

Hh w po-

w poſrzodku ludu twego. Ktorzy przyięli, y gdzie przyięli? Iżali nie ſam lud twoy przyiął miłoſierdzie twoie? Jeśli lud twoy przyiął miłoſierdzie twoie, á iáko przyięliśmy miłoſierdzie w poſrzodku ludu twego? iákoby inſi byli, ktorzy przyięli, á inſi w ktorych ſrzodku przyięli? Wielka táiemnica, ále wiádoma, ktora y z tego Pſalmu wierſzow ukazána, przykra wam nie będzie. Teraz wſzyſcy, ktorzy przyięli Sakramenta Boſkie, maią ſię zá lud Boży, ále nie wſzyſcy należą do miłoſierdzia Boſkiego. Wſzyſcy bowiem, ktorzy przyięli Sakráment Chrztu Chryſtuſowego, názywáią ſię Chrześciánami, ále nie wſzyſcy według gedności tego Sákrámentu żyią.

523. Są bowiem niektorzy, o ktorych mowi Apoſtoł 2. Tim: 3. Máiący pozor pobożności, cnoty záś ſamey zápieráiący ſię: Jednák dla ſamego pozoru pobożnosci w ludu Bożym ſię miánuią: iáko do tokowiſka, poki młocą, nie tylko ziarna, ále też y ſłoma y plewy należą. Iżali y do ſzpichlerza należeć będą? W tym ſrzodku lugu złego, ieſt lud dobry, ktory przyiął miłoſierdzie Boſkie. Ten żyie godnie miłoſierdzia Boſkiego, ktory ſłucha, y trzyma y czyni, co mowi Apoſtoł 2. Cor. 6. Przykazuiąc tedy proſiemy, ażebyście ná dáremno łaſki Boſkiey nie przyimowali. Kto tedy nie prozno łáſkę Boſką przyimuie, ten y Sákráment, y miłoſierdzie Boſkie przyimuie. A co iemu ſzkodzi, ze on zoſtáie w poſrzodku ludu niepoſłuſznego, áż ſię to tokowiſko przewieie, áż dobrzy od złych ſię odłączą? Co iemu ſzkodzi w poſrzodku ludu mieſzkać? Niech on będzie z liczby tych, ktorzy ſię názywaią firmámentem przyimuiącym miłoſierdzie Boſkie, niech będzie lilią w poſrzodku cierni. Bo y ſame ciernie że do ludu Bożego nal żą, chceſz ſłyſzeć?

524. Tákie ieſt położone podobieńſtwo Cant: 2. Jako lilia w poſrzod cierni, ták przyiaciołka moia w poſrzodku Corek. Izali powiedziáno w poſrzodku cudzych? nie, ále w poſrzodku Corek. Są tedy Corki złe, y miedzy niemi ieſt lilia w poſrzodku cierni, Toć ci to ſą, ktorzy Sákrámenta przymuią, á źle żyią? ktorzy názywaią ſię y Boſkiemi y nie Boſkiemi, y ſą iego y nie iego, ále cudzemi. Są iego dla iego Sakrámentu, ſą cudzemi dla właſnych grzechow. Ták y Corki y cudze: Corki dla pozoru pobożności, cudze dla ſtráty cnoty. Bądźże tám lilią, przyim miłoſierdzie Boſkie, trzymay ſię korzenia dobrego kwiátu, nie bądź niewdzięcznym deſzczowi ſłodkiemu z Nieba przychodzącemu. Niewdzięcznym będzieſz cierniem, będzieſz wprawdzie roſł z deſzczu, ále będzieſz roſł nie do gumna, ále na ſtos do ſpalenia. Przyięliśmy Boże miłoſierdzie twoie w poſrzodku ludu twego. W poſrzodku ludu twego, ktory nie przyiął miłoſierdzia twego: bo do własności ſwoiey przyſzedł, á ſwoi go nie przyięli. W poſrzodku záś ich, ktorzykolwiek go przyięli, dał im moc ſtáć ſię Synámi Bożemi.

525 Już tu przychodzi każdemu rozumnemu ná myśl: A iáko to? iak wielka liczba ieſt tego ludu, ktory przyiął miłoſierdzie Boſkie w poſrzodku ludu Bożego? O! iák mało ich ieſt? ledwo znayduie ſię ktory? Iżali Bog będzie ſię niemi kontentował, á zgubi ták wielkie mnoſtwo? Mowią to ci, ktorzy to ſobie obiecuią, czego od Boga obiecuiącego nie ſłyſzeli. Y záprawdę, ieśli źle będziemy żyli, ieśli tego świáta roſkoſzy będziem zážywali, ieśli chuciom náſzym będziemy ſłużyli, zgubi nas Bog. Wielu bowiem ieſt takich, ktorzy ſię zdádzą záchować przykazánia Boſkie? ledwo ſię znayduie ieden albo drugi, álbo barzo ich máło. Izaliż ich ſamych tylko zbawi Pan, á innych potępi? Niepodobna to prawią. Gdy przyidzie, y obaczy ná lewicy tak wielkie mnoſtwo, zmiłuie ſię nád niemi, y im przepuści. Toż práwie ſamo y Wąż on obiecywał pierwſzemu Człowiekowi: Bog pogroził był śmiercią, ieśliby ſkoſztował. A Wąż: bynaymniey prawi nie pomrzecie. Uwierzyli Wężowi, doznali prawdy, ktorą Bog groził, á doświadczyli fałſzu, co Diabeł obiecywał.

526. Tak y teraz Bracia. ſtawcie przed oczy waſze Kościoł nákſztałt y ná podobieńſtwo Raju: nieprzeſtaie Wąż y teraz poduſzczáć tego, co y ná ten czás poduſzczał. Ale upadek pierwſzego Człowieka powinien nam być przeſtrogą, żebyśmy ſię wárowali, á nie iego w grzechu náśládowali. Dla tego on upadł, ábyśmy my powſtali. Odpowiadaymy takim poduſzczeniom to, co odpowiedział Job. Bo y iego przez Niewiáſtę, iáko przez Ewę kuſił. Ale Job zwyciężył ná gnoiu, á Adam zwyciężony ieſt w Raju. Nie ſłuchaymy tedy tákich głoſow, y nierozumieymy, że mało tych ieſt. Wielu ich ieſt, ále więcey tych, między ktoremi ſię kryią. Nie możem bowiem negować, że więcey ieſt złych, y ták więcey, że miedzy niemi dobrych ledwo co znác, iako w tokowiſku ledwo co znáć ziarna. Bo kto ná tokowiſko pátrzy, może rozumieć, że tylko ſama ieſt ſłoma, ále tám ieſt y maſſa wybornych ziarn, ktora ſię przez przewiewanie oczyści. Y teraz chceſz ználeść? Bądź dobrym, á znaydzieſz.

527. Ażeby ſię komu nie zdało [poſtępuie Auguſtyn S.] że wybranych ták mało ieſt, iakoby ich nie było; poſłuchaycie iak Duch S. cieſzy w náſtępuiącyh ſłowach. Według imienia twego Boże, ták y chwała twoia do granic ziemi. Co to ieſt? Wielki Pan y chwalebny barzo, w Mieście Boga náſzego ná gorze świętey iego: áni może być chwała iego, chyba w Swiętych iego. Bo ktorzy źle żyią, nie chwalą iego, choć go bowiem opowiadáią językiem, bluźnią życiem. Ponieważ tedy chwała iego nie ieſt, chyba w Swiętych iego, niech nie mowią Heretycy: przy nas ſię zoſtała chwała iego, bo nas máło ieſt, y od poſpolſtwa ieſteśmy oddzieleni, my ſprawiedliwie żyiemy, my chwalemy Boga, nie tylko mową, ále też y konwerſacyą. Odpowiada ſię im z tego Pſalmu. Jako wy powiadacie o ſobie, że ná ſtronie chwa-

kcie Boga, o ktorym powiedziano: Według Imienia twego Boże, ták y chwała twoia do granic ziemi? to iest iako znaiomy iesteś po wszystkie wieki y po wszystkich kraiach ziemi, ták y chwalą cię po wszystkich kraiach ziemi.

528. *Y nie zbywa tych, ktorzy cię chwalą po wszystkich kraiach świáta. Oni zaś cię chwalą, ktorzy dobrze żyią. Według Imienia twego Boże, tak y chwała twoia, nie ná ustroniu, ále do granic ziemi. Sprawiedliwości pełna iest práwica twoia. To iest: wielu iest y tych, ktorzy stać będą po práwicy, nie tylko ich wiele będzie, ktorzy będą stali po lewicy, ále y tám będzie zupełność Massy po práwicy postáwioney. Spráwiedliwości pełna iest práwica twoia. Ráduy się goro Syońska, niech się raduią Corki Judzkie dla sądow twoich Panie. O goro Syońska! o Corki Judzkie! robicie teraz między kąkolem, między plewami, między cierniem, ále ráduycie się dla sądow Bożych. Nie błądzi Bog w sądach. Rozdzielnie życie, chociaż zrozszy się narodziłyście się, nie dármo wy prosicie usty y sercem. Nie trać z niezbożnemi duszy moiey, y z krwi rozlewcami życia mego. On będzie przewiewał tak wielki Gospodarz, on wiejadło w ręku będzie nosił, że y iedno ziarno pszenicy nie pádnie ná gromádę plew do spalenia, ani iedno żdzbło plewy nie przeniesie się do Massy, ktora będzie do gumna álbo do szpichlerza zebrána. Raduycie się Corki Syońskie dla sądow Boga nieomylnego, á nieuważnie teraz nic sądzcie. Do was należy zbierać, á do niego należy rozłączać ziarno od plewy.*

529. Ná pociechę trwożliwych dusz, y drżących ná pámiątkę Sądow Boskich, przywiodę ieszcze mowę tego ták wielkiego Doktora Kościoła Bożego *tom. 10. De verbis Domini serm, 32. Rzekł mu niektory Luc. 13. Pánie, czy máło tych iest, ktorzy maią być zbáwieni? á Pan co ná to? A on rzekł do nich: Usiłuycie wniść przez ciasną bramę, y ná drugim mieyscu* Matt. 7. v. 13. *Wchodźcie przez ciasną bramę: álbowiem przestronna iest brama y szeroka droga, ktora prowádzi na zátracenie, á wiele ich iest, ktorzy przez nię idą. A ciasna iest brama y wąska droga, ktora prowadzi do żywotá, á mało ich iest, ktorzy ią znáyduią. Toć Pan, o co się pytano, potwierdził, kiedy powiedział, że máło tych iest, ktorzy przez ciásną bramę przechodzą. Ná co się cieszemy z mnostwa. Słuchaycie wy, ktorzy iesteście z liczby niewielu. Audite me pauci. Wiem, że wielu was słucha, á mało iest tych, ktorzy to, co słyszą, czynią. Tokowisko widzę, ziarn szukam: á ledwo widać ziarna, gdy się zboże młoci. Ale przyidzie czas przewiania. Tám się pokaże mało zbáwionych w porownániu zgubionych. Jednák tá mała liczba zbáwionych, wielką Massę uczyni. Gdy przyidzie Przewiewacz nosząc w ręku swoich wiejaczkę, wyczyści bojowisko swoie, pszenicę schowa w szpichlerzu, á plewę spali ogniem niezgaszonym. Niech się nie nátrząsa plewa z ziarná, to pewna rzecz iest.*

Bądź-

530. *Bądźcie tedy miedzy wielą wybránemi wiele,* multi, *ále w porownániu wielu innych, bądźcie* pauci, *máło. Tak wielka massa zbierze się z tego bojowiska, że nápełni Niebo Nie iest bowiem przeciwny sobie Pan nasz JEZUS, kiedy raz mowi: mało ich iest, ktorzy wchodzą przez ciasną bramę, á drugi raz* Matt: 8. *mowi: Wielu ich od wschodu y zachodu przyidzie, y usiądą zá stołem w Krolestwie Niebieskim. Wielu záprawdę ich y máło: máło y wielu. Máło względem wielu zgubionych; wielu w towarzystwie Aniołow. Słuchaycie naymilsi: Objawienie S. Iána c. 7. to ma: Widziałem potym mnostwo wielkie, ktorego zliczyć żaden nie mogł ze wszystkich národow y pokolenia, y ludzi y języków stoiących przed Thronem, y przed oblicznością Báranka obleczeni w száty białe, á pálmy w ręku ich. Tá to iest Mássa Swiętych. O iak głośniey rzecze to bojewisko przewiane, y oczyścione od gromady niezbożnych y złych á fałszywych Chrześcian, maiące krolowáć z Chrystusem, nieboiąc się mieszać się z żadnym z złych, áni się boiąc stracić żadnego z dobrych, o iák głośniey mowię, y z iáką ufnością ná ten czás rzecze: Ps. 134. Ego cognovi, quia magnus est Dominus: Ja poznałem, że wielki iest Pan. Jeśli tedy Bracia moi, do ziarn mowię; uczynkámi mowcie, nie słowámi. Musiemy wam mowić, czegośmy mowić nie mieli. Mieliśmy bowiem w was ználeść, cobyśmy chwalili, á nie szukáć, w czymbyśmy was nápominali.*

531. Jeśli tedy naymilszy Czytelniku skutecznie chcesz zbáwienie wieczne otrzymać ieżeli żądasz z Bárankami ná sądzie Boskim po práwicy stać, ieśli prágniesz usłyszeć od Zbáwiciela twego owe pociesżne słowa: Przychodźcie błogosławieni Oyca mego, osiągniycie Krolestwo Niebieskie wam zgotowáne od początku świátá; koniecznie trzeba wrocić się do Kościoła S. Kátolickiego od Chrystusa Pana ná Pietrze ufundowánego, ktoremu do pászenia ná żywot wieczny Branki swoie polecił. Bo kto nie iest ná pástwiskách tego Kościoła Kátolickiego, nie iest Bárankiem Chrystusowym, á zatym nie będzie taki stał po práwicy, ále po lewicy. Ach naymilszy w Chrystusie Bracie, co ci pomoże ná ten czás to wszystko, co cię teraz utrzymuie od przyięcia poznáney prawdy? Co ci to wszystko pomoże, gdy duszę ná wieki strácisz? y iáką dasz odmiánę zá duszę twoię? Co ci pomoże respekt Rodzicow, Krewnych, Przyjacioł, ktorych bárziey niż Chrystusa kochasz? co ci pomoże wolność mniemána sumnienia twego. *Momentaneum quod delectat, æternum quod cruciat.* Wszystko to w momencie minie, á kára nástąpi wieczna.

532. Przeto moy Czytelniku, ktorego szczerze w Chrystusie kocham, y ktoremu skutecznie chcę dopomoc do zbáwienia wiecznego; Oto teraz masz czás przyiemny, czás pogodny, czás zbawienny. A zátym gdy masz czás, czyń

 do-

dobrze, náwroć ſię, pojednay ſię z Bogiem twoim, y z Kościołem iego, á zmiłuy ſię nád duſzą twoią, podobaiąc ſię Bogu. Bo ieśli ſię nie náwrociſz, będzie ten czás, kiedy uſłyſzyſz Anioła przyſięgáiącego przez żyiącego ná wieki, że czáſu nie będzie więcey. A ja tym czáſem proſzę Boga naydobrotliwſzego, áby ci dał ſkuteczną łáſkę do zwyciężenia wſzyſtkich reſpektow ludzkich, ktore cię odwodzą od zbáwienney drogi, ábyś onemi wzgárdziwſzy, pośpieſzył ſię do łona powſzechney Mátki náſzey Oblubienicy Chryſtuſowey Kościoła Katholickiego, ktora cię wyciągnąwſzy ręce, oczekiwa, áby cię przyobleczonego w ſzátę weſelną ſwego czaſu prezentowáła Oblubieńcowi Chryſtuſowi ná gody wieczne.

Konkluzya.

Miáſto Konkluzyi tego Tráktátu, kłádę tu Liſt jednego Młodziana zacney w W. Xięſtwie Litt: Familiey, do Wiáry S. Kátolickiey temi czáſy náwroconego, piſany do Wielmożney Mátki ſwoiey, ktory po częśći *in compendio* záwiera pobudki do uznánia prawdy Kátolickiey, ktorem w tey Xiędze przełożył.

Liſt świeżo nawroconego do Wiary Katolickiey pewnego Młodziana piſany do Wielmożney Matki ſwoiey.

Serdecznie Kochana Matko y Dobrodzieyko.

533. Nie mogę ſię wydziwić y wychwalić Opátrzności náde mną Boga mego, ktorego miłoſierdzie będę wyśpiewywał ná wieki, że mię temi drogámi przyprowádził do świátłości y poznánia prawdy Katolickiey, ktoremi ſzedłem w przepaść ciemności błędow Kálwińſkich: Já będąc od Wm Pani ſerdecznie kochaney Mátki y Dobrodzieyki oddány do Gdańſka, á potym do Krolewca, zámyślałem ugruntowáć ſię w náuce Kálwińſkiey, ktorey ſię z mlekiem Mácierzyńſkim nápiłem, á Bog nayłáſkáwſzy ináczey o mnie myślił, oświecáiąc świátłością łáſki ſwey rozum moy, y ſerce zápalaiąc do przyięcia poznaney prawdy, do ktorey iákem był od Ducha Przenayświętſzego záchęcony y pociągniony, tym moim Liſtem ze wſzelką uniżonością ſynowſką przed ſerdecznie kochá-

kocháną Mátką moią przekłádam, ábym tym ſamym oświádczył ſynowſką moię miłość ku ukocháney Mátce, że nic przed nią nie táię, czegobym nie miał wyiawić.

534. A náprzod ieſzcze przed kilką lat będąc od WM Pani Mátki y Dobrodzieyki poſłány z Brátem moim do Gdańſka y Krolewca ná náukę Francuſkiego y Niemieckiego języka, gdym odwiedzał w tych y w innych Miáſtach ſtároświeckie ták Luterſkie iáko y Kálwińſkie Kościoły y Zbory, o ktorych pewną miałem wiádomość, iż one były od Przodkow Kátolikow fundowáne y wyſtáwione, á potym w kilka ſet lat Kátolikom pobráne; iuż mi y ná ten czás coś ſerce przenikáło wnętrznym inſtynktem mowiąc: Widziſz ták dawne Kościoły, á w nich pobudowáne Ołtarze. A ná coż to pierwſi Chrześciánie Ołtárze budowali, ieśli nie ná to, áby ná nich przez Kápłánow Bogu Ofiára ſpráwowána była? Toć pierwſi Chrześciánie Ofiárę mieli! á naſi Reformatorowie ią znieśli iáko zabobonną y báłwochwalſką! Już mi y ná ten czás to námyśl przychodziło: á iako to może być? to pierwſi Chrześciánie od Mężow Apoſtolſkich z pogáńſtwa náwroceni porzuciwſzy cześć Báłwánow, do inney przyſtali czci báłwochwalſkiey, nie mniey gorſzey nád pierwſzą? toć przez tyſiąc y pięć ſet lat Dziádowie y Prádziadowie naſi, y owſzem całe Chrześciańſtwo áż do náſzych Reformatorow w báłwochwalſtwie zoſtáwáło? A ieśliby ták było, á gdzieżby Chryſtuſa Pana zoſtała obietnica, ktory Kościoła ſwego Oblubienicy ſwoiey niepokáláney żadną zmázą y marſzczką nie miał opuścić, y przyobiecał z nią być po wſzytkie dni, áż do ſkończenia świátá? á iákoby tákże według obietnicy Chryſtuſowey Duch S. Duch prawdy z Kościołem iego przemieſzkiwał ná wieki, gdyby był Kościoł iego przez ták wiele wiekow w ták cięſzkie błędy y bałwochwalſtwo západł?

535. Prawdać, że ieſzcze ná ten czás tákie myśli żádnego ſkutku w ſercu moim nie ſpráwowały; bo tylko przelátuiące bywáły, y ia w nich nie długo ſię báwiłem, będąc inną náuką z Drilinkurta nápojonym; ále gdy mi teraz u Dworu Jáśnie Oświeconey Xżney Jeymći Kánclerzyny W. X. Litt. zoſtáiącemu jáwnie nie raz dowiedziono, że ponieważ Chryſtus Pan według przyſięgi Oyca przedwiecznego był Kápłánem wiecznym podług porządku Melchiſedecha, á záś Kápłáńſka funkcya ieſt Bogu Ofiarę ſpráwowáć, toć Chryſtus Ofiarę ſpráwował według porządku Melchiſedecha. Niemożna záś mowić, iż ſię to wypełniło, gdy ſiebie ſamego ofiárował Ofiárę wieczną ná Ołtarzu krzyżowym: bo tá Ofiárá ná Krzyżu raz zá nas ofiárowána, byłá krwáwa, á záś Ofiára Melchiſedecha niekrwáwa byłá, ále w chlebie y w winie. Toć Chryſtus jáko Kápłán według po-

porządku Melchiſedecha ſpráwował Ofiárę pod temiż znákámi Chleba y Wina, jáko wierzył záwſze Kościoł Chryſtuſow zá świádectwem wſzyſtkich Oycow SS. A ieśli Chryſtus ná wieczerzy oſtátniey ſpráwował Ofiárę pod temi znákámi, toż przykazał czynić y Apoſtołom ſwoim, á w oſobie ich, y Náſtępcom ich ná Kápłańſtwo. A zátym według przykazánia Chryſtuſowego tá Ofiara ma trwáć w Kościele iego ná wieki, to ieſt poki Kościoł wojujący będzie áż do ſkończenia świátá.

536. Jákoż jawnie mi pokazáno y z Proroctw, y z ſamych ſłow poſtanowienia tey Tajemnicy, że Chryſtus pod znákámi Chleba y Wina Ofiárę ſpráwował. Bo te ſą ſłowa inſtytucyi Chryſtuſowey: *To ieſt Ciało moie, ktore ſię zá was daie. Ten ieſt Kielich nowy Teſtament w moiey Krwi, ktora ſię zá was wylewa*, iako ieſt w Greckich y Kálwińſkich Bibliach. Dáć záś ſwoie ciało zà nas, y Krew zá nas wylewać, nic inſzego nie ieſt, jeno Ciáło y Krew zá nas ofiárowáć. Ofiarował tedy Chryſtus ná oſtátniey wieczerzy, y to przykazał czynić Apoſtołom. Toć od Chryſtuſa Pana ta Ofiárá była poſtánowiona. Jákoż jawnie ná oko mi pokazáno, że záwſze w Kościele Chryſtuſowym wſzyſtkich wiekow po wſzyſtkich krajach świáta byli Biſkupi y Kápłáni, á záś według náuki S. Páwła Hebr. 8. v. 3. *Każdy Biſkup ná Ofiarowanie darow y boſtyi ſtánowi ſię.* Jeśli tedy záwſze byli w Kościele Chryſtuſowym Biſkupi y Kápłani, záwſze ſpráwowali Ofiarę, á záś w Kościele Chryſtuſowym nie inſzą Ofiárę ſpráwowali, tylko Báránka bez zmázy Chryſtuſa Pana pod przypadłościami Chleba y Wina. Sam náwet Apoſtoł świadczy Hebr. 3. v. 10. że *mamy Ołtarz, z ktorego pożywać, nie maią mocy ci, ktorzy jeſzcze przybytkowi uſługuią.* Jeśli mamy Ołtarz, toć mamy y Ofiárę: bo Ołtarz ni náco ſię nie ſtáwi, y nie inſzy iego ieſt koniec, jeno áby ná nim Ofiara była ſpráwowána. Y tę náukę ták mi jaśnie przełożono z naydawnieyſzych Oycow Swiętych y z Konciliow Powſzechnych pierwſzych, ktore nawet ſama náſzá Konfeſſya wiáry przyimuie, że nie mogłem bez obrázy Boſkiey żadną miárą ſprzeciwić ſię Duchowi S. wnętrznie mnie ták oświecaiącemu, że muſiałem całym ſercem zeznać, iż muſi być w Kościele Chryſtuſowym Ofiara Ciała y Krwie Chryſtuſowey od Naywyżſzego Kápłana náſzego według porządku Melchiſedecha poſtánowiona.

537. Powtore, gdy z iedney ſtrony uważałem náukę Zborow náſzych o Sakramencie wieczerzy Páńſkiey, ktora w Confeſſiey wiáry árt: 36. y 37. náucza, że tylko duchownie przyimuiemy Ciáło y Krew Chryſtuſowę, á nie ſamą rzeczą, y tylko wierząc, iż Ciáło y Krew Chryſtuſowa będącá w Niebie, á żadną miarą nie będąca w rzeczy ſamey pod znákami Chleba y Wina, ták ieſt pokármem y nápoiem duſzy náſzey, iáko Chleb y Wino ieſt poſiłkiem ciáła: á z drugiey ſtrony uważaiąc owę ſtraſzną pogrożkę Zbáwiciela náſzego, niemal przyſięgą ſtwierdzoną Joann: 6. v. 54. *Záprawdę, záprawdę powiádam wam: ieżeli nie będziecie iedli Ciała Syna Człowieczego, y ieśli nie będziecie pili Krwi jego, nie będziecie mieli żywota w ſobie.* To mowię oboie uważaiąc, tákem wnętrznie, pewnie z poruſzenia Ducha S. przeſtráſzony zoſtáł, że uſpokoić ſię nie mogłem, myśląc ſobie: To ia ieſtem w tákim zgromádzeniu, gdzie nigdy w ſamey rzeczy nie pożywáią prawdziwego Ciáła y Krwie Chryſtuſowey, á zátym nie mam w ſobie żywota wiecznego Męką y Krwią Jezuſową nábytego! Kościoł záś powſzechny po wſzyſtkie wieki, y po wſzyſtkich krajach świáta záwſze wierzył w Eucharyſtyi prawdziwe y realne Ciało Pana náſzego JEZUSA Chryſtuſa, iako mi jáwnie y ná oko pokazáno z náuki Doktorow wſzyſtkich wiekow. Toć ta nauka Kálwina ieſt nowotna, niewiádoma pierwſzemu Chrześcijáńſtwu, á tym ſamym nie ieſt náuka Ducha S. bo gdyby ta była náuká Ducha S. toby Duch S. był náuczył według obietnicy Chryſtuſowey pierwſzych Chrześcian: bo miał náuczyć ich wſzelkiey prawdy.

538. A do tego, czemubym według Confeſſyi wiáry náſzey nie mogł duchownie kommunikować, y pożywać przez wiárę Ciáła y Krwie Chryſtuſowey, jedząc w Domu śniadánie albo obiad, ták dobrze, iáko w Zborze pożywáiąc wieczerzy? Bo czemu w domu ná śniadániu álbo ná obiedzie proſtym, nie mogę mieć tego aktu wiáry, że iako ten pokarm, ktorego pożywam, y ten nápoy ktory piję, ieſt poſiłkiem ciała, ták Chryſtus Zbawiciel náſz ieſt poſiłkiem duſz náſzych? y zá co w Zborze pożywana wieczerza ieſt Sákrámentem, á śniadanie álbo obiad pożywany w domu nie ieſt Sákrámentem, lubobym miał pomieniony ákt wiáry? Izáli co Miniſtrowie náſi przydaią, ktorzy nic więcey nie maią nad nas? á co oni maią przydac do ſkuteczności Sákrámentu, ktorzy nie maią mocy ſobie od Bogá daney do poświęcenia Eucharyſtyi, gdyż nie ſą poświęceni od Biſkupa ná Kápłańſtwo? A żaś pierwſzych wiekow Chrześciańſtwa, ktore ſami náſi Doktorowie názywaią czyſtemi y żadnym błędem nie zmázánemi, zá ſtraſzną herezyą miano, ktoby náuczał, iż może kto poświęcic Eucharyſtyą nie będąc poświęcony y ordynowany przez prawdziwego Biſkupa ná Kápłańſtwo. Jáko mi to pokázano w Rejeſtrze Herezyi piſanym od S. Epiphaniuſza y Auguſtyna drukowánym w náſzych Typographiach w Genewie y w Baſilei. Wiedząc tedy, iż náſi Miniſtrowie, y Seniorowie nie maią mocy poświęcić Sákrámentu Ołtárza, á zátym wiedząc, iż w náſzych Zborach niemaſz prawdziwego Ciáła y Krwie Chryſtuſowey, nie mogłem w tym zgromadzeniu trwać, gdzie z wieczną utrátą zbáwienia duſzy ſwoiey, nie można wypełnic tego przykazánia

Chryſtuſowego: Záprawdę powiadam wam, jeżeli nie będziecie pożywać Ciáłá mego, y pić Krwi moiey, nie będziecie mieli żywota w ſobie.

539. Potrzecie, nie raz ſłyſzałem y czytałem w Ewangelij, że Zbáwiciel náſz Chryſtus JEZUS po Zmartwychwſtaniu ſwoim Apoſtołom y w Ich oſobie Náſtępcom ich ná Kápłańſtwo dał moc odpuſzczenia grzechow, mowiąc *Joan: 20. v. 23. Bierzcie Ducha S., ktorym odpuścicie grzechy, będą im odpuſzczone, á ktorym zátrzymacie, ſą zátrzymane.* Náſi Miniſtrowie nie wzięli tey mocy od Chryſtuſa przez ordynácyą y poświęcenie ná Kápłańſtwo kładzieniem rąk Biſkupich według Prawa Chryſtuſowego. A záś záwſze Kościoł maiący áſſyſtencyą Ducha S. wierzył y uznawał, iż ta Ordynacya przez ręce Biſkupie koniecznie ieſt potrzebna z poſtanowienia Boſkigo ná wzięcie władzy y mocy nádprzyrodzoney odpuſzczenia grzechow. Jákoz y ſami náſi Miniſtrowie tey mocy ſobie nie przywłáſzczaią, ále tylko powiadaią, iż mogą oznaymować, że Ewangelia opowiada odpuſzczenie grzechow przez Chryſtuſa. A tu Chryſtus Apoſtołom y ich Náſtępcom dał moc nie tylko oznaymowac, ále Imieniem Chryſtuſowym odpuſzczac, y niegodnym zátrzymywać grzechy. Y ták zawſze Kościoł Chryſtuſow przez wſzyſtkie wieki wierzył. A iákże ia mogłem ſię odważyc w tym Zborze zoſtáwać, w ktorym nie maſz żadnego, ktoryby miał moc od Bogá ſobie daną odpuſzczac grzechy? jáko mogłem beśpiecznie trwać w tym Zgromadzeniu, gdzie nie maſz ták potrzebnych do zbáwienia Sákrámentow, to ieſt, prawdziwey Euchárystyi, y ważney przed Bogiem ábſolucyi, álbo rozgrzeſzenia.

540. Przychodziło mi y innych wiele przeſzkod do zbáwienia, ktore ſię znayduią w Religij Zborowey, ktorych ſama rewerencya y powinne poſzanowánie naymilſzey Mátki nie dopuſzcza mi ná piſmie przekładać. To iednak wyſzczyrze zeznaię, że mię to długo odſtręczało od Kościoła Kátholickiego, że perſwadowany byłem, iakoby Kátholicy czcząc y wzywáiąc Swiętych w niebie z Chryſtuſem kroluiących, wielką Bogu y Chryſtuſowi jednemu Pośrzednikowi náſzemu krzywdę czynią, gdy cześc Bogu náleżytą przenaſzaią ná ſług Swiętych jego, ktorzy ſą ſtworzeniem: á ták mnie ſię zdało, iz prawdziwe oni bałwochwalſtwo wypełniaią. Lecz mi jáśnie dowiedziono, iż przez cześc y wzywanie Swiętych żadną miárą cześc Bogu náleżyta nie przenaſza ſię ná Swiętych.

541. Bo wſzyſcy Kátholicy jednoſtaynie twierdzili y oświádczali ſię, iż ſámego Bogá czczą y wzywáią iáko Tworcę y Naywyżſzego Pana ſwego, iáko Dawcę wſzyſtkich łaſk y Dobrodzieyſtw, á záś Swiętych iako ſług jego wiernych y Przyiacioł wieczną miłością z nim złączonych. Do Bogá mowią: Pánie

zmi-

zmiłuy ſię nád námi: wybaw nas od złego, day nam tę łáſkę &c. a do Swiętych mowią: Modl ſię zá námi, przyczyń ſię zá námi, uproś nam u Bogá náſzego tę łáſkę, &c. A jeſtże to, prawią, przenaſzać cześc Boſką ná kreaturę? Wſzakże przenaſzać cześć Boſką ná kreáturę, ieſt to kreaturze cześć tę oddawać, ktora náleży ſamemu Bogu. A záś Bogu czy náleży táka cześć, ktorąbyśmy go wzywali, áby ſię modlił zá námi? Czy możnaż bowiem do Boga mowić bez wielkiego bluźnierſtwa: Pánie Boże, modl ſię zá námi, przyczyń ſię zá námi, uproś nam tę łáſkę. A do kogo ſię BOG Naywyżſzy może modlic, ktory nie ma y nie może mieć Starſzego y ktory ma w ręku wſzyſtko? Raczey tu, prawią, Kátholicy jeſt wyznánie, że Swięci nic z ſiebie nie maią, jeno od Bogá, u ktorego iednák wielki maią kredyt, będąc już wiecznie w łáſce y chwale jego utwierdzeni.

542. Nie czyni ſię też przez to krzywda jednemu Pośrzednictwu Chryſtuſowemu - bo Kátholicy mocno wierzą y wyznawaią, że ſam Pan naſz JEZUS Chryſtus ieſt miedzy Bogiem y ludźmi Pośrzednikiem Odkupienia, przebłagánia Bogá, y ſłuſznego dość uczynienia zá obrazę przez grzechy náſze nieſkończonego Majeſtatu Boſkiego; y mocno wierzą y náuczaią, iż żaden Swięty nie może być tákim Pośrzednikiem, ktoryby mogł nas odkupić, ktoryby mogł doſtateczną y proporcyonalną zá grzechy náſze cenę Spráwiedliwości Boſkiey wypłacić, ále tylko wierzą, że Swięci Boźi w niebie z Chryſtuſem kroluiący, iáko też y tu ná ziemi pielgrzymuiący mogą być Pośrzednikámi intercesſyi álbo wſtawienia ſię zá námi do Bogá przez modlitwę. Ták Moyzeſz wſtawiał ſię zá lud Izráelſki, Job z roſkazania ſamego Boga zá dwuch Przyiacioł ſwoich, S. Paweł ták wiele rázy nápomina Wiernych, áby ſię ieden zá drugiego modlili, oſobliwie zá Zwierzchność, zá Krolow y innych: á to, práwi, rzecz dobra y przyiemna ieſt przed Bogiem y Zbáwicielem náſzym. Jeśli ieſt rzecz dobra y przyiemna Zbáwicielowi náſzemu modlić ſię y wſtawiac ſię do niego zá drugich, toć táka intercesſya y wſtáwianie ſię nic nie uymuie Pośrzednictwu Chryſtuſowemu.

543. A co náſi mowią, iż Swięci nie wiedzą o nas, to mi jaśnie ukázano, iż nie ſami to z ſiebie wiedzą, ále z objawienia Boſkiego, álbo z widzenia jaſnego esſencyi Boſkiey. Y czego, mowią SS. dawni Doktorowie, wiedziec nie máią, ktorzy widzą Bogá wſzyſtko widzącego y wiedzącego? *Same* ſkutki jawnie ukázuią, że Swięci o náſzych potrzebach wiedzą, kiedy ták wiele Bog Naywyżſzy ſpoawuie zá przyczyną Swiętych ſwoich, że práwie żadnego ártykułu tákiemi cudámi nie potwierdził, iáko ten o wzywaniu Swiętych, iáko mi dowiedziono z naydawnieyſzych Doktorow.

544.

544. Temi y innemi niezliczonemi pobudkámi będąc cále w ſercu moim przekonany, że nie inſzy ieſt Kośćioł od Chryſtuſa poſtanowiony, ktoremu ták wielkie obietnice dał, że bramy piekielne go nieprzemogą, że z nim ieſt ſam Chryſtus po wſzyſtkie dni áż do ſkończenia świátá, że Duch S. Pocieſzyciel, Duch prawdy w nim będźie mieſzkał ná wieki, jeno Kośćioł S. Kátolicki Apoſtolſki maiący ſukceſſyą uſtáwiczną w ſwoich naywyżſzych Biſkupach Rzymſkich od S. Piotra, nie mogłem bez utráty łáſki Boſkiey ſprzećiwić ſię daley Duchowi S. y nie pośpieſzyć ſię do tego Kośćioła, oſobliwie gdy też ſame pobudki w tymże S. Kátolickim Kośćiele utrzymywały owego Wielkiego Kośćioła Bożego Doktora náwet y od náſzego Kálwina wielce wychwalonego Auguſtyna S. Biſkupa Hipponeńſkiego, ktory piſząc *contra Epiſtolam Fundamenti* Fauſta Manicheyczyka *cap*: 6. *Tom*: 6. edycyi Frobeniuſza w Genewie drukoweney, ták do Manicheyczykow niegdyś wſpułbraci ſwoich mowi:

545. *Wiele ieſt, co mię ná łonie Kátolickiego Kośćioła ſłuſznie utrzymuie. Utrzymuie mię jednoſtayne zezwolenie ná ártykuły wiáry Ludzi y Národow; utrzymuie mię powaga cudámi záczęta, nadzieią karmiona, miłośćią pomnożona, ſtárożytnośćią zmocniona. Utrzymuie mię od ſamey Stolicy Piotra Apoſtoła, ktoremu Pan po Zmartwychwſtaniu ſwoim páść owce ſwoie polećił, áż do teraźnieyſzego Biſkupa Sukceſſya álbo nieprzerwane náſtępowanie Kapłanow: utrzymuie mię ná koniec ſamo Imię Kátolickiego Kośćioła, ktore nie bez przyczyny miedzy ták wielą herezyi ták ten Kośćioł ſam otrzymał, że choćiaż wſzyſcy Heretycy chćieliby ſię názywać Kátolikámi, gdy ſię iednák ktory Obcy pyta, gdźie ſię ſchodzą na Nabożeńſtwo Kátolicy? żaden z Heretykow, ani Zboru ſwego, ani Domu nie śmie pokázać. Te tedy ták wielkie Chrześćiańſkiego Imienia naymilſze więzy Człowieka wiernego utrzymuią w Kátolickim Kośćiele.*

546. To jeśli te pobudki, y przyczyny utrzymywały w Kośćiele S. Kátolickim ták wielkiego y ták objáśnionego Doktora Auguſtyna S., á iákże mnie nie miały pobudźić y poruſzyć, ábym do tegoż Kośćioła zá ſpráwą Ducha S. poſpieſzył ſię? Oſobliwie gdy wſzyſcy Oycowie Swięci, mianowićie tenże Auguſtyn S. Ep: 152. do Donata piſząc áſſekuruie, *iż ktokolwiek od tego Kośćioła Kátolickiego ieſt odłączony, choćby ſię ſobie zdał dobrze y chwalebnie żyć, tym ſamym iednák, że nie ieſt w jedności Kośćioła Kátolickiego, nie ma żyćia, ále gniew Boży nád nim wiſi.*

Co ia uważaiąc, przypomniałem ſobie ow ſtraſzny, ále zbáwienny Zbáwićiela náſzego wyrok: *Co pomoże Człowiekowi, choćby cáły świát pozyſkał, jeśli*

Duſſę

Duſſę ſwoię ſtráći, y co zá odmianę da zá duſſę ſwoię? y zbáwienną boiaźnią przeſtráſzony, żebym Duſzy moiey ták drogą Krwią Zbáwićiela náſzego odkupioney ná wieki nie ſtráćił, poſpieſzyłem ſię do Kośćioła Kátolickiego, w ktorym ſą pewne śrzodki y ſpoſoby do otrzymania zbáwienia wiecznego od Chryſtuſa Páná zoſtawione.

547. Tákiemi tedy rácyami y pobudkami poruſzony, álbo ráczey wnętrznie od Ducha S. roſpalony, nie mogłem dłużey odwlec náwrocenia mego, ále poſpieſzyłem ſię do Kośćioła Kátolickiego, ábym grzechy młodośći moiey w Kálwińſtwie popełnione przez abſolucyą Kápłańſką Krwią JEZUSOWĄ obmył, ábym prawdziwym Ciáłem y Krwią Zbáwićiela náſzego w Euchaſtyi ſię nákármił ná żywot wieczny, ábym ſię ſtał uczeſtnikiem obcowania Wſzyſtkich Swiętych ták tu ná ziemi jeſzcze żyiących, iáko w niebie iuż kroluiących, to ieſt ábym według S. Pawła *przyſtąpił do Gory Syonu, y do Miáſta BOGA żywego, Jerozolimy niebieſkiey, do komputu wielu tyśięcy Anjołow, y Kośćioła Pierwiaſtkowych Wiernych zápiſanych w niebie, y do Duchow Spráwiedliwych doſkonałych*; z ktoremi Kośćioł Kátolicki ma ſpołeczność y obcowanie do nich ſię modląc, á oni wzaiem modląc ſię do Boga zá námi.

Ták rozumiem, ſerdecznie kochana Mátko y Dobrodzieyko, że dla tych rácyi, proceduru mego nie zganiſz, y owſzem dobrze one uważywſzy, ten moy poſtępek przykładem ſwoim ſtwierdziſz y pochwaliſz, y cieſzyć ſię będzieſz, żeś mnie ſyná ſwego nie tylko świátu, ále też y ſzczęśliwey wieczności zrodziła y wychowała, ktorey ábym w prawdziwym Kośćiele Chryſtuſowym doſtąpił, naymędrſza y naymiłoſierniey ſza Opátrzność Boſka ták ſporządziła, ábym ſię doſtał do Dworu Jáśnie NN, gdziebym uznał prawdziwy Kośćioł Chryſtuſow, powſzechną wſzyſtkich wiernych Mátkę y Oblubienicę Chryſtuſowę, y do Jey łona pośpieſzył ſię, krom ktorego gdzie indziey zbáwienia wiecznego nie maſz.

Leżąc tedy u nog ſerdeczney Mátki moiey poſetnie y tyſiącznie upraſzam, ábyś ſercá y áffektu Mácierzyńſkiego nie oddalałá odemnie, ktory ze wſzelką rewerencyą y miłośćią ieſtem

W. M. Pani ſerdeczney Mátki y Dobrodzieyki z ſercá kocháiącym Synem y podnoſzkiem NN.

RE-



R E G E S T R

Albo Summa rzeczy w tey Xiędze záwartych.

FA-

FACULTAS
R. P. PROVINCIALIS.

CUm Librum, qui inſcribitur *KONFESSYA WIARY ZBOROW KALWINSKICH*, à P. JOANNE POSZAKOWSKI Noſtræ Societatis Sacerdote conſcriptum, aliquot ejuſdem Societatis Theologi recognoverint, poteſtate mihi facta ab Admodum Reverendo Patre Noſtro FRANCISCO RETZ, præfatæ Societatis Præpoſito Generali, concedo ut Typis mandetur, ſi ijs, ad quos pertinet videbitur. In cujus fidem has literas manu mea ſubſcriptas Sigilloq; munitas dedi. Neſviſij in Collegio 17. Februarij 1740.



Carolus Bartolt S. J.
Præpoſitus Provincialis
Litvanæ Provinciæ.

IMPRIMATUR.
THEODORUS PRINCEPS CZARTORYSKI
EPISCOPUS Poſnanienſis.

mpp.



